Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2006 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

Oddział Rękopisów. Zespół (fond) 5.

RĘKOPISY BIBLIOTEKI ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH

6062. Archiwum Lubomirskich z Kruszyny. Akta rodzinne ks. Lubomirskich. Cz. V. Różne wypisy genealogiczne, sumariusze itp. 1545-1821.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ornarent, augerentq. &c. [illegible] cum Conventu Cracovi-
ensi Fratrum Discalceatorum sacrum JESU CHRISTO SALVATORI
qui Exercitus sui gloriosus Imperator ac Victor monu-
mentum. Extruxit & aliis Fratribus Ordinis Praedica-
torum [illegible] Sanct. cum Ecclesia in Kleparz oppi-
do dicto Lubartow, additis ad hoc possessionibus, piscaturis
& reditibus annuis, ipsaq Ecclesia suppellectili ampla,
apparamentis elegantibus, aureq & argento condecorata:
Monialibus quoque eiusdem Ordinis Cracoviae ad Eccle-
siam S. Mariae ad Nives, ex liberali munificentia sua,
contulit possessionem; cupiens ut eterno sui nominis
apud Deum in illo mysterio a sua parente anima de
Russia constructo, maneret memoria. Haec dum testat
sua liberalis pietas erga Deum, nam praeter dicta
multas Ecclesias Parochiales erexit, fundavit, & suffi-
cienter dotavit, inter quas Vel Praepositura Wienen: cui
ille in dotem contulit villam dictam Strobnica. Hic
ex Sophia Ducissa in Ostrog suscepit Michaelem
Alexandrum Capitaneum Sandomirien. Sebastianum
Georgium Capitaneum Sadecen. & Constantinum Hya-
cinthum Capitaneum Biatocerkien. & Filiam
Constantiam, quam Francisco Czimbrowic Capitaneo
Miedzyrzecen. in matrimonium feliciter locavit,
Alteram Christianam Illustrissimo S. R. Imperij
Principi ac D. D. Alberto Stanislao Radzivil.
Duci in Olyka & Nieswiez. Magni Ducat. Li-
thuaniae Cancellario. Pincernae. Rhenen. Caunen.
Trocholien. Vielonen. &c. Capitaneo nuptam. Ritter
Joachimus Comes de Wisnic. Lubomirski, eiusdem Se-
bastiani Castellani Wornicen. filius, ac Stanislai
Palatini Cra. germanus frater, Dobricen. Sepicuen.
Tymbarcen. &c. Capitaneus, vir in toga sagoq celeberri-
mus. qui in obsidione Smolenciana cum S. memoriae
Sigismundo Tertio Rege Polonio omnibus bonis moeren-
tibus, immatura morte praeventus, cum exuvias sui
corporis Cracoviae in Ecclesia SS. Trinitatis deponerent,
tale Epitaphio est donatus.

D. O. M.

Illustris & Generosæ speid proles
IOACHIMVS Comes de Wisnic LVBOMIRSKI
Dobicen. Lipnicen. Timbarcen &c. &c. Capitaneus,
Dum obsidioni Smolensciana excubat, occumbit.

Et qui manu hostis occidi non portuit,
Vi febris victus occidit.
O mors immatura, ni inuidisses,
Magnum decus Patria vidisset:
Eheu spes mortalium inanes
Quæ inter manus amplectentium
Quasi vmbra dissiliunt;
Nemo fuit, nemo erit felix,
Priusquam ex hoc erroneum tugurio migrauerit.
Valete amici, & viuite morituri;
En vix edoctus viuere, morior,
Et plenus fortunis. Hoc vnum.
Quod virtute paraui, secure teneo,
Vixit annos 22. moritur 16. Julij Anno 1610.

Idem Sebastianus Lubomirski, ex eadem Anna de Ruszca, reliquit filias, vt Caterinam Joanni Duci in Ostrog, Castellano Crac. in matrimonium datam. Annam, quæ Religiosa facta in Monasterio Staniatecen. ante professionem mortua est. Zophiam quæ Nicolao Olesnicio Palatino Lublinen. nupta erat, Barbaram, Joanni Zebrzydouio Ensifero Regni, Capitaneo Korcinen & Lantskoron: &c. nuptam. Christinam Illustris: D. Stanislao Koniecpolscio, Castellano Crac. Prefecto Generali exercituum Regni in matrimonium locatam, & Leonoram, quæ in virginitate, cum magna opinione sanctitatis mortua Cracouiæ in sepulchro patris sepulta quiescit.

Wieruscij de Wieruszyce in Palat. Crac. Joannes Augusto sceptra tenente, Vexillifer Regiæ Curiæ &. Capit. Sadecen. Horum vitæ testis, virtus.



F. A.

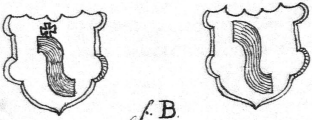

f. B.

reszta iak na F. A, ale
Lew bez ogona

reszta iak u
A ale Lew
ogona



reszta iak
na f. A

f. C.



f. D.

resta ice
f. D'

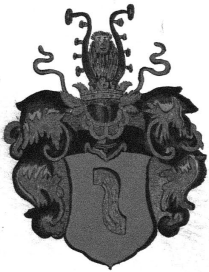

f. D.'

Volumen quartum ab anno 1641 ad annum 1668 acta Reipublicæ continens.

Konstyt. i Uchwała Sejmu Warszaws. za Władysława IV r. P. 1642.

r. 1642. stron. 48. 10. Kommissja od Węgier z Slaskiem Wielkie Krzywdy Poddanym Naszym dzieią się, od Obywatelow Krolestwa Węgierskiego Ziemie Siedmigrodzkiey, y Sląska: reassumuiąc o tym dawnieysze Konstytucye, y one authoritate præsentis Conventus wcale zachowuiąc: Kommissarze od Krolestwa Węgierskiego Siedmigrodzkiey Ziemie, y Sląska naznaczamy. Z PP. Rad Naszych, Wielmożnych y Urodzonych, Stanisława hrabię na Wiśniczu Lubomierskiego, wojewodę i Generała Krakowskiego ..... Jerzego hrabię na Wiśniczu Lubomierskiego, Sądeckiego, Spiskiego, Dobczyckiego starostę .....

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Wład. IV. r. P. 1643.

O niezaciąganiu długow na Rzpltą

.....

r. 1643. stronica 58. Województwo Ruskie: Ziemia Lwowska, Przemyska, Sanocka; ponieważ posłowie tych ziem nie mieli żadnej facultatem od braci doma pozostałych, i niechcieli się wdawać w żadne deklaracje w tej materii, jakoż i nieuczynili: tedy PP. Senatorowie Województwa Ruskiego, jako, ... a przy tych PP. senatorach, insi

jako obywatele ziem tamtych; ..... urodzeni
..... Alexander Lubomirski Sandomirski,
Jerzy Lubomirski Sądecki Starostowie. Ci wszyscy
in facie totius Reipubl: wzięli to na się, proponowawszy
na przyszłym Seymiku w Wiśni, tak powszechną zgo-
dę wszystkich Woiewodztw, y Ziem, na odłożenie Sum
my czworgu Podymnemu æquivalentis, na żądanie
Nasze, uprosić to u Woiewodztwa Ruskiego, żeby
się do tak powszechney zgody stosując, taką Summę
Nam pozwoliło- A ieżliby tego u Seymiku Wi-
śińskiego uprosić nie mogli wzwyż mianowani:
tedy My żadnych assygnacyi do drugich Woiewod-
ztw, y Ziem Kredytorom Naszym dawać nie
będziemy: ani do wydania pozwolonych poda-
tkow Ziemie y Woyewodztwa będą powinne.

.....

r. 1643. stronica 66. 7 Inductæ Bacząc potrzebną bespieczeństwu Państw
Naszych Aukcyą subsidii na Præsidium Granic, na
ktorą Kwarta zwyczayna wystarczyć nie może: a
nie życząc, aby Poddani Obywatelow Koronnych, tak
Duchownych, iako y Swieckich, ale y Nasi, tot onera
bez tego ponoszący, Extraordinarijs Contributionibus na
to Ordinarium Præsidium aggravati byli; owszem
chcąc, żeby fructum Pacis z łaski, a Opatrzności Bos-
kiey, y Naszego Oycowskiego pieczołowania kwitną-
cey, wszyscy zażywali: Przychodzi Nam ordynaryi-
nie Podatki (ktore, iako wszelkie communia minus
lædunt, sine sensu Privatorum przychodzą) augere:

A że Evecta, do tąd lichy Prowent Rzeczyposp: przynosi: przeto, aby Prowenta Rzeczyposp: aukcyą znaczną miały; Postanawiamy, że na potym wszelacy kupcy, cujuscunq generis & conditionis, tak Cudzoziemscy iako y Indigenæ, tak Miast Naszych Krolewskich, iako y Privatorum Duchownych, y Swieckich, z iakiemikolwiek Towarami do Państw Naszych z kądkolwiek wieżdżaiący, Induktę, pro hoc Præsidio Rzeczyposp: na Komorach Granicznych, płacić powinni będą: żadnemi Prywileiami, ani Libertacyami, względem Indukty teraz uchwaloney, choćby Konstytucyą im pozwolonemi, (ktore tylko intra Regnum, a w Ewikcie im służą) nie zasłaniaiąc się: sub confiscatione omnium Mercium, ex Delatione Thesauri Regni, gdyby ktory temerarie Komory minąwszy uchodzić cum Inductis mercibus chciał. A żeby w wybieraniu tego Podatku porządnie, tak około Instruktarza, iako y Komorna wszystkich granicach, postąpić się mogło. Naznaczamy Kommissarze. ..... a z koła Poselskiego z małej Polski, urodzonych ..... Alexandra Lubomirskiego starostę Sandomirskiego, Podczaszego Krolowej JyMci małżonki naszej ...

..... Ktorzy tu w Warszawie, przy bytności Naszey, y Wielmożnego Podskarbiego Naszego Koronnego, na dzień 27. Maia ziachawszy się, y ad normam Deputatow Trybunału Koronnego przysiągłszy, constituent: Także o czasie, od kto-

regoby ten Podatek currere miał. Od ktorego Podatku wina Węgierskie y Endeburskie wolne bydź maią; ponieważ od nich składne winne płacić się powinno. Ten iednak Podatek do Seymu przyszłego ordynaryinego trwać ma.

. . . . . .

r. 1643. 9 Pretia Rerum Zabiegaiąc tak niezwyczayney dro-
str. 67. gości Exoticarum Mercium, za zgodą wszech Stanow postanawiamy: Aby od Seymu Sześćniedzielnego, do Seymu takiegoż drugiego, Kommissarze przysięgli, tak z Senatu, iako y z Koła Poselskiego, do Wielmożnego Podskarbiego Naszego, tak Koronnego, iako y W. X. Lit: bywali wysadzani: Ktorzyby ziachawszy się tu do Warszawy do rezydencyi Naszey, a przyzwawszy do siebie z Miast ludzi sposobnych, w Regestra Kupieckie, y Celne pilno weyzrzawszy, Taxę wszystkich Towarow uczynili, iako ktory towar miałby bydź przedawany, po Koronie, y W. X. Lit:, habita ratione dalszey abo bliższey Fury, oszacowali. Według ktorego szacunku, y sub pœna Centum Marcarum toties, quoties decernenda, Kupcy się sprawować maią. Na ktore szacunki, wysadzamy Kommissarzow, do Wielmożnego Podskarbiego Naszego tak Koronnego, iako y W. X. Lit: . . . . . .

a z koła Poselskiego z małej Polski, urodzonych . . . . . Alexandra Lubomirskiego starostę Sandomirskiego, podczaszego Królowej Jej Mci

małżonki naszej - - - - - - - - Ktorzy przed temi Szacunkami, juxta hanc Rotham, przysięgać maią: że ani się o to nie starali, ani upominkow brać nie maią, y fideliter szacować będą. W cale zachowuiąc Urzędy Ziemskie, Grodzkie, y Podwoiewodze, ratione victualium, & utensilium, w Konstytucyi Coronationis, y inszych, do szacunkow po Woiewodztwach zwykłych, opisane. Non derogando ni wczym Urzędom Marszałkowskim, y władzy ich, przy Boku Naszym rezyduiącym. A iaką Taxę pominione Urzędy postanowią, według tey przedawać po wszystkich Miastach y Miasteczkach, Rzemięślnicy y Kupcy, pod winą czternastu grzywien maią per medium Parti & Inditio decernenda, Forum & Pœnas też właśnie zostawuiąc contra delinquentes, iakowe w Konstytucyi de Pretijs Rerum Szczęśliwey Koronacyi Naszey są opisane: z tym dokładem, że ieśliby Burmistrz, abo iego namiestnik, contra executionem tego Prawa zgrzeszył; onego tylko samego, a nie Communitatem, Proces prawny o Exekucyą zaciągano. A ieśliby ktory Kupiec był refractarius, y według tey Taxy przedawać towaru niechciał, y temerariè sklep zamykał: takowy ma bydź z Państw Naszych wygnany, y nigdy nie przypuszczany. . .

Kommissja de pretiis rerum et inductis z uchwały Sejmu Walnego d. 27 m. maja, w r. 1643 w Warszawie, przy boku J. K. Mości, od-

pozawowana i postanowiona .....

r. 1643. Wy ..... Alexander Lubomirski Pod-
str. 74. -czaszy Krolowej Jejmości, starosta Sandomier-
-zki ..... Kommissarze, konstytuiejąc
blisko przeszłego Sejmu od Rzeczypospolitej
naznaczeni: ..... Działoszy w War-
szawie, r. 1643 d. 27 m Maja .....
podpisali ..... Alexander Lubomirski, Pod-
str. 83. czaszy królowej Jej Mći; starosta Sando-
mirski .....

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Władysława IV
r. 1646.

.....

r. 1646. 7 Kommissja Szwedzka. Jako wszelakie stara-
str. 89. nie czynimy, y pragniemy, aby ze wszystkich stron
Państwa Rzeczyposp: pewnego zażywały pokoju, tak,
gdyśmy, to na wielu Seymach Stanom Koronnym
intimavimus, życzemy aby z Krolestwem Szwedzkim
wieczne Pacta stanąć mogły. Przeto do traktowa-
nia wiecznego pokoju z tym Królestwem, Kom-
missarzow naznaczamy, ... a szlota
poselskiego, z maty Polski ..... Jenego Lubo-
-mirskiego, starostę i generała krakowskiego.....

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Władyst. IV r. P. 1647.

r. 1647. 12. Kommissja od Węgier A iż do tego czasu z wiel-
kim uciążeniem Poddanych Naszych, w nieczynieniu

Str. 105. sprawiedliwości od Węgier, w rożnych krzywdach, dzie
ie się wielkie prejudicium, a do tąd Kommissye naznacz
one do effektu nie przyszły: Kommissarzow naznacz
amy, Wielmożnych y Urodzonych, Stanisława
hrabię na Wiśniczu Lubomierskiego, woiewodę
Krakowskiego ..... jenego hrabię na Wiś-
-niczu Lubomierskiego, Generała Krakowskiego,
Spiskiego, Chmielnickiego, Dobczyckiego,
Konstantego hrabię na Wiśniczu Lubomierskiego,
Sędzickiego, Białocerkiewskiego starostow .....
A my przed tym czasem zniesiemy się z Cesarzem
Jmcią, y z Xiążęciem Jmcią Siedmigrodzkim, o czasie
y mieyscu znać damy. Aby ziachawszy się, Sądy
odprawili, y o wydanie Poddanych, y o inne krzyw-
dy, tamże sposob namowią, aby tak te Sądy napo-
tym odprawowali. Tę Kommissyą odprawić będą
mogli, absentiâ aliquorũ nõ obstante.

Konfederacya generalna omnium ordinum Regni
et M. D. Lit. na konwokacii głównej Warszawskiej
uchwalona, r. P. 1648, d. 16 m. Lipca .....

r. 1648. Iż siła Rzpltey natym należy, aby consilia bellica
str. 159. maturè y dextrè odprawowane bydź mogły: Przeto
chcąc mieć zupełną radę woienną przykładem wo-
ien przeszłych, do Jchmciow PP. Regimentarzow, tak
ex Senatorio, iako też ex Equestri ordine, mianuiemy
Jchmciow PP. Kommissarzow, ... a ex Equestri
ordine z małey Polszcze Wielmożnych .....

Alexandra na Wiśniczu Lubomirskiego ko-
-niuszego koronnego. Jmci Pana na Wiśniczu
Lubomirskiego generała i starostę kra-
-kowskiego ..... Konstantego Lubomir-
-skiego, sędziego, Białocerkiewskiego starostę
..... za których radą Jchmość P.P. Re-
-gimentarze wszystkie imprezy i expedycje
odprawować będą.
..... podpisali .....
Nr. 174. Deklaracje Jmci Pana Lubomirski, generalny Starosta
Nr. 175. krakowski, m.p. ..... Alexander Lubo-
-mirski, koniuszy koronny, jaribus Ecclesiæ
Catholicæ Romanæ salvis .....
Nr. 180. Porządek na Sejmie walnym elekcyjnym, między
Warszawą a Wolą, przepisane artykuły
do samego tylko aktu Elekcji należące, uch-
walony i postanowiony r. P. 1648 d. 6 Października.
..... artykuły Pactorum Conventorum, stanow
Nr. 193. tej Rzeczypospol: Korony Polskiej i W.X. Lit. i
Państw do niej należących. Z postami
Jego królewskiej mości, Jch Mćiami .....
Alexandrem Lubomirskim Koniuszym ko-
-ronnym ..... podpisali .....
Nr. 199 Alexander Lubomirski, koniuszy koronny, super
eadem, quæ sub Vladislao IV subscribo
pacta ..... Jmci Pan Lubomirski, Starosta

Krakowski, salvis juribus Eccl. Cath. Romanæ.
Jurament Króla Jego Mći obranego Jana Ka-
-zimierza super pacta conventa, w kościele
S. Jana w Warszawie uczyniony .....

r. 1648. Præsentibus ..... Alexandro Lubomirski, præ-
str. 204. fecto Stabuli Regni ..... Georgio Lubomirski
Capitaneo Crac. .....

Suffragia województw i ziem Koronnych i W. X. L.
zgodnie na N. Jana Kazimierza obranego Króla...
dane między Warszawą a wolą d. 17 Listopada
r. 1648.

..... Województwo Krakowskie z powiatami
swemi, także Xięstwo Oświecimskie i Zatorskie

str. 207 ..... Georgius Lubomirski Generalis Craco-
-riensis ..... Desiderius Alexander Lubomirski
.....

Confirmatio Generalis Jurium ... datum Cracoviæ
in Comitiis felicis Coronationis nostræ die 23
mensis Januarii A. D. 1649. ..... Præsentibus
..... Alexandro Lubomirski Comite in
r. 1649. str. 263. Wisnicz, stabuli Regni Præfecto, Sandomirien.
Zatorien. Niepołomicen. ..... Georgio Lubomirski
Comite in Wiśnicz, Generali Cracovien. Scepu-
-sien. Chmielnicensi ..... Constantino Comite
in Wiśnicz Lubomirski. Sandecen. Białocerkie-
-ren. ..... Capitaneis. .....

Konstyt. Seymu walnego Koronacii K. J. M. r. Bożego

1649. . . . . .

str. 268. Deputaci do boku Krola J. Mci. Aczkolwiek wedle zwyczaiu są naznaczeni PP. Senatorowie na rezydencyą, z ktoremi przy Wielmożnych Urzędnikach Naszych, o sprawę Rzpltey we wszystkim znosić się będziemy; iednak dosyć czyniąc, prawu 1585. o niestanowieniu z nimi, koło spraw Seymowi należących, ponieważ uspokoienie swawoli Kozackiey y Ordynacyi na potym Woyska Zaporowskiego, nie odwłocznie potrzebuią expedycyi; tedy tak z Senatu, iako y z Koła Rycerskiego obudwu Narodow, do boku Naszego Deputatow Naznaczamy . . . . . z koła Rycerskiego: po jednemu z Województw, ktorych sobie same Województwa mianowały: urodzonych, Jerzego Lubomirskiego Starostę, generała Krakowskiego . . . . . Ktorzy Posłowie uczyniwszy przysięgę, będą mieć facultatem przy Nas, y rezydencyi decernendi, cokolwiek w tey mierze è Republica będzie się zdało, y co nemine contradicente, absentia nonnullorum non obstante postanowią, takiey wagi ma bydź, iakoby na Seymie postanowiono było: nie będą iednak mogli nic stanowić, contra dignitatem Reipublicæ, także, coby za sobą szkodę, albo diminucyą dobr tak pospolitych, iako y privatorum niosło, owszem iako Kozacy przedtym w dobrach dziedzicznych nie mieszkiwali, tak y teraz mięszkać nie będą. Bella też offensiva żadnych zaciągać na Rzpltą nie będą mogli, wszy-

stkiego postępku na Seymie przyszłym, Relacyą uczynić będą powinni.

Konstyt. Sejmu Warszaw. za Janakazimierza r. S. 1649

Kommissya między małą Polszą a Węgrami

r. 1649. str. 287.

Iż Obywatele Państw Naszych od Obywatelow Krolestwa Węgierskiego rożne krzywdy, y prœjudicia ponoszą, a Kommissye z przeszłych lat naznaczone do effektu swego nie przyszły: Reassumuiąc tedy Konstytucye przeszłe, aby tym prędzey skutek swoy wziąć mogły. Kommissarze takowym sposobem naznaczamy, między Małą Polską, a Węgrami, Wielmożnych i Urodzonych ..... Sixtusa Lubomierskiego Woiszkiego krakowskiego ..... Ktorzy to Kommissarze wszyscy, każdy z nich do swoiey Kommissyi odprawowania, absentia non nullorum non obstante, za obwieszczeniem Naszym, o Mieyscach y czasie każdey Kommissyi, & de securitate ab utrinque Kommissarzow ziachać się, y sprawiedliwość utrique parti służącą, z wydaniem poddanych czynić, krzywdy wszelakie, excessy, naieżdżania, rozboie pohamować, y w gruntach differencye między temi Państwy zachodzące, rozsądzić y uspokoić maią .....

Konstyt. Sejmu Warszaw. za Janakazim. r. S. 1652.

.....

Instrukcyja na Kommissyą Traktatow Szwedzkich

r. 1652. str. 362.

Za zgodą wszech Stanow Oboyga Narodow, naznaczyliśmy Deputaty na spisanie Instrukcyi na kontynu-

acyą zaczętych Traktatow o wieczny pokoy z Narodem Szwedzkim w Lubeku: ktorzy to Kommissarze naznaczeni, maiąc dostateczną plenipotencyą, wedle Instrukcyi od Nas y Rzpltey daney we wszystkiem zachować się maią, do ktorey Instrukcyi spisania naznaczamy Deputatow. z Senatu . . . . . Jerzego na Wiśniczu Lubomierskiego, marszałka Wielkiego Koronnego, generała Krakowskiego, Spiskiego, Chmielnickiego, Niżyńskiego starostę. ktorzy prævio Juramento tę instrukcyę Kommissarzom napiszą.

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Jana-Kazim. r. P. 1658

Kommissja do zapłaty wojsku Koronnemu.

r. 1658. str. 520. Iż na tym naywięcey Rzeczyposp. należy: aby pod czas tak zamięszaney iak nayskutecznieyszą sobie obmyśliła obronę, ktora zawisła na zapłacie, y słusznym ukontentowaniu Woyska, aby tym ochotnieysze do usługi Rzeczyposp: być mogło, & militari conservari disciplina: Woiewodztwa y Ziemie pewne podatki w deklaracyach wyrażone zgodnie, na teraźnieyszym Seymie, na upłacenie długu winnego woysku, y iego ukontentowanie pozwoliły, do ktorey zapłaty y dostatecznego względem zasług ukontentowania woyska, y porachowania się z nimi, Kommissyą za zgodą wszech Stanow składamy w Lublinie, pro die secunda Januarij A. 1659. Do ktorey Kommissyi naznaczamy z Senatu przy Wielmożnych Stanisławie na Po-

daycach Potockim Woiewodzie Krakowskim, Hetmanie Wielkim Koronnym. Jerzym Hrabi na Wiśniczu, y Jarosławiu, Lubomirskim Marszałku Wielkim, y Hetmanie Polnym Koronnym, Wielmożnych .....

Deputaci z Senatu i z kota Poselskiego do approbacie pewnej kommissie .... Iż Nam w pilnych
r. 1658. Rzeczyposp: sprawach Kommissyą pewną z Seymu teraźnieyszego naznaczyć przyszło: przeto
stron. dla approbacyi iey przy Boku Naszym y rezydującym przy Nas Senacie, y przy Urzędnikach
529 Koron: y W. X. Lit: cum plena totius Reipub: potestate naznaczamy z Senatu z Korony .....
..... Jmego hrabię na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego, marszałka wielkiego y hetmana polnego koronnego ..... ktorzy to Wielmożni y Urodzeni Deputaci, tylko ad hunc solum Actum naznaczeni od Nas do Kommissyi approbationis należeć będą, w żadne nie wdawaiąc się Negotia, a gdy iuż doydzie ten Akt approbacyi exuti omni potestate à Republ: sibi concessa bydź maią, w czym ich fide & honore obliquiemy, a na potym takich Deputacyi do żadnych spraw Rzeczypospo: y approbacyi zażywać nie będziemy.

.....

Kommisija na rewizyą skarbu koronnego

r. 1658. Iż podtak zamieszane czasy Skarb Rzeczyposp: z mieysca zwyczaynego z Krakowa do Lubowle

Thonica 530.

uwrzić przyszło: przeto do rewidowania iego Kommissarzow naznaczamy; z Senatu ..... Jzrzego hrabię na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego Marszałka wielkiego i hetmana polnego Koronnego: ..... ktorzy do Lubowle pro die 10. Januarij ziachać będą powinni, y Skarb Rzeczyp: absentia aliquorum non obstante zrewidują, y Inwentarz iego dostateczny spisawszy, na przyszły Seym z podpisami rąk swoich przywiozą; na ktory czas wszyscy, ktokolwiek tylko podte zamieszane czasy z Skarbu Rzeczyposp: cokolwiek ad fidele depositum wziął, powinni będą Rzeczyposp: Kleynoty y srebro comportare y oddać. A ieżeliby czego według dawnych Regestrow niedostawało, pilną Inkwizycyą uczynić maią, u kogoby to zostawało; y Urodzonemu Instygatorowi Koron: oznaymić wcześnie przed Seymem, a Urodzony Instygator Koronny powinien będzie tych wszystkich, ktoryby kolwiek z Skarbu Rzeczyposp: miał co przysobie, a nie oddał, pozwać na przyszły Seym: a My takowych wszystkich, surowo Sądzić będziemy, a złoto y srebro z tego Skarbu do Menice na robienie pieniędzy wzięte pilno inquirent przykimby zostawało, o czym także Urodzonego Instygatora Koronnego uwiadomić maią, a Urodzony Instygator Koron: według Prawa z takim sobie postąpić powinien będzie.

Konstyt. Sejmu Warszawskiego za Jana Kazimierza r. 1658.

Indygenat urodzonego Jana Magnusa Ochapa

r. 1658. Tom. 568.

112 Urodzonego Jana Magnusa Ochapa, Maiora Regimentu Wielmożnego Jerzego Lubomirskiego, Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego, od wielu lat stateczne przysługi, ktore w zamięszaniu teraźnieyszym Rzeczyposp: wiernie, y odważnie odprawował, godne są respektu y słuszney nagrody, ktorą chcąc onemu oświadczyć, y do dalszey zachęcić rezolucyi, powagą Seymu teraźnieyszego Indygenat Polski konferniemy, ponieważ y urodzenie swe Szlacheckie w Państwach Xiążęcia Lichtensteyna wyższego Ślązka wywiodł, na co y Dyploma z Kancellaryi Naszey wydać roskazuyemy.

. . . . . .

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Jana Kazimiera r. 1659

Powrocenie assekuracii Wielmożnym wojewodzie Sendomirskiemu i Marszałkowi Wielk: Koron:

r. 1659. Tom. 592.

9. Ponieważ Wielmożny Jan na Zamościu Zamoyski Woiewoda Sendomirski, Kamieniecki &c. Starosta. Także Jerzy Hrabia na Wiśniczu y Jarosławiu Lubomirski Marszałek Wielki, y Hetman Polny Koronny, Generał Małopolski, Krakowski, Spiski, Chmielnicki, Nizeński, Kazimierski, Olsztyński, &c. Starosta, z miłości swoiey ku Nam y całey Rzeczyposp: dobra swoie wszystkie dziedziczne, na ięcie Woyska, pod czas zamieszania, Rzeczyposp: przez assekuracje Woyska za Nas, y Rzeczpospolitą dane inonerowali,

za co im od Nas, y Rzeczypospolitey wszystkiey winna debetur wdzięczność". Przeto z tey asekuracyi tychże wyżey mianowanych Woiewodę Sendomirskiego, y Marszałka Wielkiego Hetmana Pol: Kor: powagą Seymu tego in perpetuũ evincimus, te asekuracye kassuiąc, y umarzaiąc y wszystkie pretensye, ktoreby Woysko Nasze z tey okazyi pretendować na tych dobrach mogło, na się bierzemy. Chcąc to mieć in super, aby te asekuracye na Kommissyi przeszłey do rąk onych samych, lubo plenipotentow ich oddane były: Jeżeli by iednak ważył się kto zatrzymać tę asekuracye, y onych in reali nie oddał, przeciwko takim termin naznaczamy, lub na Seymie, lubo Sądach Trybunalskich, ad instantiam tak samych, ktorzy asekuracye te dali, iako y Sukcessorow ich. A ktoby się ważył tymi asekuracyami napotym szerzyć, y one movere, pro hoste Patriæ takiego deklaruiemy

r. 1659. str. 593 Kommissya Szwedzka 10. Ponieważ Kommissarze na przeszłym Seymie naznaczoney do skutku Kommissyi tey nie przywiedli; tedy tę Kommissyą na przeszłym Seymie postanowioną reassumuiemy; daiąc im, unius pluriumvè absentiâ non obstante, plenariam & omnimodam tractandi & concludendi facultatem, Wielmożnym ..... Jeremu na Wiśniowcu Lubomirskiemu marszałkowi Wielkiemu koronnemu i hetmanowi Polnemu koron: ..... A Urodzony Marszałek Poselski plenipotencyi na insze Osoby na tę Kommissyą podpisować

nie będzie powinien, nad tę ktore w tey Konstytucyi są specyfikowane; ktorzy to Kommissarze do powrotu, ab omni judicio in omni subsellio wolni, w żadnych sądach aż w Miesiąc post peractam functionem odpowiedać nie będą powinni.

Rewizja skarbu koronnego 20. Reassumuiąc Konstytucyą Seymu blisko przeszłego, ponieważ Rewizya Skarbu Koronnego do effektu nie przyszła, przeto do Rewidowania onego naznaczamy Kommissarzow z Senatu; ..... Jerzego hrabię na Wiśnicu Lubomirskiego Marsz. Wielk. i Hetmana Polnego koronnego .....

r. 1659 str. 598.

Ktorzy to Kommissarze pro decima octava Septembris, do Lobowle ziechawszy się unius pluriumvè absentiâ non obstante Skarb Rzeczyposp: według dawnych Regestrow z rewiduią, y iego Inwentarz dostatecznie spisawszy, z podpisami rąk swoich przywiozą. Na ktory czas wszyscy ktorzy pod te zamieszanie z Skarbu Rzeczyposp: ad fidele depositum, a nie na zastawę wzieli, powinni będą tamże Kleynoty y Srebro Rzeczyposp: należące comportare y oddać. A czegoby według dawnych Regestrow nie dostawało, ciż Kommissarze pilną inkwizycią uczynić maią, u kogoby te zostawały Kleynoty y Srebro, y wcześnie przed Seymem Wielmożnemu Podskarbiemu Wielkiemu Koronnemu oznaymić, ktory tych wszystkich, ktorzyby cokolwiek z Skarbu Rzeczyposp: mieli przy sobie, a na czas pomieniony nie oddali, pozwać na przyszły Seym ma; a My takowych wszyst-

kich surowo sądzić będziemy złoto y srebro w Krakowie z Skarbu do Mennice na robienie pieniędzy wzięte, pilno ciż Kommissarze inquirent, przy kimby zostawało, o ktore także Wielmożny Podskarbi Koronny, tych ktorzy ie zatrzymali, na Seym przyszły pozwie.

Assekuracja wydatkow W. Marszałka Wielk: Koron:

r. 1659
str. 611.

42. Chętne y odważne przez wszystkie zamieszane Rzeczyposp: czasy Wielmożnego Jerzego na Wiśniczu y Jarosławiu Lubomirskiego Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego zasługi, samą tylko wiekopamiętno ukontentowane bydź mogą wdzięcznością, ktorego wydatkow y nakładow in fidem publicam na osady & præsidia różnych fortec, zaciągi ludzi, legacje postronne, y insze apparatus bellici necessaria condignam mamy rationem, ktore expensa że według przeszłego Seymu Konstytucyi tenże Wielmożny Marszałek Wielki Koronny na Kommissyi Lubelskiej na summę siedemdziesiąt y piąciu tysięcy ośmanstu złotych y groszy iedenastu wywiodszy liquidował, a osobną Altylleryą y municyą swoię własną wedle Regestru Wielmożnego Krzysztofa Grodzickiego, Kasztellana Kamienieckiego, Generała Altylleryi Koronney na expugnacyą Toruńską swoim kosztem wprowadził, ktorą municyą y insze materialia do niey należące circa oppugnationem Torunia wydane są, y w tę w zwyż mianowane siedmdziesiąt y pięć tysięcy, ośmnaście zło-

tych nie rachowane, bo tey municyi insza zwy-
czayna do Skarbu Koronnego dependet taxa. Tedy
tak tę summę siedmdziesiąt y pięć tysięcy 18. zło-
tych, y groszy iedenaście na Kommissyi Lubels-
kiey liquidowaną, iaką y inną summę na Altylle-
ryą pomienioną, wydaną, a per taxam Skarbu Ko-
ronnego liquidandam, iako nayprędzey przy zapła-
cie woyskom Koronnym za Assygnacyami Skar-
bowymi odliczyć z podatkow nayprzierwszych Woie-
wodztwa Krakowskiego zlecamy.

Kommissya do fortyfikacii krakowa 75. Ponieważ

r. 1659. stronica 621. Kommissya do Fortyfikacyi Krakowa przeszłym Sey-
mem naznaczona, do skutku nie przyszła, Miasta
przyległe, Kleparz, Stradom, y insze Przedmieścia
nie maią wymierzoney na fortyfikacyą cirkumfe-
rencyi, ktoraby te Mieysca y kościoły poznoszone
okryć mogła, budować się osiadać de novo nie mogą.
Przeto Konstytucyą Seymu przeszłego reassumuiąc
Kommissarzow, z Senatu, y Izby Poselskiey nazna-
czamy..... Jenego hrabię na
Wiśnicu i Jarosławiu Lubomierskiego,
marszałka Wielkiego, hetmana Polnego koron-
-nego, generała Małopolskiego..... urodzonych
Michała hrabię na Wiśnicu i Jarosławiu
Lubomierskiego, koniuszego, Konstantego
hrabię na Wiśnicu i Jarosławiu Lubomiers-
-kiego podczaszego koronnych .....
Chcąc to mieć pomianowanych Kommissarzach, aby

pro die 7. July. do Krakowa, absentiâ unius pluriumvè non obstante, ziachawszy delineacyą takowey fortyfikacyi przez Ingeniery sposobne uczynili, y wniey mieysce Klepatzowi, Stradomiowi, y inszym Kościołom zruinowanym, a mianowicie Kościołowi y Klasztorowi Oycow Karmelitow na Piasku będących, y Oycom Bernardynom naznaczyli; y wymierzyli; iakoby w Municyą sposobną, te mianowane Miasta y Kościoły inKladowane były, y na potym sine metu ruinae, w należyte spasabiały się fortyfikacyi requisita. A tych wszystkich, ktorzy w tey nowey będą się budować, y osadzać dymensyi, od wszelkich Podatkow Rzeczyposp: podług Konstytucyi przeszłego Seymu o Desertatach do lat trzech uwalniamy. Więc że Miasto Kazimierz przy Krakowie tak iest spustoszałe, że go ledwie czwarta część y ludzi w nim zostaie, ktorzy z pustych placow, żadnym sposobem nie mogąc ferre onera, y samiż ostatka Miasta dla Serwisgeltow ciężkich odbieżeć gotuią się. Tedy chcąc Miastu temu subvenire. Duplę z Rzemieślnikow Miasta tego Kazimierza y Stradomia, tak iako y Krakowskich przeszłym Seymiem zniesiona iest, præsenti Conventu znosiemy, y tym wszystkim, ktoryby na pustych placach budować y sadzić się chcieli, wolność od wszelakich Podatkow Rzeczyposp: authoritate præsentis Conventûs do lat trzech pozwalamy. Z tych iednak ktorzy ad determinationem Seymu tego w Mieście mieszkaiąc, otrzymali się, Podatki iakie uchwalone będą napotym oddawać do Skarbu Rzeczyposp: Urząd tameczny będzie powinien. Toż się ma rozumieć

o Stradomiu, Podbrzeziu, y inszych przyległościach funditus zniesionych, za ktore Miasto Kazimierz Podatkow żadnych oddawać nie powinno.

r. 1659. stronica 625. Surrogacja Krakowska 86. Za zgodnym pozwoleniem Obywatelow Woiewodztwa Krakowskiego, y Prośbą Posłow tegoż Woiewodztwa pozwalamy Wielmożnemu Jerzemu Hrabi na Wiśniczu y Jarosławiu Lubomirskiemu, Marszałkowi Wielkiemu, Hetmanowi Polnemu Koronnemu, Generałowi Krakowskiemu, aby dla zabaw iego woiennych y obecności ustawiczney w Obozach Koronnych omieszkania, sprawiedliwości y sądzenia Rokow Grodzkich Krakowskich nie czyniąc, takowe Roki Grodzkie przez Surrogatora swego Urodzonego Stefana Lubowickiego, Chorążego Generalnego Krakowskiego do Roku iednego zupełnego odprawował y sprawiedliwość z należytą exekucyą wedle Prawa pospolitego ludziom ukrzywdzonym czynił, praeviô juramentô pomienionego Surrogatora

r. 1659 stroni 655 Przysięga Jch Mciow PP. hetmanow 43. My Stanisław z Potoka Potocki, Woiewoda Krakowski, Wielki Hetman. Jerzy Lubomirski, Marszałek Wielki, Hetman Koronni. Paweł Sapieha Woiewoda Wileński, Hetman Wielki W. X. Lit: Przysięgamy Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu. Iż Kommissyi, ktora się pod Hadiaczem die 6 Septemb. Roku 1658. Imieniem J. K. Mci, y wszystkiey Rzeczyposp: z woyskiem Zaporoskiem y całym Narodem W. X. Ruskiego od-

prawowała, we wszystkim przestrzegać będziemy, y oney dosyć czynić obowięziemy się niczym iey nie naruszaiąc, ani naruszać, nie dopuszczaiąc, ani radą moią, ani woyskiem. Owszem ktoby to, co tam postanowiono naruszać chciał, iako nieprzyiaciela Rzeczypospl: znosić będziemy, żadnego rozgrzeszenia, ni od kogo z tey przysięgi mey nie potrzebuiąc ani przyimuiąc. Tak nam Panie Boże dopomoż, y ta Święta Ewangelia P. Chrystusowa.

Uchwała Sejmu walnego Warszaws. za Jana Kazimierza r. P. 1661.

r. 1661. Fol. 711. Surrogacja Krakowska 32. Ustawiczne prace y zabawy Woienne Wielmożnego Jerzego Hrabie na Wiśniczu y Jarosławiu Lubomirskiego, Marszałka Wielkiego, y Hetmana Polnego Koronnego, Generała Krakowskiego, w Obozach obecności iego potrzebuiące, niepozwalaią mu sprawiedliwości urzędowi Generalstwa Krakow: należącey dosyć czynić, dla czego za gorącą instancyą Posłow Woiewodztwa Krakowskiego pozwalamy, aby Roki Grodzkie Krakowskie przez Surrogatora swego Urodzonego Jana Andrzeja z Leszczyn Bylinę Podstolego Krakowskiego do Seymu blisko przyszłego odprawował, y sprawiedliwość ludziom potrzebuiącym z należytą Exekucyą prævio Iuramento pomienionego Surrogatora czynił, ta iednak Surrogacya od wyiechania do Obozu ma się rozumieć ani derogare będzie mogła Rokom y Sądom tym, ktoreby przed odiazdem do Obozu tenże Wielmożny Marszałek Koronny sądzić chciał.

Kommissja Xięstwa Zatorskiego, Oświecimskiego, od Węgier i Sląska. 46. Iż Obywatele Xięstwa Zatorskiego y Oświecimskiego z Koroną Węgierską y Sląskiem in Confinio będąc, rożne krzywdy preiudycja ponoszą, gdy swawolni Poddani do pomienionych Państw uciekać zwykli, gdzie recuperatio ich, y poczynionych szkod vindicatio iest trudna. Tedy temu zabiegaiąc, Kommissarzow naznaczamy, z Senatu ..... Jerzego hrabię na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomierskiego marszałka koronnego ..... Alexandra Lubomierskiego hrabię na Wiśniczu i Jarosławiu Koniuszego koronnego ..... Stanisława Lubomierskiego na Wiśniczu i Jarosławiu hrabię, Spiskiego starostę ..... Ktorzy to Kommissarze aliquorum absentiâ non obstante za obwieszczeniem Naszym, porozumiawszy się z Kommissarzami Cesarza JegoMći Obywatelow pogranicznych obwieściwszy przez Uniwersały swoie, wszystkie dyfferencye y krzywdy ab utrinque zachodzące, osądzą y uspokoią. Tamże sposob namowią, aby takowe Sądy na potym odprawowały się. A my przedtym czasem, o czasie y mieyscu z Cesarzem JegoMćią zniesiemy się y damy znać.

r. 1661. str. 717.

Pacta Olivensia anni 1660 ..... Congressui plenipotentiarium Olivæ instituendo, Comparentes igitur statuto tempore, ac loco omnium paciscentium legitimè constituti Legati Plenipotentiarii

str. 735.

a parte quidem Serenissimi Regis Reique publi-
-cæ Polonæ, illustrissimi et eccellentissimi Do-
-mini ex Ordine Senatorio quidem, ...

str. 736. D. Georgius Lubomirski, Comes in Wisnicz et
Jarosław, Supremus Regni et Campi Ma-
-reschalcus, Generalis Cracoviensis, Scepusiensis,
Chmielnicensis, Pereaslaviensis, Casimi-
-riensis, Olstinensis, Gubernator. .....
.....

Ratificationes Serenissimi Regis Poloniæ Articuli
separati ratione Traditionis Elbingæ .....

.... die tertia Maii anno D 1660 in monasterio
str. 757. Olivensi .... podpisali: Georgius Lubomirski
759. Supremus Mareschalcus Generalisque Exer-
-cituum Regni .....

Konstyt. Sejmu Walnego Warszaws. za Jana Kaz. r. P. 1662.

r. 1662. Emphiteusis Urodzonemu Alexandrowi
stronica Mierzwińskiemu, na wsi Korczynie. 53. Zale-
860. cone maiąc zasługi, y odwagi od Wielmożnych Hetmanow,
y wszystkiego Woyska Urodzonego Alexandra Mierz-
wińskiego, Chorążego Roty Kozackiey, Urodzonego
Konstantego Lubomirskiego, Podczaszego Koronnego,
ktory w różnych okazyach woyennych stratę subs-
tancyi poniosszy, a swieżo pod Cudnowem od postrzału
pokaleczony zostawszy, u Urodzonego Pawła Mierz-
wińskiego, Brata swego rodzonego na poratowanie

zdrowia, y różne po stratach swoich pocztow suplementowania summę dziesiąciu Tysięcy Złotych zaciągnął, aby tenże Urodzony Paweł Mierzwiński, Brat iego rodzony, posiłkuiąc dobrze zasłużonego żołnierza w substancyi swoiey nie szwankował, tę summę dziesięć Tysięcy Złotych na Wsi Naszey Korczynie z Woytostwem, y Kuźnicą Piotrowiec nazwaną, y inszych wszystkich przynależytościach, w Woiewodztwie Sendomirskim, w Powiecie Chęcińskim leżących, iemu z Matzonką onego, y potomkom ich in vim extenuationis do lat piętnastu assekuruiemy, która, iż maią oboie dożywocie, po śmierci ich ma się zaczynać, salva solutione Quartæ, stativis, & oneribus Reipublicæ.

r. 1662. Stronica 875

Nobilitacya Samuela Jaszowicza żołnierza.

100. Przez lat szesnaście na usłudze Rzeczyposp: trwaiąc Samuel Jaszowicz, Towarzysz Chorągwie Usarskiey Wielmożnego Alexandra Lubomirskiego Koniuszego Koronnego, żadney po wszystkie czasy woyskowey nie omieszkał okazyi, w którey by dzielnością y odwagą swą nie potrzodkował, y różne szwanki odnosząc pod Chorągwią Usarską Wielmożnego niegdy Władysława Myszkowskiego, Woiewody Krakowskiego, wiary Nam y Rzeczyposp: dotrzymał, którego, za zgodą wszech Stanow, do Kleynotu, swobod, y wolności Szlacheckich przyimuiemy, y iemu Przywiley z Kancellaryi Naszey wydać rozkazuiemy.

r. 1662. str. 896.

Deputaci do pisania instrukcii na pewną kommissyą.

Ponieważ pewna kommissya w poważnych sprawach Rzeczyposp. z Sejmu przeszłego naznaczona nie doszła, i instrukcya do niej należąca skutku swego wziąć nie mogła. Przeto naznaczamy deputatow z Senatu .... Jerzego hrabię na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego marszałka wielkiego, hetmana polnego koronnego ..... ktory absentiâ nonnullorum non obstante, cokolwiek postanowią w tej materii, to wszystko ma być takiej wagi, jakoby na samym sejmie postanowione było.

Konstyt. Sejmu Walnego Warszaws. za Jana Kazimierza r. P. 1667

Libertacja dóbr klasztoru Wiśnickiego

r. 1667. stro. 965.

148. Fundacya Klasztoru Oycow Karmelitow na Wiśniczu, od Wielmożnego niegdy Lubomirskiego Woiewody Krakowskiego uczyniona, iako iest in gratitudinem accepti beneficii od Pana Boga w porażce sił Tureckich pod Chocimiem insignis, tak aby w swoiey subsistencyi in perpetuam memoriam zostawała interest Rzeczyposp:. A że dobra do tego Klasztoru fundowane przechodami, stanowiskami, wyciąganiem Chlebow od Żołnierzow pustoszeią: przeto warujemy praesenti lege, aby od tych ciężarow Żołnierskich zupełnie uwolnieni byli, & jure terrestri gaudeant. Toż o dobrach Klasztorow Buskiego y Chęcińskiego Panien Zakonnych mieć chcemy, y Place

około Kościoła ich będące, aby ab oneribus kontrybucyi wolne zostawały, iako kościelne.

Uchwała Sejmu walnego Warszaw. za Jana Kazimierza r. P. 1668.

Akt abdykacii Króla Jana Kazimierza pod datą 16 Septembra 1668 r. w Warszawie .....

Str. 1018. praesentibus ..... Alexandro Lubomirski Cracoviensi Palatini ..... Stanislao Lubomirski, Capitaneo Szepusiensi

Diploma Reversale nomine Statuum Sacr. Reg. Mtis .... Datum Varsaviae die 16 Mensis Septembris anno Domini 1668 podpisali ..... Alexander Lubomirski Palatinus Cracoviensis ..... Stanislaus Lubomirski Capitaneus Scpusiensis .....

Str. 1021.

Volumen Quintum ab anno 1669 ad annum 1697 acta Reipublicae Continens.
Porządek elekcii Warszawskiej r. P. 1669 (Michała Korybutha xięcia Wiśniowieckiego)

Deklaracya Dekretu Wielmożnego Lubomirskiego, Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego, od Stanow Rzpltey oboyga Narodow.

r. 1669. stronica 9.

34. My Stany Duchowne y Swieckie, y wszystko Rycerstwo Koronne y W. X. Lit. Uważaiąc iako Sądy perduellionum & Criminis laesae Majestatis, przez przodkow naszych w ręce Krolow Panow naszych na Seym dane, ex levi occasione na wiele ludzi nie tylko niewinnych, ale y owszem znacznie Oyczyźnie naszey zasłużonych, opera aemulantium albo invidentium pociągane bydź mogą, a za takowemi okazyami zamieszanie Oyczyzny, rozerwanie Stanow Rzpltey, a zatym ostatnia strzeż Boże zguba następować zwykła. Iako to za panowania Krola Jmci nie dawno przeszłego przed Sąd umyślnie zformowany na Jaśnie Wielm. Jmci P. Jerzego Lubomirskiego Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego, także z Domu swego y Przodkow swoich, iako y z Osoby swey tey Rzpltey wielce zasłużonego, w wielkie wpadła była Rzplta tak przez zgwałcenie głosu wolnego wolności Kontradykcyi Poselskiey, iako y przez domową woynę zguby swey niebespieczeństwa, przeto My Dekret ten nullitatis bydź deklaruyemy, a in posterum stanowiemy, aby gdy do takowych Sądow przyidzie podług Konstytucyi Anni 1588. zachować się powinno; z tym dokładem, aby Krol

Imćiprzytakowych Sądach nie zasiadał.

A iż adnotanda crimina ejusmodi, manifesta, & notoria documenta powinne będą, bydź, tedy inquantum by Sąd potrzebne bydź uznał scrutinia, nie na tym ale na drugim Seymie expiedjowane bydź powinne, iakoby celeritate nie szwankowała innocentia. A Mandaty in causis criminis Læsæ Majestatis & perduellionis, tylko ex Senatûs Consulto maią bydź wydawane y z nich się Kancellarye na Seymie sprawić będą powinny.

Articuli Pactorum Conventorum.

R. P. 1669. Thonica 27. 98. Fodinas y Szyby wszelakie, tak Solne, iako też y Kruszcowe, siarczyste y wszelakie inne, wolno będzie każdemu na swoim gruncie brać według Praw tey Rzeczyposp: w czym nikomu przeszkadzać nie będziemy, ani przez się, ani per subordinatas quasvis Personas. Szyba też w Szwiercii Wsi nazwaney Kunegunda, Urodzonych Lubomirskich iako na Dobrach ich Dziedzicznych, przynich y Potomkach ich zostawać będzie perpetuis Temporibus. Wczym ani My, ani po Nas następuiący Krolowie przeszkadzać nie będą. Salvo jure Reformatorio Magcæ Domicillæ de Szczawin Grudzinska Capitaneæ Golubensis, ad bona eadem Kunegunda à priore Marito Magco Lubomirski, inquantum eidem competit reservato.

..... między podpisami: ..... Stanisław

Str. 30. Lubomirski starosta Spiski .....

R. 1669. Confirmatio Generalis Jurium ...

Praesentibus ..... Item hieronymo

str. 47. Lubomirski Equite Militen. Corporis nostri Custodiae Militum-colonello .....

str. 48. Francisco Lubomirski Olstynen. ... Capita-~~neis~~-neis nostris.

Konstytucje Sejmu Ordynaryjnego Warszawskiego za Michała I R. P. 1670

Approbatio Actorum Interregni

R. 1670. 1. Acta Interregni, w koronie i w W. X.

str. 49. Lit. Konfederacje, warunki i prawne postępki, wszystkich Województw, ziem i Powiatów, dla porządku dobrego i zachowania pokoju pospolitego i sprawiedliwości, także i sądy kapturowe, wedle pozwolonej im władzy i mocy na konfederacii blisko przeszłej postanowione, we wszystkim approbujemy.

..... podpisali

str. 86. Stanisław Lubomirski, Podstoli Koronny, starosta Spiski, marszałek koła Poselskiego sejmu walnego Koronnego.

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Michała I r. P. 1673.

R. 1673. 10. Chcąc mieć zupełną radę wojenną, na
której siła należy, jednych przy osobie naszej,
drugich, przy wielmożnych hetmanach
str. 101. mianujemy Deputatow: .....
do W. hetmanow Koronnych ... z koła
str. 103. Rycerskiego .... urodzonego Lubomirs-
-kiego, kawalera Maltańskiego .... chorą-
-żych. .....

Kommissja do skarbu Koronnego

str. 106. 21. Wygadzając potrzebom wielkim Rzeczyp.
na otwarcie skarbu Koronnego pozwalamy,
i kommissarzow przy W. Podskarbim W.
Koron. i przy tych którzy Custodiam i
klucze do skarbu sobie powierzone mają,
de consensu omnium ordinum nat-
naczamy z Senatu ..... wielmożnych:
str. 107. Alexandra Lubomirskiego wojewodę
Krakowskiego .....
Uniwersał kapturowy
~~Kaptur nowy~~ (podczas interregnum R. P.
1673, uchwalony podpisany przez ....
Jaśnie Wielmożnych Ich M. Mciow Panow,
Alexandra hrabi na Wiśniczu Lubo-
str. 199. -mirskiego, wojewody Krakowskiego,

Zatorskiego, Lubaczowskiego, niepotomskiego
starosty.

Konfederacja Generalna na konwokacii
głównej Warszawskiej uchwalona
x P. 1674 d. 15 m. Stycznia .....

str. 210 13.— Aby skarb Rzeczyp: tak gdzie insignia,
jako gdzie archiva Regni są złożone, był
rewidowany, deputujemy na rewizją au-
thoritate praesentis Conventus do tych
Jch mościów stróży z prawa pospolitego
do zawierania skarbu należą: to jest do
Jch Mościów PP. Kasztellana Krakowskiego,
i Krakowskiego, Poznańskiego, Wileńskie-
go, Sendomirskiego, Kaliskiego, Trockiego
wojewodów, przy JW. Podskarbim w. Koron:
z Senatu: Jasnie Wielmożnych Jch Mościów
Panów ..... Stanisława Lubomiers-
kiego marszałka Nadwornego koronnego
..... z izby Poselskiej ..... z mały
str. 211. Polski: Alexandra Lubomirskiego
Sądeckiego ..... starostów.

22. ..... Taxa dotąd wszelaka przystojność
przy ciele J. K. Mci była obmyślona,
tak i do końca niechcąc powinności

Naszej et decori publico deesse, naznaczamy
..... Stanisława Lubomirskiego, marszałka
nadwornego koronnego ..... wziąwszy Jch
str. 249 mościow, aby przy ciele J. K. Mci aż do
przyszłej, da Bog elekcii, wszelakiej przystoj-
-ności przestrzegając w Warszawie rezydowali.
A. dla większego ładu i bezpieczeństwa przy
ciele J. K. Mci. Jch Mościom PP. Marszał-
-kom zwyczajną marszałkowską jurysdyk-
-cyą do przyszłej, da Bog elekcii, reasu-
-mować i exekwować zlecamy, i dotąd
lata od nich Decreta approbujemy.

Akt konfederacii podpisali ..... Stanislaus
Lubomirski, Marschalcus curiæ Regni.
str. 240. ..... Alexander Lubomirski, starosta ło-
-decki, Poseł Wdztwa Krak: salvis juribus
Eccles: Roman: et Reipubl:

A. 1674. Porządek na sejmie walnym elekcii, między
Warszawą a Wolą. przepisane artykuły
do samego tylko aktu elekcii należące
uchwalony i postanowiony r. P. 1674, d.
20 m. Kwietnia .....

str. 255. Naprzod naznowiliśmy porządek i securitatem
tego aktu tak zacnego i ludzi wszelakich

nań przyjeżdżających, i namówiwszy wzwyż mianowane artykuły do tego rządu i bespieczeństwa należące postanowiliśmy Compositum judicium dla sądów i zarania wszelkich krzywd i excessów do Ichmciów PP. ..... Stanisława na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego, Marszałka nadwornego koronnego, Spiskiego ..... starostów.

Articuli Pactorum Conventorum Stanów tej Rzeczyp. i W. X. Litt. i Państw do nich należących

Z posłami J. K. Mci Ich Mciami ....

Stron. 263 ..... Alexandrem Michałem Lubomirskim, Krakowskim ..... wojewodami. Stanisławem Lubomirskim marszałkiem nadwornym ..... Hieronimem Lubomirskim kawalerem Maltańskim ....

.....

Stron 274. Fodinas i szyby wszelakie, tak solne jako też kruszcowe i siarczyste i wszelakie inne wolno będzie każdemu na swoim gruncie brać, według praw tej Rzeczypospl: w czém nikomu przeszkadzać nie będziemy, ani przez się ani ~~przez~~ per subordinatas quasvis personas. Szybu też w Swierci, wsi dzie-

~~dziedzicznych~~
dziedzicznej urodzonych Lubomirskich Ku-
-negunda nazwanego, jako na dobrach
ich dziedzicznych, przy nich i potomkach
ich liber usus ze wszystkiemi dolnemi
jego komorami, w ograniczeniu gruntow
tychże ich dziedzicznych brania Soli, i
dywendycii, bez prepedycii wszelakiej
urodzonych administratorow zup Naszych
i urzędnikow zupnych zastawać będzie
perpetuis temporibus. W czém ani My
ani Najjaśniejsi po Nas następcy przesz-
-kadzać nie będą. Salvo jure reformatorio
Magnificæ Dominæ Domicillæ de
Szczawin Grudzińska Capitaneæ Golubensis
ad bona eadem Cunegunda à priori
marito magnifico Lubomirski (in
quantum eidem competit) reservato.

. . . . . .

podpisali . . . . . Alexander Lubomirski
wojewoda Krakowski, Sendom: starosta . . .
hieronim Lubomirski kawaler Maltański . .

stronica 276.

A. 1674. stronica 279.

Jurament króla JMci obranego Jana III
super pacta conventa, w kościele S. Jana
w Warszawie, d 5 Junii uczyniony.

.... Praesentibus ..... Alexandro Lubomirski, Cracovien. .... Palatinis ..... Stanislao Lubomirski Mareschal. Curiae Reg. .... hieronymo Lubomirski, equite melitensi. Alexandro Lubomirski, Sandecensi Capitaneo ....

Suffragia województw i ziem Koronnych, i w. x. Lit. zgodnie na N. Jana III obranego króla &c..... dane .... d 21 Maja r. 1674

Skrzynica 283. województwo Krakowskie ..... Alexander Lubomirski wojewoda Krakowski, Sendomirski Starosta. ..... hieronim Augustyn Lubomirski, xawater Mattański, salvâ in toto ordinatione Ostrogiańâ. Alexander Lubomirski Starosta Sandecki. Józef Karol Lubomirski hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu, wojewodzic Krakow. .....

R. 1676. Nr. 334. Confirmatio generalis Juriurn ..... Praesentibus .... Alexandro Lubomirski Cracoviensi, capitaneo Sandomiriensi ..... palatinis ..... Stanislao comite in Wisznic et Jarostaw Lubomirski supremo Regni nostri mareschalcis. .... hieronymo Augustyno Comite in Wisznicz et Jarostaw Lubomirski equite melitense, Regni nostri vexilliferis .....

Nr. 335

Nr. 336.

R. 1676 17. Deputaci do boku naszego. 17. Należy na tym Rzeczyposp. aby pod czas wojny teraźniejszej przy Nas in arduis Reipublicæ negotiis, Rada i namowa pogotowiu była, dla tego, dla rady wojennej, authoritate præsentis Conventûs deputatow naznaczamy ... przy W. hetmanach obojga narodow... ... z koła Rycerskiego z małej Polski: urodzonych ..... hieronima-Augustyna Lubomirskiego chorążego Koronnego.. ....

str. 352.

R. 1676 35. Kommissja od Szląska. Iż do tego czasu, dyfferencje o granice nie są uspokojone, przytem, z wielkiem poddanych Naszych uciążeniem ratione sprawiedliwości od Szląska i Morawy, w różnych krzywdach, osobliwie względem zbiegłych z Xięstw Naszych Zatorskiego i Oświecimskiego poddanych nieoddawania, dzieje się wielkie inconveniens, a dotąd Kommissje naznaczone effektu nie wzięły, tedy naznaczamy Kommissarzow .... hieronima Augustyna Lubomirskiego Chorążego Koronnego, kawalera Maltańskiego.

str. 361.

R. 1676. 69. Surrogacja Sandomirska Ponieważ wielm. Alexander Michał hrabia na

str. 374.

Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski, Wda Kra-
-kowski, starosta Sandomirski, dla porato-
-wania zdrowia swego wyjeżdża za
granice, i tam przez jaki czas zostawać
mu przyjdzie; tedy jeśli mu do tego wyje-
-chania przyjdzie i dotąd póki nie powróci,
do odprawienia sądow, urodzonego Marcina
Zygmunta z Dębice Dębickiego, za zgodą
wszech stanow, za Surrogatora ordynujemy
i naznaczamy. Tak jednak, żeby na pierwszej
kadencii sądow Grodzkich Starościńskich, przy-
-sięgę wykonał.

Zawdzięczenie zasług Urodz: Stokowskiego.

Ar. 1676. str. 380. 93. Niechcąc aby ciemnym niepamięci zapadały mro-
kiem znaczne merita y waleczne dzieła Urodzonego
Stanisława z Remiszewic Stokowskiego, Porucznika
Chorągwie Pancerney, Wielm: Hieronyma Lubomir-
skiego, Chorążego Koronnego, Kawalera Maltań-
skiego, ktore iako w wielu rożnych okazyach od-
ważnie wyświadczał, tak y ostatniem mężney re-
zolucyi aktem komprobował; obieraiąc raczey
chwalebnie polec za Oyczyznę niżli się poganom
pozwolić mancipare na urąganie nieprzyiaciels-
kie. Z kąd respektuiąc & post funera laudatam ~~vi-~~
virtutem ~~virtutem~~ iego, lubo in angustijs Skarbu Koronnego

naznaczamy Sukcessorom iego na wyplacenie dłu-
gow po nim pozostałych sześć Tysięcy zł: Polskich,
ktore Wielm: Podskarbi Koronny powinien będzie
z naypierwszych Szpltey podatkow wyplacic na
Seymie teraźnieyszym uchwalonych.

Plac na Szpichlerz w Przykopie.

A. 1676. fro. 388. 125. Plac na zbudowanie Spichlerza Roli zupełney Rud-
czyńska nazwaney we Wsi Naszey Przykopie, w Woie-
wodztwie Sandomirskim leżącey nad Wisłą Wielm:
Alexandrowi Michałowi Hrabi na Wiśniowcu y Ja-
rosławiu Lubomirskiemu, Woiewodzie Krakowskie-
mu, Sandomirskiemu Staroście, authoritate moder-
ni Conventus, Prawem wieczystym onemu konfer-
iemy, y do Prawa Ziemskiego inkorporuiemy.

Konstytucye W. X. Litewskiego za Jana III. r. P. 1677.

A. 1677. Stronica 512. 2. Deklaracja juramentu pewnych osob. Za poz-
woleniem Naszym y Rzeczyposp: wyiazd za Granice dla
poratowania zdrowia ex Consilio Medicorum Wielm:
Xięzęcia Radziwiła Podkanclerzego W. X. Lit: y Wielm:
Xięzęcia Czartoryiskiego Podkomorzego Krakowskiego,
także słabe zdrowie Wielmożney Lubomirskiey Mar-
szałkowey Wielk: Koronn: y Wielmożnego Marszałka
Nadwornego Koronn: także, Wielm: Szczęsnego Potoc-
kiego Woiewody Sieradzkiego legalitas, że woyska
Koronn: pilnuie y Trybunałowi Koronn: attendere
dla wielkich spraw swoich musi. A że z takowey że

racyi Trybunału Koronn: attendencyi Wiel: Anna Stanisławska Woiewodzina Kijowska do Xięstwa Lit: ziachać niemoże, tedy toż oney ma currere beneficiu. Iż obest do wykonania juramentow w Grodach W. X. L. ubi bona onych consistunt według Konstytucyi Subsidij Charitativi na teraźnieyszym Seymie zgodnie postanowiony, przeto daiemy potestatem præsenti lege Wielm: Krzysztofowi Pacowi Kanclerzowi Wielk: W. X. L. aby na Sądach Naszych Assessorskich tych wzwyż mianowanych osob w Warszawie nadaley Tygodnia po Seymie przysięgi wysłuchał, y præstiti juramenti Attestacye z Kancellaryi swey onym wydać rozkazał. Urzędnicy zaś tych Panow Szlachta ośiedli w Grodach W. X. Lit: zaprzysiądz głowy y pieniądze według porachowania oddać powinni będą, Rota przysięgi wzwyż mianowanych osob taka ma bydź. Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu natym, iż prawdziwie w Maiętnościach moich, dzierżawach w rożnych Woiewodztwach y Powiatach będących liczbę wszystkich głow, Mieszczan, Żydow, Tatarow, Szotow, Poddanych we Wiach tak bogatych iako ubogich porachować Urzędnikom moim kazałem y niiakim sposobem żadney osoby ochronić, y onych przed porachowaniem z Maiętności moich wyprawić niekazałem, y cudzych u siebie ochraniać nie dopuściłem, ani też nikomu Prawem zastawnym y Arendownym dla uchylenia się od Juramentu po Konstytucyi teraźnieyszey ante dato in Condicto napisanym, żadney mey Maiętności y dzierżawy nie ustąpiłem y z nich podatek według uchwały Sey-

mowey sprawiedliwie Urzędnikom moim oddać, y w Grodach W. X. Lit: przysięgę wykonać roskazałem, y na tym iako propter legalitatem do Grodu W. X. Lit: ziachać nie mogłem, tak mi Panie Boże pomoż y Męka iego święta.

Konstyt. Sejmu Grodzienskiego za Jana III. z. P. 1768.

R. ~~1768~~. 1678. 11. Deputaci do boku naszego. Mianujemy do boku naszego, oprocz tych, ktory ex lege powinni przy nas rezydować Deputatow, przy W. urzędnikach koronnych i W. X. Lit..... Ex ordine equestri..... z małej Polski.... hieronima Lubomirskiego chorążego koronnego, kawalera Maltańskiego.....

Tho. 552.

R. 1678. Tho. 587. 121. Surrogatorja Sendomirska. Ponieważ Ur: Jozef Hrabia na Wiśniczu Lubomirski Starosta Nasz Sendomirski, za Konsensem Naszym w cudze odiechał Kraie, tedy aby święta sprawiedliwość w Grodzie Sendomirskim przez niebytność iego w odwłokę nieposzła; Ur: Marcina Zygmunta Dembickiego za Sorrogatora y Sędziego Grodzkich Rokow do powrotu z cudzych Krajow wzwyż pomienionego Starosty Naszego Sendomirskiego za zgodą wszech Stanow naznaczamy, ktory to Ur: Surrogator na początku sądzenia Rokow Grodzkich Jurament podług Rothy Officialistom Grodzkim w prawie opisaney, wykonać powinien będzie.

Konstyt. Sejmu Warszaw. za Jana III. r. P. 1693.

38. Grunt Jazdowa w Ziemi Warszawskiej

A. 1683. stronica 674.

Za instancyą całego Generalu Obywatelow Xięstwa Naszego Mazowieckiego, tudzież z respektu osobliwego na zasługi Wielm: Stanisława Lubomirskiego Marszałka Naszego Wielkiego Koronnego, grunty Nasze Krolewskie Wś Jazdowa w Ziemi Warszawskiey, do dziedzicznych iego przyłączamy, y aby iuż, bez żadnego prepedymentu, w całey y zupełney Wśi Jazdowa z poddaństwem, tak iako w granicach swoich zostaie, jure hæreditatis & Patronatus, wiecznemi czasy zostawać deklarujemy.

Konstyt. Sejmu Warszawskiego za Jana III. r. P. 1685.

A. 1685. stronica 710.

6. Hyberna. Ponieważ na teraźnieyszym Seymie skuteczny sposob do postanowienia Hyberny proporcionalney, z Dobr Naszych y Rzpltey znaleziony być nie mogł, z kąd zawod woyska mogłby subsequi: tedy za zgodą wszech Stanow, do wydawania iey realnego nayspsobnieyszą być deklarujemy Taryffę, w Roku przeszłym 1684. praktykowaną y rękami Wielm: Hetmanow, także Wielm: y Urodz: Deputatow podpisaną, przydawszy do każdego złotego groszy sześć, a na teraźnieyszym Seymie z korrigowaną. Która ma bydź wydawana wrześnie, sub pœnis dupliciis pensionis vindicandæ per executionem militarem, według dyspozycyi y specyfikacyi w skry-

pćie ad Archivum umowioney y wyrażoney dystrybutowana będzie: Do ktorey naznaczamy przy Wielmożnych Hetmanach Urzędnikach, y Urodz: Pisarzu Polnym Koronnym. z Senatu Wieleb: w Bogu Jana Stanisława Zbąskiego Biskupa Przemyślskiego, Wielmożnych, Szczesnego Potockiego Woiewodę Krakowskiego, Stefana Bidzińskiego Sendomirskiego, Strażnika Koronnego, Marcina Oborskiego Podlaskiego, Marcina Chomentowskiego Zarnowskiego, Jabryela Sokolnickiego Miedzirzeckiego, Pawła Szydłowskiego Sierpskiego, Kasztellanow. Ex Equestri zaś Ordine z Małeypolski Urodz: Jozefa Lubomirskiego Koniuszego Koronnego, Krzysztofa Drohiewskiego Chorążego Lubelskiego, Skarbka Sędziego Ziemskiego Kaliskiego, Stanisława Godzkiego Podczaszego Sendomirskiego. z Wielkiepolski, Jana Jurzyńskiego Łowczego W. X. L. Alexandra Załuskiego Chorążego Rawskiego Jana Jeziorkowskiego Chorążego Rożańskiego, Jakuba Wilkotarskiego Surrogatora Wschowskiego. Ktorzy Kommissarze przy Urzędzie Skarbowym według Konstytucyi o Hybernie na czas Konstytucyami opisaney, do Lwowa ziachawszy postanowienie teraźnieysze, juxta Scriptum ad Archivum sine potestate augendi, vel minuendi, do Exekucyi przywiodą y w podziale Hiberny do pomienioney Taryffy, 1684. rękami Wieleb: Wielm: y Urodz: Deputatow, ne teraźnieyszym Seymie wyrażonych podpisaney stosowac się będą.

Volumen Quintum.

Konstyt. Sejmu Warszaws. za Jana III. r. P. 1685

R. 1685. Stron. 713.

10. Rewizja skarbu koronnego. Ponieważ skarb koronny od W: przeszłego Podskarbiego koronnego nie jest zdany; aby Rzplta mogła informari, jeśli wszystkie w nim insignia, klejnoty, przywileje nienaruszenie zostają, do uczynienia porządnej tego Rewizii naznaczamy, przy W. Senatorach i Wieleb: Kustoszu ad custodiam skarbu de lege należących..... Ex Equestri zaś Ordine z Małej Polski urodz: Jozefa Lubomirskiego koniuszego koronnego... ..... którzy na dzień 15 Januarii do Krakowa zjechawszy unius, pluriumvè absentiâ non obstante do skarbu pomienionego otworzą; insignia, klejnoty, archiva Rzpltej zrewidują, z inwentarzami dawnemi zkonfrontują, nowy rejestr porządny wszystkich rzeczy spiszą, i skarb według prawa A. 1662. W. Marcinowi na Zamościu Zamojskiemu Podskarbiemu teraźniejszemu koronnemu; klucze zaś W. Senatorom zdawna do tegoż prawa należącym oddadzą. Inwentarz, jeden do rąk naszych, drugi W. Podskarbiemu oddadzą, trzeci przy sobie zostawią. Na przyszłym zaś Sejmie relacją nam i Rzpltej uczynić będą powinni.

Konstyt. Sejmu Warsz. za Jana III. r. P. 1690.

R. 1690. 9. Stronica 766. hyberna. Do dawnej hyberny, ponieważ stany Rzpltej koronne, znaczną obmyśliły tejże hyberny aukcyą, której w Skrypcie ad Archiwum podanym i powagą Sejmu teraźniejszego utwierdzonym, wyrażona jest specyfikacya, oraz sposob Distrybuty onej w tymże skrypcie jest opisany; tedy naznaczamy kommissarzow do tej hiberny przy W. hetmanach, Ur: pisarzu polnym koronnym i Urzędzie skarbowym ..... z izby Poselskiej .... z małej Polski urodzonych .... Jerzego Lubomirskiego Olsztyńskiego starostę ..... Chcąc mieć aby wszyscy quotquot do wypłacania i oddawania hiberny tej należą, aby onę na czas i miejsce w konstytucii anno 1677 naznaczone, gotowemi pieniądzmi zwieźli i niedawali okazii, żebysie Deputaci od Chorągwi na Pograniczu lokowanych nie rozjeżdżali, i po województwach z assygnacyami nie szukali, a to sub pœna duplicis pensionis vindicanda per executionem militarem; o co forum et terminum peremptorium sine quavis adcitatione tamże na tej kommissii hibernowej naznaczamy.

R. 1690. Stron. 772.

16. Deputaci do Boku naszego Wiele na tym Rzpltej i sprawom jej należy, abyśmy pod czas teraźniejszych konjunktur wojny Tureckiej, nad zwykłych rezydentow, W. Senatorow, liczniejszą przy Boku naszym, tak z Senatu, jako ex ordine Equestri, Radę mieli, a to na prędsze miarkowanie rzeczy, ex eventu belli pochodzących; przeto pomienionych tak z Senatu, jakoteż ex ordine Equestri deputatow mianujemy, to jest przy W. urodz. i hetmanach koronnych i W. X. Lit. ..... Ex Equestri zaś Ordine ..... z małej Polski, urodz. ..... Jozefa Lubomirskiego koniuszego koronnego .... Jerzego Lubomirskiego olszyńskiego starostę ..... ktorzy eandem potestatem mieć mają, jako mieli in Anno 1590. i takowąż przysięgą z koła Rycerskiego deputowani przysiądz mają i we wszystkim według skryptu ad Archivum sprawić się in toto będą powinni.

R. 1696. Stron. 835.

Konfederacja generalna ordinum regni et Mgni Ducatus Lithuaniae poniedoszłej ~~konwoka~~ konwokacii głownej Warszawskiej, umówiona r. P. 1696 d. 29 m. Sierpnia

..... Iż na tym siła Oyczyznie

należy, aby in tali termino Reipublicæ ad subitos casus Rada i spolna namowa pogotowiu bydź mogła, idąc za przykładem przodkow naszych przydawamy do Xiążęcia Jmći Arcybiskupa Gnieźnieńskiego jako Primatem Regni et Magni D. Lit. ex utroq^ Reiplcæ Ordine, ex utraq^ gente pewne osoby, któreby Jmći w przypadają-cych potrzebach Rzplitej maturo consilio et auxilio pomocnemi byli, bądźby to obecnie przy Xiążęciu Jmći, bądź też gdzie pobliżu rezydowali, i bądźby ustnie i bądź listownie de Republica znosić się Jmć z Ichmćmi i consilia ich za-ciągać przyszło..... Ex Equestri ordine z małej Polski..... Lubomirs-

stronicy: -kiego Sądeckiego..... Lubomirskiego Ol-

840. szyńskiego..... Lubomirskiego Pereas-ławskiego starostow..... z któremi J.O. Jmc Xiądz A.B. jako poselstwa cu-dzoziemskie osobliwie w daniu responsu Cesarzowi Jmci Chrześciańskiemu, in materia Traktatu Moskiewskiego, tak insze wszystkie incidentes Reipcæ

necessitates kommunikować, odprawować i spolną radą zabiegać będzie, nequid Res-publica detrimenti capiat graviora jednak, Statu Reipcae, animamq. praesentis In-terregni concernentia do elekcii dla wiado-mości i decyzii wszystkich stanow zacho-wując.

Za największe momentum szczęścia publicznego mieć należy uspokojenie wojska skonfederowa-nego, żebysie sub obedientiam Ichmościow PP. hetmanow koronnych ad obsequium Rzpltej wrócić mogło. Przeto ex consensu publico naznaczamy przy Ichmościach PP. hetmanach od Rzpltej Kommissarzow ..... Ex Equestri ordine .... Stefana

str. 842. Lubomirskiego Podstolego koronnego, Kazi-mirskiego starostę ..... którzyto Ichmć P.P. Kommissarze zjechawszy się na d. 20 Oktob-ra w Roku teraźniejszym na miejsce które ex opportunitate et circumstantiis naj-sposobniejsze Ichmciom PP. hetmanom vide-bitur, z pomienionym wojskiem traktować będą, deklarowawszy pewną emeritorum stipendiorum zapłatę i w konsystencjach hibernowych pro hac vice satisfactionem.

cokolwiek z wojskiem postanowią, my ten traktat vigore præsentis Confœderationis approbuiemy.

. . . . . .

stronica 845. Jako dotąd wszelka przystojność przy ciele J. K. Mći była obmyślona, tak i do końca, niechcąc powinności naszej et decori publico deesse, naznaczamy: . . . . . hieronyma Lubomirskiego, Podskarbiego koronnego, Ry-czywolskiego starostę. . . . . .

A tę konfederacją . . . podpisem rąk naszych stwierdzamy . . . . . Działosie w Warszawie d. pierwszego po rozerwanej konwokacii, to jest, 28 Septembris r. P. 1696.

. . . . . .

stroni: 849. „Stanislaus Lubomirski, supremus Regni Mareschalcus, solum quo ad securitatem et terminum liberæ Electionis cæteris punctis exceptis quæ ad libertatem et or-dinem Confœderationis non pertinent, ob rationem protestationis Nuntii absentis et immunitatem iuris vetandi„ mpp.

. . . . . .

„hieronim Lubomirski, Podskarbi Kor: cum protestatione przeciwko złomanym prero-

-gatywom Ordinis Equestris w osobie Marszałka Poselskiego i przeciwko materjom do konfederacii contra ius vetandi nienależącym: a pozwalając na determinacyą czasu elekcii pro die 15 Mai Anni futuri i na sposoby rozwiązania związku. Deputacją do Xcia Jmći Primasa, exkluzją Piasta i co ad securitatem internam et externam należy. mpp.

Volumen Scatum ab anno 1697 ad annum 1736 acta Reipublicæ continens.

Confirmatio generalis Jurium Augusti II a. D. 1697.

r. 1697 m. 8. Præsentibus ..... Josepho in Wisnicz et Jarosław Lubomirski, marschalco Curiæ Regni, Sandomiriensi Capitaneo.

r. 1699. m. 33. Articuli Pactorum Conventorum Fodinas y Szyby wszelakie, tak Solne, iako y Kruszczowe Siarczyste, y wszelakie inne wolno będzie każdemu na swoim Ziemskim gruncie brać według Praw tey Rzpltey. W czym nikomu przeszkadzać nie będziemy, ani przez się, ani per subordinatas Personas, Szyba też w Swierci Wsi dziedzicznej nazwaney Kunegunda Ur: Lubomirskich na Dobrach ich dziedzicznych przy nich y Potomkach ich, y liber usus ze wszystkiemi dolnemi iego Komorami w ograniczeniu gruntow tychże Ur: dziedzicznych, y dywydencyi bez prepedycyi wszelkiey Ur: Administratorow Dugpp Naszych zostawać będzie perpetuis temporibus, w czym ani My, ani po Nas następuiący Krolowie Polscy przeszkadzać będą.

Konstyt. Sejmu Warszaw. za Augusta II r. P. 1699.

5. O Elbiągu. Aby świat widział iako Rzplta: tenerrimè Fœdera & Pacta cum Principibus & Amicis fœderatis

r. 1699 stronica 57. zatrzymuie, lubo w tak iawney od Kurfirszta Jmći. Brandeburskiego przez wzięty Elbiąg krzywdzie na sam odgłos postrzeżenia się y resipiscencyi tegoż Elektora Jmći chcąc motos między Stanami, z tey okazyi Componere fluctus na determinowanie dalszey

hoc in negotio ostatniey rezolucyi naznaczamy do Boku Naszego Deputatow, oprocz ordynaryinych Rezydentow z Senatu przy Wielmoznych Urzędach Statûs, y Hetmanach oboyga Narodow ..... z małey Polski urodzonych ..... Jerzego Lubomirskiego Podstolego Koronnego ..... ktorzy rotâ Juramenti wszyscy poprzysiągszy, że według Boga sumnienia y miłości Oyczyzny, y iako daley wyrażono iest in scripto ad Archivum, zachowaią się y tak w tey sprawie iako około rozrządzenia woyska, miarkuiąc się ex successu rerum, juxta idem scriptum ad Archivum na teraźnieyszym Seymie danym, ktory za zgodą wszech Stanow approbuięmy, we wszystkim należycie się sprawią y postąpią

Konst. Sejmu Lubelskiego za Augusta 11. r. P. 1703.

11. Kwit Jaśnie Wielmożnemu Hieronimowi Lubomirskiemu, Kasztelanowi Krakowskiemu, Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu

R. 1703. stronica 103. Ponieważ Jaśnie Wielm: Hieronim Lubomirski Kasztelan Krakowski, Hetman, przedtym Podskarbi W. Koronny, Kożieniecki, Ryczywolski Nasz Starosta; od początku Urzędu Podskarbstwa Koronnego, to iest à die 1. Julij Anni 1692. ad diem ultimam Junij. Anni 1699. na Seymie ejusdem Anni 1699. ze wszystkich ordynaryinych, extraordynaryinych & Interregni Ekonomicznych Prowentow, przed Stanami Rzpltey dostateczną uczynił Kalkulacyą & legitimi

perceptarum expensarumq; documentis wyrachował się. Tedy za zgodą wszech Stanow Rzpltey z wyżey mianowanego dostatecznego wyrachowania się, daiemy mu kwit Generalny, y onego cum Officio & Successores ejus, od wszelkich impetycyi wiecznemi czasy uwalniamy. Salvis summis repetibilibus w rachunkach expressis, a przez Urodzonego Instygatora Koronnego w Trybunale Skarbowym od Retentorow vindicandis

Konstyt. Sejmu walnego Warszaws. za Augusta II. r. P. 1724.

4. Odłożenie Sejmu . . . . . Interea w tym czasie między Limitą teraźnieyszą y Reassumpcyą następuiącego Seymu, ad expediendas Conferentias z Ministrami Postronnych Dworow przy Boku naszym, Deputatow, przy Nayprzewielebnieyszym w Bogu Jmći Xiędzu Prymasie, y przy Wielmożnych Ministrach utriusq; Gentis: . . . . . Ex Equestri ordine, z Małej Polszi: urodzonych: Jenego Lubomirskiego Podkomorzego . . . . . Jenego Lubomirskiego Obrzeego koronnych. . . . . dla wysłuchania od nich, y swoich ex Re & interesse Rzeczypospolitey doniesienia expostulacyi, naznaczamy. Którzy Nayprzewielebnieyszy, Wielbieni, Wielmożni, y Urodzeni Deputaci od Nas y Stanow Rzeczypospolitey na te Konferencye naznaczeni, w żadną materyą od tychże Ministrow Cudzoziemskich proponowaną, nie wdaiąc się conclusivè, ale tylko com-

r. 1724. Nr. 400.

municative, do Nas y Stanow Rzeczypospolitey na przyszłey Kontynuacyi referować się będą, sub nullitate secùs factorum.

Konstyt. Sejmu Walnego Grodzieńskiego za Augusta 11. r. P. 1726.

---

r. 1726 stro. 409 5. Trybunał skarbowy Zachowuiąc wcale y nienaruszenie tak regularną płacą Konstytucyą Anni 1717. postanowioną, iako też Disciplinam militarem tamże opisaną, dla wykonania Sancitorum przeszłey y teraźnieyszey Konstytucyi, Trybunał Skarbowy pro eodem tempore & loco sześćniedzielny do drugiego Seymu doszłego per Cadentias solitas postanawiamy, do ktorego z Senatu, z Małey Polski: ..... wielmożnych Jerzego Lubomirskiego Krakowskiego wojewodę ..... za kommissanow ordynujemy ----

---

r. 1726. stro. 412. 7. Kommissja z Cesarzem JMćią Iż wiele Rzeczypospo: należy na konserwacyi Sąsiedzkiey Przyiaźni z Postronnemi Potencyami: przeto dla assekurowania tym gruntownieyszego Bonæ Vicinæ z Cesarzem JMćią in ordine do Kontynuacyi Konferencyi, bez wdawania się w nowe iakiekolwiek Kondycye, albo ligamenta, przy Nayprzewielebnieyszym Prymasie Koronnym y W. X. L. tudzież przy Wielmożnych Ministrach Status y Hetmanach utriusq; Gentis, Kommissarzow Naszych, z Senatu: ..... z małej

Polski ..... Wielmożnych Jerzego Lubomirskiego Krakowskiego wojewodę ..... Ex Equestri ordine z Małej Polski, urodzonych ..... Lubomirskiego oboznego Koronnego ..... naznaczamy, absentiâ nonnullorum non obstante, salvâ relatione et approbatione na sejmie przyszłym.

.....

r. 1726. str. 414. 9 Kommissja z Koroną Szwedzką Na pokazanie przed całym światem propensii naszej do statecznego pokoju i przyjaznego sąsiedztwa z królem Jmcią i całém królestwem Szwedzkiem, przy Najprzewielebniejszym Prymasie Koronnym i W. X. L. oraz przy W. Ministrach Status i hetmanach obójga narodow. Z senatu: ..... z Małej Polski; ..... Wielmożnych Jerzego Lubomirskiego Krakowskiego wojewodę ..... Ex Equestri Ordine z małej Polski, urodzonych ..... Lubomirskiego oboznego Koronnego ..... dla odnowienia i potwierdzenia dawniejszych pakt wiecznych dezygnujemy, absentiâ nonnullorum non obstante, i ad eum finem porozumieć się o czasie i miejscu traktowania deklarujemy, salvâ relatione et approbatione na sejmie przyszłym.

r. 1726. str. 415. 10 Kommissja z dworem Berlińskim. Ponieważ tak dawno zaczęta Negocyacya Wielmożnego Jana Jerzego Przebendowskiego Podskarbiego Wielkiego Koronnego ze Dworem Berlińskim dotąd skutku swego nie wzięła; przeto do zakończenia oney zupełnego, to iest do Eliberacyi Elbląga, y zastawnych Kleynotow, do traktowania względem wykupna Drahima, y windykowania ludźi gwałtem pozabieranych, uprzątnienia quorumvis contra Pacta anteriora attentatorū, y do uspokoienia wszelkich zachodzących Pretensyi, przy Nayprzewielebnieyszym Prymaśie Koronnym y W. X. Lit: przy Wielmożnych Ministrach Statûs y Hetmanach Oboyga Narodow. Ex Senatu .... z małej Polski: Wielmożnych Jerzego Lubomirskiego Krakowskiego ..... Jozefa Lubomirskiego Czerniechowskiego wojewodow ..... za Kommissarzow, naznaczamy absentiâ nonnullorum non obstante, salvâ relatione & approbatione transactorum na Seymie przyszłym. Hôc adjectô; iż in casu denegatæ Justitiæ ex parte pomienionego Dworu, Seym extraordynaryjny dwuniedzielny z wydaniem dwoyga Wici za iedne na Pospolite Ruszenie złożyć powinni będziemy dla otrzymania tym prędszey y pewnieyszey satysfakcyi.

r. 1726. str. 446. 22 Trybunał głowny koronny .... Podpisy W. i U. deputowanych do Korrektury Trybunału, prócz deputatow tam ex Senatorio, quam

Equestri ordine do Konstytucii deputowanych.
..... z małej Polski .... Lubomirski
oboźny Koronny.

r. 1726. 4. Deklaracja dobr dziedzicznych miasteczka
str. 446. Bobrownik i Demblina cum attinentiis.

Ponieważ na Miasteczko Bobrowniki y Wieś Demblin Dziedziczne cum attinentijs w Ziemi Stężyckiey leżące. Wiel: niegdy Hieronym Augustin Lubomirski na ten czas Podskarbi Wielki Koronny, a potym Kasztelan Krakowski y Hetman Wielki Koronny ex dispositione Trybunałow Skarbowych Summy pewne Woysku Koronnemu wyliczył de proprio; dla czego Sukcessorow iego pro legitimis Possessoribus pomienionych Dobr in antecessum uznaliśmy; więc kiedy też Dobra to iest Miasteczko Bobrowniki y Wieś Demblin cum omnibus ab antiquo attinentijs przez Wielmożnego Jozefa Wandalina z Wielkich Kończyc Mniszcha Marszałka Wielkiego Koronnego, Sanockiego Jaworowskiego Starostę per cessionem są nabyte; onemu samemu y Sukcessorom iego jure hæreditario, una cum jure Patronatûs Kościoła Bobrownickiego in perpetuum przyznaiemy, y one trzymać y zażywać pozwalamy, oraz wszystkie transakcje eo nomine uczynione ztwierdzamy y approbuiemy.

r. 1726. 5. Kommissija względem Szybu Solnego Ku-
str. 447. -negunda nazwanego. Reassumuiąc Konsty-
tucyą Anni 1635. fol. 24. Kommissarzow Naszych ex
Senatu; Przewielebnego Konstantego Felicyana Sza-
niawskiego Biskupa, J. W. Xcia Janusza Wiśniowiec-
kiego Kasztelana Krakowskich; ex Equestri Ordine z Ma-
tey Polski, Urodzonych Antoniego Trypolskiego Podko-
morzego Wijowskiego, Jana z Malachowic Malacho-
wskiego Starostę Opoczyńskiego, Żętowskiego Chorą-
żego Krakowskiego: Z Wielkiey Polski, Urodzonych
Franciszka Aloyzego Zoskiego Warszawskiego,
Adama Wilkowskiego Sochaczewskiego Podkomo-
rzych; Nakwaskiego Starostę Ciechanowskiego, na
obmyślenie rekompensy per commutationem ex
Justitia distributiva, adinstar Szybu Lubomirza
y Folwarku Zednica za Dobra Poręba, Domowi
Wielmożnych Lubomirskich, także Wielmożney
Xiężnie Sanguszkowey de Domo Lubomirskiey
secundùm sortem, która iey należeć będzie, za Szyb
Solny (& pro carentia Prowentow) przedtym Swie
rzza a teraz Kunegunda nazywaiący się dezy-
gnuiemy; Salvâ Relatione & Approbatione na
Seymie przyszłym. Interim w nadzieię tey zamia
ny, od Summy Wyderkaffowey na tymże Szybie, y
Wsi Swierczy zapisaney, Xięży Scholarum Kiarum
Podoleniechim, Czynszu po Złotych dwa Tysiące cz-
terysta, corocznie, zaczynaiąc à 1ma Januarij 1727.
z Prowentow Naszych Wielkich wypłacać
deklarniemy:

r. 1726. stv. 451. 17. Kwit urodzonym Lubomirskim Ponieważ Urodzony Jerzy Starosta Bogustawski Generał Woysk Naszych y Rzeczypospolitey, Alexander Kuchmistrz Koronny, Jan Starosta Bolemowski Lubomirscy, za Rodzica swego, niegdy Wielmożnego Hieronima Augustyna Lubomirskiego Podskarbiego Wielkiego Koronnego, a potym Kasztelana Krakowskiego y Hetmana Wielkiego Koronnego, iako bonorum & onerum Paternorum Successores, po kwicie na Seymie Lubelskim Anno 1703. od Rzeczyposp: danym, z Urzędu Podskarbstwa y wszystkich Prowentow Ordynaryinych y extraordynaryinych Rzeczypospolitey za administracyi Rodzica swego wydanych, & in subsequenti przed Stanami sufficientissimam uczynili na Seymie Warszawskim in Anno 1712. calculationem, y ze wszystkich prowentow dostatecznie się legitimis documentis wyrachowali, y we wszystkim Rzeczyposp: de plano satisfecerunt, tedy za zgodą wszech Stanow Generalny onym Kwit daiemy, y onych iako Sukcessorow cum Officio, tum Successores eorum, od wszelkich generaliter impetycyi ratione funkcyi Urzędu Podskarbstwa Koronnego wiecznemi czasy uwalniamy

r. 1726 stv. 456. Recess do przyszłego Sejmu Ponieważ na Seymie teraźnieyszym Walnym Ordynaryinym na ktorym warunek interna & externa securitatis, ubezpieczenia Stanow Rzpltey y gruntowney inter Status Konfidencyi, wszystek czas Nam zabrały, a materye inne publicum concer-

nentes, oraz Desideria Woiewodztw y Ziem, tak publiczne iako y privatorum skutku swego wziąć niemogły; więc te wszystkie materye publiczne, y Desideria w Instrukcyach Poselskich wyrażone, ... pretensje . . . . . tudzież Domu Wielm: i Ur: . . . . . Lubomirskich . . . . . za zgodą wszech Stanow Rzeczypospolitey do przyszłego Seymu odkładamy.

Konstyt. Sejmu Pacificationis Warszaws: za Augusta III. r. P. 1736.

1. Ubespieczenie Dostojeństwa naszego i uspokojenie stanow, tak Korony Polskiej jako i W. X. L.

r. 1736. stronica 573 . . . . . Wzajemnie też stany tak korony Polskiej, jako i W. X. Lit. i Państw inkorporowanych zabiegając wzruszeniu pokoju pospolitego, przeciwko tym ktorzy co przeciwko Majestatowi Naszemu moliri ważyli się, na sądy extraordynaryjne ad Normam Konstytucii 1717 przy boku Naszym do Sejmu pierwszego doszłego sądzić się mające zezwalają. Do ktorych to sądow extraordynaryjnych przy WW Senatorach i Ministrach utriusque Gentis naznaczamy:

Nr. 574. z Małej Polski ur: . . . . Antoniego Lubomirskiego Kazimirskiego starostę . . . . . .

~~Ratae Interregni~~

r. 1733. Denuncyacja śmierci S. p. N. K. Jmći Augusta II.
str. 580. Uniwersał dany w Warszawie d. m. Lutego 1733 r.
podpisany przez Prymasa Theodora Potockiego ....
za zdaniem Ichmćiow PP Senatorow na ten czas
w Warszawie będących, JW. Ichmćiow .....
Lubomirskiego Wdy Krakowskiego

Konfederacja generalna omnium ordinum
Regni et M. D. Lithu. na konwokacii głównej
Warszawskiej uchwalona d. 27 m. Kwietnia
r. P. 1733. ..... podpisali .....

r. 1733. Janusz Xże Wiśniowiecki kasztelan Kra-
str. 601 kowski; salvis juribus S. R. Ecl: et vinitorum,
tum quoq salvis Legibus omnibus de libera
Electione latis cum solenni manifestatione
contra sola munia ministeriorum Statûs
oddania pieczęci na Sejm ten interes do
elekcii ad decisionem całej Rzpl: tam zgro-
-madzonej remittendo.

Teodor Lubomirski wojewoda Krakowski,
cum simili ut suprà praecustoditione.

Georgius Lubomirski, Palatinus Sandomi-
-riensis; salvis antiquis suribus Minis-
-teriorum circa munia pacis et fundamentis
liberae Electionis.

.....

str. 606 Jan Kazimierz Lubomirski starosta Boli-
-mowski poseł Wdztwa Sandomirskiego

salvâ liberâ et illimitata electione.

.....

str. 610 Antoni Lubomirski, Starosta Kazimirski, poseł Wdztwa Lubelskiego.

Articuli Pactorum conventorum między stanami i Augustem III podpisane przez .....

str. 636. Theodorus Lubomirski, Palatinus Cracoviensis imieniem króla podpisane przez Wackerbartha Salmour w Dreźnie 6 Kwietnia 1733 r.

r. 1734. str. 640. Literæ Regis de Præstito per se Juramento. Tarnomonti in Silesia ..... præsentibus ..... magnificis ac generosis Theodoro Lubomirski Palatino Cracoviensi, Georgio Lubomirski Palatino Sandomiriensi ..... Alexandro Lubomirski Ensifero Regni .....

19 Stycznia 1736 w Krakowie Confirmatio Generalis Jurium .... præsentibus ..... Theodoro Lubomirski Cracoviensi, Georgio Lubomirski Sandomiriensi ..... Palatinis ..... Jacobo Alexandro

str. 645 Lubomirski Regni Ensiferi ..... Josepho

646. Lubomirski Palatinida Sandomiriensi

r. 1736. 9 Lipca w Warszawie. Diploma Electionis. In nomine S et I. Trinitatis. Nos Theodorus Potocki Dei et Apostolicæ sedis Gratiâ Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus natus Regni Poloniæ et M. D. Lit. Primas, primusque Princeps, abbas Tinecensis

Tom. 8. str. 416.

Kommissya do Dóbr Urodzonych Lubomirskich Wojewodzicow Kijowskich.

Ponieważ Substancya przez W. Stanisława Lubomirskiego Wojewodę ad praesens Kijowskiego Oyca, w Roku 1770. U U. Xaweremu, Józefowi, Alexandrowi y Michałowi Lubomirskim Synom rezygnowana, wielu podpada prawnym involucyom, które z rozległości dóbr po Prowincyach, oraz z różności gatunków, różnym Nayważszym Rzeczypospolitej Jurysdykcyom rozsądzeniu podlegaią, a przez związek iednych z drugiemi interessow, wyrokiem iednej bez drugiej tych Jurysdykcyi zupełnie zaspokoionemi być nie mogą, zkąd zwłoka sprawiedliwości, trudność, zamięszania y niechęci między licznemi Obywatelami interessa do tej fortuny maiących wynikaią, a Kredytorowie bezpossessyi swoiey należytości dóyść niemogąc, w przykrym oczekiwaniu satysfakcyi zostaią; Przeto na ułatwienie tego, a przyśpieszenie sprawiedliwości pragnącym jéy, sposób jedyny Kommissyą Generalną do tych dóbr wynaydujemy, jakoż ją, i do niéj Kommissarzow W W. y U U. Antoniego Ostrowskiego Kujawskiego, Ignacego Masfals-

kiego Wileńskiego, Felixa Turskiego Łuckiego, Adama Krasińskiego Kamienieckiego, Biskupow; Macieja Łanckorońskiego Wojewodę Bracławskiego, Józefa Stempkowskiego Kijowskiego, Kajetana Hryniewieckiego Kamienieckiego, Kazimierza Wykowskiego Wyszogrodzkiego, Kasztelanow; Celestyna Czaplica Łowczego koronnego, Józefa Zagurskiego Łuckiego, Mikołaja Piaskowskiego Krzemienieckiego, Józefa Mikorskiego Gostyńskiego, Antoniego Czapskiego Chełmińskiego, Podkomorzych; Antoniego Sobolewskiego Wołyńskiego, Władysława Mieczyńskiego Mszczonowskiego, Franciszka Grocholskiego Winnickiego, Chorążych, Józefa Dąbskiego Łatyczowskiego, Marcina Swięykowskiego Bracławskiego, Sędziow Ziemskich; Sebastiana Jawrońskiego Stolnika Podolskiego, Piusa Borejka Podolskiego, Florjana Junoszę Drewnowskiego Łomżińskiego, Podczaszych; Antoniego Wierzbińskiego Kijowskiego, Stanisława Radwańskiego Łuckiego, Michała Stoińskiego Krzemienieckiego, Podsędkow; Marcina Lipskiego Buskiego, Tomasza Dobrozyńskiego Żwinogrodzkiego, Podstolich; Stefana Bętkowskiego Łuckiego, Józefa Nierzejewskiego Podolskiego, Adama Bukara Nowogrodzkiego, Jana Przyłuskiego Bracławskiego Cześników; Jana Ortowskiego Łowczego Bracławskiego, Stefana Aksaka Łuckiego, Remigiana Dłuskiego Podolskiego, Jana Kondrackiego Czer-

niechowskiego, Woyskich; Karola Wolańskiego Łuckiego, Jakóba Przybyszewskiego Krzemienieckiego, Pisarzow Ziemskich; Macieja Sobolewskiego Pisarza Ziemskiego i Grodzkiego Warszawskiego, Ignacego Ignatowskiego Skarbnika Podolskiego, Stanisława Brockiego Podstarostę Grodzkiego Krzemienieckiego; Jakuba Przewuskiego Sędziego Grodzkiego Chełmskiego, Marcina Wycrotkowskiego Komornika Ziemskiego Bełzkiego, Gabryela Olizara Stolnikowicza Kijowskiego, Piotra Ostaszewskiego, Jana Krajewskiego, zwierzchną Władzą Naszą wyznaczamy, mieysce tey Kommissyi, najprzod tu w Warszawie w Roku 1774. dnia trzeciego Miesiąca Lipca, a potym w Rownym dnia trzeciego Miesiąca Października tegoż Roku 1774. determinujemy; Na które Termina Kommissii tak Kredytorowie UU. Woiewodzicow, (ieżeli chcieć będą) iako też wzaiemnie UU. Woiewodzicowie wszystkich kredytorow possessyinych, y nie possessyinych iakim kolwiek tytułem Praw swoich zaszrzycaiących się, oraz donatarysszow, trzema Miesiącami przed Terminem, pod Imieniem J. K. Mci na Blankietach Ziemskich przypozwę, a przypozwani pod utratą Praw swoich stawić się maią pomienieni zatym Kommissarze, ci którzyby na żadne funkcye Sądowe przysięgłemi nie byli, quovis captato tempore przed zaczęciem Kommissyi Przysięgę przed Xięgami Grodzkiemi Warszawskiemi lub Lubelskiemi w tę Rotę: „Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu

„ w Troycy Swiętey Jedynemu: iż będąc wyznaczony
„ Kommissarzem do rozsądzenia spraw między UU.
„ Lubomirskiemi Woiewodzicami Kijowskiemi, a
„ Kredytorami do Substancyi ich konkurrujące-
„ mi, tey sprawy podług Boga, Prawa, sumnie-
„ nia y sprawiedliwości, pisanych dowodow, y od-
„ wodow, zeznań świadkow, sądzić będę, żadnemi
„ względami, przyjaźnią, lub nienawiścią uwodzić
„ się nie będę, darow żadnych y obietnic na przy-
„ tłumienie sprawiedliwości nie przyimę, i we
„ wszystkim sądzeniu moim Boga, Prawo, y
„ sprawiedliwość za naypierwszy cel sądzenia me-
„ go mieć będę. Tak mi Panie Boże dopomoż, y
„ niewinna Męka Chrystusa Pana „ wykonaw-
szy, na mieysce y dzień wyżey oznaczone, na niebyt-
ność innych nie zważając, byleby ich piąciu było,
pod Prezydencyą Starszego z nich w porządku przy-
tomnego Kommissarza, tu do Warszawy ziechaw-
szy, i mieysce, które się im sposobniejsze zdawać
będzie, upatrzywszy, Jurysdykcyą swoią ufundują,
y tamże nie zważając na czyiekolwiek niestawie-
nie się, Summy kupieckie, i inne długi Warszaw-
skie w iakimkolwiek gatunku y stopniu będące,
przez siebie, lub wyznaczone Sądy Ziemskie, czyli
Urzędy Grodzkie zlikwidują, wszelkie dowody ro-
trząsną y poznaią, świadectwa y przysięgi, gdzie
będzie potrzeba wyznaczą, te Summy do pewney
wielości obrachowawszy, dla dalszey konstytucyi
y niżey wyrażonych czynności, Jurysdykcyą swo-

ią do Rownego na termin wyżej oznaczony przeniosą y tamże ciż, lub inni do niniejszey sprawy wyznaczeni Kommissarze, w podobnymże pięciu osob Komplecie (ieżeliby ich więcej nie znajdowało się) tey Jurysdykcyą reassumowawszy, tych wszystkich, ktorzy iakiekolwiek Prawa y pretensye do dobr Ill. Woiewodzicow Kiiowskich mieć sobie przywłaszczaią, y te bądź tytułem dziedzictwa, dożywocia, y zastawy, bądź innym posiadaią, albo nie, y wszelkich Kredytorow do pokazania Praw, dokumentow, y Processu obowiązą; te Prawa, Dekreta, Processa wiadomkolwiek Sądzie w wyższey, lub w pierwszey Jurysdykcyi od Roku 1764. zaszłe y nastąpioną, roztrząsną, poznaią, sprawiedliwe utwierdzą, niesłuszne y daremne uchylą; Kondescensye Sądow Ziemskich, lub Urzędow Grodzkich, gdzie będzie potrzeba wyznaczą, sentencyi tychże Sądow, lub Urzędow Ziazdowych, z rozpisu, lub appellacii do siebie przyiść powinne, rozsądzą, wszelkie okoliczności, Kategorie, y Powodztwa ułatwią, trudności rozwiążą, świadectwa y przysięgi, gdzie interess wyciągać będzie, nakażą, nadgrodę iaka Komu, y za co słusznie należeć będzie, y okaże się, z ostrzeżeniem gdzieby z Prawa należała, bezpieczeństwa, oraz wyznaczeniem rygoru wynaydą, y oznaczą: owo zgoła nic nietkniętego y nierozsądzonego nie zostawiwszy, strony, y sprawy wszystkie z tey fortuny wynikaiące, skutecznie y ostatecznie Wła

dzą Naywyszą rozsądzą, a niestawaiących upadać
w Prawach na wieczne czasy deklarować będą.
Processa zaś w którychkolwiek Subselliach ex in-
teresse tey fortuny, tak na Oycu, iako y na Synach
otrzymane, y onych exekucją do zupełnego roz-
sądzenia teyże sprawy zawieszamy: na UU.
zaś Leonardzie Marcinie Swieykowskim teraź-
nieyszym Sędzim Ziemskim Bracławskim, Jo-
zefie Urbanowskim Skarbniku Wołynskim,
Adamie Bukarze Cześniku Nowogrodzkim,
Jerzym Mietelskim Stolniku Zytomirskim, z
okazyi Plenipotencyi przez W. Woiewodę Kio-
wskiego na osoby ich zeznaney, od kogokolwiek
y w którevkolwiek Jurysdykcyi otrzymane,
iako do substancyi y osob tychże sięgać się nie
powinne, tudzież na W. y UU. Woiewodzicach,
tak Oycu, iako y Synach, w czasie Seymu
nineyszego, w którejkolwiek Jurysdykcyi
otrzymane, uchylamy, y znosiemy: zacho-
wuiąc tey Kommissyi moc aż do zupełnego
tych wszystkich interessow zakończenia. Gra-
zakcye iednak wszelkiego gatunku przez UU.
Xawerego, y Jozefa Lubomirskich Woiewo-
dzicow Kiiowskich swym, y Braci swoich
imieniem, lub iednego z nich imieniem
innych poczynione, aby pod tę Kommissją
pozwane nie były, warujemy, lecz ie pro
utraque parte in suo robore mieć chcemy

Podniesienie Kommissyi UU. Xiążąt Lubomirskich Wojewodziców Kijowskich z Kredytorami.

Tom 8.
stron. 417.

Ponieważ Kommissya między UU. Xiążętami Xawerym, Józefem, Alexandrem, y Michałem Lubomirskiemi Wojewodzicami Kijowskiemi, a Kreditorami Oyca ich w Warszawie z Kupcami, y innemi Wexle maiącemi, tudzież temi, którym merces deservita należy się, nie dokończona została, ale też y w Rownym z innemi Kredytorami zupełnie upadła, przez co Kredytorom, z których innych sprawy nie dokończone, niektórych zaś cale nie zaczęte zostały, nieznośna dzieie się krzywda; przeto pragnąc dokładną wszystkim oczekuiącym okazać sprawiedliwość, tęż Kommissią WW. y UU. Kommissarzom dawniej wyznaczonym dla zupełnego poznania rzeczy, Tranzakcyi, Dekretow y Processow reassumować, y skutecznie zakończyć, bez żadnych zwłok, z mocą i powagą w przepisie teyże Kommissyi wyrażoną zalecamy, nie naruszaiąc Dekretow y decyzyi iuż w tey Kommissyi zapadłych, a że dwoiste teyże Kommissyi miejsce do sądzenia wyznaczone, przykrość nie tylko stronom, lecz y samym Kommissarzom w ziechaniu sprawićby mogło; przeto zapobiegaiąc tey trudności, miejsce iuż iedne w Mieście J. K. Mci Lublinie, a dzień 26 Lipca w Roku teraźniejszym 1775. wyznaczamy, y do dawnych Kommissarzow W. y UU. Kaietana Hryniewieckiego Kasz-

telana Kamienieckiego, Stanisława Wybranowskiego Chorążego Lubelskiego, Mikołaia Nieprzeckiego Podsędka Ziemskiego Lubelskiego, Józefa Głuskiego Cześnika Lubelskiego, Tomasza Wyrzykowskiego Łowczego Podlaskiego, Antoniego Jezierskiego Pisarza Ziemskiego Lubelskiego, Jakuba Hadziewicza Woyskiego Wiślickiego, Kaspra Borakowskiego Podstarostę Grodzkiego Lubelskiego, Ignacego Karniewskiego, z rowną pierwszym władzą y obowiązkami przydaiemy, ktorzy bądź wraz z dawniey wyznaczonemi, bądź też sami, na niebytność innych nie uważaiąc, byleby ich pięciu było, do Miasta Lublina ziechawszy, praeviis etiam adcitationibus (tych ktoryby dawniey przypozwani nie byli, y ktorzy pod utratą Praw swoich stawić się maią) quatuor septimanis ante reassumptionem tey kommissyi edendis, zupełnie sprawy wszystkie między wspomnionemi Xiążętami Lubomirskiemi y ich kredytorami, Podług Prawa, słuszności i sprawiedliwości, sposobem wyż oznaczonym z nakazaniem satysfakcyi y orygorow in spatio lat dwoch zakończą, ktora decyzja iż moc Prawa w sobie mieć będzie, deklarujemy.

Kommissya do rozsądzenia Sprawy między W. Jabłonowskim Woiewodą Poznańskim, a U U. Lubomirskiemi Woiewodzicami Kijowskiemi.

Tom 8
stron 473.

Ponieważ w Dekreta Trybunalskie Annorum 1760. 1762. & 1763. względem Dóbr Zabotyna cum attinentiis między W. niegdy Kayetanem Jabłonowskim Woiewodą Bracławskim z jednej, a W. Stanisławem Lubomirskiem pod ten czas Podstolim Koronnym, a teraz Woiewodą Kijowskim nastąpione, W. Antoni Jabłonowski Woiewoda Poznański iuż na ten czas Starosta Czechryński nie wchodził; Przeto zawiesiwszy ważność tychże Dekretow, sprawę in integrum przywracamy, y Kommissyą do rozsądzenia iey naznaczamy, a za Kommissarzow W W. y U U. Macieia Łanckorońskiego Woiewodę Bracławskiego, Iozefa Stępkowskiego Kasztelana Kijowskiego, Kazimierza Wykowskiego Kasztelana Wyszogrodzkiego, Celestyna Czaplica Łowczego Koronnego Felicyana Jabłonowskiego Obożnego Polnego Koronnego, Iozefa Jakubowskiego Podkomorzego Zytomirskiego, Iana Pawszę Podkomorzego Owruckiego, Bohdana Ostrowskiego Podkomorzego Bracławskiego, Iozefa Zagurskiego Podkomorzego Łuckiego, Franciszka Grocholskiego Chorążego Winnickiego, Iozefa Dąbskiego Sędziego Ziemskiego Latyczewskiego, Marcina Swieykowskiego Sędziego Ziemskiego Bracławskiego, Malachowskiego Stolnika Krzemienieckiego, Sebastyana Gawrońskiego

Stolnika Podolskiego, Piotra Truszyńskiego Podczaszego Kijowskiego, Piusa Boreyki Podczaszego Podolskiego, Franciszka Markowskiego Podczaszego Latyczewskiego, Józefa Swieykowskiego Podczaszego Owruckiego, Stanisława Rakowskiego Podstolego Czerwonogrodzkiego, Adama Bukara Cześnika Nowogrodzkiego, Ignacego Borkowskiego Łowczego Kijowskiego, Antoniego Baczyńskiego Łowczego Bracławskiego, Remigiana Dłuskiego Woyskiego Podolskiego, Jakuba Przybyszewskiego Pisarza Ziemskiego Krzemienieckiego, Józefa Zawadzyńskiego Woyskiego mniejszego Kijowskiego, Ignacego Ignatowskiego Skarbnika Podolskiego, Teodora Paszkowskiego Pisarza Grodzkiego Kijowskiego, Gabryela Olizara Stolnikowicza Kijowskiego, Michała Bucewicza Burgrabiego Łuckiego, Alexandra Zagowskiego Stolnika Dobrzyńskiego, Bartłomieja Kisiela Komornika Granicznego Włodzimierskiego, Andrzeia Wielogurskiego Sędziego Grodzkiego Winnickiego, Ludwika Kainskiego Pisarza Grodzkiego Krzemienieckiego, Jana Osieckiego Stolnika Wiskiego, mianuiemy; ktorzy WW. y UU. Kommissarze ci, ktoryby na żadne funkcye sądowe przysięgłemi nie byli, absentia nonnullorum non abstante, byleby ich siedmiu było, wykonawszy Juramentum przed Aktami ktoregokolwiek Grodu Woiewodztwa Kiiowskiego, quovis captato tempore przed zaczęciem Kommissyi, w tę Rotę: „Ja N. przysię-

„gam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Je-
„dynemu, iż będąc wyznaczony do rozsądzenia spra-
„wy, i uznania natury dobr Zabotyna, oraz do-
„pełnienia innych okoliczności w Akcie Kommis
„syi wyrażonych, tęż sprawę podług Boga, sum-
„nienia, sprawiedliwości, pisanych dowodow y od-
„wodow, zeznań świadkow, sądzić będę, żadnemi
„względami, przyjaźnią, lub nienawiścią uwodzić
„się nie będę, darow żadnych y obietnic na przytła-
„mienie sprawiedliwości nie przyimę, y we wszyst-
„kim sądzeniu moim Boga, Prawo, y sprawiedli-
„wość, za najpierwszy cel sądzenia mego mieć będę
„Tak mi Panie Boże dopomoż, y niewinna Męka
„Chrystusa Pana" na grunt Dobr Zabotyna w
Roku 1774. za poprzedzającemi szewią niedziela-
mi przed Terminem wydać się maiącemi Innote-
scencyami, na dzień dwudziesty Julii zeschłego,
nasamprzod naturę tych dobr poznaią, y gdy się
Ziemskie y Ill. Lubomirskich Woiewodziców Ki-
jowskich dziedziczne być pokażą, też dobra od Sta-
rostwa Czehryńskiego podług dokumentow y
znakow granicznych, oraz świadectw odgranicza,
granice opiszą, y Ill. Podkomorzym albo komor-
nikom kopcami osypać nakażą, z dobr niesłusz-
nie trzymanych kalkulacyi, od kogo będzie należeć,
wysłuchaią, satysfakcyą iaka komu y od kogo przy-
należeć pokaże się, z oznaczeniem rygoru naka-
żą, y wszystko, co do zupełnego tey sprawy zakończe
nia potrzeba będzie, nic nie opuszczaiąc, uczynią

y ostatecznie decydować będą, która decyzja
moc Prawa istotną, jakoby przez Stany Rzeczy-
pospolitej nastąpiona y uczyniona była, na
zawsze mieć będzie.

Kommissya do rozsądzenia Sprawy między U. Pawłem Boskim Chorążym Ziemi Czerskiey, a UU. Xiążętami Xawerym, Józefem, Alexandrem y Michałem Lubomirskiemi Woiewodzicami Kiiowskiemi, o oddanie Summy z Dobr Sienne, Siedliszcze małe, y Demowkę z Addytamentami, y uspokoienie pretensyi.

Tom 8. karta 511.

Przychylaiąc się do Próśby UU. Posłow Ziemskich, a spory między U. Pawłem Boskim Chorążym Ziemi Czerskiey z iedney, a UU. Xiążętami Lubomirskiemi Woiewodzicami Kiiowskiemi z drugiey strony prawne na zawsze załatwiaiąc, potrzebną być Kommissyą uznaiemy, y za Kommissarzow Wielmoinych y Urodzonych: Okęckiego Biskupa Chełmskiego, Szydłowskiego Żarnowskiego, Wykowskiego, Wyszogrodzkiego, Rychłowskiego Spicymirskiego, Kasztelanow; Piaskowskiego Krzem: Dłuskiego Łubelskiego, Podkomorzych Rychłowskiego Chorążego Piotrkowskiego, Dorohowskiego Podczaszego Łomżyńskiego, Grzybowskiego Podstolego Czerskiego, Nowickiego

Łowczego Chełmskiego, Stonkę Woyskiego Rawskiego, Zbierzchowskiego Podkomorzyca Łomżyńskiego, Wyczołkowskiego Komor: Bełzkiego, Krzywickiego Komornika, wyznaczamy; którzy &c: na grunt Miasta J. K. Mci Warszawy ziechawszy, y przysięgę w Grodzie Warszawskim w tę Rotę &c: podług Reguły generalney na karcie 506.

Tom. 8
Stron. 524.

Kommissija do rozsądzenia Sprawy między pozostałą, y Sukcessorami W. niegdyś Xięcia Jabłonowskiego Wojewody Bracławskiego, z UU. Xiążętami Lubomirskiemi o Klucz Zabołtyński w Województwie Kijowskim leżący.

Przychylaiąc się do prośby UU. Posłow Ziemskich, a spory między pozostałą, y Sukcessorami W. Xiążęcia Jabłonowskiego Wojewody Bracławskiego z iedney, a urodzonemi Xiążętami Lubomirskiemi z drugiey strony prawne na zawsze załatwiaiąc, potrzebną być Kommissiią uznaiemy, y za Kommissarzow W. y UU. Łąckiego Kasztelana Sandomirskiego, Celestyna Czaplica Łowczego, Joz: Mierzeiewskiego Strażnika Polnego, Koronnych; Makarego Kurdwanowskiego Podkomorzego Buskiego, Kazimierza Horocha Stolnika Krasnostawskiego, Wodzickiego Generała-Adiutanta J. K. Mci, Szymona Wilczyńskiego Kommissyi Woyskowey Koronney Regenta, Szymona Puchałę Vice-Regenta Grodz: Warszawskiego, wyznaczamy; Ktorzy &c. do Miasta Stołecznego J. K. Mci Warszawy ziechawszy, y przysięgę w Grodzie Warszawskim w tę Rotę &c. podług Reguły generalney na Karcie 506.

Reguła Generalna.

Tom 8
karta 506

Przychilając się do prozby Urodzonych Posłow Ziem-
skich, a spory między N.N. ziedney, a N.N. z drugiey
strony prawne na zawsze załatwiając, potrzebną
być Kommissią uznaiemy, y do niey za Kommis-
sarzow N.N. wyznaczamy; Ktorzy to Kommissarze
za poprzedzającemi Innotescencyami na niedziel
cztery przed przypadnieniem Terminu Kommis-
syi stronom wydać, y przez pierwszego in ordine
podpisać, a w Aktach własnego Woiewodztwa, Ziemi,
lub Powiatu zeznać mianemi, do N.N. ziechawszy,
i przysięgę w Grodzie N.N. w tę Rotę: „Ja N. przysię-
„gam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy
„Swiętey Jedynemu, iż będąc wyznaczony do roz-
„sądzenia sprawy między N.N. y innemi w tę spra-
„wę wchodzącemi, tęż sprawę podług Boga, sum-
„nienia, sprawiedliwości, pisanych dowodow y od-
„wodow, zeznań świadkow, sądzić będę, żadnemi
„względami, przyiaźnią, lub nienawiścią uwo-
„dzić się nie będę, darow żadnych, y obietnyc na
„przytłumienie sprawiedliwości nie przyimę, y we
„wszystkim sądzeniu moim, Boga, Prawo y Spra
„wiedliwość, za naypierwszy cel sądzenia mego
„mieć będę. Tak mi Panie Boże dopomoż, y nie-
„winna Męka Chrystusa Pana" wykonawszy,
Juryzdykcyą swoię Sądową, absentia monnullorum
minime abstante, dummodo quinque adsint, ufun-
duią, po ktorey ufundowaney Komportacyą wszel-
kich dokumentow na wzaiem przez strony obied-
wie pod przysięgami nakażą. Też dokumenta przez

strony komportować miane, ieżeli z Prawem y słusznością zgadzaiące się, utwierdzą, ieżeli zaś przeciwne Prawu y sprawiedliwości, uchylą; In-kwizycyi, gdzie potrzeba będzie wysłuchaią, y przysięgi, ile razy, gdzie, y przez kogo potrzeba wyciągać będzie, nakażą y przyimą, y zadość uczynienie iakie komu y od kogo należeć będzie, nakażą, y całą tę sprawę między stronami wzwyż wyrażonemi, żadney okoliczności bez rezolucyi, y finalnego rozsądzenia nie opuszczaiąc, podług Prawa, sprawiedliwości, y dowodow, skutecznie y ostatecznie mocą im od Stanow Rzeczypospolitey powierzoną, nie zważaiąc na niestawienie się którey kolwiek strony, albo odstąpienie od komparycyi, czyli od sprawy, rozsądzą, ułatwią y na zawsze zaspokoią, kary iakie na kogo z Prawa wypadać będą, wskażą, na który Termin kommissyi strony siebie wzaiem, y kogo interes wyciągać będzie, przypozwą, a przypozwani pod upadkiem w sprawie stanąć; y rozsądzenie znosić powinni będą. A co ci kommissarze rozsądzą y udecydują; to My za Prawo między stronami niewzruszone mieć chcemy. Która to reguła ogulna przez nas ustanowiona, niema się ściągać do kommissyow dawniey wyszłych, y w Księgach Grodzkich Warszawskich zaobłatowanych, które w opisie ich reguł zostawuiemy, takie podpisane, y ugodzone między stronami kommissye tak, iak są ugodzone, w tey osnowie zachowane mieć chcemy.

Konstyt. Sejmu extraord. Warszaws. za S. Augusta r. P. 1775.

389

Kommissya do rozsądzenia Sprawy Urodzoney Maryanny Olizarowy Stolnikowy Kiiowskiey, z UU. Xiążętami Lubomirskiemi Woiewodzicami Kiiowskiemi o Dobra Doroho bużczyzna, tudzież o Summy tak rękodayne, iako na tychże dobrach będące, od Kommisyi z Kredytorami onych wypadłey wyłączona.

Tom 8 karta 547.

Przychylaiąc się do proźby Urodzonych Posłow Ziemskich, a spory między Ur. Maryanną Olizarową Stolnikową Kiiowską z iedney, a Urodzonemi Xiążętami Lubomirskiemi Woiewodzicami Kiiowskiemi z drugiei strony, prawne na zawsze załatwiając, potrzebną osobną byc Kommissią uznaiemy, y za Kommissarzow WW. y Urodzonych: Leona Korzeniewskiego Kasztelana Zakroczymskiego, Jozefa Zagorskiego Podkomorzego Łuckiego, Jerzego Mietelskiego Zytomierskiego, Szymona Olszańskiego Wołyńskiego Jozefa Wilnera Inflantskiego, Stolnikow; Woyciecha Pinińskiego Podczaszego Włodzimirskiego, Stanisława Radwańskiego Łuckiego, Michała Stoińskiego Krzemienieckiego, Podsędkow; Ste-

Jana Bętkowskiego Cześnika Łuckiego, Jakuba Kamińskiego Łowczego Krzemienieckiego, Ignacego Malachowskiego Woyskiego Czerniechowskiego, Karola Wolańskiego Pisarza Ziemskiego Łuckiego, Józefa Urbanowskiego Wołyńskiego, Jana Markowskiego Łuckiego, Ignacego Ihnatowskiego Podolskiego, Skarbników; Michała Radeckiego Podstarostę Buskiego, Józefa Chrzanowskiego Nowomieyskiego, Woyciecha Jukowskiego Łuckiego, Sędziow Grodzkich; Michała Zisieckiego Pisarza Grodzkiego Nowogrodzkiego, Józefa Leduchowskiego Podkomorzego J. K. Mci, Bartłomieia Kisiela Granicznego, Stanisława Radzimina Ziem: Komornikow Włodzimierzkich; Mikołaia Teleżyńskiego, Michała Recess Hurka, Vices-Gerentow Grodzkich Łuckich, wyznaczamy; którzy &c: do Miasta J. K. Mci Łucka zjechawszy, y przysięgę w Grodzie Łuckim w tę Rotę &c: podług Reguły generalney na karcie 506.

Kommissya do rozsądzenia Sprawy Urodzonego Wincentego Modzelewskiego Regenta Kancellaryi Generalney Konfederacyi Koronney, z Urodzonemi Xiążętami Lubomirskiemi Woiewodzicami Kijowskiemi, y innemi Kollateralnemi, o rozgraniczenie wsi Petechorzec od Klucza Rowieńskiego, y innych granic dotykaiących, tudzież o zaspokoienie pretensyi z sporow granicznych wypikaiących.

Tom 8. karta 598.

Przychilaiąc się do prożby Urodzonych Posłow Ziemskich, a spory między Urodzonym Wincentym Modzelewskim Regentem Kancellaryi Konfederacyi Koronney z iedney, a Urodzonemi XX. Lubomirskiemi Woiewodzicami Kijowskiemi z drugiey strony, prawne na zawsze załatwiaiąc, potrzebną być Kommissyą uznaiemy, y za Kommissarzow Urodzonych: Iozefa Karwickiego Regenta Koronnego, Szwieykowskiego Bracławskiego, Felicyana Drzewieckiego Krzemienieckiego, Sędziow Ziemskich; Michała Stoińskiego Podrędka Krzemienieckiego, Wilnera Stolnika Inflantskiego, Stefana Bętkowskiego Łuckiego, Jakoba Przybyszewskiego Krzemienieckiego, Pisarzow Ziemskich; Dunina Podkomorzyca Woiewodztwa Inflantskiego, Michała, czyli innego imienia Olizara, wyznaczamy; kto-

rzysłc: na grunt dobr wsi Petechorzec ziechawszy, y przysięgę w Grodzie Krzemienieckim w tę Rotę &c: podług Reguły generalney na karcie 581.

Regula Generalna.

Przychylaiąc się do próby Urodzonych Posłow Ziemskich, a spory między N.N. z iedney, a N.N. z drugiey strony prawne na zawsze załatwiaiąc, potrzebną być Kommissyą uznaiemy, y do niey za Kommisarzow N.N. wyznaczamy; Ktory to Kommissarze, za poprzedzaiącemi Innotescencyami na niedziel. cztery przed przypadnieniem Terminu Kommissyi Stronom wydać, y przez pierwszego in ordine podpisać, a w Aktach własnego Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu zeznać mianemi, na N.N. ziechawszy, y przysięgę w Grodzie N.N. w tę Rotę: „Ja N. przysięgam Panu Bogu Wsze„chmogącemu w Troycy Świętey Jedynemu, iż „będąc wyznaczony do rozsądzenia sprawy Gra„niczney między N.N. y innemi w tę sprawę „wchodzącemi, tęż sprawę podług Boga, sum„nienia, sprawiedliwości, pisanych dowodow „y odwodow, zeznań świadkow, sądzić będę, za„dnemi względami, przyiaźnią lub nienawiścią „uwodzić się nie będę: darow żadnych y obietnic „na przytłumienie sprawiedliwości nie przyimę, „y we wszystkiem sądzeniu moim, Boga, Prawo „y sprawiedliwość, za naypierwszy cel sądzenia

karta 581.

„mego mieć będę. Tak mi Panie Boże dopomoż, y nie-
„winna Męka Chrystusa Pana" wykonawszy; Ju-
ryzdykcyą swoię Sądową, absentia nonnullorum
minime obstante, dummodo quinque adsint, ufun-
duią; po ktorey ufundowaney komportacyą wszel-
kich dokumentow na wzaiem przez Strony obie-
dwie pod przysięgami nakażą. Też dokumenta
przez Strony komportować miane, ieżeli z Pra-
wem y słusznością zgadzaiące się, utwierdzą, ie-
żeli zaś przeciwne Prawu y sprawiedliwości,
uchylą; In Kwizycye, gdzie potrzeba będzie, wy-
słuchaią, y przysięgi, ile razy, gdzie, y przez
kogo potrzeba wyciągać będzie, nakażą, y przyi-
mą, y zadosyć uczynienie iakie komu, y od ko-
go należeć będzie nakażą, y całą tę sprawę
Graniczną podług Prawa, dowodow, zachowu-
iąc wszelkie stopnie, y uroczystości sprawom
Granicznym zwykłe, między Stronami wzwyż
wyrażonemi, żadney okoliczności bez rezo-
lucyi y finalnego rozsądzenia nie opuszcza-
iąc, podług Prawa, sprawiedliwości, y dowodow
skutecznie, y ostatecznie, mocą im od Stanow
Rzeczypospolitey powierzoną, nie zważaiąc
na niestawienie się ktoreykolwiek Strony, albo
odstąpienie od Komparycyi, czyli od sprawy,
rozsądzą, ułatwią, y na zawsze zaspokoią,
Kary iakie na kogo z Prawa wypadać będą
wskażą, na ktory Termin Kommissyi Strony

siebie wzaiem, y kogo interes wyciągać będzie, przy-
pozwą, a przypozwani pod upadkiem w sprawie
stanąć, y rozsądzenie znosić powinni będą. A
co ci Kommissarze rozsądzą, y udecydują; to My
za Prawo między Stronami niewzruszone mieć
chcemi. Ktora to Regula ogulna przez Nas
ustanowiona, nie ma się ściągać do Kommis-
sow dawniey wyszłych, y w Księgach Grodzkich
Warszawskich zaoblatowanych, ktore w opisie
ich Regul zostawuiemy, także podpisane, y ugo-
dzone między Stronami Kommissye tak, iak
są ugodzone, w tey osnowie zachowane mieć
chcemy.

Deklaracya o Kommissyach y Remissach z przeszłego Seymu wypadłych.

Volumen 8. pagi. 876.

Gdy Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty Jnstrukcyami UU. Posłom danemi Kommissye y Remissy do różnych Sądow w sprawach prywatnych na przeszłym Seymie licznie dozwolone, y z nich Dekreta wypadłe zażalaią; Przeto biorąc przyzwoite środki ułatwienia w tey mierze Obywatelow, a sprawiedliwość przyśpieszaiąc, deklarujemy.

Kommissye z poprzedzaiącej przez obydwie strony ugody wyrobione, podług teyże ugody rozsądzone, y w akceptacyą weszłe, chociażby potym po akceptacyi były od którey kolwiek strony zaskarżone, y do Sądow wywołane, powinny zostać in suo judicato nieporuszone.

Dekreta Kommissyine, albo ziemskie, lub Grodzkie z Remiss od Seymu, albo z Konfederacyi, także Ziardowe z mocy wyżey wyrażonych, albo z Dekretow Konfederackich ex seriis Partium controversiis finalnie ferowane, y w samey sprawie pryncypalney osądzoney kompłanacyami, lub kwitami niewymuszonemi akceptowane, za niewzruszone mieć chcemy.

Co się zaś tycze kompłanacyi y kwitow wymuszonych, tak obiaśniamy: iż one po Kommissyach,

lub Remissach z wiadomością obydwoch stron, lub bez wiadomości iedney, wyiednanych, z bojaźni iedney Strony przemocy od drugiey robione, w czasie naypoźniey Roku y sześciu Niedziel in Actis proprii Districtus od daty ugody, lub Kwitu zaskarżone, za dowiedzeniem tey przemocy przez świadkow, lub przysięgę in Foro infrascripto, in suo robore zostawać nie powinny; lecz Sprawa o rzecz, na ktorą zaszła ugoda, lub kwit, na nowo sądzona być ma, a gdyby zaskarżaiący nie dowiodł tey przemocy, y ugoda, lub kwit nie pokazały się uciążliwe dla Strony onęż zaskarżaiący, in paenam temerae vexae Wieżą sześciu Niedziel, y Tysiącem grzywien parti, & Judicio per medium, y powroceniem litis Expensarum ab actu zaskarżenia computandarum, & praevio moderamine comprobandarum, condemnari powinien, ktore to kary è converso in Jure victum przez zaskarżaiącego, iako na tego, ktory stał się przyczyną expens y zakłocenia, ściągnione być maią. Żeby zaś zyskuiący dla siebie wymiar sprawiedliwości przez teraźnieyszą ustawę onegoż na zwłokę nie zażył; ostrzegamy: Iż ktoby in spatio roku iednego od dnia oblaty teraźnieyszey Ustawy in Actis proprii Districtus Strony przeciwney nie zapozwał, ugoda lub kwit zaskarżone, in suo robore iuż niewzruszone zostaną.

Oprocz zaś wyżey wyrażonych spraw gatunkow, y granicznych niżey opisanych, przeciwko innym Dekretom, czyli to ex seriis Controversiis, bądź roz-

piskowym, albo paritatis Votorum, nakoniec y na krzywdę trzeciego zmownym, niemniey kontumacyalnym, albo przez Osobę mieysce nieprzytomnego Kommissarza intrusivè zasiadaiącą, sądzonym, na kommissyach, kondescensyach, w Ziemstwie lub w Grodzie z Remiss tamże nastąpionym, któremi Strona uciążoną czuć się będzie, wolność zostawuiemy czynienia w sprawach takowych, według swoiego rodzaiu; to iest: Iuris Regii w Assessoryi, a Ziemskich w Trybunale, których natychmiast dalszą exekucyą wraz z Processem wstrzymuiemy. W tych zaś sprawach Assessoryom, y Trybunałom, nie zważaiąc na żadne przez Seym, lub konfederacyą kogoż kolwiek krzywdzące ziednane Legalizacye, ani przywięzuiąc się do reguł w kommissyach, y Remissach przepisanych, poznania tego wszystkiego moc daiemy; aby oneż według sprawiedliwości, y dowodow rozsądzali, a iak raz zapadnie Dekret finalny, ad comparitionem Partium ex seriis Controversiis, lub po iedney kondemnacie, na drugim Terminie kontumacyalny w Trybunale, a w Assessoryi podług zwyczaynych Prawa w tym Sądzie stopniow ferowany będzie, ten iuż niewzruszony nigdy, y nigdzie zostanie. A gdy w tych sądach Assessorskich, y Trybunalskich Dekret, przeciwko któremu Strona czynić będzie, potwierdzonym zostanie, na ten czas Sąd Stronę przeciwko Dekretowi czyniącą ukarze winą Tysiąca grzywien, y wydatki prawne od Aktu zaskarzenia przeciwko Dekretowi zaniesionego rachować, y przysięgą ewin-

kować się maiące, powrocić nakaże; w których to Sądach Assessorskich osobne Regestra dla spraw z Kommissyi, y Remiss Seymowich, y Konfederackich pochodzących, y sądzenie ich cum Assessoribus przed wszystkiemi innemi Regestrami naznaczamy. A zaś w Trybunałach takowyż Regestr dla każdego Woiewodztwa ustanawiamy; y aby w kadencyi własney Woiewodzkiey przez Niedziel dwie od dnia pierwszego na Regestr Woiewodzki wyznaczonego, poczynaiąc, bez wszelkiego przerwania, niebiorąc inszych Regestrow, sądzone były, zalecamy. Gdyby zaś na którym Regestrze Woiewodzkim tego rodzaiu Spraw w czasie dla nich wyznaczonym nie było, tedy Sprawy z Regestru Woiewodzkiego sądzone będą; y na wzaiem, gdyby w Regestrze Woiewodzkim Spraw do Sądzenia nie stało, tedy Regestr Spraw z Seymu odesłanych brany, y sądzony być powinien, a oprocz tego w Regestrze Causarum Remissarum, który iest w Trybunałach dla wszystkich iedney Prowincyi Woiewodztw, wspolny tymże sprawom, praevia iednak directa ad hocce Regestrum adcitatione, mieścić się pozwalamy. A komu by za Dekretem kontumacyalnym Dobra odebrane były, takowemu przyśpieszaiąc sprawiedliwość, z Regestru Expulsionum wolność rozsądzenia się, oprocz wyżey wyrażonych Regestrow, in toto negotio pozwalamy, praevia itidem simili specificè ad hocce Regestrum adcitatione.

Remissy zaś z Kommissyi Ziemstw, albo Grodow

w sprawach Ziemskich, Krolewskich, lub Mieyskich na Seym poczynione, wraz z Mandatami na tenże Seym przez Strony sobie wydanemi uchylamy, y te Sprawy ad competens Forum supremarum Instantiarum odsyłamy.

Względem zaś Kommissyi rozpoczętych, albo ieszcze nie sądzonych, tudzież Remiss do Ziemstw, lub Grodow poczynionych, niesądzonych, zostawuiemy wolność Stronom przestać na tychże Kommissyach, y Remissach, y przez subiekcye przyiąć ie sobie za Sąd przyzwoity, lub nie? ieżeli takowe subiekcye przez Strony osobiście, lub ich specyalnych Plenipotentow zapisane nie będą, a sprawy z tegoż gatunku in Foro competenti ultimarum Instantiarum rozsądzać się maią. Remissy zaś ad ultimas Instantias porobione, tamże nie przywięzuiąc się do Regut, podług sprawiedliwości y dowodow osądzone mieć chcemy.

Kommissye Graniczne przez Kommissarzow obojey Strony, y ad comparitionem obydwoch Stron, z Duktami, Reduktami, Inkwizyciami obustronnemi, lub iednostronnemi od obydwoch Stron przyiętemi expedyowane, po wysłuchaniu kopcow zaprzysiężone, czyli ugodzone, lub przez decyzyą obojey Strony Kommissarzow determinowane, za niewzruszone mieć chcemy. Ktore zaś mimo wiadomość drugiey Strony wyiednane, gwałtownie expedyowane, a przeto zaskarzone, albo rozpiskowe, lub też kontumacyalne; takowych ważność zawiesiwszy, pod rezolucyą competentis Fori

ultimarum Instantiarum odsyłamy, a to dla rozsądzenia sposobem wyżey opisanym.

Nareszcie, wolność Stronom zostawuiemy zapisywania w Sprawach Ziemskich Sądu Polubownego, a Prawo Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu służące, odtąd y na Koronę rozciągamy.

Przytym w Sprawach do Sądow ultimae Instantiae, gdyby też Naszych Zadwornych Krolewskich Sądow, z przeszłego Seymu do sądzenia cum praescripta Regula in favorem iedney, & praejudicium drugiey Strony odesłanych, Dekreta juxta eandem Regulam ferowane, & post publicatam sententiam w czasie Roku y sześciu Niedziel zaskarzone, drugi raz tymże samym Sądom rozsądzić, nie przywięzuiąc się do tey Reguły, ale tylko do Dokumentow, y sprawiedliwości, za poprzedzaiącemi do nichże Pozwami, cum condemnatione Partis Iure victae in expensis zlecamy; a zaś gdzieby szło o Sprawę do Sądow Naszych Zadwornych Krolewskich cum praefata Regula odesłaną, y podług teyże Reguły osądzoną, chociażby nie zaskarzioną, Stronie ukrzywdzoney za podanym Nam Krolowi o to Memoryałem, Reskrypt Restitutionis Causae in integrum do Sądow Naszych Zadwornych Assessorskich expediować z Kancellaryi Naszych Narodowych nakazemy, przed wyściem Roku y sześciu Niedziel od oblaty tego Prawa in proprio Districtu; gdyby bowiem zaskarzaiący Dekret

w czasie wspomnionym tego Memoryału nie podał, ferowany iuż Dekret za niewzruszony mieć chcemy; a Przewielebny, lub Wielmożny Kanclerz Wielki, lub Podkanclerzy Koronni sprawę, nie przywięzuiąc się także do rzeczoney Reguły, y bez względu na wystarane przeszło-Seymowe in praejudicium Strony Legalizacye, ale tylko do Dokumentow, y sprawiedliwości stosuiąc się, rozsądzić będą powinni.

Deklaracya względem Xiążąt S. Państwa Rzymskiego.

Tom. 8. karta 180.

Ponieważ Wielmożny Baron de Rewiczki Minister Dworu Wiedeńskiego, imieniem tegoż Dworu zanosi żądanie do stanow Rzpltey, ażeby Xiążętom Świętego Państwa Rzymskiego tytuł Xiążęcy y w Państwach Rzpltey był dawany, a o wzaiemność dla Xiążąt Polskich y w wzmiankowanym Świętym Państwie Rzymskim upewnia; więc My przychylaiąc się do tego żądania, deklarujemy, iż Xiążęta Sacri Romani Imperii rownie w Polszcze tak, iak w innych Europeyskich Kraiach tytuł Xiążąt zawsze mieć będą, nie uzurpuiąc żadnych prerogatyw do tychże tytułow, ani ubliżaiąc rowności Szlacheckiey.

Dobra zwane Ostrogskie.

Tom 8. karta 202.

Konstytucyą Symu Roku 1766. Recess Seymowy w Sprawie Dobr Ostrogskich w Roku 1677. zaszły rezolwuiącą, a Tranzakcye przez Xięcia Janusza Sanguszka, iako naturalnego Sukcessora, y na ten czas dobr pomienionych Dziedzica, w Grodzie Sandomirskiem w Roku 1753. poczynione approbuiącą, tudzież y drugą Konstytucyą Traktatową Roku 1768. też Tranzakcye in suo tenore utwierdzaiącą, w zupełney wadze y mocy zachowuiemy. Że zaś Kommissya dla rozłożenia proporcyonalnego na dobra zwane Ostrogskie z Sumy 300000. Złotych Polskich przez Dziedziców tychże dobr na uformowanie kilkuset ludzi y ich sustentacyą Rzpltey ofiarowanych, przez tę wyżey wyrażoną Roku 1766. Konstytucyą wyznaczona y rozpoczęta, dla nastąpionego zamięszania w Królestwie Naszym do skutku nie przyszła, a dla publicznych uciążliwości, y uszkodzonych intrat, Dziedzice y Possessorowie dobr pomienionych teyże Summy dotąd wypłacić nie mogli, przeto dla dopełnienia zaczętego dzieła, WW. y Uu. Józefa Popiela Kasztelana Sierpskiego, Karwickiego Regenta Koronnego, Antoniego Sobolewskiego Wołyńskiego, Felicyana Drzewieckiego Krzemienieckiego, Chorążych; Marcina Swieykowskiego Sędziego Ziemskiego Woiewodztwa Bracławskiego, Stanisława Małachowskiego Krzemienieckiego, Jerzego Mictelskiego Zytomirskiego, Stolników; Dłuskiego Woyskiego Podolskiego, Bierzyńskiego Pisarza Ziemskiego Zytomirskiego, Wistockiego Pisarza Ziemskiego Bra-

lawskiego, Bierzyńskiego Starostę Szawrulishkiego, Jana Kondrackiego Sędziego Grodzkiego Nowogrodzkiego, Dorożyńskiego Pisarza Grodzkiego Latyczewskiego, Orlewskiego Podwoiewodzego Lwowskiego, Kaietana Wyleżyńskiego Chorążego Pancernego, za Kommissarzow naznaczamy. Ktorzy to Kommissarze na dzień pierwszy Miesiąca Lutego w Roku przyszłym 1775. bez żadnego na inny czas odłożenia, do dobr Miasta Dubna ziechawszy, y Jurysdykcyą swoią zafundowawszy, byle ich pięciu było, przepisaną dla swoich czynności Regułę w teyże Konstytucyi Roku 1766. we wszystkim dopełnią, rygor na niepostuszne tamże wyrażony deklarować będą, wypłacenie Summy przerzeczoney 300000. z oznaczeniem pobliższych Komor dla każdego Dziedzica y Possessora zaczynaiąc z mocy Konstytucyi 1766. naypierwszą ratę à die 1ma 8bris Anni praesentis 1774 ti toż płacenie, ktore ratatim dwa razy na rok płacone być maią, y aby wypłacone były, nakażą. Co się tycze pretensyi Zakonu Kawalerow Maltańskich, lubo tenże Zakon przyzwoitości żądań swoich przed wyznaczonemi od Stanow Rzeczypospolitey do rozeznania Praw Kommissarzami, dokumentami konwinkuiącemi nie dowiodł, atoli powaiaiąc interessowanie się trzech Dworow sąsiedzkich, chcąc, aby więcey

Kawalerow Zakonu Maltańskiego w tym Krolestwie mogli mieć swoie opatrzenie. My Stany Zgromadzone y Konfederowane, takowe dla tychże Kawalerow Maltańskich czyniemy ustanowienie: Będzie odtąd fundowane Wielkie Przeorstwo, y sześć Kommanderyi, na przeora, y sześciu kawalerow Maltańskich, ktorzy wszyscy Szlachta Polska, y Litewska być maią, Wielki Przeor mieć będzie rocznej pensyi 42000. Złotych Polskich, a każdy Kawaler Kommander 13000. Złotych Polskich z funduszu niżey wyrażonego, y wszyscy teraźnieysi Kawalerowie, y Przeor, będą mogli być żonaci, Następcy zaś ich zostaną pod regułą ustanowioną dla Zakonu Maltańskiego. Te zaś wszystkie Summy, tak dla Wielkiego Przeora, iako też dla sześciu kawalerow Maltańskich, Summę ogulną 120000. Złotych Polskich wynoszącą, detrunkowane będą z Summy 300000. Złotych Polskich na Regiment wyznaczoney. Pozostałe zaś 180000. Złotych Polskich na Regiment obrocone będą, ktoremu Regimentowi na bonifikacyą odpadley Summy 120000. Złotych Polskich nastąpi bonifikacya w Regulaminie Woyskowym. Tymć Pan Michał Sagramoso Minister, y Pełnomocny Plenipotent Malty uczyni imieniem Wielkiego Mistrza Maltańskiego

y całey Malty, solenne zrzeczenie się wszelkich pretensyi do dobr Ostrogskich od Zakonu Maltańskiego formowanych, a te zrzeczenie się będzie gwarantowane przez trzy Potencye teraz przez swoich J. WW. Ministrow traktuiące.

Approbacya Skryptu.

Karta 204. Skrypt przez Urodzonych Xiążąt Marszałkow Konfederacyi Generalney obuyga Narodow, pod dniem czternastym Grudnia Roku teraźnieyszego Tysiąc siedmset siedmdziesiątego czwartego podpisany, y ad Archivum Metryki Koronney oddany, pro re, ac interesse dobr Ostrogskich służący, y do tychże dobr, nie do Rzeczypospolitey ściągaiący się, utwierdzamy, nakazuiąc, aby na następuiącey Prawem wyznaczoney w Dubnie Kommissyi, we wszystkiem do skutku był przywiedziony.

Zalecenie Kommissyi Ostrogskiey.

Ponieważ Kommissya, pod tytułem Dobra Ostrogskie, dotąd nie iest uskuteczniona, a to z przyczyn, iż Wielmożni y Urodzeni Kommissarze do teyże Kommissyi wyznaczeni, nie mieli dotąd sposobności uskutecznić wyroki Rzeczypospolitey, więc stanowiemy, ażeby ciż Kommissarze obowiązki w Konstytucyi pod tytułem: Dobra Ostrogskie, wyrażone, tudzież w osobnym Skrypcie ad Archivum Regni oddanym, y przez Rzeczpospolitą potwierdzonym, dopełnili y uskutecznili, aby zaś szczupła liczba Kommissarzy w pierwszey Konstytucyi wyrażonych dzieła tego nie tamowała, więc do wyznaczonych w oryginalney Konstytucyi specyfikowanych, Urodzonych Jana Kamińskiego Starostę Lubeckiego, Józefa Wilnera Stolnika Inflantskiego, Karola Wolańskiego Pisarza Ziemskiego Łuckiego, Stanisława Brodzkiego Podstarostę, Pawła Beyzyma Sędziego Grodzkiego, Krzemienieckich; Leona Piaskowskiego Komornika Granicznego Łuckiego, Stefana Jełowickiego Regenta Ziemskiego Krzemienieckiego, Jerzego Falkowskiego Vices-Gerenta Grabowie-

Niego, za Kommissarzy przydaiemy, ktorzy to Kommissarze obowiązki, i przepisy tąż Konstytucyą warowane, non attentîs quibusvîs diffugiis Possessorum dobr Ostrogskich we wszystkim do skutku przywieść, y uskutecznić powinni będą; aby zaś praca onych daremna nie była, więc w nadgrodę ponieść mianych trudow, Summę dwanaście Tysięcy Złotych Polskich z Summy sto ośmiodziesiąt Tysięcy Złotych Polskich, na Regiment wyznaczoney, ktora inter praesentes tylko na tey Kommissyi dzielona być powinna, naznaczamy, y wypłacić determinuiemy. Gdyby zaś Dziedzice dobr Ostrogskich do likwidacyi nie stawili się, tedy quocunque titulo Possessores dobra ich trzymaiący, za Dziedzicow likwidować się powinni, a gdyby y ci stawić się nie mieli, tedy non attentâ contumaciâ pierwszych y drugich, teyżeż Kommissyi Kondescensye wyznaczać, y weryfikacye expedyować, etiam adhibitâ militarî copiâ, nakazuiemy.

Ustanowienie Kommissyi nad Edukacią Młodzi Narodowey Szlacheckiey dozor maiącey.

T. 8. karta 266.

Ponieważ Oyciec Swięty przez wydaną do wszystkich Państw Chrześciańskich Bullę niebawnie w Państwach Rzeczypospolitey publikowaną być maiącą, skassował Institutum Zakonu XX Jezuitow, ktorzy w kraiu większą część Funduszow na Edukacyą Młodzi destynowanych, y większą część Edukacyi za dozwoleniem Rzeczypospolitey wielą Konstytucyami nadanym utrzymywali: więc ażeby z tych okoliczności Rzeczpospolita tak co do Edukacyi Młodzi kraiowey, iako też co do dobr, y maiątkow nie ponosiła uszczerbku, takowe czyniemy rozrządzenie.

1mo. Ustanawiamy Kommissyą w Warszawie odprawować się maiącą do Edukacyi Młodzi Szlacheckiey, pod Protekcyą J. K. Mci P. N. M. do ktorey ex Senatu, & Ministerio: Wielebnych, WW. y UU. Ignacego Massalskiego Biskupa Wileńskiego, Xięzcia Poniatowskiego Biskupa Płockiego, Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego, Chreptowicza Podkanclerzego Litt. ex Ordine Equestri Ignacego Potockiego Pisarza Litt. Xięzcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich, Andrzeia Zamoyskiego Kawalera Orderu Orła białego, Ponińskiego Starostę Ko-

panickiego, wyznaczamy. Ta Kommissya pod Prezydencyą wzmiankowanego Wielebnego Jmci Xiędza Biskupaa Wileńskiego, lub in absentia iego, pod Prezydencyą pierwszego in Ordine Kommissarzow odprawiać się będzie. Funkcya Kommissarzow teraz wyznaczonych do Seymu Ordynaryinego w Roku da Bog 1780. trwać ma, a na ow czas, gdy się Stanom Rzeczy pospolitey tak zdawać będzie, ciż sami potwierdzeni, albo odmienieni per Sexennium tęż Funkcyą sprawować będą, a w przypadku śmierci na ktorego z Kommissarzow, albo złożenia Kommissarstwa per Recessum Officiosum odniego, J. K. Mość P. N. M. inszego sposobem przepisanym dla Kommissyi Skarbowey y Woyskowey w Konstytucyi 1764. substituere zechce; odtąd tedy wszystkie generalnie Akademie, Gymnasia, Kolonie Akademickie, Szkoły publiczne, żadnych niewyłączaiąc, z tym wszystkim, co tylko do wydoskonalenia Nauk, y ewiczenia w nich Młodzi Szlacheckiey ściągać się może, pod dozor y rozrządzenie Kommissyi tey oddaiemy, oraz Ordynacyi ułożenie względem czynności iey do approbacyi, albo poprawy przez Nas zlecamy:

2do. Do Funduszow w maiątkach leżących, y ruchomych X.X. Jezuitow, Urodzeni Jchmć Marszałkowie Konfederacyi Koronney y Litewskiey wyznaczą Lustratorow, według potrzeby po dwoch,

lub więcey do każdego Collegium, y pod nim będących Rezydencyi, Domow, Missyi y dobr wszystkich, wzywaiąc do tey pracy dla oszczędzenia kosztu osob bliżko tychże Kollegiow, Rezydencyi, Domow, y dobr mieszkaiących, Obywatelow osiadłych.

Ci Lustratorowie wyraźnie ad hunc Actum przysięgli być maią: więc w Kancellaryach Grodzkich in propriis Districtibus, w których Collegia leżą, tę przysięgę juxta Rotham przez nas acceptatam, do Instrukcyi adjungendam, przed zaczęciem Funkcyi wykonać, y wykonaney świadectwo autentyczne ex Actis przed Kommissyą Edukacyi Narodowey przełożoną producere powinni będą: że zaś rozrządzenie Osob Duchownych stroy, y Regułę odmienną mieć odtąd maiących, utrzymanie po kościołach Nabożeństwa, y wiadomość o sprzętach kościelnych, przytomność deputowanych à Locorum Ordinariis potrzebną czyni; więc wolno będzie Nayprzew. y Przewiel.: Jchmść XX. Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu, y Biskupom wybrać, y wyprawić Osoby Duchowne do tego zdolne, którzy etiam przy spisywaniu przez Lustratorow Rzeczypospolitey wszelkich kościelnych sprzętow, obecni być mogą.

Ci zaś Lustratorowie od Rzeczypospolitey zesłani we wszystkich zatrudnieniach, y wątpliwościach do wspomnioney Kommissyi Nauk referować się tenebuntur, a ta rezolucye dawać będzie, y po Lustracyi ad summum we dwoch mie-

sięcach czasu skończyć się powinney, całe Opus Lustratorow przed Nami ukażą.

A tym czasem niżeli Rzeczpospolita finalne w tym wszystkim rozporządzenia poczyni, żeby Szkoły publiczne nieustawały, y XX. Jezuici Kapłani Świeckiemi zostać maiący, sine convenienti Victu, & Amictu, & sinè deservita pod ten czas mercede, tudzież Scholastici & Novitii, którzy nie będą potrzebni do pracy y usługi publicznej podług przyszłego rozrządzenia, bez sposobu do przebrania się w inszy stroy, do dostania się w domy Rodziców, albo Krewnych, a Laicy osobliwie w wieku iuż podeszłym do pracy niezdolnym, żeby bez sposobu do życia nie zostawali, naznaczamy Summę 900,000. Złł. Polskich z dochodów tychże dóbr Jezuickich, którą to Summą dysponować ma wolność Kommissya Edukacyi na wzwyż wyrażone potrzeby per intervallum dwóch miesięcy.

Rozrządzenie Dobrami Jezuickiemi

Ponieważ rozrządzenie nieruchomemi dobrami post suppressum Institutum Kapłanow Societatis Jesu pozostałemi, y do dyspozycyi Naszey y Rzeczypospolitey należącemi, z powzięcia tych wiadomości od Urodzonych Lustratorow o złym bardzo tych dóbr stanie, zdaie się być nieodwłocz-

nie potrzebne, żeby zaś było sprawiedliwe, y niezawodny
zniego fundusz na Edukacyą Młodzi Kraiowey opatrzo-
ny, y ustanowiony być mogł, wielkiey na to potrzeba
baczności, więc Kommissye dwie, iedną dla Korony,
a drugą dla Litwy, do tegoż rozrządzenia postanawia-
my, y dla Korony z Senatu: Wielebnego, Wielmoż-
nych, y Urodzonych, Andrzeia Młodzieiowskiego
Biskupa Poznańskiego, Antoniego Jabłonows-
kiego Poznańskiego, Ignacego Twardowskiego Ka-
liskiego Woiewodow, Xawerego Branickiego Het-
mana Wielkiego Koronnego, Józefa Mielżyń-
skiego Poznańskiego, Józefa Sępkowskiego
Kijowskiego, Symeona Szydłowskiego Żarnow-
skiego, Adama Łąckiego Czechowskiego, Fran-
ciszka Podoskiego Ciechanowskiego Kasztelanow
z Stanu Rycerskiego: Adama Łodzię Poniń-
skiego Marszałka Generalney Konfederacyi
y Seymowego, Karmierza Raczyńskiego Pisa-
rza Koronnego, Łętowskiego Krakowskiego,
Gurowskiego Gnieźnieńskiego Podkomorzych,
Miaskowskiego Starostę Gnieźnieńskiego, Sza-
mockiego Warszawskiego, Zielińskiego Lubs-
kiego Chorążych, Suchedzkiego Stolnika Sie-
radzkiego, Sumińskiego Dobrzyńskiego, Za-
błockiego Gąmbińskiego Podczaszych, Krosnow-
skiego Opoczyńskiego, Zakrzewskiego Kalis-
kiego Podstolich, Radońskiego Pisarza Ziem-
skiego Radomskiego, Karniewskiego Pisarza

Ziemskiego y Grodzkiego Poznańskiego, Lubomirskiego, Sułkowskiego Generałow-Lieutenantow, Xcia Woronieckiego Chambelana Jego Krolewskiey Mości, Hadziewicza Skarbnika Wiślickiego, Lipskiego Rotmistrza Znaku Pancernego, Kwileckiego Kasztelanica Lendzkiego. Dla Litwy: z Senatu Wielebnego, Wielmoznych, y Urodzonych, Ignacego Massalskiego Biskupa Wileńskiego, Joseła Niesiołowskiego Nowogrodzkiego, Augusta Sułkowskiego Gnieźnieńskiego Woiewodow, Joachima Chrepstowicza Podkanclerzego, Władysława Gurowskiego Marszałka Nadwornego Litewskiego, z Stanu Rycerskiego: Michała Xcia Radziwiłła Miecznika y Marszałka Generalney Konfederacyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Joseła Narbuta Chorązego Lidzkiego, Kazimierza Wolmera Sędziego Ziemskiego Grodzieńskiego, Michała Bułhargna Wołkowyskiego, Adama Zenkiewicza Mozyrskiego, Pisarzow Ziemskich, Joseła Stypułkowskiego Lidzkiego, Joseła Jeleńskiego Trockiego, Bogusława Tomaszewicza Brasławskiego, Ignacego Kurzenieckiego Pińskiego, Sędziow Grodzkich, Tadeusza Żyniewa Starostę Berznickiego, Michała Pruszanowskiego Podczaszego Rzeczyckiego, Tadeusza Wołodkiewicza Krayczego Mińskiego, za Kommissarzow wyznaczamy; a te Kom-

missye w Warszawie pod powagą Nas Krola, y z zupełną referencią do Nas w czynnościach swoich odprawiać się powinny, absentia nonnullorum ex Commissariis non obstante, aby tylko pięciu przynaymniey na Sessyach przytomni byli, y w rezolucyą agendorum wchodzili. Maią się zaś zaczynać te Kommyssye à Constitutione adaequati pretii każdych dobr z Lustracyi iuż zrobionych, albo gdyby tego była potrzeba, powtorzonych, y z inszych powziętych de qualitate tychże dobr wiadomości determinandi, y starać się żeby omni meliori modo na zamierzony pożytek Edukacyi Młodzi Narodowey przedaż ich subsequi mogła, dla czego powinnością ich będzie ad notitiam concurrentium do nabycia tychże dobr, zrobić Tabellę cum specificatione taxy, każdych y żadnych taniey nad specyfikacyą przedać nie będą mogli. Concurrentes do kupna dobr nieruchomich, ktore consistunt w miasteczkach, wsiach, powinni być Szlachta dawna Polska, & sub Scartabellatu nie zostaiąca. Dobra zaś nie ruchome po miastach, miasteczkach sytuowane: iako to Kamienice, domy place y insze wszelkie post suppressam Societatem do dyspozycyi Naszey przychodzące należytości, nie tylko Magistratom, Mieszczanom, ale y wszelkim Osobom Kondycyi Szlacheckiey, etiam sub Scartabellatu zostaiącym (salvis iednak Juri-

ribûs & Jurisdictione miast, ktorym ex re Fundi wszelkiey Kondycyi ludzie podlegać powinni) przedawane mieć chcemy. Collegia zaś same, Rezydencye y Domy, w ktorych Xięża Jezuici mieszkali ad suppressionem Justituti, przedawane przez Kommissyą do rozrządzenia dobrami po Jezuitach wyznaczoną być nie powinny, ale ie do dyspozycyi Kommisyi Edukacyiney zostawić maią. Concurrentes iednak do kupna wzmiankowanych dobr in persona propria, albo przez specyalnych Plenipotentow prezentuiący się Kommisyi, inaczey dobr, ktorych sobie życzą, dostępować nie będą mogli, iak pod Kondycyami następuyącemi. 1mo. Konkurrent o iakie dobra powinien pokazać pignus sufficiens albo w dobrach Ziemskich, albo w Summie pieniężney na dobrach Ziemskich lokowaney, albo in defectu z tych dwoch iednego śrzodka, kaucyą za sobą iak iego przyiaciela stawić tenebitur, a pignus sufficiens czyli to w dobrach, czyli w Summie pieniężney, czyli w rękoymi, ma być przynaymniey w trzeciey części tego, co te dobra będą otaxowane, y na Tabelli wyżey wspomnioney położone, a to dla tego, że gdyby nie płacił punktualnie contingens debitum z dobr nabytych, y do wzięcia ich za to w sekwestr, a potym do przedania komu

innemu przyszło, y pokazała się dezolacya przez possydującego dopełniona, żeby było z tąd, prout de jure (iako o tym niżey) damnum re-
2° petere. 2do. Summa, na którą będą przez Kommissyą otaxowane dobra, na niczie wieczyście zostać ma, y po półpięta złotego od sta procentu corocznie, & anticipative moneta in Regno currenti dwiema ratami pierwszą na Święty Jan Chrzciciel, drugą na Święto Trzech Kroli do Kassy Kommissyi Edukacyiney, lub temu, komu taż Kommissya assygnować będzie, wieczyście Dziedzic przyszły tych dobr płacić obligabitur, y ab hac punctuali po półpięta od sta solutione ulla calamitas publica, y żaden pretext exkuzować nie będą
3° mogły. 3tio. Nikt prawnie do possessyi dóbr po Jezuitach do przedaży przychodzących nie przyjdzie, kto od Nas Króla Dyploma wieczyste cum Sigillo pensili w Kancellaryach Naszych: Koronney na dobra Koronne, a Litewskiey na Litewskie expedyowanego mieć nie będzie, in super kto Listu oznaymuiącego z teyże Kancellaryi do Ziemstwa, lub Grodu tego Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, gdzie dobra leżą, na które przywiley wyszedł, nie weźmie, y przez Officyalistę przysięgłego Ziemskiego lub Grodzkiego do nich intromittowany nie będzie. My zaś Król temu Dyploma wieczyste (ubezpieczaiąc dla kupuiącego dobra Jus Patro-

natûs ad beneficia, iezeli się w tych dobrach znaydować będą) podpiszemy, Kto pluralitate votorum Kommissyi do rozrządzenia temiż dobrami wyznaczoney do nichże domieszczony zostanie, y do Kancellaryi Narodowey dokument przez Prezyduiącego podpisany, iako pluralitas in favorem iego stanęła, przyniesie. 4to. Gdyby się trafiło, żeby paritas votorum na którego Konkurrenta zaszła, My Król rezolwowanie iey sobie za powszechną na tą zgodą zostawuiemy. 5to. Gdyby Privilegiatus od Nas Haeres dobr nie zapłacił punktualnie na termin wspomniony przypadaiącey od siebie raty Kommissya Edukacyina, za wiadomością o tym od Kassyera, lub ab Assignatorio, że tych a tych dobr contingens nie odebrał, awizować dłużnika będzie powinna, że gdy in spatio sześciu niedziel tegoż contingens nie zapłaci, Sekwestratora do dobr iemuż dziedzictwem nadanych wyznaczy, a iak po wyiściu sześciu niedziel od awizacyi do wyznaczenia Sekwestratora przyidzie, ten sine ullo Juris processus (adhibitô brachiô militari z Woyska Rzeczypospolitey) też dobra odebrać, y końcem exigendi praefati contingentis trzymać powinien, a gdyby uprzywileiowany dziedzic przed nastąpieniem drugiey raty z sekwestru dobr nie uwolnił, w tym przypadku Kommissya Edukacyina będzie miała moc też dobra deklarować pro vacantibus, y komu

4to

5to

inszemu dziedzictwo ich (za otrzymanym od Nas przywileiem) nadać pod temiż samemi kondycyami, pod iakiemi trzymał ie odpadaiący od Prawa swoiego, & insuper nadgłosi się do Ziemstwa, lub Grodu Districtûs, in quo te dobra leżeć będą, że ex causa superius expressa odpadł à haeraditate ten a ten Obywatel, zatym potrzeba iest, żeby toż Ziemstwo, lub Grod zesłało Officyalistę przysięgłego na grunt, ad recognoscendum damna przez tegoż Obywatela gruntowi illata, lub meliorationem prowentu tychże dóbr, y żeby ten informa authentica taxationis eorundem damnorum, lub melioracionis proventuum exemplarz ieden teyże Kommissyi Edukacyiney przysłał a drugi oddał Instygatorowi tego samego Ziemskiego lub Grodzkiego Sądu, do Ktorego on sam należy, ieżeli pod tą Iurysdykcyą leżeć będzie ten maiątek nieruchomy Rei conveniendi, Ktory on gdy dobr po Jezuitach nabywał, in pignus podał ażeby eundem Reum judicialiter conveniat, & satisfactionem realem praefatorum damnorum urgeat, y otrzymawszy Dekret satisfactionis prout de Jure z tegoż maiątku, quantum nakazane repetat, y to do Kommissyi Edukacyinej comportet, alias gdyby temu Ziemstwu lub Grodowi, z Ktorego Officyalista zieżdżał ad recognoscenda damna illata bonis provacantibus declaratis nie podległ maiątkowego Exdziedzica, na ten czas

sama Komissya Edukacyina processum przeciw niemu tam, ubi bona iego existunt, instituendum dysponować będzie, napisawszy do Ziemstwa, lub Grodu tamecznego, które Ziemstwa y Grody tak, iak wszystkie inne, y ich Officyaliści w tym, co się do dobr po Jezuitach in haereditates oddanych ściągać będzie, requisitionibus teyże Komissyi parere, idque sub paenis Lege descriptis contra inobedientes Officiales powinnie będą. Co się zaś tyczę erogatorum in meliorationem bonorum przez odpadaiącego od dziedzictwa, takowe erogata pro justitia per amicabilem compositionem albo per judicialem decisionem determinanda temuż odpadaiącemu od dziedzictwa przez Kommissyą Edukacyiną refundi debebunt. 6to.

6° Na dobra Ziemskie post extinctam Societatem oddane długow zaciągać nie będzie wolno, pod utratą Summy na te dobra wniesioney, tudzież wrodział na części między bracią y Krewnemi, lub iakimkolwiek innym sposobem iść nie będą mogły, ale czyli to Jure successivo na kogo spadną, czyli à legitimo per Diploma Regium constituto haerede komu inszemu przedane będą, zawsze w takiey całości przy iednym possessorze zostawać maią, w iakiey przez Komissyo do przedania dobr po Jezuitach wyznaczoną w dziedzictwo podane będą. Dobra zaś nieruchome w miastach y miasteczkach le-

żące, ponieważ non eô modô, iak dobra Ziemskie, rozporządzone będą, ale Summa za nie exnune przy przedaży liczona, y przez Kommissyą do przedaży dobr wyznaczoną odebrana być ma, temu obowiązkowi podlegać niepowinny, gdy ie czyli to miasto, czyli Mieszanin, czyli Szlachcic zapłaci, wolno każdemu będzie niemi dysponować, iak swoią wcale własnością. 7mo.

7° Jeden Obywatel do dwoch maiętności wielkich lub małych, przez Kommissyą Naszą domieszczony być niema, chyba żeby się tak trafiło, że dwoie dobr do sprzedaży przez Kommissyą przychodzących granicz tyby między sobą, w tym przypadku dla spokoiności Possessora, iednemu Obywatelowi obiedwie maiętności

8° przedane być mogą. 8vo. Dobra, które się dzielić nie dadzą, z racyi nietylko przyległości, ale też, że przez oderwanie iednej wsi od drugiey, obie stałyby się niewygodne, y gospodarstwo nie mogłoby w nich być pożytecznie prowadzone, razem y iednemu Obywatelowi przedawane

9° być mogą. 9no. Gdyby Obywatel Konkuruiący o dobra po Jezuitach miał o granicę z temiż dobrami, albo o iakie inne tranzakcye zadawniony process, temu ieżeliby Kommissya preferencyą dała, recess uroczysty od tego processu y pretensyi wszelkich do tych dobr uczynić ma, gdyby zaś preferencyi ie-

muż Kommissya niedała, via agendi cum futuro Haere-
10o de w Kommissyi sądowey dla niego zostanie. 10mo. Gdy-
by przed Kommissyą do rozrządzenia dobrami po Jezu-
itach wyznaczoną popisywał się kto z jasną pre-
tensyą do dobr nieruchomych, iako to: że przy fun-
dacyi Jezuitow w którym mieście fuit. cautum, iż
dobra, albo grunta im dane in casu suppressionis
Gnstituti wrocić ipsô factô ad haeredes powinny,
takowe pretensie pro cognitione tranzakcyi & ad-
ministratione justitiae taż Kommissya do Kommis-
syi Sądowey odeszle. Co do dobr ruchomych y sprzę-
tow post suppressam Societatem pozostałych, takie
do dyspozycyi Naszey y Rzeczypospolitey należą-
cych, tych (oprocz Bibliotek, sprzętow, argente-
ryi Kościelnych do przystoyney ozdoby Kościołow
i wygodnego sprawowania obrządkow Kapłań-
skich należących, iako też wszelkich szkolnych
mobilow) przedaż sposobem następuiącym zro-
bioną mieć chcemy. 1mo. Dobra ruchome y
sprzęty, iakie się in Collegiis, Residentiis, Domibus
y w dobrach po Jezuitach pozostałych znaydo-
wać mogą, y na przyszły czas do zostawienia
ad usum Zgromadzeniow szkolnych za niepotrze-
bne uznane będą, tych przedaż per plus offerentiam
na mieyscu tam, gdzie są deponowane, Kommis-
sya do rozrządzenia dobrami po Jezuitach wy-
znaczona dysponować będzie, tako też i srebra-
mi Kościelnemi, ktorych więcey nad potrzebę

mieyscowa, z Lustratorskich relacyi pokaże się,
y te wszystkie srebra, także Kleynoty, ieżeli-
bybyły, y wszelkie inne argenterye Kommis-
sya do rozrządzenia dobrami wyznaczona,
sprowadzić każe, y ż medio sui wyznaczy Oso-
by do pilnowania na Mennicy wagi, proby
metalu, y omni meliori modo ku pożytkowi
zamierzonemu Edukacyi Narodowey, takowe
srebra sprzeda, a pieniądze tak za mobila wy-
żey wzmiankowane, za srebra, Kleynoty, y
wszelkie inne argenterye, iako też za Kamie-
nice, domy, place &c. przychodzące do depozytu,
do Kassiera Skarbu Koronnego oddawać za
rewersami zleci, a po zgromadzeniu z całey
przedaży dóbr wyrażonych Kapitału, tenże na
dobrach niezawiedzionych omni meliori modo,
y na pożytek Edukacyi Młodzi Narodowey, na
procent po pięć od sta lokować będzie, y Tran-
zakcye na takowe Summy Kommissyi Edu-
kacyiney służyć maiące do niey że odda. 2do.
Gdyby się pokazało z relacyi Lustratorow że Su-
mma, ktora z Summ ante suppressionem do Je-
zuwitow należących na dobrach Ziemskich,
albo Kahałach lokowana, niebezpieczeństwu
podpada, albo mały procent od niey był dotąd
płacony; o niebawne podniesienie takowey Su-
mmy Kommissya do rosporządzenia dobrami
po Jezuitach wyznaczona, starać się będzie, y

podnieśioną na inszych dobrach niezawodnych na procent, iako wyżey, lokować powinna pod warunkami iak nayrostropnieyszemi. 3tio. Stosuiąc się do intencyi Fundatorow, ktorzy na Edukacyą Młodzi Narodowey, y pobożne dzieła z maiątkow swoich suppressae Societati udzielili, nie mniey stosuiąc się y do zlecenia Głowy Kościoła Bożego Klemensa XIV. szczęśliwie panuiącego, in Bulla suppressionis, tych to Xięży Jezuitow dochody z dobr nieruchomych do przedaży przychodzących, y prowizye od Summ na dobrach lokowanych, y lokować się maiących przez Kommissyą Edukacyjną na Edukacyą Młodzi Narodowey, na utrzymanie Nauczycielow, na potrzebne na ten koniec mieszkania, na okazanie ludzkości tym wszystkim osobom, ktore w Państwach Rzeczy pospolitey Institutum Societatis składały, a dotąd nie są przywoicie rozporządzone, y co do żywności, odzieży, mieszkania, nieopatrzone, żeby im natym wszystkim nie schodziło do śmierci, albo pokąd przez Nas lub WW. Xięży Biskupow po Dyecezyach inszym sposobem, życia, y sustentacyi opatrzeni niezostaną, obracane być maią. A iako po teyże Kommissyi obiecuiemy sobie, że pilnie, porządnie, y rostropnie tym całym Funduszem dysponować będzie; tak co dwie lecie do oddawania rachunkow na Seymie Ordynaryi-

nym przed Stanami Rzeczypospolitey, przykładem Kommissyi Skarbowych, obligowaną mieć chcemy: że zaś względem niektorych dobr, Summ, lub innych majątkow przez Xięży Jezuitow possydowanych, pozachodziły, y wynikać mogą wzaiemne prawne procedera, a nie przykie ułatwienie onych dałoby przyczynę trudności Kommissyi Edukacyiney w dopełnieniu teraźnieyszego ustanowienia; zaczym zagradzaiąc chęć do kłotni po wielu mieyscach, y rożnemi krokami okazaną w pretendowaniu, żeby się dobra, lub Summy Jezuitom na pobożne fundusze, Szkoły, lub wygodne opatrzenie tychże Nauczycielow, przez Przodkow ofiarowane, Sukcessorom, albo Imiennikom ich teraz wracały, deklarujemy; iż gdzieby à primaeva Fundatione Bonorum, vel Summarum in favorem Societatis inscriptiones nastąpiły, a contra easdem Inscriptiones, Donationes, Manifesta albo prawne procedera nie zaszły, ale in pacifico usu usque ad suppressionem sui tego wszystkiego Jezuici zostawiły, oto post suppressionem dopiero intentatae actiones attendi niepowinny; y ieżeli kto iakie dobra, albo maiątki po Jezuitach viâ facti, ex titulo Successionis po Przodkach swoich occupavit, to wszystko deoccupare, & cum calculo de perceptis, y z prowizyą po pięć od sta za czas trzymania, y zażywania wrocić

tentetur; deklaruiemy niemniey, że etiam od żyią-
cych Fundatorow, y Dobrodzieiow sinè ulla Conditione
Xiężom Jezuitom oblata, post suppressionem repeti
niemogą, abytylko przez Zwierzchności Duchow-
ne provideatur, żeby obligacyom, które per
Fundationem, vel oblationem Xiężom Jezuitom
impositae fuerunt, przez inszych Kapłanow
zadosć się stało.

Gdzieby się z Lustratorskich relacyi po-
kazało, że się znaleźli ludzie tak niebaczni,
y chciwi, którzy usłyszawszy, o następuiącey
suppressyi Instituti Xięży Jezuitow, ad Collegia,
albo do dobr do nich należących zieżdżali, y vi
facti srebra, Inwentarze, y zboża z gruntu po-
uwozili, y sobie przywłaszczyli, przeciwko ta-
kim (żadney Kondycyi ludzi nie excypuiąc) pro-
ut de Iure Kommissya do rozporządzenia do-
brami po Jezuitach wyznaczona agere zleci,
a gdyby między obwinionemi znaydował się
pignus sufficiens non habens, na takiego, żeby
nie uniknął sprawiedliwości, y sprawił się ex
rapina przed Sądem, bespieczeństwo taż Kom
missya opatrzy, a Jurysdykcya, do którey w
prowadzona będzie z takowemi ludźmi spra-
wa, ante alias causas indilatè rozsądzić ią ma:
Żeby zaś cum contravenientibus temu Nasze-
mu wyrokowi prędko rozprawić się można,
y żeby rozpoczęte ante suppressionem Societatis

procedera niebawnie rozsądzone być mogły, do tych wszystkich, wszelkich, & quôcunque titulô do dobr przeszło Jezuickich regulowanych spra, Kommissyą w Mieście Warszawie sądzić się maiącą wyznaczamy, y za Prezydenta Wielebnego w Bogu Antoniego Okęckiego Biskupa Chełmskiego, tudzież Wielmożnych y Urodzonych: Józefa Podoskiego Woiewodę Płockiego, Teodora Szydłowskiego Mazowieckiego, Rafała Jurowskiego Przemęckiego, Szymona Dzierzbickiego Przeźińskiego, Józefa Dąbskiego Kowalskiego, Antoniego Zarockiego Gostińskiego, Chryzostoma Krasińskiego Raciąskiego, Kasztelanow; Adama Łodzię Ponińskiego Marszałka Generalney Konfederacyi Koronney, y Seymowego, Jacka Małachowskiego Referendarza Koronnego, Celestyna Czaplica Łowczego Koronnego, Gomolińskiego Vice-Instygatora Koronnego, Józefa Radzickiego Podkomorzego Zakroczymskiego, Onufrego Bromirskiego Starostę Płockiego, Michała Karskiego Chorążego Rożańskiego, Radzymińskiego Gnieźnieńskiego, Łuszczewskiego Sochaczewskiego, Sędziow Ziemskich; Jana Tymowskiego Sołtnika Piotrkowskiego, Jana Szydłowskiego Zakroczymskiego, Damazego Miodzieskiego Rypińskiego Podczaszych; Piotra Konytow-

skiego Gnieźnieńskiego, Antoniego Wieczfińskiego Kiiowskiego Podsędkow, Pawła Rościszewskiego Podstolego Prasnyskiego, Xawerego Korwina Kochanowskiego Woyskiego wyższego Radomskiego, Stefana Chomętowskiego Woyskiego mnieyszego Stężyckiego, Jacka Jezierskiego Miecznika Ziemi Łukowskiey, Antoniego Kwaśniowskiego Starostę Wierzchowieckiego, Jana Bogatko Regenta Ziemskiego Rawskiego, Krzystofa Frankoforskiego Burgrabiego Grodzkiego Warszawskiego, Jozefa Borszę Drzewieckiego Pisarza Sądow Generalney Konfederacyi Koronney, za Kommissarzow deputuiemy; ktorzy absentia nonnullorum non obstante, dummodo quinquè adsint, w Roku teraznieyszym Tysiącznym siedmsetnym siedmdziesiątym czwartym dnia dwudziestego 9go Miesiąca Marca do Miasta desuper wyrażonego ziechawszy, y Juramenta circa Acta Grodu tamecznego Rotę Sędziow Trybunalskich wykonawszy, Sądy swoye na mieyscu przez Prezydenta obranym, lub w niebytności onego, pod prezydencyą pierwszego z porządku wyznaczonych Kommissarzow, rozpoczną, Pisarza è medio sui cum voto decisivo obiorą, y nieprzestannie, pilnuiąc godzin sądowych Prawem pospolitym dla Trybunału przepisanych, per spatium Roku iednego,

albo raczey pokąd zachodzących Spraw nie ~~wszyst~~ ~~kich~~ odsądzą, bez żadnych limit, kontynuować Sprawy wszystkie wzaiemnie (abscissis omnibûs dilationibûs beneficiûsquè Juris, excepta solummodo communicatione Documentorum, ieżeliby in ante niezaszły, y Strony tego potrzebowały in principali) pluralitate Votorum, Formâ judiciariâ (z raecisa quavis appellatione rozsądzić niestawaiących in amissionem causae kondemnować, a przy drugiey wypadłey kondemnacie, Traditionem Bonorum Partis Convictae cum forti, ac irremissibili (captato quovis tempore) exekutione wskazać, ad discernendas causas differentiarum Kondescendye wyznaczyć, winy prawne pro indebita, & temeraria vexa extendere, oraz we wszystkim, stosuiąc się do Praw Koronnych, sądzić powinni będą. A ktoby w Sądach w zwyż wyrażonych Kommissyi w pretensyi swoiey do dóbr pozostało Jezuickich, y wzaiemnie regulowaney rozsądzić się zaniedbał, lub in amissionem causae kondemnować się, takowy in posterum tychże pretensyi wznawiać, y do żadnego Sądu pozywać nie ma, lecz iuż wiecznemi czasy milczeć powinien będzie, pensyi tymże Urodzonym Kommissarzom aktualnie zasiadaiącym za cały czas ich Funkcyi Każdemu

po ośm Tysięcy Złotych Polskich z intraty tychże dobr przeszło Jezuickich naznaczamy, które onym Kommissya Edukacyina kwartałami, y tylko tym, którzy zasiadali (portionem absentium in favorem praesentium applicando) wypłacać każe, Księgi zaś y Regestra Sądowe, ażeby przez Pisarza tey Kommissyi po zakończeniu Sądow porządnie zregestrowane, y podpisane do Kancellaryi Metryki Koronney in spatio niedziel sześciu oddane były, zalecamy.

Zbior krótki herbow Polskich

Oraz

Wstawionych cnotą i naukami Polaków.

Przez Jm. X. Benedykta Chmielowskiego Kanonika Kijowskiego Dzierzana Rokatyńskiego.

w Warszawie

Nakładem Jmci Pana Grölla Kommissarza y Bibliopoli J. K. Mci w Mariwilu.

w Drukarni Jego Krolew: Mci y Rzeczypospolitej Collegium Soc: JESU. Roku 1763.

Lubomirski Herbu Srzeniawa bez krzyża iednejże dzielnicy z Stadnickiemi. Grob Lubomirskim założył Sebastyan Lubomirski Kasztelan Woynycki w kaplicy wspaniale fundowanej przy kościele SS. Troycy OO. Dominikanow w Krakowie, wieś zapisał, Pyramidę wystawił. Po śmierci Stefana Krola 500 konnych, 500 pieszych uzbroił: przeciw Maximilianowi pod Byczyną 500. tyleż pod Smoleń Spiż odkupił. Kupił Wiśnicz, od Cesarza uczyciony Comes in Wisnicz. S. Romualda Zakonnikom blisko Krakowa Bielany miejsce to iest Skałę z lasem puścił na Kościoł y Celle, wieś do tego y kaplicę S. Sebastiana tamże fundował. Umarł R. 1613, Stanisław Hrabia na Wiśniczu Woiewoda Kra-

kowski po iednym y drugim straconych Hetmanach pod Cecorą, będąc Kommiss. ad Consilia bellica miał poty kommendę woyska aż powrocił z niewoli Koniecpolski. Po skończoney Chocimskiey obowiązał się ślubem, y to uczynił że Kościoł wspaniały w Wiszniczu Servatori Xto Karmelitom Bosym wystawił. Nawiedzał przed śmiercią swoią Xiążęcia Janusza Zbarazkiego Kasztelana Krakowskiego zmarłego, natrafił na słowa spiewaiących: Vos autem sicut homines meriemini, & sicut unus de Principibus cadetis, w krotce umarł. Młodzian: Kazan: Tom: 3. Dwadzieścia Kościołow wystawił. Okolski. Zwykł był mawiać: Miałem się przedtym nie zle, przecież mi zawsze nie stawało, Jakem się począł z Bogiem dztelić fortuną moią, Kościoł y Klasztory fundować, sam niewiem, iako mi Bog wszystkiego przymnaża.

W Wiszniowcu Nadgrobek o nim mowi. Principis Imperii titulum à duobus Augustis. Ferdinandis ultro oblatum missumq; non induit, sed velut pignus Imperatorii de se judicii in modestiae scrinio deposuit. Piglowski in Elogiis o nim. Quot Aras per Provinciam DEO, quot Religisis coenobia, tot aeternae sui memoriae fundavit monumenta.

Alexander Michał Lubomirski Woiewoda Krakowski do Częstochowskiego obrazu dał tyle złota, ile Syn iego Jozef urodzony zaważył. Nieszpork. Odreb stol. fol. 323. Jozef Karol Marszałek W. K. Syn tamtego: Miał za sobą Teofilę Xiężniczkę Ostrogską y Zasławską ostatnią Wdowę po Dymitrze X. Wiszniowieckim Kasztelanie Krakowskim.

Z nią Corka Teresa za Karola Xiążęcia[a] Siostry 1.[b] za Cesarzem 2. za Krolem Hiszpańskim 3. za Krolem Luzytańskim, 4. za Jakubem Krolewiczem Polskim 5. za Xiężęciem Parmskim. Druga poszła za Sanguszka Marszałka W. Litt. y w Dom Xiążęcy wprowadziła Ordynacyą Ostogską, bo Brat iey Ordynat umarł młody.

Jerży Sebastyan Marszałek W. K. Hetman Polny Gen: Starosta Krak: Syn Stanisława Woiewody Krakowskiego; ktory to Woiewoda dzieląc na trzech Synow Fortunę te trzy rzeczy temu rezerwował, ktoremu zgodne swego czasu będą 1. Namiot ktory odkupił od Kozakow wzięty Turkom pod Chocimem, 2. Marszałkowską laskę darowaną sobie od Mikołaia Wolskiego Marszałka W. K. 3. Kamienicę w rynku Krakowskim. Wszystko to się dostało temu Jerzemu, laska iako Marszałkowi, Namiot iako Hetmanowi, Kamienica iako Generałowi Małopolsk: Staroście Krakowskiemu na przyimowanie Gości. Był w Hiszpanii, gdzie z Koniecpolskim Hetmanem początki woienne zaczoł. W Częstochowie od Jana Kaziemierza Buławą Polną uczczony, ktorą tamże zawiesił u Nayś: Panny idąc przeciw Rakocemu. Pod Cudnowem Moskwę bił a pod słobodyszczany Chmielnickiego Moskwie na pomoc przybywaiącego. Ten Invidiae succubuit, Jako mowi Potocki, a to dla tego, że zażycia iego innych Kandydatow z Francyi Krol nie akceptował, Na co się przed całym światem manifestował. Nie mogąc umitygować tey nie łaski Krola[c] rzucił, na[d] Szląsk się umknął: tamże R. 1669. umarł. w Wiszniczu pochowany. Dekret od wszystkich go hono-

a) Nyburskiego wydana, ktorego Xiążęcia siostry:[b]
c) pod Montwami wojsko królewskie zniósł, potem szablę pod nogi Krola rzucił d)

row odsądzaiący, na Seymie Electionis Krola Michała skassowany. Corka iego z Ligęzianki Krystyna, Felixa Potocktego Kasztelana Krakows: Hetmana W. K. żona, na skrzypcach dziwnie dobrze graiąca, wiersze nabożne, partytury do tego komponuiąca: bardzo z młodu wesoła, aż nicią od Ciotki Xiężny Radziwiłowy Kanclerzyny Koron: do Stołu nad Książką wiązana. Matce Mayświętszey sługą się zapisała krwią z palca wyciśnioną, chowała tę kartę aż przed śmiercią pokazała Spowiednikowi. Na wrzody zachorowawszy na czele y pod gardłem, z okazyi grassuiącego powietrza uczyniła ślub przy Spowiedzi: Wilie w całym życiu pościć do S. Ignacego (było to w Wilią iego) nazaiutrz wrzody się przepukły, za co miała zostać Zakonnicą S. Teresy, ale odwiedziona. Ieden z Konkurrentow męża iey chciał zabić, ona zgromiła go, a gdy coś nie przystoynego od niego usłyszała, dała mu w gębę. Była urodziwa. Czas na wszystko miała rozmierzony, na Modlitwę, na czytanie, na ręczną robotę. Chorych nawidzała, niewolnikow wykupowała: Dusze Czyscowe ratowała: w Sokalu Brigitkom usługowała, nogi ich całowała. Pannom w nocy swoim trzewiki chędożyła, całowałgwała, postem, włosiennicą, dyscipliną, paskami się umartwiała. Perswaduiącym, aby nie tak surowie z sobą postępowała, rzekła: Iest to sobie pochlebować, mowić: Boga kocham, a nic dla niego nie cierpieć. Za popędliwość swoię w gniewie, iałmużnę dawała,

urazy odpuszczała Zakonnicy Szkaluiącey się nogi ucałowała. Brigittkom w Sokalu z Mężem piękny Kościoł wymurowała: Także Kościoł S. Markowi Ewang wystawiła w Surowowie pod Krasnostawem: w Krasnymstawie zaczęła a Sukcessorowie z iey legacyi Kościoł dokończyli Jezuitom; y mieysce to apparatami zbogaciła y co rok ośm dni Rekollekcyi odprawowała. Wota poczyniła: 1. Klamstwem dobrowolnym nigdy BOGA nie obrazić. 2. wzbudzać w sobie pragnienie widzenia BOGA, y gotową być na śmierć. Przy każdey elewacyi Hostyi S. to ponawiała Na Rekollecyach trzydniowych R. 1699. 5 Maia zapadła, umarła po Sakramentach, y spowiedzi generalney którą co rok czyniła w dzień Niepokalanego Poczęcia. Pochowana w Krasnymstawie u Jezuitow. Spowiednik dwiey iey życie opisał in M. S.

Stanisław Heraklius Marszałek W. K. Syn tego Jerzego Marszałka y Hetmana Zwanego Madrym Marszałkiem. Miazdow przy Warszawie Król Jan y Rzeczpospolita mu darowała; gdzie piękny z inskrypcyami Pałac erygował, a w Czerniakowie OO. Bernardynow sub titulo S. Bonifacii; fundował gdzie sam pochowany; Roku 1702. z nadgrobkiem. Hic iacet peccator huius loci Fundator. Miał 1mo voto Zofią Opalińską Marszałkownę Nadworną: Z niey Elżbietę Sieniawską Kasztelanową Krakow: Helm: W. K. 2do voto miał Elżbietę Donhoffownę Podkomorzankę Koronną, Za granicą będąc w drodze, gdy

z iego skarbu ciała niektorych pochowane były, w kilka czasow potym gdy się do Domu wrocił w eremitorium pokazały mu się ich Dusze upewniaiąc go o nieśmiertelności Dusz ludzkich. Bielicki in Concion:

Hieronym Augustyn Kasztelan Krakowski Hetman W. K. Syn Ierzego Marszałka W. K. czwiczony w Malcie, Kawaler Maltański dyspensowany dla Bokonowny Stolnikowny Litt, Był pod Wiedniem, y w kilii zwycięzca z Turkow, Fundator Reformatow w Rzeszowie, Umarł R. 1706.

Ierzy Dominik Woiewoda Krakowski piąty Syn Ierzego, Marszałka Wielkiego Koron. Hetmana Polnego. Będąc Podkomorzym K. exekwował Dekret na Toruńczanow. Do Częstochowy wyszypał 100 tysięcy. Umarł R. 1727. leży w Częstochowie z Zoną Bokunowną Stolnikowną Litew: przed śmiercią się rozwiodł, a poiął Tarłowną Woiewodziankę Lubelską.

Srzeniawa iest Herb Rzeka biała w polu czerwonym, na ukos płynąca, na helmie Lew bez korony, między dwiema trzbami myśliwskiemi, u każdey z nich cztery dzwonki. Długosz, Paprocki. Okolski. Jedni Familianci na wierzchołku iey kładą krzyż, y zowią to Srzeniawą; drudzy zażywaią bez krzyża zowiąc Drużyną. Jedna to cale Familia według Paprock. Bez krzyża

Srzeniawa dawnieysza, ieszcze za Pogaństwa; aż iak
Wiarę Swiętą przyieli Familianci według Duryewskie-
go, Krzyż im przydali.

Lubomirski

(Cath. — En Pologne.)

[L'Empereur Rodolphe II conféra la dignité de comte de l'empire à Albert Lubomirski 1273 — et Ferdinand III celle de prince de l'empire à Stanislas Lubomirski le 8 mars 1647. Les princes de Lubomirski prennent le titre de comtes de Wisnicz et de Jaroslaw.]

Pr. Constantin, n. 18 nov. 1786, F. du prince François Xavier et de la Pr. Théophile, F. du C. Stanislas Rzewusky, m. 12 févr. 1812 à

Catherine, F. de Nicolas C. de Tolstoy, n. 15 août 1789.

Enfans.

1) Sigismond, n. 12 déc. 1812.
2) Valentine, n. 12 mars 1817.
3) Chrétienne.
4) Hedvige.

Frère et Soeur.

1) Pr. Eugène, n. en 1789, veuf de Marie Ctesse Czacka.

Enfans

1) Etienne, né 1819.
2) Wladimir, né 1824.
3) Eugène n. 1825.
4) ....., n. 1826.

2) Isabelle, m. au Cte Ignace Cetner

Oncles.

1) Veuve de l'oncle Joseph, lieut.-général au serv. de Pologne, castellan de Kiowick, —

Louise, F. du Hetmann C. Sosnowski.

Enfans.

1) Henri, n. 15 sept. 1777, fondateur du Majorat de Pozwowsk en Galicie, curateur de l'institut national d'Ossolinski à Leopold, m. 24 mai 1807. à Thérèse, n. 13 Juill. 1795, F. de Joseph Clément, Pr. de Czartoriski.

Enfans

1) Isabelle, n. 1 mars 1808.
2) Hedwige, n. 29 Juin 1815.
3) Georges, n. 28 mai 1817.
4) Dorothée, née 12 mars 1821.

2) C. Frédéric, chambellan de S. M. l'empereur de Russie, m. 1808 a la Comtesse Zaluska.

Enfans

1) Ladislas.
2) Casimir.

3) Hélène, n. 6. janv. 1783, D. d. p., m. 19 mars 1807. à Stanislas C. Miszek.

2) Veuve de l'oncle Michel, lieut.-général, propriétaire de Dubno en Volhynie.

La Pr. Lub., née Ctesse Raczynska

Enfans

1) Joseph, conseiller pr. au serv. de la Russie et membre du sénat dirigeant, m. à Dorothée Ctesse Stecka.

Fils

2) Marcellin.
2) Thérèse, voyez Jablonowski.

3) Veuve du Pr. Casimir, Marie née Ctesse Granowska.

3) Fille de l'oncle Alexandre (maréchal de camp au service du roi de France; † 1807) et de la pr. Rose, née Ctesse Chodkiewicz († 1793): Rosalie, m. à Wenceslas Cte Rzewuski.

4) Enfant de l'oncle Stanislas et de la pr. Isabelle née pr. Czartoriska.

Constance, V. du Cte Wenceslas Rzewuski.

Branche de Rzeszow.

Fils de François, grand chambellan de Gallicie.

1) Pr. Georges, n. 9 oct. 1799. mariée 28 février 1838. à Felicie, née Comtesse de Mniszek-Bazenin, née le 22 décbr 1810.

2) Pr. Adam, n. 1812.

421

Wypis z Xiążki: Europäisches Genealogisches Handbuch auf das Jahr 1800 von Jacobi. Leipzig 1800

Von den Fürsten Lubomirski in ehemaligen Polen.

Aus dieser alten Familie stand Joachim († 1560) im Polnischen Kriegsdiensten, so wie dessen Urenkel, Michael Alexander († 25 Dec. 1677.) nebst seinen Brüdern die Reichsfürstl. Würde erlangte.

Fürst.

Heinrich, des H. Röm. Reichs Fürst, geb. im Oct. 1777.

Aeltern.

Caspar, geb. im Nov. 1734, Kaiserl. Kön. Kämmerer, auch vormaliger Russisch-Kaiserl. Gen-Lieutenant bis 1769, † 18 Dec. 1779.

Gem. Barbara, George Ignatz, Fürstens von Lubomirski Tochter, geb. 1754, verm. im März 1772, Wittwe, vermählt sich anderweit 1781 mit Fürst Calixt Poninski.

Schwester.

N. Prinzessin, Posthuma, geb. 1780.

Gros-Aeltern.

Theodor, geb. 17 August 1697, Woiwode von Krakau und Starost Schisky, Ritter des goldnen Vliesses, auch seit 1736 Kais. Kön. Ungar. Gen:-Feldmarschall und Obrister eines Kur:-Regim. Herr der Oesterr. Herrsch. Leimbach, † 6 Febr. 1745 zu Uzazdow bey Warschau.

Gem. Marie Anne Elizabeth, Madam Christ, geb. 1690, ward zur Gräfin von Comignie erhoben, verm. 1729, † 26 Oct. 1776 zu Wien.

Gros-Vaters Bruder.

Joseph, auf Przeworsk, Woiwode von Czerin-Hoyinn, † 11 Jun. 1732. Gem. 1.) eine Tochter des Kastellans von Belz, Stanislaus Balzecki, †. 2.) Theresie, Joseph, Grafens von Mniszech, Kron-Gros-Marschalls Tochter und N. Stadnicki, Woiwoden von Volhynien Wittwe, St. Kath. O. D. 3 May 1736. † im April 1746 zu Sendomir. Dieser zeugte

Stanislaus

Stanislaus, geb. 25 Dec. 1722, Kron-Gros-Mar-
-schall von Polen und Ritter des weissen Adler-Ordens
Starost von Kalusz &c. † 12 August 1783.
Gem. Isabella, (Elisabeth) Helene Anna, August
Alexanders, Fürstens Czartoryski, Woiwodens
von Rußland Tochter, Frau auf Grzymalow
in Ostgallizien, geb. 21 May 1736, vermählt
9 Jun. 1753. Von welcher
Isabella, †. Gem. Ignatius Graf Potocki
Gros-Marschall von Litthauen, verm. 27 Dec.
1772.
Alexandra, geb. 1757. Gem. Stanislaus Graf
Potocki, Starost von Tlumacz, verm. 2. Jun.
1776 zu Willanow.
Julie, geb. 1763 zu Paris. † im August
1794 zu Krakau. Gem. Johann Graf Poto-
-cki auf Ladyzyn, Pikow &c. Ritt. des
weissen Adl. Ord. geb. 8 März 1761 zu
Tarnowice in Galizien, vermählt im May
1785 zu Willanow.
Constantia. Gem. Severin Graf Rzewuski.

Gros-Gros-Aeltern.

Stanislaus Heraclius, des H. Röm. K.
Fürst und der Krone Polen Gros Marschall.
ein gelehrter Herr. † 17 Jan. 1702.
Gem. 1.) Sophie, Lucas Grafens Opalinski
Kronhofmarsch. T. † ohne Kinder.
2.) Henrietta Elizabeth, Theodors Grafens
v. Dönhof T. † 14 May 1702.

Gros-Gros-Vaters Bruder.

1.) Hieronymus Augustus, war anfangs
Malthesser, hernach 1692 Gros-Schatzmeister
und 1712 Kron-Feldherr, † 20 April 1706
zu Rzeszow. Gem. Anna Victorie von
Bonkom, des Unter-Truchseß von Litthau-
-en Tochter und der verstorbenen Fürstin
von Taschen ältere Schwester. † 22 Dec.
1707. Von welcher
a.) George (Ignatz) Herr in Rzeszow,
geb. 15 März 1691, Ritter des weissen

Adl. Ord. Kron Groß-Fähndrich und Starost von Libuszza, auch Chur-Sächs. General der Cavallerie und Ritter des milit: St. Henri Ordens, † Jul. 1753. Gem. 1.) Marie Magdalene, Casim. Ludw. Gr. Bielinski Kron Groß-Marschalls Tochter, und Bogisl. Crusts, Graf v. Dönhof geschiedenen Gemahlin, verm. 1719. † 20 April 1730.

2.) Johanne Charlotte, Franz Marquards, Freih. v. Stein zu Jettingen Tochter, (Schwester der 1741 verstorbenen Fürstin Sulkowska) geb. 1. März 1723, verm. zu Dresden 28 Febr. 1737. Wittwe. † 30 Sep. 1783 zu Libusz. Von welcher

Marie Josephe, St. K. O. D. Wittwe Gem. Adam Fürst Poninski, vormal. Kron Groß-Schatzmeister, † zu Warschau 4 Aug. 1798.

George Joseph, Herr in Rzeszow und Chudnow, Starost von Czerwonogrod und Ritter des Churpf. St. Huberti-Ord. seit 1773.

Franz, Starost von Lincz, Ober-Kämmerer des königr. Galizien, hat Gem. und Kinder, wovon ein Sohn den 9 Sept. 1785 k. k. Kadet beym Kürass. Reg. Fürst Czartoryski ward.

Barbare, geb. nach des Herrn Vaters Tode 1754. Gem. 1.) Caspar, Fürst Lubomirski, verm. im März 1772, † 18 Dec. 1779. 2.) Calixt Fürst Poninski verm. 1781.

b.) Johann, Starost von Bolimow. † im Dec. 1736. Gem. Ursule Barbare, Stephan Nicolas, Grafens Branicki, Woiwod. von Podlachien Tochter. (Schwester des An. 1771. verstorb. Kron Feldherrns) St. C. O. D. † im Jan. 1776. von welcher

Marie † zu Tarnow 10 Januar 1795. Gem. Carl, Fürst v. Radziwill, Woiwod. von Wilda, verm. 23 Oct. 1753. geschieden im Nov. 1760. † 22 Nov. 1790.

4. c.) Jacob Alexander, gnb. 11 Mova 1695. Fürst= = Woiwod, Gemeral der Infanterie und Chef der Leib= = Grenadier= Garde, Ritter des weissen Adler= und St. Hubertus= Ordens, außerordentl. Gesandter, Feldzeugmeister der Krone Polen, † 16 Nov. 1772 zu Dresden. Gem. Friederique Charlotte, Friedrichs, Grafen von Hohenstein, Herrn auf Pitschen, Ebersdorf, Lon. Polen. und Churfl. Preuß. Ober= Lieutenants, Tochter, gnb. 12 Nov. 1700, gestorben 4 Nov. 1717. † zu Dresden 4 Febr. 1755. Von welcher

Frider. Constantin, gnb. 30 August 1718, Erbprinz des großen Herzogthums Mecklenburg= Schwerin, † Gem. 1.) Roland Puchot, Graf des Alleurs, Französ. Ambassr. in Polen und Gesandter zu Hamburg, gestorben zu Hamburg 18 Jan. 1743. † 23 Nov. 1754 zu Konstantinopel. 2.) N. de la Bourdonnaye, Marq. de Lire, gestorben 12 Mova 1760.

2.) Franz, Herr= Universitätscommissar und Com= = Landrichter, † Gem. Jacobine Gräfin v. Flemming. † von welcher

Joseph=Alexander, gnb. 1666. Woiwode von Pomerellen und Ritter des weissen Adl. Ord. † 14 Dec. 1735. Gem. 1.) Joh. Susanne, Freyin von Stahrhausen, † 2. Dec. 1713. † 2.) Anne Moskowska, so sich nachher im Jahr 1738 mit Thomas Zamoiski, Woiwod v. Lublin, vermählt gehabt, † 2. Dec. 1745. †. Von welcher

Stanislaus, Graf von Krasinski, Ritter des weissen Adl. und Präsident= = Ord. auch Woiwod von Lenczy bis 1785. Gem. Louise Gräfin von Potocky, eine Tochter des Feldmarschalls von Lubomirski. Von welcher

Franz=Xaver, Churfl. Sächsischer Generalmajor Lieutenant 1790, Ritter des Polen. weissen Adler= und Stanislaus=Ordens, Churfl. Sächs. Gesandter am Churfl. Brandenburg. Hofe, gestorben 1787 ohne Kinder mit der Hinterlassung von einer natürlichen Tochter Johanna, Gem. 1.) N. Gräfin Potocka † 2.) N. Freyin von Lilienfeld, Witwe des Stanisl. Rzewuski, gestorben 22 Febr. 1784.

Joseph, Ritter des Poln. St. Stanislai- und des Pfälz. St. Huberti-Ordens 1778, Chef eines Regim. zu Fuß, Starost von Komanow. Gem. N. N. von welcher

Heinrich, Malteser. Ord. Ritter.

Alexander, Kastellan von Kiow und Ritter der Kön. Poln. Orden, war vorher Kön. Französ. Obrister und Mestre de Camp beim Regiment Schönberg. Gem. C. R. Tochter des Grafen Chodkiewicz. Gem. Starostens von Samogitien, verm. im Nov. 1785. † zu Paris im Aug. 1794. Von welcher

N. Prinz.

N. Prinzessin, ward in der Schweitz erzogen.

Michael, General-Lieutenant der Polnisch. Kron. Armee, Ritter des weissen Adl. St. Stanislai und des Pfälz. St. Huberti-Ord. verkauft im Oct. 1797 die Herrschaft Dubno an den Russ. Kaiser Paul 1. Hat Gem. und Kinder.

3.) George Dominicus, in Baar, Lubarka (Posthumus) geb. im Jul. 1667. Woiw. von Krakau und Starost von Kasimir, † 27 August 1727. Gem. 1.) Ursule Catharine von Boukom, des Stolniks von Tittbaum Tochter, geb. 25 Nov. 1680. geschieden und vom Kaiser Joseph 1. zur Reichsfürstin von Teschen erhoben, (auch hernach 22 Oct. 1722 mit Friedr. Ludwig, Prinzen von Wurtemberg, vermählt, Wittwe 19 Sept. 1734) † 4 May 1743. 2.) Magdalene Theresie Johannis Tarlo, Woiw. v. Lublin Tochter, und N. von Szembeck, Kron-Truchsesses Wittwe, im Jan. 1728. von welcher

Anton Benedict, geb. 1718, Kron-Schwerdträger und Starost von Kasimir, † zu Warschau 25 Jul. 1761. Gem. Anne Elizabeth, George Ozarowski, Kron-Quartiermeisters Tochter, † 1758. Von welcher

George Martin, geb. 1734, General-Lieutenant des Königs und der Republick Polen,

6.

Chef einer adelichen Fahne und Ritter des Pfälz. St. Hubert. Ord. war vormals in Löw. Preuß. Diensten. Gem. 1.) Marie Anne, Andreas, Grafens von Haddick, k. k. Gen. Feldmarschl. Tochter, geb. 24 März 1764, verm. zu Herrmanstadt 14 Jul. 1765, St. k. O. D. geschieden. 2.) N. Josephs Stempkowski, Kastellans von Kiows Tochter, ebenfalls geschieden, und nun mit einem Zaluski vermählt.

Dessen Kinder

1. Ehe: N. Prinzessin, geb. 1767. Gem. N: Graf Tyszkiewicz.

2. Ehe: N. Prinz, geb. 1776.

Nota: 1.) Hieronymus, Fürst Lubomirski, war 1775 Mitglied des Conseil permanent der Republik Polen. 2.) Stanislaus, Fürst Lubomirski, diente im Jul. 1794 bey dem Corps des Polnischen Generals Ormialowski. 3.) Ein anderer Fürst Lubomirski quittirte im Jan. 1797 als Ruß. Gen. Lieutenant. —

425

Wypis z xiązki: Handbuch der neuesten Genealogie von Seyfart, Nürnberg 1768

Kammerherr des Königsberg. Fürsten Lubomirski zu Heflau.

Fürst, Lanna Doktor = Lützenow, Ursula, Lehn = Landschaftsh. ✝
Hym. Jacobina, Fürstl. Oberstlyn. ✝

Ujnovsky, ÿ. im Jul. 667.
Wojewod v. Lwowkim, ✝ 27 Aug. 729.
Hym. 1. Ursula, Katharina von Buckom, des Lieflandischen Landrats, L. ÿ. 25 Nov. 680, wurde geschieden, und wenn Kaiser Joseph I. die Ehescheidung von Tisch aus bestätigt, wenn sie 32 Dec. 722. mit Fürstin, Ludwig, Herzog zu Württemberg, Wp. 69 Tagh. 734. ✝ 4 März 743.
2. Magdalena, Jos. Carlo, L. d. Lanna = Wojewodin von Lublin = Fürstin von Kemsek ✝ im Jan. 728.

Fürst, Wojewod v. Lwowkim, Kastellan v. Krakau, Ritt. des weiß. adl. Ord. Gen. Louisa, Gräfin v. Pocicy. Joseph Lelius, Ursus = Fürst. Ritt. des Weiß. adl. Ord. ✝ 8 Aug. 735. Hym. Faustina, Hanischland = Winsang, Fürst Jablonowski, L. ✝ 764. Anna = Carolina, Hym. Antoz Domski, Wojewod. v. Lwzaw.

Lanna, Fürst, Ritt. des weiß. adl. Ord. Hym. 1. Maria Anna, Gräfin von Starzhausen, ward 713, ✝ Fr. Dec. Damn. ✝
2. Anna Moskonska, wurmißt sich grün 2 mal mit Thomas Zamoiski, Wojewoden v. Lublin im Jahr 738. ward ✝ Königs = Ord. Damn. 745. ✝

Ursula, Hym. Maria Anna, Mad. Ariel, ward Frau Prinzessin von, Comingia wydowa v. 769. Enkel zu Limburg im Donau Ostreich.

Maria Anna, ward Gräfin, Hym. Nikolaus, Gr. Esterhasi, Königs. Ung. Palatin, Hymm. 15 Jan. 744. ✝ im Januar 764.

Anton, Fürst v. Ludwimirski, Wojewod v. Lublin, Ritt. des weiß. adl. Ord. ÿ. 26 Jan. 716. Hym. Sophia, Gr. Kozielska, Adam Tarlo, Woiwoden v. Lublin, Wp. ÿ. 21 Sept. 752.

Maria Anna, ward Fr. Lo. Dd. Damn 748. ✝ 763. Hym. Wenzel Graf v. Wiesowski, Laon Vindex Schlesier v. Heflau.

Königs Fürst, Landschaftsh. 25 Jul. 728. Lubomirski, Wojewod Minist. v. Lublin, L. d. weiß. Ord. Ord. Hym. Augusta, aus. Alex. Fürstin Czartoryski, L. ÿ. 9 Jun. 758.

Fürstin, ÿ. 4 Jun. 755.

Fürst, Landschaftsh. Hym. Anna Victoria, des Fruchtseß v. Lilienau, Landrichter v. Hymmelar Frau Fürstin v. Heflau. ✝ 22 Dec. 707.

Ujnovsky, Johann, Jacob Ignatz, Ritter Adrian, Stiefe Ritt. 18. Der Jak A. Jak. Sus. C.

Fürst, Wojewod v. Lublin, Starost v. Zieß, L. d. Hym. Jak. Mar. Apfall, Ritt. d. Gold. Vl. Chef ammt Ritterord. Ungenannt. ✝ 6 Jahr. 745.

Fürst, Wojewod v. Lublin, Starost v. Zieß, L. d. Hym. Jak. Mar. Apfall, Ritt. d. Gold. Vl. Chef ammt Ritterord. Ungenannt. ✝ 6 Jahr. 745.

Theodor, ÿ. 17 Aug. 697, Wojewod v. Kiovia, Starost v. Zieß, L. d. Hym. Jak. Mar. Apfall, Ritt. d. Gold. Vl. Chef ammt Ritterord. Ungenannt. ✝ 6 Jahr. 745.

Joseph, Wojewod v. Czernigovim. ✝ 11 Jun. 732. Hym. Theresia, Gr. Joseph Wenzel v. Walbrzych. L. Jak Wojewod von Wolhynien, Starost v. Lublin, Wp. Ct. Jr. ÿ. 736. ✝ im Sept. 746.

Fürst, Wojewod v. Lublin, Starost v. Zieß, L. d. Hym. Jak. Mar. Apfall, Ritt. d. Gold. Vl. Chef ammt Ritterord. Ungenannt. ✝ 6 Jahr. 745.

A.

Ujezdecz Ignaz, auf Klenzeny, † 15 Merz 691. Stift des mynsk. Ord. Deutsch- u. Spital-Herrnst. v. Lieben-Haus, Schiff- priester, Ign. der Landwehr, Kitl. u. mitbl. P. Franziscan. Ord. † 19 Juli. 753

Wypisy z Niesieckiego którego
dzieło wydane we Lwowie w
latach 1728 – 1740.

Srzeniawa herb.

fig. E. Rzeka biała w polu czerwonym na ukos, czyli iak ꝛ przewrocone, płynąca, na hełmie Lew bez korony, między dwiema trąmbami, mysliwemi, u każdey z nich cztery dzwonki wiszą. Tak go opisuią Długosz, Paprocki w Gniazdzie fol: 76. O herb: fol: 139. Okol: tom: 1. fol: 180. y tom: 3. Kleynoty fol: 48. Jedni go Familianci tak zażywaią, że na wierzchu rzeki kładą krzyż, y to zowią Srzeniawa drudzy bez krzyża rzekę noszą, y chcą to mieć drużynę: według Bielsk: fol: 83. inni według Paprockiego. Lwa na Hełmie niezażywaią, ale tylko same trąby. Inni czyto z krzyżem, czy bez krzyża rzeka iuż Srzeniawą iuż Drużyną nazywaią; iakoż że to iest iedenże Herb, y iednaż Familia wszystkich Srzeniawitow iawnie mowi Paprocki, ale znać bez krzyża dawnieyszy, y ieszcze za Pogaństwa, a krzyż dopiero przydany z nabożeństwa; gdy Familianey herbu tego, wiarę swięte przyieli, tak rozumie Duryew: że też ten herb w Polszcze nabyty, a nie z cudzych Kraiow do nas przyniesiony, zda się być pewna, że za iakieś kawaleskie dzieło nad rzeką Srzeniawą uczynione mężnemu Rycerzowi nadany. y od teyże rzeki Srzeniawą nazwany, według Parisiusza siędem mil od Krakowa, ta rzeka w Wisłę wpada.

Przodkowie Domu tego. Mirosław Hrabia z Nakła. y Wierzbosław, ktorego żona Małgorzata iednym porodzeniem miała trzydzieści y szescioro dziatek żywych dnia 20 Stycznia w roku 1269: co acz y Kromer wspomina w Xięgach 9, wszakoż Kronika Pruska dowodniey, yż tego Nakła opowiada tego Hrabie ktory (mowi Paprocki) Nakieł dopiero za iego czasuw wyszedł z possessyi Srzeniawitow, a wszedł w dom Griffow. Przybysław herbu Srzeniawy, o

ktorym Długosz pisze tom: 1. Hist: gdzie gory Pruskie opisuie, a z niego Paproc: Biel: Bieżanow: Parnassus Sacer. Że miał Dwor swoy na gorze pod Proszowicami, ten przedał konia swego do Węgier iednemu z Panuw Węgierskich; trzy lata minęły, kon stęskniwszy sobie bez swego dawnego Pana, powrocił do niego, ale nie sam, bo całe stado slicznych koni za sobą przyprowadził. Stanął wnocy u wrot Dworu Przybysława, y iuz rżąc, iuz kopytem w wrota biiąc, niby prosił, zeby go puszczono: poznali po głosie konia dworscy, wrota mu otworzyli, ale gdy z nim liczbę tak znaczną koni widzieli, dali znac Panu, ten zważywszy osobliwszą w tey mierze nad sobą łaskę Boską, na tym mieyscu, kędy Dwor iego stał, kosciol wymurował y nadał pod tytułem SS. Apostołow Piotra y Pawła, y to mieysce, na pamiątkę tey transakcyi koniuszą nazwał, ktore nazwisko y po dzis dzien na sobie nosi. Marek Biskup Płocki, Dworzaninem będąc Bolesława Smiałego krola, lubo do zabicia S. Stanisława Biskupa Krakowskiego chyba tylko tym się przyłożył, że iako Dworzanin assistował Panu, y furyi iego na S. Męczennika wywartey, przecięż y to na sumnieniu swoim uciążaiąc, daleką do Rzymu peregrynacyą chciał wypłacić Bogu, mało na tym, ale y w Rzymie kilką czasami okrisloną pokutę od Papieża, z wielkim wszystkich zbudowaniem wypełnił: a że był w naukach poleru znacznego, Kancelaryi Papiezkiey Pisarzem uczyniony, a tez gdy go cnota iego co raz to bardziey wszystkim przymiliła, a Stolica Płocka Wakowała, od Papieża Alexandra wziąwszy tę Infułę, z nią do Polski powrocił, y w Czerwiensku Klasztor fundował, ktorego potwierdzenie od Naywyższego Pasterza otrzymał, to Paprocki, y rok kładzie 1088. Atoli Długosz. in: Vit: Episcop:

Płocen: y Lubienski z niego powiadaią, że ten Marek był rodem Włoch, y że ieszcze w roku 1067. po smierci paschalisa Biskupa Płockiego z Rzymu na tę katedrę przysłany, gdy ieszcze w Polszcze rządził Bolesław smiały, y Swięty Stanisław Biskup żył: dobrze by był tedy Paprocki uczynił, gdyby był przypisał, co to za katalog, z ktorego wziął tę o Marku relacyą. Przyznaią to iednak temu Biskupowi, że był y pobożny, y uczony Pasterz, y że do Polski siła Xiąg z sobą przywiozł, siedział na tym Biskupstwie lat dziewiętnaście, z szedł w roku 1087, w katedrze swoiey pogrzebiony.

Radwan Biskup Poznański, z Scholastyka tamtey katedry na tę godność zgodnie od kapituły obrany, od Janisława Arcybiskupa Gnieznienskiego potwierdzony, umarł w roku 1162., na tumie Poznańskim w grob włożony, że był herbu Srzeniawa iawnie swiadczy długosz: in vit: Episc: Posnan: y z niego Treterus, lubo go Paprocki do herbu Radwan pociąga. Potym w roku 1230. kwitnął Piotr herbu Srzeniawa Kasztelan Lubelski iako się mowiło w pierwszym tomie, y drugi Piotr Woiewoda Krakowski 1266.

Piotr Arcybiskup Gnieznieński, o ktorym Paprocki z Janiciusza y z katalogu powiada, że był wzięty na tę Archykatedrę. po Janiku herbu Griff ten zas po Jakubie z Znina: atoli Damalewicz in Vit: Archiep: Gnem: po Jakubie z Znina w roku 1144. zmarłym, kładzie Piotra y tego Srzeniawitę zowie, po nim Janika herbu Griff, ponim B. Bogumiła, ponim Piotra drugiego, w R. 1172. obranego. O pierwszym mowi, że Xiążęta polskie na siebie wzaiemnie zawasnione, do wzaiemney zgody przyprowadził, do Sląska wypędzonych, z tamtąd przywrocił: że o zabicie Wernera Biskupa Płockiego od Bolesty, całą Prowincią tamtą interdyktem obłożył, y Xiążęcia Mazowieckiego do należytey za ten excess satysfakcyi pociągnoł, rządził tym Kosciołem lat ośm:

przeszedł na wieczność w Roku 1152. O Drugim Piotrze powiada, że za Kazmierza Sprawiedliwego na Synodzie w Łęczycy złożonym wszystkich tych, ktorzy kościołom y duchownym osobom krzywdy czynili, klątwą obłożył, klasztorowi Suleiowskiemu zakonu Cystercyeńskiego dał dziesięciny wytyczne na Wsiach niektorych; kościoł w Małdrzykowie z dziesięcinamy temuż klasztorowi oddał: po lat dwunastu na rządach tey Archydyecezyi przepędzonych, wziął koniec życia swego w roku 1184. według Damalewicza, przydaie iednak, że lubo był szlachetnie urodzony, nie można iednak wiedzieć, ktorego był herbu y familii. O Mikolaiu Kurowskim Arcybiskupie Gnieznieńskim herbu Srzeniawa, ktory gdy Jagełło do Prus na Krzyzakow się wybrał, trzymał rządy Polski sobie od niego zlecone, mowiłem pod Kurowskiemi.

Do tegoż herbu pociąga Paprocki Jakuba pierwszego tym imieniem Arcybiskupa Gnieznieńskiego, [luboć go drudzy rodem z Znina miasteczka Arcybiskupiego bydź piszą, ktore on potym na tę godność wyniesiony, murem w koło opasał, iako pisze Damalew: in Vit: Archiep: Gnesn: fol: 149.] pomogły mu do tego wyniesienia na ten stopień, tak nauka niepospolita osobliwe prawa duchownego umieiętność, ale też y znakomita cnota. Skoro zasiadł na swey katedrze. zaraz S. Woyciecha Biskupa relikwie, dotąd prywatnie ukryte, do publiczney czci y poszanowania ludziom wystawił. Władysława Monarchę Polskiego, że na braci swoich podniosł woynę niesłuszną, naprzod Łaskawie, od krwi rozlania odwodził, a gdy to nic nie pomogło, censurami go kościelnemi okrył, y zdało się niebo iego dekret potwierdzać: bo Władysław naprzod z woyska, a potym y Xięstwa wyzyty, na wygnaniu życie zstyrał. Jakub zaś

świątobliwie swoy kościoł rządząc, lat dwadzieścia y sześć, przestał bydz smiertelnym w Roku 1144. Janicius onim powiada, ze był wzięty w roku 1120., umarł 1148. atoli przywiley Mieczysława Starego Xiążęcia Polskiego, ktorym fundował Klasztor Łędzki w roku 1145. iuz podpisał Piotr Jakuba sukcessor na tey Stolicy. Kathalog Arcybiskupow Gnieznieńskich onim powiada ze był przyięty do herbu od Srzeniawitow, przeciez Bielski: fol: 105. y Okol: herb iego tak kształtuią iak literę S. Ms: Rozrazewianum przydaie onim, ze on pierwszy, nadgrobek S. Woiciechowi w Gnieźnie Stawił, ktorego ze zyiąc nie dokonczył, umieraiąc znaczną na tą summę ostatnią wolą swoią odkazał czego popiera dawna inskrypcya w katedrze Gnieznienskiem.

Herbowni.

Alexandrowicz	Komoroski	Mstowski	Skinder
Anfore	Kozlątkowski	Mroczek	Saganowski
Bielski	Krasowski	Oraczewski	Skotnicki
Bier	Krzesz	Pisarski	Sobienski
Biskupski	Kurczewski	Poniatowski	Srzeniawa
Borysławski	Kurowski	Porebski	Strachanowski
Brzeźnicki	Kwilecki	Potocki	Stadnicki
Charzewski	Łapka	Przyłecki	Tęgoborski
Czerniewski	Laskowski	Pukarzewski	Uieyski
Garbowski	Lasocki	Rogowski	Węglenski
Horaim	Lipski	Rozembarski	Weryha
Jadołdus	Lubomirski	Rupniewski	Wieruski
Klusz	Lubowiecki	Sabło	Wędowski
Kmita			

Druzyna herb. Poniewaz herb. Druzyna, iedenze iest z herbem Srzeniawa; a samym się tylko Krzyzem od siebie roznia, do tego iednez ich początki: bo albo ten od tego poszedł, albo tamten od tego. Nad to ze temi czasy iuz niektorzy herb Druzynę, Srzeniawę, y Srzeniawę, Druzyną zowią, dla tego ia o tym kleynocie, początkach, Przodkach, familiantach pod herbem Srzeniawa, da Bog mowic będę.

Lubomirski herbu Srzeniawa bez krzyza. Paprocki o herb: fol: 146. tak onich pisze: Dom starodawny y mozny, iedneyze z dawna Dzielnice z Stadnickiemi; bywali na urzędach znacznych w Woiewodztwie Krakowskim, Kasztelanami, Starostami, Sędziami, Krakowskiemi. Ja o ich dawnieyszych przodkach, mowic będę pod herbem Srzeniawa, tu tylko tych połoze ktorzy od roku 1500. wtey Oyczyznie kwitneli. N. Lubomirski miał za sobą Osiolinską, Prokopa Chorązego Lubelskiego y doroty Tęczynski Corkę z ktorey corka Komornicka. y synowie Balcer y Piotr. Ms: o Familii: Domu Mieleckich tego to zdami się Piotra Dworzanina Krolewskiego wspomina Bielski fol: 583. ze w roku 1541. Jezdził w legacyi od Sigmunda 1. Krola Polskiego do Izabelli Krolowy Węgerskiey na Seym Dobroczyński. Jakub Sędzia Ziemski Krakowski, ktorego Syn Joachim Starosta Jasielski, Rotmistrz Krolewski, Cichoc: in Allogu: Osecen: lib: 2. c. 8. powiada onim, ze Geneweńskich się nowinek chwyciwszy, zszedł bezpodobnie; wtychze się błędach, według tegoz autora, uwikłał, Mikołay Starosta Tymbarski, brat stryieczno rodzony Joachima, poiąwszy w stan małzenski Chocimowską, atoli wszystkie dzieci iego wrociły się znowu do prawdziwey owczarni katolyckiey, to iest corki trzy, iedna Mstowska, druga Samborzecka, trzecia naprzod Palczewska, a 2do voto Niewiarowska, synowie takze trzey, Mikołay Starosta Tymbarski, Prokop, ten w Wilnie umarł, y syxtus Starosta Glynnicki ktoremu Palczowska powiła trzy corki, Zofią Zakonnicę S. Norberta na Zwierzyncu przy Krakowie, w wielkiey opinii swiątobliwosci zmarłą, Okol: pod herbem Srzeniawa. Werbski kanonik Chełmski w swoim Zwierscie dle powiada że cudami, y za zywota y po smierci wsławioną. Katarzynę Piotrowi Jordanowi, Jadwigę Woiciechowi Niewiarowskiemu, zaslubione, y synow

trzech, Mikołaia Kanonika Krakowskiego, męża uczonego, y wiersz gładkie piszącego. iest iego w druku panegiryk 1598. pod tytułem Himeneus na wesele Xięzny Ostrogskiey, miodo iednak umarł. Joachima Starosty Bukowskiego, tempore iest Katarzyny Domiechowskiey wdowy po Olsnickim, ale z nią zyść sterilis, y Syrota Włodzimierskiego Krakowskiego, postawał na Sejm 1611. z tego był naznaczony Deputatem na Trybunał Radomski Constit. fol. 9. wystawił w Xiążętach Kościoł na cześć S. Jana Kantego, a przez lat trzynaście z żoną swoią Zofią Starzechowską z Korkowany urodzoną, żyiąc bez potomnie, uprosił sobie u Nas: Matki nasze Raisku przy Krakowie, syna Jerzy Gerwazego Alexandra Rotmistrza Pancerney Chorągwi 1638. sam zaś przeniosł się na wieczność w roku 1651. Ciałem na piasku pochowany przy Oycu swoim, wiele tak za żywota swego wiadomy był Baranom: Baranie: pogrzeb: Augusta Biatoszic: Karmel: Borego. Stanisława y Felicia Lubomirskich w roku 1626. czytałem na porywiłem Miasta Krakowskiego. O Theodorykuu Podstarościm Zatorskim, pisze Okolski, że śmierć iego przypadła na rok 1529. Tenże powiada że Stanisław podstarości Sądecki, mąż Rycerski, z potomstwa Syna Sebastiana Starosty Sądeckiego, ten Krzysztofa miodo z martwego (na Wiśniczu pogrzebiony) y corkę Kotowskiey. Zygmunta Chorążego Rawskiego, w roku 1609. wspominaią Starowarski in Monum: fol. 694. Katarzyna Rawita Gaiewskiego małżonka. Sebastian Syn Adamowy za Jakuba Sędziego Ziemskiego Krakowskiego, Stolnik Krakowski y Starosta Sanocki, umarł 1558. Starowarski in Monum: pag: 538 Corka podobno iego Anna, Anna była za Wincentym Wiśniowskim, druga za Mikołajem Wiśniowskim Starzałkiem Sieradzkim, Chorąz: Ml: Chorągiew:

Sebastian Kasztelan Wojnicki, a przez tym Małogorski, Starosta Sendomirski, Spiski, Dobrzyński, Burgrabia y Zupnik Krakowski, świat ten pożegnał w roku 1603. zżegrzył się był do cyrulnie, naprzód z Anną Pieniążkowną, Stolnego Krakowskiego Corką, ale z niey żadnego potomstwa nie było, po niey z Anną Branicką, Grzegorza Zawrzego Krakowskiego y Starosty Nieporomnickiego corką, z tey corki, Katarzyna

Janusza Xięcia Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Zofia
Mikołaia Olesnickiego Woiewody Lubelskiego, umarła 1612, Bar-
bara Jana Tarłowskiego Miecznika Krownego, Xaweryi
Zamoyskiego, Wdziewodzica Krakowskiego, Hrycyiusza, Chorąze-
go polskiego, Stanisława Kasztelana Krakowskiego y Hetmana
Wielkiego Koronnego, małżonki; z tych ostatnia de Pannis Ma-
ryi Mysleneckiey, Dala Tanecki Starey y ważny dowod, y w
bogate Kamienie Krzyż ozdobiony przy niem, Alb: Stanisl:
in duas Mysleniec: Anna ta Kasztela Sakonnicą w Staniątkach,
przed Professyą zdiemak zakonną umarła. Eleonora, ta wie
usilnie za Zakonną klauzurę wcinąć chciała, czego gdy iey bro-
niono, w wielkiey swiątobliwości życia tego do konca, pochowana
u O.O. Dominikanow w Krakowie. Prawa w opisaniu Miasta
Krakowa: gdzie nieskazone iey ciało leży; Styszałem, że w ostatniey
chorobie, miała iey P. JESUS hostya przyniesiona. Synowie zaś Dawey
Stanisław y Joachim Starosta Dobrzyński, Zyznieski, Symbarski,
umarli w obozie pod Smolenskiem, wracaiąc swego Woiewodę Bol.
gorzechą strawieny, Okolski nagrobek iego wypisał. Bylsten
Sebastian Kasztelan, Pańskiego animuszu y hoynośći, taki na
Boga iako y na Oyczyznę. S. Romuald do Zakonnikow błyska
Krakowo, Bielany miesysce te, na ktorym ich po dwu stronach wi-
dzimy, to iest skałę y z lasem puszcie na kosciół y celle; przy-
dawszy wieś do tego, y kaplicę na Czci S. Sebastiana, tamże
osobno wystawiwszy, czego świątkiem inskrypcia tamże y starowol:
in Manum: Ktorą Syn iego Stanisław ozdobniey zaś uczynił
1642. Kaplicę także przy Kościele S. Trojey O.O. Dominikanow;
wielkim nakładem y pięknę strukturą, całą marmurem opasaną
wyniosł z fundamentow, ktory grob Domowi swemu y sobie za-
kładał. Cichoc: Alogu: Cracov: lib. 2. cap: 8. y Stanisl. zapisawszy do
niey wieś Wolica nazwaną. Pamięć znaczną przez tymże kasztelanem
wystawił. do Kościoła Societatis JESU w Monachium, dał
dwa lychtarze srebrne wielkie, Mennikowia in Paneg: Na ubo-
zszych Studentow y inne zacnoty dobroczynnie taskawy. Teyże szczo-
drobliwości iego dowodu Oyczyzna, kiedy na kongresie Mateyowickiey
Prowincyi, po Smierci Stefana Króla, sto Konnych y sto pieszych
uzbroił, na ubezpieczenie Granic Polskich, Cantil: 1586. fol. 402.
Po Oyczyznę przeciwko Maxymilianowi Austryiakowi w

wpiecek zdobiony. Stawał swoią chorągwią wszystkich: tyle
ludzi wystawał z synami swemi pod Smoleńsk Zygmuntowi III.
Hetmanował także Królowi na Moskiewską expedycyą do Inflant.
Znaczne poselstwa pisał: Georgo: Jubom: in Manifesto: fol: 7. Postu-
pieniu na rożne Seymy Rzeczypospolitej rożne funkcje odprawiał,
był de lustracyi Starostwa Spiskiego, Const: 1590. fol: 389. był do com-
silia bellica fol: 361. był do Gdańska do Opitz Polski wiel-
kim złota ciężarem od Węgrow dokupił, y do Królestwa przyta-
szył. Statuski Nowy fol: 86. Gdy był be wolna w dobrach swoich Sza-
dzkich stanowił, słyszę Wielyczki, żeby były przez to prowenta
królewskie nie zdrobniały, ustąpił tych dóbr, wziąwszy w zamianę
dobra Poreby y Niedźwiedzice, Const: 1607 fol: 420. Kupował
sukcessorom swoim Wsnice z przyległościami, otrzymał od Rza-
mia na ziemi y na potomkow swoich, tytuł Starosti na Włodzimier
Joan: Sato in certe: Drogiego Zaemenia 1598. Okolski tak o nim
pisze z nagrobku, Antiqua pietate Senator in Deum & religione
firmus. Efficax propensus, bello & pratis clarus. Tyle lat 76.

Stanisław Stadnicki na Waniewicach y Zarosławiu, Wiceburgrabia Krakowski,
a potem Podczaszy Koronny, Dzierżawca Wschowski Ruski, Generał y
Starosta Kiiłbowski, Spiski, Latorski, Niżpołomnicki, Dobczycki
Starosta, syn Starszy Sebastiana Kasztelana Wąbrzeskiego. Z
cudzych krajow powracaiący, do Boczu wypadowany, na expedycyi
pod Smoleńskim przeciwko Moskwie ustawiał się pocztu, wkrótce w
rzeczonych dziełach, tyle postępił, że gdy pod Rzeczą w nieszczęśliwej po-
tyczce Hetmanow Koniecz Pyczyczna, na Rocznicką pierwszą, Karo-
lowi Chodkiewiczowi Hetmanowi Wielkiemu Litewskiemu zrady
tak Litewskiego, iako y Koronnego woyska odiane, a mężny Kom-
missarzami, których mu na Seymie Rzeczypospolita przy data
ad conuilia bellica pierwszego tego Stanisława na ten czas Sta-
rszego Koronnego potrzebyła, y nie omyliła się na swoiey onym opi-
nii, kiedy z bolszem Chodkiewicz, wcienemi trudami y laty ze-
wątlony, sytt tak wielu zawiedzion, nie dokończywszy tey Wiosny,
na pokoy się wiezny przemocą, ten Stanisław iako nay pierwszy
z Kommissarzow y Kollegą wtenczas nad wszystkim woyskiem, tak
Koronnym, iako y Litewskim, odebrał, zażył wiey bardzo chwa-
lebnie: bo gdy się Otman Car Turecki z śmierci Chodkiewicza dowie-
dział, rozumiejąc z tak wielkim wodzem, wszystko zwycięzce y serce
Polakom upadło, tym weselszey na obor Polski macierał, na nie-
strasznego iednak tego Hetmana trafił: bo nie tylko, że impet
nieprzyiacielski mężnie wytrzymał, ale też kilka potyczkami, tyle
ich sił przetarł, że się do pokoiu na Kloniely, y dosyć pożytecznemu

Potrzeba traktatami, ta Wojna zakończona. Wprowadzieni po ucieczce Chodkiewicza, wszystko Zytomirskie niechciało poiść pod Hetmaństwo tego Stanisława, swoiey się Powinności dosyć agacia Hetmana, według Paunych, porad, albo też, żeby niemysłem Hetmaństwo Koronie, na ten czas w obozie obcemu rządzić; inszakże gdy im remontowano, że Polska Kawaleria naimniey sobie nie uciągała, choćby ordynansem Zytomirskiego Hetmana Chodkiewicza chodziła, za czego Zytomirska, Polskiego Hetmana ustawy unikać miała, a do tego, gdy ten Stanisław porzedniejszą ludzkością, nieuspokoiciana na ludzi cotmierskich szczodrobliwością: bo wielka ich część, pod iego namiotami otwarty stół miała, co tym uciszniejsza, że wobec naszym że wszego prawie od Turkow cesarskim, trudno było o pożywienie) świadczyć się im począł, wszyscy na potym spokoyne iego ordynanse słuchali. Po skończoney wojnie Chocimskiey, przez dwie lecie potym w roku Polskiemu Hetmaniż, to iest aż do powrotu z niewoli Tureckiey Stanisława Koniecpolskiego, któremu zawsze go z wzupełną uszanowaniem. Przez ten czas z uszanowaniem o niedopłacenie żołdu chorągwie, y niezadowolnemi exclamacyami nieznające Oyczyzny własną, znaczym fortuny swoiey arzadem lekko ukłytał: a że podczas tey expedycyi triumfalney, ślubem się był obowiązał, kościoł w Stawiszczi na cześć Boską, dla tego na Wniemieniu Servatori Chrysto. kościoł y Klasztor OO Karmelitom Bosym wspaniały fabrykę wyniosł, y bogatym apparatym ozdobił. Nie powstał y potym za Oyczyznę woiewał, bo w roku 1620. Tatarom z Kantymirem, woiskom w granice Polskie za ciekłych fortunnie zbił. Piasec: Anna: fol: 409. Ale temu w walecznych latach, żołnierze złagrane pod Chocimem, nie stawiło: dla tego nie mogąc sam do obozu iachać; bracne pułki swoie schatuł a rekrutował, y Koniecpolskiemu przesyłał: Dziesięć lat przed śmiercią (umarł zaś w roku 1649. wieku swego 66.) chorując od Senatu y obrad publicznych zatamowany, często się zalecał: że ani ręką, ani radą Oyczyzny ratować niemógł: lubo pokoiu ieszcze ich lepszych stawało, na rożne go nazarzeta Junkcye Rzeczypospolita, iuż Kommissarzem woyennym do boku Hetmanow, Constit: 1634. fol: 3. iuż do rozrządzenia krzywd

Od pogranicza Węgierskiego, Constit: 1647. fol: 13. aus do uczynienia woyska, Constit: 1654. fol: 8. W Grabach swoich Sanerecza nie daleko Wieliczki, atworzyć był zwykł bramę, a kędy na Saimie 1635. traktowała z nim Rzeczpospolita, ażeby te dobra, za inne tym równe zamienił. Constit: fol: 97. Jakoż przed śmiercią nawrócił ciało zmarłego X. Janusza Lubarskiego Kasztelana Krakowskiego, tracił na ten czas kiedy nad owym trupem z Bartłomiejem spiewano, Vos autem sicut homines morientem, & sicut unus de Principibus cadetis, czym zalterowany, rozumiał, że to z czyiej napraszy było, ale gdy po owych inkwizycyiach, nic się tak złego nie pokazało, uczenie się do śmierci gotował poczet. Modrzewianus: Kazan: tom: 3. Był to Pan o wiarę katolicką gorliwy, na dowcipie Boską chorny, dwa dzieciu Kościołowi swego sumptem stanęło, a między temi, Lubartowski na pogranicziu Wołynia y Kijowa, Klasztor OO Dominikanom, do którego na fundacyą przydał Wieś Kaukowice, na uczynienie osób zakonnych piętnaście. Chol: Ruf: Stor: fol: 184. Bocheńskie Collegium OO Scholarum Barrum z kościołem równym Wiślickiemu. Prepozytura Łańcucka, która też Dysygentow rządował. Prepozytura Wiślnicka, do którey Wieś Nowa Lesznia nazwana przyłączył. Kościół w Krakowie, który był Labor heretycki, Bony nazwany, Brauer: fol: 32. pod tytułem Najpobłalanego Bożycia Matki Boskiey, co z inskrypcyi tegoż kościoła poznać, bo y to czytać, że to nie dziwiony stawiał kościół, czyli kłore z cegieł, albo z cioru wymiesł. Kaplica S. Karolowi Borromeuszowi w Niepołomicach 1640. Starowol: in Monum: Kościół w Łańcucie od heretyków kiedyś sprofanowany, restaurowany od niego, y OO Dominikanom oddany, czego swiadkiem inskrypcya na nim OO Karmelitom Bosym w Krakowie u S. Michała, dwa dzieciu y cztery tysiące na fabrykę kościoła wyłożył, a na Grodzie tamtejszem OO Dominikanom Wieś przydał. Wszystkie zaś te przy bytki Boskie, szczególniey od niego ozdobione y ubogacone, tym był czas bytt mawiał, Miałem się przed tym nie źle, przecież mi zawsze niestawało, takiem się za powrót z Bogiem dzielił, fortuną moią kościoły y Klasztory fundował, sam nie wiem jako

mi Bog wszystkiego przymnaza. Mlodzian: Kazan: pogrzeb: fol. 597. We wszystkich także Starostwach, zamki restaurował nie małym nakładem, w ktorych był Starostą Nadgrobek iego u Starowol: in Manum z Wisnicza wypisany tak onim mowi: Semper honoribus major, Castellanatus Cracoviensis fastigium, & Supremos in regno Praefecturae exercituum fasces recusavit. Principis Imperii tytulum a duobus Augustis Ferdinandis ultro oblatum, misumq non induit, sed velut pignus Imperatorii de se iudicii, in modestia et scrinio deposuit. Pigłowski zaś in Elogiis: Puerituam auspicavit a praeliis, patrem egit Patria, priusquam filium exprimere poset, post adlescencia pratextam, ut Senatoriam purpuram merretur, patriam sub Optimo Patriia restituit, non major regni propugnator, quam fidei; quod aras per Provinciam Deo, quod religiosis Canobia, tot eterna sui memoria mausolea fundavit. Pisali krom tego o nim Kobierzycki in Histor: Vlad: Potoc: Centur Virorum fol: 237. Wszedł był w kontrakty małzenskie z Zofią Alexandra Xiązęcia Ostrogskiego Woiewody Wołynskiego corką, ta mu dwie corki powiła, Krystynę y Konstancyą, ta zyiąc z Franciszkiem Czarnkowskiem Kasztelanem Poznańskim Starostą Miedzyrzeckim, weszła w grob w Czarnkowie w roku 1646. Tamta Wydana za Woyciecha Xiązęcia Radziwiła Kanclerza Lytewskiego siła dobroczynnościo swoią Collegium nasze w Pinsku ratowała. Synow zas trzech Alexandra, Jerzego, y Konstantego. Z tych.

Alexander Michał, z Koniuszego Koronnego, Woiewoda Krakowski, Sendomirski, Zatorski, Lubaczowski, Niepołomnicki Starosta umarł 1676. pogrzebiony na Wisniczu Pamiątka szczodrey iego na Boga Chęci została w Bydgoskim naszym Kościele, gdzie do cudownego Krucyfixa dał pierzcien złoty z szafirem bogatym y ze trzydziesto dyiamentami w Częstochowie, gdzie do Matki Boskiey Obrazu dał tyle złota, ile syn iego Jozef co tylko się urodził, zawazył. Nieszporkow: Odrob: stołu fol: 323. w Sendomirzu

gdzie Konwent OO. Reformatow pod tytułem S. Herzega
fundowany w roku 1624. Liczy ga mi Oczy swemi Fundato-
rami: Ma Cyrzyznę Zar, ktorey na potrzeby iey akrzty pułk
Stawiał, co mu przyznano Konstytucie Koronne fol. 42.
Ma Ludzi zołnierskich hoyny, co tez o Domu Lubomirskich
z pochwałą wspomina Salecki Cantor. Vivor: fol. 72: Do-
mum: Lubomirscam hospitalissimam humanæ, militari
præsertim indigentiæ, semper patuisse, ecy: illi summarum
partim dignitatum, prone popularium favare consenderunt
Janowi Kazimierzowi Królowi statecznie przychilny;
dla tego, nie tylko że do wzniesienia iego na tron Polski
Stan się przyczynił, Porządek Stanu 1648. fol. 14. 84. 94. ale
ter pod czas domowych rozruchow na tegoż Króla, nie-
przerwaną wiarą przyznimim dostawał, nie się nie ogla-
dając na rożne perswazye, braterskie: postuge na Sejm.
1648. Kommissarzem był do ustanowienia nowych cel*
Constit: fol. 26. Konstytucie 1676. w Królewskich Dobrach,
Prayhop nazwanych, w Lubiewodztwie Sendomirskim,
pozwolił mu płacu na wystawienie cepikleyzy, Constit: fol. 99.
wszakże tegoż roku wyszedł ze śmiertelności; Jana iego Tekle Ch. de
na, corka Jerzego Ossolinskiego Kanclerza Koronnego, z ktorey
syn ten co żyie

Jozef Xawer, naprzod Komiszy Koronny, dalej Marszałek
Nadworny, a ter ez y Marszałek Wielki Koronny, po bracie
swoym Stryiecznym Stanisławie; Starosta Sendomirski, Za-
torski, Lubaczowski, Niepołomnicki, Lubelski, Rycki, przez
szedł na lepsze życie w roku 1703. Miał za sobą Teofile
Xiężniczkę Ostrogską y Zasławską, ostatnią dziedziczkę domu
Xiąząt Zasławskich na Wołyniu, siostrzenicę Jana III. Króla
Polskiego, corkę Władysława Xiązęcia Zasławskiego, Wdewo-
dy Krakowskiego, pozostałą wdowę po Symitrze Xiązęciu
Wiśniowieckim Starostolanie Krakowskim, Talecki Mowy: fol. 88
z tey zrodził dwie corki, Teresę, ta wydana za Karola Xią-
zęcia Neyburskiego, ktorego rodzone siostry, z nayprzednieyszem

* Constit: fol. 17. i w Roku 1661 do pogranicznych od Szląska
dyferencie Constit fol 96 &c.

w Europie Monarchami zkolligowane widzielismy: bo iedna z nich z Cesarzem, druga z Krolem Hiszpanskiem, trzecia z Krolem Luzytanskiem, czwarta z Krolewicem Polskim Jakubem, piąta z Xiążęciem Parmenskim, weszły w Kontrakty małzenskie, Daryew: Niezeszła Pamięć fol: 80, wniosła ta Teressa z sobą posagu w Dom Xiążęcy, pięćkroć sto tysięcy talerow bitych, procz bogatey y przepyszney wyprawy, umarła iednak bezpotomnie. Druga Corka, Jozefa Maria, ta poszła za Jana Xiążęcia Sanguszka Marszałka Nadwornego a teraz w Litewsk: y w Dom ten Xiążęcy wyprowadziła procz wielkiey sukcessyi Ordynacyą Ostrogską, ile ze brat iey rodzony, a syn Jozefa Marszałka, Jozef także, Starosta Sendomirski młodo y bezżenny zszedł z tego swiata w roku 1700, na Wisniczu po smierci złożony. Był ten Marszałek z Seymu 1685. Kommissarzem do dystrybuty hiberny, Constit: fol: 6. y do rewizyi skarbu Koronnego Constit: fol: 8. a z Seymu 1690. deputat do boku Krolewskiego pod woynę Turecką, dla obrac napadaiących, Constit: fol: 8. do Matki Boskiey Częstochowskiey, ze dał serce złotę y blachę złotą, y kleynot z samych diamentow sadzony, pisze Niesporkow: fol: 323.

Konstantyn Jakub podczaszy Koronny, Starosta Białocerkiewski, Sądecki, Golubski, Grzybowski, syn trzeci y naimłodszy Stanisława Woiewody Krakowskiego, a przed tym Krayczy zdami się Koronny, swiat młodo y dalsze o sobie nadzieie pozegnał w roku 1663. pogrzebiony u Fary w Jarosławiu, z Zoną swoią Barbarą Domicellą Szczawinską Woiewodzianką Brzeską, Kuiawską, żadnego nie zostawiwszy potomstwa. Załuski Mowy fol: 87. wspominaią go Konstytucię 1647. Kommissarzem na rozsądzenie Krzywd pogranicznych od Węgier Constit: fol: 6.

Jerzy Sebastyan Marszałek Wielki Koronny y Hetman Polny, Starosta Krakowski, Przemelnicki, Perzastawski, Rozinski, Kazimirski, Olesznicki, Dobczycki, Spicki, Syn średni Stanisława Woiewody Krakowskiego, ten według Kochowskiego Annal. Lib. 6. gdy wszystkie fortuny swoiey dzielił między trzech synow, trzy tylko rzeczy zostawił nad podział, to iest Namiot, który od Kozakow kupił wielky Turkom pod Chocimem; Laskę Marszałkowską, którą mu był Darował Mikołay Wielki Marszałek Wielki Koronny, y Kamienice w Rynku Krakowskim, te trzy rzeczy, temu się z synow miały dostać z woli iego, któremu by te, z urzędu w Oyczyzny konferowanego, należały, które wszystkie temu się Jorzemu dostały, laska iako Marszałkowa; namiot iako Hetmanowa; kamienice, iako Generałowe Krakowskiemu na przymowienie gości. Do cudzych Krajow od Oyca wysłany w Hiszpanii od Króla Filippa, sygnetem z bogatym bardzo ejamentem był regalizowany. Powracaiący do Oyczyzny pod Stanisławem Koniecpolskim Hetmanem pierwszych dzieł oyczerskich zatoczył, potym nie tylko Cyrene Bałki do boku przyiaciele, ale też Dworską radą Oyczyzny, od walczych się Ludem na nią przygod, ratuiąc, zastawił siebie na wielką u wszystkich sławę: Władysławowi pewnie Królowi przypadł był do gustu, Ma zgoda y dzielność ducha, y lubo wolnie tak na Seymikach iako y na Seymach, przeciwko niektorym Dworu krolewskiego wyborem mowił: ba y Marszałkiem będąc Izby Polskiey w roku 1643. (która funkcia nad lata swoie rozumnie piastował) gdy na pewną rekuzacyą od tronu zaraz go chciano, żadna miarą wzruszoli niechciała; lubo mu odgrażano niełaską Pańską, Zawzięcie się z tym słyszec, że woli wszystko stracic niżeli wiarę Oyczyznie: wroku także 1644. postuiąc na seym, gdy promowował aby Konstytucyą, żeby Król Jegomość na Turkow nie pomocił: przeciwko go Władysław Król, y iego mysłoi ku Oyczyznie, tak kochał, że krom Generalstwa Małopolskiego y innych starostw, laskę mu na-

dworną koronną po smierci Kazanowskiego konferował pod Zborowem potym Beresteczkiem y Zwancem Zycie swoię y fortunę dla dobra łożył pospolitego, kędy też iego radą stanęły, że się Tatarzy od Kozakow oderwali. Gdy się potem woyna Szwecka otworzyła, a iedni z Panow Polskich do Szwedow szczęsciem ich uwiedzeni wiązali się, drudzy przed niemy zagranicę umykali, on nie rozerwanie przy Janie Kazmierzu Krolu dostawał, spiz orężem y ludem ozbroiwszy; samego nawet Krola Jana Kazmierza za granicami bezpieczenstwa swego szukaiącego, nazad do Polski zaprowadził, w Zancucie u siebie mile przyiął, sam zas pod Krakow z woyskiem poszedł, kędy Szwedow oblegszy, przez długi czas iesienny, nie respektuiąc na ciężkie nieba niepogody, scisle ich trzymał, głodem ich chcąc wymorzyc, tym czasem Rakocy w Polskę wtargnoł, ktoregą gdy ani legacyą, ani listami od imprezy odwieść nie mogł, Krakow zostawiwszy, poszedł przeciwko niemu z ludzmi, przeszkadzaiąc mu, zeby się był z Szwedem nie łączył. Pod ten czas z Krolem w Częstochowie będąc, buławą polną uczczony, ktorą tamże za raz przy obrazie Nayś: Matki zawiesił, a do Transylwanii z woyskiem wpadzy, ogniem y mieczem pustoszył, ztamtąd powrociwszy, woysko Rakocego, to roznemi wyboiamy, to podiazdami, tak znuzył y przytarł ze go do traktatu o pokoy przymusił. Koronę, przez Alexandra Wolfa potym Opata Peplinskiego, szczęsliwie z Krakowa przed Szwedami uprowadził, ktorych na kilku mieyscach ten pamiętny Hetman nie małą Klęską, to pod Warką, to indziey, gdy razy, Krol Szwedzki widząc, iak wieleby zyskał, gdyby tego serdecznego Wodza na swoię stronę przeciągnął, bogatemi obietnicami nęcił go nieraz do siebie, listami zapraszał, pogroszkami chciał ustraszyć, ale nieprzełamany na to wszystko Jerzy, stał mocno przy Janie

Krzemieńcu. Torunia z Czarnikiem wojskiem dobył. pod Szkłowem
Gradkiem niemi spalił, a potym między innemi Kommissa-
rzami do traktatów naznaczony, pokoy potrzebny w Oliwie
zawarł. Na Mostkiewicz potym zwycięzko szablą obroczył; gdzie w
wygranej pod Cudnowem, y Hetmana rozsądnego y nieustraszo-
nego kawalerie urząd na sobie wypełnił, a po zwycięstwie, został
się z wojskiem na Ukrainie, na ukrocenie buntów Kozackich, a
pod Słobodyszczany, Omelnickiego w ostrożności tyrzecy, na do-
wiedzenie tiągacego Moskwie, chwalebnym Mestwem y odwagą zmógł
szczęśliwie, więcznow przeniewszych, y dobrane chorągwie, rzu-
ciwszy pod nogi Królewskie. Tych tedy zasług swoich w Oyczy-
znie ustawiczny, nie tylko, że miał u wszystkich wielką
estymę y powagę, ale też y affekt; bolała na to emulantow ie-
nienawiść, y chciąc go u tego w respekcie z nienawaz, którego on
na tronie Polskiem, iuż z fortuny uzczerbkiem znacznym, iuż
z żrzodła y życia azarosem, gorliwie utrzymywał, Jana mowię Ka-
zimierza, w susycie uwykłała, Inwidia succhuit, quasi majora (super-
stite Parente) cive agitaret, mowi Florus onem: Centur: Vivor. fol: 92.
Bronił cesny wprawdzie tak prywatnie, jako y publicznym skrup-
tem z orężu rozrzuconym, manifestuiąc wszystkim niewinność
swoię, cwiczał się, że wcześ wiakią nieiaskę u Dworu przyczy-
ła nie iakąś inąd pochodziła, tylko, że iako kochaiącemu Oyczy-
tą wolność sprzeciwiał, bronił Karolynalnego iey prawa,
żeby stanie iuż Jana Kazimierza, na zaiętą elekcią nie pozwa-
lał. Gdy iednak to wszystko, nie tylko mu nie ugiąkało, ale iesz-
cze bardziey zaiątrzyło serce Paniskie, wojsko zebrawszy, na
Królewskich ludzi pod Mgławami uderzywszy, część ich pobił,
część ich rozpędził, po którey wojnie lubo wygranej, przecież
szable zwycięzko do nog Jana Kazimierza mundt, Karola przez-
proszt, sam się na Ząsk umknął, gdzie w roku 1666. życie swo-
ie zakończył: ciało iednak iego do Krakowa sprowadzone,
przy wielkim konkursie zacnych ludzi pogrzebione, śmia ostat-
tecznego oczekiwa. Dekret który na niego doroczano w roku 1664
gdzie go honorow wszystkich odięzano, na Sejmie electionis Kro-
la Michała w roku 1669. z kasowano, y z konstytucyi Sejrom-

nych wymazano; gdzie tez wkrotce potym wydano na obronę iego niewinności Vindicias intaminatæ famæ. Był Pan wielkich z natury przymiotow, na ludzi rycerskich hoyny, wraz daney sentencyi statecznie stoiący. W Rzeszowie fundował OO Piarum Scholarum, dawszy im ten kościoł, przy ktorym niegdy zona iego dziedziczka na Rzeszowie Panny Zakonne osadziła była, z fundamentu go wyprowadziwszy; była to Konstancia z Bobrku Ligezianka, Mikołaia Ligęzy Kasztelana Sendomirskiego corka, z niey się została corka iedna Krystyna, o ktorey nizey, y synow trzech, Stanisław, Hieronim y Alexander. Po zmarłey Ligęziance poiął Barbarę Tarłownę, corkę Jana Karola Tarła, Kasztelana Wislickiego, pozostałą wdowę po Janie Daniłowiczu Staroście Czerwonogrodzkim ta w Dom Lubomirskich wniosła dobra Janowiec nad Wisłą pod Kazimierzem, z nią miał dwoch synow, Franciszka y Jerzego, y corkę Annę ktora 1mo voto zyła z Franciszkiem Sapiehą Koniuszym Lytewskim a po iego smierci z Dominikiem Xiążęciem Radziwiłem Kanclerzem Lytewskim, była to wielkiego y wspaniałego animuszu Pani: zeszła z tego swiata w roku 1701. w Krakowie u S. Piotra pogrzebiona, dziesięc tysięcy na rocznicę za duszę swoię zapisawszy.

Krystyna, corka Jerzego Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego z Ligęzianki, wydana za Felixa Potockiego Kasztelana Krakowskiego y Hetmana Wielkiego Koronnego, ta po smierci Matki swoiey, od Krystyny Anny Xiężny Radziwiłowy Kanclerzyny Koronny, Ciotki swoiey na wychowanie wzięta, nie tylko w pobożnosci Chrzesciianskiey ale tez w ręczney robocie, wielki poler wzieła; ktorego potym w dalszym zyciu swoim na chwałę Boską sowicie za zyła, gdy przybytki Boskie misterną rąk swoich pracą, po roznych mieyscach ozdobiła y ubogaciła. Muzyczne takze sztuki tak dobrze umiała, ze iey nie łacno było dobrac rownego na skrzypcach. zeby zas y tą samą umieiętnoscią Bogu się była przymiliła, sama rozne o Bogu y Swiętych Panskich partytury, y wiersze Polskie zkładała. przecięz tak z młodych lat wesoła była, ze wypadaiąc z pokoiu swego do Panien, robotę im psowała y do igraszek paciągała, co

potrzeszy Xiężna Ciotka, na mitrę ią do Stołowey nogi przywiązać kazała Panny tey uczynkę albo Xiążkę taką, albo robotę zeszną. Dorosły lat Dziewczęce, z czytania Xiąg duchownych zapalona miłością ku Panu Bogu. Bawnie, zapisała się iey krwią własną, y pałca umyślnie na to przekłutego wyciśniętą, za sługę y niewolnicę wieczną, którą kartkę obowiązała zawrzeć sumnie, pokazała ią zaraz nat. o powiednikowi Swemu, dziewiąta przed śmiercią Niedzielami: W kilka czasów potym P. Bog nawiedził tamten Kraiy morowym powietrzem, zaraziła ta plaga do samego dworu Xiążęcego, albowiem Bohmistrzyni tey Krystyny, będąc pełna miłosierdzia, y nabożeństwa, nawiedzaiąc y ratuiąc borych, sama się wprzód zaraziła y umarła, pozostały za nią na tamten swiat, dwie panny służebne, iuż tym też y na Krystynce pokazały się bolączki, albo oznody morowe przy ciężkiey malignie, iedna większy uporz o chciwsamego zdrowia, druga mniejszy pod gardłe, Desperowana leżąc od Medykow, na smierć się pewną gotuiąc, spowiedz do czynienia przed Xiędzem Starzeyskim Soc: JESU. uczyniła w Wigilią S. Ignacego. Fundatora tegoż Zakonu, to iest 30. Lipca; oraz się Ślubem obowiązała że iezeli by ią P. Bog z tak ciężkiego niebezpieczeństwa do zdrowia, za przyczyną S. Ignacego uwarował, że miała do smierci wigilie z postem do iego Swięta obserwować, y w sam dzień iego Uroczystości spowiadać się y komunikować. Wysłuchało niebo iey modlitwę: bo na zadatek to iest w sam dzień S. Ignacego uraz dy się przepuściły y zgineły. Krystyna zaś z czasem uraz y zabawiona, nieregularniey podług obowiązku za tę łaskę P. Boga nieustannie ślubowaney swemu zadosyć czyniła. I tey tomu wszystkiemu o niczym bardziey nie myślała, iako żeby się w Klasztorze S. Teresy, Bogu na wieczną służbę oddała, y iuż była bliziuchnieniem nad wolą Rodzica swego do Zubelskiego panta Konwentu, atoli potym, to za nalezaniem Oyca, to za obowiązkiem samiechze Panien Zakonnych, wrociła się do domu, y za mąż wydana, nie bez wielkiego żalu, że zamysły iey

pobożne, skutku swego nie wzięły. W tym stanie położona, lubo krasnością iey urody uwiedzeni, do konwersacyi z nią lgnęli; ~~przez~~ przecięż Krystyna bynamniey postrzegła w kim płochość iaką, zaraz od takiey kompanii uciekała; trafiło się że ieden z naypierwszych iey konkurrentow, widząc się bydź upośledzionym w swych zamysłach, wydał się z tą przed nią rezolucyą, że gotow był męża iey zabić; bile był pewien przyszłego po smierci iego z nią zaslubienia, o co należycie od niey był zgromiony, a gdy ieszcze y potym cos mniey przystoynego wymowił, wziął chocci chorą na ten czas ręką od niey policzek, ztąd Konwersacia iey tę miała u wszystkich sławę, że była bez zakału. Stroiła się według stanu swego przystoynie, ale do mniey foremney, w Polszcze na ten czas zagęszczoney mody, żadną miarą namowić się nie dała. A iak była rozumu wielkiego Pani, tak go umiała zażyć y na chwałę Boską, y na rosporządzenie domu swego, wszystkie tedy godziny każdego dnia, miały swoie zamierzenie pewne, iedne na modlitwę, drugie na Xiązki duchowney czytanie, inne na gospodarskie interessa, innę na robotę ręczną. Sama też częstokroć Pannom, robotą zabawionym, Xiązkę duchowną czytała, wiary y katechizmu uczyła, sama sobie ~~w~~ wpisała niektore miłosierne uczynki, w ktorych się cwiczyć miała, y lubo na ubogich hoyne iałmużny sypała, onych w szpitalu nawiedzaiąc karmiła, y dobroczynnie opatrywała, szegulniey iednak na niewolnikow, iey się łaskawość wydawała ktorych z pętow wykupowała; nawet niewolnikow Poganskich w domu swoim zostaiących, iako mogła wspomagała, y o ich do wiary nawrocenie zabiegała. Dusz także czyscowych ratuiąc, nie tylko że rozne akcye y umartwienia swoie za nich chętnie ofiarowała, ale też y drugim a osobliwie dworskim swoim, szczegulną do tego pobudką była. W cwiczeniu pokory swiętey wytworną była: bo w Sokalu w klasztorze Panien Zakonnych S. Brygitty służyła im do stołu w Refektarzu, y nogi wszystkim całowała;

w nocy w stawaiąc z łoża, Pannom swoym Służebnym, trzewiki wyczerała, całowała, y inne dość podłe usługi swoiey czyniła; na wyższe zawstydzenie swoie, niektore ułomności swoie y defekta sławnie drugim głosiła. Ciało swoie wyharowanie katowała; iuż paskami żelaznemi, iuż dyscyplynami, iuż rozgami, iuż manelkami drobnemi, iuż włosiennicą, iuż postami, nad to rzece do gory pomnożone bez poprzestanku tego trzymała, potrzebami się niektóremi, ktoreyki o ciało swoie gardziła, tak że posmiewiey z kanclerowane wszystko od takich upatrowano znaleziono, kiedy iey czas radzono, żeby wielkie, cierpienia nieczyszczonego y szkodliwego zdawania pragnienie, wielką ku Bogu miłością nagradzała, dopowiedziała, Żeby to sobie pochlebowała, mowiąc, że Boga kocham, a nie dla niego nic cierpię: Jak ia mam co od kogo innego cierpieć, kiedy nic od samey siebie, dopiero o wnętrzne usilniey się starała umartwienia, poznać to z listu iey w roku 1690. do swego Spowiednika pisanego, w ktorym są te słowa: Mam prawie tych czasow osobliwsze instynkta, a prawie gwałtownie cierpię, co ustawicznie iest we mnie, y kontentuiąc się małemi rzeczami y drobnemi umartwieniami nie mogę. A że większych dla zakazu czynić nie mogę, trapię się, bo na mnie napada taka chciwość y pragnienie cierpienia, że nie czuię w sobie, żebym nie miała przy tasce Boskiey z nieba by naypryszkowszych y naturze przeciwnych rzeczy, ktorey sobie na oczy stawiam, y całe się ich nie lękam. A że wiedziała do siebie, pokorność w mowie, z ktorey trafiło się czasem kogo potarbować, lubo się pokorko postrzegszy, sama się ukrzywdziła, y natychmiast przepraszała urażonych, niekontenta, z nad tego bodąc, za każdą niecierpliwość, pewną całmużnę ubogim dawała, ieszcze czas wymyślnemi sposobami ukrocała, z chęć uprawiczuiąc się w większą ostrożność w mowieniu, gdy potym z tamtą do niecierpliwości podawała się okazia, aż dopiero z przeciwiała się iey heroicznie. Dostał się iey pewnego czasu list domowego

sługi, w ktorym ią, nie pięknie okrislił, zmięszała się wprawdzie, ale spaliwszy kartę, owę nie tylko się nad nim nie miciła, luboby była mogła, ale też mocnym się postanowieniem ugruntowawszy, żeby mu tego nigdy nie wymawiać, ani skarżyc przed drugiemy, gdzie się tylko podała okazia, zawsze mu u męża dawała promocią. Zakonnicy zas pewney, ktora iey honor źle traktowała, na kurytarzu nogi ucałowała, y szczery aż do smierci affekt swiadczyła. Do spowiedzi y komunii z osoblywym przygotowaniem y unizonością przystępowała, Akty sobie do tego niektore spiwawszy, y niektore sposoby do uczczenia Boga w Sakramencie; nabożenstwa także Adwentowe, postne, do Naiś: Matki y do Swiętych Patronow długie sobie rozłożyła, y dla pamięci ponotowała, ktore wzyciu iey in Ms: szeroko są opisane, z tych poznać, iak się Krystyna w wielu cnotach przed Bogiem krzewiła, iaką pilnosc przykładała sama nad sobą w postępku duchownym, iak zawsze pragnęła, co raz doskonaley y goręcey służyc Bogu. Na cześć tego Boga, gdy drewniany Kościoł y Klasztor Panien Brygitek w Sokalu na przedmiesciu pogorzał, ona na cześć S. Michała Archanioła w raz y z mężem swoim kościoł y Klasztor wymurowała, sztukaterią, ołtarzami y nowemi aparatami ozdobiła, posacką marmurową ustawszy go ktory w roku 1693. iak zupełnie stanął, poswięcony od Stanisława Swięcickiego Biskupa Chełmskiego. Przytymże kościele ufundowała Bractwo S. Jozefa, pewną summę na to obmysliwszy, z ktoreyby wieczny czynsz co rocznie mogł do chodzic. Drugi kościoł drewniany wybudowała na honor S. Łukasza Ewangelysty pod Surowowem, mila od Krasnego Stawu, na ktorym mieyscu, za tego Swiętego przyczyną, wielkiey łaski Boskiey była doznała, tey wdzięczną będąc, pieszą peregrynacią w dzien Swięta iego czyniła. Nad to Bazylikę S. Franciszkowi Xawerowi Indyiskiemu Apostołowi w Krasnymstawie w roku 1695. zakładac przy Collegium naszym zaczęła, ktorey lubo do konczyć nie mogła.

dla przyspiesz[illegible] kilka lat potym smierci, przeszła na fabrykę, koło niey, pewną sumnę na znaczyła, z tey, y z szczodrobliwości potomstwa iey, do tey expanialości, w ktorey ią teraz widzimy przyszła. Collegio też tegoż miejsca, tak znacznie powinnosć przyczyniła, że ią za swoią fundatorkę, tenże przybytek do[illegible]shi, w srebro, apparaty bogate, puncki, kielichy, munstrancyą y inne przyrzekła. Modlitwy swoie po[illegible]olicie kleząc na obadwa kolana do prawiła zwyczay miała, nawiata zas więc codzien Officium Wilkie o Nay: Pannie y o niepokalanym iey poczęciu, Godzinki za dusze z martych, y o Duchu Swiętym, a S. Franciszku Xawerym, Od Stanistawie Kostce, Rozaniec, Psalmy pokutne, Psalmy o Imieniu Maryi, Litanie o wszystkich Swiętych, o Imieniu Jezus, o Nay: Matce, o S. Ignacym y S. Michale, do innych zaś Swiętych rozłożone miała na rożne dni nabożeństwa. Dawała krom tego codziennie godzinę cichą na modlitwę y rozmyślanie. co roku zas ośm dni odprawiała Rekolekcyi albo Cwiczenia Duchowne S. Ignacego, z ktorych iakie obiaśnienia na rozumie iakie pożytki czerpała, poznać z annotacyi iey ręką spisanych, a po smierci iey znalezionych: ozdobiwszy sumnienia swego w wieczor nigdy nie opuściła, z ktorego poznawszy w czym się tego dnia wykroczyło, ztąd sobie pokutę naznaczała. Na kilka lat przed smiercią, to iest w roku 1694. Tuge się w[illegible] probuige, Jakem się obowiązała, dobrowolnie żadnym kłamstwem P. Boga nie obrazać, co przy łasce Boskiey wykonała. Na rok także przed smiercią Slub drugi uczyniła, w zbudzaiąc w sobie pragnienie widzenia Boga, pragnienie smierci iako nay prędszey, a to iedynie dla miłości Chrystusa; także, ale krom Slubu, pragnienie cierpienia ustawicznie, y trapienia Ciała swego, y zniszczyć się, y tak umierać w akcie miłości y cierpienia, gdy nie może być w męczeństwie. Te śluby swoie y akty tak gorące w każdą Mszą Swiętą przy elewacyi odnawiała. Tak się do smierci gotowała ta przezacna pani, aż też w roku 1699. po kolleckyach trzydniowych, ktore do odnowienia ducha

sobie była obrała, w gorączkę cięszką zapadła, ktorą postrzegszy w sobie, zaraz do około stoiących rzekła, że ta choroba ostatnia iey bydz miała, przetoż się na wyprawę wieczności gotuiąc, nay=pierwey od spowiedzi do zywotniey zaczeła, tę ona co rok w dzien Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiey zwykła była na pismie czynic, nie chowaiąc karty na drugi rok, ale ią zaraz po spowie=dzi paląc, a to z tey racyi, zeby się co rok iak na nowę z wszelką usilnoscią gotowała do drugiey, powiadaiąc, że gdyby takowey spowiedzi ieden exemplarz chowała skrycie, podobno by się spuszczała iuz na gotowaną y zpisaną takroczną spowiedz, bez nowego starania y przygotowania, y byłaby spowiedz mniey uwazna y nabozna, ze zwyczaiu tylko, a nie z gorącosci ducha. Po spowiedzi, klęcząc ciało Panskie z niewymownym nabozens=twem przyięła, takze y Oley Swięty, a pozegnawszy Dom cały nie bez zalu wielkiego wszystkich, akty rozne do Boga gorą=ce co raz ponawiaiąc, w ręce stworzyciela swego ducha oddała, 6. Maia, pogrzebiona w kosciele naszym y swoym w Krasnym=stawie, przy wielkim konkursie ludzi. Zycie od iednego z na=szych własnego Spowiednika iey napisane obszerniey, z kto=rego krocey to zebrałem.

Stanisław Herakliusz Marszałek Wielki Koronny, Starosta Spiski, syn Jerzego Marszałka Wielkiego y Hel=mana Polnego Koronnego z Sięgęzianki, y w Oyczyznie y w cudzych kraiach młodsze lata naukami wyzwolonemi po=leruiąc, tyle w nich postąpił, ze sobie, w dalszym zycia swe=go wieku, na mądrego Marszałka imię zasłuzył. Jakoz są w druku, iego dowcipu y umieiętności slady niektore, wydał albowiem. 1mo. De Vanitate consiliorum Varsav: 1702. 2do. Reper=torum Opuscula latina, sacra & moralia Varsav 1701. Polskim zas ięzykiem, 3tio. Rozmowy Artaxerxa y Ewandra polity=czne, 2da edit: Czestochov: 1718. 4to. Tobiasz wyzwolny wierszem Varsav: 1706. 5to. Ecclesiastes, po Hebraysku Coheleth wierszem Varsav: 1706. 6to: Jezus Nazaranski: to iest Epigrammata o Męce Panskiey Torun: 1723. 7mo. Melodya duchowna wierszem 1703: 8vo. Prozność y prawda Rady z łacinsk: przetłuma: Torun: 1705. 9no. Momenta ostatnie Zycia iego, to iest Repertorum opuskula, od kogos

z Łacińskiego przetłumaczone Vanav: 1707 tomo. Racy. Taż uniesienitrowicz, y wzmowy głuchowicz, gdy mu na tenczas Podstolemu Koronnemu postowi na walny Sejm w roku 1670. Łaskę Jeby Boże Królewskiey braterskie affektu konferowały, tak iż piastowali, że luba przeźnia, dwa Sejmy, albo się rozerwały bez żadnego skutku, albo nieszczęśliwym losem perwały się, on jednak swym przezorem tego dokazał, że publiczne obrady do pożądanego końca doprowadził. Król Jan szacując sobie umiem mądrą radę, naprzód mu łaskę Nadworną, a potym wielką oddał, Rzeczpospolita zaś dla zasług jego gruntu wsi Królewskiey Ulazdowa na Sejmie 1683. puściła, tak żeby mu na potym cała ta wieś dziedzicznym prawem hołdowała Constit. fol. 16 tam on Pałac godną strukturą; y wielkim nakładem wystawił; blisko zaś Ulazdowa, to iest w Berniakowie kościoł na cześć S. Bonifacego y klasztor wymurował; przy którym OO Bernardynow osadził. Sam tamże po śmierci, która przypadła na rok 1702. solennie złożony, z tąd od siebie inskrypcją nakazaną; Hic jacet peccator, hujus loci fundator. Podleszeckie także Collegium OO Scholarum Piarum, corocznie kilką tysiącami prowadował, Na śpiżu kościoły Heretykom do ebrauszy, kapłanow katolickich przy nich osadził. Miał za sobą 1mo voto Zofią z Bnina, corkę Łukasza Opalińskiego Marszałka Nadwornego Koronnego z Teczyński Izabelły Woiewodzianki Krakowskiey zpoślubioną, za mu tych sie iedną corkę panią Elizabetę, która w małżeństwie zeszła z Adamem Sieniawskim Kasztelanem Krakowskim y Hetmanem Wielkim Koronnym, fundatorka OO Kapucynow we Lwowie; nasz także kościoł Panny Maryi w Jarosławiu w Polu, siła swoiey ozdoby, ięy, z dobrodziwości powinien? Po Opalińskiey zmarłey, pojął 2do voto Elizabetę corkę, Teodora Denhoffa Stolnikowicza Koronnego, z tey zostało się synow trzech Teodor, Franciszek, y Jurek. W drodze raz będąc tam z Stanisław Marszałek za granicą Polską, obaczył dwoch trupow nie pochowanych przy kościele leżących, pyta się czemuby ich nie

grzebiona w Ziemi, gdy mu Domieszano, że prawie nie maią zacz po-
grzebu im sprawić, on iak był pobożnie miłosierny, rozkazał
swemu podskarbiemu, aby nie odwłocznie, ile trzeba było, wy-
liczył, na przystoyne podług katolickich obrządków ciał onych
do grobu złożenie. W kilka czasów do domu swego powróciwszy,
gdy się po swoim Cmentarzu sam ieden przechodzi, tam się
więc zwyczaynie od zgiełku interesów, dla większego pokoiu,
z Bogiem złączenia, y Xięgi czytania; zwykł był uchraniać
obaczył Swoie ludzi, męża y niewiastę w bucie ku sobie idących.
Gniewał się z razu na ludzi swoich; że mu importunow do niego
wpuszczono, potym zaraz zbliżywszy się ku nim, pyta się coby
razu ludzie byli, y czegoby od niego chcieli; mąż mu się prawi
ci którymes ty nakazał a na tym mieyscu taskę wypuścił, y
gdy na pochowanie ciał naszych szkatuły swoiey nie żałował,
przyszliśmy tu po to, abyśmy ci za tę uczynność podziękowali,
a oraz upewnili cię o nieśmiertelności dusz ludzkich; co wy-
mowiwszy znikneli. Bielicki Kazanie na dzień Zaduszny.
Załuski zas onem tom: 3. fol. 169. tak mowi Ex perduxit animum
Stanislaus, ut non tantum malus exercitiis noluerit, sed nec potuerit.

Teodor Wojewoda Krakowski, Starosta Opiski, syn nay-
starszy Stanisława Marszałka Wielkiego Koronnego, urzął
to Xięstwo po Francuzie Wielkopolskim z małym wzrokiem
1732. Pańskiego zeszy y Łuszkosci wielkiey Senator. Fran-
ciszek brat iego starszy, żyie przeżył wzrokiem 1731. bezzenny
Syn w wzroku Wojewody Mazy miane na Elymie Grodzieńskiem
ale po Łacinie przełożone w Krakowie in fol. 1731.

Józef Wojewoda Pomorski umarł 1732. syn trzeci y
naimłodszy Stanisława Marszałka Wielkiego Koronnego
dwa razy śluby małżeńskie ponawiał; pierwszy raz z Beltzecką
corką Adama Kasztelana Beltzeckiego ta improlis zeszła
drugi raz z Teresą corką Józefa Mniszecha Marszałka Wielkiego
Koronnego pozostałą wdową po Stadnickim Woiewodzicu Podlyskim,

z tey za żonatce potomstwo, to iest, corka Anna z wad Sławem Krzywickim Burzem Polnym Koronnym a teraz Woiewodą Bełzkim Dozywotnie zmowiona

Hieronim Augustyn Kasztelan Krakowski Hetman wielki Koronny, Starosta Rzeczycki, Syn drugi Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego y Hetmana Polnego z Leszczanki fundator OO Reformatow w Rzeszowie pod tytułem Wniebowzięcia Matki Boskiey, tamże do wsrodku Kollegii OO Biarum Scholarum ieta dopomagał, przeniosł się na życie niemiertelne w roku 1706. sytt honorow w tey Oyczyźnie, lubos umieraiąc pewnąd więcey, dla dobra iey zapracował. Był zas naprzod Chorągwy Koronnym 1676. ad Jana III. na koronacye ostrowny, Pantlt. fol. 9. z którym tytułem Marszałkowała Siedz Radkiey w Warszawie 1681. lubos ten Seym do skutku nie przyszedł, przeto zas Kommissarzem ze Rzeczypospolita wysłała, do boku Krolewskiego dla obrad wojennych. w roku 1683. ad awatt ma do tronu Lasko naiwornego Koronnym brat iego wotowany Stanisław, z tey wsrodku 1694. pomieniony na Podkarbstwo Wielkie Koronne, Pantlt. 1703. fol. 6. wsrodku 1708. Jane mu Woiewodztwo Krakowskie z buławą Polną, a w kilka miesięcy, wsiadł Kasztelanie Krakowskiey y buławę wielką. Mąż w rzeczach wielkich dzielach wyćwiczony, czego dał zawne dowody, pod Wiedniem, Preszburgiem, Brodą, Nowimi Zamkami, Taurynem y indziey, gdzy Niemieckim woyskom drogą do zwycięstwa torował. w Wołoszach także pod kilią wsiędzie tryumfalnie z Tarkow żniwo zbierając; tey zas experiencyi wojennej w Malicie nabyte gdzie popisawszy się z nieustraszonym sercem, między Kawalerow Maltenskich był pelgrzymy, dla czego potym, y ypena Kapitula zacnością w Sobie czystości miniała, gdy brat w Małżeństwo Bekinowną, Stolnikowną Litewską, ta mu powiła trzy corki Annę, która za Stę z Franciszkiem Wielopolskim Woiewodą Krakowskim, panią mądrą y bogabojną. N. Ta z Jakubem Sobieskim Woiewodą Chełmińskim. N. Ta z Towiańskim Podkomo-

Koronnym: Synow także trzech Jerzego, Jana y Alexandra. Z tych

Jerzy Pisarz Polny Koronny, Starosta Bogusławski zona iego Maryanna, Kazmierza Ludwika Bielinskiego Marszałka Wielkiego Koronnego corka, z tey ma potomstwo synow y corki. Kazmierz Starosta Bolemowski. Jan brat iego rodzony, poiął Branicką Woiewodziankę Podlaską, z ktorey nie dorosłe Dzieci, poseł z Sendomirskiego na konwokacyą 1733.

Alexander naprzod Kuchmistr, a temi czasy, gdy to pisze Miecznik Koronny, syn trzeci Heronima Augusta Kasztelana Krakowskiego y Hetmana Wielkiego Koronnego: brat dopiero wspomnionych, złączył się dożywotnie z Fitzdonowną Koniuszanką Saską, z ktorey zostawuie potomstwo.

Alexander Starosta Sądecki y Pereasławski, syn trzeci Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego y Hetmana Polnego z Ligęzianki, zywość lat swoich poswięcił dobru pospolitemu w roznych expedycyach woiennych osobliwie pod Chocimem z Janem III w roku 1674. był posłem na konwokacyą Generalną Warszawską, y zniey naznaczony do rewyzyi skarbu Koronnego, Constit: fol: 13. atoli wnastempuiącym roku młodo go smierc wydarła y wielke onim nadzieie, w grobie zasypała: umieraiąc Collegio naszemu Krakowskiemu u S. Piotra, Panskiey swoiey na nas łaski pamiątkę zostawił. Przybrał był sobie w dożywotnią ligę Katarzynę corkę Pawła Sapiehy Woiewody Wilenskiego y Hetmana Wielkiego Litewskiego, z tey spłodził corkę Annę ktora 1mo voto zaslubiona Janowi Wielopolskiemu Staroscie Krakowskiemu 2do voto Stanisławowi

Małachowskiemu Woiewodzie Poznańskiemu, y ~~synow~~ Synow trzech Jerzego, Jozefa y Michała. Z tych Jozef Opatem umarł Tynieckim, swięcony na kapłaństwa 1696. większym honorem smierć prędka przeszkodziła.

Jerzy Woiewoda Sendomirski, Starosta Sądecki, to krzesło wziął po Jakubie Morsztynie z martym w roku 1728. przedtym zas był Oboznym Koronnym, Syn Alexandra Starosty sądeckiego, mąz rycerski, poiął 1mo voto Strauhausenownę Domu rodowitego w Niemczech, z tey corka Anna Carolina, weszła w związki małzenskie z Antoniem Dąbskim Woiewodą Brzeskim Kuiawskim Starostą Inowrocławskim, y dway Synowie Stanisław Starosta Sądecki, y Jozef Starosta Jahorlicki z ktorych pierwszy Marszałkował w Trybunale Radomskim 1739. posłował na Seym 1738. 2do voto Angelę Michowską wdowę po Schodolskim, z tą potomstwa żadnego nie zostawił.

Michał Podstoli Koronny Starosta Pereasławski syn ostatni Alexandra Starosty Sądeckiego, żył bezzennie, wielkich cnot Pan, nikomu nie naprzykrzony, starożytnosci szacownik. Franciszek Sebastian Starosta Olsztynski, czwarty Syn Jerzego Marszałka W. Koron: y Hetmana Polnego z Tarłowny, iak wielkiemy od natury darami ozdobiony, tak wszystkich prawie serca do siebie nęcił; gdy tedy w naylepszą krzesła w sencie y inne honory czekaią go w smiertelne tym czasem ten zapadł umbry w roku 1699. bezzenny.

Jerzy Dominik Woiewoda Krakowski Starosta Kazimirski, piąty y ostatni syn Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego y Hetmana Polnego z Tarłowny, był w przod Podstolym Koronnym, a potym podkomorzym Z młodych

zaraz lat swoich rękę na nieprzyiacioł tey Oyczyzny zaprawiał Tatarow w roku 1686. Kozakow na roznych mieyscach, Turkow pod Wiedniem y codzien zwycięsko znosząc. Panskiego animuszu Senator, ktorego dowody dał Swiatu całemu w sprawie Torunskiey, w ktorey naypierwszym z Kommissarzow z Seymu deputowany, nic nie dbaiąc na paszkwilnę, ktoremi honor iego lżyła herezya, skrypta, nie oglądaiąc się na bogatę obietnicę, reszpekta wielkich ludzi, samego Boga y Matki iego honor, za punkt swego honoru wziąwszy, sprawiedliwie tych, ktorzy Swięto kradzko zelżyli obrazy Swiętych Panskich, pod miecz katowski osądził, a między niemy Prezydenta Torunskiego: obszerniey tę transakcię opisał y dekret: Naramow in Facie Rerum Sermat: p. 1. fol: 325. Do Częstochowskiego Matki Boskiey Obrazu, więcey niż sto tysięcy wysypał. Naszym, w Połonnym, dziedzicznych swoych dobrach, Missią fundował, Rezydencią y Kościoł pod tytułem S. Antoniego wymurowawszy: poszedł po zapłatę swoich zasług w roku 1727 w Częstochowie pogrzebiony. Pierwsza iego zona była Bokunowna Stolnikowna Litewska, ale się to małżenstwo rozeszło. Druga Magdalena, corka Stanisława Tarła Woiewody Lubelskiego, wdowa po Szembeku Stolniku Koronnym, ta mu powiła dwoch synow, z ktorych Antoni Starosta Kazimirski, poiął temi czasy Ozarowską Obozniankę Koronną.



f E

W dzice Genealogie (Handbuch der neuesten) von Seyfart tak o herbie Lubomirskich:

Das Lubomirskische Wappen ist ein rother Schild mit einer schrägrechts aufliegenden silbernen wellenweisen Binde oder Flusse. Den Schild umgiebt ein roth und hermeliner mit einem Fürsten hute bedeckter Fürstenmantel.



Nieciecki w Tomie Czwartym na karcie 193.

Wypis z Niesieckiego. Srzeniawa herb.

Rzeka biała w polu czerwonym na ukos, czyli iak ꝛ przewrócone, płynąca, na hełmie Lew bez korony, między dwiema trąbami myśliwemi, u każdey z nich cztyry dzwonki wiszą. Tak go opisuią Długosz. Paprocki w Gniazdzie fol: 76 o herb: fol: 139. Okol: tom: 1 fol: 180 y tom: 3. Kleynoty fol: 48. Jedni go Familianci tak zażywaią, że na wierzchu rzeki kładą krzyż, i to zowią Srzeniawa, drudzy bez krzyża rzekę rozą, i chcą to mieć drużyną: według Bielsk: fol: 83. inni według Paprockiego, Lwa na hełmie nie zażywaią, ale tylko same trąby. Inni czyto z krzyżem, czy bez krzyża rzeka, iuż Srzeniawą, iuż Drużyną nazywaią; iakoż że to iest iedenże herb, i iednaż familia wszystkich Srzeniawitow iawnie mówi Paprocki, ale znać bez krzyża dawnieyszy, i ieszcze za pogaństwa, a krzyż dopiero przydany z nabożeństwa, gdy Familianci herbu tego, wiarę świętą przyięli, tak rozumie Duryew: Że też ten herb w Polszcze nabyty, a nie z cudzych kraiow do nas przyniesiony, zda się być pewna, że za iakieś kawalerskie dzieło nad rzeką Srzeniawą uczynione, mężnemu Rycerzowi nadany, i od teyże rzeki Srzeniawą nazwany, według Parisiusza, siedm mil od Krakowa, ta rzeka w Wisłę wpada.

Prodrowie Domu tego. Mirosław hrabia z Naxta, i Wienbostaw, którego żona Małgorzata iednym porodzeniem miała trzydzieście i Sześcioro dziatek żywych, dnia 20 Stycznia w roku 1269: co acz i Kromer wspomina w księgach 9. wszakoż kronika Pruska dowodniey, i z tegoż Naxta opowiada tego hrabię, który (mowi Paprocki) Naxiet dopiero za iego czasow wyszedł z Possessyi Srzeniawitow, a wszedł w Dom Gryffow. Przybysław herbu Srzeniawa, o którym Długosz pisze tom: 1 hist: gdzie góry Pruskie opisuią, a z niego Paproc: Biel: Bielanow: Parnassu Sacer:. Że miał Dwor swoy na górze pod Proszowicami: ten przedał konia swego do Węgier iednemu z Panow Węgierskich, trzy lata minęły, zoń zteskniwszy sobie bez swego dawnego Pana, powrocił do niego, ale nie sam, bo całe stado sławnych Koni za sobą przyprowadził. Stanął w nocy u wrot Dworu Przybysława, iuż rżąc, iuż kopytem w wrota bijąc, niby prosił, żeby go puszczono: poznali

po głosie konia dworscy, wrota mu otworzyli, ale gdy z nim liczbę tak znaczną koni widzieli, dali znać Panu, ten zważywszy osobliwszą w tey mierze nad sobą łaskę Boską, na tym mieyscu, kędy Dwor iego stał, kościoł wymurował i nadał pod tytułem SS. Apostołow Piotra i Pawła, i to mieysce na pamiątkę tey transakcyi koniuszą nazwał, ktore nazwisko i po dziś dzień na sobie nosi.

Marek Biskup Płocki, Dworzaninem będąc Bolesława Smiałego Krola, lubo do zabicia S. S. B. Kr. chyba tylko tym się przyłożył, że iako Dworzanin assystował Panu, i furyi iego na S. Męczennika wywartey, przecięż i to na sumnieniu swoim uciążaiąc, daleką do Rzymu peregrynacyą chciał wypłacić Bogu, mało na tym, ale i w Rzymie kilką czasami okryśloną pokutę od Papieża, z wielkim wszystkich zbudowaniem wypełnił: a że był w naukach poleru znacznego, Kancellaryi Papiezkiey Pisarzem uczyniony, a też gdy go cnota iego coraz to bardziey wszystkim przymiliła, a stolica Płocka wakowała, od Papieża Alexandra wziąwszy tę infułę, z nią do Polski powrócił, i w Czerwieńsku klasztor fundował, którego potwierdzenie od naywyższego Pasterza otrzymał, to Paprocki, i rok kładzie 1088. Atoli Długosz in Vit: Episcop: Płocen: i Lubieński z niego powiadaią, że ten Marek był rodem Włoch, i że ieszcze w Roku 1067, po smierci Paschalisa Biskupa Płockiego z Rzymu na tę katedrę przysłany, gdy ieszcze w Polszcze rządził B. smiały i S. S. Biskup żył: dobrze by był tedy Paprocki uczynił, gdyby był przypisał, co to za katalog, z ktorego wziął tę o Marku relacyą. Przyznaią to iednak temu Biskupowi, że był i pobożny i uczony Pasterz, i że do Polski siła Xiąg z sobą przywiozł, siedział na tym Biskupstwie lat 19. zszedł w R. 1087. w katedrze swoiey pogrzebiony.

Radwan Bis. Poznański, z Scholastyka tamtey katedry, na tę godność zgodnie od kapituły obrany, od Janisława Arcyb. Gnieźnieńskiego potwierdzony, umarł w R. 1162, na tumie Poznańskim w grob włożony, że był herbu Srzeniawa iawnie swiadczy Długosz in Vit: Episc: Poznań: i z niego Treterus, lubo go Paprocki do herbu Radwań pociąga. Potym w R. 1230 kwitnął Piotr herbu Srzeniawa Kasztelan Lubelski, iako się mowiło w Pierwszym tomie, i drugi Piotr Woiewoda Krakowski 1266.

Piotr Arcyb. Gniez. o którym Paprocki z Janicyusza i z Katalogu powiada, że był wzięty na tę Archikatedrę po Janiku herbu Gryf, ten zaś po Jakubie z Znina. Atoli Damalewicz in vita Archiep: Gnesn: po Jakubie z Znina w R. 1144 zmarłym, kładzie Piotra, i tego Sreniawitą zowie, po nim Janika herbu Gryff, po nim B. Bogumiła, po nim Piotra drugiego, w roku 1172 obranego. O pierwszym mówi, że Xiążęta Polskie na siebie wzaiemnie zawaśnione, do wzaiemney zgody przyprowadził, do Szląska wypędzonych, ztamtąd przywrócił: że o zabicie Wernera Bis. Płockiego od Bolesty, całą Prowincyą tamtą interdyktem obłożył, i Xiążęcia Mazowieckiego do należytey za ten excess satysfakcyi pociągnął, rządził tym Kościołem lat ośm: przeszedł na wieczność w R. 1152. O drugim Piotrze powiada że za Kazimierza Sprawied: na Synodzie w Łęczycy złożonym wszystkich tych, którzy kościołom i Duchownym osobom krzywdy czynili, klątwą obłożył, Klasztorowi Sulciowskiemu, zakonu Cystercyeńskiego dał dziesięciny wytyczne na wsiach niektórych, Kościół w Małdrzykowie z dziesięcinami temuż klasztorowi oddał: po lat dwunastu na rządach tey Archidyecezyi przepędzonych, wziął koniec życia swego w R. 1184, według Damalewicza, przydaie iednak, że tubo był szlachetnie urodzony, nie można iednak wiedzić, którego był herbu i familyi. O Mikołaiu Kurowskim Arcyb. Gniez: h. Sreniawa, który gdy Jagiełło do Prus na Krzyżaków się wybrał, trzymał rządy Polski sobie od niego zlecone, mówiłem pod Kurowskiemi.

Do tegoż herbu pociąga Paprocki Jakuba pierwszego tym imieniem Arcybis. Gniez: (luboć go drudzy rodem z Znina miasteczka Arcybiskupiego bydź piszą, które on potym na tę godność wyniesiony, murem w koło opasał, iako pisze Damalew: in Vit: Archiep: Gnesn: fol: 149) pomogły mu do tego wyniesienia na ten stopień, tak nauka niepospolita, osobliwe prawa duchownego umieiętność, ale też i znakomita cnota. Skoro zasiadł na swey Katedrze, zaraz S. Woychiecha Bis. relikwie, dotąd prywatnie ukryte, do publiczney czci i poszanowania ludziom wystawił. Władysława Monarchę Polskiego, że na braci swoich podniósł woynę niesłuszną, naprzod łaskawie, od krwi rozlania odwodził, a gdy to nic nie pomogło, censurami go kościelnemi okrył, i zdało się Niebo iego Dekret potwierdzać: bo Władysław naprzod z woyska, a potym i z Xięstwa wyzuty, na wygnaniu

życie ztyrał. Jakub zaś swiątobliwie swoy kościoł rządząc lat 26, przestał bydź śmiertelnym w R. 1144. Janicius o nim powiada, że był wzięty w R. 1120, umarł ~~atli~~ 1148, atoli przywiley Mieczysława starego X. Polskiego, którym fundował klasztor Lędzki w R. 1145, iuż podpisał Piotr Jakuba sukcessor na tey Stolicy. Katalog Arcyb. Gniez. o nim powiada, że był przyięty do herbu od Srzeniawitow, przecięż Bielski fol: 105 i Okol: herb iego tak kształtuią iak literę S. Ms. Rozrazewianum. przydaię o nim, że on pierwszy, nadgrobek S. Woyciechowi w Gnieźnie stawił, którego że żyiąc nie dokończył, umieraiąc znaczną na to summę ostatnią wolą swoią odkazał: czego popiera dawna inskrypcya w Katedrze Gnieznieńskiey.

Herbowni.

Alexandrowicz. Anfor. Bielski. Bier. Biskupski. Borysławski. Brzeźnicki. Charzewski. Czerniewski. Garbowski. Horaim. Jadoldus. Kluss. Kmita. Komorski. Kalatkowski. Krasowski. Krzess. Kurczewski. Kurowski. Kwilecki. Łapka. Laskowski. Lasocki. Lipski. Lubomirski. Lubowiecki. Mstowski. Mroczek. Oraczewski. Pisarski. Poniatowski. Porebski. Potocki. Przyłecki. Pukarzewski. Rogowski. Rozembarski. Rupniewski. Sadło. Skinder. Soganowski. Skotnicki. Sobieński. Srzeniawa. Strachanowski. Stadnicki. Tęgoborski. Uieyski. Węgleński. Weryha. Wieruski. Wzdowski.

Srzeniawa. herbu Srzeniawa z krzyżem. Piotr Srzeniawa Podstoli Krola Stefana, mąż Rycerski, który w Moskwie mężne i darzkie serce na nieprzyiaciela pokazał. Jędrzey ci Piotra Zborowskiego Woiew. Krakow. w wielkich respektach. Długosz opisuiąc smierć S. S. Biskupa powiada, że tak ci którzy rzekę z krzyżem, iako i ci co bez krzyża w herbie noszą, Bolesławowi smiałemu assystowali do uśmiercenia iego.

Drużyna herb. Ponieważ herb Drużyna, iedenże iest z herbem Srzeniawa; a samym się tylko krzyżem od siebie rożnią, do tego iedneż ich początki: bo albo ten od tego poszedł, albo tamten od tego. Nad to, że temi czasy iuż niektórzy herb Drużynę, Srzeniawa, i Srzeniawę Drużyna zowią, dla tego ia o tym kleynocie, początkach, przodkach, familiantach, pod herbem Srzeniawa, da Bog mówić będę.

Woieyko. herb. Orła. noszą czarnego z rozdartą głową, nos i nogi u niego żółte, pazury czarne, korona złota nad głową iego, w białym polu, taką miałem ustną relacyę. są Woieykowie w X. Litewskim, z tych N. Woieykowna była za Kasprem Głuszyńskim Duninem.

Krzywda herb. Ma bydź podkowa biała w błękitnym polu, w podkowie cały krzyż ieden, nad podkową drugi, ale nie zupełny, bo pół krzyża nie dostaie od prawey strony tarczy, na hełmie trzy piora strusie. Okol: tom: 1 fol: 506 Koiał: in MS. Że ten herb od herbu Lubicz wziął swoie początki; wszystka Symmetrya tego herbu zgadzaiąca się z Lubiczem, pokazuię: tylko się tym ieden od drugiego różni, że w Lubiczu cały krzyż na wierzchu, tu tylko połowa, domyslaią się że ta to połowa odięta, iż brat brata dzieląc się z nim, Oyczystą fortuną, ukrzywdził go w dziale, z kąd też herb Krzywdą się zowie.

herbowni. Chrząstowski. Dąnowski. Kieszkowski. Łazowski. Pogorzelski. Polski. Rzewuski. Sankowski. Sienicki Swięcicki.



Niesiecki w Tomie Czwartym na stronicy 173.

Srzeniawa Herb.

Rzeka biała w polu czerwonym na ukos, czyli jak ∽ przewrócone, płynąca, na hełmie Lew bez korony, między dwiema trąbami myśliwemi, u każdey z nich cztery dzwonki wiszą. Tak go opisuią Długosz, Paproc. w Gniazdzie fol. 76. o herb: fol: 139. Okol: tom: 1. fol: 180 y tom: 3. Kleynoty fol: 48. Jedni go Familianci tak zażywaią, że na wierzchu rzeki kładą krzyż, y to zowią Srzeniawa, drudzy bez krzyża rzekę noszą, y chcą to mieć drużyną: według Bielsk: fol: 83. inni według Paprockiego, Lwa na hełmie nie zażywaią, ale tylko same Trąby. Jnni czy to z

krzyżem, czy bez krzyża rzeka, już Srzeniawą, już Drużyną nazywaią, jakoż że to iest jedenże herb, y jednaż Familia wszystkich Srzeniawitow jawnie mówi Paprocki, ale znać bez krzyża dawnieyszy, y ieszcze za Pogaństwa, a krzyż dopiero przydany z nabożeństwa, gdy Familianci herbu tego wiarę swiętą przyięli, tak rozumie Duryew: Że też ten herb w Polszcze nabyty, a nie z cudzych Krajow do nas przyniesiony, zda się bydź pewna, że za jakieś Kawalerskie dzieło nad Rzeką Srzeniawą uczynione, mężnemu Rycerzowi nadany y od teyże rzeki Srzeniawą nazwany, według Parissiusza siedm mil od Krakowa, ta Rzeka w Wisłę wpada.

Przodkowie Domu tego. Mirosław Hrabia z Nakła, y Wierzbosław, którego żona Małgorzata iednym porodzeniem miała Trzydzieści y szescioro dziatek żywych, dnia 20. Stycznia w Roku 1269. co acz y Kromer wspomina w Xięgach 9. wszakoż Kronika Pruska dowodniey, y z tegoż Nakła opowiada tego Hrabię, który (mówi Paprocki Nakieł dopiero za Jego czasow wyszedł z possessyi Srzeniawitow, a wszedł w dom Gryffow. Przybysław herbu Srzeniawa, o którym Długosz pisze tom: 1. Hist: gdzie góry Pruskie opisuie, a z niego Paproc: Biel: Bieżanow: Parnassus Sacer. Że miał Dwór swoy na górze pod Proszowicami, ten przedał konia swego do Węgier iednemu z Panow Węgierskich, trzy lata minęły, koń ztęskniwszy sobie bez swego dawnego Pana, powrócił do niego, ale nie sam, bo całe Stado ślicz-

nych koni za sobą przyprowadził. Stanął w nocy u wrot Dworu Przybysława, y iuż rżąc, już kopytem w wrota bijąc, niby prosił, żeby go puszczono: poznali po głosie konia dworscy, wrota mu otworzyli, ale gdy z nim liczbę tak znaczną koni widzieli, dali znać Panu, ten zważywszy osobliwszą w tey mierze nad sobą łaskę Boską, natym mieyscu, kędy Dwor Jego stał, Kościoł wymurował y nadał pod tytułem SS. Apostołow Piotra y Pawła, y to mieysce na pamiątkę tey Tranzakcyi Koniuszą nazwał, które nazwisko y podziś dzień na sobie nosi.

Marek Biskup Płocki, Dworzaninem będąc Bolesława Smiałego Króla, lubo do zabicia S. Stanisława Biskupa Krakowskiego chyba tylko tym się przyłożył, że jako Dworzanin assystował Panu, y furyi iego na S. Męczennika wywartey, przecięż y to na sumnieniu swoim uciążaiąc daleką do Rzymu peregrynacyą chciał wypłacić Bogu, mało natym, ale y w Rzymie kilką czasami okrysloną pokutę od Papieża, z wielkim wszystkich zbudowaniem wypełnił, a że był w naukach poleru znacznego, Kancellaryi Papiezkiey Pisarzem uczyniony, a też gdy go cnota Jego coraz to bardziey wszystkim przymiliła, a Stolica Płocka wakowała, od Papieża Alexandra wziąwszy tę Infułę, z nią do Polski powrócił, y w Czerwieńsku Klasztor fundował, którego potwierdzenie od Naywyższego Pasterza otrzymał, to Paprocki, y Rok kładzie 1088. atoli Długosz in Vit: Episcop: Płocen: y Lubieński z niego powiadaią

że ten Marek był rodem Włoch, y że ieszcze w Roku 1067. po smierci Paschalisa Biskupa Płockiego z Rzymu na tę Katedrę przysłany, gdy ieszcze w Polszcze rządził Bolesław smiały, y Swięty Stanisław Biskup żył: dobrze by był tedy Paprocki uczynił, gdyby był przypisał, co to za katalog, z którego wziął tę o Marku relacyą. Przyznaią to jednak temu Biskupowi, że był y pobożny y uczony Pasterz y że do Polski siła Xiąg z sobą przywiózł, siedział na tym Biskupstwie lat dziewiętnascie, zszedł w Roku 1087. w Katedrze swoiey pogrzebiony.

Radwan Biskup Poznański, z Scholastyka tamtey Katedry na tę godność zgodnie od Kapituły obrany, od Janisława Arcybiskupa Gnieznieńskiego potwierdzony, umarł w Roku 1162. na tumie Poznańskim w grob włożony, że był Herbu Srzeniawa jawnie swiadczy Długosz in Vit: Episcop: Posnan: y z niego Treterus, luboć go Paprocki do herbu Radwan pociąga. Potym w Roku 1230. kwitnął Piotr herbu Srzeniawa Kasztelan Lubelski, jako się mówiło w pierwszym tomie y drugi Piotr Wojewoda Krakowski 1266.

Piotr Arcybiskup Gnieznieński, o którym Paprocki z Janicyusza y z katalogu powiada, że był wzięty na tę Archikatedrę po Janiku herbu Gryf, ten zaś po Jakubie z Znina, atoli Damalewicz in Vita archiep. Gnesn: po Jakubie z Znina w Roku 1144. zmarłym, kładzie Piotra y tego Srzeniawitą zowie, po nim Janika herbu Gryf, po nim B. Bogumiła, po nim Piotra drugiego, w Roku 1172. obranego.

O pierwszym mówi, że Xiążęta Polskie na siebie wzajemnie zawaśnione, do wzaiemney zgody przyprowadził, do Stołca wypędzonych, ztamtąd przywrócił: że o zabicie Wernera Biskupa Płockiego od Bolesty, całą Prowincyą tamtą interdyktem obłożył, y Xiążęcia Mazowieckiego do należytey zaten excess satysfakcyi pociągnął, rządził tym Kościołem lat osm: przeszedł na wieczność w Roku 1152.
O Drugim Piotrze powiada, że za Kazimierza Sprawiedliwego na Synodzie w Łęczycy złożonym wszystkich tych, którzy Kościołom y Duchownym osobom krzywdy czynili, klątwą obłożył, Klasztorowi Sulejowskiemu Zakonu Cystercyeńskiego dał dziesięciny wytyczne na wsiach niektórych, Kościół w Matdrzykowie z dziesięcinami temuż Klasztorowi oddał: po lat dwunastu na stolcach tey Archidyecezyi przepędzonych, wziął koniec życia swego w Roku 1184, według Damalewicza, przydaie jednak, że lubo był szlachetnie urodzony, nie można jednak wiedzieć, którego był herbu y Familij. O Mikołaju Kurowskim Arcybiskupie Gnieznieńskim herbu Szeniawa, który gdy Jagełło do Prus na Krzyżaków się wybrał, trzymał rządy Polski sobie od niego zlecone, mówiłem pod Kurowskiemi.

Do tegoż herbu pociąga Paprocki Jakuba pierwszego tym Imieniem Arcybiskupa Gnieźnieńskiego (lubo go drudzy rodem z Znina miasteczka Arcybiskupskiego być piszą, które on potym na tę godność wyniesiony murem w koło opasał, jako pisze Damalew: in Vit: archiep: Gnesn: fol: 149.) pomogły mu do tego wyniesienia na ten stopień tak nauka nie-

spolita, osobliwie prawa duchownego umieiętność, ale też y znakomita cnota. Skoro zasiadł na swey Katedrze, zaraz S. Woyciecha Biskupa relikwie, dotąd prywatnie ukryte, do publiczney czci y poszanowania ludziom wystawił. Władysława Monarchę Polskiego, że na braci swoich podniosł woynę niesłuszną, naprzod łaskawie, od krwi rozlania odwodził, a gdy to nic nie pomogło, censurami go Kościelnemi okrył, y zdało się Niebo iego dekret potwierdzać: bo Władysław naprzod z Woyska, a potym y z Xięstwa wyzuty, na wygnaniu życie ztyrał. Jakub zaś swiątobliwie swoy kosciół rządząc, lat dwadziescia y sześć, przestał bydź smiertelnym w Roku 1144. Janicius o nim powiada, że był wzięty w Roku 1120., umarł 1148., atoli przywiley Mieczysława Starego Xiążęcia Polskiego, którym fundował Klasztor Lędzki w Roku 1145. już podpisał Piotr Jakuba Sukcessor na tey Stolicy. Katalog Arcybiskupow Gnieznieńskich o nim powiada, że był przyięty do herbu od Srzeniawitow, przecież Bielski fol: 105. y Okol: herb iego tak kształtuią jak literę S. Ms. Rozrazewianum przydaie o nim, że on pierwszy, nadgrobek S. Woyciechowi w Gnieznie stawił, którego że żyiąc nie dokończył, umieraiąc znaczną na to Summę ostatnią wolą swoią odkazał: czego popiera dawna Jnskrypcya w Katedrze Gnieźnieńskiey.

Herbowni:

Alexandrowicz	Komowski	Mstowski	Szinder
Anfor.	Kozłątkowski	Mroczek	Saganowski
Bielski.	Krasowski	Oraczewski	Swornicki
Bier.	Krzesz	Pisarski	Sobieniski
Biskupski.	Kuroczewski	Poniatowski	Szreniawa
Borysławski	Kurowski	Porębski	Strachanowski
Brzeźnicki	Kwilecki	Potocki.	Stadnicki
Chaszewski	Łapka.	Przyłęcki	Tęgoborski
Czerniewski	Laskowski	Pukaszewski	Uieyski
Garbowski	Lasocki	Rogowski	Węgleński
Horain	Lipski	Rozembarski	Weryha
Jaxoldus	Lubomirski	Rupniewski	Wieruski
Klusz	Lubowiecki.	Sadło.	Wzdowski.
Kmita			

Szreniawa. herbu Szreniawa z Krzyżem. Piotr Szreniawa Podstoli Króla Stefana, mąż Rycerski, który w Moskwie mężne y dzielne serce na nieprzyiaciela pokazał. Jędrzey u Piotra Zborowskiego Woiewody Krakowskiego w wielkiej respektach. Długosz opisuiąc śmierć S. Stanisława Biskupa, powiada: że tak ci, którzy serce z krzyżem, jako y ci, co bez krzyża w herbie noszą,

Bolesławowi Śmiałemu asystowali do ostatniego
tchnienia Jego. —

Niesiecki w Tomie Trzecim na Karcie 166.

Lubomirski Herbu Szreniawa bez Krzyża. Paprocki o herb. fol. 146. tak o nich pisze: Dom starodawny y możny, iedneyże zdawna dzielnice z Stadnickiemi; bywali na urzędach znacznych w Woiewodztwie Krakowskim, Kasztelanami, Starostami, Sędziami Krakowskiemi. Ja o ich dawniey-szych Przodkach mówić będę pod Herbem Szreniawy, tu tylko tych położę, którzy od Roku 1500. w tey Oyczyznie kwitnęli. N. Lubomirski miał za żoną Ossolińską Prokopa Chorążego Lubelskiego y Doroty Tęczynski córkę, z którey córka Komornicka, y Synowie Balcer y Piotr. Ms. o Familij domu Mieleckich, tego to żda mi się Piotra Dworzanina Królewskiego, wspomina Bielski fol. 583. że w Roku 1541. jeździł w Legacyi od Zygmunta 1. Króla Polskiego do Izabelli Królowey Węgierskiey na Seym Dobrocińskí. Jakub Sędzia Ziemski Krakowski, którego Syn Joachim Starosta Jasielski, Rotmistrz Królewski, Cichoc: in Alloqu: Orecen: lib: 2. c. 8. powiada o nim, że Genewerskich się nowinek chwyciwszy, zszedł bezpotomnie; w tychże się błędach, według tegoż Autora, umarł, Mikołay Starosta Tymbarski, brat stryieczny rodzony Joachima, poiąwszy w stan małżeński Chrocinowską, atoli wszystkie dzieci Jego wróciły się znowu do prawdziwey Owczarni Katolickiey, to iest Córki trzy, iedna Mostowska, druga Sumborzecka, trzecia naprzod Palczewska, a 2do voto Niemiarowska,

Synowie także trzey, Mikołay Starosta Tymbarski, Prokop, ten w Wilnie umarł y Syxtus Starosta Glinnicki, któremu Palczowska powiła trzy córki: Zofią Zakonnicę S. Norberta na Zwierzyńcu przy Krakowie, w wielkiey opinij świątobliwości zmarłą. Okol: pod herbem Szreniawa. Werbski Kanonik Chełmski w swoim Zwierciedle powiada, że cudami, y za żywota y po smierci wsławiona, Katarzynę Piotrowi Jordanowi, Jadwigę Woyciechowi Niewiarowskiemu, zaslubione, y Synow trzech, Mikołaja Kanonika Krakowskiego, męża uczonego, y wiersz gładko piszącego, iest Jego w druku Panegiryk 1598. pod tytułem Hymeneus na weselu Xiężny Ostrogskiey, młodo jednak umarł. Joachima Starostę Bukowskiego, ten pojął Katarzynę Domiechowską Wdowę po Oleśnickim, ale z nią żył Sterilis, y Syxsta Woyskiego Krakowskiego, posłował na Seym 1631. zkąd był naznaczony Deputatem na Trybunał Radomski Constit. fol. 9. wystawił w Kętach Kościoł na cześć B. Jana Kantego, a przez lat trzynascie z Żoną swoią Zofią Staszkowską z Borkowny urodzoną, żyiąc bezpotomnie, uprosił sobie u Nayś: Matki na piasku przy Krakowie, Syna Dezyderyusza Alexandra Rotmistrza Pancerney Chorągwi 1658. sam zaś przeniosł się na wieczność w Roku 1651, tamże na Piasku pochowany, któremu mieyscu wiele łask za żywota swego swiadczył Baranow: Kazanie pogrzeb: August: Białowie: Karmel: Bosego. Stanisława y Felixa Lubomirskich

w Roku 1527. czytatem na przywileju Miasta Krakowskiego. O Teodoryku Podstarościm Zatorskim, pisze Okolski, że smierć Jego przypadła na rok 1529. Tenże powiada, że Stanisław Podstarości Sędecki, mąż Rycerski, spłodził Syna Sebastyana Starostę Sędeckiego, ten Krzysztofa młodo zmarłego (na Winnicy pogrzebiony) y córkę Barowską. Zygmunta Chorążego Rawskiego, w Roku 1649. wspomina, Starowol: in Monum: fol: 594. Katarzyna Pawła Gajewskiego małżonka. Sebastyan Syn zda mi się Jakuba Sędziego Ziemskiego Krakowskiego, Stolnika Krakowski y Starosta Sanocki, umarł 1558. Starowol: in Monum: pag: 532., córka podobno Jego iedna Anna była za Wincentym Wierzbowskim, druga za Mikołajem Wiesiołowskim Marszałkiem Litewskim, Baran: Ms. Konopat.

Sebastyan Kasztelan Woynicki, a przedtym Matogorski, Starosta Sendomirski, Spiski, Dobczycki, Burgrabia y Zupnik Krakowski, zmarł ten pożegnał w Roku 1613., złączył się był dożywotnie naprzod z Anną Pieniążkowną, Sędziego Krakowskiego córką, ale z niey żadnego potomstwa nie było, po niey z Anną Branicką, Grzegorza Lowczego Krakowskiego y Starosty Niepołomnickiego córką, z tey córki, Katarzyna Janusza Xięcia Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Zofia Mikołaja Oleśnickiego Wojewody Lubelskiego, umarła 1612., Barbara Jana Zebrzydowskiego Miecznika Koronnego, Starosty Lanckorońskiego, Wojewodzica Krakowskiego, Krystyna, Koniecpolskiego Stanisława Kasztelana Krakowskiego y Hetmana Wielkiego Koronnego, małżonki; z tych ostatnia

do Panny Maryi Myślenickiey, dała łańcuch złoty y waimy y drogi, y w bogate kamienie krzyż ozdobiony przy nim; Alb. Ofiarowicz in Diva Mislenic: Anna ta została Zakonnica w Staniątkach, przed professyą iednak zakonną umarła. Eleonora, ta się usilnie za zakonną klauzurę wcisnąć chciała, czego gdy iey broniono, w wielkiey świątobliwości życia tego dokonała, pochowana u OO. Dominikanow w Krakowie. Prusca w opisaniu Miasta Krakowa, gdzie nieskażone iey ciało leży, słyszałem, że w ostatniey chorobie, miał Jey P. JEZUS hostyą przynieść. Synowie zaś dwaj, Stanisław y Joachim Starosta Dobczycki, Lipnicki, Tymbarski, umarł w obozie pod Smoleńskiem, wieku swego 22. w Roku 1610. gorączką strawiony, Okolski nadgrobek Jego wypisał. Był ten Sebastyan Kasztelan, Pańskiego animuszu y hoyności, Jak na Boga, jako y na Oyczyznę. S. Romualda Zakonnikom blisko Krakowa, Bielany mieysce to, na którym ich po dziś dzień widziemy, to iest skałę y z lasem puścił na Kościół y celle, przydawszy wieś do tego, y Kaplicę na cześć S. Sebastyana, tamże ozdobną wystawiwszy, czego świadkiem Inskrypcya tamże, y Starowol: in Monum: Która Syn Jego Stanisław ozdobnieyszą uczynił 1642. Kaplicę także przy Kościele S. Troycy OO. Dominikanow, wielkim nakładem y piękną structurą, całą marmurem opasaną wyniosł z Fundamentow, zgoła grob Domowi swemu y sobie zakładał. Cichoc: Alloqu: Oxcen: lib. 2. cap. 8, y Prusc. zapi-

sawszy do niey wieś Wolica nazwaną. Pyramidę znaczną przed tymże Kosciołem wystawił. Do Kościoła Societatis JESU w Monachium, dał dwa lichtarze srebrne wielkie, Miernikowicz in Paneg. Na uboższych Studentow y inne Sieroty dobroczynnie łaskawy, Teyże szczodrobliwości Jego doznała Oyczyzna, kiedy na kongressie Małopolskiey Prowincyi, po smierci Stefana Króla, sto konnych y sto pieszych uzbroił, na ubespieczenie granic Polskich, Constitut. 1586. fol. 402. Pod Byczyną przeciwko Maxymilianowi Austryakowi w pięćset żołnierzy stawał swoią szkatułą wystawionych: tyleż ludzi wysłał z Synami swemi przed Smoleńsk Zygmuntowi III. Stefanowi także Królowi na Moskiewską Expedycyą do Jnflant, znaczne posiłki posyłał: Georg. Lubom: in Manifesto fol. 7. Posłuiącemu na różne Seymy Rzeczpospolita różne funkcye wkładała, iuż do lustracyi Starostwa Spiskiego, Constit. 1590. fol. 589. już ad consilia bellica fol. 565. już do granic od Sląska. Spiż Polski wielkim złota nakładem od Węgrow odkupił, y do Królewstwa przyłączył. Załuski Mowy fol. 86. Gdy szybę solną w dobrach swoich Lednickich otworzył blisko Wieliczki, żeby były przez to prowenta Królewskie nie zdrobniały, ustąpił tych dobr, uziąwszy w zamianę dobra Poreby y Niedzwiedzice. Constit. 1607. fol. 850. Kupiwszy Sukcessorom swoim Wisnicz z przyległosciami, otrzymał od Cesarza na siebie y na

potomkow swich, tytuł Hrabi na Wiśniczu Joan: Latos in dedic: swogiego zacimienia 1598. Okolski tak o nim pisze z nadgrobku, Antigua pietate Senator, in clerum et religiosa ordines effusè propensus, bello et pralijs clarus. Żył lat 76.

Stanisław Hrabia na Wiśniczu y Jarosławiu, Woiewoda Krakowski, a przedtym Podczaszy Koronny, dalej Woiewoda Ruski, Generał y Starosta Krakowski, Spiski, Zatorski, Niepołomnicki, Dobczycki, Starosta, syn Starszy Sebastyana Kasztelana Woynickiego. Z cudzych krajow powróciwszy, do Obozu wyprawiony, na Expedycyi pod Smoleńskiem przeciwko Moskwie wstawiać się począł, wkrótce w rycerskich dziełach tyle postąpił, że gdy pod Cecorą w nieszczęśliwey potyczce Hetmanow straciła Oyczyzna, na Chocimską pierwszą Karolowi Chodkiewiczowi Hetmanowi Wielkiemu Litewskiemu rządy tak Litewskiego, jako y Koronnego woyska oddano, a między Kommissarzami, których mu na Seymie Rzeczpospolita przydała ad consilia bellica, pierwszego tego Stanisława na ten czas Podczaszego Koronnego położyła; y nie omyliła się na swoiey o nim opinij, kiedy albowiem Chodkiewicz, woiennemi trudami y laty zwątlony, żył tak wielu zwycięstw, nie dokończywszy tey woyny, na pokoy się wieczny przeniósł, ten Stanisław jako naypierwszy z Kommissarzow y Kollega, władzą nad wszystkim woyskiem, tak Koronnym, jako y Litewskim, odebrał, zażył iey bardzo chwalebnie: bo gdy się Osman

Car Turecki o smierci Chodkiewicza dowiedział, rozumiejąc że z tak wielkim Wodzem, wszystko szczęście y serce Polakom upadło, tym wiwawiey na obóz Polski nacierał; na nieustraszonego iednak tego Hetmana trafił: bo nie tylko, że impet nieprzyiacielski mężnie wytrzymał, ale też kilka potyczkami, tyle ich sił przytarł, że się do pokoiu nakłonili, y dosyć pożytecznemi Polskie traktatami ta woyna zakończona.
Wprawdzieć po zeszciu Chodkiewicza, woysko Litewskie nie chciało pójść pod Buławę tego Stanisława, swoiey się Prowincyi domagaiąc Hetmana, według dawnych praw, albo też, żeby niemi sam Władysław Królewic, na ten czas w obozie obecny, rządził, wszakże gdy im remonstrowano, że Polska Kawaleryia naymniey sobie nie uciąża, choć za Ordynansem Litewskiego Hetmana Chodkiewicza chodziła; za czym Litewska, Polskiego Hetmana władzy unikać miała; a do tego, gdy ten Stanisław przedziwną ludzkością, niewypowiedzianą na ludzi Żołnierskich szczodrobliwością (bo wielka ich część, pod iego namiotami otwarty stół mieli; co tym dziwnieysza, że w obozie naszym zewsząd prawie od Turków ścisnionym, trudno było o pożywienie) swiadczyć się im począł, wszyscy nayprzód spokoynie iego Ordynansow słuchali. Po skończoney szczęśliwie Chocimskiey przez dwie lecie potym woysku Polskiemu Hetmanił; to iest aż do powrótu z niewoli Tureckiey Stanisława Koniecpolskiego, któremu

oddał go z zupełną Juryzdykcyą. Pod ten czas związane o niedopłacenie żołdu chorągwie, y nieznośnemi extorsyami niszczące Oyczyznę własną, znacznym fortuny swoiey azardem ledwo ukołysał: a że pod czas tey expedycyi tryumfalney ślubem się był obowiązał kościoł wystawić na cześć Boską; dla tego na Wiśniczu Servatori Christo Kościoł y Klasztor OO. Karmelitom Bosym wspaniałą fabryką wyniosł, y bogatym apparatem ozdobił. Nie przestał y potym za Oyczyznę wojować, bo w Roku 1629. Tatarom z Kantymirem wodzem w granice Polskie zaciekłych fortunnie zbił Piasec: Anna: fol: 409. A że mu w dalszych latach, zdrowie stargane pod Chocimem, nie służyło: dla tego nie mogąc sam do obozu jachać, liczne pułki swoią szkatułą rekrutował, y Koniecpolskiemu przesyłał: dziesięć lat przed śmiercią (umarł zaś w Roku 1649 wieku swego 66.) choruiąc, od Senatu y obrad publicznych zatamowany, często się żalił, że ani ręką, ani radą Oyczyzny ratować nie mogł: luboć poki mu ieszcze sił lepszych stawało, na różne go narażała funkcye Rzeczpospolita, już Kommissarzem woiennym do boku Hetmanow, Constit: 1634. fol. 3., już do rozsądzenia krzywd od pogranicza Węgierskiego Constit: 1627. fol. 13. już do zapłaty woysku, Constit: 1634. fol. 8. W Dobrach swoich Swiercza nie daleko Wieliczki, otworzył był szybę solną, zkąd na Seymie 1635. traktowała z nim Rzeczpospolita, żeby te dobra, za inne tym równe zamienił. Constit: fol. 27. Jakoś przed śmiercią

nawiedzał ciało zmarłego X. Janusza Zbarazkiego Kasztelana Krakowskiego, trafił na ten czas kiedy nad owym trupem z Psałterza spiewano, Vos autem sicut homines moriemini, et sicut unus de Principibus cadetis, czym zalterowany, rozumiał, że to z czyiey naprawy było, ale gdy po różnych Inkwizycyach, nic się takiego nie pokazało, szczerze się do smierci gotować począł. Młodzianow: Kazan: tom: 3. Był to Pan o wiarę Katolicką gorliwy, na chwałę Boską choyny, Dwadzieścia Kościołow jego sumptem stanęło, a między temi Lubartowski na pograniczu Wołynia y Kijowa, Klasztor OO. Dominikanow, do którego na fundacyą przydał wieś Kwiknice, na wyżywienie osob Zakonnych piętnascie. Okol: Russ: Flor: fol: 122. Podolenieckie Collegium OO. Scholarum Piarum z Kosciołem równym Wisnickiemu. Prepozytura Łancucka, zkąd też Dyssydentow rugował, Prepozytura Wisnicka, do którey wieś Stradomia nazwaną przyłączył. Kosciół w Krakowie, kędy był zbor heretycki, Brog nazwany, Prussc. fol: 32. pod tytułem Niepokalanego poczęcia Matki Boskiey, co z Inskrypcyi tegoż Kosciola poznać, kędy też to czytać, że to już dziesiąty stawiał Kosciół, z tych które z cegieł, albo z ciosu wyniosł. Kaplica S. Karolowi Boromeuszowi w Niepołomnicach 1640. Starowol: in Monum: Kosciół w Łancucie od heretykow kiedyś sprofanowany, restaurowany od niego, y OO. Dominikanom oddany, czego swiadkiem Inskrypcya na nim. OO. Karmelitom Bosym w Krakowie u S. Michała, dwadziescia y cztery tysiące na fabrykę Kosciola wysypał, a na Grodku

Zakonnicom S. Dominika wieś przydał. Wszystkie zaś te przybytki Boskie, szczegulniey od niego ozdobione y ubogacone. Zwykł zaś był mawiać, Miałem się przed tym nie źle, gnieciej mi zawsze nie stawało, jakem się ja począł z Bogiem dzielić fortuną moią, Kościoły y Klasztory fundować, sam nie wiem jako mi Bóg wszystkiego przymnaża. Młodzian: Kazan: pogrzeb: fol: 597. we wszystkich taxi Starostwach, Zamki restaurował nie małym nakładem, w których był Starostą. Nadgrobek jego u Starowol: in Monum: z Wiśnicza wypisany, tak o nim mówi: Semper honoribus Major, Castellanatus Cracovien-sis fastigium, et supremov in Regno Praefecture exercituum fasces recusavit. Principis Imperij titulum a duobus Augustis Ferdinandis ultro oblatum, misumque, non induit, sed velut pignus Imperatorij de se judicij, in modestiæ scrinio deposuit. Pigłowski zaś in Elogiis: Puerilem auspicavit à prælijs, Patrem egit Patriæ priusquam filium exprimere posset, post adolescentiæ prætextam, ut Senatoriam purpuram mereretur, patriam sub Christino patriæ restituit, non major regni propugnator, quam fidei, quot aras per Provinciam Deo, quot religiosis cœnobia, tot æterna sui memoriæ mausolea fundavit. Pivali mowi tego o nim Kobierzycki in Histor: Vlad: Potoc: Centur Virorum fol: 237. Wszedł był w Kontrakty małżeńskie z Zofią Alexandra Xięcia Ostrogskiego Wojewody Wołyńskiego córką, ta mu dwie córki powiła, Krystynę y Konstancyą, ta żyjąc z Franciszkiem Czarnkowskim Kasztelanem Poznańskim, Starostą Międzyrzeckim, weszła w grob w Czarnkowie w Roku 1646., Tamta wydana za Woy-

ciecha Xiążęcia Radziwiłła Kanclerza Litewskiego, siła dobroczynnością swoią Collegium nasze w Pińsku ratowała. Synow zaś trzech, Alexandra, Jerzego y Konstantego. Z tych

Alexander Michał, z Koniuszego Koronnego, Wojewoda Krakowski, Sendomirski, Zatorski, Lubaczowski, Niepołomnicki Starosta, umarł 1676., pogrzebiony na Wiśniczu. Pamiątka szczodrey Jego na Boga chęci, została w Bydgoskim naszym Kościele, gdzie do cudownego Krucyfixa dał pierścień złoty, z Szafirem bogatym y ze trzydziestą dyamentami; w Częstochowie, gdzie do Matki Boskiey obrazu dał tyle złota, ile Syn Jego Józef, co tylko się urodził, zaważył. Niessporkow: Odrob: stołu fol: 323., w Sendomierzu, gdzie Konwent OO. Reformatow pod tytułem S. Jozefa fundowany w Roku 1672. liczy go między swemi Fundatorami. Na Oyczyznę zaś, kiedy na potrzeby iey okryty pułk stawiał, co mu przyznaią Konstytucye Koronne fol: 42., na Ludzi Żołnierskich hoyny, co też o Domu Lubomirskich z pochwałą wspomina Potocki Centur: Viror: fol: 72. Domum Lubomirsciam hospitalissimam, humanae, militari praesertim indigentiae, semper patuisse, eoque, illi summarum fastigia dignitatum, prono popularium favore conscenderunt. Janowi Kazimierzowi Królowi statecznie przychylny, dlatego, nie tylko że do wyniesienia Jego na Tron Polski siła się przyczynił, Porządek Elekcyi 1648. fol: 14. & 24., ale też pod czas domowych rozruchow nategoż Króla, nieprzerwaną wiarą przy nim zostawał, nic się nie oglądaiąc na żadne perswazye braterskie: posłuiąc na Seym 1643. Kommissarzem był do ustanowienia nowych ceł,

Constit: fol. 17. y w Roku 1661. do pogranicznych od Slązka dyfferencyi, Constit: fol: 26, Konstytucya 1676. w Królewskich dobrach, Przykop nazwanych, w Województwie Sendomirskim, pozwoliła mu plac na wystawienie Szpitalerza, Constit: fol. 49. wszakże tegoż roku wyzuł się z smiertelności; Żona Jego Texla Helena, córka Jerzego Opolińskiego Kanclerza Koronnego, z ktorey Syn ten co idzie.

Józef Karol, naprzod Koniuszy Koronny, dalej Marszałek Nadworny, aż też y Marszałek Wielki Koronny, po bracie swoim Stryjecznym Stanisławie, Stavolta Sendomirski, Zatorski, Lubaszowski, Niepołomnicki, Luboński, Rycki przeszedł na lepsze życie w Roku 1703. Miał za sobą Teofilę Xiężniszkę Ostrogską y Zasławską, ostatnią dziedziczkę Domu Xiąząt Zasławskich na Wołyniu, Siestrzenią Jana III. Króla Polskiego, córkę Władysława Xiążęcia Zasławskiego, Wojewody Krakowskiego, pozostałą Wdowę po Dymitrze Xiążęciu Wiśniowieckim Kasztelanie Krakowskim. Załuski Mowy fol: 88. z tey zrodził dwie córki, Teressę, ta wydana za Karola Xiążęcia Neyburskiego, ktorego rodzone siostry, z naypredniejszemi w Europie Monarchami zkolligowane widzielismy: bo jedna z nich z Cesarzem, druga z Królem Hiszpańskim, trzecia z Królem Lużytańskim, czwarta z Królewicem Polskim Jakubem, piąta z Xiążęciem Parmeńskim, weszły w Kontrakty małżeńskie. Duryew: Niezeszła pamięć fol: 80. wniosła ta Teressa z sobą posagu i dom Xiążęcy, pięćkroć sto tysięcy talerow bitych, prócz bogatey y przepysznej wyprawy, umarła jednak bezpotomnie. Druga córka Józefa Marya, ta poszła za Jana Xiążęcia Sanguszka Marszał-

ka Nadwornego a teraz W. Litewsk: y w dom ten xiążęcy wprowadziła prócz wielkiey Sukcessyi Ordynacyą Ostrogską, ile że brat iey rodzony, a Syn Jozefa Marszałka, Jozef także, Starosta Sendomirski młodo y bezżenny zszedł z tego swiata w Roku 1720., na Wiśniczu po smierci złożony. Był ten Marszałek z Seymu 1685. Kommissarzem do Dystrybuty hiberny, Constit: fol: 6. y do rewizyi Skarbu Koronnego. Constit: fol. 8. a z Seymu 1690. Deputat do boku Królewskiego pod woynę Turecką dla obrad napadaiących, Constit: fol: 8. Do Matki Boskiey Częstochowskiey, że dał serce Złote y blachę złotą y kleynot z samych dyamentow sadzony, pisze Niessporkow: fol: 323.

Konstantyn Jacek Podczaszy Koronny, Starosta Białocerkiewski, Sądecki, Golubski, Grzybowski, Syn trzeci y naymłodszy Stanisława Woiewody Krakowskiego, a przedtym Krayczy zda mi się Koronny swiat młodo y dalsze o sobie nadzieje pożegnał w Roku 1663. pogrzebiony u Fary w Jarosławiu, z żoną swoią Barbarą Domicellą Szczawińską Woiewodzianką Brzeską Kujawską, żadnego nie zostawiwszy potomstwa. Załuski Mowy fol: 87. wspominaią go Konstytucye 1647. Kommissarzem na rozsądzenie krzywd pogranicznych od Węgier. Constit: fol. 6.

Jerzy Sebastyan Marszałek Wielki Koronny y Hetman Polny, Starosta Krakowski, Chmielnicki, Pereasławski, Niziński, Kazimirski, Olsztyński, Dobczycki, Spiski, syn srzedni Stanisława Wojewody Krakowskiego, ten według Kochowskiego climac: 3. lib. 6. gdy wszystkę fortunę swoią dzielił między trzech Synow, trzy tylko rzeczy zostawił nad podział,

to iest: Namiot, który od Kozakow kupił wzięty Turkom pod Chocimem; Laskę Marszałkowską, którą mu był darował Mikołay Wolski Marszałek Wielki Koronny y Kamienicę w rynku Krakowskim, te trzy rzeczy, temu się z Synow miały dostać z woli iego, któremu byto, z urzędu w Oyczyznie konferowanego, należało, które wszystkie temu się Jerzemu dostały: Laska jako Marszałkowi, Namiot jako Hetmanowi, Kamienica jako Generałowi Krakowskiemu na przyimowanie gości. Do cudzych Krajów od Oyca wyprawiony, w Hiszpanij od Króla Filippa, Sygnetem z bogatym bardzo dyamentem był regalizowany. Powróciwszy do Oyczyzny pod Stanisławem Koniecpolskim Hetmanem pierwiastki dzieł rycerskich założył, potym nie tylko liczne pułki do boju prowadząc, ale też zdrową radą Oyczyzny, od walących się tłumem na nię przygod, ratuiąc, zasłużył sobie na wielką u wszystkich Stymę. Władysławowi pewnie Królowi przypadł był do gustu dla żywości y darzkosci ducha y lubo wolnie tak na Seymikach jako y na Seymach przeciwko niektórym Dworu Królewskiego wyboiom mówił: ba y Marszałkiem będąc Jzby Poselskiey w Roku 1643. (którą funkcyą nad lata swoie rozsądnie piastował) gdy na pewną rekwizycyą od Tronu zażyć go chciano, żadną miarą zezwolić nie chciał; lubo mu odgrażano Niełaską Pańską, dawszy się z tym słyszeć, że wolę wszystko stracić, niżeli wiarę Oyczyźnie: w Roku także 1644. posłuiąc na Seym, gdy promowował owę Konstytucyą, żeby Król woyny na Turkow nie podnosił, przecież go Władysław Król, y iego miłość ku Oyczyźnie, tak kochał, że

krom Generalstwa Małopolskiego y inszych Starostw, laskę mu Nadworną Koronną po smierci Kazanowskiego konferował. Pod Zborowem potym Beresteczkiem y Zwańcem życie swoie y fortunę dla dobra łożył pospolitego, kędy też iego radą stanęło, że się Tatarzy od Kozakow oderwali. Gdy się potym woyna Szwedzka otworzyła, a iedni z Panow Polskich do Szwedow szczęsciem ich uwiedzeni, wiązali się, drudzy przed niemi za granicę umykali, on nierozerwanie przy Janie Kazimierzu Królu dostawał, Spiż orężem y ludem uzbroiwszy, samego nawet Króla Jana Kazimierza, za granicami bespieczeństwa swego szukaiącego, nazad do Polski sprowadził, w Łancucie u siebie mile przyiął, sam zaś pod Krakow z Woyskiem poszedł, kędy Szwedow oblegszy, przez długi czas iesienny, nie respektuiąc na ciężkie nieba niepogody, scisle ich trzymał, głodem ich chcąc wymorzyć, tym czasem Rakocy w Polskę wtargnął, którego gdy ani legacyą, ani listami od imprezy odwieść nie mogł, Krakow zostawiwszy, poszedł przeciwko niemu z ludźmi, przeszkadzaiąc mu, żeby się był z Szwedem nie łączył. Pod ten czas z Królem w Częstochowie będąc, buławą polną uczczony, którą tamże zaraz przy Obrazie Nayśw: Matki zawiesił, a do Transylwanij z woyskiem wpadszy, ogniem y mieczem pustoszył, ztamtąd powróciwszy, woysko Rakocego, to różnemi wybojami, to podjazdami, tak znużył y przytarł, że go do Traktatu o pokoy przymusił. Koronę, przez Alexandra Wolfa potym Opata Peplińskiego,

szczęśliwie z Krakowa przed Szwedami uprowadził, któ-
rych na kilku mieyscach ten pamiętny Hetman nie
małą klęską, to pod Warką, to indziey, gdy razi,
Król Szwedzki widząc, jak wieleby zyskał, gdyby tego
serdecznego Wodza na swoię stronę przeciągnął, bo-
gatemi obietnicami nęcił go nie raz do siebie, lista-
mi zapraszał, pogroszkami chciał ustraszyć, ale
nie przełamany na to wszystko Jerzy, stał mocno
przy Janie Kazimierzu. Torunia z Cesarskim
Woyskiem dobył pod Szwedami, Grudziendz z niemi
spalił, a potym między innemi Kommissarzami
do Traktatow naznaczony, pokoy pożądany w Oli-
wie zawarł. Na Moskwę potym zwycięzką szablę
obrócił, gdzie w wygraney pod Cudnowem, y Het-
mana rozsądnego y nieustraszonego Kawalera
urząd na sobie wypełnił, a po zwycięstwie, został
się z Woyskiem na Ukrainie, na ukrocenie buntow
Kozackich, a pod Słobodyszczany, Chmielnickiego
w czterdziestu tysięcy na odsiecz idącego Moskwie,
chwalebnym męstwem y odwagą zniosł szczęśli-
wie, więźniow przednieyszych y odebrane chorągwie
rzuciwszy pod nogi Królewskie. Z tych tedy zasług
swoich w Oyczyźnie wsławiwszy się, nietylko że
miał u wszystkich wielką stymę y powagę, ale
też y affekt; bolała na to emulantow iego nie-
nawiść, y chcąc go u tego w respekcie zruyno-
wać, którego on na Tronie Polskim, już z fortuny
uszczerbkiem znacznym, już z zdrowia y życia
azardem, gorliwie utrzymywał, Jana mówię
Kazimierza, w suspicye uwikłała, Invidiae suc-
cubuit, quasi majora (superstite Principe) cive
agitaret, mówi Potocki o nim Centur: Viror. fol. 72.

Bronił ci się wprawdzie tak prywatnie, jako y publicznym Skryptem z druku rozrzuconym, manifestuiąc wszystkim niewinność swoię, oswiadczał się, że jeżeli w jaką niełaskę u Dworu przyszedł, ta nie zkąd inąd pochodziła, tylko, że jako kochaiącemu Oyczystą wolność Synowi przystało, bronił Kardynalnego iey prawa, żeby stante vita Jana Kazimierza, na żadną elekcyą nie pozwalać. Gdy iednak to wszystko, nie tylko mu nie ugłaskało, ale ieszcze bardziey zaiątrzyło serce Pańskie, woysko zebrawszy, na Królewskich ludzi pod Mątwami uderzywszy, częścią ich pobił, częścią rozsypał, po którey woynie lubo wygraney, przecież szablę zwyciężką do nog Jana Kazimierza rzucił, Króla przeprosił, sam się na Sląsk umknął, gdzie w Roku 1666 życie swoie zakończył: ciało jednak Jego do Wisnicza sprowadzone, przy wielkim konkursie zacnych ludzi pogrzebione, dnia ostatniego oczekiwa. Dekret który na niego ferowano w Roku 1664., gdzie go honorow wszystkich odsądzono, na Seymie electionis Króla Michała w Roku 1669. zkassowano, y z Konstytucyi Koronnych wymazano; gdzie też wkrótce potym wydano na obronę iego niewinności Vindicias intaminatae famae. Był Pan wielkich z natury przymiotow, na ludzi Rycerskich hoyny, w raz daney sentencyi statecznie stoiący. w Rzeszowie fundował OO. Piarum Scholarum, dawszy im ten kosciół, przy którym niegdy Żona iego Dziedziczka na Rzeszowie Panny Zakonne osadziła była, z fundamentu go wyprowadziwszy; była to Konstancya z Bobrku Ligęzianka, Mikołaja Ligęzy Kasztelana Sendomir-

skiego córka, z niey się została córka iedna Krystyna, o którey niżey, y Synow trzech Stanisław, Hieronim y Alexander. Po zmarłey Ligęziance poiął Barbarę Tarłownę, córkę Jana Karola Tarła Kasztelana Wislickiego, pozostałą Wdowę po Janie Daniłowiczu Staroście Czerwonogrodzkim, ta w Dom Lubomirskich wniosła dobra Janowiec nad Wisłą pod Kazimierzem, z nią miał dwóch Synow, Franciszka y Jerzego, y córkę Annę, która 1mo voto żyła z Franciszkiem Sapiehą Koniuszym Litewskim, a po Jego smierci z Dominikiem Xiążęciem Radziwiłłem Kanclerzem Litewskim, była to wielkiego y wspaniałego animuszu Pani, zeszła z tego swiata w Roku 1701. w Krakowie u S. Piotra pogrzebiona, dziesięć tysięcy na rocznicę za duszę swoię zapisawszy.

Krystyna, córka Jerzego Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego z Ligęzianki, wydana za Feliksa Potockiego Kasztelana Krakowskiego y Hetmana Wielkiego Koronnego, ta po smierci Matki swoiey, od Krystyny Anny Xiężny Radziwiłłowy Kanclerzyny Koronney, Ciotki swoiey na wychowanie wzięta, nie tylko w pobożności Chrzesciańskiey, ale też w ręczney robocie, wielki poler wzięła, którego potym w dalszym życiu swoim na chwałę Boską sowicie zażyła, gdy przybytki Boskie misterną rąk swoich pracą, po różnych mieyscach ozdobiła y ubogaciła. Muzyczne także sztuki tak dobrze umiała, że iey nie łacno było dobrać równego na Skrzypcach, żeby zaś y tą samą umiejętnością Bogu się była przymiliła, sama różne o Bogu y Swiętych Pańskich partytury y wiersze Polskie składała. Przecież tak z młodych lat wesoła była, że wypadaiąc z pokoju swego do Panien, robotę im psowała y do igraszek

pociągała, co postrzegszy Xiężna Ciotka, na nitce ią do stołowey nogi przywiązać kazała, dawszy Jey w rękę albo Xiążkę iaką, albo robotę ręczną. Dorosszy lat dziewiąciu, z czytania Xiąg duchownych zapalona miłością ku Nayśw. Pannie, zapisała się iey krwią własną, z palca umyślnie nato przekłótego wyciśnioną, za sługę y niewolnicę wieczną, którą kartę chowała zawsze skrycie, pokazała ią iednak Spowiednikowi swemu, dwiema przed śmiercią niedzielami. W kilka czasow potym P. Bog nawiedził tamten kray morowym powietrzem, zasiągła ta plaga do samego dworu Xiążęcego, albowiem Ochmistrzyni tey Krystyny, będąc pełna miłosierdzia y nabożeństwa, nawiedzaiąc y ratuiąc chorych, sama się wprzód zaraziła y umarła, poszły za nią na tamten swiat, dwie Panny służebne; w tym też y na Krystynie pokazały się bolączki, albo wrzody morowe przy ciężkiey malignie, ieden większy w posrzodku samego czoła, drugi mnieyszy pod gardłem. Zdesperowana tedy od Medykow, na smierć się pewną gotuiąc, spowiedź dożywotnią przed Xiędzem Starzyńskim Soc: JESU uczyniła, w Wigilią S. Jgnacego Fundatora tegoż Zakonu, to iest 30. Lipca, oraz się slubem obowiązała, że jeżeliby ią P. Bóg z tak jawnego niebespieczeństwa zdrowia, za przyczyną S. Jgnacego wybawił, iż miała do smierci Wigilie z postem do iego Swięta obserwować, y w sam dzień Jego uroczystości spowiadać się y kommunikować. Wysłuchało Niebo Jey modlitwę, bo nazajutrz, to iest w sam dzień S. Jgnacego, wrzody się przepukły y zginęły. Krystyna zaś z oczewistey zguby wybawiona, szczegulniey

podziękowawszy za tę łaskę P. Bogu, swiątobliwie ślubowi swemu zadosyć czyniła. Z tey toni wyszedszy, o niczym bardziey nie myslita, jako żeby się w Klasztorze S. Teressy, Bogu na wieczną służbę oddała, y już była kryiomkiem nad wolą Rodzica swego do Lubelskiego poszła Konwentu, atoli potym, to za naleganiem Oyca, to za perswazyą samych że Panien Zakonnych, wróciła się do domu, y za mąż wydana, nie bez wielkiego żalu, że zamysły iey pobożne, skutku swego nie wzięły. W tym stanie położona, lubo krasnoscią Jey urody uwiedzeni, do konwersacyi z nią lgnęli; przecież Krystyna bynaymniey postrzegła w kim płochość jaką, zaraz od takiey Kompanij uciekała; trafiło się że ieden z naypierwszych Jey konkurrentow, widząc się bydź upośledzionym w swych zamysłach, wydał się z tą przed nią rezolucyą, że gotow był męża iey zabić, byle był pewien przyszłego po smierci iego z nią zaslubienia, o co należycie od niey był zgromiony, a gdy ieszcze y potym coś mniey przystoynego wymówił, wziął choćci chorą na ten czas ręką od niey policzek, ztąd konwersacya iey tę miała u wszystkich sławę, że była bez zakału. Stroiła się według stanu swego przystoynie, ale do mniey foremney, w Polszcze na ten czas zagęszczoney mody, żadną miarą namówić się nie dała. A jak była rozumu wielkiego Pani, tak go umiała zażyć y na chwałę Boską y na rosporządzenie domu swego, wszystkie tedy godziny każdego dnia, miały swoie zamierzenie pewne, jedne na modlitwę, drugie na Xiążki Duchowney czytanie, inne na gospodarskie Interessa, inne na robotę ręczną. Sama też

częstokroć Pannom robotą zabawionym Xiążkę Duchowną czytała, wiary y Katechizmu uczyła, sama sobie spisała niektóre miłosierne uczynki, w których się ćwiczyć miała, y lubo na ubogich hoyne jałmużny sypała, onych w Szpitalu nawiedzaiąc karmiła, y dobroczynnie opatrywała, szczegulniey jednak na niewolnikow, iey się łaskawość wydawała, których z pętow wykupowała; nawet niewolnikow Pogańskich w domu swoim zostaiących, jako mogła wspomagała, y o ich do wiary nawrócenie zabiegała. Dusz także Czyscowych ratuiąc, nie tylko że różne akcye y umartwienia swoie za nich chętnie ofiarowała, ale też y drugim, a osobliwie dworskim swoim, szczegulną do tego pobudką była. W ćwiczeniu pokory świętey wytworną była: bo w Sokalu w Klasztorze Panien Zakonnych S. Brygitty służyła im do stołu w Refektarzu, y nogi wszystkim całowała, w nocy wstawaiąc z łóżka, Pannom swoim służebnym trzewiki wycierała, całowała, y inne dość podłe usługi swiadczyła, na większe zawstydzenie swoie, niektóre ułomności swoie y defekta, jawnie drugim głosiła. Ciało swoie wykwintnie katowała, już paskami żelaznemi, już dyscyplinami, już rózgami, już manelkami drotowemi, już włosiennicą, już postami. Nad to ręce do góry podniesione bez podpory długo trzymała, pokrzywami się siekła, stoczki o ciało swoie gasiła, tak że po smierci iey zkancerowane wszystko od takich upałow znaleziono, kiedy iey zaś radzono, żeby wielkie, cierpienia niezwyczaynego y szkodliwego zdrowiu

pragnienie, wielką ku Bogu miłością nadgradzała, odpowiedziała, iest to sobie pochlebować, mówić, że Boga kocham, a nic dla niego nie cierpieć. Jak ja mam co od kogo innego zcierpieć, kiedy nic od samey siebie, dopieroż ownętrzne usilniey się starała umartwienia; poznać to z listu Jey w Roku 1694. do swego Spowiednika pisanego, w którym są te słowa: Mam prawi tych czasow osobliwsze instynkta, a prawie gwałtowne cierpieć, co ustawicznie iest wemnie, y kontentować się małemi rzeczami y drobnemi umartwieniami nie mogę. A że większych dla zakazu czynić nie mogę, trapię się, bo na mnie napada taka chciwość y pragnienie cierpienia, że nie czuię w sobie, żebym nie miała przy łasce Boskiey znieść by nayprzykrzeyszych y naturze przeciwnych rzeczy, które sobie na oczy stawiam, y cale się ich nie lękam. A że wiedziała do siebie prędkość w mowie, z którey trafiło się czasem kogo poturbować, lubo się prędko postrzegłszy, sama się wstydziła, y natychmiast przepraszała urażonych, niekontenta jednak z tego będąc, za każdą niecierpliwość pewną jałmużnę ubogim dawała, język zaś wymyslnemi sposobami ukrocała, zkąd wprawiwszy się w większą ostróżność w mówieniu, gdy potym słuszna do niecierpliwości podawała się okazya, aż do potu sprzeciwiała się iey heroicznie. Dostał się Jey pewnego czasu list domowego sługi, w którym ią niepięknie okryslił, zmieszała się w prawdzie, ale spaliwszy kartę owę nie tylko się nad nim nie mściła, luboby była mogła, ale też mocnym się postanowieniem ugruntowawszy

żeby mu tego nigdy nie wymawiać, ani skarżyć przed drugiemi, gdzie się tylko podała okazya, zawsze mu u męża dawała promocyą. Zakonnicy zaś pewney, która iey honor źle traktowała, na Kurytarzu nogi ucałowała, y szczery aż do śmierci affekt świadczyła. Do Spowiedzi y Kommunij z osobliwym przygotowaniem y uniżonością przystępowała, akty sobie niektóre do tego spisawszy y niektóre sposoby do uczczenia Boga w Sakramencie, nabożeństwa także Adwentowe, postne, do Nayśw. Matki y do Swiętych Patronow drugie sobie rozłożyła, y dla pamięci pozostawała, które o życiu Jey in Ms. szeroko są opisane, z tych poznać, jak się Krystyna w wielu cnotach przed Bogiem wzrewita, jaką pilność przykładała sama nad sobą w postępku duchownym, jak zawsze pragnęła coraz doskonaley y gorzey służyć Bogu. Na cześć tego Boga, gdy drewniany Kościół y Klasztor Panien Brygitek w Sokalu na przedmieściu pogorzał, ona na cześć S. Michała Archanioła, wraz y z mężem swoim Kościół y Klasztor wymurowała, sztukaterya, Ołtarzami y nowemi apparatami ozdobiła, posadzką marmurową ustawiwszy go, który w Roku 1693. jak zupełnie stanął, poświęcony od Stanisława Świętickiego Biskupa Chełmskiego. Przy tymże Kościele ufundowała Bractwo S. Józefa, pewną Summę na to obmyśliwszy, z któreyby wieczny czynsz corocznie mogł dochodzić. Drugi Kościół drewniany wybudowała na honor S. Łukasza Ewangelisty pod Surowowem, mila od Krasnegostawu, na którym mieyscu za tego Swiętego przyczyną, wielkiey łaski Bożkiey była

dznata, tey wdzięczną będąc, pieszą peregrynacyą
w dzień Swiętа Jego czyniła. Nad to Bazylikę S.
Franciszkowi Xawierowi Jndyiskiemu apostołowi
w Krasnymstawie w Roku 1695. zaxtadać przy
Collegium naszym zaczęła, ktorey lubo dokończyć
nie mogła, dla przyspiałey w kilka lat potym
smierci, przecięż na fabrykę koło niey pewną Sum-
mę naznaczyła, z tey, y z szczodrobliwości Potom-
stwa iey, do tey wspaniałości, w ktorey ią teraz
widziemy, przyszła. Collegio też tego mieysca, tak
znacznych prowentow przyczyniła, że ią za swoią
zna Fundatorkę: temże przybytek Boski, w srebro,
apparaty bogate, puszki, Kielichy, monstrancyą
y inne przystroiła. Modlitwy swoie przypolicie
klęcząc na obadwa kolana odprawiać zwyczay
miała; miewiała zaś więc codzień officium wiel-
kie o Nayśw: Pannie y o Niepokalanym Jey
poczęciu, Godzinki za dusze Zmarłych y o Duchu
Swiętym, o S. Franciszku Xawierze, o S. Stanisła-
wie Kostce, Rożaniec, Psalmy pokutne, Psal-
my o Jmieniu Maryi, Litanie o wszystkich
Swiętych, o Jmieniu JEZUS, o Nayśw: Matce,
o S. Jgnacym, y S. Michale, do innych zaś Swię-
tych rozłożone miała na rożne dni nabożenstwa.
Dawała krom tego codziennie godzinę iedną na
modlitwę y rozmyślanie, co rok zaś osm dni od-
prawiała Rekollekcye, albo Cwiczenia duchowne
S. Jgnacego, z ktorych jakie objaśnienia na ro-
zumie, jakie pożytki czerpała, poznać z annо-
tacyi iey ręką spisanych, a po smierci Jey zna-
leziony ch: Rachunku sumnienia swego w wieczor
nigdy nie opuściła, z ktorego poznawszy w czym

się tego dnia wykroczyło, ostrą sobie pokutę naznaczała. Na kilka lat przed smiercią, to iest w Roku 1694. długo się wprzód probuiąc, slubem się obowiązała, dobrowolnie żadnym kłamstwem P. Boga nie obrażać, co przy łasce Boskiey wykonała. Na rok także przed smiercią slub drugi uczyniła, wzbudzać w sobie pragnienie widzenia Boga, pragnienie smierci jako nayprędzey, a to iedynie dla miłości Chrystusa; także, ale krom ślubu, pragnienie cierpieć ustawicznie, y tracić zdrowie, y zniszczyć się, y tak umierać w Akcie miłości y cierpienia, gdy nie może bydź w męczeństwie. Te sluby swoie y Akty tak gorące w każdą Mszą Swiętą przy elewacyi odnawiała. Tak się do smierci gotowała ta przezacna Pani, aż też w Roku 1699. po kollekcyach trzydniowych, które do odnowienia ducha sobie była obrała, w gorączkę cieżką zapadła, którą postrzegszy w sobie, zaraz do około stoiących rzekła, że ta choroba ostatnia iey bydź miała, przetoż się na wyprawę wieczności gotuiąc, naypierwey od spowiedzi dożywotniey zaczęła, tę ona co rok w dzień Niepokalanego poczęcia Matki Boskiey zwykła była na pismie czynić, nie chowaiąc karty na drugi rok, ale ją zaraz po spowiedzi paląc, a to z tey racyi, żeby się co rok jak na nowe z wszelką usilnoscią gotowała, do drugiey, powiadaiąc, że gdyby takowey spowiedzi ieden exemplarz chowała skrycie, podobno by się spuszczała już na gotowaną y spisaną tak roczną spowiedź, bez nowego starania y przygotowania, y byłaby spowiedź mniey uważna y nabożna, ze zwyczaju tylko, a nie z gorącości ducha: Po spowiedzi, klęcząc Ciało Pańskie z niewymownym nabożeństwem przyięła, także y Oley Swięty, a pożegnaw

szy Dom cały nie bez żalu wielkiego wszystkich, Akty różne do Boga gorące coraz ponawiaiąc, w ręce Stworzyciela swego ducha oddała, 6. Maja, pogrzebiona w Kościele naszym y swoim w Krasnymstawie, przy wielkim konkursie ludzi. Życie od jednego z naszych własnego Spowiednika Jey napisane obszernicy, z którego krócey to zebrałem.

Stanisław Herakliusz Marszałek Wielki Koronny, Starosta Spiski, Syn Jerzego Marszałka Wielkiego y Hetmana Polnego Koronnego z Ligęzianki, y w Oyczyźnie, y w cudzych Krajach młodsze lata Naukami wyzwolonemi poleruiąc, tyle w nich postąpił, że sobie w dalszym życia swego wieku, na mądrego Marszałka Jmię zasłużył. Jakoż są w druku, iego dowcipu y umieiętności ślady niektóre, wydał albowiem 1mo De Vanitate consiliorum Varsav: 1702.; 2do Repertorum opuscula latina, sacra et moralia Varsav: 1701.; Polskim zaś Językiem, 3tio Rozmowy Artaxerxa y Ewandra polityczne, 2da edit: Czestochov: 1718. 4to Tobiasz wyzwolony wierszem Varsav: 1706. 5to Ecclesiastes, po Hebraysku Coheleth wierszem Varsav: 1706. 6to Jezus Nazareński, to iest Epigrammata o Męce Pańskiey Torun: 1723. 7mo Melodya Duchowna wierszem 1703. 8vo Próżność y prawda Rady z Łacińsk: przetłuma: Torun: 1705. 9no Momenta ostatnie Życia iego, to iest Repertorum opuscula, od kogoś z Łacińskiego przetłumaczone Varsav: 1707. 10mo Rady. Tąż umieiętnością y wymowy gładkością, gdy mu na ten czas Podstolemu Koronnemu, posłowi na walny Seym w Roku 1670. Laskę Jzby Poselskiey braterskie affekta konferowały, tak ią piastował; że lubo przed nim, dwa Seymy, albo się rozeszły bez żadnego skutku, albo nieszczęśliwym losem porwały się; on

jednak swym przezorem tego dokazał, że publiczne obrady do pożądanego końca doprowadził. Król Jan szacuiąc sobie w nim mądrą radę, naprzod mu laskę Nadworną, a potym wielką oddał, Rzeczpospolita zaś dla zasług iego grunta wsi Królewskiey Ujazdow na Seymie 1683. puściła, tak, żeby mu napotym cała ta wieś dziedzicznym prawem hołdowała Constit. fol: 16., tam on Pałac modną strukturą y wielkim nakładem wystawił; blizko zaś Ujazdowa, to iest w Czerniakowie Kościoł na cześć S. Bonifacego y Klasztor wymurował; przy którym OO. Bernardynow osadził, sam tamże po smierci, która przypadła na rok 1702. solennie złożony, z tą od siebie Inskrypcyą nakazaną: Hic jacet peccator, hujus loci fundator. Podolenieckie także Collegium OO. Scholarum Piarum, corocznie kilką tysiącami prowidował. Na Spiżu kościoły Heretykom odebrawszy, Kapłanow Katolickich przy nich oradził. Miał za sobą 1mo voto Zofią z Bnina, córkę Łukasza Opalińskiego Marszałka Nadwornego Koronnego z Tęczyński Izabelli Wojewodzianki Krakowskiey zpłodzoną, ta mu tylko iedną córkę powiła Elżbietę, która w małżeństwie żyła z Adamem Sieniawskim Kasztelanem Krakowskim y Hetmanem Wielkim Koronnym, Fundatorka OO. Kapucynow we Lwowie, nasz także Kościoł Panny Maryi w Jarosławiu w Polu, siła swoiey ozdoby, iey szczodrobliwości powinien. Po Opaliński zmarłey, poiął 2do voto Elżbietę córkę Teodora Donhoffa Podkomorzego Koronnego, z tey zostało się Synow trzech, Teodor, Franciszek y Józef. W drodze raz będąc ten Stanisław Marszałek za granicą Polską, obaczył dwuch trupow

niepochowanych przy Kosciele leżących, pyta się czemu by ich nie grzebiono w Ziemi, gdy mu doniesiono, że prawie nie masz zaco pogrzebu im sprawić, on jak był pobożnie miłosierny, rozkazał swemu Podskarbiemu, aby nieodwłocznie, ile trzeba było, wyliczył na przystoyne podług Katolickich obrządkow ciał onych do grobu złożenie. W kilka czasow do domu swego powróciwszy, gdy się po swoim Eremitorium sam jeden przechodzi, (tam się więc zwyczaynie od zgiełku interessow, dla większego pokoju, z Bogiem złączenia, y Xiąg czytania, zwykł był uchraniać) obaczył dwoie ludzi, męża y niewiastę w bieli ku sobie idących. Gniewał się z razu na ludzi swoich, że mu Importunow do niego wpuszczono, potym jednak zbliżywszy się ku nim, pyta się coby zacz ludzie byli y czegoby od niego chcieli, myśmy są prawi ci, którymeś ty natym a natym mieyscu łaskę wyświadczył, gdyś na pochowanie ciał naszych szkatuły swoiey nie żałował, przyszliśmy tu po to, abyśmi ci za tę uczynność podziękowali, a oraz upewnili cię o nieśmiertelności dusz ludzkich; co wymówiwszy zniknęli. Bielicki Kazanie na dzień Zaduszny. Załuski zaś o nim tom: 3. fol. 169. tak mówi: Eo perduxit animum Stanislaus, ut non tantum malus esse civis noluerit, sed nec potuerit.

Teodor Wojewoda Krakowski, Starosta Spiski, syn naystarszy Stanisława Marszałka Wielkiego Koronnego, wziął to krzesło po Franciszku Wielopolskim zmarłym w Roku 1732. Pańskiego serca y ludzkości wielkiey Senator. Franciszek brat Jego srzedni, żyć przestał w Roku 1721. bezżenny. Są w druku Wojewody Mowy miane na Seymie

Grodzieńskim, ale po Łacinie przełożone w Krakowie in fol: 1731.

Jozef Wojewoda Czerniechowski umarł 1732, syn trzeci y naymłodszy Stanisława Marszałka Wielkiego Koronnego. Dwa razy śluby małżeńskie ponawiał: pierwszy raz z Bełzecką córką Adama Kasztelana Bełzkiego, ta improlis zeszła, drugi raz z Teressą córką Jozefa Mniszcha Marszałka Wielkiego Koronnego pozostałą Wdową po Stadnickim Wojewodzicu Wołyńskim, z tey się zostaie potomstwo, to iest, córka Anna z Wacławem Rzewuskim Pisarzem Polnym Koronnym a teraz Woiewodą Podolskim dożywotnie zmowiona.

Hieronim Augustyn Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny, Starosta Ryczywolski, Syn drugi Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego y Hetmana Polnego z Ligęzianki, fundator OO. Reformatow w Rzeszowie pod tytułem Wniebowzięcia Matki Boskiey, tamże do wzrostu Collegij OO. Piarum Scholarum siła dopomogł; przeniosł się na życie nieśmiertelne w Roku 1706., syt honorow w tey Oyczyźnie, luboć umieraiąc pragnął więcey dla dobra iey zapracować. Był zaś naprzod Chorążym Koronnym 1676. od Jana III. na Koronacyi ogłoszony, Constit: fol. 9., z którym tytułem Marszałkował Jzbie Poselskiey w Warszawie 1681. luboć ten Seym do skutku nie przyszedł, przedtym zaś Kommissarzem go Rzeczpospolita zapisała do boku królewskiego dla obrad woiennych. W Roku 1683. oddawał mu

od Tronu łaskę nadworną Koronną brat Jego rodzony Stanisław, z tey w Roku 1692. posunioney na Podskarbstwo Wielkie Koronne Constit: 1703. fol: 6., w Roku 1702. dano mu Woiewodztwo Krakowskie z Buławą polną, a w kilka miesięcy, wziął Kasztelanią Krakowską y Buławę wielką. Mąż w Rycerskich dziełach wyćwiczony, czego dał jawne dowody pod Wiedniem, Presburgiem, Brudą, Nowymi Zamkami, Jaurynem y indziey, kędy Niemieckim woyskom drogę do zwycięstwa torował: w Wołoszech także pod Kilią wszędzie tryumfalne z Turkow żniwo zbieraiąc; tey zaś experyencyi woienney w Malcie nabył, gdzie popisawszy się z nieustraszonym sercem, między Kawalerow Maltańskich był policzony, dla czego potym dyspensa Papieska zachodzić w ślubie czystości musiała, gdy brat w małżeństwo Boxunowne Stolnikowne Litewskę, ta mu powiła trzy córki, Annę, która żyła z Franciszkiem Wielopolskim Woiewodą Krakowskim, Panią mądrą y bogoboyną. N. ta z Jakubem Rybińskim Woiewodą Chełmińskim. N. ta z Towiańskim Podkomorzym Koronnym: Synow także trzech Jerzego, Jana y Alexandra. Z tych

Jerzy Pisarz Polny Koronny, Starosta Bogustawski, Żona Jego Maryanna, Kazimierza Ludwika Wielińskiego Marszałka Wielkiego Koronnego córka, z tey ma potomstwo synow y córki; Kazimierz Starosta Bolemowski. Jan brat iego rodowy, poiął Branickę Woiewodziankę Podlaską, z ktorey niedorosłe dzieci, pozet z Sendomirskiego

na Konwokacyą 1733.

Alexander naprzod Kuchmistrz, atemi czasy, gdy to pisze, Mieczník Koronny, Syn trzeci Hieronima Augusta Kasztelana Krakowskiego y Hetmana wielkiego Koron. brat dopiero wspomnionych, ztąd czyt się dożywotnie z Fitzdonowną Konińszanką Saską, z ktorey zostawiwszy potomstwo.

Alexander Starosta Sędecki y Pereastawski, Syn trzeci Jerzego Marszałka wielkiego Koronnego y Hetmana Polnego z Ligezianki, żywość lat swoich poświęcił dobru pospolitemu w różnych expedycyach woiennych osobliwie pod Chocimem z Janem III., w Roku 1674. był Potem na Konwokacyą generalną Warszawską, y z niey naznaczony do rewizyi Skarbu Koronnego, Constit. fol. 13. atoli w następuiącym Roku młodo go smierć wydarła, y wielkie o nim nadzieje w grobie zasypała; umieraiąc Collegio naszemu Krakowskiemu u S. Piotra, Paniskiey swoiey na nas łaski pamiątkę zostawił. Przybrał był sobie w dożywotnią ligę Katarzynę córkę Pawła Sapiehy Woiewody Wileńskiego y Hetmana Wielkiego Litewskiego, z tey zpłodził córkę Annę, ktora 1mo voto zaślubiona Janowi Wielopolskiemu Staroście Krakowskiemu, 2do voto Stanisławowi Matachowskiemu Woiewodzie Poznańskiemu; y Synow trzech Jerzego, Józefa y Michała. Z tych Józef Opatem umarł Tynieckim, swięcony na Kapłaństwo 1696, większym honorom smierć prędka przeszkodziła.

Jerzy Wojewoda Sendomirski, Starosta Sądecki, to krzesło wziął po Jakubie Morsztynie zmarłym w Roku 1728., przedtym zaś był Obożnym Koronnym syn Alexandra Starosty Sądeckiego, mąż Rycerski, poiął 1mo voto Strauhausenownę Domu rodowitego w Niemczech, z tey córka Anna Carolina, weszła w związki małżeńskie z Antoninem Dąbskim Woiewodą Brzeskim Kujawskim, Starostą Jnowrocławskim, y dway Synowie Stanisław Starosta Sądecki y Jozef Starosta Jahorlicki, z których pierwszy Marszałkował w Trybunale Radomskim 1739. posłował na Seym 1738. 2do voto Angelę Michowską wdowę po Suchodolskim, z tą potomstwa żadnego nie zostawił.

Michał Podstoli Koronny Starosta Pereasławski Syn ostatni Alexandra Starosty Sądeckiego, żył bezżennie, wielkich cnot Pan, nikomu nie naprzykrzony, starożytności szacownik. Franciszek Sebastyan Starosta Olsztyński, czwarty Syn Jerzego Marszałka W. Koron. y Hetmana Polnego z Tarłowny, jak wielkiemi od natury darami ozdobiony, tak wszystkich prawie serca do siebie nęcił, gdy tedy w naylepszą krzesła w Senacie i inne honory czekaią go, w smiertelne tym czasem ten zapadł umbry w Roku 1699. bezżenny.

Jerzy Dominik Wojewoda Krakowski, Starosta Kazimirski, piąty y ostatni Syn Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego y Hetmana Polnego z Tarłowny, był wprzod Podstolim Koronnym, a potym Podkomorzym. Z młodych zaraz lat swoich rękę na nieprzyiacioł tey Oyczyzny zaprawiał, Tatarow w Roku 1686., Kozakow na różnych mieyscach, Turkow pod Wiedniem y codzień zwycięzko znosząc.

Pańskiego animuszu Senator, którego dowody dał swiatu całemu w sprawie Toruńskiey, w którey naypierwszym z Kommissarzow z Seymu deputowany, nic nie dbaiąc na paszkwilne, któremi honor Jego lżyła herezya, Skrypta, nie oglądaiąc się na bogate obietnice, respekta wielkich ludzi, samego Boga y Matki Jego honor, za punkt swego honoru wziąwszy, sprawiedliwie tych, którzy swiętokradzko zelżyli obrazy Swiętych Pańskich, pod miecz katowski osądził, a między niemi Prezydenta Toruńskiego: obszerniey tę Tranzakcyą opisał y Dekret: Naramow: in facie Rerum Sarmat: p. 1. fol. 325. Do Częstochowskiego Matki Boskiey Obrazu, więcey niż sto tysięcy wysypał. Naszym w Połonnym, dziedzicznych swoich dobrach, Missyą fundował, Rezydencyą y Kosciół pod tytułem S. Antoniego wymurowawszy: poszedł po zapłatę swoich zasług w Roku 1727. w Częstochowie pogrzebiony. Pierwsza Jego Żona była Bokunowna Stolnikowna Litewska, ale się to małżeństwo rozeszło. Druga Magdalena, córka Stanisława Tarła Wojewody Lubelskiego, wdowa po Szembeku Stolniku Koronnym, ta mu powiła dwóch Synow, z których Antoni Starosta Kazimirski, poiął temi czasy Ożarowską Oboźniankę Koronną.

Nowowiejski

Rezolucia Rady Nieustaiącey d. 6° Grudnia 1776. roku.

..... „Ponieważ Konstytucia 1776. o Kommissiach i Re-
„missach, stronom za Dekretami in contuma-
„ciam wypadłemi Dobra maiącym odebrane,
„dla przyspieszenia sprawiedliwości, Regestr
„Expulsionum do rozsądzenia wyznacza; tedy
„in foro competenti z tegoż Regestru rozsą-
„dzać się skrupulatnym należy." —

Rezolucia Rady Nieustaiącey 17. Października 1777. roku

My Król za zdaniem tejże Rady, deklaruiemy:
Iż mocą Prawa Kommissyie nierozpoczęte, roz-
sądzeniu poddane, z Regestrów Kommissyim
i Remissarum, tak iak i rozpoczęte, równym
Prawa opisem i warunkiem sądzić się maią.

Rezolucia Rady Nieust. 19. Maia 1778. r.

My Król za zdaniem Rady. Ex. Stanowie-
my: że sprawy z Kommissyi Prawem Sey-
mu 1775. uchwalonych, ad fora Compe-
tentia prawem 1776. odesłane, gdy tamże
ex sexcis partium controversiis finalnie
lub po iedney kondemnacie, na drugim
terminie kontumacialnie, rozsądzone
zostaną; żadnym sposobem ani ex vi
legis, ani ex vi noviter repertorum docu-
mentorum wzruszane bydź nie mogą

R. 1776. —
Deklaracia o Kom-
missiach i Remissach
z przeszłego Seymu
wypadłych. —
f. 876.

Rozwiązanie Recessu Sejmu Anni 1677. w Interesie Dóbr Ostrogskich uczynionego.

Vol. Leg: Tom. IV. folio 407

Niegdy Jaśnie Wielmożny Xiążę Janusz Ostrogski Kasztelan Krakowski w Roku 1600. otrzymawszy pozwolenie Sejmowe na samych tylko Sukcessorów swoich uczynienia ordynacyi Dóbr swoich dziedzicznych, gdy w tejże Ordynacyi kilkakrotnie powtórzonej Kawalerów Maltańskich od zagranicznej wtedy depressyjących Sukcessorami, polożył, a przeto nie zyskawszy approbacyi Rzeczy pospolitej na takową Dyspozycyą też dobra, po rzpzdu Jego, prawem naturalnego spadku per successionem ab intestato gdzie trzymane i rządzone, dla zaszłych takowych Transakcyi i Recessu Sejmu Anni 1677. dotąd, nie rozwolowanych, przyczyną były znacznych sporów i niechęci między obywatelami Królestwa tego. Które oddalając wszelkie okazye, któreby domową spokojność naruszać mogły przy niniejszej rezoluccyi pomienionego Recessu, tak dyspozycyą, swoprzednio uczynioną Xięcia Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, cz. do spadku Dóbr uczynioną, z Prawem pozwolenia nie zgadzającą się, jako wszelkie inne bez od Predecessorów Naszych, bodąc w którychkolwiek subsistiachi: od kogokolwiek na ublizenie prawa naturalnej sukcesyi Dobrom Ziemskim służącego, Actus i Transakcye nastąpione uchylamy i znosimy. A z mocy tegoż naturalnego prawa Transakcye w Środzie Sandomirskim w Roku 1752. przez Xiążęcia Janusza Sanguszka przeszłego Marszałka Nadwornego W.X. Litew. tego, jako bezpotomnego Sukcessorem Dziedzica na tej Dobra dla wszystkich bez excepcyi uczynione, oraz wszelkie pośrednie przez dyspozycye Transakcyi Papiery, Asekuracye około Dóbr przez Recessa niektórych Donatariuszów do niego, powróconych, za znane i nastąpione, ludzkiej nabycie Dóbr Dziedzictwem od tychże pozbywszy, nie mniej Dożywocia, Summy Possessorów aktualnych przed Reasumacyą Dóbr przez Niego poczynane, za ważne i nieporuszane mieć chcemy. Że zaś do chwalebnej ofiary przez tegoż niegdy J. W. Xięcia Janusza Ostrogskiego Trzechsetnej Potrzeby przeciwko wojującej nacznego Porcie Ottomańskiey dla Rzeczypospolitej uczynionej, pomiewaj Donatariuszowie Xięcia Sanguszka czyniąc fundusz, po silku ku zwróceniu Rzeczypospolitej potrzebie, Summy Trzykroć Sto Tysięcy tych Kóp na uformowanie kilku set ludzi i sustentacyą ich corocznie z Dóbr nabytych płacić deklarują, przeto tę deklaracyą w dzisiejszym przysmiącej do rozdysponowania tej summy na wszystkie miasta ziemi inpunktualnej wyznaczenie płacey, kommissarzów W.X. Antoniego Morskiego Kasztelana Lwowskiego, Urodzonych Michała Leszczyńskiego Podczaszego i Sandomirskiego, Antoniego Dzierzbickiego Podczaszego Owoldzkiego, Piotra Brzezińskiego Podczaszego Kijowskiego, Józefa Markowskiego Orzesznika Mielnickiego, Józefa Przybyłowskiego Pisarza Ziemskiego Brzeżnickiego, Józefa Sobolewskiego Pisarza Ziemskiego Włodzimierskiego, Józefa Wilczura Stolnika Inflantskiego naznaczamy. Którzy to Kommissarze byle Ich czterech była na dzień

pierwszy Miesiąca Maja w Roku nastąpiwszym 1767 nie uchybiając ter-
minus na poprzednia zapisemi od siebie uplanowi Innotescencyami do Dobr
Dubna zpchawszy, & Inwentarz ich które pod prawnego Jch metelności,
Dziedzice lub Jch Dyspozytorowie wiany goni, sub confiscatione Bono-
rum komportować maią, attenta quique resignatorum Bonorum propre-
tione; summe Trzykroć do Tygodnia Ziołych Polskich do rocznego wypłacania
na Miastach Wsie rozterminowszy wypłacania, a corocznie dwoma Ratami
zacząwszy pierwsza, a die prima Septembris Anni 1767 sto piędzie-
siąt Tynfey wynoszącą, Tarzyffa spisaną do Grodów podbliższych Po-
niedze za kwitami wkładać nadzorcy, Akt swoy dwoma Exemplar-
rami do Grodów Pomorskiego i Lucxiego podawszy, A My Kro-
dzonemu Franciszkowi Gackiemu Strażni-
kowi Wielkiemu Koronnemu, tak co do Dożywocia, iako też do Summy
wnieżonych studiacz i nadane, umacniamy Prawa, zaś i Summy
Urodzonych Horzowskich Kasztelanicow Lawrowskich Matkowskich
na Dobrach w Kluczu Osudnowskim mianej i rozciągaiące się, iako
i Urodzonego Radkowskiego Podkomorego Krzemienieckiego na
Dobrach w Kluczu Sulikowskim leżących, z summami wnieżo-
nemi, w zupełney mocy, nachowane mieć chcemy, niemniey Urodz-
nego Kazimierza Brodowskiego przy prawie i Dożywociu Wsi Dy-
powo, a Sabinela Brodowskiego przy Wsi Polowinikach, tudzież Urodz-
dzonego Stanisława Zakrzewskiego Prawa i summy na Wsi Kie-
miżynicach, jako też Urodz Jana Brodowskiego przy Wsi Klobucku
w Kluczu Osudnowskim, Ur. Franciszka Burzyńskiego przy Prawie
na Wsi Lielence zwanej Urodzonego Cieszkowskiego Podkomorego
Nowogrodzkiego na Wsi Oklewkach i Stanisława Cieszkowskiego
Chorążego Włodzimierskiego na Wsi Mytynicach summy i Dożywo-
cia zachowuiemy, Jako i Urodzonych Omicińskiego, Leśniowskiego,
Brodowskiego i Maszkowskiego Rotmistrzow, przy Jchże Prawach
i Dożywociach zachowuiemy, etiam post Transactiones Sando-
rienses subsecutas wzmienionych. Lubo zaś zmarły Wielmożny Igna-
cy Sapieha Wojewoda Mścisławski od Donacyi na Kluczu Bar-
zalinskim i Krasilowskim, tudzież na inne Dobra sobie służących, Ma-
nifestem w Grodzie Krzemienieckim dnia dwunastego Decembris
w Roku 1755 zaniechonym oświadczył, że iednak Sukcessorowie Jego te-
raz dowodzą Rewersem od Jcia Sanguszka danym Dziedzictwo
Dobr pomienionych, pomimo wyżey wzmiany Manifest dla siebie u-
pewnione a do tego Sukcessorowie Wnę Wojewody Mścisławskiego,
Długi Urodzonych Raskowskiego Podkomorego Krzemienieckiego,
Józefa Starckiego Sędziego Ziemskiego Lucxiego przez Jcia San-
guszka nateż Dobra zaciągniony powinnie zaspokoić; przeto Ma-
nifest pomieniony za nieważności Donacyi Wnę Wojewodzie

Mścisławskiemu służących nigdy nieubliżał, upewniamy, i Dobra wyż
wzmiankowane od wszelakich praw dożywotnich i długow przez Xięcia
Prawodawcę post amissam Haereditatem danych i zaciągnionych,
oprócz wyż wyrażonego długu, mocą prawa teraźniejszego utwierdzonego,
przyznanego, i już uspokojonego uwalniając Dziedzictwu wiecznemu
Successorow W.o Wojewody Mścisławskiego, jako to: z głowy Jana Sapie-
hy Syna najstarszego, Kazimierza małoletniego Sapiehy w opiece
Urodzonej Elżbiety z Branickich-Sapieżyny Matki i dożywotnej Pa-
ni będącego, Józefa Pułkownika, Xawerego-Kajetana Sapiehow, Wo-
jewodziców Mścisławskich Braci między sobą rodzonych, non attentis
Advilitatibus tymże trzem Braci servientibus co do exdywizyi ex-
nunc równej między temiż Successorami wszystkiemi podległe, u-
znawamy. Tudzież Tereszek i Malinek na osobę Urodzonego Gro-
cholskiego Sędziego Ziemskiego Bracławskiego grodownie rezygno-
wanych, przy Dziedzictwie zupełnym zostawujemy. Urodzonego
Józefa Urbanowskiego Skarbnika Wołyńskiego przy Summach i
Prawach w Kluczu Stepańskim zachowujemy. Prawa i Summy
Urodzonemu Józefowi Radzickiemu Cześnikowi Zakroczymskie-
mu, na Dobra Niemowicze y Czudle służące, utwierdzamy. Tu-
dzież Urodzonego Antoniego Dzierżbickiego Podczaszego Inowłodz-
kiego, jako też i Jana i Maryanny z Sokołowskich-Piaskowskich
Podczaszych Wołyńskich w Kluczu Stepańskim Possessorów Prawa
na Wsiach i Summy umacniamy wszystkie. Donacyą oraz Wielmo-
żnemu Salezemu Potockiemu Wojewodzie Kijowskiemu na Dobra Klucz
Lutowicz nazwany /: salvis Juribus tak co do żywocia iako i
Summ Urodzonemu Czackiemu suprascriptis:/ mimo Recess, utwier-
dzamy. Rozgraniczenia między Dobrami Zasławskiemi i Ostrog-
skiemi od Dobr Klucza Szulzinskiego, Bazaliskiego i innych, z
posypaniem Kopcow przez Urzędy Podkomorskie Bełzki i Brac-
ławski z zachowaniem Prawa w Roku 1762.m nastąpione, wiecz-
nemi czasy approbujemy. Ta zaś Konstytucya, że bynajmniey pro-
iudicare niepowinna Juribus Successorum od Beaty i Anny Kata-
rzyny Kościeleckich procedentium, Lege praeenti warujemy, i
onym viam agendi in Foro competenti ostrzegamy.—

Konstytucia Seymu Extraordynaryjnego Warszaw: za Stani: Aug: 1768 roku

Szyba Solna Kunegunda zwana.

Vol. Leg. 7. tom folio 676

Szyba solna na gruncie Wsi Swiercze WW. Lubomirskich dziedzicznej wyrobiona; przez Konstytucyą Roku 1635. do Lupp Wielickich przyłączona, gdy za inne Dobra aequivalentia przez wyznaczonych Rewizorów zamieniona bydź miała, ta jednak zamiana swego skutku nie wzięła, i dla tego przez Konstytucyą roku 1726.go do obmyślenia rekompensy per Commutationem ex distributiva justitia Domowi WW. Lubomirskich za tenże Szyb solny, et pro carentia prowentow Kommisarze wyznaczeni zostali, a w nadzieję tej zamiany, czynsze od Summy Wyderkaffowej na Wsi Swiercze zapisanej z prowentow Wielickich wypłacać deklarowano; która to rekompensa juxta Constitutionem Anni 1726.ti Pactis Conventis Nayjaśniejszego Augusta Trzeciego, w Konstytucyi Anni 1736. ostrzeżona, i Recessami Sejmowemi Annorum 1764.o et 1766.o ponowiona, gdy dotąd skutku niewzięła, zaczém dla dostąpienia in praemino satysfakcyi, interes cały do Komissyi Skarbowej odsyłamy, nakazując, aby przejrzawszy Dokumenta wszelakie do tego ściągające się, tudzież Rewizye i Kommissye, ieżeli podług przepisu pomienionych Konstytucyj nastąpiły, należytą relacyą o tym na sejmie uczyniła in ordine do wyznaczenia sprawiedliwej nadgrody. —

Historia Literatury Polskiej.

Przez Felixa Bentkowskiego.

Stanisław Herakliusz Xiąże Lubomirski Marszałek W. K. mąż wspaniałością umysłu, staropolską obyczajnością i nauką znamienity, zakończył swe życie 1702° roku.

Pismo jego tu należące jest:

- Classicum nieśmiertelnej sławy, czyli wiersz na pochwałę wodzów i wojska Polskiego pod Chocimem 1673. pod dowództwem Sobieskiego /: bezimiennie wydane :/ w Krak: u Krzyszt: Szedla 1674. in 4. 99. stron.

Linde w rejestrze autorów przy swoim słowniku, autorem tego wiersza nazywa Samuela Leszczyńskiego.

Inne Lubomirskiego poezie są:

Muza Polska winszująca Janowi 3.mu do Krakowa na koronacią jadącemu /: bezimiennie :/ w Warszawie 1676. fol.

Theomuza czyli wiersze o naukach i prawdach o wierze chrześciańskiej, w łacińskim i polskim języku. Zamiast imienia autora, są tylko litery S. L. umieszczone. w Warszawie u Pijarów 1683. in 4° 5. arkuszy. Przedrukowane tylko w polskim języku, tamże 1697. in 4° 4. arkusze.

Repertorum opuscula sacra et moralia z których adverbia moralne wydane po łacinie pod anagramatycznem nazwiskiem Mirobuli Tassalini /: t. i. Stanislai Lubomirscii :/ w Warszawie 1688° i 1691° in 12°. w Toruniu 1716° i 1718° in 8°.

Przetłómaczył to na wiersz polski Antoni Chrysant Łapczyński, którego także rymy o fortunie są dodane. w Warszawie u Pijarów 1714° in 12° 124. i 20. stron.

W niektórych exemplarzach tytuł jest: O cnocie i fortunie. Drugie wydanie pod tytułem: Salomon Polski. w Warszawie u Pijarów 1737° in 12° 88° i 20 stron.

Drugie tłómaczenie tychże wierszy wygotował i podał do druku Michał Slizen pisarz Litewski, pod tytułem: Srzodki zbawienne. w Wilnie u Jezuitów 1728° in 8° /: Załuski tamże :/

Tobiasz wyzwolony. w Warszawie u Pijarów 1683° in 12° 8. arkuszy. Przedrukowany u Kar. Szreibera 1681 in 12, 8 arkuszy tamże u Pijarów 1706° in 12° 131 stron. /: Załuski t. :/

Ecclesiastes czyli xięga Coheleth, z Pisma S. wierszem tłómaczona. Zamiast nazwiska, litery S. L. umieszczone. w Warszawie u Pijarów 1706° in 12° 41 stron. /: Załuski tamże :/

Tłómaczenie tegoż dzieła przez Hadziewicza, które w Krakowie 1702° in 4° wyszło, z odmianą kilku tylko wyrazów, z resztą zupełnie się zgadza. Nowe wydanie wraz z Tobiaszem i z dodatkiem Dyonizyusza Kartuzyna napomnienia do pokuty, i Jakopona trenów o próżności świata. w Toruniu 1731° in 8° 198. stron.

Melodia duchowna. w Krakowie u Krzysztofa Domańskiego 1702. in 12° 3. arkusze. Potem przedrukowane pod różnemi tytułami, jako to: w Toruniu 1705. pod tytułem Jezus Nazarański. Rapelowicz wydał 1715. bez wyrażenia miejsca, pod tytułem: Appolina duchownego. w Krakowie 1725. z tłómaczeniem obok łacińskiem Jaklinskiego pod tytułem: Siren Sarmatica in 12°.

Różne te wydania pisma jednego, przytacza Jabłonowski jako rozmaite dzieła. Lecz takowe pomyłki nie są tam rzadkie. Inne jeszcze pisma Lubomirskiego, prozą lub w języku łacińskim pisane są:

Rozmowy Artaxessa i Ewandra w których polityczne moralne i naturalne uwagi zawarte. Powtórne

wydanie w Częstochowie 1718. in 8. 558. stron.

Próżność i prawda, rady z Łacińskiego przełożone. w Toruniu 1705.

De vanitate consiliorum. Varsav. 1702. –

Gwaryni.

Pastor Fido /: tłómacza bezimiennego, rzeczywiście Stanisława Lubomirskiego :/ w Toruniu u Laurera 1695. in 8. przyłączony /: Preszaka :/ romans pod tytułem: Piękny Polak prozą przełożony 360. stron. Tamże 1722. przedrukowany in 8vo /: Zał. bibl. poet. p. 4 :/

Processus Iudiciarius in causa Illustri et magnifico Georgio Comiti in Wisnicz et Jaroslaw Lubomierski tunc supremo Marschalco et Campiductori Regni, Generali Cracoviensi, Scepusiensi, Casimiriensi, Pereaslaviensi, Chmielnicensi, Olsztinensi, Nizinensi et.c. Capitaneo. Ex Instantia instigatoris Regni et Delatione Generosi Hieronymi de Magna Skrzynno Dunin ad comitia Regni Anni 1664. Institutae et ibidem judicatae ac decisae. Varsaviae apud Viduam et Haered. Petri Elert. S. R. M. Typogr. in fol. 23. arkusze.

Do tego pisma należy następujące:

Publicae Innocentiae manifestum deo mundo patriae per Illustrissimum Dominum D. Georgium Sebastianum comitem in Wiśnicz et Jaroslaw Lubomirski supremum regni Marschalcum et Campiducem. Gen. Min. Pol. et.c. bonoque publico porrectum anno reparatae Salutis 1666. fol. 88. stron. –

Obraz Wieku Panowania Zygmunta III.go przez Franciszka Siarczyńskiego.

Lubomirski Sebastyan, Kasztelan Wojnicki, Sandomirski, Spiski i Dobczycki Starosta, Burgrabia i Żupnik Krakowski. Po śmierci Stefana Króla Rplta straż mu bezpieczeństwa kraju poleciła. Utrzymując wybór Zygmunta III.go 500. ludu zbrojnego przystawił, i u Byczyny przeciw Maxymilianowi za Królem walczył. Z równą siłą synow swych przeciw Moskwie pod Smoleńsk wyprawił. Wielu posług publicznych przez niego sprawowanych ustawy krajowe są świadectwem. Przyznaje mu Załuski, że Spiż w znacznej summie u Węgrów zastawny wykupił, i Rpltej oddał. O szybę solną w dobrach swoich Lednica odkrytą, aby żupy Wielickie przeszkody stąd niemiały, ugodę z Rpltą r. 1607.o zrobił, i za wsie Porembę wielką i Niedzwiadę zamienił. Zamiana ta jednak ledwie w r. 1651. przyszła do skutku. Wnuki jego jeszcze, to jest Stanisława wojewody Krakow: synowie tej szyby solnej Lubomierzem nazwanej używali. On dobra Wiśnicz nabył i zaszczyt Hrabiow na Wiśniczu od Rudolfa Cesarza dla siebie i potomków otrzymał. Zszedł r. 1613.o Dwakroć związki małżeńskie ponawiał z Anną Pieniążkowną i Anną Branicką. Z ostatniej był ojcem 6. córek i 2. synow: Stanisława i Joachima, którym wielki majątek zostawił. Był wprawdzie urząd żupnika

soli Wielickiej i Bocheńskiej, którego Krakowskim zwano, najzyskowniejszym w Polscze. Ale Lubomirski był do tego przemyślnym i rządnym gospodarzem. Wiedząc, iż z małych dochodów powstają wielkie, tych w wszelkich rodzajach płodów ziemi szukał. Postanowił przeto daniny w swych włościach, jako to: Grzyby suche wieńcami, rydze na flaszki orzechi laskowe na korce, żołądź, bukiew, zwierzynę rozmaitą, i t. d. Ale dał powód nadużycia złym Panom ku uciskowi włościan; odezwała się zazdrość krzywa zawsze wielkim majątkom w uszczypliwym na Lubomirskiego wierszu.

Hejże, hejże Wojnicki, Pobije cię płacz ludzki,
Coś za grzyby nałupił, piekłoś sobie zakupił.

I w owym drugim gdy z Żupnika Krakowskiego na Kasztelana godność wyniesiony, w Senacie zajął miejsce:

O zacna soli! Bych cię powoli
Miał przez czas jaki, – Byłbych też taki.

Lubomirski Stanisław, Hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Wojewoda Krakowski, syn Sebastyana. Ze szkół do obozu się przeniósł. Pod Smoleńskiem jako Rotmistrz, a w Chocimskiej potrzebie po stracie Żółkiewskiego Chodkiewiczowi do rady wojennej przydany, po jego zejściu całem wojskiem dowodził, i owej wojny szczęśliwego dokończenia chwałę odniósł. Umiejętność sztuki wojennej z osobistą odwagą łączył. „Gdy dnia jednego za walnem nastąpieniem wojsk nieprzyjacielskich na pułki nasze wszystkie niemal potęgi Tureckiej, przyszło onym, żeby niebyły ogarnione, pod zamek ku wałom i obozowi podemknąć, puszkarze nasi srogie zamieszanie widząc, jęli od dział zbiegać, drudzy stęple od strachu upuszczać, inni ognia do zapałów donieść niemogli. Postrzegłszy to sam wodz, do wałow konno przypadł, puszkarzow zawracał, a z konia zsiadłszy i wdarłszy się na wał, działa niektóre

sam prędko wykierował, i z kilku sam dał ognia, czem nieprzyjaciel mocno rażony, gdy wytrzymać nie=mógł, tył podawać począł. Tu wodz mężny przesiadł=szy na koń, serca wojsku dodał, i tłum on pogański dobrze wsparł, że goniąc uciekającym, o sam prawie obóz Turecki otrzeć się przyszło, i by była nie noc nas=tępująca rozięła, ledwie by tegoż dnia wojna ukończo=ną niebyła." Tak ten czyn waleczny świadek naoczny Jan Białobocki opisał. Gdy Hetman koniec polski z niewoli wrócił, Lubomirski rząd wojska mu złożył. Osłabione zdrowie, którego równie, jak i majątku na usługi Rpltej nieżałował, służyć mu czynnie swej ojczyznie niedozwalało, lecz nie przeto od obowiązków dobrego obywatela wolnym się bydź rozumiał. Jesz=cze roku 1629. gdy Chmielecki jedną część Tatarów u Bursztyna starł, Lubomirski drugą zwalczył, tak że 2000. brańców żywcem, a w tych liczbie był i brat Chana, pojmał. Lat 10. trwała niemoc znosząc, kształceniem synów, pobożnością, stawia=niem Kościołów i zamków w swych dobrach zajmo=wał się. Kościołów 20. wymurował, najwspanialszy w Wiśniczu kościół i klasztor Karmelitów ze ślubu uczynionego w wojnie Chocimskiej. Zamki w Wiśniczu Połonnem i Łancucie /: który nowo od Stadnickich za 280,000. Zł. p. nabył :/ jego były dziełem. Każdy z nich po 80. dział, w puszkarzów i wszelkie potrzeby obrony był opatrzony. W każdym żywność na lat 3. gotowa bydź musiała, i każdy od 400. piechoty z włościan był strzeżony. Niezapomniał Lubomirski i w wina opatrzyć piwnice tych zamków w każdej po 400. beczek znajdowało się. Był to bowiem mąż w po=życiu uprzejmy i wspaniały, a dom jego dla gości nigdy się niezamykał. Po długiej niemocy umarł roku 1649. Nagrobek w Wiśniczu o nim

mówi, że od dwóch Cesarzów Ferdynandów bez swej prożby zaszczyt Xiążęcy sobie nadesłany przybrać niechciał, ale jako dowód Cesarskiego szacunku w skrzyni skromności złożył, in modestiae scrinio deposuit. Ze względów własnego Króla dzierżył Starostwa Krakowskie, Sandomirskie, Spizskie Białocerkiewskie, Zatorskie, Niepołomickie i Dobczyckie itd. z Zofii córki Alexandra Xięcia Ostrogskiego Wojewody Wołyńskiego miał dwie córki: Krystynę za Alberta Xięcia Radziwiła Kancl. W. L. i Konstancię za Franciszka Czarnkowskiego Kasztelana Poznańskiego, potem Wojewodę Łęczyckiego wydane, synów zaś 3. Alexandra Wojewodę Krakowskiego, Jerzego Marszałka W. k. i Konstantego Podczaszego kor. O tym Stanisławie Lubomirskim pisze Kochowski, iż między 3. synów dzieląc swój majątek trzy rzeczy wyłączył: Namiot na Turkach pod Chocimem zdobyty, laskę Marszałkowską bogatą, którą od Mikołaja Wolskiego Marszałka W. k. miał w darze, i kamienicę w Krakowie w rynku, aby te razem dostały się temu synowi, któremu by z urzędu dogodne były. Dostały się więc Jerzemu, bo namiot jako Hetmanowi, Laska jako Marszałkowi W. k. a Kamienica jako Staroście Krakowskiemu należały. Dzieląc swe śrebra stołowe pomiędzy dzieci, każdemu po 300. grzywien wyznaczył to jest dla 5. osób 1500. grzywien, a iż sobie połowę większą zostawił, miał więc samego stołowego śrebra przeszło grzywien 3,000. Prócz Łańcuta kupił dobra Kamień z m. 1. i wsi 28. od Zofii z Mieleckiej Ratkowskiej za 240,000. Zł. p. –

Lubomirski Mikołaj, do rymopisów należy przez wydanie dziełka wielkiej pracy, a małej zalety: Technopaegion Sacropoeticum authore Jano Tirigeta Germano Crac: 1598. –

z Dzieła: Rozrywki dla dzieci.

Wspomnienia narodowe; z Dziennika Franciszki Krasińskiej opisanie zamku Janowieckiego 1760 r. –

Xiąże Marcin Lubomirski, idąc za miłym i nauczającym przodków naszych obyczajem, którzy przechowywali starannie portrety znaczniejszych z familii osób, i pamięć znakomitszych ich czynów, umyślił wszystkie podobne zabytki Lubomirskich rodu w jednej zgromadzić sali. Sprowadził sobie z Włoch biegłego Malarza, wezwał pomocy człowieka uczonego, który nietylko był wyćwiczony w dziejach rodu Lubomirskich, ale i w historyi Narodu naszego, i po długich naradach, ten zamiar wykonanym został, sześć lat temu 1756 roku, jak świadczy napis nad drzwiami..... –

Naprzód na wszystkich rogach jest herb Lubomirskich, Srzeniawa bez krzyża, herb prawdziwie Polski, nadany im podobno za zwycięztwo, które ich Naddziad odniosł nad brzegiem Srzeniawy, rzeki wpadającej do Wisły o siedm mil od Krakowa. Najpierwszy obraz /: bo Xiąże Marcin samej już tylko chciał prawdy :/ wystawia trzech braci Lubomirskich, młodych i dorodnych mężów, którzy w przytomności licznych świadków, w obliczu Sieciecha, Wdy Krakowskiego, siedzącego na ławicy sądowej, dzielą się dziedzictwem po Ojcu; i ten dział urzędownie uczyniony dwóch Pisarzow Wojewody na pargaminie kreśli. To ich pismo od roku 1088go od panowania Władysława 1go syna Kazimierza Mnicha; przechowało się dotąd; i ponieważ jest najdawniejszem pismem urzędowem znanem w naszym kraju, którego powaga niezaprzeczona, Xiążęta Lubomirscy bardzo się nim szczycą, i mnie Xiąże Marcin tłómaczenie jego z łaciny dał do przepisania. W tych jest słowach:

„ My Sieciech Wojewoda Krakowski, Wódz wojska, wiadomo czyniemy i oświadczamy komu o tem wiedzieć należy, wszem w obec i na przyszłe czasy uznawać to potrzebującym

„że kiedyśmy na ławicy sądowej zasiadali, przed nasze
„i zasiadających z nami oblicze, przybyli znakomici
„Rycerze herbu Szreniawa Joachim, Jacek i Przecław,
„Adryana z Lubomira Pana, Chorążego Krakowskiego
„synowie, zdrowi na ciele i na umyśle; i za poradą
„życzliwą swych przyjaciół uznali: jako oni dobra ni-
„żej wymienione prawem Boskiem i przyrodzonem ze
„spadku Ojcowskiego na siebie przypadające, między sie-
„bie takim sposobem podzielili; to jest: Joachim wziął
„miasto Lubomir z przyległościami, i dóm w Krakowie,
„w którym Ojciec ich zwykł przemieszkiwać. Pan Jacek zaś
„Lipie z przyległościami, i 93 grzywien pieniędzy, które Miko-
„łaj z Morawicy ojcu ich winien; Pan Przecław Wieruszyce
„podobnież z przyległościami, i będą odtąd w następne czasy
„każdemu z nich tak wydzielone ich dziedzictwa, i w nich
„każdy Panem i dziedzicem wraz z potomstwem swojem
„pozostanie, posiadać je będzie spokojnie, jak są oznaczone
„granicami swojemi; ani z nich który może mieć prawa
„jakie do majątku drugiego, lecz na swej części pozostawać
„ma on i następcy jego. Do czego w naszej obecności ciż,
„Joachim, Jacek i Przecław obowiązali się nawzajem."

„Dań w Krakowie dniem przed Oczyszczeniem N.
„Marii Panny; Roku Pańskiego 1088. W przytomności tych
„świadków: Jana z Wielopola Stolnika Krakowskiego, Spytka
„z Zakliczyna, Szymona z Gajów, Andrzeja z Żydowa dzie-
„dziców; Eustachiego i Rudolfa, Pisarzów naszych."

Po obrazie tego działu, następuje cały rząd portretów,
Mężów z rodu Lubomirskich, jedni byli sławni w boju,
drudzy znakomici w radzie, przymioty Szreniawczykom
właściwe; dla tego też ich pominę. Ale któż jest ta
białogłowa, którą pierwszą wystawioną w obracie tu
widzę? to Zofia Zakonnica Norbertanka; w szesnastym
wieku żyjąca, wielką świętobliwością słynęła; leży już
bez duszy na śmiertelnem łożu, a twarz jej nadobną jakaś
//

jasność otacza; chorzy dotykają się iej ciała i są uzdrowieni. Obok niej portret wielkości naturalnej jej brata Mikołaja Kanonika; trzyma w ręku xięgę otwartą, której tytuł: Hymeneus na weselu Xiężnej Ostrogskiej 1598. r. Miał bydź uczony i wiersze pisał gładko. Piękny jest obraz pod nim będący; przed ołtarzem Matki Boskiej klęczy małżeństwo; już 13 lat żyje Joachim z żoną swoją Zofią Staszkowną, a jeszcze potomstwa niemają; modlą się więc razem, Święta Dziewica uśmiecha się do nich, i są wysłuchani; w kilka czasów rodzi im się syn Alexander. Widzę tu na drugiej ścianie wizerunek jego w ubiorze Rotmistrza Pancernej Chorągwi. Ale Sebastyana, który kupiwszy Wiśnicz, tytuł Hrabiego na Wiśniczu dla siebie i dla potomstwa otrzymał, aż w dwóch widzę obrazach; raz otaczają go Xięża, sieroty, ubodzy, studenci, a on im wszystkim stosowne dary sypie, drugi raz w późnej starości pięćset ludzi własnym kosztem uzbrojonych, co więcej dwóch synów swoich, wysyła pod chorągwie Zygmunta 3.go Jednego z tych synów, Joachima młodzieńca dwudziestoletniego spostrzegam nieco dalej; ale jakże zmieniony! ledwie siedzi o swej mocy, na obozowem łożu pod uchilonym namiotem, gorączka śmiertelna go trawi, już prawie kona! bratu schylonemu nad nim, szablą którą z pracą unosi, wskazuje nieprzyjaciół z daleka się snujących; twarz jego i to ruszenie malują boleść widoczną, że nie wśród nich, nie odżelaza umiera. Szczęśliwszy brat jego Stanisław; to on który może śmiercią Joachima, poznawszy jakie szczęście żyć dla Ojczyzny i chwały, oddał się im zupełnie; i tyle zasłużył, że gdy w czasie Chocimskiej wyprawy wielki Chodkiewicz przeniosł się do wieczności, on Hetmanem na jego miejscu ogłoszonym został; wystawił malarz tę chwilę, kiedy mu Polacy z radością buławę oddają; sam Królewic Władysław ściska

mu rękę i okazuje swem wejrzeniem, jaką ufność w nim pokłada; Litwini tylko niechętnie nań patrzą; a on wskazując na czarnym kirem okryte zwłoki zeszłego Hetmana zdaje się mówić: starać się będę jemu wyrównać, i wyrównał, jak świadczą dzieje. Przy innej zabawie wystawiony jeden z trzech synów jego Alexander Wojewoda Krakowski; stały i w nieszczęściu Jana Kazimierza przyjaciel; on długo niemając dzieci, ślub uczynił, a gdy mu się potomek urodził, dopełnia go; w kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie odważa tyle złota ile syn jego nowo narodzony waży. Tego syna Józefa, Marszałka Koronnego, widzę tu gdy do ślubu młodą oblubienicę prowadzi; wdowa po Xięciu Wiśniowieckim, siotrzenica Króla Jana Xiężniczka Ostrogska i Zasławska, wielki majątek i znakomite pokrewieństwo w dóm Lubomirskich wniosła; znajduje się osobny jej portret, więcej była bogatą niż piękną. Ale raz jeszcze wystawił malarz Hetmana Lubomirskiego; w wieku sędziwym, siedzi na łożu, na którem już od 10. lat ciężka choroba go trzyma, i ani radą, ani ręką Ojczyźnie służyć niepozwala. Czując się bliskim śmierci, cały swój majątek równo między trzech synów rozdzielił, trzy tylko rzeczy zostawił nad podział, namiot wzięty Turkom pod Chocimem, laskę Marszałkowską, i Kamienicę w rynku Krakowskim; dwie pierwsze, rysunek trzeciej, leżą koło niego, on pokazuje je otaczającym go synom, i jakby mówi: ten je dostanie, kto się ich godnością dokupi. Wszyscy na nie patrzą chciwie, ale w wydatnej twarzy Jerzego coś więcej, jak w innych się maluje; on też później te wszystkie trzy rzeczy odziedziczył; laskę jako Marszałek, namiot jako Hetman, kamienicę jako Starosta Krakowski, a przez zasługi swoje w Ojczyźnie,

nieustraszone męztwo, niezgiętą stałość odziedziczył i sławę. Potrafili go jednak zawiśni poróżnić z Janem Kazimierzem, pomimo iż on tyle razy w sprawie tego nieszczęśliwego Króla życie i majątek łożył, wyzuto go z honorów; rozgniewany, zebrał wojsko swoje, uderzył na Królewskich, i rozsypał ich. Widzę go jednak po tej wygranej składającego szablę zwycięzką u nóg Króla, który go z dobrocią przyjmuje. Obok tego obrazu jest portret drugiej żony Jerzego Barbary Tarłownej; ona wniesła w dóm Lubomirskich ten Janowiec, w którym dziś piszę; na pamiątkę tego niemal w każdym pokoju jest jej wizerunek. Ale więcej chluby białogłowom tego domu, przyniesła córka Jerzego i pierwszej żony jego Ligezianki, Krystyna; dwa razy ją też Malarz wystawił; pierwszy obraz jest taki: wpośród panien i dziewcząt służebnych siedzących nad robotą, stoi dziecina nadobna; twarz jej z przyrodzenia żywa i wesoła, przemijająca powleczona jest posępnością; po nóżkach widać żeby chciały biegać, a tylko tupać mogą, bo dziecinę za jej psoty przywiązała do nogi stołowej, poważna i sędziwa osoba, Ciotka jej, Xiężna Kanclerzyna Radziwiłłowa, i surowo na nią patrzy. Na drugim już co innego. Wyrosło żywe i niesforne dziewcze, a czytaniem xiąg nabożnych, napomnieniami starszych zniewolona, klęczy sama w pokoju przed Matki Boskiej obrazem; zapał maluje się w jej pięknych oczach, z palca iglicą złotą przekłutego, zbiera krew piórem, i takiem pismem poprawę, i wieczną służbę przyrzeka. Dotrzymała słowa; wydana za Hetmana Felixa Potockiego, słynąca pięknością, wzorem była pobożności i cnot wszelkich; niebyło nad nią zręczniejszej w robotach ręcznych, niebyło bieglejszej w muzyce, a Bogu wszystkie te

poświęcając zdolności, kościoły Jego zdobiła, o Nim i Świętych Jego wiersze składała i śpiewała; dobrych jej uczynków ani wyliczyć można, klasztorów kilka założyła; a jej własny spowiednik życie jej szeroko napisał; mógł śmiało, bo same cnoty miał wyjawiać. Tak zacna siostra, sławnego miała brata; jest obraz jego w naturalnej wielkości, a pod spodem Katona i Salomona Polskiego przydomki. Stanisław Lubomirski zasłużył na nie, tak obywatelstwem, miłością Ojczyzny, jako też rzadką mądrością; widzę przed nim stos xiąg wielki: na jednej Przysłowia moralne, na drugiej Próżność i prawda, na innych nabożne tytuły, a nad nim wznosząca się sława wieńczy go laurowym i dębowym liściem, wielbiąc w nim Pisarza i Obywatela. I drugi brat Krystyny Hieronim także jej godzien; towarzysz Jana trzeciego, z nim tu wystawiony, kiedy pod Wiedniem przyglądają się oba wziętej Turkom Mahometa chorągwi; chlubna radość jaśnieje w oczach Polaków; wstyd boleść i jakby zdziwienie, że żyć jeszcze po takiej stracie można, wyrażają twarze kilku schylonych jeńców Tureckich opodal stojących. Ale szczególny obraz kończy ten zbiór szacowny, /: bo żyjących jeszcze Xiążąt Lubomirskich późniejszy dopiero pędzel wystawi :/ oto wśród ogołoconego przez zimę lasu, niedźwiedź rozjuszony, toczy walkę z dorodnym hajdukiem, już zdaje się, że go ma pokonać, kiedy zastępuje z tyłu niedźwiedziowi młoda jeszcze Niewiasta w myśliwskim ubiorze, i dwie krucice przykłada mu do uszów. Zdaleka widać konia przelęknionego, który z przewróconemi saneczkami pędem ucieka. Prosiłam o dokładne tego obrazu wytłumaczenie, bo mnie wielce zajął; taka cała historia. Jedna Xiężna Lubomirska miała upodobanie w myśliwstwie; wyjechawszy raz na polowanie na niedźwiedzia, gdy wracała do domu jednokonnemi saneczkami

z jednym tylko hajdukiem, rozjuszony przez strzelców niedźwiedź wypadł na nią; koń przelękniony saneczki wywrócił, i uciekł z niemi; Xiężna i hajduk zostali wystawieni na zapalczywość dzikiego zwierza; ale wierny i odważny sługa, wymówiwszy tylko te słowa: „Mościa Xiężno! pamiętaj o żonie mojej i dzieciach," rzuca się do niedźwiedzia na dwuch łapach ku nim idącego, chce z nim walczyć, i pastwą nawet jego zostać, byle Pani czas do ucieczki miała. Odważna Polka, godna tego imienia i poświęcenia się sługi, opuszczać go niechce, owszem zajmuje się jego obroną. Dobywa parę krucic z za pasa, zachodzi z tyłu, przykłada je niedzwiedziowi do uszów, i na miejscu zabija. Doprawdy że jej tego czynu zazdroszczę. Niema zdaje się potrzeby dodać, że hajduk na całe życie z żoną i dziećmi dobrym bytem opatrzony został, mógł był nawet niesłużyć, ale tak będąc przywiązanym, niechciał Pani swojej odstąpić do śmierci.–

Volumen 1. ab anno 1347 ad annum 1547.

482

Lustratio Militum

Statuta Sigismundi I. ~~P. Cracoviae~~ Petricoviae

Anno 1545.

pagina 585

Lustratio omnium Ordinum, Spiritualium & saecularium, Civium & colonorum, ad profectionem expeditionis bellicae, fieri debet in universo Regno uno die, hoc est pro festo S. Adalberti, anni proxime insequentis 1545. Interea autem debent sese parare. Quomodo autem & coram quibus haec lustratio fieri debeat, an in Palatinatibus, an in terris sive Districtibus, in proximis Comitiis, de consensu omnium Ordinum statuetur. Quod si lustratio haec post expletionem rerum omnium ad eam pertinentium effectum suum erit sortita, nihilominus alia vice constituenda non erit, nisi ex Comitiorum decreto.

Quando lustratio hæc effectum sortietur, ad diem suprascriptum quisq; Ordo, tam is qui per se, quam is qui per alios expeditionem facere tenetur, exhibere se debet, juxta facultates suas, & modum suprascriptum. Quod si quis Spiritualium non fecerit, pœna in eum decernetur, quæ fuerit in Synodo constituta, quæ cum exacta ab aliquo fuerit, in utilitatem Reip: cedere debebit. Si vero sæcularis is fuerit, ea pœna afficietur, quæ in Comitiis proxime futuris erit constituta. Quod ipsum de civitatibus, & earum expeditione, similiter de expeditione Colonorum intelligi volumus.

Quod Magnum Ducatum Lithvaniæ attinet, cum esset rogata S. R. M. ab universa congregatione Comitiorum, à Consiliariis & Nuntiis terrestribus, ut illius Ducatus subditos suos, eo adduceret, quo & ipsi ad similem ordinationem & expeditionem generalem tenerentur, una cum exercitibus Regni adversus hunc superius nominatum hostem, quoniam scit S. R. M. esse id in potestate sua, ut liceat illi, quandocunq; libet imperare subditis suis Magni Ducatus Lithvaniae, vel ad bellum, quocunq; jusserit proficiscantur, pollicita est, quod cum Regni homines ad eam expeditionem, contra talem hostem profecti fuerint, fore ut etiam Magni D. L. homines secundum facultates suas, ad eandem expeditionem, cum illis se conjungant. Quando tamen Consiliarii Regni sui tam sollicite ea de re, cum ea egerunt, ut eo adduceret subditos suos Ducatus sui Lithvaniæ, ut in suscipienda propugnatione in utramq; partem, uni alteros adjuvantes, contra eum hostem, qui ex æquo utriq; parti vicinus est, Regno adsint: & Nuntios ad consentiendum, in primum generalem Conventum mittant, cum intelligat S. R. M. se nihil eiusmodi promittere, aut constituere posse de Magno D. L. re ad Consiliarios ejus non relata, illud in se recipit, quod omnem curam, & diligentiam adhibeat, ut etiam Ducatus Lithvaniæ ad hanc communem expeditionem per Legatos suos ad proxima Comitia mittendos conveniat, ac est

bona spe, quando quidem ab Ordinibus Regni fraternum illis promittitur subsidium, quod & ipsi quod summum poterint auxilium laboranti Regno ferre non recusabunt.

Terræ Prussiæ quoniam ultro se facturas receperunt, ut contra vim hanc facultatibus suis, nobis & Regno huic non deessent mittet S. R. M. Consiliarios suos, ad Comitia quæ in Maio mense Marieburgi habebuntur, ut ordinationem, quæ facta est hic, illis declarent & ad eandem illos inducant. Hoc idem de Zathoriē: & Oświecimen: promisit.

Expeditio autem huiusmodi generalis fieri non debet, nisi certum sit & indubitatum (quod Deus omen obruat) hostem rupto fœdere, quod ei cum S. R. M. intercedit, aut ipsum per se in Regnum hoc impressionem facere, aut ingentem vim suorum populorum, qui ejus imperio subsunt, ad depopulandum Regnum mittere velle: quibus veteri debita expeditione resisti non possit, quando quidem eiusmodi expeditio contra extremam vim & potentiam de consensu omnium ordinum est decreta.

Hæc ordinatio, etsi ita decreta est, quia tamen Nuntij Lithvaniæ, Prussiæ, Zathorien: & Oświecinen: Ducatuum desiderabantur: a quibus consensus ad mutuam & reciprocam huiusmodi inter se bellicæ defensionis coniunctionem videbatur necessarius: statutum est & abbrinmus Regni Ordinibus receptum, ut hæc omnia ita conscripta & concluſa, suspensa ad proximum Regni Conventum

maneant, hac adjecta conditione: ut si istorum supra expressorum Ducatuum Nuntij, ad Conventum Regni futurū, cum pleno mandato missi, ea in suos pro utilitate Regni receperint, quæ Regnicolæ sustinere ad illorum commodum volunt, tum quæ sunt conclusa, Sigillo M. Regiæ communiatur, & confirmentur omnia. Sin minus, abrogata omnia, & nullius roboris esse cōseantur, & sit liberum aliud in Conventu consilium, de imminentibus periculis capere. Si vero (quod Deus auferat) hoc anno, antequam alia Comitia habeantur, magna vi hostis impetum faceret, modo suprascripto, tum hæc Constitutio ad defensionem Regni, & ad resistendum hosti robur habere debet.

Quibus quidem Constitutionibus, infrascripti Domini Consiliarij, manibus suis propriis subscripserunt Petrus Archiepiscopus Gnesnensis, & Episcopus Cracoviensis, Nicolaus Vladislaviensis, Sebastianus Posnaniensis, Samuel Plocensis, & Vice-Cancellarius, Joannes Chelmensis, Episcopi, necnon Joannes Comes in Tarnow Castellanus Cracoviensis, Petrus Kmita Comes in Wiśnicze Cracovien: Janusius Comes in Labisin Posnaniensis, Petrus de Szczewo Calissiensis, Stanislaus Laski Siradiensis, Nicolaus Chodzieuski de Potulice Brestensis, Joannes de Koscielec Inowladislaw: Palatin: Spitek de Tarnow Thesaurarius, & cæteri Dignitarij & Officiales.

Finunt Statuta Sigismundi Primi.

Prawa, konstytucje i przywileje K. Polskiego i W. X. Litewskiego &c... Volumen 3 od r. 1609 do r. 1640.

W konstytucjach Sejmów Warszawskich lat 1611, 1613, 1618, 1619, 1620, 1621, 1624, 1626, 1627, 1628, 1629 powiedziano w uniwersałach pobo-rowych: „ a w Kijowie i na Wołyniu i indziej „gdziekolwiek włok mieszczych niemasz, jedno „służby, z każdej służby osiadłej po półzłotemu, „... półtorazłotego, ... pozłotych 6 ... &c... &c....

patrz stronicy: 49, 219, 253, 329, 358, 386, 435, 471, 501, 525, 555, 587, 624,

Kopia

485

Tytuł Księgi

Swada Polska y Łacińska albo Miscellanea Oratorskie

Seymowe, Weselne, Kancellaryine, Listowne, Kaznodziejskie, Pogrzebowe, Statystyczne, Penegiryczne, Elogiarne, Inskrypcyine, y inne różne w oboim Języku Proza y wierszem.

Przez

Jana Ostrowskiego Daneykowicza

Jego Krolewskiey Mości Sekretarza

Zebrane

Na dwa Tomy, to jest Polski, y Łaciński

Podzielone

a dla pożytku y pochopu w każdey Materyi Audytorow Eloquencyi

do Druku

Podane

Tom Pierwszy.

w Lublinie

w Drukarni J. K. M. Collegium Societatis JESU Roku Pańskiego 1745.

Kopia

Karta 54ta

Dziękowanie za Tey Swoiey Panney Zofiey Cesarzowey Xiężnowey Polnoy Koronney od Imci Pana Michała Potockiego Wielkiego Koronnego Hetmana Kiiowskiego przez Jaśnie Wielmożnego Sługę Xiędza Arcybiskupa Gnieznieńskiego, Kijowskiego za ten czas, y Kanclerza Koronney Tymowi, potym Rzeckiego, Warmińskiego Biskupa Kanclerza Wielkiego Koronnego w Lublinie 29 Maij 1689. ——

Dziękuie Ijmć Pan Hetman Kras- de gente gratias Rebus, præpanamay nostrorum S. M. M. S. ac Tejus Panne ze ona hac die facta est super de Cesarzowna Polna koronna. M. Milan- manus Domini, nicky odsłonie tenas Dziękuie ten szczęśliwy, który in gi; exego mu ad complementum fe cesca Regni naturibus urodzinowy sią liczbalis miastostanowiły, nicky nowych Domu, widziałi Prawdziwy moich em tam ni parte rozeznawiaiących ich ne ptens vestigia; nie Imienia tylko, ale sioto quidem opus habent. Nikoły, enoty, stemy, ich Dziedzic, ciuż non aby znieroloncgo affectu y powolnej uchwały losu in fortuna causa rozd- uszanowiu, captivam mentem, powinnych prayznościom poszczuiąc uszczęśli- ny obiąg wdzięczności do nog Rodzi- (sic: płne) primis provenit indoles cielskich stosuie. Peize tedy super Augusta cunis: zapędzony in stadium fulgentibus armis conspicuus postes verbutis, szczęśliwy statecznie, znajdu& famias widzącego Domu swego, w dziś rozsiedzinie, metami victorum peremie tonai waszy trophæum, & cordis, nicky ne mierzemana sang- mowie niegraniczona obligacyą, vinis & głosie zamiemuszą, w siarta- wyznania prawdziwie potrzebuiąc, per æternum sancta fadus amicitie. ale ta zmyszanie tuiey miłościami compagem, w wiecanych affectów mila, nie mowa, wyrazić się może. Bo obowiązawszy się umia, za życia pray ktoż w krotkich słowach widzieć cety. Synem się stanie. Dziękuie za pot- zamowno pótrafi dzisiay? kto bezwdzięczna zepcia y serca moiego, którego nie w swym affectuie serce wszystka przez poprzysiężona przy Ołtarzu wyszczerpnie mowa? kto całym pótowieczna i nigdy niezmiana przyiaźń, pieni życzliwością wyfanie, w ieden z rzad Cyganowich i Macierzyńskich W- uita zgromadzi? kto niepochame- M. Panstwa odbiera! Odsławszy niemc, mowa, w mych imprezach miłości,

słabyme ogranicony ieżyrniem[c] nay-
wad iedno przyiaciołskich oczu, aby
dla prawdziwego ożywienia domu
rogłab się serca spuściły: ciemnemy, cu-
los in pectore posses emerere. Gdyby
to być mogło y żyć, mowić bymnie
mi trzeba, bo by to samo nad nasz
słabe komplety dziertius powrocenie
y nie pod słowo zniesionych umbra-
mi, ale w zupey affekcie swego popi-
sałoby się polskie, szczery przy Oyczy-
stych wielkich Imion na fortun-
nym fundamencie uprzejmych
chęci zatożonych protokuły y przy
Mazowszyniu Szemiowie zyczliwy
sobie tey Herbowney nawy znayduie
Paper. Która iako druga starozy-
ma Argo gwe nowa portebat se-
mina mundi po Oceanie stanęły
Sarmackiey długo pamiętnie żegla-
iąc, bo iey nigdy nec mare offen-
sum, nec morris accole obstare mo-
gli: excite inter bellorum decuma-
nos fluctus upadłas Imienia Sol-
skiego stanu, pomnożona tey Oyczy-
zny fortuney, przez one wielkie e
narodu naszego ozdobe w Herkule-
sie Polskim Stefanie Czarnoskim
Wojewodzie Kijowskim na brzegi
bone spei wyniosły, która mi dan
do portu bryumfuiącego Pilamy wid-
no iako Argo w Grekom wiłamiona
racmi honorami y zasługami w
złotey nawy wolności stroconego ra-
mie po nurtach Baltyckich szu-
kaiąc, nie zrzuć niepryiacielskiey
ręki, ale z pomocą Pharos nie rzucała.

yscionia, pod zrzyczaiem żaglem,
z porzyścia, & cum dara nemine
gloria powrócita szczesliwie, która
to y teraz toruiąc sobie drogę
niepozałomnymi ścieszkami, inter
se być mogło y żyć, monice bymnie
merentes non captantes dignita-
te trzeba, bo by to samo nad nasz
tem posita, non emendicamus am-
bitione, sed impetramus virtute.
która mowia, i teraz iako nasz en-
titeris de longe portans meres
suas, drogie kupie, bogate zdobycze,
wielkiey Familii splendory, y ozdoby
nieoszacowane, multiverem fortem,
coniugem lectissimam, iza pod ie-
dnomyślnością zgodney odmiennana, lat kompla
portunem notitia, drogi klejnot, do-
licium przyiaznego serca, zamaz-
nych przodkow miana Corka y
mowna Rzymo Panna in hoc ostio
sum, stada rzecy dawnej Polszy odsłą-
niama. Posłużyć dobrze pełna
gaudio multo sanguine gloria for-
tuna nawo Rzeczenie Zaphiry,
y nieżłych ślubow błogosławione Al-
pexye, rzeczy na nie zagenicona szcze-
ku naszego niesmiertelna, ozdobę
tej Oyczyznie tadeuma, te sproma-
żyli oneroriam, nigdy dziewczy Ale-
xandr, ne vorme nieprzyiacielskiey
Xerzyna[l] Pharos nie rzucała.

na świat stowy y ciamości, ciarotyść murowym milczeniem niezgy pom-
obudarach zaczych Demon świętym ciać, mż wspominać muru valos
Sakramentu Małżeńskiego spoio- dziel tex miejscich tworzi Almodes,
nych ogniem, Niebotyczna Pyramis których herbarmy krzyż lub ciarno
któż mi bramy wiekom i tat prze- białego rotoru, bo obronionę, od Apo-
pieżonych otworzy? abym w mie- stoły Borsat, niemimorcii cest trophie
śmiertelności potaczu mogł dostato- wm sprawna icdnow tex miejsc razy
cznie policzać zyme enot, odmag, a mprzyiaciol Chrześciańtona za-
& meritt tot per annos glorię mil- rumieni się purpura, ten drożz
rzich Potoczich obrony? rami my nym nad złoto rzwrzeczem Pytymacy
sami Sarmaty Marnowicz, Judmi- Potoz, nie raz impetu nie Civitatem
na belli, stoczy rowno z Chrześciań- Dei leticiarat. Nie raz Pharaonom
ska Wiara, lu w tej Ogczyznie pod Sagamacim stanat za czernone mo-
Herbowego Krzyża? mówiecie ma- rze. Nie iden w tym tryumfalnym
kiem, attollite portas Principes ve- Cxpitanie Państw cudzych chcemy zdo-
stras, y stanie mezliczonym zwy- pit się Phaeton; szerokie i piczonych
czaiem Dijs geniti, genturi Piros. pełne pozorów bytoby theatrem, dom
A gdy umysł moy pod niedostatki ne y uptymorcia mocia nie mogąc
Simon warzych ulegał, gdy na tym wracać mitym wspomnieniem lata,
stoncu atomus matości moiey n wtorzeczać Mantes sie curvibus Atmi-
ciamiu innych otczyzn ciarokolwiek dianos wpierać antiquę Nobilitatis
citziony znacznie się odczuwał. Avos, rompitować Senatorskie w
gdy wymowa tępieci, gdy fecunda rzkuadrzicnat Bciemodach, rzkuenaru
mulles copia suppriment rclaty, tau Kantelanach, rzrzeta, registrować
dos; nolerátoby abyście sami o zacnej pierwsze ne ostarech Helmanach
się waszej mladectwo dodi, & Anty urzędy, godności & decora alter Pa-
genos de se loquantur. Bo kiedy nie rentiem w Amalebnych Domu tego
tacnemi obiecta terminiami mdzie- w których per fauces numerantur
go Domu naszego stanu, wrzdziej ani Antenatach. Szurać tylem ryt-
wymowy przechodzi granice, nie bortach rotorów, ile w damych było
tex zdobyczni zasobienia na oma enot Orygenatach, zbierać w rupa
przymówek. Qui summa laudat, damnych i mierzych miesów Domu
sibi non illis gloriam querit; iako tego Heroum Progowa redivivad
ex conscientia wtowanej medale przy wściach Przedrom bello & pace,

wspominać gdzie, plona imaginibus
obrierać atrica, wyrodzić genus ipsa
antiquitate volutibus, colligere en
proavis regestem amplam ceris, za-
mózna do niesmiertelności, wszczynia,
na n stawa, obfita w obrate y domu
rzy, Domu tego oduocere ubertatem,
wyplamiać auratas trabes, genera
bones enarrare, et primam repeta-
re ab origine famam. Gdzie nay-
przód wrzekami meobiatey pamięci
Dagtam, w którym nij
pierwij pod Frzonami zimmemi
Domu Jego zacelaią się stawa. Qui
vero hunc tantum genuere Baron
tes nie wspomina Historya, bo
malicit ortus mirari quam nope
scios, naszej tyle inter procligia
fortitudinis patriæ podanie do
pomnieć, iako za wiare swiata
sub Bolesłao Crispo mowiąc Nie-
przyjacielowiego Bodza, gradam vi-
timam Deo rexa wtaina zabił, et
in premium insignis fadi ktory
mat Butawe, zkad zmyczeszka Rila
na górze nad exasem y starożita
gue saxis ipsis marmorburg, vocit
wzawszy, omma fato erguit, pop
lieg; decit mortalibus evum. No-
stępnie za nim wrzawszym iezore
do honorem krokiem et famam
occupat omnem, Janusz Wiewoda
kraiowszki, ktory postem do Belle
wiola Węgerskiego postawy, Panu

swemu Thronu et thalami sociam
praywiązł, dzięky mu była swa tyl-
ko in ipsis facendis gratie dictis,
manum suam misit ad fortia,
gdy Kondrada y Brenidium iego
z Krzakowa wyrzucił, Brodowie me-
my Holicze odzyskał, Regnig, in
porte locavit. W tymże wrzemiu bo
za, wstawił się wymowna Mikołaj
Potocki Podkanclorzy koronny,
który nie tylko zdolnym Orłakó-
porazuić się Dzytam, w którym nij
pierwij pod Frzonami zimmemi
Domu Jego zacelaią się stawa. Qui
vero hunc tantum genuere Baron
tes nie wspomina Historya, bo
malicit ortus mirari quam nope
scios, naszej tyle inter procligia
fortitudinis patriæ podanie do
pomnieć, iako za wiare swiata
sub Bolesłao Crispo mowiąc Nie-
przyjacielowiego Bodza, gradam vi-
timam Deo rexa wtaina zabił, et
in premium insignis fadi ktory
mat Butawe, zkad zmyczeszka Rila
na górze nad exasem y starożita
gue saxis ipsis marmorburg, vocit
wzawszy, omma fato erguit, pop
lieg; decit mortalibus evum. No-
stępnie za nim wrzawszym iezore
do honorem krokiem et famam
occupat omnem, Janusz Wiewoda
kraiowszki, ktory postem do Belle
wiola Węgerskiego postawy, Panu

Wilenna, daruiąc Matczinima
nasze starozamy, i generale Herast
Smeion Radzyminem Incipte, dodał Casimirem, gdy z Siccaviale, które
purpurowych rewe swoią koloron
A tu zaś pisana barzo ozmiana
Jakuba Biskupa Płockiego, inter
Cassias pacifica Insula fuit
Bernard Polocki dnia
ktorego pobożności może się to
gromił, potym rzemieślnie tyrany
obregiem Jacoba mores polubi
Bogu Domu tego zubog
poboznym tryumfuj prowadzi.
Wiorze Smiesz con-
tradiam; daiąc z tego przykład
Krzysztof Polocki
Rudolfa Second
Pastorzący, że nimi dwa fides
Hana
Tatarskiego
Pastorzący
Bogu
Jakuba Biskupa Płockiego, inter
Cassias pacifica Insula fuit
Bernard Polocki dnia
ktorego pobożności może się to
gromił, potym rzemieślnie tyrany
obregiem Jacoba mores polubi
Bogu Domu tego zubog
poboznym tryumfuj prowadzi.
Wiorze Smiesz con-
tradiam; daiąc z tego przykład
Krzysztof Polocki
Rudolfa Second
Pastorzący, że nimi dwa fides

Sygmunt iego Majestichowe do ormazi-
rust lat mogne, stoiącemu post
acies vitæ idem; gdy tormmini ar-
mis, ktory spocząć nie dał do tąd
duszy swoiej nadzieiny pokoi Hana
Tatarskiego, ktory krzepnąwszy
nie przymiadł. Nad Marcicia Sebo-
uczynił powiat do Rzymu poiechał, incipe hoc audacium tanta Cerem
Et illa in urbe qua nihil in terris tulit invalo Polocki, ktorego nie-
amplectitur altius ether, pamiętny, rzeć mężtwa y rady, to samo
rzeczy wszystkich Mocarzyn wydaie, że mu Zygmunt August
chciał zawstydzić. A tu znowu Slow- Królowicz w dziełach rycerskich
am rozmia się longissimus Ordo, Et in arduo regnandi arte do cu-
ktorych odwagi zamordowały czemia oddamy. Syna zaś Wie-
wielkich dziecinnym pioro, nie mody Brodawinskiego ingentes ge-
tytko mogi krotka, pamięć, mores minant diorimina magna
nieuddona. Slyme per nemores triumphos, ktory Turczyn nalez
fatos Alexandra Polocki, y dyn czas iszcze credatum inviolabile
iego Jan, ktorych nulla dies me- corpus, no Multańskiej Siemienie-
mori eximet ero; bo tam ostatni mym boiem i nieba zbit potę-
Rzeczniem Wojewodzim zostawmy, ekza. Nalemayza Helmana si
poraz, że y u postronnych pokoi mojskim Krzyżackim rozgromi,
emitur virtute potestas, ktory nie Królowi przecan rokoszanom,
tytułem tylko pozor mieć urzędu tam szczelnie odbitet że tanti

Ducis Adventum cuncti stupuere rebelles. Teanym stonam, Dom tam uirtus zawrze stynął iasna fama inigni, tam & felicibus armis. Bo i Inowey Polscy znowu w Multanach Turcom genus quendam in superabile bellis progromiony pora zaś, iasno w tey Fameli in ferrum mens prona viris animeque ad paces. Bogarzat y Jakob Polscy, ktory gdy dorłać Smolenska fata volant, murig, vices fortuna lustra, sam przed mgnieniem wszystkim signa parcere vitæ na mury uczuyż Smolenskie, a mie tylko barbara Borgama ida, ale też i Schima Mos. cien skiego Kmiazia pod nogi rzucił Brodzeńskie, faxa zaś Stefana Batoreego bysta na ten czas poma ga, kiedy za Krola Zygmunta tanta socias acies agnatag; signa bellum crimen erat. A tak zwrzumiel ta eno, że iemu samemu powiemena Korona, a co nieznaz, iuno ultimae qualitatis timore w Rzeczypospol tey mokny Nomen Principis da lem. I do tąd ci na wspomnimie bysta a me mychmalenie godnym. Bo dzieła, tych niektórych mamo nampch ludzi, ktory gloriantur a Diebus pristinis in antiquitate sua carę uczymtuby Historyę am nas de sepulchro niektórych tey prze sa iednago dyscursu materyąz, pa mięć przechowała moia. Bo mimo iuż zas mokym decantate nieku narzego genii czyma, bo nieżeli ie szcze in oculis & auribus ślady ma gnę, as gloriam immortalem passus u miata wszystkiego ro stała, Nieiotara Kantstana kra xowskiego Hetmana nieboz go Koromego, Jana Woiewody Bra clawskiego Hetmana Polnego Koromego, Hamistana Woiewo dy Krakowskiego Hetmana nie boz skiego Koromego, ktory czmag, zaftug, y niektrich cnot mi nyspo minionm, bo iasno te sa, ore pero wie swirtutes mumimenta, tak ieszcze w nieiaki nazwi zostaią pamięci. Daponmnie ć jest na krai one Turcka Polskiego Woiewody Bradzkowskiego Hetmanskiego, ktory feliciz fortuna tate exterech miał Sympon, z tych ieden Stefan Woiewoda stanął Bradzkowski Cyzem był Smoi Pani Woiewodziny Pijonskiej, o ktorey dowyć to powiedzieć, że iasno Cybele w Rzymiem bysta Mater Deorum, tak Izydorek Pani w Polszcze mater, ktorya, & progenies tot consulum, tot Di datorum, bo annosam morozza ios veluztatem, me obmoraiac tumulos, mezrymroma dzaiac zno

wielki wojsk koronnych wodz, exi śmiałemu Najprzyjaciełowi bez-
prudentia nostri, bo mimo omnia pięcerenidmo zganitas, ale i tępa
folida & supra dubitationem hic ve- o Bożym nazwym wszystka stym,
ient, qui recte vident. Imć Pan Wo- wiedy w tak małej rupie sub rege-
ienoda Ruzzi Rotman wielkiego- mine Imci M.P. Pana tak mę-
żnemy, ktorego laurea bella po- nie bronić się mogło. Wiec stronem
wszystkich zdobi znaiach, bo wrażni J.M.ć zamme, za go i w bow
moich exynom Herodianych racno- gradicium, y w Senacie znamy
ścia, wydawiał, cano inter ulteas Thraseam. Pokazuie podobne
luna minores, o ktorym quidquid decoral idac, quam lumen ac lu-
excellens eximiumq; dicero, lyboby mine dignus hac rerce Imc Pan
infra magnitudinem ejus, sonjo Wiesnoda Sokoni, ktory w Domu
m tedy bydzi wzorze wzyscy aby plena integritatis officij & Poli-
n tych ktoray se dignos tanto ge- giemi urodziwszy się, ne wszyst-
mere probant Imc P. Chorazym kich moich exzpach wydał się
koronym i inszych Tchkliach laudum cumulo beatus omni-
mtowych pedorna prolem fert. A zatym ktor, nie przyznał, że
us urgeat, trabaty, virtus. Taru- Imć Pani Wiesnowina Pijowna
giej strony Jl.Pan Kasztelan Wiłm. jest iako Mater Deorum y ona
ski Hetman Polny W. X. Litewski ingens arbor foris frastuna Nę-
go, na ktorego tworzy cytta zarzy potibus umbram. Jenże Jacub
Wiaze sie Maiestatem, mitość ku Sokoni Wiesnoda Bractawski
Opczynie, bo Ratem Przezypus- miał syna także drugiego Kasz-
polity obsequitis manicipatem je- tolana Kamienieckiego, o ktorym
mel, non emancipavit unquam, bo rzeka, exego xiedzy na Greckie-
i oxam saty zymot iego jest xy- go iednego Senatora pogrzebu
exlmości xu Pomu, affectat xu by- zazyl Orator, xiędzy zwotawszy
exzyme prospectum oculus. Xed la pobleżnych miast ludzi, gdy się
magnum nomen in armis, co dlugiego spodziewali Pamegrzyce,
ostymitym na tej xampanii vita- to tylko na Synow iego pokazan-
mcy pokazał zdrodem, xiedy exy poniosnuał. Hos videat qui
od dalsze nieznaj z mała garstka Patrem non noverat. spodziewać
ludzi oberony potęgi pokazał od się w mielkiego tego Oyca prze-
mażne rzece, & eam in aedus ma- da Bóg nieznajych rzeczy Synach
gnanimitatem, ktora nie tylko iako wzroslaczych mielkiej nadziei

wszczęcia, ze podobne w dawnych cza-
siech wydarzenia u siebie decora[ty] wi-
dząc we ziemie do Nieba[ń]skiego
Króla Roboczego Przemysłem Rano
mikro Krakowskim ciągną się palmy
drugie za dzierżawami laty w mile
Cyferymie zasmilna tawny; i małpy
niedźwiedzie zaprodukcye upewnia[ją] Im-
perium, które tam grzecznie Rodzemina
powiecha y Szczupopolitej y zaem
go Domu exhibent prematuro fatu
bolunt diuturna. Nie mniejsze na
decora za Andrzeja Wiemowity tamże
Bractwa mniego wiedy typ iego Jdk.
Pan Lamory koronny non tumi-
les sedatur prozac, ale voltizia mi-
lich Brzeżan woich non regni
premit pappu. Rodzona zaś Jms.
Pani Wiemowzina Bractwa
Staropolskiego śmiozenia wszystkie
w Osobie swoiey paczanie znacz a za iego nalecana iedno ustnadzi-
oddaliwszy się, sama od boku Pań-
skiego, do siebie Zworu całego ar-
dobe, wzdłuż grzecznośći Compan-
ium w Osobie Jey Mci Panny Bło-
ney, pułtoramy; objęt per vul-
nera pamięć Jakub Pisarz Polny
koronny którego samo Cyferyanie
zazdrościwszy Nieba w mocarzy sy-
iacego pomieści mie z tony rozkosz
mony mysarto zezemcie. Rec au
się zapomnieć Jmc Pan Podmarsz
Nadworny koronny który exsta-
mi na Seymach y Trybunałach
pumcyami Cyferyanie swoiey,

mymiadczywszy usługi, tandem
za nią pocieszony kampanii
Wgczesnej glorioso poległ, rym
oznagi y godności swoiey grate
posteritati restaurat pamiatek
a niezgasnone cały Cyferymy
wdzięczność. Niechaj praecyrmai
ney nie mogą momentów miłszego lubo
ich momentów kawalera
go Jmc Pana Starości Halickiego,
bo tego luboby zamiona chciała
zatrzeć mi pamięć, nihil ab illa
iubum & casus graves limat.
Niech się chełpią zwoie Decicrum
fangwine sami tyfso Rzymia-
nie, bo w oczach naszych podobne
widzieliśmy ofiary, kiedy w on
na wszystkie mieli Nomazzena-
ty, w który w
dzień, w który
wemu
tio ribus, pulsatoramy; objęt per vul-
nera mortem; mogąc diutius vi-
vere, nie mogąc gloriosius mori;
A tu już nas duo fulmina bell
simulacra gradivi Mo[ł]ci
Panie Kawalerskie Krakowscy
Hetmanie Polny koronny y Mci
Panie Wiemowzo Krakowski, tamtą
mitą pamięć, iako impar pocenio
mi pamięć. Matematycom wchodzi,

że ortory ereśći miata na iedney vocat ea que non sunt, tanquam
vocupty vstadaus Apppie: ia zaś ea, que sunt, bo chociaym tylko
tamej mienajduią nauki, ktoraby simplicie veritatis fyle, adtawa-
mię nauczyła zebym nas Prima vze wspominał sa Bos laudat
pec in Republica locos exiadaia optimos qui narrat fodelissime)
ych, dignosq, reportas judicio przecież i w tym auderem veribus
niebriego Monarchy, aby inwstera maiora, bo tym sposobam laudare
tium Domu naszego i was sa niterer ommibus laudibus maiora
mych rzu Nasiertatom obiegaym, quia ommibus dignissimos. Bieco
illbata fides, maior gloriat quam tabo dodaj e was mowić nie bede,
vsite cupido w supedzyych mowiąc przecież me vmyślnie fulgebat po
nych y odmagaych, n Senacie ma każ Polnca imamu rote bronić tady,
dve v generosa consilio, Onacia michaich Imion naszych eliam
fattore vita, ad memoriam tempo per ipsa silentia decor. Nie mat
rium daj zazrami nayprierwsze pie nis, że iaxo y Imo Pan Kia
ro tey Ojczyznie zasiadaiącie mey, rzetam y Jch Mć P.o Wiesmodzi
soa. Wpisnać to rzadzy mipostale comcia mtosa, bosa similes verbu
bmie pondmieni, że jakiśćie columen limi imagine nati. Jeżeli zaś
Polnie moraguc fatorem: Wija na Kollegacye Domu tegomal
ie si, n nas nobile gentis opus, kiego w ktorym stanowie stana.
y dowo za magnificam Domu wzny, fortuna nascit mutare pi
tego titulum stana pierwsze dem jeo fatus in omnes cognia
nasc n tey Ojczyznie nomina, tos proceed bonos, Jeżeli mowią
ktorych mezmyślizma oraz y do na Kollegacye ią obyarzeż, tu fa
brollima Pana naszego rzka, sa mojac imagines Dzisiat Johnsmi
ma po Bogu zsimiach honorem Radzimiom, ktoray per titulos
n Panstwach wroich arbitra, in memoreag, fastor ab evo wnieciki,
fronte prima racrzyta locare Dzisiat Cartoryjzkich, Korcowich,
Senatus, z ktorych gdy adequata Zastanowich, quorum candelare
mewić nie moga, nie tak inne farre nomina, longa mora zyst.
dolnieśći mnij, iaxo magnitud Znajduią sicnianowich, Tarnow
ni enot, rastug, stamy, i gdno ich ktoray storzayhnacia, y
sti nasz prayjmuiącie. Nietne zasługami Domow wnieść, nie
baby mi nalażonać tego qui tylko z arrogancami chlubić si

bezpiecznie moga. Arcades ante
agolæ quemcung; requiries hac
lunam, ale też nigdy nie zamienna de stirpe virum; certum est de
n Familiach moich: nie Oyczyznie conjute nasze. A iá niecuj longa
zycia linowáa, ktora zyciem in li- iocustos gente propinquos me re-
mine Patrie non sine lachrymis rzadzi, bo iáx gniazdy na Siebie
manorandes zapiecatowat Oyca, liczyc kruszne, tam n tym Domu
Syn zaa Imc Pan. Starosta Inom antiquas & novijsimas miedona-
ski nie mniejsze heroicznych zniot chomatym sie Colligationes, nie-
y ustug Oyczyznie, bo czasuiterey by nie mazy w Polszcze tan
ni nadzieie. Zachodzi w skron- miejscj Familii ktorzyby zromu-
niona iamoic Wieniowieczych y sc'ia y spowinowaceniem per cod-
Damiencicom Cpnozura, ktory pnez laterales Dum Johnkicin Banon
blizkie spowrzemienie y miedzmno Pobenie, non completatur. Wie-
y teraz nozeslinie iaimiejszej pur do Maiorzynskiej grande aqu-
pury koniunreya cognates venit mentum clarifudinis Imci Pana
adunj Deos. Szczesliny ten znia- Starosty krzamotowskiego obra-
zon ciagnie za soba ktory tancus camen linii, ktoremu giudquo
nie Herculis Godlici ale miejskich Patrio capitum est sanguine,
tey Oyczyzny Forgustow Zamoy- Spatur reddit, y Starozyhna a
skich, Leszczynskich, Krasinskich, me zatamowana, Szczeniana, Slu
Gasienskich, Kazanowskich, ktorym mina magna facit. A tey ia-
naypobrzemijszy iszyc nateriyley ko celantis vestigia Nili, o kto-
dac bez ugmy me moze pochwaty, rym napisane: Nom licuit popu-
Wchodza n te lasy iame y damno lis parvum te Nile videre, sa
y teraz Opadnikich zcora, Sotkim prawie niedobadane, pozratkie;
rzich, Komicpolskich, Kalinow- bo te zrodta crevit in fluvium
skich, Hamolanskich, Bucrac- & aquas plurimas tan redunda-
kich, Pruinowskich y innych vit, zc i sama evi veteris custos
ypendowy, ktorych atria longa famosa vetustas, initia fontis
patescunt, multorq; per annos hujus, ktorego non deficiunt aque,
stat fortuna, & avi numerantur wyrzpiegomac nie moze: stoli prze-
avorum. Adijcimt jua decora cie zc nie przystoi rozpamietanie
Samiedzkie n Rzpodorach W- przypatrzymac sie nazemu, a oszczpa
toskich nayprzewaze gezneici, z ktorego wprosto nie miadzi,

że nie rzecz samej tylko urzędu Bod tym Herbem nazpierwszy w
basis, o fundamentach zapewnienie, krainach nazwych pułtnanych
zoby mi kto złuznie nie zarzucił luce refellit tej Barons & Author
dem nie dobrze tej rzeki imiadom; Aurelius Drusus, ktory Lechana-
zady zdroda z rad rządu mid rzego Aquilas auspices scudus, tu
znam: dzredtem z samego gry- xwim pierwsze tego Pomina rzeuia
ral Mowieńskiego desdinacji, że mowią fundamd granice, czego dom
bri Drusus Nominal, fecit aquis. ene Bolestawa pierwszego Diploma
Kiedy flussius tam regnator a qua Pomorzu Lubomirskiemu Woiewodz
rum orwiona nie od Slamnych Lubelskiemu dane Aurelii Drusi
Drusem u nazych czasopism na primi familie vestre fundatoris
xyra; trudno iednak Herbowi qui cum Lecho in Sarmatiam ve-
temi ktory promadzi genus a nerat laudabiles recordationes non
sanguine Dirum znaleźć a pri- sunt extincte. Bynał ze tym
ore peratorem, bo nie prawie ex xzerexo populorum per ora ma-
rus chao V munde przy ony mo storem y odmagami niedzielni Ar-
od morza reparacyi znayduią, sto- tomiis Drusus Woiewoda Mirami
ry potem ze tomia Druzow Bayn rzi, ale z tad najbardziej pubernego
nich zmieszawszy się per Reges iest godny wspomnienia że Wary
egit genus omne latinos. Acz błędami nagardzimy, pierwszy
nobilitatem eu am n ziecie Troian Katolickiem zostali, y Potomkom
skie involvunt, przed Historya swoim pierwsze drogę qua dur
wzdrze, y samemi prawie litera od astra: Bonna famam peregrino
mi wdzięczne. Tu się zaś głowniej sub role Imperatricis Domus la-
dzniey Srzeniemy mydaie, kiedy tenuit Rudolfus pierwszy Cesarz
Romanus despicit arces, a do Vili Chrześciańskiej n Wojciechu Dru-
rzysel spitymaiac vonitu plus quam zrzesie Panta Druzusa Wiciańsky
vicina fatigat, bo oraz n Ziemi Lubelskiego Sypuc, ktory do kolna
Węgierskiej, ato gurgite regnat, onz na Dzwoya n miejscu Boselskiem
samiczarie stawa, przypadkowy postawy, tam do siebie arcano ge-
granice bo n nazo pola nieco a nii vigore serce Cesarskie przy-
honorem myślenia nie pomozie, & wabił, że go ad indigenatum
stasios cegit omni cuente mine Romani przypuściwszy Imperii,
res in nomen bi amice fuium do Cesare dignum o zacnośći iego

in diplomate oraculum mydat: Cu- clementię nomine Senat przyznał
jus majores a Cajo Claudio Nero- zdobili. A tu iuż nieznacznie
ne Augusto per generationes lineas darmijących in perpetuitet spadow
rodu descendunt, ac inde per vic. na Sebastyana Lubomirskiego
filiudines rerum fe contulerunt. Kasztelana Wyrmierskiego Prasca-
Regerz Imienia Horatius Brutus za Tey Mci Pani Woiewodziney
Hetmanowey i wielkiey nadziei, haud Krakowskiey Mtk Pani, ktorego
ulli victorum virtute secundus, za Krola Batorego w tey expey-
nicie boiem wygrał zaczestnie, nikt zmie pomagaiąc i we wszystkich ar-
narodow exulowanych powzrumitos. cyach, pomoc trudno dostonale
narnie, co authentice miarzą sow- opowiadaiąc. On wszystkie smiec
pture inter sacra pignora Regni prywatne dowtatki in publica
w skarbiu Krakowskim schowane munera & decora verlit, ownikt
A te iuż w Joachymie Szymborzy Portec, Tamtem, a w prawo pobu-
ama Brusa Imie tey familii cauja triumph na chmrate Borea mybu
est militare velustas, ktory zatorym domat Kościołow, on Szpitz w
szy Lubomirzu z niego si praca Węgrow przepadły przywraca-
Lubomirzkich pocasat y wszystkim czas Koronie złotem wielkiem
Potomkam hoc nomina dedit. Pie- cuprat, on danych swoim wielkich
stom zaś y Hiacynth Bracialic rozsnych pieniędzy celi torrogij
go rozkrem fecunde gloria Matris cartos satiavit amores, kiedy
rozrzuconemy iuż im propagines katarzyne Radziwiłł Ostrogniec-
multas podzielili między siba fa- mu Kasztelanowi Krakowskie-
miliami, ktorego pozniate potrie mu porlubił, Eleonora zas nobi-
xnieiu została, authentica przyrasc liuribus Regnum Regi za czas
ki Koronnym. Trzymał Ten Dom na volis, gdy w Pancontinie umie-
gerstis ab origine nostre w Cyprey- ra miatobliwoiż mocy wertigia
stych Primapatium honorach, bo z Cudami Błogosławionego Ciata
ante Jagellonians tempora czasow redzinie w 00. Dominikanach zosta-
Elemens Lubomierzki Arcybiskup, mnie w Krakowie. Następnie
stwa Gnieznieńskiego, drugie zaś niebiego Cyca czasze niezwy pyn
Elemens Kasztelanii Krakowskiej Spotis orientis omnibus Hamistan
cuadrey Circulus, primi Patrum Wiemda Krakowski, poć tego czasu,
Primajnes Primatorj, ipse etiam Cutawa, danych narodow Koronnego

y Lubomirskiego Woyskom odjęguią; Lubomierskiś odjętomać pomagaią,
Exaro omnipa potestas tax sic nec- bo tego Stanisława Xięcia Stróg
minis Cyprjánis nadaty, ze illis an- xia trzima cnyni prole beatum.
mis Caesar Farceni z nimi Widzieliśmy ex hoc Heroum delu
hacs iuxare na ten czas mny- Jerzego Lubomierskiego Marszałka
shieś Pontus moiś potęga, tak mieyskiego y Hetmana Polskiego
wielka, pod Chocimem przestamany Koromago vindicem libertatis
szczami, nam palmy y laury zmy- ktorego sprawom pro Republica
szcześ na pobożnościach zostawił, maiorym i opatrznym Europa
a sobie w swiata ludzkim wim- wszystka mate było theatrum.
ieś exitium zrobił. Nie tym że Widzieliśmy Alexandra Woiewo
placu teraz Hamitan mum fe- dzkiego magnum in Toga
centie Exemplum rome Crasso Latonem; ktory gdy dla ostroz
Romane poxarał, kiedy rozlem dyparyjnej dobroci swej stropitus
swoim rtanym promiantą na fortitet inanes, in animis ho
wszystko zgotowany woyna, gdy minum pompa meliore trium
z oboziu cudzych, y do wygranej zot phat. Komitanty zaś Podczaszy
morza pocili, largiori imbre Jup. Koromy w szczęśnim zycia swego
venat immunerus hominum dtare wieku preparavit gestas vifere
catervas. A żeby była ipsa fui mor- manes, nie zostawiwszy qui illum
es pulcherrima virtus, żadney ore referret: ale nadgrodziła ster
za to i publice memoriae ta tatelem iego szczęśliwa omos star
nagrody, za co nie exim iż tanta szych Braci fecunditas. Mamy
crevit temu Woiewodzi pomagaią ito utraty; a stypc czasow naszych
Krolewicz Władysław Regali cum nieoznaczonane ad utramq; Rzepu
nomine, fecjalnym pod iego rtan- blicz fortunam subsidia Im Da
chem ad wyść z Woyskiem Liten- na Marszałka Widzieliśmy Koron
skim pod iego xommando proficit skiego nego ktorego nulla zapisiał pru
fortia cornere, festa affrequenti & dentia motus. Prout raz stos po
primis miraretur ab omnia. A bożmy Boga, aby dla zaxchania
lubo to post magna opera virtus się w ongrze enoś ludzkim rzy
tassari, fotet, y natura samatemis mey postaci uxaxat, virtutem
domana michaeś, mężom parbu videant intabescanty; relicta.
in posteris defiderat exmpla, nie. Nie jesteśmy iuż in his desideri
uitatis iconax, post tam provagio is teraz, bo w niemym Im Domo
se fortitudinis ducem nielzieś Marszałka rozumie, wszystkie

muszy y z Oblexonem mężnymy
rycerskim sercu iego zyma cum
ma palestra virtutem. Ciebie zaś
Mości Panie Starrzatku Nadwor-
ny Koronny witamy bronie mieś
chmala Coryumfy, bo arideus zamu-
zrzyst bydź mamiącemu labor
rzeczy officiej mż ieszyc, rzeczy same
loquuntur; nie wypominaiąc domo-
wych zasług, Wiedeń, Preszpurcz, Ja-
marzyn, Komezamxi y Buda świa-
dcza trophea niezmne, tych jest on
w Prowincjach przeszłymi zamy-
czek maty, ktorych wchodzącej Se-
narchii bedzian primo ictu ocu-
rzysz, siedzą w tym ochronnym
Obrzymie zapierem Niemiec-
kim obwarowyć y pozazdrość ad
vulnera virtus. Post magnos
Jejmości, po starrych dwoy
miodzi pan wdzie fratrum na-
stępuią Imć Pan Obrzętymnie y
Xiążmiorzyc Starrostowie, w ktc-
rych dziedzicznā cnotā cdnostay-
na, cwiczne succesyja, bo moia
to wszystko w robić, coxobnicz do
Osoby należć może, siedzy im
majorum gloria iasno posteris
lumen est, y w oczach narzys
niedźwiedzim ani dzwonym te-
rem pozama od wschodu Prowdzon
iuż pomnażaią ozdoba. Dziaz
w linii iednej z wschodami Imć
nami bracią Mości Pana
Woiewodzinō Krakowzkā, ktorym
cnot damnym miata Koronnym
rownych nie licząc, wsch bracie
wszystkiej starzy Koronā, pierno
rodny Syn tuoy artic obłubieniec
tego, a wschodā mieru mego ozzoba
Wybiia się mgły niemiertelnoy
niepodległy cumbrze bo w koronyś
z materyalnym stonem granic
cach chodzić i iaśnieć zmysła
cnotā, w osobie twoiej iasnie się
myślą ca Mości Pani Koniu-
szyno W. X. L. ktora wiadā, rozu
mem, wschodzemi, przymiotami
i tak blizko z wschodzim Domem
Ich Mciom Sapiehom koniunkcya
Dom twoy znacznie zdobiz.
Dostał się drugiego rodzonego Ale
xandra Woiewody Krakowzkie-
go ieden, ale ktory pro multibus
unus sufficiet Syn Imć P. Ko-
murzy Koronny, ktory dignus
in tantis Nomen habere virtu,
bo idzie rectipima Antecessorom
swoich via merkapie wschodzim
Domowi zastugami in fago
sin loga rozstom żadnych dla
ustuge bezczynny nie zatuiac
przymnaża ozdoby. A jako
Orzeł nie wzuka sobie rodny tylko
z Orłego gniazda, tak Imć Mć
Pan dziedziczną prawie z Do-
mem dzisiat Zastawniczy y Ost-
rogzkich odnawiaiąc rodnemu
dlezne Imć wschodzego Wuia
Najiaśniejszego Monarchy
Xiążęcia, po pierwszym y
rzeczzem w Senacie, y granoża

w Brytanie Xiążąt Wirtemberskich nayprzyrzemi w Europie Ranus-
zwich nie darmo korona w Do- zkim, Jagellonskim, Ruskim
mu swoim maiących zatonionou i innym nie rozemanym zamis-
perzonkata, ostatniz Domów nid- zanym y ścimionym bliznich
zich drzedziczką, axos Davorem Kollegacyi złączyć się zniarzeniem:
antiqua fonantem nomina, Do ktorego należą znowu Xiąż-
gayż dama Xiążąt Kastan- zęta Wirtemberskiey, Radzimilowie,
szich y Ostrogskich in mag- Czartoryscy, Zbarascy, Porzeccy,
nis heroibus wsytuszywszy się należą nietnie w tym Królestwie
swiatu wzbita się nije super Familie, Kastanow, Odrowonzow,
astra peremni & terram dedi- Zamoyskich, Sieniawskich, Sapie-
gnata reliquit, wszystkie czasu hon, Branickich, Tarnowskich,
wiek ich bydto w tak nidzkiej Ossolińskich, Daniełowiczów, y
Familiey ktora nie tylko w Oy- Lingenzow, należy Denhoffow in-
czystych granicach nidzkich clytum genus ktoremu aspre-
dzieci swoich rozpiata brzegności, perasit y Vstipan y Pana
ale też w Domy się wrzenisc narzego tama fune invidia
Panow y Monarchow postron- purpureas eurulezaj: Tych tedy
nych totum dat signa per or- antenatow tak nidzkich mieodro-
bem, wszystkie mowie te zdarza domy Potomey, ktorego Imie a
w Osobie dzieżnej Imci Panie- Provavis ingens clarumq; pater-
szyny Dom Jehmciem PP Lu- ne nomen ineff virtutis Jmc Pan
bomierzkich conjugio jungat Starosta Kramsztamzki, bo w nim
stabile. Nadto szczemieniem iasno in contro uci nie tak omy-
y spowinowaceniem nazpier- lone insodis succrepantis nadzieie;
wsze w tey Oyczyznie & in vi- iasno dozgrate mentros, rostrzepno-
cinis Regnis completitiur af- ści, rozumu y cnot wszystkich
finitates, xiedy przez Rożne niedzieznych za zabrane prenta,
Mazowiecka, ostatnia, dzieciuz- podziało moie żadney nie wol-
ka, z Domami y Imionami, nie cieplima złotne pod same
ktore humanis sunt augustiora, Smiertej y cnytej mitości iasno

kiedy w zakład dożywotniej przy-
iaźni uznaiąc rękę Imci Pan-
ny Pisarzowny powolną, powto-
rzonym na tym placu ślubem
pierwszym przedemną, dru-
gim teraz przezemnie upewnia,
że w miłych uciechach przy-
iacielem, w słodkich życzliwo-
ściach towarzyszem, w porzą-
danych uprzeymościach tak
in corruptæ fidei będzie sługa,
aby affectu y prawdziwey mi-
łości lutum per mare navis
eas. A wielkim Rodzicom ca-
łym prawie potopem effundit
cor cum aqua, wylewa serce swo-
ie, żego nic nie zostaie: mieć
będzie in conatibus vitæ non
verborum opus, wdzięczność swo-
ie na wieczność zapisuiąc voto,
fide, & obsequio admitetur, aby
w nim nacti generum inveni-
ant filium. —

Takową kopię przezemnie napisaną i z Oryginałem zgodną
Marca 11 dnia 1842r. podpisuię Franciszek Belles. —

Le Laboureur décrit ainsi les armes dites :

Druzyna : de gueules à la bande ondée alisée d'argent : cimier un lion issant posé de front, entre deux trompettes d'armes de quatre grelots chacune.

Sreniawa, de gueules à la face ondée alisée d'argent surmontée au canton dextre d'une croix d'or : cimier un

lion issant entre deux trompettes
d'orée d'Sonnettes ou grelots

R.o 1638 za Władysława 4go czytał
Sejm - na tym Szlachta Polska za
rzucając tytuły Xiążęcie i Hrabiow
zniosła Order niepokalanego po
częcia a kilku tylko Biskupom
i kilku Domom Panow Litewskich
i Ruskich Xiążąt przyznała ty
tuł -
R.o 1664. za Jana Kazimierza na
Sejm był pozwany Jerzy Mar
szałek i Hetman Polny Koronny
Lubomirski przez Intrygę Krolo
wej skazany na utratę Życia y
Honoru posądzony o chęć posiada
nia Tronu - ktory w R.o 1666
pobił Krola z swoim wojskiem
pod Montwami - poźniej Krol
przekony Czesc i sławę onemu
powrocił -

Za panowania Jana IIIgo Sobies
kiego w Roku 1683 Lipca 12 pod
wiedniem Xiąże Hieronim Mar
szałek nadworny Lubomirski
był z 4000 głow swoiego woj
ska na Żołdzie Austryackim
Wreszcie przeczytać ostatni Sejm
Konwokacyjny za Stanisława
Augusta na ktorym wskrze
szone tytuły Xiążąt i Hrabiow
tam pewnie Seimem przyz
nany iest Tytuł Xiążąt dla
domu Lubomirskich. a do tego
obaczyć Niecieckiego, w He
roldyi, w metrykach, pewnie
trzymaią go - bo to iest Korona
Polska to się tam można tę
poinformować dostateczniej
choć on często pisze androny -

Lubomirski. famille très considérable de Pologne.

Sébastien L. fut, dans la guerre de Hongrie, honoré de la dignité de Comte par l'Empr Rodolphe II. et prit le titre de Comte de Wisnicz. Il mourut en 1613 âgé de 70 ans, laissant plusieurs enfans entr'autres:

Stanislas Comte de Wisnicz, Palatin de Cracovie, et général de la couronne de Pol. avoit été auparavant grand échanson de Rne. En 1620, il fut fait Gl de la cavalerie, chassa les tartares près de la rivière de Tyra, et appaisa, à ses propres dépens, les Cosaques rebelles. Il repoussa aussi vigoureusement les Turcs, qui avoient attaqué, le 8 7bre, l'armée Pol. près de Chocym. Le 18 du même mois, il soutint un 2d choc des Turcs, dans il fit un si grand carnage, qu'ils cherchèrent à faire la paix, qui fut conclue bientôt après. De tels exploits lui acquirent une haute réputation; mais ses envieux trouvèrent auprès du Roi le moyen de le dépouiller de ses dignités militaires, sous prétexte qu'il s'étoit trop pâté de faire la paix avec les Ennemis. En 1622, il

fut établi dans sa charge, et exerça celle de Gl de l'armée jusqu'en 1624, en la quelle le Gl Koniec-polszi sortit de captivité, et revint en Pologne. Dans la suite, il fut revêtu de la dignité de Lieut. gl, défit plus de 30000 Tartares, qui avoient fait une irruption dans la Russie Polonoise. En 1629, il remporta sur eux, une nouvelle victoire, et fit 2000 prisonniers, parmi lesquels étoit le frère du Grand Kan de Tartarie. Après la mort de Koniecpolski, le Comte Lub. fut fait gl en chef, et prit le titre de Prince, en même tems que son fils George Sébastien, fut revêtu de cette dignité. Lorsqu'il se trouva près de Chocsym avec son armée, qui marchoit contre les Turcs, il fit vœu, en cas qu'il revint de l'action sain et triomphant, de faire bâtir une nouvelle église, et ayant obtenu l'un et l'autre de ces avantages, il s'acquitta de son vœu. Il épousa Sophie Ostrog, de laquelle il eut George Sébastien qui suit; et Michel Alexandre, grand écuyer de la couronne. Il mourut en 1649.

et marcha contre celle du Roi, mais ayant eu du dessous, il fut encore obligé de se réfugier en Silésie. Quelque tems après, il eut le bonheur de remporter quelque avantage sur les troupes du Roi, et cela lui procura un accommodement avec S. M. à condition, qu'il se tiendroit, encore quelque tems, hors du Rme; mais il mourut à Breslau le 12 Janvier 1667, après avoir été survivant à son père, honoré de la dignité de Prince par l'Empr Ferdinand II. Il épousa 1° une fille de la maison de Ligecz et eut: Christine mariée à Felix Potocki; Jérôme Auguste, grand général de la Couronne et Châtelain de Cracovie, mort en 1706 à Kressow; Alexandre Staroste de Prostau; Stanislas, grand Maréchal de la Couronne, mort à Viadow. 2° Barbe Tarlo dont il eut: Anne mariée au Prince Benoit Sapieha grand trésorier de Lithuanie; François, grand chambellan de la Couronne, qui eut pour épouse, Catherine, Comtesse de Boukom et Princesse de Teschen; George, Staroste d'Osnizi, général Major et Colonel d'un Regmt de cavalerie, mort le 4 Mars 1669.

Georges Sébastien L. Prince du St Empire, Comte de Widnicz et Jarostaw, Chatelain de Cracovie, maréchal de la Cr. de P. et Lieut. Gl. Il passa les années de sa jeunesse dans les études et les voyages. Il visita les cours de l'Europe, et acquit une si grande capacité dans les affaires, qu'il s'attira les bonnes graces du Roi Wladislas IV. et les conserva toujours, quoiqu'il fut partisan de la liberté Polonoise contre le Roi qui lui donna les Starosties de Sandec et de Chmielnik, avec d'autres hauts emplois, le prit avec lui dans son voyage de Lithuanie en qualité de maréchal de sa cour, et lui fit espérer la Chatelenie de Cracovie. Après la mort de ce monarque, le Prince L. contribua à l'élection de Jean Casimir, frere du défunt, et fit avec lui en 1649, la campagne contre les Tartares et les Cosaques rebelles. En 1651, il eut grand part à la victoire, que les Polonois remportèrent sur leurs Ennemis, et après avoir été fait grd Marchl de la couronne, il succéda à la Poloxei dans la dignité de Chatelain de Cracovie. Dans la suite, il eut quelque démêlé avec le Roi, de sorte qu'en 1655, lorsque les Suédois firent une invasion en Pologne, il se rangea de leur côté; mais, peu de tems après, il se déclara pour son Roi. En 1656, il repoussa les Suédois depuis Sandomir jusqu'à

Varsovie, dont il se rendit maître, après avoir battu le Palatin Philippe de Sultzbach. Dans la même année, il vint assiéger Cracovie; mais, à l'approche du secours de Ragotsy, il fut obligé de lever le siège, qui avoit duré 5 mois. L'année suivante, il prit sa revanche, près de Javorow sur le Prince Ragotsy, qui eut bien de la peine à échapper. Dans la même année, il prit Cracovie, et l'année d'après, il s'empara de Thorn, et en 1659 de Graudentz. Il se trouva, en qualité de Plénipotentiaire, au congrès d'Oliva, où la paix fut conclue avec Charles XI Roi de Suède. Depuis, il marcha contre les Moscovites, les battit et fit prisonnier leur Gl Szeremetow. La conduite qu'il tint au sujet du choix d'un successeur au trône de Pologne, la défection des armées de Pologne et de Lithuanie, dont on disoit qu'il étoit la cause, et le refus qu'il fit, d'accompagner le Roi contre les Moscovites, le firent accuser de trahison, de rébellion et d'autres crimes graves, et on le déclara déchu de toutes ses dignités, avec confiscation de biens et bannissement hors du Rc. Il chercha un asyle à Breslau en Silésie, d'où le Roi de Pologne ne put le faire chasser. Les affaires prirent ensuite un bon train pour lui en Pologne, et en 1665, les états de la grande Pologne se déclarèrent en sa faveur. Il mit, après cela, une armée sur pied

Zbior nazwisk Szlachty z Opisem herbow własnych familjom zostającym w Królestwie Polskiem i wielkiem xięstwie Litewskiém przez urodzonego Piotra Nałęcza Małachowskiego ziemianina Województwa Czerniechowskiego. w Łucku 1790.

Lubomirski, Xiąże herbu Srzeniawa.

Srzeniawa herb. W polu czerwoném Rzeka biała płynąca wężykowato z góry od prawej strony w lewą nadoł, na wierzchołku jej krzyż. W hełmie między dwoma trąbami myśliwskiemi lew bez korony prosto patrzący; u trąby jednej i drugiej wiszą od ustronia po cztery dzwonki jastrzębie. Inni używają samej rzeki bez krzyża. Inni lwa nad hełmem nie mają, tylko same trąby. Inaczej ten herb zowią Drużyna. Bardzo dawny jest w Polszcze; Mieczysław I w roku 966 tylko krzyż do niego dodał.

Drużyna herb. Patrz Srzeniawa

..... Theodorus Lubomirski Cracov. .....
Palatinis ..... Lubomirski Capitaneus Casi-
-miriensis ..... significamus praesentibus
Literis nostris ..... podpisany .....
Lubomirski Ensifero Regni ..... Lubomirski
Sandecensi ..... Capitaneis.

Sebastjan .. 1537 + 1613

Stanisław .. 1583 + 1649

Jerzy - - - - + ~~1666 albo~~ 12 Stycznia 1667 we Wrocławiu

Alexander - - - - - + 1675

Jerzy .... 1666 . + 1745

Stanisław

Franciszek-Xawery 1749 1804

Konstanty - - 1786

Zygmunt - - 1822

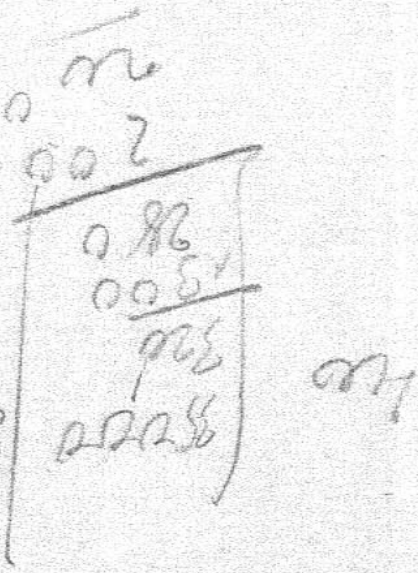



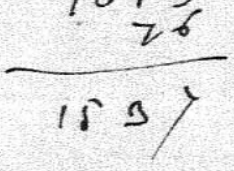

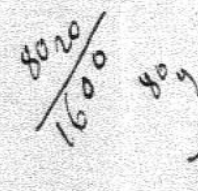

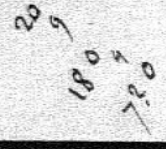

Вышед десять шесть руб. асах получилъ

~~вмѣсто супруга моей~~

Въ чемъ вмѣсто жены мои под

56
112

5238/16
327

48
432
3
118
112

III

502

GŁÓWNE ARCHIWUM
Królestwa Polskiego

w Warszawie d. 25. 16ro Września 1861 r.
7 Października
(290.)

Do
J.O. Księcia Konstantego
Lubomirskiego
Dymissyonowanego Generał Majora

Czyniąc zadosyć żądaniu J.O. Księcia wniesionemu do Siebie pod d. 7/19 Września br. celem wyjaśnienia kategoryj poniżej wyszczególnionych, Główne Archiwum Królestwa Polskiego sporządziwszy urzędowe odpisy autentycznych dokumentów, ma zaszczyt przy niniejszym załączyć na każdą okoliczność dowód wyjaśniający takową, i tak:

1° Że Książętom S.go Państwa Rzymskiego służy predykat "Celsissimus" świadczy dyplomat Józefa II Cesarza roku 1785. przyznający tytuł Książęcy Księciu na Klewanie i Żukowie Adamowi Czartoryskiemu.-

2° Że predykat Celsissimus odpowiada Polskiemu "Jaśnie Oświecony" dowodzi urzędowy Kontrakt roku 1782. między JW. Dłu-

skim Podkomorzym Lubelskim, a J. Oświeco: Księciem Alexandrem Lubomirskim Pułkownikiem w Wojsku Francuzkiem, Orderu Sgo Stanisława Kawalerem.-

3go że tenże predykat tłumaczy się w języku niemieckim przez epitet "Durchlaucht" okazuje Certyfikat w roku 1807. z Kommissyi Matrykularnéj Lwowskiéj temuż Księciu Czartoryskiemu wydany.-

4o że tenże predykat odpowiada francuzkiemu "Altesse" objaśnia akt zéjścia Księcia Józefa Poniatowskiego Marszałka Państwa Francuzkiego.-

5. nakoniec, że tytuł "Celsissimus" i w innych Européjskich Krajach Książętom Sgo Państwa Rzymskiego służy, poświadcza Konstytucya przez Zgromadzone Stany na Sejmie Extraordynaryjnym Warszawskim roku 1775. zapadła.-

Naczelnik Głównego Archiwum Królestwa Polskiego-

Wal. Huber C.

A. Gubiński

Archiwarjusz

St. Pétersbourg, le 20/8 Sept. 1848.

Mon Prince,

Je m'empresse de vous envoyer ci-près une copie dûment légalisée de la dépêche relative au titre de Altesse que le ministère des affaires étrangères vient de m'expédier.

Veuillez agréer en même tems, mon Prince, l'assurance de ma

Considération la plus distinguée.

Lebzeltern

Circulare. Wien den 22. Septemb: 1825.

506

Da in Folge der von unserem Allerhöchsten Hof gemachten Anträge, wegen einer den mediatisirten vormaligen Reichsfürsten zu bewilligenden angemessenen Titulatur, die deutsche Bundesversammlung in ihrer Sitzung vom 18. August d. J. den einstimmigen Beschluß gefaßt hat, daß diesen Fürsten das Prädicat: Durchlaucht ertheilt werde, so haben Se. Majestät der Kaiser unser Allergnädigster Herr, mit Ai. hi. Entschließung vom 9. September, die Beobachtung dieses Bundesbeschlusses anzuordnen und zugleich zu bestimmen geruht, auf welche ehemalig-Reichsfürstliche Häuser, und zwar für die Person deren jedesmaligen Chefs dieses Prädicat in Anwendung gebracht

E

werden soll.

Indem ich mir die Ehre gebe, Euer hievon in Kenntniß zu setzen, erhalten Sie zugleich in der lithographirten Anlage das Verzeichniß der betreffenden mediatisirten Häuser, um Sich in vorkommenden Fällen nach dieser Ai hi Bestimmung richten zu können.

Empfangen Euer die Versicherung meiner

An Se. des Herrn

N. S. Zufolge Ai hi Willensmeinung Sr. Majestät des Kaisers soll das fragliche Kanzlei-Ceremoniel in der Art stattfinden daß, nachdem den souverainen Fürsten in

Verzeichniss

der mittelbaren gewordenen, ehemals reichsständischen fürstlichen Häuser.

I.

Mediatisirte Fürsten, welche in den österreichischen Monarchie domiziliert sind.

Auersperg.
Colloredo-Mannsfeld.
Dietrichstein.
Esterházy.
Kaunitz-Rietberg.
Kevenhüller.
Lobkowitz.
Metternich-Winneburg.
Rosenberg.
Salm-Reiferscheid-Krautheim. /: Altgraf :/
Schwarzenberg.
Schoenburg-Hartenstein
Starhemberg.
Trauttmansdorff.
Windischgrätz.

II.

Mediatisirte Fürsten, welche außerhalb der östreichischen Monarchie domizilirt sind.

Aremberg. /: Herzog :/
Bentheim - Steinfurt.
Bentheim - Tekleuburg oder Rheda.
Croy. /: Herzog :/
Fugger - Babenhausen. -
Fürstenberg. -
Hohenlohe - Langenburg - Langenburg.
" - " - Oehringen.
" - " - Kirchberg.
" - Waldenburg - Bartenstein.
" - " - " - Jaxtberg.
" - " - Schillingsfürst.
Isenburg - Offenbach - Birstein.
Leyen.
Leiningen.
Looz - Coswarem. /: Herzog :/
Löwenstein - Wertheim - Rosenberg.
" - " - Freudenberg.
Oettingen - Spielberg.
" - Wallerstein.
Salm - Salm.
" - Kyrburg.
" - Horstmar
" - Reiferscheid - Krautheim.

Sayn - Wittgenstein - Berleburg.
" - " - Hohenstein.
Schönburg - Waldenburg.
Solms - Braunfels.
" - Lich und Hohen - Solms.
Thurn und Taxis.
Waldburg - Wolfegg - Waldsee.
" - Zeil - Trauchburg.
" - " - Wurzach.
Wied.

Den jedesmaligen Chefs dieser mediatisirten fürstlichen Häuser, wird in der Anrede der Ausdruck: "Durchlauchtig. Hochgeborner Fürst." und im Context der Titel: "Durchlaucht." gegeben.

Collationirt und dem Original gleichlautend befunden.
Wien den 7. September 848.

Pr. kk. geheimer Hof und Staatskanzlei
Jos. Kepner
Hofsekretär u.
Exped. Director

der Anrede der Ausdruck „Durchlauchtiger Fürst" zu-
steht, den mediatisirten
Fürsten, nemlich dem jeds-
maligen Chef der ehema-
ligen Reichsfürstlichen Häu-
ser, in deren Ausfertigun-
gen und zwar in der
Anrede der Ausdruck
„Durchlauchtig Hochgeborner
Fürst" und im Contexte
der Titel „Durchlaucht" ge-
geben werde. —

Georg Lubomirski

oder

der Bürger-Krieg in Polen

von Anton Eduard Odyniec

Anmerkung Seit. 198.

Kaiser Ferdinand III. verlieh dem Woiwoden von Kra-
kau Stanislaus Lubomirski, für seine rühmlichen
Thaten bei Chocim und Siege über den türki-
schen Sultan Osman, die Würde eines Reichs-
fürsten und fertigte demselben A. 1674. ein
Diplom darüber aus welches aber Stanislaus
Lubomirski, ein Mann voller Ehren im eige-
nen Vaterlande nicht benutzte, da ein früh-
zeitiger

Tod ihn verhinderte seinen Sitz beim Reichstage einzunehmen. Seine Söhne: Alexander Grafs-Staalmeister und Georg Grafs-Marschal von Polen, nachdem sie Ao 1659 nach Frankfurt, und später nach Augsburg Stanislaum von Brzezie Woienski, Erz-Dechanten von Pilec, mit gehörigen Vollmachten versehen, abgesandt hatten, werden zu ihren Sitzen auf der Fürsten-Bank des Deutschen Reichs, mit den ihnen zukommenden Ehren und Rechten, so wie zum Gebrauche der Fürsten-Krone, mit der Einwilligung der Reichs-Stände zugelassen, was Kaiser Leopold mit einem eigenen Diplom bestätigte und hiemit

beide unter die Fürsten des H. R. Reichs
aufnahm.

Jerzy Lubomirski
czyli Wojna Domowa w Polsce
przez Antoniego Edwarda Odyńca
przypisy Stron: 198.

„Stanisławowi Lubomirskiemu, Wojewodzie Krakowskiemu, ojcu Jerzego, dla sławnych jego czynów i tryumfów nad Osmanem, Cesarzem Tureckim, pod Chocimem, Ferdynand III. Cesarz Chrześciański, dał tytuł Xięstwa Rzymskiego, wydawszy na to Dyploma w r. 1647.; czego Stanisław Lubomirski, jako pełen sławy w swéj ojczyznie, nie przywiódł do skutku, gdyż śmierć wkrótce zaskoczyła, a trzeba było zasieść stallum na sejmie Niemieckim. Potem synowie jego, Alexander, koniuszy W. Kor., i Jerzy, Marszałek W. Kor., bracia rodzeni, wyprawiwszy do Frankfurtu w r. 1659., potém do Augsburga, Stanisława z Brzezia Wojeńskiego, Archi-Dyakona Pileckiego, z należytą, plenipotencyą, zasiedli Rzeszy Niemieckiéj xięstwo, z należytym tytułem, do prawa i honorów używania mitry xiążęcej, za zezwoleniem Stanów Rzeszy Niemieckiéj, przypuszczeni; — na co osobliwe Dyploma konfirmacyjne dał Cesarz Leopold, przyjmując obudwóch do społeczności Xiążąt Rzymskich."

Extrait de la Gazette du Sénat.

Une décision du conseil de l'Empire, sanctionnée par S. M. l'Empereur le 21 Mai 1863, reconnoit le titre de Prince à la famille Lubomirski, qui en jouit depuis 1647, en vertu des lettres patentes de l'Empereur Ferdinand III, mais sans lui reconnoitre le titre d'Altesse qui lui avoit été accordé en 1786 par l'Empereur Joseph II.

513

34

Санктпетербургскія
Сенатскія Вѣдомости
28 Ноября 1863
№ 52.

1. Распоряженія Правительственныя.

Утвержденіе въ Княжескомъ достоинствѣ

Высочайше утвержденное мнѣніе
Государственнаго Совѣта

На подлинномъ собственною Его Императорскаго Величества рукою написано:

въ Царскомъ Селѣ „быть по сему"
21-го мая 1863 г.

Мнѣніе Государственнаго Совѣта.

Государственный Совѣтъ, въ Департаментѣ Гражданскихъ и Духовныхъ дѣлъ, по разсмотрѣніи опредѣленія Правительствующаго Сената, Департамента Герольдіи, о Княжескомъ достоинствѣ рода

Любомирскихъ, принялъ на видъ:
1.) что предокъ сего рода Графъ Винницкій Станиславъ Любомирскій въ 1647 году, грамотою Римскаго Императора Фердинанда III, возведенъ былъ потомственно въ Князья Римской Имперіи;
2.) что за тѣмъ, въ 1786 году дипломомъ Римскаго же Императора Іосифа II, это достоинство (подтверждено) было потомкамъ означеннаго Станислава Францишку и Іосифу Любомирскимъ, съ присовокупленіемъ къ оному титула Свѣтлости, и
3.) что происхожденіе отъ сихъ послѣднихъ настоящихъ просителей, а равно и постоянное пользованіе въ послѣднихъ трехъ поколѣніяхъ сего рода Княжескимъ достоинствомъ, доказывается, какъ метрическими актами, такъ и другими документами. Въ слѣдствіе сего Государственный Совѣтъ, руководствуясь Св. Зак. 1857 г. Т. IX Зак. Сост. ст. 54, 55, 56 и приложенной къ оной инструкціи, - мнѣніемъ положилъ: Константина-Феликса-Ксаверія-Станислава (четырехъ именъ) съ сыномъ Сигизмундомъ-Маріемъ-Іосифомъ-Константиномъ-Ксаверіемъ (пяти именъ), Антона съ сыновьями: Ксаверіемъ-Францишкомъ (двухъ

именъ), Александромъ и Антономъ-Казимiромъ (двухъ именъ) и Александра-Игнатiя (двухъ именъ) Францишковыхъ-Ксаверiевыхъ, Стефана-Ксаверiя-Фаддея-Павла (четырехъ именъ), Владислава-Іоанна-Еммануила (трехъ именъ), Евгенiя-Адольфа (двухъ именъ) и Ивана Евгенiевыхъ, и Аѳанасiя-Казимiра-Карла (трехъ именъ) Вильгельмова-фридрихова съ сыномъ Станиславомъ-Михаиломъ Генрихомъ (трехъ именъ) Любомiрскихъ, согласно съ заключенiемъ Сената, признать въ Княжескомъ достоинствѣ, внеся родъ ихъ въ пятую часть Дворянской родословной книги, безъ присвоенiя однако имъ титула Свѣтлости, такъ какъ не было до сихъ поръ примѣровъ, чтобъ таковой титулъ пожаловался въ Россiи по грамотамъ иностранныхъ Государей.

Подписалъ: Предсѣдатель Государственнаго Совѣта Графъ Д. Блудовъ.

Otrzym. d. 23 Kwietnia 1858

516

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże!

Zawiadomić mam honor, że omyłka w Kwietacyi Opiek Sow. z 4 Xbr. 1857 r. nazwana przez nich, opiską, za takową istotnie przyznana, i ostatnią kwietacyą, wysłać się mającą, będzie sprostowana. –

W Heroldij tytuł Свѣтлости. jednogłośnie i zgodnie, znaleziono bydź należnym i już zagotowany był dokład przez towarzysza Heroldmeystra dla przedstawienia wyżey, ale jeszcze jakaś wynaleziona kwestya, po rozwiązanie, odesłana do Mohilew: Dworzan: Zebrania –

Ostatni transport ustawów Ost-zeyskich Gubernij z przesyłką, kosztował: 10 r. 4 k.

Wielki stół, z którego pokrowiec okazał się odesłanym do Borystenowa, i mnieyszy z kratką, równie, jak i wszystkie inne sprzęta, z domu Rühla i od J. O. X. Z. do mnie dostawione, znaydują się u mnie w całości, na poddaszu, ale co mam z onymi począć? czekam rozkazu –

Wy Połoński, mówił mi o obrazie w ramie za Szkłem – mam dopiero zręczność odprawienia onego do Orszy, i odprawię –

Zregestrowany spis wydatków, przy ninieyszem dołączam.

Z kapitału 24.525 r. 14½ x. za ziemie pod szosse
odeszłe do Moh. Guber: Rządu odprawionego, pocieszałem
się nadzieją, że otrzymam od Waszey Xiążęcey Mości
10%. których oczekuję i jeszcze - a między tem, utrzyma
nie się moje w Stolicy, od roku już w odstawce, przy
drożyznie na wszystko, coraz się bardziey zwiększa
jącey. i umnieyszeniem gotówki na służbie otrzymy
waney w rok więcey, jak na 600 r. w nayciasniey
szym postawiło mię położeniu i tem dotkliwszemu,
że wstyd mi żebrać; a z tego, co ujmując sobie
od wygod, w ciągu przeszło 30-letniey mozolney mey
pracy, potrafiłem zekonomizować w zapas, na
czas, który już mię naścignął, lat podeszłych,
spodziewana pomoc mię omyliła, bo jak miałem
honor zawiadamiać, kawałeczek ziemi w Orsza
skim, z którey jeszczem nie uśpiał nic rozumieć,
opisuje się dla sprzedaży z publicznego targu, za
nieopłacona w ciągu lat kilku niedoimkę bankową.

Nikomu, nigdy, rozmyślnie złam nie zrobił, czy
nić dobrze gdy jestem w stanie, pocieszyć sobie za nay

większą przyjemność – dopominać się tegoż od dru-
gich, nie śmiem i nie odważę się – a zła, co Bogu
tylko wiadomo, doświadczyłem i doświadczam
do woli – i w teraźnieyszem mojem położeniu,
jeżeli podtrzymanym nie będę, lubo i spodziewaną
pomocą, to jakem na świat przyszedł bez niczego
tak i zeń zeszłego nie za długo w nędzy, lubo
i po ciężkich trudach, gdy wrzucą do dołu, nie zos-
tawię o onych, naymnieyszego śladu. –

Z nayglębszem uszanowaniem posta-
wać mam honor

Waszey Xiążęcey Mości

18. Kwietnia.
1858. Rᵘ

Nayniższym sługą
Kajetan Adamowicz

1858го Года Апрѣля 28го дня. Я нижеподписавшійся, Витебской Губерніи Города Полоцка Мѣщанинъ, Лейба Нохимовичъ Альшулеръ, принялъ отъ Г-на Надворнаго Совѣтника Каэтана Осиповича Адамовича, Ящикъ зашитый въ клеенку, обвязанный и опечатанный, съ печатною на бумагѣ Картиною за Стекломъ, въ позолоченной рамѣ — и обязался доставить оную, съ бережью отъ Замочки, въ цѣлости по Адресу. Могилевской Губерніи близъ Города Орши въ Мызу Борисѣково, Его Сіятельству Князю Константину Ксаверьевичу Любомирскому. — За каковую доставку и получить мнѣ отъ Его Сіятельства при сдачѣ онаго Ящика, пять рублей Серебромъ. въ чемъ и подписуюсь.

Полоцкій мѣщанинъ Лейба Альшулеръ

Otrym. 5 Maja 1868

517

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże!

Jenerał Bielawski, tymi dniami, przy spotkaniu się ze mną, winszował mnie, że moim Xiążętom Lubomirskim, Rz: Senatu Dt Heroldij, w którym, i on zasiada, jednogłośnie przyznał należny tytuł: Свѣтлости, i że żadna, do tych czas, z Familij znaczniey szych Polskich, nieprzedstawiła, w takim porządku, i w takiey ilości Przywilejów i dokumentów. – A że o zatwierdzeniu takowego Tytułu, dokład musi bydź zagotowanym, do Rady Państwa, przeto dla pełności dzieła, kazano wypotrzebować jeszcze z Żytomierza, Dekret tam zapadły Wołyn. Dworz: Zebrania – o czem, dopiero, Mohil: Dworz. Zebr: i wiedzieć nie będzie. – a tak, rzecz o tem, zupełnie skończona. –

Przez pocztę posłane, Krucyfix i Relikwiarz musieli już dóyść do mieysca. –

Rama z ryciną Ukrzyżowanego, odprawiona do Borystenowa, 28° p Kwietnia, pośpie

szyć powinna, do mieysca; nie za długo - Na przyjęcie ktorey, rozpiskę od furmana wziętą, tu załączam. -

A między tym, utęskliwe oczekiwanie moje, na pomoc od szosseyney summy, do Mohil. Rządu Gubern: odprawioney, niepospiesza przekrócić mego utrapienia i poratować od publiczney sprzedaży, opisującego się, czy już może i opisanego mojego kąteczka, o którym, roiłem, po ludzku biorąc, żem przygotował sobie, na odpoczynek, przy starych moich latach.

Niech się dzieje wola Boża! gdyż bez niey nic się nie staje. -

Z nayglębszem uszanowaniem pozostawać mam honor.

Waszey Xiążęcey Mości
Jaśnie Osieconego Xięcia Pana
Nayniższym Sługą
Kajetan Adamowicz. -

2° Czerwca 1858. Roku
С. Петербургъ.

519

MINISTER
SEKRETARZ STANU

Do
J. O. Xięcia Konstantego Lubomirskiego, b. Generał-Maiora Woysk Rossyiskich.

w Warszawie,
dnia 7/19 Stycznia. 1850.

№ 97.

Zwracaiąc J. O. Konstantemu Xięciu Lubomirskiemu otrzymaną przy podaniu Jego z dnia 27 Września 1848 r. kopiią rapportu Archiwisty akt dawnych Gubernii Radomskiéy w Kielcach, mam honor przesłać Mu załącznie, po należytém poświadczeniu, wyięte z Archiwum akt dawnych w Kielcach wypisy ośmiu dokumentów, których wydania sobie JO. Xiąże w pomienionem podaniu żądał.

Za wypisy takowe przypada wspomnionemu Archiwiście, według obok załączonéy likwidacyi kosztów, kwota rsr. 7 k. 33, którą JO. Xiąże do Kancellaryi Sekretaryatu Stanu franco nadesłać raczy, oraz kop. 43, na koszt przesłania téy kwoty z Warszawy do Kielc.

Załącza się przytém kwit Naczelnika Głównego Archiwum Królestwa z wypłaconéy mu kwoty rsr. 3 k.

Siedm r. Siedmdziesiąt sześć kopiejek złożył W. Połoński na ręce Filinkowskiego

66, za wypis dokumentu z roku 1680 dla JO
Xięcia wydany.
Radca Tajny,

Kopja.

[21]

Minister
Sekretarz Stanu
w Warszawie
dnia 7/19 Stycznia 1850 r.
№ 97

Do
JO. Xięcia Konstantego Lubomirskiego,
b. Generał Majora Wojsk Rossyjskich.

Zwracając JO. Konstantemu Xięciu Lubomirskiemu otrzymaną przy podaniu Jego z dnia 27go Września 1848 r. kopiją rapportu Archiwisty akt dawnych Gubernii Radomskiej w Kielcach, mam honor przesłać Mu załączenie, po należytem poświadczeniu, wyjęte z Archiwum akt dawnych w Kielcach, wypisy ośmiu dokumentów, których wydania sobie JO Xiąże wspomnionem podaniu żądał.-

Za wypisy taxowe przypada wspomnionemu Archiwiście, według obok załączonej likwidacyi kosztów, kwota r. sr. 7 k. 33, którą JO Xiąże do Kancellaryi Sekretaryatu Stanu franco nadesłać raczy, oraz kop. 43 na koszt przesłania tey kwoty z Warszawy do Kielc.-

Załącza się przytem kwit Naczelnika Głównego Archiwum Królestwa z wypłaconey mu kwoty r. sr. 3 k. 66, za wypis dokumentu z roku 1680 dla JO. Xięcia wydany.

Na oryginale podpisano: Radca Tajny Tyszkiewicz.

Siedm r. siedmdziesiąt sześć kopijek złożył W. Seloński na ręce Selenkowskiego.

Kopja.

do 19047/48

do 8505

Rub: sr: 3 kop. 66.

Wyraźnie rubli srebrnych trzy kopijek sześćdziesiąt sześć jako należytość za odpis dokumentu do legitymacji Księcia Konstantego Lubomirskiego służącego, Głównemu Archiwum Królestwa przypadającą, tejż Archiwum od Wysokiej Kommissyi Sprawiedliwości przy reskrypcie z dnia 19 Listopada / 1 Grudnia b. r. do № 16699. odebrało i z odebrania takowéj niniejszem kwituje.

W Warszawie dnia 7/19 Grudnia 1848 roku.

Sędzia p. o. Naczelnika
Głównego Archiwum Królestwa
Bentkowski.

(L. S.)

A Gulinski

Ajak

Otrzym. 29 Maja S. S.

522

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże
Dobrodzieju!

Na żądanie Waszej Xiążęcej Mości pośrednie przez Władze Rzą-
„dowe Królestwa Polskiego ieszcze w roku 1848m zaniesione, miałem nasamprzód
polecone wyszukanie Xiążąt Lubomirskich z r: 1762 Działu, i innych sto-
„sownych do legitymacyi Dokumentów –.

Na skutek ktorego po ścisłem przeszukaniu, pośrednie przez JWo Prezesa
Trybunału Cywilnego w Kielcach miałem honor zarapportować; że poszukiwanego
Działu niema w Aktach dawnych oblaty, lecz tylko kilka Transakcyi „w ktorych
iest owego z daty Działu wzmianka tylko.

Za powtornym daty 27 Czerwca 1848. Waszej Xiążęcej Mości żądaniem,
otrzymałem pod 5/17 Grudnia tegoż roku polecenie, wypisania na stęplowym papierze
wykrytych Transakcyi, i przedstawienia ich wraz z likwidacyą kosztów, ktore
Wasza Xiążęca Mość za otrzymaniem tych Dokumentów wypłacić deklarowałeś.

Powodując się JWo Prezesa poleceniu na Deklaracyi Waszej Xiążęcej
Mości opartemu dnia 29 Grudnia 1848 / 10 Stycznia 1849. rzeczone Dokumenta Summaryuszem
obięte wraz z likwidacyą kosztów R: sr: 12 kop: 30. wynoszących „celem przesłania
ich do użytku Waszej Xiążęcej Mości JWo Prezesowi Trybunału przedstawi-
„łem, a ktore JWo Prezes pod 1/13 Stycznia 1849 r: № 192. WJ Kommissyi Rządowej przesłał.

Lecz

Lecz Kommissya Rządowa Sprawiedliwości, zamiast spiesznego odesłania takowych Waszej Xiążęcej Mości, przetrzymawszy ie u siebie przeszło półroku, zwróciła ie Praesidio Trybunału do zmoderowania Kosztów wypisów stosownie do Reskryptu z roku 1837. z racyi niby obszerniejszego nad przepis wypisania, i zbytecznie ułożonego Summaryuszu na Stęplu i Kosztów likwidacyi — a to właśnie, iakbyś Wasza Xiążęca Mość takowego zmoderowania, obok zaskarżenia, że są obszernie pisane Dokumenta, zażądał.

W Skutku czego moderacya kosztów na Rubli sr: 7 kop: 85 = po odcięciu Summaryuszu, i Likwidacyi na Stęplu w kwocie 68½ kop: sr: nastąpiła, i na odwrót rzeczone Dokumenta w Sierpniu 1849 r: do Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości odesłane zostały —

Wszelako aż dotąd ani zalikwidowanych przezemnie, ani zmoderowanych nie otrzymując Kosztów, najdobrotliwiej Wasza Xiążęca Mość darować mi raczy; Iż Go w tak drobnej materyi zatrudniać moiem pismem poważam się — przez które pokornie dopraszam się o odesłanie zasłużonej nadgrody z dołączeniem do niej stosownej kwoty na opłatę portoryi od granicy do Kielc od owych pieniędzy —

W czem oczekuię rychłego skutku osmdziesiąt sześcioletni starzec wprost do siebie do Kielc —

Waszej Xiążęcej Mości

Kielce dnia 26 aprila / 8 maja 1850 r

najuniżeńszy Sługa

Jan Smietanka Kulczycki Archiwaryusz

Akt dawnych Gubernij Radomskiej w Kielcach

№ 9. do 1266 49 Co 11615 49 524
d № 789 33

7½ КОПѢЕКЪ
КОПІЕЙЕКЪ
СІЕДМ. 1. РОК.

Likwidacya Kosztów –

Za urzędowe Wypisy Dokumentów na żądanie Jasnie Oświeconego Xięcia Konstantego Lubomirskiego Generał Majora Woysk Cesarskich Rossyiskich z Akt dawnych Polskich Gubernii Radomskiey w Kielcach istniejących, wydane, Archiwaryuszowi należących się ułożona i podpisana w Kielcach dnia i roku, ieh niżey.

		Summa Złp.	Grsz.	Kop.
1mo =	Za Akt roboracyi Działu z r. 1743 między Jasnie Oświeconymi Xiążęty Stanisławem i Jerzym Lubomirskiemi zeznany — Arkuszy dwa, i papier Stęplowy akt na Wypisie			76½
2do =	Za akt Donacyi Dóbr Pogorzyckich Jasnie Oświeconemu Xięciu Jerzemu Lubomirskiemu służący Ark: 2½ z Wypisami	1.		53.
3tio =	Za podobny Akt Donacyi Dóbr Jasnie Oświeconemu Xięciu Stanisławowi Lubomirskiemu przypadły, Akt 2½ z Stęplem	1.		45.
4to =	Za kwit wzaiemny z Summy i ruchomości między Temi z	1.		68½
5to =	Za Roborowaną Rezygnacyi Dóbr Koniecpolskich —	1.		68½
6to =	Za Donacyą połowy Dóbr koniecpolskich dla Xięcia Stanisława	1.		76½
7mo =	Za Roborowany Kontrakt o Zastawę Dóbr Sudyłowa	1.		68½
8vo =	Za Kontrakt Zastawy tychże Dóbr	1.		76½
9no =	Od ułożenia Summaryuszu wypisanych Dokumentów			68½
10mo =	Od spisania Likwidacyi Kosztów za te wypisy			68½
	Ogół Zalikwidowanych Kosztów –			
	Słownie Rubli srebrem Dwanaście i kopiejek Siedmdziesiąt	7.	33.	

Likwidowane podpisuię – w Kielcach dnia 29 Grudnia 1848 r.
10 Stycznia 1849 r.

Archiwaryusz &c

Summę w rachunku Złp. 7 Grsz. 33 za mnoby

Jan Swiętanka Kielczyński

No. 0.

1701 do 10848 5c do 1808

526

Sig. H /.

Kwit.

Na Rubli srebrem Siedm kopiejek trzydzieści trzy № R. sr. 7 kop. 33.
które ia. iako należące mi się za wypisy Dokumentow dla Xięcia
Konstantego Lubomirskiego przez Kommissyą Rządową Spra-
wiedliwości z dnia 29 maja / 10 Czer. b: r № 7721 pod adresem JW. Prezesa
Trybunału Cywil: Gub: Radomsk: w Kielcach nadesłane, mnie w goto-
wiźnie wypłacone przy doręczeniu Expedycyi Prezidialnej pod datą
21 Czer / 3 Lipca r: b № 1627. dnia wczorajszego wypłacone, odebrałem
z Odebranych kwituię — w Kielcach dnia 27 Czerwca / 9 Lipca 1850 roku

Jan Smietanka Kulczycki A: A: D: P:
Gub: Radomsk: w Kielcach


Innk

do 19047 48

528

ad N 505.

Rub: Sr: 3 Kop: 66.

Wyraźnie rubli srebrnych trzy kopiejek sześćdziesiąt sześć jako należytość za odpis dokumentu do legitymacyi Księcia Konstantego Lubomirskiego służącego, Głównemu Archiwum Królestwa przypadającą, toż Archiwum od Wysokiej Kommissyi Sprawiedliwości przy reskrypcie z dnia 19 listopada / 1 grudnia b. r. do N^ru 16,699 odebrało i z odebrania takowéj niniejszém kwituje.

w Warszawie dnia 7/19 Grudnia 1848 roku.

Sędzia p. o. Naczelnika
Głównego Archiwum Królestwa.

Bentkowski

ГЛАВНЫЙ АРХИВЪ КАРСТВА. ARCHIWUM GŁÓWNE KRÓLESTWA.

A Gulinski

A Gak

Do 16699.

Kopja do N^ro 8265.

N^ro 711 i 733. Kielce dnia $\frac{8}{20}$ Maja 1848 r. Archiwaryusz Akt dawnych Polskich Gubernii Radomskiej w Kielcach od N^ro 351 i 1416 rapportuje, Że Dóbr Koniecpolskich i wielu innych do Książąt Lubomirskich należących Dział z r. 1743, w Aktach Nowokorczyńskich nie exystuje, tylko jego Roboracyjna Inskrypcya i inne na tymże Dziale oparte między dzielącemi się Tranzakcye zeznane. Kommunikat zwraca się.

Do JW^o Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Kielcach.

Na skutek poleceń JW. Prezesa mianowicie: a. daty $\frac{17}{29}$ Stycznia N^ro 351. et praesentato $\frac{28 \text{ Stycznia}}{9 \text{ Lutego}}$ N^ro 711. oraz b. daty $\frac{7}{14}$ Maja r. b. N^ro 1416. et p^sent $\frac{6}{18}$ Maja r. b. N^ro 733 nastąpionych, względem wyszukania Działu z r. 1743 d. 2 Czerwca Dóbr Koniecpolskich i innych wielu między Książętami Lubomirskiemi Synami Jerzego Alexandra 2^ch imion Wojewody Sandomirskiego na Wiśniczu i Jarosławiu Hrabi Lubomirskiego Sanct Romani Imperii Książęca, mającego być w Aktach Grodzkich Nowokorczyńskich za oblatowanym, i przedstawienia takowego w urzędowym wypisie; obok likwidacyi kosztów ma honor zarapportować: iż nie tylko w r. 1743. ale i w 1744. i poźniejszych latach oblata quaestionis działu wcale nieistnieje w Aktach Grodzkich Nowokorczyńskich. O jakiem to nieistnieniu przeglądując od karty do karty ogromne, osóbne księgi oblatarum, a osobne Relationum Inductarum, oraz z tychże lat w Fascykułach nader mnogie dokumenta, najskrupulatniej odczytując zupełnie przekonałem się; a do jakiego poszukiwania było powodem

wyrażenie w zakommunikowanej mi oryginalnej Rekwizycyi J.O. Generał Majora Księcia Konstantego Lubomirskiego to: „w Aktach Grodzkich Nowokorczyńskich zaoblatowanego„ i dla tej przyczyny nieistnienia Wypis pożądanego Działu nastąpić niemoże.

Po udaremnieniu takowego poszukiwania, które wiele pracy i czasu zabrało wpadłem na myśl: że może nastąpiła Inskrypcya Roboracyjna, i przy jej zeznaniu w aktach zainserowanym został quaestionis Dział, i dla tego odniosłem się do oddzielnych Akt inskriptionum Grodzkich Nowokorczyńskich, a w tych dopiero wykryłem roboracyą Działu w Dąbrowy d. 2 Czerwca 1743 r. zrobionego pomiędzy Stanisławem Podstolim Koronnym Sandeckim etc. Starostą, a Józefem Wojewodzicem Sandomirskim Marszałkiem Trybunału Lubelskiego, bracią między sobą rodzonemi, Hrabiami na Wiśniczu i Jarosławiu, Sant. Romani Imperii Książętami Lubomirskiemi, — ng J.O. Jerzego, Alexandra 2ch Imion na tymże Wiśniczu i Jarosławiu Hr. Lubomirskiego J. R. J. Książęcia Wojewody Sandomierskiego, Sandeckiego etc. Synami jednak bez dosłownej tegoż Działu insercyi w Księdze Inscriptionum Originalium X fol. 145 No pozycyi 268.

Przyczém okazały się rozmaite między temiż z Książętami zeznane Tranzakcye mianowicie zaś Donacye 1sza przez Księcia Stanisława na rzecz Księcia Józefa, i nawzajem druga przez Księcia Józefa na rzecz Księcia Stanisława rozmaitych oddzielnych Kluczów Dóbr Miasta i Wsie po-

szczególe

szczególe wymieniające, a do quaestionis Działu zastosowane z daty i roboracyi wyraźnie wytkniętego. – Inne także oprócz donacyów do jednego między niemi interessu stosujące się w Liczbie siedm są zeznane pod tymże samem Aktem Tranzakcye.

Zachodzi teraz pytanie: czyli tylko samę Inskrypcyę roboracyjną Działu? lub też następujące przy tej inskrypcyi roboracyjnej donacye z wymieniem Dóbr w Dział wchodzących i na podstawie tegoż z daty wytkniętego w treści, nastąpione mają być wypisane w miejsce nieistniącego z osnowy swej Działu?

W każdym przypadku żądania samej roboracyi tylko lub też i Donacyów zaszłych Wypisów? fundusz ma być nadesłany na pokrycie kosztów papieru stemplowego i wypisów, w stosownej do żądania ilości wypisania dokumentów.

Kommunikat zwraca się. (podpisano) Jan Smietanka Kulczycki.

Zgodność poświadcza
Sekretarz Trybunału (podpis) Krysiński.

zgodno z wypisem
Dyrektor Kancellaryi
Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości
W Konopka

Do 16699 48 do 2408 ~~do 1814~~ A, 532

Kopia do Nru 8265

N° 711 i 733. Kielce dnia 8/20 Maja 1848 r. Archiwaryusz Akt dawnych Polskich Gubernii Radomskiéj w Kielcach ad N° 351 i 1416 rapportuje. Że Dóbr Koniecpolskich i wielu innych do Książąt Lubomirskich należących Dział z r. 1743, w Aktach Nowokorczyńskich nie exystuje, tylko jego Roboracyjna Inskrypcya i inne na tymże Dziale oparte między dzielącemi się Tranzakcye zeznane. Kommunikat zwraca się.

Do JW° Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiéj w Kielcach.

Na skutek poleceń JW° Prezesa mianowicie: a daty 17/29 Stycznia N° 351 et praesentato 28 Stycznia / 9 Lutego N° 711 oraz b daty 7/14 Maja r. b. N° 1416 et psent 6/18 Maja r. b. N 733 nastąpionych, względem wyszukania Działu z r. 1743 d. 2 Czerwca Dóbr Koniecpolskich i innych wielu między Książętami Lubomirskiemi Synami Jerzego Aleksandra 2d imion Wojewody Sandomierskiego na Wiśniczu i Jarosławiu Hrabi Lubomirskiego Sanct Romani Imperii Książęcą, mającego być w Aktach Grodzkich Nowokorczyńskich zaoblatowanym, i przedstawienia takowego w urzędowym wypisie, obok likwidacyi kosztów ma honor zarapportować: iż nietylko w r. 1743 ale i w 1744 i późniejszych latach oblata quaestionis działu wcale nieistnieje w Aktach Grodzkich Nowokorczyńskich. O jakiem to nieistnieniu przeglądując od karty do karty ogromne, osobne księgi oblatarum, a osobne Relationum

Inductarum

Inductarum, oraz z tychże lat w Fascykułach nader mnogie dokumenta, najskrupulatniéj odczytując, zupełnie przekonałem się; a do jakiego poszukiwania było powodem wyrażenie w zakommunikowanéj mi oryginalnéj Rekwizycyi JO Generał Majora Księcia Konstantego Lubomirskiego to: „w Aktach Grodzkich Nowokorczyńskich zaoblatowanego;" i dla téj przyczyny nieistnienia Wypis pożądanego Działu nastąpić niemoże.

Po udaremnieniu takowego poszukiwania, które wiele pracy i czasu zabrało wpadłem na myśl: że może nastąpiła Inskrypcya Roboracyjna, i przy jéj zeznaniu w aktach zainserowanym został quaestionis Dział, i dla tego odniosłem się do oddzielnych Akt inskriptionum Grodzkich Nowokorczyńskich, a w tych dopiero wykryłem roboracyą Działu w Dąbrowy d 2 Czerwca 1743 r. zrobionego pomiędzy Stanisławem Podstolim Koronnym Sandeckim etc. Starostą, a Józefem Wojewodzicem Sandomierskim Marszałkiem Trybunału Lubelskiego, bracią między sobą rodzonemi, Hrabiami na Wiśniczu i Jarosławiu, Sant. Romani Imperii Książętami Lubomirskiemi, - ng JO. Jerzego, Alexandra 2ch Imion na tymże Wiśniczu i Jarosławiu Hr. Lubomirskiego S. R. I. Książęcia Wojewody Sandomierskiego, Sandeckiego etc. Synami jednak bez dosłownéj tegoż Działu insercyi w Księdze

Inscriptionum

Inscriptionum Originalium I fol 145 N° pozycyi 268.

Przytem okazały się rozmaite między temiż z książętami zeznane Tranzakcye mianowicie zaś Donacye 1sza przez Księcia Stanisława na rzecz Księcia Józefa i nawzajem druga przez Księcia Józefa na rzecz Księcia Stanisława rozmaitych oddzielnych kluczów Dóbr Miasta i Wsie poszczególe wymieniające, a do quaestionis Działu zastosowane z daty i roboracyi wyraźnie wytkniętego — Inne także oprócz donacyów do jednego między niemi interessu stosujące się w Liczbie siedm są zeznane pod tymże samem Aktem Tranzakcye.

Zachodzi teraz pytanie: czyli tylko samę Inskrypcyą roboracyjną Działu? lub też następujące przy téj inskrypcyi roboracyjnéj donacye z wymienieniem Dóbr w Dział wchodzących i na podstawie tegoż z daty wytkniętego w treści, nastąpione mają być wypisane w miejsce nieistniącego z osnowy swéj Działu?

W każdym przypadku żądania saméj roboracyi tylko lub też i Donacyów zaszłych Wypisów? fundusz ma być nadesłany na pokrycie kosztów papieru stemplowego i wypisów, w stosownéj do żądania ilości wypisania doku-

mentów

mentów. Kommunikat zwraca się.

/:podpisano:/ Jan Smiełauka Kulczycki

zgodność poświadcza

Sekretarz Trybunału /:podpis:/ Krysiński

zgodno z wypisem

Dyrektor Kancellaryi

Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości

Wtwierdzam

o familii Lubomirskich

— Jak donieśliśmy, umarł w dniu 7 lutego r. b. książę Jerzy Roman Lubomirski w majętności swojej Charzewicach w powiecie Rzeszowskim, w 66. roku życia. Nie pozostał on śladem poprzedników a nawet rówieśników swoich z tego znakomitego i zasłużonego Polsce rodu, bo cały sklonościami, cały wyrobionem w sobie przekonaniem powodowany, zamknął się w zacz sza domowem, nie biorąc żadnego udziału w sprawach publicznych. Za życia przeto był zupełnie w kraju nieznanym, lecz po śmierci zostanie po nim zaszczytna pamiątka i pożyteczna.

Ojciec jego Franciszek, pan na Rzeszowie odumarł go młodej zawiwszy, pod opieką księcia Henryka na Proworsku, wielkiego miłośnika nauk, korzystał ze skazówek swego opiekuna i po staranneim wychowaniu nauk zupełnie takowe na uniwersytecie w Getyndze, który dawniej cały cesarz Józef w Niemczech, za przywrotem do kraju osiadł na roli, twierdząc, że najpiliniejszem zadaniem każdego Polaka jest obrona ziemi ojczystej, a okoliczności nie inaczej spełnić to pozwalają, jak pielęgnując ją i niewymuszając z rąk, by na cudze nie przeszła. Zastosował tedy zasadnicze majątek rządny, aby się i kraj zarazem bogacił. Był on też doskonałym gospodarzem, a pod względem porządnego zarządu dóbr, oszczędności, która tak mało bywała u nas, wzorem. Jest w Niemczech, gdzie wzór obywatelom. Oszczędność też i pracowitość dozwoliły mu szczupły odziedziczony po ojcu majątek pomnożyć w dziesięćkroć, tak iż do najbogatszych w kraju mógł się liczyć panów.

Surowy dla siebie, nie pobłażał innym, ale nie zamknął się w obojętność, lecz przystępny wszystkiemu co szlachetne, miłował kraj swój i waszelka potrzeba gotowym go znajdowała. Inaczej może od wielu innych wiedział sobie postępować obywatelskie, a był obywatelem prawdziwym, nie wywierał takiego wpływu, aby mu ści jego i pogląd na rzeczy zyskiwały wyznawców.

Owdowiały przed dziesięcio niespełna laty (żoną jego była hr. Felicya Miaszkówna), nie zostawił potomstwa, a zamknąwszy swój majątek na rzecz synowi Adamowi Lubomirskiemu, przekazując mu obowiązek utworzenia ordynacyi i doprowadzenia do skutku *dzieło fundacyi*; jednak na 1000 złr. rocznie na zbiory naukowe pod zarządem Towarzystwa naukowego Krakowskiego, a drugiej takie na 1000 złr. rocznie na nagrody dla autorów najlepszych dzieł naukowych polskich, bez różnicy przedmiotu, i na nakłady takichże dzieł, oddając zarząd obu tych zapisów Towarzystwu Naukowemu, by uwiecznił nieboszczyk pamięć swoją w sposób godny swojego rodu.

Obrzęd pogrzebowy odbył się w dniu 14 b. m. w Rozwadowie z wielkim udziałem ludu wiejskiego i całego niemal obywatelstwa z sąsiedniych powiatów, a pamięć zmarłego uczcili pięknemi mowami Z. Dzikowski i K. kanonik Nowicki.

Następujące szczegóły dla pomienionych zapisów udzielone nam zostały:

Co do pierwszego:

„Sumę roczną 1,000 złr. w. a., z dochodów dóbr moich wypłacaną, przeznaczam na zbiory naukowe pod zarządem Towarzystwa naukowego krakowskiego i w miejscu jego siedziby ustanawiam sotawić mające, nadając temuż Towarzystwu prawo do zakupna takich przedmiotów naukowych zakupywania, jakie za stósowne nana; objawiam jednak życzenie, aby przy zakupnie miano głównie wzgląd na nauki ścisłe i zastósowanie onychże.

Co się tyczy drugiego zapisu po tanowił ks. Roman Jerzy Lubomirski:

„Sumę roczną 1,000 złr. z dochodów dóbr moich wypłacaną przeznaczam na nagrody dla autorów najlepszych dzieł naukowych polskich, bez różnicy przedmiotu, o którym traktują, tudzież na nakłady takichże dzieł.“

Dalej:

„Towarzystwo naukowe krakowskie będzie przez przeciąg pięciu lat wypływającą rocznie płacę skierało, a zebrane pieniądze umieszczało w papierach procentowych; po upływie każdego pięciuleia oznaczy Towarzystwo z naiteresowego funduszu sumę na nagrody użyć się mające i ułoży trzy nagrody, z których 1sza wynosić będzie $^3/_6$ tej sumy, 2ga $^2/_6$ a 3cia $^1/_6$. Równocześnie wydeleguje Towarzystwo naukowe komisyą składającą się najmniej z pięciu osób, między którymi główne dzieła i najściślejsi spostrzeżenia towane być winny. Komisya ta przejdzie wszystkie dzieła naukowe polskie w ciątaniem pięciuleciu ogłoszone, i oceniwszy onychże wartość naukową pod względem podtyczności dla oświaty narodowej, uczyni wniosek do Towarzystwa, za które dzieło nagroda i jaka, czy 1sza, 2ga lub 3cia przyznana być ma.“

Dalej:

„Wolno Towarzystwu naukowemu część z funduszu ubiegłego pięciulecia, jaką za stósowną uzna, obrócić na nakłady dobrych dzieł naukowych polskich, przyczem albo wewnątrzna wartość naukowa, albo szczegół ich pożyteczność rozstrzygać winny.“

dawcie roboty
ziemi,
amy o połowę
ę], nie dotęd
ano.
wystkie te ceny
ołpłatnego tak-
wanym Salonie
zeszowio.
Komunicki.

na opróżnione stypendyum czych 300 zł. w. a. z fundu pendyum Jego Ezellencyi Hr. Gołuchowskiego

N. 77

Wydział krajowy Królestwa Gali meryi i Wielkiego Księstwa Krakow ga, niniejszem do wiadomości pow z fundacyi powyżej opróżnione sz *miejsce stypendyjne o rocznych a. w.* przeznaczone *dla młodzienc krajowego* odbiegnie się nasze wych, w półroczných ratach z dol cztery wyglącé się majowych. W raz granicę wypłacone będzie stypen rokn 100 złr. w. z. z góry, zaś w półroczných ratach z dołu; sad trzech latach półrocznie z dołu jak to wyżej powiedziano.

Prawo rozdawnictwa przysłuża J. Agenconwi. Hrabi Gołuchowskiemu

Z rady wydziału krajow

Królestwa Galicyi i Lodomeryi Księstwa Krakowskiego.

W Lwowie dnia 7 Lutego 186

rzywil.
awiający
nsfluid)
ONI,
una Kwizdy
burgu,
I. w całem au
bowaniu przez wy-
jednym i londyn-
ólowej nagiel
uznania wyrabiają
oraz w ck. armii,
iem używany.
eczeniu do po-
dnie do wzmo
ch trudach,
(2186-5 10 T
się 30 cent. w. a.
unku gł. w kamien-
wie: PP. C. Is
rliner.
dkiewicz.
ller i Spółka.
ech.
mmer.
orawetz.
in.

Geterr.
Bureau
PPELIK in
eile, 22,
ahme von Inserat.
Provinz- als auch für
ungen gegen Berech-
— Die Vermitt-
garantirt billigst, sind
oder weniger, auch
, schnellstens und
Insertionsgebühren in alle
ungen etc.
— Zeitungs-
auf Verlangen
franco.

glugi pocztowej
y
orkiem,
retów parowo-pocz.:
Haack, 15 Kwietnia
Amerika 29 Kwietnia
nbe 13 Maja.
między-pokład tal. 60
ościennych hamburskich
wych, nastpią:
ssen.
ey.
lera w Hamburgu.
ndel:
HU, Kohlmarkt Nr. 20.

	dzisiaj.	pisz.
ny	15 45	15 40
ny na wagę	5 33	5 32
obligacyi.	5 33	5 32
...	5 30	5 30
...	9 02	9 01
...	15 65	15 60

	dzisiaj.	wczo
Pożyczka nar. b. kup.	79 27	79
Akc. kol. gal. h. kup.	223 88	222
Warszawa 28 lutego.		
Półimperyały . rubli		
Obligi skarbowe .	86 35	
kupon.		
Listy zast III ckr.	14 15	14
kupon.		

SZPRYCOWA
Z ROŚLINY MA
PP. GRIMAULT et Cie, APTEKARZY
Nowy środek leśnarski przyrzą
Parmwinkiewicz drzewa zwanego
niezawodnym przeciw wszelkiego
żączkom i ustawom, nawet u
rastarzałym. Używa tego leśarstwa
stawia nigdy po sobie zwężenia
nabramienia kiszek. Od chwili
tego środka, wiele lekarzy pary
go za najlepszy i wprowadili w
ce. Wstrzykiwanie które nie spra
dolegliwego wrażenia, używa się
dniach ukazania się tej słabości,
PIGUŁKI Z ROŚLINY
PP GRIMAULT ETC, APTEKARZ
Pigułki zas ouerze się zwyk
bościom zadawalniym i chronie
ne am. Hyzem Kobety, ani dzieci
ocwaniem przygotowaniem z pierw
talicznych, zwykle niebezpieczny
nie było możnicz. Jednoczesne
dwu tych środków a mianowicie
rodzaju szczydzielnie i szybko.
Dostać można w aptekach pp. *R*
czyńskiego i *Mołdawińskiego*
we Lwowie w aptece p. *Zygmu*
w Stanisławowie w składach instery
nych pp. *Galle* i *Mrozowskiego*.
Aparat gorzel
najnowszego wynal
z całym przyrządem, jako to:
i angielska suszarnia, jest z w
natycia. — Bliższa wiadomość
Krywulta.

Journal des débats, 2 Août 1841.
On lit dans le Sun. 30 Juillet.

On avoit demandé à Mr O'Connell, au nom d'une dame d'un rang très élevé qui compose une collection d'autographes destinée pour l'Empereur de Russie, quelques lignes de sa main. Mr O'Connel a répondu : qu'il regrettoit beaucoup de ne pas pouvoir faire droit à cette demande, attendu que les cruautés de l'Empereur de Russie envers les Polonois, hommes, femmes et enfans, ont imprimé au caractère du Czar une tache plus odieuse que celle qui souille la réputation de Néron, tandis que les persécutions contre le Catholicisme l'ont ravalé au dessous de Dioclétien, Mr O'Connel ne veut pas avoir l'air de rendre son hommage à un pareil monstre.

+1487 Piotr. — Dorothea de antequa Rybie

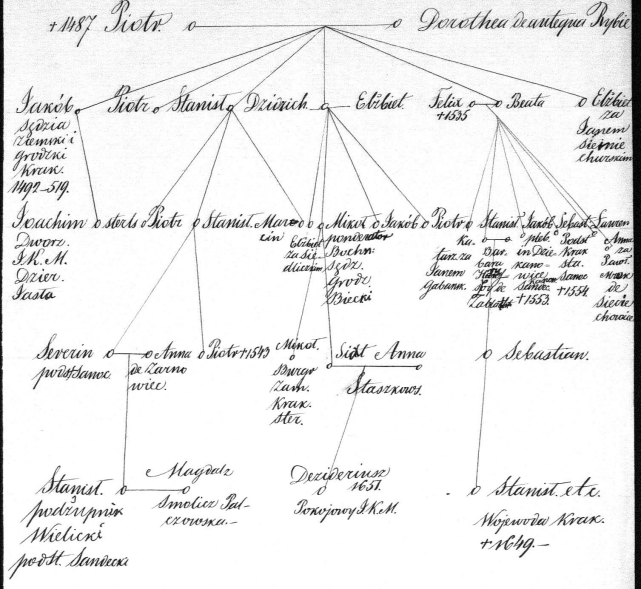

Jakób sędzia ziemski i grodzki Krak. 1492–519. — Piotr — Stanisł. — Dzidrich. — Elżbiet. — Felix +1535 — Beata — Elżbieta za Janem Sienie chuzskim

Joachim Dworz. J.K.M. Dzier. Jasła — sterls — Piotr — Stanisł. — Marcin — Elżbieta za Sieniawskim — Mikoł. ponderator Bochn. sędz. Grodz. Biecki — Jakób — Piotr — Ka. tarz. za Janem Gabanin. — Stanisł. — Bar. bara Hetm. Jo. de Zabłotka — Jakób pleb. in Dziekanowice Sandec. +1553. — Sebast. Podst. Krak. Sta. Sanoc. +1554. — Sawren Anna za Pawł. Marek de Siecie chowicie

Severin podst. Sanoc. — Anna de Zarnowice. — Piotr +1543 — Mikoł. Burgr. Zam. Krak. Ster. — Sixt Anna Staszkows. — Sebastian.

Stanisł. podżupnik Wielicki podst. Sandecki — Magdalz Smolicz Palczowska. — Dezideriusz 1651. Pokojowy J.K.M. — Stanisł. etc. Wojewoda Krak. +1649.

Z A A. S.S. Breck. Sand. Pilzn. Czchown. i Krak.

Zakł. sąd: 2 Sondeckich 1 Bieckich Pilzneńskich Czchowskich i Krak. —

537

Monseigneur

Drzącą ręką po nieodżałowaney S. p. Oyca y Dobrodzieia naszego JWWWdy kijowskiego, w niebytnosci JMPa Starosty Bełzkiego tey smutney od nas opłakaney JWWPu Dobrodzieiowi udzielaiąc, łasce tey /: ktorąś Oyca naszego zaszczycał :/ nas pozostałych polecam y nayuniżeniey upraszam abyś y o Duszy tegoż Oyca naszego raczył pamiętać; będzie to nay pierwszą powinnoscią naszą szukac okazyi zasługiwania się JWWPu Dobrodzieiowi, z tym wyznaniem mam honor pisac się

JWWMPa Dobrodzieia

d. 28 8bris w krystynopolu
1772

nayniższym Sługą
Fl. Lubomirski
W. J.

JW. Kasztelan Łenczycki.

1772. d. 3. 9bris od JKcia Jmci
Wdzica Krasławskiego.

Otrym. d. 31 Oktbra przy doniesieniu
PR. z d. 13 Oktobra № 19

projekt prośby. 539

Проситъ Надворный Совѣтникъ Князь Степанъ Евгенiевъ Любомiрскiй о нижеслѣдующемъ:

Правительствующаго Сената Департаментъ Герольдiи, при указѣ отъ 24 Января 1856 г. за № 122, возвратилъ въ Могилевское Дворянское Депутатское Собранiе дѣло рода Князей Любомирскихъ, для дополненiя удостовѣренiемъ подлежащаго Губернскаго Начальства о существованiи имѣнiй, показанныхъ по документамъ сего рода, а также для завѣренiя раздѣльнаго акта, 14 Апрѣля 1699 года между Князьями Любомирскими заключеннаго. Къ объясненiю на этотъ указъ Правительствующаго Сената Департамента Герольдiи имѣю честь представить на усмотрѣнiе Могилевскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранiя слѣдующее: 1, указъ Правительствующаго Сената о доставленiи удостовѣренiя о существованiи имѣнiй, показанныхъ по документамъ рода Князей Любомирскихъ основанъ на примѣчанiи къ 57 статьѣ IX тома Свода Законовъ о состоянiяхъ (изданiя 1842 года) по VII. продолженiю которое и къ дѣлу нашему не подходитъ, потому:

а., что въ примѣчанiи къ 57 статьѣ сказано, между прочимъ, что Дворянскiя Собранiя и Герольдiя требуютъ удостовѣренiя о существованiи имѣнiй тогда, когда просители доказываютъ дворянское достоинство, по владѣнiю недвижимыми имѣнiями, родъ же нашъ доказываетъ не дворянское достоинство по владѣнiю имѣнiями, а право пользованiя титулами Графовъ и Свѣтлѣйшихъ Князей, по пожалованiю оными Римскими Императорами; б., что почти всѣ имѣнiя, показанныя по доку=

ментамъ рода нашего, существуютъ за предѣлами Россій-
ской Имперіи, и многія перемѣнили и даже утратили свои
названія, тѣмъ болѣе, что таковыхъ имѣній состояло въ
родѣ нашемъ болѣе тысячи, слѣдовательно собраніе свѣдѣній о
существованіи ихъ, при огромной и затруднительной перепис-
кѣ, повлечетъ за собою проволочку дѣла на нѣсколько лѣтъ,
тогда какъ свѣдѣнія эти не послужатъ къ вящшему дока-
зательству права рода нашего на Графскій и Княжескій
титулы, и в., что документы, въ коихъ заключаются раз-
ныя сдѣлки между членами рода нашего по имѣніямъ, пред-
ставлены къ дѣлу не какъ доказательства владѣнія родомъ
нашимъ недвижимыми населенными имѣніями, а собст-
венно въ подтвержденіе происхожденія потомства отъ предковъ,
пожалованныхъ титулами, слѣдовательно документы тѣ
составляютъ доказательства второстепенныя тѣмъ бо-
лѣе, что кромѣ ихъ содержится въ дѣлѣ много разныхъ
грамотъ и привиллегій, доказывающихъ права рода нашего
на Графскій и Княжескій титулы, ~~а также и происхож-~~
~~деніе нѣкоторыхъ лицъ~~. 2. Что же касается до требуе-
маго помянутымъ указомъ Департамента Геральдіи Пра-
вительствующаго Сената отъ 24 Января 1856 г. завѣренія
раздѣльнаго акта, 14 Апрѣля 1699 года между Князьями
Любомирскими заключеннаго, то ~~документъ этотъ, какъ~~
домашняя эта сдѣлка не явленная ни въ какіе акты, завѣ-
ренъ быть не можетъ; и хотя составляетъ доказатель-
ство происхожденія помянутыхъ въ оной лицъ, ~~а также~~

и пользованіе ими титулами Графовъ и Князей, но онъ совершенно лишній, потому что кромѣ его имѣются въ дѣлѣ: а., квитанціонный документъ 1676 г., б., уступочный актъ 1714 г., в., свидѣтельство Возкаго 1717 г. и другіе, которые облечены въ законную форму, служатъ одинаковымъ доказательствомъ, какъ и актъ 1699 г, и сущностію своею устраняютъ необходимость послѣдняго ~~документа въ дѣлѣ нашемъ~~. Представляя все вышеизложенное на усмотрѣніе Дворянскаго Депутатскаго Собранія, всеподданнѣйше прошу:

Дабы повелѣно было Могилевскому Дворянскому Собранію учинить слѣдующее: 1, во исполненіе указа Правительствующаго Сената истребовать отъ кого слѣдуетъ свѣдѣнія (X) о существованіи нѣкоторыхъ имѣній, которыя показаны въ предѣлахъ Россійской Имперіи. 2, раздѣльный актъ 1699 г., какъ лишній въ дѣлѣ и незавѣренный, по неявкѣ его, изъ дѣла исключить, и 3, самое дѣло, по дополненіи означенными свѣдѣніями о существованіи имѣній, вмѣстѣ съ сею прошеніемъ, представить на разсмотрѣніе Департамента Герольдіи Правительствующаго Сената. (Сентября) дня 1856 г. Къ подачѣ подлежитъ въ Могилевское Дворянское Депутатское Собраніе. Прошеніе сіе съ сочиненія просителя писалъ (такой-то)

(X) М. Свѣдѣнія о существованіи имѣній можетъ быть

истребовано о слѣдующихъ:

Глуховъ и Сонина Русскаго воеводства въ землѣ Пржемыслъ-
ской въ Галиціи.

Конецъ-польское имѣнiе Царства Польскаго Сандомирска-
го воеводства, въ Пилзинскомъ и Висницкомъ повѣтахъ,
и проч.

Otrym. d. 4 Sierpnia 1856 roku liście Ks. Leg. L. z d. 16 Lipca tegoż r.

Kopia z prośbienia Kancelaryi Sekretarya Księcia Stefana Ewstafiewa syna Lubomirskiego, do Mohilewskoe Dworianskoe Deputatskoe sobranie ~~podpisano~~ —

541

Deputatskoe Sobranie obiawiw mnie Ukaz Prawitelstwuiuszczago Senata po Departamentu Gerolidyi ot 24 Janwaria za № 122. trebuet dostawienia swedenia o mieste rażpołożenia mnie pokazannych po dokumentam predstawlennym rodnym dadzeu moim Generał-Majorom Księciem Konstantinowic Lubomirskim ot Księcia Lubomirskim w dokazatelstwo Książeckago mnoiu proischożdenia w etom że Ukaze Senat predpisiwaet Sobranio dokumentu 14 Apryla 1699 goda między Książeami Lubomirskimi zakluczennyi podwergnut rassmotreniu podlezaszczemu zawtrenio. W sledstwie czego mnoiu czest obiawitsia Dworianskomu Sobraniu, czto rod nasz dokazywaet Książeckoe proischożdenie ne po dadzkomu mnieniu, a po podtwerdzennym Titulami Rossiskimi Imperatorami utwerdzennym w rod naszem Polskim Korolami na czto mnoiu w dacz ne osporiwaia i ne podlezaszczie ni kakomu somneniu podlinnosti grameti i w zaswidetelstwowannych kopiach czto pri etich stolnych i ubeditelnych faktach, procie predstawlennie k delu dokumenty o priobretenii i perechodach ot odnich mnie k drugim kasaiuszczichsia mnoiu sostawliaiut dokazatelstwa wtorostepennie i nemi ne mogut, czto nemi wsie mnoiu pokazannie po etim dokumentam suszczestwowali za predkami naszego Gosudarstwa, a pri Politicheskich perewoротach i potrasenii kotorim podwergalosia bolsze czast Polskoe Gosudarstwo mnogie mnogie isczezli a drugie peremenili swoe nazwanie, tak czto i samaia ob nich pamiat, mogła sochranitsia. W odnich uprazdnennich aktach mnogie etich i raznago naimenowania sieli derewen i chutorow kogda to bili w dadzkom rode naszego i w raznich prowinciach pokazano bolse tysaczi, sledowatelno esli o nich suszczestwowati trebowat udostowerenia sekretnago nabludenia to pri ogromnoi i zatrudnitelnoi perepiske projdut desiatka let do otkrytago sobranie etich swedenii, a mezdu tem oni ne posłużat k rasweszanii dela potomu czto i bez nich est do-

статочно документовъ какъ по Грамотамъ и Привилегіямъ которые ясно доказываютъ какъ усвоеніе роду нашему Княжескаго и Графскаго Титула, такъ и происхожденіе показанныхъ по родословной линіи, я считаю обязанностью упомянуть здѣсь только о тѣхъ изъ числа сихъ изъ коихъ находящіяся Грамоты и привилегіи которые служатъ доказательствомъ прямаго происхожденія линіи рода нашего и именно: 1.) 14. Іюня 1595. года Грамота Римскаго Императора Рудольфа II. Евстафію Любомирскому и его законнымъ потомкамъ на Графское достоинство и Титулъ. 2.) 1605. года Привилегія Короля Польскаго Сигизмунда III. Евстафію Любомирскому на право уступки Спижскаго Старостава сыну его Станиславу. 3.) 1613. Таковаго же Графу Станиславу Любомирскому на Сандомирское Староство вакантное послѣ смерти отца его Евстафіана. 4.) 3. Марта 1647. Грамота Римскаго Императора Фердинанда III. Графу Станиславу Евстафіановичу Любомирскому на Княжеское достоинство и титулъ съ наслѣдованіи его Александромъ Георгіемъ и Константиномъ и законныхъ ихъ потомствомъ. 5.) 1676. Привилегія Короля Польскаго Владислава IV. Георгію Евстафію Любомирскому на Сандецкое Староство по увольненіи на пенсію его и отца его. 6.) 1652. Таковаго Короля Іоана Казимира служ. Георгію Любомирскому на Кшижанское Староство въ награду за заслуги какъ личные его, такъ и родителя Станислава Любомирскаго Побѣдителя Турецкаго Султана Осман. 7.) 1668. Привилегія Короля Іоана Казимира на обращеніе дара селенія Сѣчи и сопежныхъ копей Кунегунды и Терезіи въ числѣ прочихъ и сыновьямъ Великаго Маршалка и Гетмана Князя Георгія Любомирскаго Станиславу Іеронимусу Александру Францишку Георгію. 8.) 1668. Привилегія Короля Михаила Корибута Вишневецкаго Любомирскому на Перемышльское Староство оставшееся послѣ смерти родителя его Великаго Маршалка и Гетмана Георгія Любомирскаго. 9.) 1669. Привилегія Короля Михаила Александру Любомирскому на Сандецкое Староство. — 10.) 1703. Доказательства о выдачѣ Королемъ Августомъ II. Сандецкому Старостѣ Георгію Любомирскому Привилегіи на достоинство Обознаго Коронного 11.) 1724. Привилегія Короля Августа II. Великому Обознему Коронному Георгію — Александру Любомирскому на Сандомирское Воеводство — 12.) 1729. Доказательства о выдачѣ Августомъ III. Привилегіи Сандомирскому Воеводѣ Георгію Александру Любомирскому согласительной на уступку коронныхъ титуловъ сыну его Станиславу

13/ 1735. Таковыя о выдачи тыхъ же короленъ Привилегіи Станиславу Любомирскому на Сандецкое Староство оставшее ся посли смерти родителя его Сандомирскаго Воеводы. 14/ 1739. Привилегія Короля Августа III на долженость подстолія Коронного Сандецкому Старосты Станиславу Любомирскому сыну Сандомирскаго Воеводы Георгія Любомирскаго.. 15/ Конституція Варшавскаго сейма съ 1773 по 1775 назначающая Комиссію въ Варшавѣ и Ровно для разрѣшенія тамъ по имѣнію Кіевскаго Воеводы Станислава Любомирскаго уступленному въ 1770. году сыновьямъ его Ксаверію Іосифу Александру и Михаилу Любомирскимъ. 15/ 1773. Подтвержденіе Короленъ Станиславомъ заключеной сдѣлки по коей Епископъ Познанскій Миндшевскій отдаетъ обратно имѣніе Князьямъ Францишку=Ксаверію, Іосифу Александру Михаилу сыновьямъ Кіевскаго Воеводы Князя Станислава Любомирскаго. 17/ 1774. Привилегія Короля Станислава Августа Князю Францишку=Ксаверію на долженость Конюшаго. 18/ 6. Мая 1786. Грамота Римскаго Императора Іосифа II. признающая роду Любомирскихъ почтенному Императорскимъ Фердинандовскимъ III. въ Княжеское достоинство Титулъ Свѣтлости. Тыми Грамотами и привилегіями Королевскими доказываетъ не сомнѣнное пользованіе родомъ нашимъ Графскимъ и Княжескимъ достоинствами и Титуломъ Свѣтлости а также изъ тыхъ происхожденіе отъ Ксаверіана сына Станислава внука Георгія=Ксаверіана правнука Александра=Михаила праправнука Георгія=Александра съ сыномъ Станиславомъ и внукомъ Францишкомъ Ксаверіемъ а происхожденіе отъ его послѣдняго сыновей и внуковъ доказываетъ законными тѣхъ же привилегіями свидѣтельствами и случившимися актами. Что оные касаетъ до документа 14. Апрѣля 1699. не заслуживающаго установленнаго порядка то и онаго ловче въ семъ считаемся необходимымъ потому что онаго копія домашняя сдѣлка имѣя въ актахъ не явности при поданіи тыхъ доказательствъ собственно Графскій и Княжескій Титулъ по предкахъ, но напротивъ происхожденіе отъ почтенныхъ сими Титулами лицъ представленіе рѣзныя документы, а по происхожденіе законныхъ упомянутыхъ разсужденіе акта 14. Апрѣля 1699. года Георгія=

Александра Георгия и Михаила отъ отца ихъ Александра Михаилова князя Любомирскаго доказываетъ между другими документами, а квитанціонными документами 1676. года коими Графъ Виктицкій и Ярославъ Александръ Любомирскій уступили сыновьямъ своимъ Георгію Георгеру и Михаилу Князьямъ Любомирскимъ вотчинныя свои имѣнія Сѣдлецкаго и Вышгородскаго, уступочными актами 1714. и Свидетельствомъ Суда 1717. въ уставѣ двухъ помянутыхъ актовъ Георгій Любомирскій именуется въ брачномъ Михаиловомъ сыновьямъ Александра Любомирскаго Графа Виницкаго и Ярославскаго документами сіи обличенные въ законную форму устраненною необходимостію къ сему нашему акта 1699.—

Всѣ сіи обличительства довели до свѣдѣнія Дворянскаго Собранія нижеслѣдующія просимыя выписки свѣдѣній о существованіи бывшихъ въ родѣ нашемъ имѣній представить сіи приложенныя причины на благоусмотрѣніе Правительствующаго Сената и удостоиться о разсмотрѣніи правъ рода нашего на Графское и Княжеское достоинства въ Титульномъ Отношеніи по пожалованнымъ грамотамъ и привилегіямъ бывшихъ Императоровъ и Королей а прочія въ сихъ находящіяся документы о пріобрѣтеніяхъ и переходахъ имѣній нашихъ существованія причинъ за доказательства вторичнаго и лишь только въ подкрѣпленіе первыхъ.—

Указъ получен въ Дворянскомъ собраніи 16. февраля 1856. года.—

Указъ Его Императорскаго Величества Самодержца Всероссійскаго изъ Правительствующаго Сената Могилевскому Дворянскому Депутатскому Собранію. По Указу Его Императорскаго Величества Правительствующаго Сената слушали: Рапорты Могилевскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія отъ 11. Іюня 1853. за № 1948, 2. января 1854. за № 3369. и 11. марта 1855. г. за № 418ти. о дѣлахъ о дворянскомъ достоинствѣ, Графскомъ и Княжескомъ Титулахъ рода Любомирскихъ. Приказали: Дѣло сіего рода Князей Любомирскихъ, возвратить въ Могилевское Дворянское Депутатское Собраніе при Указѣ, съ тѣмъ, чтобы находящійся въ ономъ, описью документъ 14. апрѣля 1699. г. между Князьями Любомирскими заключенный, подвергнуть надлежащему разсмотрѣнію и потребовать предписанные пунктомъ 57. ст. 8. VIII. прод. Св. зак. удостовѣреніе Симбирскаго Губернскаго Начальства о дѣйствительномъ существованіи показанныхъ по документамъ Любомирскими имѣній представить въ Правительствующій Сенатъ на разсмотрѣніе.— Дѣло сіе при семъ препровождается. Января 24. дня 1856. года. /: подлинный Указъ подписали: /: Управляющій дѣлопроизводствомъ Товарищъ Статсъ секретаря Мануровъ. — Секретарь Митрофановъ. — Помѣщикъ Секретарь А. Федоровъ. — № 122.—

do dyspozycji do Borysłenowa z d. 12 Listopada 1856 r. № 37.

543

Правительствующаго Сената Департаментъ Герольдіи, при Указѣ отъ 24 Января 1856 г. за № 122. возвратилъ въ Могилевское Дворянское Депутатское Собраніе дѣло рода Князей Любомирскихъ, для дополненія удостовѣреніемъ подлежащаго Губернскаго Начальства о существованіи имѣній, показанныхъ по документамъ сего рода, а также для завѣренія раздѣльнаго акта, 14. Апрѣля 1699 года между Князьями Любомирскими заключеннаго.—

Къ объясненію на этотъ указъ Правительствующаго Сената Департамента Герольдіи имѣю честь представить на усмотрѣніе Могилевскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія слѣдующее:—

1. Указъ Правительствующаго Сената о доставленіи удостовѣренія о существованіи имѣній показанныхъ по документамъ рода Князей Любомирскихъ основанъ на примѣчаніи къ 57 статьѣ IX тома Свода Законовъ о состояніяхъ (изданія 1842 года) по VII продолженію, которое къ дѣлу нашему не подходитъ потому:—

а. что въ примѣчаніи къ 57 статьѣ сказано, между прочимъ, что Дворянскія Собранія и Герольдія требуютъ удостовѣренія о существованіи имѣній тогда, когда просители доказываютъ дворянское достоинство, по владѣнію недвижимыми имѣніями; родъ же нашъ доказываетъ право пользоваться титулами Графовъ и Свѣтлѣйшихъ Князей Римской Имперіи, не по владѣнію недвижимыми населенными имѣніями, а согласно съ Высочайшимъ Указомъ ~~отъ~~ а) по происхожденію отъ лицъ получившихъ означенные титулы отъ Римскихъ Императоровъ. Въ представленныхъ нами документахъ выведено происхожденіе лицъ въ оныхъ поименованныхъ, а свѣдѣнія о имѣніяхъ въ тѣхже документахъ исчисленныхъ и удостовѣреніе о ихъ существованіи вящшимъ того происхожденія доказательствомъ не послужатъ.

Что же касается до требуемаго помянутымъ указомъ Департамента Герольдіи Правительствующаго Сената отъ 24. Января 1856 г. завѣренія раздѣльнаго акта, 14. Апрѣля 1699 года между Князьями Любомирскими

Любомирскими заключеннаго, то домашняя эта сдѣлка, неявленная ни въ какіе акты, завѣренная тѣмъ же зятемъ согласностью своею съ прочими въ дѣлѣ имѣющимися документами, а именно: въ квитанціоннымъ документомъ 1676 г.; — уступочнымъ актомъ 1714 г., свидѣтельствомъ Вознаго 1717 г. и прочими, ~~которые облегчены~~ въ законную форму, обязанными, ~~служатъ~~ одинаковымъ доказательствомъ, какъ и актъ 1699 г. и сущностію своею устраняютъ необходимость сего послѣдняго. Представляя все вышеизложенное на усмотрѣніе Дворянскаго Депутатскаго Собранія, всеподданнѣйше прошу:

N. Prośba Odesłano przy liście do X. Stefana d. 27/15 1853 r. Styczn.

544

§1. Na stronicy 1ej a) data „1803 года, Мая 2 дня„ mylna co do roku; dekret ten izby mohilewskiéj stanął podobno w 1836 roku (syn mój Zygmunt rodził się w 1822 r., nie mógł przeto być wniesiony w родословную w 1803 r.)

§2. Na stronicy 2ej b) przepuszczono trzeciego brata Antoniego.

§3. Na tejże stronicy c) „о Франциску-Ксаверьимъ„ nie trzeba dodawać słowa „двуименный„ gdyż imie Franciszek-Ksawery jest jedno i te same imie. Na stronicy 16ej mowi się „о свидѣтельствѣ R.K.D. Консисторіи отъ 16 Марта 1845 г за № 2751 (№ 49) что Ксаверій и Францискъ-Ксаверій есть одно и тоже имя.„

§4. Na stronicy 17ej d) po formularzu Konstantego, przed formularzem Antoniego, wpisać należy formularz wtorego brata Eugeniusza i tu oznaczyć że był Komandorem maltańskim, o czem niewiadomo dla czego pokazano tylko na 19 arkuszu stronicy 3ej

§5. Na stronicy 21ej e) слово имянованъ zamienić na słowo титулованъ gdyż godność hrabiowska jest tytuł.

§6. Na stronicy 22ej f) trzeba pisać Леопольдомъ 1мъ, jak na stronicach 24 i 26 (a nie Леопольдомъ IIго)

§7. Na téjże stronicy 22ej g) po słowie „родитель его„ wypada dodać просителя; toż na stronicy 24 po słowie „дѣду его„ dodać просителя„

§.8 Stronica 24 h) po zamkniętym w nawiasie numerze 72 przepuszczono, ile pamiętam „и „въ законныхъ czyli фамильныхъ актахъ „состоявшихся съ 1738 года значущихся „подъ N N.....

§9ty Stronica 29ta i) przepuszczono по окончаніи же дѣла возвратить просителю.

§10ty Stronica 31ta k) po słowach изъ Быхова przepuszczono podobno słowa: потому что имѣніе Быховъ было издавна.....

§11ty Stronica 34ta l) po słowach прилагая опись przepuszczono: въ двухъ экземплярахъ представляемымъ документамъ копіи и переводы i tak dalej...

§12ty Arkusz 2gi Dekret stronica 2ga m) trzeba dodawać zawsze и ихъ законнымъ потомствомъ bo tak stoi w dyplomatach.

§13ty Tenże arkusz stronica 3cia n) Stanisław

Lubomirski miał dwie córki, Krystyna była za Radziwiłem, a Konstancya za Czarnkowskim.

§14ty Arkusz 3ci, stronica 3cia o) Jerzy Lubomirski był Starostą i Generałem Krakowskim a nie Wojewodą

§15 Arkusz 4ty, stronica 2ga p) zdaje się że nieźle tu dodać dla większej jasności „что на четвертое „колѣно, отъ сыновей Станислава Севастья„новича Любомирскаго, отъ перваго Але„ксандра-Михаила родился одинъ сынъ „двуименный Іосифъ-Карлъ; отъ второ„го Георгія-Севастьяна родилось пять сы„новей ..... а о tytule Свѣтлѣйшаго tu nie wspominać.—

§16 arkusz 7my stronica 4ta r) Tego Jozefa wszędzie mianować należy jedném imieniem Jozefa jak się pokazuje na stronicach: 11, 12 i 32 i na arkuszu 8mo, gdyż Józef-Karol jest inną osobą.—

§17 arkusz 8my stronica 3cia s) widocznie datę 1743 zamienić trzeba na 1738.

§18 Arkusz 10ty t) przepuszczone tu nazwisko Xięcia Alexandra, trzeciego syna Xięcia Stanisława wojewody Kijowskiego.—

§ 19ty Tenże arkusz stronica 4ta u) zwerifikować słowo Озеромъ czy nie mylne.

§ 20ty arkusz 11sty stronica 2ga w) zwerifikować słowo уволенъ.–

§ 21y arkusz 12sty x) Xiąże Franciszek-Xawery miał trzy żony, druga była Rzewuska a Naryszkinówna trzecią; dla tego trzeba obrot tu dać taki by nie mówić съ перваго супружества (bo to było супружество drugie) ani съ второго супружества (bo to było trzecie).–

§ 22gi arkusz 12sty stronica 3cia y) czy nie przepuszczona data przeprowadzenia mnie z huzarskiego grodzieńskiego pułku do gwardyi huzarskiego?

§ 23ty arkusz 13ty stronica 2ga z) tu przepuszczono formularz brata mego Eugeniusza jak i w § 4ym.–

§ 24ty arkusz 19ty stronica 2ga aa) majątek gubernii Wołynskiéj powiatu ostrogskiego należy nie do mnie ale do dzieci moich, bo przez testament mojéj matki im zapisany.–

§ 25ty arkusz 23ci stronica 2ga bb) po słowach Княжескомъ и Графскомъ należy dodać

Римской Имперіи достоинствѣ съ присвоеннымъ сему достоинству титуломъ Свѣтлости — dla tego że idzie o uznanie dawnych już zasłużonych tytułów, nie zaś o nadanie nowych, co najbardziéj się stosuje do tytułu Свѣтлости, należącego do Xiążąt Rzymskiéj Imperii. —

§26ty arkusz 23ci stronica 4ta cc) lepiéj wypotrzebować metrykę syna Antoniego aniżeli ten dodatek pisać. —

§27my Ponieważ wiele osób mają kilka chrzestnych imion, więc by nie pomieszać osoby proszę imiona jednéj i téj saméj osoby połączać łącznikiem —, a imiona osób różnych oddzielać przecinkiem, . —

§28my Jeśli forma i nieświadome mi przepisy temu się nie sprzeciwiają, dla skrócenia i większéj jasności możnaby nie wypisywać formularne spisy w całéj ich treści a tylko wydatowanie onych ze wskazaniem zajmowanych urzędów, rangi i orderów w czasie wywodu. —

§29. ~~[illegible]~~ daty dokumentów czy wiernie wystawione nie mogłem zweryfikować nie mając przy sobie kopij onych. —

Kopia noty o projekcie izby dworzańskiéj odesłanéj przy dyspozycyi na imie Raduszkiewicza d. $\frac{22}{10}$ czerwca 1853 r. № 31.

§ 1. W miéjscach a, d, e, f, ś.p. Xiąże Eugeniusz tytułuje się rotmistrzem i Komandorem maltanskim, a dowodu na to nie widać. Czy nie wypadałoby, w miéjscu g, przed formularzem X. Antoniego, zacytować formularz o służbie X. Eugeniusza wojskowéj i bullę na Komendoryę maltańską którą albo na miéjscu przetłomaczyć, albo przesłać p. Adamowiczowi z tém by translator Senatski Michałowski je przetłomaczył i na herbowy papier przepisać kazał itd...

§ 2. W miéjscach b, h, upomina się o Antonim-Kazimierzu, trzecim synie X. Antoniego, którego metryki nie widać chrzestnéj, jakowa cytować wypada w miéjscu I.

§ 4. Pod litterą c nazwę Озеромъ sprawdzić z przywilejem dnia 23 Marca 1772.

548

W rezolucii, w miejscu gdzie
настоящіе потомки владѣли
и нынѣ владѣютъ наслѣдствен
ными имѣніями съ крестья-
нами ..... Czy nie wypadałoby
nazwać gubernje i powiaty gdzie
leżą te majątki; przeciw temu
to jest, że mogą zauważyć iż
to nie te majątki o których
mowa w przywiedzionych
dokumentach co może dać
powód do zapotrzebowania
dowodów mutacii i t. p

Wyrażenia dodane są to zwy-
czajne ogólniki Heroldyjne w kon-
kluzyach rezolucyów Zgr. Szlach. i
samego Dep. Her. – a kiedy się
wątpi – to niezaszkodzi i dodać
Gubernie, w których władanie.

/: na stemplu cenę kop. 15 :/

549

do

Szanownego Magistratu
miasta Stołecznego Warszawy.

W skutek doręczonej mi w dniu 9go b.m. i r. awizacyi przez Sekcyą exekucyjną przy Magistracie miasta Stołecznego Warszawy, pod dniem 5 Września r.b. za № 64007, wydanéj na zasadzie odezwy Deputacyi Szlacheckiéj gubernii Mohilowskiéj w celu ściągnienia odemnie rub. sr. 45 kop. 50 jako opłaty stemplowéj, przypadającéj z tytułu przyznania familii Lubomirskich godności Ciążecéj; oświadczam, że opłata należności powyższéj powinna być odniesioną dla jéj zrealizowania nie do mnie, tu w Warszawie czasowo bawiącego a w Królestwie Polskiém żadnego majątku ziemskiego nie posiadającego, ale do majątku mego w tejże gubernii Mohilowskiéj położonego, gdzie

także do archiwum familijnego w tymże majątku znajdującego się powinny być powrócone dokumenta które w tym celu złożone zostały Heroldyi Cesarstwa.

W takiém położeniu rzeczy, mam honor uprasząć Szanowny Magistrat aby przy wstrzymaniu się od wszelkich dalszych w tym przedmiocie na drodze exekucyjnej exekucyj, o powyższem mojem oświadczeniu doniósł Deputacyi Szlacheckiej gubernii Mohilowskiej i o tem mnie zawiadomić raczył.

W końcu mam zaszczyt nadmienić, że kopia awizacyi przesłaney ze stosowną dyspozycją do pomienionego majątku mego, dla właściwego załatwienia.

w Warszawie d. 14. Września 1863 r.

580

Kopia.

do N^u 64.007 Cyrkuł XI.

Awizacja

pod skutkami dalszych przepisów prawa.

Sekcja Exekucyjna.

przy Magistracie Miasta Stołecznego Warszawy.

Wzywa J.O. Konstantego Xięcia Lubomirskiego w domu pod N^m 388 przy ulicy Krakowskie przedmieście zamieszkałego, ażeby w dniu 19 M^ca Września 1863 r. o godzinie 10^ej z rana przybył niezawodnie do biura Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy do Sekcyi Exekucyjnéj w przedmiocie: Ogłoszenia Mu odezwy Mohilowskiego Szlachetnego zebrania, i ściągnienia od Niego należności stemplowej kwoty r.s. 45 kop. 50, — gdyż w razie niestawiennictwa się, po upływie dni trzech od daty doręczenia niniejszéj awizacyi, środkami odpowiedniéj exekucyi a następnie sekwestracyi do załatwienia przedmiotu powyższego znaglonym zostanie. w Warszawie d. 5 M^ca Września 1863 r.

/: podpisano :/ Małecki.

Sekcja Czynności Referenta.

551

Kopia.

do N.o 64,007. Cyrkuł XI.

Awizacja
pod skutkami dalszych przepisów i prawa.

Sekcja Exekucyjna
przy Magistracie M. Stołecznego Warszawy.
Wzywa J.O. Konstantego Xięcia Lubomirskiego.
w domu pod N. 388 przy ulicy Krakowskie Przedmieście zamieszkałego, ażeby w ~~ciągu~~ dniu 19 Mca Września 1863 r. o godzinie 10 z rana, przybył niezawodnie do biura Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy do Sekcyi exekucyjnéj w przedmiocie: Ogłoszenia Mu odezwy Mohilewskiego Szlachetnego zebrania, i ściągnienia od Niego należności stemplowej kwoty r.s. 45 Kop. 50, — gdyż w razie niestawiennictwa się, po upływie dni trzech od daty doręczenia niniejszéj awizacyi, środkami odpowiedniéj exekucyi a następnie sekwestracyi do załatwienia przedmiotu powyższego znaglonym zostanie. w Warszawie d. 5 Mca Września 1863 r.
/: podpisano :/ Małecki.

Sekcja czynności Referenta.

552

Dziennik Główny Magistratu
Miasta Stołecznego Warszawy

Udziela niniejsze świadectwo jako Konstanty Książe Lubomirski podał w dniu dzisiejszym prośbę w przedmiocie podwzględem opłaty Stemplowej za tytuł Książęcy

która w tymże Dzienniku pod Nr. 2 w Kej jest zapisaną.

w Warszawie dnia 14/9 Mca 1863 r.

Sekretarz [illegible]

1863 года Июня 10 дня Правительствующій Сенатъ слушали переданный изъ Общаго Собранія 1-го 3-го Департаментовъ и Департамента Герольдіи Правительствующаго Сената списокъ съ мнѣнія Государственнаго Совѣта слѣдующаго содержанія:

Государственный Совѣтъ въ Департаментѣ Гражданскихъ и Духовныхъ Дѣлъ, по разсмотрѣніи опредѣленія Правительствующаго Сената Департамента Герольдіи о Княжескомъ достоинствѣ рода Любомірскихъ, принявъ на видъ: 1, что предокъ сего рода Графъ Винницкій Станиславъ Любомірскій въ 1647 г. грамотою Римскаго Императора Фердинанда III возведенъ былъ потомственно въ Князья Римской Имперіи, 2-е что затѣмъ, въ 1786 г. Дипломомъ Римскаго Императора Іосифа II это достоинство подтверждено было потомкамъ означеннаго Станислава: Францишку и Іосифу Любо-

мірскимъ съ присовокупленіемъ къ оному титула Свѣтлости и 3,е что происхожденіе отъ сихъ послѣднихъ настоящихъ просителей, а равно и постоянное пользованіе въ послѣднихъ трехъ поколѣніяхъ сего рода Княжескимъ достоинствомъ доказывается какъ метрическими актами такъ и другими документами. Въ слѣдствіе сего Государственный Совѣтъ руководствуясь Св. Зак. о состоян. ст. 54, 55, 56 и приложенной къ оной Инструкціи мнѣніемъ положилъ: Константина - Феликса - Ксаверія - Станислава (4е именъ) съ сыномъ Сигизмундомъ - Маріемъ - Іосифомъ - Константиномъ - Ксаверіемъ (5 именъ), Антона съ сыновьями: Ксаверіемъ - Францишкомъ (2 именъ), Александромъ и Антономъ - Казиміромъ (2е именъ) и Александра - Игнатія (2е именъ) Францишковыхъ, Ксаверіевыхъ, Стефана - Ксаверія - Ѳаддѣя - Павла (4е именъ) Владислава - Іоганна - Емануила (3 именъ), Евгенія -

Адольфа (2 именъ) и Ивана Евгеніевыхъ и Атаназія-Казиміра-Карла (3 именъ) Вильгельмова-Фродрихова съ сыномъ Станиславомъ-Михаиломъ-Генрихомъ (3 именъ) Любомірскихъ, согласно съ заключеніемъ Сената признать въ Княжескомъ достоинствѣ, внеся родъ сей въ пятую часть дворянской родословной книги безъ присвоенія однакоже титула Свѣтлости, такъ какъ небыло до сихъ поръ примѣровъ, чтобы таковый титулъ жаловался въ Россіи по грамотамъ Иностранныхъ Государей. На подлинномъ Собственною Его Императорскаго Величества рукою написано: „Быть по сему" въ Царскомъ селѣ 21 Мая 1863 г. И справку, по коей оказалось, что Правительствующій Сенатъ, по разсмотрѣніи дѣла о Княжескомъ достоинствѣ рода Любомірскихъ, представленнаго при рапортахъ Могилевскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія, по опредѣленію 11 Декабря 1861 г. призналъ правильными постановленія Могилевскаго Д. Д. Собранія

29 Іюня 1832 и 2 Іюля 1852 г. о признаніи рода Любомірскихъ въ Княжескомъ достоинствѣ совнесеніемъ въ пятую часть дворянской родословной книги, а потому опредѣлилъ: на подтвержденіе вышепрописанныхъ лицъ рода Любомірскихъ въ Княжескомъ достоинствѣ испросить Всемилостивѣйшее соизволеніе, что же касается до титула Свѣтлости, то какъ въ Россіи до сихъ поръ, небыло примѣровъ о пожалованіи таковыхъ титуломъ по грамотамъ Иностранныхъ Государей, Правит. Сенатъ немогъ въ этомъ отношеніи разрѣшить ходатайства Князей Любомірскихъ. Приказали: Объ исполненіи сего Высочайшаго повелѣнія объ утвержденіи въ Княжескомъ достоинствѣ лицъ рода Любомірскихъ, Могилевскому Дворян. Депутат. Собранію, съ возвращеніемъ подлинныхъ документовъ, дать знать указомъ, предписать взыскать съ нихъ гербовыя пошлины и отослать, въ казну, для припечатанія же сего Высочайшаго повелѣнія въ С.Петербургскихъ вѣдомостяхъ передать съ онаго копію при извѣстіи въ Контору Сенатской Типографіи. указъ посланъ 18 Іюня 1863 г. за № 4.025.

Odesłano przy liście do X. Stefana d. 27/15 Stycznia 1853.

555

~~Изъ сего усматривая~~ Что показанный за родоначальника настоящаго рода Любомирскихъ Севастьянъ Любомирскій, который былъ Войницкимъ Кастеляномъ и пожалованъ съ потомствомъ въ Графское Римской Имперіи достоинство, прижилъ сына Станислава; что сей Станиславъ, который былъ Краковскимъ Воеводою и пожалованъ съ тремя сыновьями своими и ихъ потомствомъ въ Княжеское Римской Имперіи достоинство, имѣлъ трехъ сыновей: Александра-Михаила, Георгія-Севастьяна и Константина-Гіацинта; что первый изъ нихъ Александръ-Михаилъ, который былъ первоначально Конюшимъ Короннымъ, а потомъ также Краковскимъ Воеводою, имѣлъ сына Іосифа-Карла; что вторый изъ нихъ, Георгій Севастьянъ, который былъ Великимъ Маршаломъ и Гетманомъ Польнымъ Короннымъ, прижилъ пять сыновей: Станислава, Гіеро-

-нима

-нима- Августина, Александра-Михаила, Франциска и Георгія-Доминика; что изъ нихъ Александръ-Михаилъ, который былъ Старостою Сандецкимъ и Переяславскимъ, прижилъ трехъ сыновей: Георгія-Александра, Іосифа и Михаила; что означенный Георгій-Александръ, который былъ Сандомирскимъ Воеводою, имѣлъ двухъ сыновей: Станислава и Іосифа; что сей Станиславъ, который былъ первоначально Брацлавскимъ, а потомъ Кіевскимъ Воеводою, прижилъ четырехъ сыновей: Францискъ-Ксаверія, Іосифа, Александра и Михаила; что Францискъ-Ксаверій который былъ Россійской службы Генералъ-Поручикомъ, прижилъ четырехъ сыновей: 1° Четыреименнаго Константина-Феликса-Станислава-Ксаверія, что нынѣ отставный Генералъ-Маіоръ, 2° Евгенія, который былъ Гвардіи Ротмистромъ и Мальтійскимъ Командоромъ, 3° Антона,

что нынѣ подполковникъ и 4: Двухименнаго Александра-Игнатія, что нынѣ отставной Надворный Совѣтникъ; что первый изъ нихъ, Константинъ имѣетъ сына пятименнаго Титулярнаго Совѣтника Сигисмунда-Марія-Іосифа-Константина-Ксаверія; что вторый изъ нихъ Евгеній оставилъ послѣ себя четырехъ сыновей: 1: Четырехъименнаго Степана-Ксаверія-Фадея-Павла, что нынѣ Орманскаго Уѣзда Предводитель дворянства, 2: Трехъименнаго Коллежскаго Секретаря Владислава-Іоанна-Эмануила, 3: двухименнаго Титулярнаго Совѣтника Евгенія-Адольфа и 4: Чиновника 10го класса Ивана; что третій изъ нихъ Антоній имѣетъ трехъ сыновей: 1: Франциска-Ксаверія, 2: Александра и 3: двухименнаго Антона-Казимира. Это одного лица отъ другаго происхожденіе доказано достаточно привилегіями Королей Польскихъ,

родословною Короля Іоанна-Казимира въ 1658 году утвержденною и прочими разнаго рода Законными актами, равно метрическими выписями о рождении и крещеніи; а что предки сего рода владѣли пожалованными и наслѣдственными имѣніями, занимали высшія Государственныя должности въ бывшемъ Королествѣ Польскомъ, что онъ былъ возведенъ въ Графское Римской Имперіи достоинство именовались Графами Вишнѣвскими и Ярославскими, что онъ ниже возведенъ въ достоинство Князей Римской Имперіи, то доказываютъ, какъ тѣже Королевскія привилегіи, такъ и Дипломы Римскихъ Императоровъ, Родольфа II-го, отъ 14-го Іюня 1595 года на Графское достоинство, Фердинанда III-го, отъ 8-го Марта 1647 года, на Княжеское достоинство, равно и подписомъ Короля Польскаго Іоанна-Казимира утвержденная копія сего диплома въ 1658 году и вышеполянутая

родословная въ 1668 году; Что Княжескому Любомирскихъ достоинству присвоенъ былъ титулъ Свѣтлости то удостовѣряютъ: предбрачный договоръ Терезіи дочери Князя Іосифа-Карла Любомирскаго подтвержденный въ 1704 и 1705 годахъ Римскими Императорами Леопольдомъ Iмъ и Іосифомъ Iмъ, дипломъ Римскаго Императора Іосифа IIго отъ 6 Мая 1786 года, въ коихъ значущіеся Любомирскіе титулованы Свѣтлѣйшими, не по какому либо особому пожалованію, но по диплому 1647 года на Княжеское Римской Имперіи достоинство всему роду Любомирскихъ служащему, почему и Князь Ксаверій Станиславовъ сынъ Любомирскій X титулованъ Свѣтлостью, какъ значитъ въ ордерѣ Главнокомандующаго Князя Потемкина Таврическаго, отъ 26 февраля 1790 года за Н: 876, коимъ онъ извѣщенъ о производство въ Генералъ Поручики, такъ и въ особомъ отзывѣ его же Князя Потемкина, писаннымъ тогожъ чи

X Отецъ нынѣшняго просителя, доказывающаго Княжеское своего рода происхожденіе.

сла

по случаю его производства. — Что же родъ Любомирскихъ въ отдаленной (уже) древности существовалъ и имѣлъ въ Гербѣ своемъ рѣку Вржесняву, доказательствомъ тому служатъ двѣ грамоты 1088 года имѣнитыхъ рыцарей герба Вржеснява Іоахима, Яцка и Пржецлава сыновей Краковской земли хорунжаго Адріана изъ Любомира и вышепоказанная родословная 1668 года Королемъ Іоанномъ-Казимиромъ утвержденная, каковый Гербъ описанъ въ дипломѣ Римскимъ Императоромъ Іосифомъ II-мъ въ 1786 году выданномъ и наконецъ, что произшедшіе отъ упомянутыхъ Князей Любомирскихъ настоящіе потомки всегда владѣли и нынѣ владѣютъ (родовыми и пожалованными отъ Королей) ~~родовыми~~, наслѣдственными имѣніями, съ Крестьянами, находились и находятся въ Государственной службѣ: это доказуютъ вышеписанные привилегіи, метрическія выписи, формулярные списки и всѣ вообще

представленные въ срокъ, закономъ опредѣленный,
документы, засвидѣтельствованные въ подлин-
ности и несомнительности подлежащими мѣ-
стами и лицами и имѣютъ неопровергаемую
достовѣрность, о коей Могилевское дво-
рянское депутатское Собраніе убѣждаясь
вполнѣ полагаетъ: поименованныхъ по спи-
ску живыхъ лицъ Любомирскихъ, признавъ въ
Княжескомъ и Графскомъ Римской Имперіи
достоинствѣ съ присвоеннымъ сему досто-
инству титуломъ Свѣтлости и утвер-
дивъ ихъ Гербъ Рженява, которымъ родъ
этотъ издревле пользуется, внести оный
въ пятую часть дворянской родословной
книги Могилевской Губерніи, но неприводя
его въ исполненіе, всѣ подлинные докумен-
ты, съ копіями оныхъ и переводами, опи
сками настоящаго и прежнихъ опредѣле-
ній, также родословною росписью предста-
вить на разсмотрѣніе и утвержденіе

Правительствующаго Сената по Департаменту Герольдіи и просить о послѣдующемъ Указа.

W projekcie dekretu izby dworzańskiej odesłanym przy dyspozycyi na imie p. Raduszkiewicza d. 22/10 Czerwca 1853 r. N 31 dodano co do służby mojej: съ 1812 по 1821 г. былъ Флигель-адъютантомъ блаженной памяти Государя Императора Александра Перваго; произведенъ въ Генералъ Маіоры 17 Августа 1821 года; въ сраженіи противу турковъ подъ Кулевчею въ 1829 г. начальствовалъ 6-ю пѣхотною дивизіею

W zakończeniu: показанныхъ по списку живыхъ лицъ Любомирскихъ признавъ, съ ихъ потомствомъ, согласно дипломамъ Римскихъ Императоровъ 1595, 1647, 1786 годовъ, утвержденнаго ими акта въ 1704 и 1705 годахъ, равно привилегіямъ Королей Польскихъ съ 1613 по 1773 годъ состоявшимся, родословной 1668 года, Королемъ Польскимъ утвержденной и рескриптамъ 1763 и 1790 годовъ, въ Графскомъ и Княжескомъ Римской Имперіи достоинствахъ, съ наименованіемъ Графами Висницкими и Ярославскими и присвоеннымъ имъ, какъ Князьямъ Римской Имперіи, титуломъ Свѣтлости, утвердивъ ихъ гербъ Сржеснява

von Startzhausen,

aus dem Bayrischen stammend, findet sich in Siebmachers Wappenbuch im ersten Theil seite 84. besteht in ein ins Kreuz getheiltes Schild. das erste und vierte viertel sind weiß mit einer nach oben gekehrter rothen Adlers Klaue. das zweite und 3te viertel, blau mit einem weißen Querbalken worauf das Wort Lieb in solcher Schrift mit goldenen Buchstaben steht.

Auf dem Schilde, zwei schrägstehende

v. S.

gegen einander sehende geschlossene Helme.
Auf Helm eins sind zwei nach oben gerichte-
te Elepfanten Rüssel, wovon der erste weiß
und der zweite roth ist. Aus jedem Rüssel
wachsen drei nach unten und außen gebogene Straußen
Federn, so wie an jeder Seite nach außen
noch 3 nach unten gebogenen Straußenfedern.
Die Federn am weißen Rüssel sind roth
und die am rothen, weiß. Auf Helm
zwei, ist eine Adliche Krone mit rothe Blätter
und weißen Kugeln, und roth und weiße diadem
Auf der Krone, zwei auf einander liegende
nach innen gekehrte schwarze Adler Flügel
mit einen weißen Querbalken worauf das
Wort Lieb mit goldenen Buchstaben steht.
Die Helmdecken sind, links, oben Silber
und unten roth. Rechts, oben Silber und
unten, schwarz. — Wiesbaden, d. 29.ten
Septbr. 1853. Johann Engel
Graveur.

Copies.
a)

Madame la Princesse Lubomirska, Vous n'ignorez pas sans doute que S. Electeur mon époux s'est offert à votre nation, dans le dessein de lui consacrer ses soins et ses travaux, si elle veut lui confier les rênes du Gouvernement. Il apprend que l'on s'efforce de traverser ses vues, même en gênant la liberté des suffrages, par la crainte des armes étrangères. L'estime toute particulière qu'il a pour le Prince Poniatoki votre Epoux, l'engage aujourd'hui à lui écrire, pour l'inviter à s'unir aux autres vrais et dignes Patriotes, contre une intrigue si pernicieuse à la gloire et au bonheur de la Pologne. Il est question de réunir dans une même volonté tous les citoyens qui aiment l'honneur et la patrie, pour faire connoître aux puissances étrangères les véritables vœux de la Nation et sa ferme résolution de maintenir son indépendance. Les principales puissances déclarent qu'elles veulent respecter et défendre cette indépendance. On n'a donc rien à craindre d'elles, pourvu qu'on les informe du véritable état des choses. L'Electeur mon époux invite tous ses amis à des mesures si salutaires. Il ne veut tenir la couronne que des suffrages vraiment libres de la Nation. Reçue de cette manière, elle lui sera infiniment précieuse, et lui rendra pacifiques et agréables les devoirs qu'elle impose. Le Prince votre époux peut contribuer efficacement à la gloire

a) Cette lettre étoit sur papier de deuil

de sa patrie et à la satisfaction des Electeurs. Nous lui en demeurerons à jamais obligés, et si vous voulez bien, Madame, lui garantir l'effet de notre gratitude, un pareil service ajoutera la reconnoissance aux sentimens que votre mérite m'inspire, et avec lesquels je suis de tout mon cœur

Votre affectionnée Amie
Marie Antoine

à Dresde
le 5 Décembre
1763.

à Mr. la Princesse Lubomirska, Epouse du Prince Postolé de la Couronne.

De Varsovie le 12 Mars 1764.

Jusqu'à présent qu'il est, il n'y avoit que des conjectures vagues, sur les Candidats qui devoient prétendre à la couronne vacante par la mort du Roi Auguste III. Mais dans ce moment nous en voyons déjà un, qui s'est déclaré ouvertement, qui veut se mettre sur les rangs des compétiteurs de cette couronne; c'est le Prince Stanislas Lubomirski Postolé de la Couronne. Ce Prince est un des descendants du fameux Stanislas Lubomirski, Palatin de Cracovie et grand-général de la Couronne, qui, pour avoir rendu de importants services à l'Empire d'Allemagne par les troupes qu'il a envoyés à l'Empereur Ferdinand, et qui y ont beaucoup contribué au gain de la bataille de Nordlingen remportée sur les Suédois, fut honoré, lui

et en descendant du titre de Prince de l'Empire par un diplome que l'Empereur Ferdinand III lui donna à Ratisbourg en 1640. Sa postérité qui a toujours occupé les premières charges et dignités de la république, s'est distinguée dans tous ses emplois par son amour pour la patrie et par le zèle ardent pour le maintien de la religion et de la liberté de sa nation. C'est en considération des grands mérites de cette illustre maison, qu'elle a rendus à sa patrie pendant la guerre, aussi bien que pendant la paix, que quelques uns des grands du Royaume les mieux accrédités ont déterminé le Prince Lubomirski à se mettre en concurrence d'une couronne qui est destinée pour un Piast. A ce sujet, le Prince vint à Varsovie pour déclarer, selon les loix, son dessein au Prince Primat du Royaume, auquel, dans une audience qu'il eut chez lui, il prononça ces mots; „Je viens, Monseigneur, vous communiquer le dessein „que j'ai de rechercher la couronne, que les vœux de „la nation destinent à un Piast. La démarche que j'ai „fait est conforme aux loix qui ordonnent à tous les „concurrents de s'adresser à Votre Altesse, pour lui commu„niquer leurs intentions. Pour me maintenir cependant „dans la poursuite de mon projet, je n'ai que deux puis„sances pour moi, c'est-à-dire, la Providence divine et „l'amour de mes compatriotes„ Le Prince Primat répondit à Son Altesse dans les termes les plus obligeants et lui

promit de le comprendre, dans le nombre de ceux qui prétendroient à la Couronne, pour un premier Candidat.

Madame

Les intentions de Votre Majesté Jmperiale qu'Elle a eu la bonté de faire connoître à la Nation, ainsi qu'à moi sur le decès de feu Sa Majesté le Roi de glorieuse mémoire mon très gracieux maître, sont des monumens precieux de l'amitié de Votre Majesté Jmperiale pour la République, je lui en dois en mon particulier les plus vifs et très humbles remercimens; l'jntêret que Votre Majesté Jmpériale prit à la conjoncture présente, et qu'elle a manifesté par ses déclarations m'avoit fait suspendre la résolution de me présenter Candidat; j'attendois respectueusement de voir, si Votre Majesté Jmpériale en recommenderoit quelqu'un; le poids de sa Puissante recommendation

auroit mis des bornes à mes démarches, et prescrit
des Loix à ma volonté; mais comme Votre
Majesté Jmpériale jusqu'à présent même
ne recommendoit personne et que de tous ceux
qui jouissent de la protection evidente de
Votre Majesté Jmpériale aucun ne s'est
présenté, j'ai profité de la liberté et privilège
que la Patrie m'accorde pour me déclarer
Candidat; j'ai remis mes Souhaits à la
Protection de la Providence et à l'amitié de
cette Nation, dont Votre Majesté Jmpériale,
ainsi que toutes les Cours amies et alliées de
la République ont déclaré de vouloir defendre
la liberté en général et celle des Suffrages
à la prochaine Election.

J'espère par cette conduite de n'avoir rien à me reprocher, et que Votre Majesté Jmperiale voudra bien etendre ses gracieuses intentions à mon égard, si j'aurai le bonheur de mériter les suffrages de la Nation; mon plus grand soin et empreſement sera en tout tems et en tout état de cultiver la haute bienveillance de Votre Majesté Jmperiale pour la Republique et pour que tous mes pas et mes démarches répondent au très profond respect avec lequel j'ai l'honneur de me mettre aux pieds de Votre Majesté Jmpériale.

Madame

De Votre Majeste Jmpériale

Le tres humble tres
Soumis et tres devoué
Serviteur.
Stanislas P. Lubomirski.
Pod: de La Cou:

Varsovie ce 15 Mai
1764.

Genealogie

Lubomirscy Herbu Strzemawa bez Krzyża

zonić ma tego że za czasów rzeczy Pojanskich do tey familii pozwalany

Poprocki.

Ml. Lubomierski około r. 1500. żyjący.

Piotr L. — {R. 1501 urzędował w poselstwie do Zygmunta I. do Izabelli Królowey Węgierskiey na Sejm Dobrzeniem.

Mikołay. — {Starosta Tymbarski.

Stanisław z Lubomierza Lubomierski Dziedzic Strawtowicz r. 567

Sebastyan. † 1615. — {Kasztelan Wojnicki, Starosta Sandomierski i Spisski, Rządził za Króla Wł. Jagiełły w roku 1398. Dzierżył dz. z Baranikiem, zdobył Lawocznę &c.

Starosta Tymbarski. — Joachim. † 1610. (bezdzietny)

Stanisław. † 1648. — {Krakowa na Wawelu i Kanonikiem Poznańskim Archidiakon Krakowski i Pisarz St. Koronny. Dzierżył dz. z Zyglin, zdobył Krzyżac Ogrodzieniec. po Mariuszy Mokrskiego.

Alexander. † 1616.

Jerzy. † 1666. — {Hetman Polny, Marszałek Wt. Kor. Żona Konstancya Lubieniecka, umarła Paziernik 2 dzy 29 Sierpnia Druga Barbara córka Jurzy Kasztelana Wiel. Ciego.

Kasztelan Lubieniecki.

Franciszek. † 1699. (bezdzietny)

Jozef. † 1720. (bezdzietny)

Jozef. † 1703.

Franciszek. † 1709.

1. 2. Jerzy. † 1727 — {Marszałek Kor. z Teresą Morsztyn

Antoni. † 17.. — {Starosta Kanonierski Z. Orzechowski Ołyzarowa Hetmanowa

I. Stanisław. † 17.. — {Starosta W. Koronny, dzierżył dz. z Tęczyn Rawskich, z Iny mianował Pokoi, pomiędzy a Miedzy Denbolinowy.

II. Alexander. † 1675. — {Starosta Sędziecki, dzierżył dz. z dwiema Landa 3 Sióstr Sapiehi Pokoi W. Ks. Litew.

III. Aleksander. † 1706. — {Kasztelan Krak. Hetman W. Kor. Żona Sandomierska córka Aleksa Ad.

Jan. — Alexander. — Jerzy. — {Pisarz Koronny Kor. Teresa Dickówna.

Jan.

Kanonicz.

Jozef. † 17.. (bezdzietny)

Michał. † 1800. (bezdzietny)

Jerzy † 17.. — {Woiewoda Sandomierski, dzierżył dz. z Rzeszowem &c.

Starosta Tukolski.

Stanisław.

Józef — Starosta czynsz.

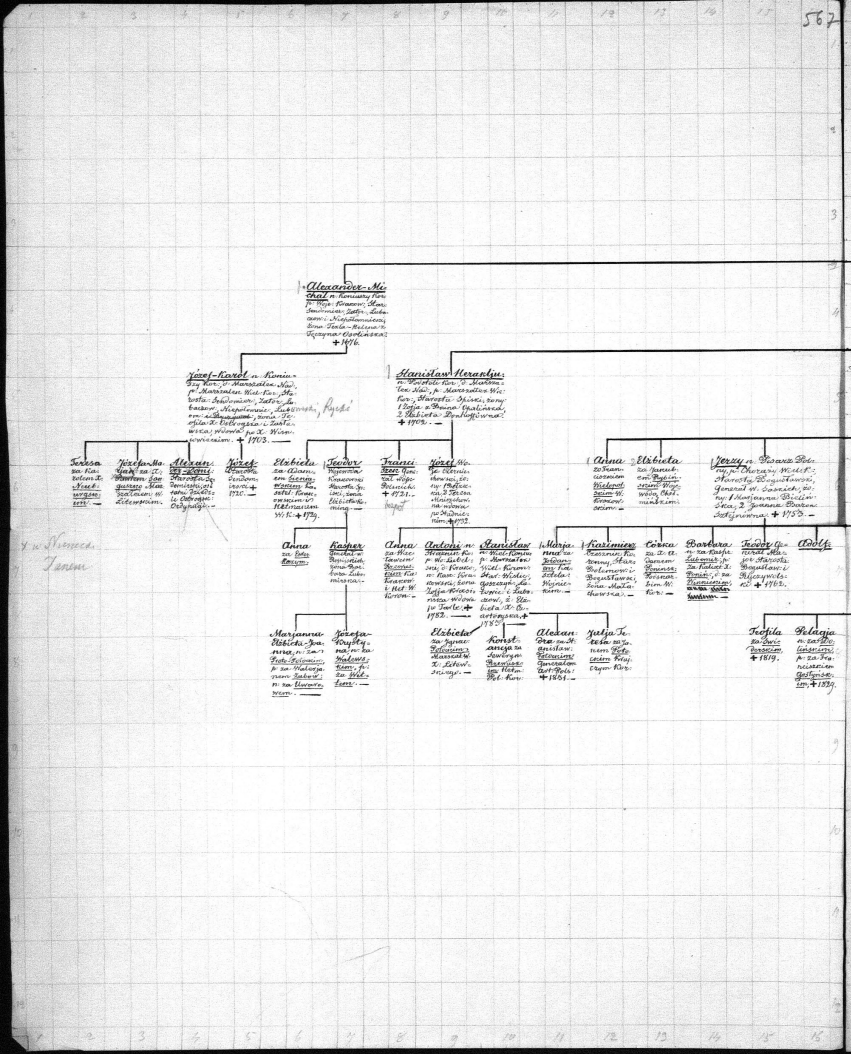

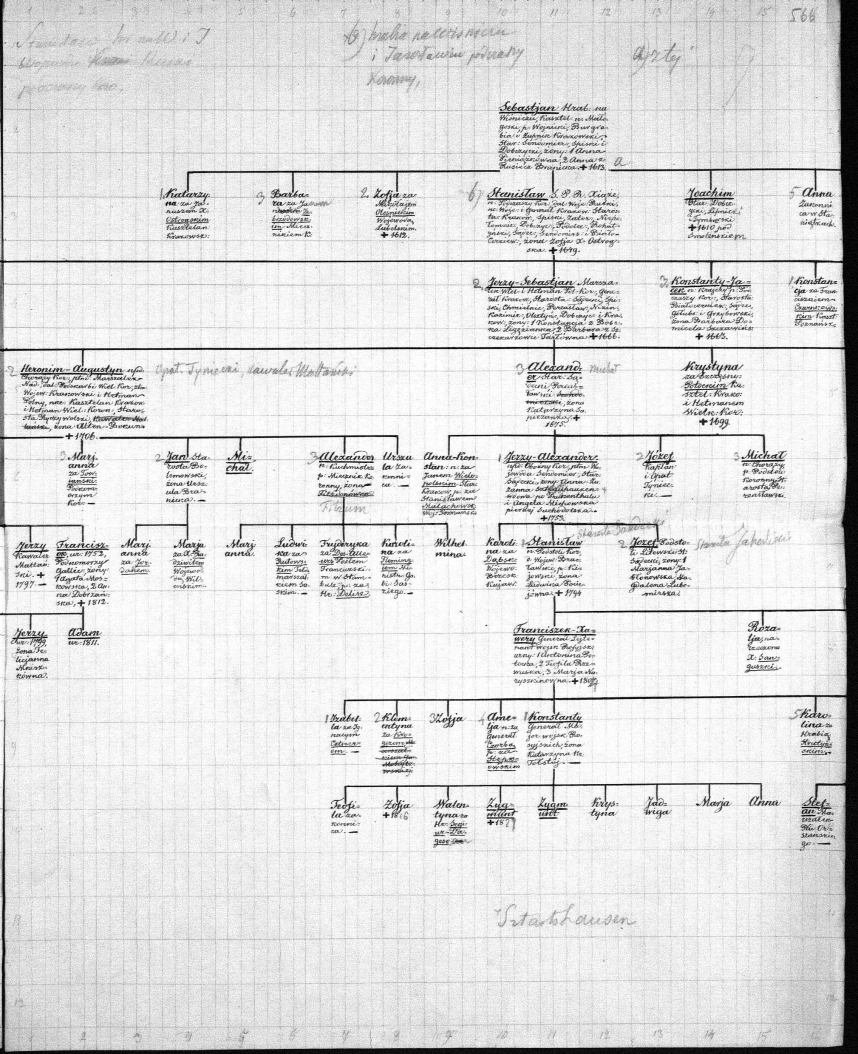

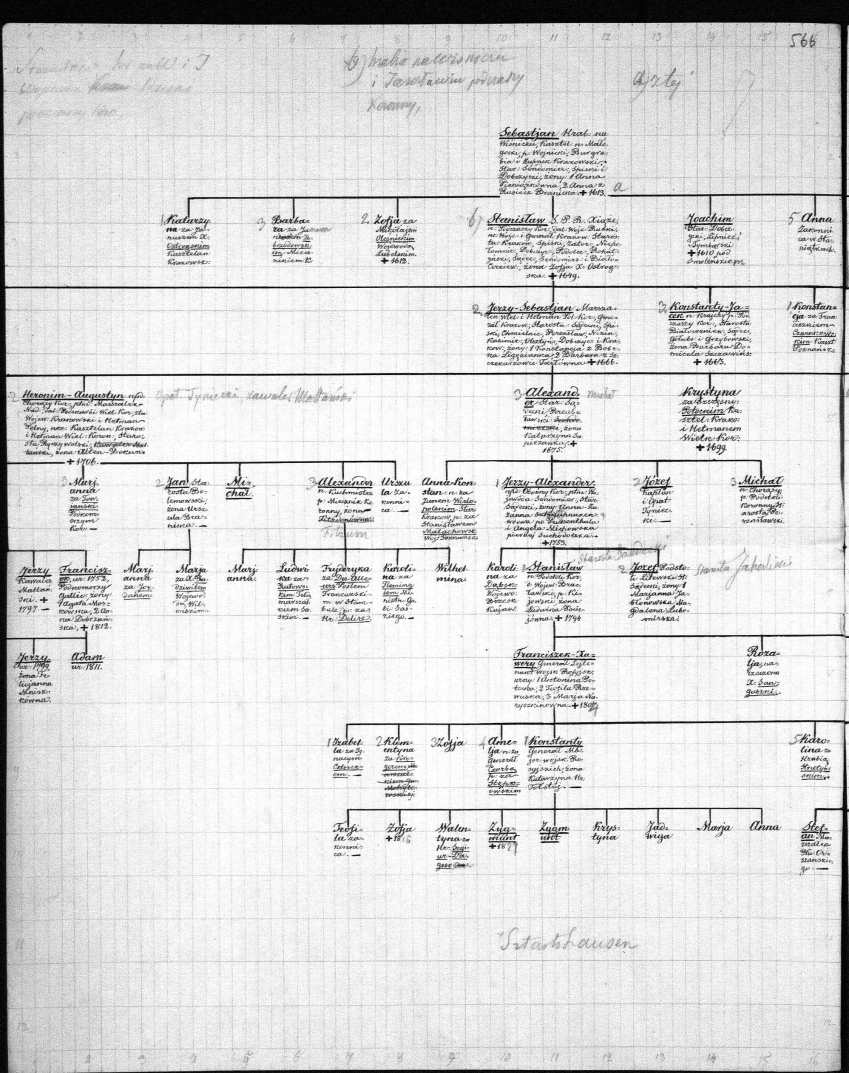
Sebastjan Hrab. na Wiśniczu, Nowem Mieście, Wojnicz, Brzeżanach, Lubieniu, Zakrzowie, Tarnowcu, Jazowsku, Szczekocinach, Pieskowej Skale, Sanoku, Lesku, Dobromilu, Rymanowie, Krzywczy, Rożnowie, Ropie, Gorlicach, Biecznie, Zmigrodzie, Jaśle, Krośnie, Odrzykoniu, Dukli, Barwinku, Cieszynie, Bobrku, Bircy, Starym Sączu, Nowym Sączu, Muszynie, Krynicy, Piwnicznej, Rytrze, Łącku, Tęgoborzu, Brzesku, Szczurowej, Wiśniowej, Proszowicach, Pilźnie, Tarnowie, Dębnie, Radgoszczy, Zakliczynie, Szczepanowie, Ciężkowicach, Rzepienniku Strzyżowskim, Żmigrodzie Nowem, Jodłowej, Strzyżowie, Frysztaku, Dębicy, Mielcu, Tuszowie Narodowym, Ropczycach, Sędziszowie, Kolbuszowej, Majdanie Królewskim, Leżajsku, Nisku, Rozwadowie, Stalowej Woli, Tarnobrzegu, Baranowie, Sandomierzu, Opatowie, Ujeździe, Iłży, Szydłowcu, Skarżysku, Suchedniowie, Checinach, Kielcach, Chęcinach, Bodzentynie, Pacanowie, Nowej Słupi, Daleszycach, Jędrzejowie, Chmielniku, Pińczowie, Wodzisławiu, Busku, Stopnicy, Solcu, Szydłowie, Opatowcu, Ostrowcu, Tarczku, Sienkowie, Kunowie, Zawichoście, Annopolu, Kurozwękach, Sokołowie, Stoczku, Garbowie, Kraśniku, Janowcu, Puławach, Kazimierzu, Końskowoli, Zwoleniu, Gołębiu, Puchaczowie, Nałęczowie, Bochotnicy, Opolu, Markuszowie, Radzyniu, Parczewie, Włodawie, Chełmie, Hrubieszowie, Tomaszowie, Zamościu, Krasnymstawie, Rejowcu, Biłgoraju, Janowie, Szczebrzeszynie, Łaszczowie, Tarnogrodzie, Krasnobrodzie, Józefowie, Frampolu, Lubyczy Królewskiej, Tyszowcach, Uhrusku, Horodle, Werbkowicach, Hrebennem, Sokalu, Krystynopolu, Rawie Ruskiej, Żółkwi, Mościskach, Gródku, Lwowie, Winnikach, Rudkach, Sambor, Drohobyczu, Stryju, Skolem, Kałuszu, Dolinie, Rożniatowie, Tłumaczu, Halyczu, Kołomyi, Kosowie, Śniatynie, Kutach, Zabłotowie, Horodence, Stanisławowie, Bohorodczanach, Kałuszu, Nadwornej, Delatynie, Kołomyi

1847 года Ноября 19 дня Временное Присутствие Герольдии по разсмотрѣніи представленныхъ изъ Волынскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія документовъ о дворянскомъ и Княжескомъ происхожденіи рода Любомірскихъ Опредѣлило: Временное Присутствіе Герольдіи разсмотрѣвъ документы по коимъ Волынское Дворянское Собраніе опредѣленіемъ 1803 года Марта 13, признало родъ Любомірскихъ въ дворянскомъ и Княжескомъ достоинствахъ находитъ, что предокъ рода сего Станиславъ и сынъ его Георгій Любомірскіе по грамотѣ Римскаго Императора Фердинанда III, 1647 года возведены съ нисходящимъ потомствомъ обоего пола въ Княжеское достоинство; изъ нихъ Георгій Любомірскій по записямъ 1637 и 1638 годовъ пріобрѣлъ недвижимыя имѣнія мѣстечко Прженеворенъ, Ярославъ и Тарунъ съ крестьянами, показанный же въ родословной сыномъ Георгія, а внукомъ Станислава, Александръ Любомірскій, какъ видно изъ

Мати Ксаверія Любомірскаго Княгиня Ксаверія Любомірскаго Княгиня Ксаверія Любомірскаго Княгиня

Ихъ Княжескія Сіятельства Князь Павелъ Иванович Кочубей

дѣлежныхъ актовъ 1667 и
1668 годовъ, наслѣдовалъ пос-
лѣ матери своей имѣнія-
ми Домброва, Отвиновъ,
Діаментъ, Чижевъ, Сѣд-
лишовицы и Вѣліополѣ
съ крестьянами, изъ
сихъ имѣній селенія
Сѣдлишовицы и Вѣліо-
полѣ по закладному кон-
тракту 1668 года отдалъ
въ закладное владѣніе
Верещанскому и по при-
виллегіи Короля Польска-
го Михаила 1670 года по-
жаловано ему Алексан-
дру Любомірскому и
женѣ его въ дожизненное
владѣніе мѣстечко
Пивнички, селеніе Спад-
ла, Монтковъ, Бичице
и Ценявы, по смерти
же сего Александра
сынъ его, а правнукъ Ста-
нислава, Георгій Алек-
сандръ Любомірскій,
по квитанціонному
документу 1676 года,
выкупилъ изъ заклад-
наго владѣнія Верещан-
скаго заложенныя от-
цомъ его Александромъ
Любомірскимъ имѣнія
Сѣдлишовецъ и Вѣліо-
поль, и по контракту
1701 года, имѣнія селе-
нія Глуховъ и Соснину
съ крестьянами от-
далъ въ закладное вла-
дѣніе Росковскимъ, по
привиллегіи Короля
Польскаго Станислава
1707 года, пожалована

Сандомирская экономія, и по купчей крѣпости 1723 года, пріобрѣлъ местечко Конецполь съ принадлежащими къ нему селеніями а по смерти сего Георгія Александра сынъ его Станиславъ Любомірскій, какъ видно изъ вводнаго и дележнаго актовъ 1735 и 1738 годовъ наслѣдовалъ по немъ имѣніями М. Ровномъ, съ селеніями и половинною М. Конецполь тоже съ селеніями и по купчей крѣпости 1738 года пріобрѣлъ селенія Отвиновъ, Яниковцы и проч, которыя по записи 1771 года уступилъ во владѣніе сыновьямъ Ксаверію, Осипу, Александру и Михаилу Любомірскимъ но какъ изъ дѣла видно что нѣкоторые документы а именно протестъ 1654 года, Королевскія привилегіи 1670 и 1707, вводный актъ 1675 дарственная запись 1738 метрическое свидѣтельство 1781 запись 1788 и вводный актъ 1814 годовъ отосланы для завѣренія, о томъ въ какомъ видѣ найдены ревизовавшею Коммисіею какъ актовыя книги такъ и самыя статьи изъ коихъ

выданы выписи съ тѣхъ
документовъ а при
томъ и происхожде
ніе показаннаго въ ро
дословной Георгія, сы
номъ а Станислава
внукомъ Александра
Любомірскаго, доста
точно недоказано, ибо
о переходѣ къ нему
Александру отъ отца
Георгія Любомірскаго
недвижимыхъ имѣ
ній Пржеворень, Яро
славъ и Таруанъ, за
конныхъ актовъ не
представлено, то
по симъ причинамъ
Временное Присут
ствіе Герольдіи не
можетъ сдѣлать
заключенія о правахъ
рода Любомірскихъ
на Княжеское досто
инство, о чемъ въ
оное Собраніе съ воз
вращеніемъ документовъ послать указъ.

Выписка изъ опредѣленія ~~СП.~~ Петербургскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія, Генваря 16 дня 1847 г. послѣдовавшаго.

Справка. Первоначальное дѣло о родѣ Князей Меншиковыхъ, заключается въ числѣ другихъ дѣлъ, неоказавшихся послѣ бывшаго въ помѣщеніи ~~бывшаго~~ Дворянскаго Депутатскаго Собранія 4 Декабря 1845 г. пожара; въ подлинномъ же опредѣленіи Собранія, состоявшемся 27 Сентября 1791 г., записано, что по представленной отъ Его Свѣтлости Г. Генералъ Поручика, Сенатора и Кавалера Князя Сергія Александровича Меншикова копіи съ диплома, пожалованнаго Римскія Имперіи отъ Его Императорскаго Величества Іосифа 1-го въ 1706 г. на Княжеское достоинство съ титуломъ Свѣтлѣйшаго, предку его, Тайному Совѣтнику и разныхъ орденовъ Кавалеру Александру Даниловичу Меншикову, Дворянское Депутатское Собраніе постановило: на основаніи 81 ст. Высочайшей грамоты, жалованной на право вольности и преимущества Россійскому Дворянству, внести родъ Его Свѣтлости въ пятую часть Дворянской родословной книги, и потомъ дать грамоту.

Выписка изъ опредѣленія Его же Собранія 24 Апрѣля 1847 г. послѣдовавшаго.

~~По справкѣ~~ Въ грамотѣ хранящейся въ Герольдіи, съ изображеніемъ герба, пожалованной князю Александру Даниловичу Меншикову въ 1707 г., явствуетъ, что Вашій Государь Императоръ Петръ Первый, утвердивъ его Князя Меншикова въ Княжескомъ Римской Имперіи достоинствѣ, всемилостивѣйше пожаловавъ его, съ его потомками Всероссійской Имперіи Княземъ Ижорскія земли, съ приложеніемъ титула Свѣтлости. Гербъ же рода Князей Меншиковыхъ въ гербовникъ внесенъ

1-й части въ 1 отдѣленіи, на страницѣ 15, и съ онаго Его
~~Сіятельству~~ Вѣтвоти Дѣйствительному Тайному Совѣтнику и ка-
валеру Сергѣю Александровичу Меншикову копія выдана
1801 г. Генваря 30 дня подъ № 45; опредѣлено: оному Г.
Дѣйствительному Тайному Совѣтнику и кавалеру Кня-
зю Меншикову выдать родословную, о происхожденіи его-
ва надлежащимъ свидѣтельствомъ, съ показаніемъ въ
ней и дѣтей его: Князя Александра и Князя Николая.

1.

572

получ: 10. Ноября 1848.

Министерство
Иностранныхъ дѣлъ
Департаментъ
Внутреннихъ сношеній

Отдѣленіе 1.
Столъ 2-й

Ноября 1. дня
1848. года

№ 9834.

Господину Могилевскому Губернскому
Предводителю Дворянства

Въ слѣдствіе отношенія Испра-
влявшаго должность Вашего Высокобла-
городія, Могилевскаго Уѣзднаго предводи-
теля Дворянства, къ Его Сіятельству
Г. Государственному канцлеру отъ
10. Августа подъ № 2027. Департа-
ментъ внутреннихъ сношеній имѣетъ
честь увѣдомить Васъ, что въ
Московскомъ Главномъ Архивѣ Мини-
стерства иностранныхъ дѣлъ неоказа-
лось копій съ упоминаемыхъ въ оном
отношеніи трехъ Высочайшихъ ре-
скриптовъ, данныхъ въ разное время,
Князьямъ Любомирскимъ напожало-
ванныя имъ Россійскіе ордена.

что же касается дохранящейся въ Главномъ Архивѣ копіи съ письма Императрицы Екатерины II. къ Коронному Подстолію Князю Любомирскому отъ 24 Декабря 1763. то Департаментъ поставляетъ долгомъ замѣтить, что письма тогоже содержанія и въ тоже время были писаны Ея Величествомъ циркулярно комногимъ другимъ польскимъ Магнатамъ, и что эти письма неотносятся къ титуламъ родовъ сихъ Магнатовъ, а только заключаютъ въ себѣ приглашеніе къ отклоненію внутреннихъ раздоровъ въ польшѣ и обнадеживаніе въ Монаршемъ покровительствѣ.

Подписали:

Директоръ Полѣновъ. Начальникъ отдѣленія Свѣтлый

Книга

573

1847 года Мая 7 дня. Временное Присутствіе Герольдіи по разсмотрѣніи представленныхъ при рапортѣ Волынскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія отъ 22 Апреля 1847 года за № 3066, документовъ о дворянствѣ рода Любомирскихъ Опредѣлено: Временное Присутствіе Герольдіи разсмотрѣвъ дѣло о дворянскомъ происхожденіи рода Любомирскихъ находитъ, что въ числѣ представленныхъ дворянствѣ рода Любомирскихъ документовъ привилегіи Королей: Фердинанда III 1647 и Іосифа II 1786 годовъ заключаются въ выпискахъ изъ заграничныхъ актовъ выданныхъ, то документы сіи на основаніи Высочайше утвержденнаго въ 10 день Января 1844 года мнѣнія Государственнаго

Совѣта препроводивъ Министерства Иностранныхъ дѣлъ въ Департаментъ Внутреннихъ Сношеній проситъ дабы благоволилъ распорядиться о засвидѣтельствованіи подписей сихъ документовъ посольствомъ по принадлежности и затѣмъ возвратить въ сіе Присутствіе

Въ Іюлѣ мѣсяцѣ послано въ Департ. Внутр. Сношеній

envoyé chez nous le 21 Septembre

expédié le 7 Novembre

1847 года Мая 7 дня Временное Присутствіе Герольдіи по разсмотрѣніи предста-вленныхъ приставомъ Волынскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія отъ 22 Апрѣля 1847 года за № 3066, документовъ о дворянствѣ рода Любомирскихъ Опредѣлило: Временное Присутствіе Герольдіи разсмотрѣвъ дѣло о дворянскомъ происхожденіи рода Любомирскихъ находитъ, что въ числѣ представленныхъ о дворянствѣ рода Любомирскихъ документовъ привилегіи Королей: Фердинанда III-го 1647 и Іосифа II-го 1786 годовъ заключаются въ выпискахъ изъ загранишныхъ актъ выданныхъ, то документы

сію, на основаніи Высо-
чайше утвержденнаго
10 дня Января 1844
года мнѣнія Государ-
ственнаго Совѣта пре-
провождаетъ Министер-
ства Иностранныхъ
Дѣлъ въ Департаментъ
Внутреннихъ Сношеній,
проситъ, дабы благово-
распорядиться о засви-
тельствованіи подпи-
сей сихъ документовъ
посольствомъ по при-
надлежности и уве-
домить возвратить
въ сіе Присутствіе.

575

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]?

[illegible] Т.С. 10 [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible].

Do Kwerendy

Od R: 1725. wzwd

76

Do Kwerendy y inne Kondycye

Od R: 1718 do R: 1725. Szuka[ć] Instrom[enty], na rehabilitacyą Jod Xawery Karoli Sanguszki Marszałka Lit: z Marya Anny Lubomirskiey, Matczynkow do potwy Dobr Jarosławskich, po Imieniu Alexandra Dominika Lubomirskiego Starosty Sandomirskiego, Brata Marya Anny z Lubomirskich Sanguszkowey rodzonego, bez potomnich Zwłok, pozostałych.

Od R: 1733. Szukanie na Dobr Iwanczyce i dalsze dla Instrom[enty], po Imieniu Jarosława Aleksandra Sanguszki Marszałka Lit: Ordynata Ostrogskiego. z Marya Anny Lubomirskiey urodzonego, bez potomnich zmarłego, do Dobr Kolbuszowskich należących, wszelkich ich zwłaszcz.

Sanguszkowic bez Barbary Dominowey, Xiężny Karola Sanguszki Marszałkowey Lit: iakoby Xiężnej Ostrogskiey, Jarosława, do Dobr Jarosławskich należących Stopnia nie[ma]iących, Xięstwo ich dawnie Karol Sanguszko, z pierwszey żony Marya Anny Lubomirskiey Xiężniczki całą Jarosławskiego Dominia [illegible] a sam tylko był Dożywotnikiem, a Xięstwo Jarosław Alexandra Sanguszkę z Lubomirskiey urodzonego [illegible] Dziedzicem Dożywotnim.

Do Kwerendy Lubomirskich Fundacyą Kuromow Strzy[illegible] rodzonym bezpotomnym, y po Xięstwie z Lubomirskich Potomkowie, [illegible] rodzonych bezpotomnych. Xiężnej Ostrogskiey Dobr wszelkich po Oycu Strzyu, y Bratu rodzonym bezpotomnym wzwi Lubomirskich R: 1668. Dotyczą Starostwa Lubomirskich R: 1668.

Michał Wiśniowiecki król Polski z Eleonory Austryackiey miał Synow Jakuba Kazimierza Leopolda I. Teresa Kazimierza Jana Sobieskiego Dzieci Jakuba Ludwika Sobieskiego Michała Jana Sobieskiego Teresa Kunegundę.

1665. Do R: 1691 exclusive do R: 1730. Szukać Instrom[enty], lub Dziedzictwa, albo zabrania Zapisow Starost[wa] Dobrzyńskiego - wpadłe Skarbowi Koronnemu - potym to unit: Starostwa Kowieńskiego Starost[wa] Dobrzyńskiego pochodzącego. ale ten był Starostwa, lub był Oyczem Xięstwa Kalisz[kiego], z Anny Zamoyskiey pochodzącego. Starosty Wiśniowieckiego potym Wojewody Bracławskiego, syn Jana Alexandra Xięstwa Ostrogskiego potym Wojewody Bracławskiego, syn tegoż exclusive był Starostwa lub bez miał Dzieci.

Walter Cantygreli pochodzący ex capite Anny Starosty Kaliskiego z Stanisława Jemiołowskiego Łowczego Koronnego ieni Autorom połowy pretensyi do Starostwa Lwowskiego.

Jan Ze Stac pochodzący z Elżbiety z Lubomirskich Jemiołowskiey Xięstwa Kalisz[kiego] Krakowskiego, idący ex capite drugiey Xiężny Anny z Stanisława Starosty Bracławskiego Wojewodziny Wołyńskiey ieni Autorom drugiey połowy pretensyi do Starostwa Lwowskiego.

Wszystkie te linie Sanguszkowskie, gwarantowane przez Xięstwo Ostrogskie, Jako Fundacyą Matczyzny Xięstwa Sanguszkowskiego Xięstwo Ostrogskie, y inne, Dziedzictwa, Starostwa, Dobra, Zapisy, y Summy, do Xięstwa Ostrogskiego należące, wszelkie, Xięstwo Ostrogskie, y Xiążęta Ostrogscy

Genealogia Lubomirskich

Alexander Michael Lubomirski Palatinus Cracoviensis medietatis Jarosław hæres, cum Helena Tekla de Tenczyn Consorte sua procreavit

- Josephum Carolum Lubomirski Marschalcum Regni Medietatis Jarosław Hæredem, cum Theophila Ludovica Ducissa in Ostrog et Zasław Consorte sua procreavit.
  - Alexandrum Dominicum Lubomirski Capitaneum Sandomiriensem — — — Sterilem
  - Mariam Annam Lubomirska Pauli Caroli Ducis Sanguszko Marschalci M. D. Litt: Consortem a quibus.
    - Janussius Alexander Sanguszko Marschalcus M. D. Litt: Ordinatus Ostrog. Dvi medietatem Jarosław Augusto Duci Czartoryski Palatino Russiæ in Ao 1753. resignavit.
    - Hic Paulus Carolus Sanguszko. 2do voto cum Barbara Duninowna Consorte procreavit.
      - Josephum Hieronimum Janussium — Ci Sanguszkowie pochodzą z Duninowny, z niemającej w sobie krwi Lubomirskich wcale nie pa- lczeli do Dóbr Jarosławskich, w żadnym Stopniu.
  - Isabellam Lubomirska, Adami Nicolai Sieniawski Castellani Cracoviensis Consors — a quibus — Sophia Maria Sieniawska Augusti Ducis Czartoryski Palatini Russiæ Consors.

Stanislaus Lubomirski Marschalcus Regni cum Sophia de Tenczyn Opalinska Consorte sua procreavit — — —

Rex Sanctus Hieronimus Lubomirski Abbas Tynecensis Sodalis Bonorum post olim Constantinum Lubomirski Locullatorem Regni Latinum suum atq post Cristinam Radziwiłłowa et post Constantiam Czarnkowska Amittas suas germanas, in se devolutas Stanislao Lubomirski Fratri suo germano in Ao 1668 donavit.

Constantinus Hiacinthus Lubomirski Locullator Regni — — — — Sterilis.

Cristina Lubomirska Albrachti Ducis Radziwił Consors — — — Sterilis

Constantia Lubomirska Francisci Czarnkowski Consors — — — Sterilis

W tych dniach dopiero otrzymano tu na imię Eugenjusza urzędowa kopia ukazu o tytule naszym Xiążęcym:

§1. O Свѣтлости powiedziano:

α" Сенатъ не могъ въ этомъ отношеніи разрѣшить ходатайства Князей Любомирскихъ".

mnie) o tém nie było wiadomo, że kilku Lubomirskich tego tytułu dochodziło, co proszę mi objaśnić; mniemałem bowiem dotąd, że ja tylko jeden podałem dwie w tym interessie prośby mianowicie: d. 15 Grudnia 1847 r. i 12 Października 1849 r.

β że dopiero w 1786 Józef II Cesarz przydał do godności Xiążęcej predykat Свѣтлости, pochodzącym od Stanisława, Franciszkowi i Józefowi Lubomirskim, — tu dwa błędy:

pierwszy; tytuł Свѣтлости przywiązany był do godności Xięcia Rzymskiéj imperii i tak byli tytułowani Lubomirscy w 1704 i 1705 roku przez Cesarzów Rzymskich Leopolda I i Józefa I a w 1786 roku po przyłączeniu Galicyi do państw Rzymskiéj imperii tenże tytuł potwierdzony Franciszkowi Lubomirskiemu nie jako nowy tytuł ale jako nowemu Rzymskiéj imperyi poddanemu, —

Drugi błąd: Józef II nie mógł nadawać w roku 1786 tytułu Свѣтлости na rzecz Józefa Lubomirskiego, kiedy tenże Józef używał tytułu tego w 1704 i 1705 roku.

§ 2. Tytułu Свѣтлости Senat: „не могъ „разрѣшить ходатайства въ этомъ „отношеніи, потому, что въ Россіи „до сихъ поръ не было примѣровъ о по„жалованіи такимъ титуломъ по „грамотамъ иностранныхъ Государей." Senat nierozumiejąc przyjął na siebie to ходатайство jeśliby mu przedstawiono: że kiedy godność Xiążęcą, nadaną także przez zagranicznego Monarchę, Rząd Cesarstwa Rossyjskiego uznał, to i predykatu do tej godności przywiązanego i z nim nierozdzielnego, nie było żadnej słusznéj zasady, nie uznać.

§ 3. „Что происхожденіе отъ сихъ послѣд„нихъ настоящихъ просителей" pod wyrazem "сихъ послѣднихъ „rozumieć należy mianowanych trzech: Stanisława, Franciszka i Józefa: to także błąd: W naszej bowiem linii nie ma żadnego Franciszka ani Józefa, gdyż wiadomo, że linja ta idzie w następującym porządku: Sebastjan, Stanisław, Jerzy, Alexander, Jerzy-Alexander, Stanisław, Rawery.

zamiast wyrażenia: "кто происхождение
„ отъ сихъ послѣднихъ настоящихъ просителей":
jeśliby przynajmniéj powiedziano było:
одногоже происхожденія настоящихъ просителей
ale i w tém się niedopilnowano.
I ten wyraz "настоящихъ просителей"
potwierdza domniemanie, że było kilku po-
dających w tym interessie; o kopije ich podań,
prosiłbym.

§ 4. W liczbie złożonych przezemnie dokumentów
był dyplom na Hrabiostwo Wiśnickie:
We wszystkich dowodach i przywilejach tytuł
Hrabiego na Wiśniczu i Jarosławiu był wszędzie
używany, którego powyższy Ukaz nie uznał
chociaż o nim wzmiankował nazywając
Stanisława Lubomirskiego Графомъ Вишницкимъ

§ 5. Wszak udzielałeś mi zawsze kopje projektowa-
nych w tym interessie rezolucyj, czemu nie
kommunikowano mi ostatnio zapadłéj?
Przy liście moim do Ciebie z d. $\frac{22}{10}$ Marca 1862 r.
załączoną była kopia prywatna dokumen-
tu stylu Celcissimi dotycząca; i urzędową
zaś kopię tego dokumentu, jeślibym był otrzy-
mał wiadomość że Ci będzie potrzebną, był
bym Ci przesłał, co nienastąpiło, gdyż nic
na to nieodpowiedziałeś.
Kiedy tak długo interess ten zwlekano przez
wyszukiwanie przyczyn do zwłoki, jak na-

naprzykład śledzono po prowincjach naszych i zagranicznych exystencyi majątków w dokumentach wymienionych, to czemu nie można było i jeszcze przedłużyć do stosowniejszego czasu

§ 6. Niewiem jak przyjmiesz powyższe moje uwagi, zwłaszcza może nie na dobie czynione, z mej strony jednak miałem za obowiązek sprawdzić ukaz, który jak wyżej wykazałem, w kilku punktach od prawdy odstąpił – pojmiesz zapewnie, że nie idzie tu o próżną chlubę, ale o zachowanie starożytnej cechy rodzinie, pomimo dzisiejszych nowych idei.

Czy zakommunikujesz to osobie której powierzyłeś ten interess, dla zrezolwowania?

Ja zaś, jeśli Bóg nie przekróci dni moich, do końca już tak zbliżonych, czuję się obowiązanym wznowić ten interess i proszę mi donieść, jak podług myśli Twojej, wziąć się za to? –

1^{szy} Wyjątek z listu p. Adamowicza d. 18 Kwietnia 1858.

„..... W heroldyi tytuł Свѣтлости jedno-
„głośnie i zgodnie znaleziono być należnym
„i już zagotowany był dokład przez Towa-
„rzysza Heroldmejstra dla przedstawienia
„wyżej, ale jeszcze jakaś wynaleziona
„kwestja, po rozwiązanie odesłana do Mo-
„hilew: Dworzan: Zebrania:" —

2^{gi} Wyjątek z listu tegoż p. Adamowicza d. 2 Czerw. 1858

„— Jenerał Bielawski temi dniami przy
„spotkaniu się ze mną winszował mi, że moim
„Xiążętom Lubomirskim, Rz. Senatu Dep^t
„Heroldyi, w którym i on zasiada, jednogło-
„śnie przyznał należny tytuł: Свѣтлости,
„i że żadna do tych czas z familij znaczniej-
„szych Polskich nie przedstawiła w takim
„porządku i w takiej ilości przywilejów i do-
„kumentów. — A że o zatwierdzeniu takowego
„Tytułu, dokład musi być zagotowanym
„do Rady Państwa, przeto dla pełności

„ Dzieła, karano wypotrzebować jeszcze
„ z Zytomierza Dekret tam zapadły
„ Wołyn: Dworz: Zebrania, o czém do-
„ piero Mohil: Dworz: Zebr: i wiedzieć
„ nie będzie, a tak rzecz o tém zupełnie
„ skończona."—

Wyjątek z listu P. Raselli do X. Stefana Lubomirskiego d. 28° Lipca 1861 r z Petersburga pisany.

W Heroldyi dwa razy interess JO Xięcia był już na stole. Początkowo, jak to wiadomo Xięciu, wynikła wątpliwość co do tłumaczenia niektórych aktow. Następnie zaś, po ich sprawdzeniu, Senatorowie uznali za potrzebne mieć przed oczyma jaki kolwiek, podobny do sprawy Xięcia Dobrodzieja przykład, któryby stwierdzał, że tytuł „Celsissimus" odpowiada wyrazowi „Obrmuocmu." Dotąd jednak, wszelkie w tej mierze w aktach tutejszych poszukiwania spełzły na niczem. Na tym tedy zatrzymała się sprawa. Na dowod moich starań, załączam obok tego kartkę P. Lustono pisaną do jednego z moich i jego przyjaciół, z której JO Xiąże przekonać się raczysz o rzeczywistości moich usiłowań. – Temi dniami poznałem się osobiście z P. Lustono – przyrzekł mi najdalej we Wrześniu wnieść znowu sprawę na posłuchanie, dodając, że jeżeli można mu wskazać na jaki kolwiek wiadomy nam przykład, chętnieby on wtedy skorzystał z niego. – Jeżeli więc JO. Xiąże możesz mi udzielić stosowną w tej mierze informację, proszę o nadesłanie mi jej – Wrazie przeciwnym czy niebyłoby lepiej, zostawiwszy kwestję o Obrmuocmu na potem, starać się tymczasem o prędsze potwierdzenie samego tylko tytułu Xiążęcego,

do czego dziś, jak mi to sam oświadczył P. Lustono, niema żadnej, a żadnej trudności, w razie zgodzenia się na to J. O. Xięcia, chciałbym mieć na to wyraźne Jego upoważnienie. –

Kopia Listu X. Konstantego Lubomirskiego do X. Stefana

W tych dniach dopiero otrzymana tu na imię Eugeniusza urzędowa kopia Ukazu o tytule naszym Xiążęcym:

§.1. O свѣтлости powiedziano:

a. „Сенатъ не могъ въ этомъ отношеніи разрѣшить „ходатайства Князей Любомирскихъ."

mnie o tem niebyło wiadomo, że kilku Lubomirskich tego tytułu dochodziło, co proszę mi objaśnić; mniemałem bowiem dotąd, że ja tylko jeden podałem dwie w tym interessie prośby mianowicie: d. 15. Grudnia 1847. r. i 12. Października 1849. r.

b. że dopiero w 1786. Józef II. Cesarz przydał do godności Xiążęcej predykat Свѣтлости, pochodzącym od Stanisława, Franciszkowi i Józefowi Lubomirskim, tu dwa błędy:

pierwszy: tytuł Свѣтлости przywiązany był do godności Xięcia Rzymskiej Imperii i tak byli tytułowani Lubomirscy w 1704. i 1705. roku przez Cesarzow Rzymskich Leopolda I. i Józefa I. a w 1786 roku po przyłączeniu Galicyi do państw Rzymskiej Imperyi tenże tytuł potwierdzony Franciszkowi Lubomirskiemu nie jako nowy tytuł ale jako nowemu Rzymskiej Imperii poddanemu. —

drugi błąd: Józef II. niemógł nadawać w roku 1786. tytułu Свѣтлости na rzecz Józefa Lubomirskiego, kiedy tenże Józef używał tytułu tego w 1704. i 1705. r.

§.2. Tytułu Свѣтлости Senat: „не могъ разрѣшить „ходатайства въ этомъ отношеніи, потому, что

„въ Россіи до сихъ поръ небыло примѣровъ о пожа-
„лованіи такимъ титуломъ по грамотамъ
„иностранныхъ Государей."
Senat niezawodnieby przyjął na siebie to <u>ходатай-
ство</u> jesliby mu przedstawiono:
że kiedy godność Xiążęcą, nadaną także przez Za-
granicznego monarchę, Rząd Cesarstwa Rossyj-
skiego uznał, to i predykatu do tej godności przy
wiązanego i z nim nierozdzielnego, niebyło żadnej
słusznej zasady, nieuznać.—
§.3. „Что происхожденіе отъ сихъ послѣднихъ насто-
„ящихъ просителей"—
pod wyrazem „сихъ послѣднихъ„ rozumieć należy
mianowanych trzech: Stanisława, Franciszka,
i Józefa: to także błąd:
W naszej bowiem linii niema żadnego Franciszka
ani Józefa, gdyż wiadomo, że linia ta idzie w
następującym porządku: Sebastian, Stanisław,
Jerzy, Alexander, Jerzy-Alexander, Stanisław,
Xawery.
Zamiast wyrażenia: „что происхожденіе отъ
сихъ послѣднихъ настоящихъ просителей"—
jeśliby przynajmniej powiedziano było:
<u>одного же происхожденія настоящихъ просителей</u>
ale i w tem się niedopilnowano.
I ten wyraz „настоящихъ просителей" potwierdza
domniemanie, że było kilku podających w tym interes
sie; o kopije ich podań, prosiłbym.—

§.4. W liczbie złożonych przezemnie dokumentów był dyplom na Hrabiostwo Wiśnickie:
We wszystkich dowodach i przywilejach tytuł Hrabiego na Wiśniczu i Jarosławiu był wszędzie używany, którego powyższy Ukaz nieuznał, chociaż o nim wzmiankował nazywając Stanisława Lubomirskiego Графомъ Висницкимъ

§.5. Wszak udzielałeś mi zawsze kopije projektowanych w tym interessie rezolucyj, czemu niekommunikowano mi ostatnio zapadłej?
Przy liście moim do Ciebie zd. 22/10. Marca 1862. r. załączona była kopia prywatna dokumentu (tytułu Celcissimi dotycząca) urzędową zaś kopię tego dokumentu, jeśli bym był otrzymał wiadomość że ci będzie potrzebną, byłbym ci przesłał, co nienastąpiło, gdyż nic na to nieodpowiedziałeś.–
Kiedy tak długo interess ten zwlekano przez wyszukiwanie przyczyn do zwłoki, jak naprzykład śledzono po prowincyach naszych i zagranicznych exystencyi majątków w dokumentach wymienionych, to czemu nie można było i jeszcze przedłużyć do stosowniejszego czasu.

§.6. Niewiem jak przyjmiesz powyższe moje uwagi, zwłaszcza może nie na dobie czynione, z mej strony jednak miałem za obowiązek sprawdzić Ukaz, który jak wyżej wykazałem, w kilku punktach od prawdy odstąpił – pojmiesz zapewnie, że nie idzie tu o próżną chlubę, ale o zachowanie starożytnej cechy rodzinie, pomimo dzisiejszych nowych idei.–
Czy zakommunikujesz to osobie której powierzyłeś ten

interes, dla zrezolwowania.[2]—
Ja zaś, jeśli Bóg nieprzekroci Dni moich, do końca już tak zbliżonych, czuję się obowiązanym wznowić ten interes i proszę mi donieść, jak podług myśli Twojej wziąć się za to?

1szy Wyjątek z Listu p. Adamowicza d. 18. Kwietnia 1858. r.
„ ..... W Heroldyi tytuł Chomiocmu jednogłośnie
„ i zgodnie znaleziono być należnym i już zagotowany był
„ dokład przez Towarzysza Herolda mejstra dla przedstawienia
„ wyżej, ale jeszcze jakaś wynaleziona kwestya, po rozwią-
„ zanie odesłana do Mohilewskiego Dworzan: Zebrania."—

2gi Wyjątek z listu tegoż p. Adamowicza d. 2. Czerwca 1858. r.
„ .....— Jenerał Bielawski temi dniami przy spotka-
„ niu się ze mną winszował mi, że moim Xiążętom Lubo-
„ mirskim, Dz: Senatu Dept Heroldyi, w którym i on
„ zasiada, jednogłośnie przyznał należny tytuł, Chomio
„ cmu, i że żadna dotychczas z familij znaczniejszych
„ polskich nieprzedstawiła w takim porządku i w takiej
„ ilości przywilejów i dokumentów.— A że o zatwierdze
„ nie takowego Tytułu, dokład musi być zagotowanym
„ do Rady państwa; przeto dla pełności dzieła,
„ kazano wypotrzebować jeszcze z Żytomierza
„ Dekret tam zapadły Wołyn: Dworz: Zebrania,
„ o czem dopiero Mohil: Dworz: Zebranie i wiedzieć
„ niebędzie, a tak rzecz o tem zupełnie skończona."

N° 4.

Noty przeremnie
różnym podane

583

Na Okładce napisano
Noty przezemnie
różnym podane. —

wydanie i notatka
1740. X. Kaspra Niesieckiego
Tom 3. stonica 178. i 179.
artykuł o Lubomirskich
Aleksander Starosta
Sądecki i Pereasławski
syn trzeci Jerzego Mar-
szałka W. koronnego i
Hetmana polnego z Li-
gęsianki. — 1. 1/8

Wspomnienia Wołynia
Polesia i Litwy przez
Kraszewskiego Tom 2. —
Ostrog XX. ostrogskie stron. 189.
O rozdzieleniu przez
X. Sanguszka Ordynacyi
Ostrogskiej. — 1. 1.
notatka o tłomaczeniu
niektórych słów. — 1. 1/4.

1581	Adnotacje W. Pawluczego o Lubomirskich od roku 1581. od Sebastjana Zupnika ziemi krakowskiej do roku 1775. do X. Stanisława Podstolego koronnego później Wojewody Kijowskiego	1.	5.
1840. / 1.	28 Lutego Petenzburg notata oddana JW. Krasińskiemu o genealogii XX. Lubomirskich w niej kartka JW. Krasińskiego. —	2.	1 1/16
1840 / 2.	2 Marca Peterzburg notata o legitymacyi XX Lubomirskich oddana W. Tysowi. —	1.	2.
1840.	2 Marca Peterzburg 2 Egzempl: O legit: XX Lubo z kartką do		

Krakowskiego Archiwum
o zarządzeniu querendy 1. 2/16.

1700. Sumariusz genea-
do logiczny Dokumentów
1790 X.X. Lubomirskich. — 1. 8.

585

Korona Polska przy Złotej wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Klejnotami, najwyższemi Honorami, Heroicznym męstwem i odwagą, Wytworną nauką, a najpierwej cnotą, Pobożnością i Świątobliwością ozdobiona. Potomnym zaś wiekom na zaszczyt i nieśmiertelną sławę pamiętnych w tej Ojczyźnie Synów podana. Przez X. Kaspra Niesieckiego Soc. Jesu. Roku wolności Ludzkiej przez Wcielonego Boga windykowanej 1740. w Drukarni Collegium Lwowskiego Societatis Jesu Tom 3. Stronice 178 i 179.

Alexander Starosta Sądecki i Pereasławski, Syn trzeci Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego i Hetmana Polnego z Ligęzianki &c.

Sprawdzić czy wydanie Dzieła Niesieckiego iakie się znajduie w Sekretarjacie

Królewstwa Polskiego zinnego, a nie
1740. roku i artykuł wyżej wrazany
o Lubomirskich na innych stronicach
a nie na 178 i 179. zawiera cy.

Wspomnienia Wołynia, Podola i Litwy przez Kruszewskiego T. 2.
Ostrog, Xiążęta Ostrogskie, Kronica 189. . . .

Ordynacja Ostrogska spadła na Xięcia Sanguszka Marszałka Litewskiego Nadwornego; który widząc się bezdzietnym i biorąc za prętext upadłe już ordynacij instytucyą, a razem swoje do niej prawo spadkowe po kobietach, wynalazł dziwnym sposobem - zniszczyć ją ostatecznie, rozdzielając i rozpisując jak swoją. Było to już w r. 1753, a działo się w Kolbuszowej, potém potwierdzone w Sandomierzu. Jak się tylko o rozpisaniu ordynacij, Panowie Litewscy i Koronni dowiedzieli, wszyscy z wielkim krzykiem powstali na Xięcia, tysiące listow, pogróżek, nad, spadło na niego. Wojewoda Krakowski i Hetman w liście swym dodał nawet: (d 9 Grudnia 1753 r) „Byłbym przymuszony użyć przyzwoitych środkow, ad manutentionem ordynacij."

Ale Xiąże stały w dziwacznem przedsięwzięciu swojem, uczynił akt, którym formalnie ogromne dobra ordynackie, rozpisał krewnym i niekrewnym, przerażającym i niemającym tego w myśli. W liście, w którym się z kroku swego tłumaczył Hetmanowi; pisze, że gdyby tego dobra kawalerom Maltańskim dostać się miały, który nie królowi ale zakonowi przysięgę czynią, użyliby ich na turkow i wojnę by tylko na kraj naprowadzili.

Dziwne tłumaczenie, które niedowodziło prawa do rozporządzenia majątkiem, chociaż z drugiej strony, uwa-

zająć ordynacją za niebyłą, miał do majątkow prawo x. Sanguszko, jako następca, sukcessor po kądzieli najbliższy.

Xiąże Janusz Sanguszko, rozpisując te dobra na wszystkich, sobie dożywocie zostawił. Dla ciekawości, ogólnie tylko akt, który tyle swego czasu szumu narobił, w treści wyłożym.

Obowiązek dawania szesciuset ludzi na potrzebę wojenną, xięże na klucze rozdzielił.

„A naprzod ludzi pieszych na praesidium fortecy Dubieńskiej, pod władzą Hetmańską konferować ma 270, klucz Dubieński, klucz Stepański ludzi konnych 63, klucz Miropolski i Wilski 33, klucz Cudnowski konnych 32, klucz Pikowski konnych dwudziestu, klucz Bazylijski konnych 33, klucz Krasiłowski konnych 33, klucz Ostrogski konnych 31, klucz Sulżyński konnych 32, klucz Lutowiejski konnych siedmiu." Dziś zmieniono to zostało, na podatek zwany ordynackim.

Majątki zaś tak xięże rozpisał.

Małachowskiemu kanclerzowi koronnemu, połowę Ostroga, Międzyrzecz i 36 wsi.

Potockiemu krajczemu koronnemu, Lutowież i Łokacze z dziwięcią wsiami.

Czackiemu Kasztellanowi Wołyńskiemu Swiniarzyn, Bereźnicę i sześć wsi.

Grocholskiemu sędziemu ziemskiemu Brasławskiemu dwie wsie.

Bogatce podstolemu Bracławskiemu jednę.

Karolowi Szydłowskiemu Mieczníkowi Smoleńskiemu, Kozmin i siedemnaście wsi.

Tayglowi Burgrabiemu Krakowskiemu trzy wsie.

Jabłonowskiemu Cześnikowi W. X. L. miasto Sulżyn i ośmnaście wsi.

Romanowi jakiemuś dwie wsie.

Czartoryskim z Lubomirskiemi Konstantynow i trzydzieści sześć wsi.

Xięciu Antoniemu Lubomirskiemu Staroście Kaźimirskiemu, Miropol i trzynaście wsi, Kulczyny i trzydzieści pięć wsi.

Lubomirskiemu Staroście Olsztyńskiemu, dobra Narwoje i wsi trzydzieści trzy, Wilsk z dziewięcią wsiami, osobno trzydzieści jedna wieś.

Xięciu Lubomirskiemu woiewodzie Lubelskiemu Pikow i trzydzieści cztery wsie.

Krajewskiemu Szarbnikowi Cechanowskiemu Koszkow i Pęczyn wsie.

Xięciu Lubomirskiemu Staroście Bohusławskiemu, Czudnow, Januszpol, Krasnopol, Kamionkę, Piątkę, i osmdziesiąt dziewięć wsi.

Janowi Dzierzkowskiemu dwie wsie.

Kaźimirowi Mińskiemu Stolnikowi Nurskiemu dwie wsi.

Olszewskiemu jedna.

Scybutowi Romanowiczowi sześć wsi

Cieśielskiemu dwie.

Sobieszczańskiemu dwie

Bleszczynskiemu dwie.

Xięciu Stanisławowi Lubomirskiemu Podstolemu koronnemu, Dubno, Płyczę, i siedmdziesiąt wsi.

Xięciu Jozefowi Lubomirskiemu Podstolemu Litewskiemu, Stepań, Drezczne, i osmdziesiąt cztery wsi, klucz Czartoryzki i sześć wsi.

Sapieżie Wojewodzie Mscisławskiemu, Bazalję miasteczko i wsi trzynaście; Krasilow i wsi osmnaście.

Wilczopolskiemu jedna wieś.

Xaweremu Szydłowskiemu jedna.

Wiktorowi Ilińskiemu jedna.

Leszczyńskiemu pisarzowi Grodzkiemu Stężejskiemu jedna.

Małachowskiemu starościc oświecimskiemu jedna.

Kazimierzowi Ilińskiemu jedna.

Sorejowi Sikowskiemu dwie.

Wielopolskiemu Czesnikowi koronnemu, kamienicę w Krakowie, zwaną pod Baranami.

Tak, między trzydzieści kilka osob, rozdzielono miast dwadzieścia cztery i wsi pięćset dziewięćdziesiąt dwie. Sami Lubomirscy, już dawno bogaci, wzięli zkład jeszcze najwięcej ze wszystkich, bo czterysta cztery wsi. Ileż to familij zbogaciło się łupem tego wielkiego Ostrogskiego trupa; ile robakow na nimśz wypasło. Wszyscy od Wojewodów aż do Burgrabiego, od Xiążąt do pana Romana, brali.

588

To poprawiono w przekładzie na język Rossijski

To iest wyrażono w przekładzie

Si quidem anteriores quie-
tationes ratione ejusdem
summa...

Quoad levatam eandem
summam 200 flor...

Recognitionis satisfactio-
nem.

muszą być podrozumiane
opuszczone wyrazy ... i
wątpię czy dobrze przetłuma-
czone.

To się znajduie w przekładzie
na Rossyjski ięzyk

To dodałem w Przekładzie
na Rossyjski ięzyk

Albo się coś podrozumiewa, albo
nie dopisano, lub nie w swoim
miejscu przepisuiący położył
Tego nie pojmuię

a) Jeśli wyraz de Otvinow tłumaczyć przez урожденная Отвиновская, to i de Bychow przez урожденная Быховская co da myśl że była familja Bychowskich, której nie było; przeto czy nie sprawiedliwiej będzie tłumaczyć de przez: изъ рода владѣльцевъ Отвиновомъ, Быховомъ gdyż de Bychow, jak wiadomo, jest nieco innego jak Sapieha na Bychowie.

b) Ponieważ tłumaczymy in Wisnicz przez Висницкій przeto i a Wisnicz tak samo i należałoby, podług tego, tłumaczyć a Lipe Lipski przez Липскій Липскій; wolałem pisać отъ Липя, отъ помѣстья Липя имянуется Липскимъ.

Adnotacje w Pawlicia

r. 1581. Że szlachetny Sebastjan Lubomirski z Lubomierza zupnik ziemi Kra-kowskiej posiadał dziedziczną majętność Sławkowicze zwaną, że miał za sobą szlachetną An-nę córkę szlachetnego Grzegorza Branickiego z Branic Łowczego ziemi Krakowskiej i starosty Nie-połomickiego, dowodzi oryginalna reforma wydana jej przez niego Sebastjana, w aktach Krakows-kich r. 1581 na drugi dzień po święcie St Michała Archanjoła zeznana.

r. 1586 1588 Że Sebastjan Lubomirski był zup-nikiem ~~Krakowskim~~ i burgrabią zup Krakowskich a także starostą Dobczyckim dowodzą Konstytucje lat 1586 i 1588. Volumen legum 2 str. 1049, 1204.

r. 1590 Że tenże Sebastjan Lubomirski zupnik i burgrabia zup Krakows-kich, starosta Dobczycki został starostą Sandeckim za współdzia-

-łanie w obronie Krakowa przeciw Arcyxięcia Maxymiljana, wysła-nie pocztu wojsk własnym kosztem utrzymywanych do bitwy pod Byczy-ną w której ten Xiąże był wzięty w niewolę a także i przeciwko Ta-tarom, dowodzi oryginalne stwierdze-nie króla Zygmunta III r. 1590, Czerwca 22 d. w Warszawie podpi-sane przelewu starostwa Sandeckiego na Sebastjana Lubomirskiego przez Spytka Jordana uczynionego.

Ze tenże Sebastjan Lubomirski r. 1591.
starosta Sandecki i Dobczycki i Burgrabia zupsolnych Krakowskich był i kasztelanem Małogoskim, do-wodzi oryginalny przywilej króla Zyg-munta III r. 1591, Sierpnia 2 d. w Krakowie wydany mocą którego 5000 zł. polsk. pensii dożywotniej zabespie-czonych jemu na folwarkach starostwa Sandeckiego: Stadla ze wsiami Pi-sarzowa i Gostwica i Bieżyce ze wsiami Cietrzewnia i Krasow prze-nosi się i na żonę jego Annę Branicką.

r. 1591. Że Sebastyan Lubomirski był kasztelanem Małogockim dowodzi konstytucya 1591 r. Vol. 2. pag. 1375.

r. 1591. Że jemu nadane były dobra wsie Porąby, Niedźwiedzia i inne z przynależytościami w zamianę wsyów we wsi jego Lednicy do wsyów Wiślickich przyłączonego dowodzi konstytucya 1591 r. Vol. 2. pag. 1621.

r. 1595 Że tenże Sebastyan kasztelan Małogoski, starosta Sandecki zostawszy dziedzicem hrabstwa Wiśnickiego został mianowany hrabią na Wiśniczu, dowodzi autentyczna kopija dyplomatu przez Cesarza Rudolfa II na hrabstwo Świętego Państwa Rzymskiego jemu i potomkom r. 1595, Czerwca 14 d. w Pradze wydanego.

r. 1609 Że tenże Sebastyan został później kasztelanem Wojnickim dowodzi konstytucya r. 1609. Vol. 2. pag. 1672.

r. 1613 Że tenże Sebastyan kasztelan Wojnicki był i starostą Sandomirskim

Że miał dwuch Synow, Stanisława r. 1613
i Joachima, że ten Stanisław był
starostą Spiskim, Podoleckim i Dob-
czyckim, a po smierci ojca został
i Starostą Sandomirskim, dowo-
-dzi oryginalny przywilej na te sta-
-rostwo jemu, za waleczne jego
czyny na wojnie w Inflantach, pod
Smoleńskiem i Białą i za świetne
działania w pokoju przez króla Zyg-
-munta III r. 1613, Pazdziernika d.
w Warszawie nadany.

przykład pieczęci.

Ze tenże Stanisław hrabia na Wiś- r. 1623.
-niczu Lubomirski, starosta Sandomirs- 1631. 1635
-ki i Spiski był podczaszym koronnym 1642. 1647.
dowodzi konstytucyje 1623 r. Vol 3. pag 448
i 457; że był Wojewodą Ruskim
dowodzą konstytucye 1631 r. Vol 3. pag. 687;
i 1635 pag. 852 i 921;
że był Wojewodą Krakowskim dowodzą
konstytucye r. 1642. Vol 4 pag. 48 i 1647
pag. 105

Ze tenże Stanisław Lubomirski z Lu- r. 1647
-bomierza, hrabia na Wiśniczu, syn
Sebastjana, Wojewoda Krakowski, staros-
-ta Spiski, Niepołomicki, Zatorski i

Dobczycki miał trzech synow Alexan-
-dra, Jerzego i Konstantego, że on i
ci trzej jego Synowie z ich potomst-
-wem zostali podniesieni na
godność xiążąt S. P. Rzymskiego,
dowodzi autentyczna kopja dyplo-
-matu przez Cesarza Ferdynanda
IIIgo r. 1647, marca 8 d. w
Prezburgu wydanego.

r. 1658 Że ta godność xiążęca S. P. R.
domowi hrabiow na Wiśniczu
Lubomirskich nadana służyła
w Polszcze dowodzi autentyczna
kopja dyplomatu Cesarza Fer-
-dynanda III z akt Warszawskich,
za roskazem i podpisem stwier-
-dzającym tenże dyplomat króla
Jana Kazimierza r. 1658, marca
8 d. w Warszawie wydana.

r. 1637. Że Stanisław hrabia na Wiśniczu
Lubomirski, wojewoda Ruski
a potem Krakowski, starosta
Spiski, Zatorski, Niepołomicki &c.
miał ~~trzech~~ za sobą Zofję Xiężniczkę

Ostrogskę, ~~trzech~~ synow: Alexandra Jerzego i Konstantego z których pierwszy był starostą Sandomirskim a drugi starostą Sandeckim i dwie córki: Konstancję Czarnkowskę i Krystynę Radziwiłłowę, dowodzą autentyczne kopje:

1° Cessii r. 1637, czwartego dnia po święcie St Walentego męczennika w aktach grodzkich Krakowskich zeznanej ex cessia Konstancii Czarnkowskiej dóbr miasteczek Przeorska i Krakowca z przyległościami i innych w Województwie Ruskiém, powiatach Przemyślskim i Przeorskim leżących na rzecz braci swoich Alexandra, Jerzego i Konstantego hrabiów na Wiśniczu Lubomirskich. r. 1637.

2° Kwietacii r. 1638 we środę po święcie St Trójcy przypadłą w aktach grodzkich Krakowskich zeznanej a Kwietacya Krystyny Radziwiłłowej mocą której z odebranego posagu kwietuje ojca a przeto zrzekasię z dóbr ojczystych i macierzystych na braci Alexandra starostę Sandomirskiego, Jerzego starostę Sandeckiego i Konstantego hrabiów na Wiśniczu Lubomirskich. r. 1638.

r. 1638 3° Donacii w tychże aktach, tegoż roku i dnia zeznanej donacyi tejże Krystyny Radziwiłłowej miasta i zamku Jarosławia i innych dóbr w Województwie Ruskiém, powiatach Przemyślskim i Przeorskim leżących, po babce swojej s. p. Annie z Sztembergow wdowie po Alexandrze Xiążęciu Ostrogskim wojewodzie Wołyńskim na rzecz tychże braci swoich Alexandra, Jerzego i Konstantego.

Tego Donamentu potrzebny jest Wypis z zaświadczeniem podług uwagi 1836. Kwietnia 7. i nowy o wypisach ustawy.

Krakow

r. 1643. Że Alexander i Jerzy hrabiowie na Wiśniczu Lubomirscy bracia mianowani w tych dokumentach starostami, pierwszy Sandomirskim a drugi Sandeckim byli onymi dowodzi i Konstytucja r. 1643. Vol. 4. p. 58.

r. 1644. Że z wyżwzmienionych trzech Synow Stanisława hrabiego na Wiśniczu Lubomirskiego wojewody Krakowskiego i Zofii Xiężniczki Ostrogskiej Syn średni Jerzy (któremu drugie imie było Sebastjan) był

marszałkiem Wielkim Koronnym, starostą Krakowskim, Spiskim, Chmielnickim i Niżyńskim widać z autentycznej kopii Manifestu imieniem Jego przez braci jego: Alexandra W. Koniuszego koronnego, starostę Sandomirskiego, Zatorskiego, Niepołomickiego, Lubaczowskiego, Ryckiego i Gołubskiego i Konstantego (któremu drugie imie było hjacynt) starostę Sandeckiego i Białocerkiewskiego przeciwko XX. Jezuitom collegium Warszawskiego i Jarosławskiego przed narodowém zgromadzeniem w Warszawie r. 1644 zaniesionego a r. 1654 we srzodę post dominicam misericordiae w aktach grodzkich Lubelskich zeznanego.

Z tegoż manifestu widać że po donacii r. 1638 Xiężny Krystyny Radziwiłłowej trzem braciom swoim Lubomirskim miasta i Zamku Jarosławia, ciż Lubomirscy tytułowali się hrabiami na Jarosławiu.

Zetenże Jerzy Lubomirski był starostą Krakowskim a bracia Jego, Alexander Koniuszym W. koronnym, Konstanty sta-

Wyżej podług formy.

Lublin

-mitą Sanduckim i Białocerkiewskim dowodzą konstytucye r. 1646 Vol. 4. pag. 89, r. 1648 pag. 159 i r. 1649 pag. 263.

Że tenże Jerzy hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski marszałek W. Koronny był i hetmanem polnym koronnym, starostą Krakowskim, Spiskim, Chmielnickim, Wiśnińskim, Kaźmirskim i Olsztyńskim dowodzą konstytucye r. 1652 p. 362; r. 1658 p. 520 i 529; r. 1659 p. 592, 611 i 625; r. 1661 p. 711 i deklaracya stanów Rzeczypospolitej obojga narodów r. 1669. Vol. 5. p. 9.

Że tenże Jerzy Lubomirski hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu, marszałek W. i hetman polny koronny &c. miał pięciu synów: z pierwszej żony Konstancii z Bobrka dzieci trzech: Stanisława starostę Spiskiego, Hieronima opata Tynieckiego i Alexandra starostę Penastawskiego i córkę jedną Krystynę za Potockim; z drugiej żony Barbary

z Szczekarżewicz synow dwuch: Franciszka i Jerzego Dominika i córkę jednę Annę za Sapiehą a potém za Radziwiłłem, dowodzą autentyczne kopje:

1o Działu między Stanisławem, Hieronimem, Alexandrem i Krystyną Połocką dóbr po matce ich Konstancii Ligęzianki i siostry jéj (a dzielących się wujenki) Pudencjanny Xiężny na Ostrogu i Zasławiu: Dombrowy, Rzeszowa, Sędziszowa i Głogowa r. 1667, Pazdziernika 1 d. w grodzie Krakowskim zeznanego. r. 1667

Krakow

2o Działu między Stanisławem, Hieronimem, Alexandrem, Franciszkiem i Jerzym-Dominikiem w assystencii Barbary z Szczekarżewicz matki dwuch ostatnich jeszcze małoletnich, dóbr po ojcu ich i siostrze jego (a ciotce dzielących się) Krystynie Radziwiłłowej Łańcuta i Przeorska r. 1668 Lipca 19 d. w Łańcucie uczynionego. r. 1668.

Rowno

3o Zamiany dóbr między bracią Stanisławem Spiskim i Alexandrem Pereasławskim starostami, mocą której r. 1668

Rowno

części Przeorska i Łańcuta przeszły do pierwszego, a części Dombrowy, Łabunia i Zwiahla do drugiego r. 1668, Lipca 20 d. w Łańcucie uczynionej.

r. 1668. Że wyżrzeczony Alexander hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski syn Jerzego W. Marszałka i hetmana polnego koronnego był Starostą Pereasławskim dowodzi autentyczna kopja przywileju na imie jego na te Starostwo wakujące po śmierci ojca jego Jerzego przez króla Jana-Kazimierza r. 1668, Czerwca 30 d. w Warszawie nadanego i tegoż roku w sobotę po święcie S. Jakuba apostoła w sądzie grodzkim Krakowskim oblatowanego.

r. 1669 Że tenże Alexander starosta Pereasławski był i starostą Sandeckim dowodzi oryginalny konsens króla Michała na cessją jemu tego starostwa przez hrabiego na Ruszczy Branickiego r. 1669, Grudnia 22 d. w Warszawie wydany.

Że tenże Alexander (któremu drugie imie było Michał) hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski, starosta Pereasławski i Sandecki miał za sobą Katarzynę-Annę córkę Pawła-Jana Sapiehy Wojewody Wileńskiego i W. hetmana W. X. L. dowodzi autentyczna kopja dożywotniego prawa między tymi małżonkami r. 1670, we czwartek po święcie S. Bartłomieja apostoła w sądzie grodzkim Sandomirskim zeznanego. r. 1670

Sandomierz

Że tenże Alexander starosta Pereasławski i Sandecki miał czterech synów Franciszka, Jerzego-Alexandra, Michała-Kazimierza i Józefa, dowodzą autentyczna kopja:

1° Tranzakcii między Hieronimem hrabią na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskim, kawalerem Maltańskim, jako opiekunem przyrodzonym dzieci pozostałych po ś. p. Alexandrze hrabim na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskim, staroście Sandeckim i r. 1676

J. F.

Pereasławskim a także wdową jego Katarzyną Sapieżanką z jednej strony a z drugiej Władysławem Morsztynem starostą Kowalskim mocą której, dożywocie ~~jej~~ i sprawa wspomnionej Katarzyny Sapieżanki ubezpieczone na ~~dobrach~~ majętności Kościelnickiej przeniesione zostają na szyb zwany Kunegunda we wsi Swircze r. 1676, Marca 15 d. w Krakowie zawartej.

Równo Krakow

r. 1699 2° Punkta oryginalne działu między Stanisławem Marszałkiem W. koronnym z jednej; hieronimem podskarbim W. koronnym z drugiej; Jerzym starostą Sandeckim[1] imieniem[7] swoim[8] i braci swoich[9] Józefa opata Gynieckiego[10] i Michała[11] starosty Pereasławskiego[12] (działającym[13] synem[2] ~~dziedzicami~~) s. p. Alexandra[3] starosty[4] Sandeckiego[5] z trzeciej[6]; Jerzego-Dominika podstolego koronnego z czwartej strony hrabiami na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiemi Xiążętami S. P. R. bracią i synowcami rodzonymi, pozostałej po zeszłym bezpotomnie Franciszku Lubomirskim staroście Olsztyńskim r. 1699, Kwietnia

14 d. w Warszawie umówione
i wiecznemi czasy postanowione.

Że Jerzy-Alexander Lubomirski r. 1729.
był obożnym Koronnym i Woje-
-wodą Sandomirskim dowodzi ory-
-ginalny przywilej na Województwo
Sandomirskie, ~~nadany jemu~~ za
waleczne jego czyny przeciwko Ko-
-zakom i Turkom i wierność oka-
-zaną królowi Augustowi II ~~nada-~~
~~ny~~ jemu przez tegoż Króla r. 1729,
Maja 9 d. w Warszawie nadany.

Że tenże Jerzy-Alexander, hra- r. 1738.
-bia na Wiśniczu i Jarosławiu
Lubomirski, xiąże S. P. R. Woje-
-woda Sandomirski miał za sobą
Joannę Sztartshausen, dwuch
synow Stanisława starostę San-
-deckiego i Józefa i córkę ~~damę~~ Karolinę za Dąbskim (dowodzi autentycz-
-na kopja działu między tymi
dwóma bracią r. 1738, Listopada
28 d. w Warszawie uczynionego i
tejże daty aktami grodzkiemi sta-
-rościńskiemi Warszawskiemi

Warszawa

n.

potwierdzonego i tegoż roku, Grudnia 13 d. do xiąg grodzkich nowego miasta Korczyna wniesionego, dóbr sukcessyjnych niełącząc dóbr nabytych Koniecpolszczyzny.

r. 1739. Zetenże Stanisław 4t synem Jerzego wojewody Sandomirskiego, że był ~~w powyższym akcie~~ starostą Sandeckim ~~mianowany~~ ~~był onym~~ ~~aktualnie~~, ~~był też~~ posłem kilkakrotnie na Sejmach, marszałkiem trybunału Radomskiego i podstolim Koronnym, dowodzi oryginalny przywilej na podstolstwo koronne przez króla Augusta III jemu r. 1739, Sierpnia 29 d. we Wschowie nadany.

r. 1763. Do tego Xięcia Stanisława Lubomirskiego podstolego Koronnego adresowała J. Katarzyna II z Petersburga, r. 1763, Grudnia 24 d. list którego treść stosuje się do elekcii po zgonie Króla Augusta III.

r. 1770. Zetenże Stanisław Xiąże Lubomirski był wojewodą Bracławskim, że miał za sobą Ludwikę

honoratę Pociejównę i z nią czterech synow Xawerego, Jozefa, Alexandra i Michała dowodzi autentyczna kopja tranzakcii między Xiężną matką i starszym synem Xawerym mocą ktorej, z powodu przyszłego ożenienia się jego z Antoniną Potocką, wypuszcza jemu z dóbr prawem dożywotniem jej uległych klucz Rowieński z attynencjami r. 1770, Grudnia 29 d. w Krystynopolu zawartej a 2 Stycznia 1771 r. w aktach grodzkich Bełzkich przyznanej i wpisanej

Autentyczne wypisy z aktu dział ~~[illegible]~~ czego fortuny tego Stanisława hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego Xięcia S. P. R. r. 1776, Lutego 27 d. w aktach Łuckich zeznanego dowodzą: że on był podstolim koronnym (arkuszy 65 i 66 str. 2, 1); że on był wojewodą Bracławskim (ark. 70, 74 i 75 str. 4, 2, 1;) że on był Wojewodą Kijowskim (ark. 2 str. 3, 4); że miał za sobą Ludwikę honoratę Pociejownę (ark. 74 str. 2, 3); że miał z nią czterech synow

r. 1776.

wyp. J. G.
[illegible]

Franciszka-Xawerego pułkownika pułku Ostrogskiego, Józefa starostę Romanowskie-go, Alexandra pułkownika wojsk fran-cuskich i Michała zapitana wojsk Cesarskich (ark. 1 str. 3, 4); że z dóbr potym Stanisławie na dzieci spadłych, dostały się: Xaweremu klucze Mhlinow-ski i Szpolański w województwie i powiecie Kijowskich, (ark. 8 i 9); Józefowi klucze Rowieński, Alexandryjski, Cze-czelnicki i części kluczów Stepańskiego, Sawrańskiego i Miastkowskiego w województwie Wołyńskim, pow. Łuckim, Wojew. Bracławskim, pow. Winnickim (ark. 6 str. 3, 4 i arkusz 7); Alexandrowi: klucze Józefgrodzki, Jahorlicki, Rasz-kowski, Cekinowski, Tarnopolski i część kluczów Kruteańskiego, Miastkows-kiego i Szarogrodzkiego w Województwie i powiecie Bracławskich (ark. 4 str. 3, ark. 6 str. 3); Michałowi: klucze Dubieńs-ki, Smilański i część kluczów Żabotyńskiego i Krutyańskiego w Wojew. Wołyńskim, powiatach Łuckim i Krze-mienieckim, w Wojew. i powiecie Kijowskich w Wojew. Bracławskim, pow. Winnickim (ark. 2. str. 4, Ark. 4 str. 3.)

~~Że Xiąże Stanisław Lubomirski był Wojewodą Kijowskim i miał czterech synow: Xawerego, Jozefa, Alexandra i Michała~~

Że Xiąże Stanisław Lubomirski r. 1775
podstoli Koronny był później Wojewodą Kijowskim dowodzi konstytucja Sejmu extraordynaryjnego Warszawskiego r. 1775. Vol. 8 p. 473.

Że tenże Xiąże miał czterech synow: Xawerego, Jozefa, Alexandra i Michała dowodzą konstytucje wyżwzmieniona i konstytucje tegoż roku na stronicach. 416, 417 i 511.

~~Że starszy z nich Xawery rodził się r. 1748, Maja 18 d.~~

Że u tego Stanisława i żony jego
honoraty Pociejowny rodził się syn Xawery r. 1748, maja 18 d. dowodzi autentyczna metryka jego.

1. Sebastjan z Lubomierza Lubomirski miał za sobą Annę Branicką; był naprzód kasztelanem Małogoskim r. 1591, a potem Wojnickim r. 1609. W 1595 r. został podniesiony, wraz z potomstwem, na godność hrabiego S. P. Rzymskiego na Wiśniczu przez Cesarza Rudolfa II i odtąd Lubomirscy linii Sebastjana mianowali się hrabiami na Wiśniczu. Potrzebne są kopje przywilejów na kasztelanje i owczesnego aktu R. P. Polskiej ten tytuł hrabiego uznawającego. (W konstytucji 1613 r. wspomina się o Lubomirskim hrabi na Wiśniczu.)

1840 1

2. z tego Sebastjana urodził się Stanisław który miał za sobą Zofję Xiężniczkę Ostrogrską; był podczaszym Koronnym r. 1623, Wojewodą Ruskim r. 1631, Wojewodą Krakowskim r. 1638; podniesiony, wraz z potomstwem, na godność Xiążęcia S. P. Rzymskiego dyplomatem Cesarza Ferdynanda III r. 1647; Jan-Kazimierz kazał wydać kopję tego dyplomatu która i wydana za podpisem Jego w Warszawie r. 1658, Marca 8 d. stwierdzonym przez Jana Andrzeja Morsztyna D. S. C. Z. Potrzebne są kopje przywilejów na Podczaszostwo koronne i na godność Wojewody Ruskiego i Krakowskiego oraz tej kopji dyplomatu r. 1658 za podpisem Jana-Kazimierza.

3. z tego Stanisława urodził się Jerzy (nazywający się także dwuimiennie Jerzy-Sebastjan) który miał za sobą (1° voto) Konstancję Zięgzianką; był Starostą Sandeckim, Krakowskim, Spiskim, Chmielnickiem, Nizenskim, Kazimirskim, Dobczyckim, Pereasławskim i Olsztyn-

skim, Marszałkiem wielkim i hetmanem polnym koronnym; między rokiem 1638 a 1661. Potrzebne są kopje przywilejow na Marszałkostwo i hetmaństwo i tych przywilejow na starostwa w których byłaby oznaczona pochodzistość jego od Stanisława.

Od r. 1638 w którym Krystyna Radziwiłłowa córka Stanisława Lubomirskiego zrobiła donacyę braciom swoim, temu Jerzemu, Alexandrowi i Konstantemu, miasta Jarosławia, Lubomirscy zaczęli tytułować się i hrabiami na Jarosławiu; musiał tedy być ówczesny akt K. P. Polskiej ten tytuł uznawający, jakowego aktu potrzebna jest kopja. (w konstytucii 1638 r. wspomina się o Jerzym Lubomirskim hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu)

4. z tego Jerzego urodził się Alexander (nazywający się także dwuimiennie Alexander-Michał) który miał za sobą Katarzynę-Annę Sapieżankę; był starostą Pereasławskim r. 1668 i Sandeckim r. 1669.

5. z tego Alexandra urodził się Jerzy (nazywający się także dwuimiennie Jerzy-Alexander) który miał za sobą Annę-Susannę Iztartshausen wdowę po Pinkentalu; był starostą Sandeckim, w. obożnym koronnym i został wojewodą Sandomirskim w 1739 r. Potrzebne są kopje przywilejow na starostwo Sandeckie i na Obozeństwo koronne.

6. z tego Jerzego urodził się Stanisław który miał za sobą Ludwikę-honoratę Pociejównę; był starostą Sandeckim, Podstolim koronnym, wojewodą Bracławskim i Kijowskim. Potrzebne są kopje przy-

wilejow na starostwo sandeckie i na godność wojewody; z różnych dokumentow widać że starostą był już w 1738, wojewodą Bracławskim w 1764, a Kijowskim w 1775.mo

7. z tego Stanisława urodził się w 1748 r. Franciszek-Xawery pułkownik regimentu Ostrogskiego. Potrzebny jest dowod na to pułkownikostwo.

Z liczby dokumentow potrzebnych, tu linjami podkreślonemi oznaczonych, jakie się znajdą najpokorniej proszę przesłać w kopijach partykularnych lecz wiernych, z których, mając wiadomość o treści, datach, miejscu podpisania i aktach w których się znajdują, można będzie prosić o kopje urzędowe drogą prawem na to przepisaną. Skończywszy dopiero tę pierwszą o Lubomirskich kwerendę w dół od Sebastjana do Xawerego idącą, najpokorniej też proszę zająć się kwerendą drugą, to jest, od tegoż Sebastjana w górę idącą do czasow najdawniejszych podług mających się aktow, z których także raczyć przesłać naprzód partykularne kopje. Niemogę dać dla tej drugiej kwerendy informacii podobnej do teraźniejszej, gdyż niemam żadnych dokumentow o przodkach i pochodzistości tego Sebastjana.

Lutego 28 d. 1840.
Petersburg.
nota oddana JW.
Krasinskiemu

601

Udzielić informacyi względem linii właściwej (jeżeli nie jest potrzebna genealogia całej rodziny od najdawniejszych czasów w różnych gałęziach) co do ojca, dziada, pradziada, i jak można wiedzieć najwyżej z union chrzestnych; oświadczyć czy idzie o wywód genealogiczny tylko w linii męzkiej, czyliteż (co nierównie trudniejsze) i w linii żeńskiej; dostarczyć z Archiwum familijnego wszelkich papierów majątkowych i procesowych, które na procedencyą wielkie rzucają światło; jeżeli już były robione wywody złożyć takowe dla informacyi i roztrząśnienia dalszego lub uzupełnienia albo sprostowania itd.—

Główne Archiwum Królestwa posiada tak w księgach metryki koronnej jakoteż w księgach po byłych Trybunałach Koronnych oraz konstytucyach i innych aktach wiele dowodów dla familii Książąt Lubomirskich służących; bez mimo tego nie mogłoby zebrać materyałów do ułożenia

takiej

od JW Krasińskiego

takiej genealogii jakie się w Archiwum Głównem znajdują jak np familii Sobieskich i t. p. przed upływem najmniej sześciu miesięcy, gdyż kwerendy tego rodzaju wymagają znacznego czasu. —

Warszawa d 19/31. styczn 1840 r.

1. Sebastjan z Lubomierza Lubomirski zupnik krakowski r. 1581, kasztelan Małogoski r. 1591, kasztelan Wojnicki r. 1609, hrabia S. P. Rzymskiego na Wiśniczu r. 1595; miał za sobą Annę Branicką z Branic herbu grzm.

1840 2

2. Z tego Sebastjana urodził się Stanisław Podskarbi koronny r. 1623, Wojewoda Ruski r. 1631, Wojewoda krakowski r. 1638, dzięki S. P. Rzymskiego r. 1647; miał za sobą Zofję Ujejscową Ostrogską.

3. Z tego Stanisława urodzili się Jerzy (Jerzy-Sebastjan) starosta Sandecki, krakowski, spiski, Chmielnicki, Nieński, Doberyński, Kazimierski, Senatorski i Ostrzyński, Marszałek wielki i hetman polny koronny; między r. 1638 a 1661; miał za sobą 1° voto Konstancję Ligęziankę.

4. Z tego Jerzego urodził się Alexander (Alexander-Michał) starosta Senatorski r. 1668, starosta Sandecki r. 1669; miał za sobą Katarzynę-Annę Sapiezankę.

5. Z tego Alexandra urodził się Jerzy (Jerzy-Alexander) starosta Sandecki, W. obóz koronny, wojewoda Sandomirski r. 1729; miał za sobą Annę-Susannę Sztartshausen wdowę po Poukentalu.

6. Z tego Jerzego urodzili się Stanisław starosta Sandecki, Podstoli koronny r. 1739, wojewoda Bracławski r. 1764, wojewoda Kijowski r. 1775; miał

za sobą Ludwikę-honoratę Pociejowną.

7. Z tego Stanisława urodził się w r. 1748 Franciszek-Xawery który w 1775 r. był pułkownikiem regimentu Ostrogskiego.

O tej linii Lubomirskich najpokorniej prosząc zrobić w aktach krakowskich zwerendę, i z dokumentów, jakie się znajdą, probujących pochodzić jednej osoby od drugiej, urzędy i godności każdej zrobić wypis oznaczając treść, datę dokumentu, gdzie i przez kogo podpisany i zeznany; ten wypis posłuży dla uczynienia prośby do właściwej władzy o wydanie urzędowych kopij tych dokumentów.

Sebastjan Lubomirski został, jak powiedziano, podniesiony wraz z potomstwem na godność hrabiego S. P. R. na Wiśniczu i odtąd potomkowie jego mianowalisię hrabiami na Wiśniczu jak dowodzi konstytucja 1613 r. i inne. Od 1638 r. żony Krystyna Radziwiłłowa (córka Stanisława Lubomirskiego Wojewody krakowskiego) zrobiła braciom swoim donacje miasta i zamku Jarosławia z przyległościami, Lubomirscy zaczęli mianowaćsię hrabiami na Wiśniczu i Jarosławiu, jak dowodzi konstytucja 1658 r. i inne.

Stanisław Lubomirski został podniesiony wraz z potomstwem na godność dygnitarza S. P. R. dyplomatem Cesarza Ferdynanda III r. 1647; w 1658 r. marca 8 d. wydana była w Warszawie autentyczna

kopja tego dyplomatu za roskazem i podpisem Jana Kazimierza stwierdzonym przez Jana-Andrzeja Morsztyna D. S. C. Z.** Z dokumentow familijnych r. 1699 widać że Lubomirscy używali tego tytułu: należy tedy wnosić że były ówczesne akta R. P. Polskiej uznawające tytuł hrabiego na Wiśniczu, hrabiego na Jarosławiu i Xiążęcia S. P. R. jakowych aktow proszę takoż uczynić ~~podobny~~ wypis.

Ponieważ o wyjęcie z akt Krakowskich kopij urzędowych pięciu dokumentow, tu niżej wyrażonych, podana już prośba do ministra Sekretarza Stanu królestwa Polskiego, przeto mam za obowiązek ostrzedz o tém, aby niepomieszczać tych pięciu dokumentow w proszonym w tej nocie wypisie, a przez co ulżysię pracy łaskawemu kwerendarzowi.

1° Cessii dóbr Przeorska, Krakowca i innych Konstancii Czarnkowskiej braciom swoim Lubomirskim ~~r. 1637~~ z dnia, czwartego ~~dnia~~ po święcie S. Walentego męczennika r. 1637; 2° Kwietacii Krystyny Radziwiłłowej z posagu i zrzeczenia się z dóbr ojczystych i macierzystych na braci swoich Lubomirskich, ~~r. 1638~~ zeznanej, we srodę po Święcie St Trójcy r. 1638; 3° Donacii tejże Krystyny Radziwiłłowej miasta Jarosławia i innych dóbr tymże braciom swoim tegoż roku i

** Dapifer Sandomirensis, Capitaneus Zavichostensis.

dnia; 4° Działu między Stanisławem, hieronimem i Alexandrem Lubomirskiemi oraz Krystyną Potocką ~~z 1667~~ z dnia 19 Października 1667 r. ~~1 d. w aktach grodzkich zeznanych~~; 5° Przywileju Jana-Kazimierza dla Alexandra Lubomirskiego na Starostwo Pereasławskie r. 1668, w sobotę po święcie S. Jakuba apostoła ~~w~~ ~~tychże aktach~~ ~~Sądzie grodzkim Krakowskim~~ oblatowanego.

Skończywszy część pierwszą kwerendy w dół od Sebastjana do Xawerego idącej, najpokorniej proszę zająć się drugą częścią, to jest, kwerendą od tegoż Sebastjana w górę idącą do czasów najdawniejszych podług mających się aktów; dla tej drugiej kwerendy nie mogę wyprowadzić pochodzistości podobnej do pierwszej, a udzielam te wiadomości jakie mam: ~~i jakie mogą posłużyć do ułożenia wiernej pochodzistości~~:

Z dyplomatu 1647 r. na Xięstwo widać że ojciec tego Sebastjana, pocztem wystawionego przez się żołnierza współdziałał domowi Raguskiemu w Węgrzech przeciw Turkom; że dziad jego padł pod Belgradem w wojnie Ludwika Króla Czeskiego i Węgierskiego przeciw sułtana Soli-

Z dyplomatu 1595 r. na hrabiostwo widać że majątek Wiśnicz należał pierwiej do Piotra Sobińskiego któremu Cesari Karol V nadał w 1523 r. tytuł hrabiego S. P. R. na Wiśnicach; że ten majątek przeszedł do Sebastjana Lubomirskiego który był zresztym tego Sobińskiego, jednej z nim pochodzistości i używał jednego z nim herbu.

Z dokumentu reformacyjnego 1581 r. w poniedziałek po święcie S. Michała Archanjoła w Krakowie przed pisarzem ziemi Krakowskiej Janem Kmitą z Woli zeznanego, widać że tenże Sebastjan Lubomirski był dziedzicem majętności Stawkowicz (między Krakowem i Wiślicą położonej)

Z dokumentu r. 1578, Grudnia 20 d. w Krakowie zawartego widać że majętność Glinik nadana dworzaninowi Mikołajowi Lubomirskiemu, żonie jego Barbarze z Kluczewska i ich synowi.

Z donacji r. 1561, Stycznia 7 d. uczynionej a r. 1564, wpisanej po niedzieli czwartej wielkiego postu na zamku Krakowskim zeznanej, widać że Joachim Lubomirski sędzia Grabski, starosta

Jarłowicki darował dom w Krakowie stryjecznemu bratu swojemu Stanisławowi Lubomirskiemu dziedzicowi Rawkowicz.

Z donacii r. 1561, Stycznia 7 d. w Krakowie uczynionej widać że Mikołaj Osieczko darował majętność "Trąbex Sebastyanowi Lubomirskiemu stolnikowi krakowskiemu, staroście Sandeczkiemu, dziedzicowi majętności Sułow.

Z aktu rozgraniczenia r. 1552, w poniedziałek po S. Jójcy w Krakowie zrobionego widać że majętność Rawkowicze należała do Felixa Lubomirskiego (O tym akcie wspomnadis także tegoż dnia pod rokiem 1513)

Z potwierdzenia przez Zygmunta-Augusta aktu intromissyjnego r. 1550, Października 14 d. w Krakowie danego widać że Anna Mrux ustąpiła Sebastyanowi Lubomirskiemu majętności Sycrechowicze i część głowy i Widomicze.

Z donacii r. 1533, w poniedziałek po czwartej niedzieli wielkiego postu ~~xxxx~~ w Krakowie zrobionej widać że Andrzej Sułowski ustąpił majętność swoją Sułow braciom rodzonym Lubomirskim, Jakubowi plebanowi w Dzie-

-kanowicach, Stanisławowi, Sebastjanowi i Wawrzyńcowi synom Felixa Lubomirskiego dziedzica Sławkowicz.

Z aktu przedaży tegoż roku i dnia w Krakowie zeznanego, widać że xiądz Stanisław Sułowski przedał część swoją majętności Sułow braciom Lubomirskim Jakubowi, Stanisławowi i Wawrzyńcowi

Z kwitacji r. 1446, feria secunda ramis palmarum w Krakowie przed Stefanem Wojewodą krakowskim zeznanej, widać że Jan z Lubomierza kasztelan Wiślicki, syn Joachima kasztelana Wojnickiego, kwitował Rafała z Tarnowa ojca żony swojej Justyny z Tarnowa.

Z aktu dziedzicznego r. 1088, in vigilia purificationis Beatae Mariae Virginis w Krakowie przed Piecichem wojewodą krakowskim, zeznanego widać że synowie Adryjana z Lubomiża chorążego ziemi krakowskiej, herbu Sreniawa: Joachim, Jacek i Przedław, dzielacsię między sobą spuścizną po ojcu, naznaczyli: Joachimowi folwark Lubomierz z przyległościami i dom w

Krakowie; Jackowi folwark Lipie z przynależnościami i summę 93 marków winną przez Mikołaja z Morawic; Przecławowi folwark Wiśnicz czyli Wieniesicze z attynencyjami.

O herbie Szreniawa bez krzyża, którym pieczętują się Lubomirscy prosiłbym także wybadać kiedy nadany, komu, przez kogo, dla czego bez krzyża i w jakim był początkowie kształcie; inni bowiem, opisując ten herb, powiadają że rzeka ma być biała, a drudzy że srebrna.

Petersburg
Marca 2 d.
1840.
oddana P.
Tysowi

1840 606

2

Xiąże Konstanty Lubomirski
były Generał zamieszkały w Peters-
burgu prosi o zarządzenie w Ar-
chivum Krakowskiem quaerendy
podług skazówek tu udzielonych,
następnie o nadesłanie wykazu
dokumentów obchodzić go mogą-
cych ale celem postawienia
go w możności zażądania
samychże wypisów

Sebastjan z Lubomierza Lubomirski; zupnik Krakowski r. 1581; kasztelan Małogoski r. 1591; kasztelan Wojnicki r. 1609; hrabia S. P. Rzymskiego na Wiśniczu r. 1595; miał za sobą Annę Branicką z Branic herbu gryf.

2. Z tego Sebastjana urodził się Stanisław; Podczaszy Koronny r. 1623; wojewoda Ruski r. 1631; Wojewoda Krakowski r. 1638; Xiąże Świętego Państwa Rzymskiego r. 1647; miał za sobą Zofję Xiężniczkę Ostrogskę.

3. Z tego Stanisława urodził się Jerzy (Jerzy-Sebastjan) starosta Sandecki, Krakowski, Spiski, Chmielnicki, Niżeński, Dobczycki, Kazimierski, Pereasławski i Olsztyński; Marszałek wielki i hetman polny koronny między r. 1638 a 1661; miał za sobą 1° voto Konstancję Ligęziankę.

4. Z tego Jerzego urodził się Alexander (Alexander-Michał) starosta Pereasławski r. 1668, starosta Sandecki r. 1669; miał za sobą Katarzynę-Annę Sapieżankę.

5. Z tego Alexandra urodził się Jerzy (Jerzy-Alexander) starosta Sandecki; W. oboźny Koronny; Wojewoda Sandomirski r. 1729; miał za sobą Annę Susannę Sztartshausen wdowie po Prukentalu.

6. Z tego Jerzego urodził się Stanisław starosta Sandecki; Podstoli Koronny r. 1739; wojewoda Brac-

-lawski r. 1764; wojewoda kijowski r. 1775; miał za sobą Ludwikę-honoratę Pociejowną.

7. Z tego Stanisława wodził się w 1748 Franciszek-Xawery który w 1775 r. był pułkownikiem regimentu Ostrogskiego.

O tej linii Lubomirskich najpokorniej proszę zrobić w aktach krakowskich zwerendę, i z dokumentów, jakieśkolwiek znajdą, probujących tych pochodzistość jednej osoby od drugiej, urzędy i godności każdej zrobić wypis oznaczając treść, datę dokumentu, gdzie i przez kogo podpisany i zerwany; ten wypis potrzeby dla ułożenia próby do właściwej władzy o wydanie urzędowych kopij tych dokumentów.

Sebastjan Lubomirski został, jak powiedziano podniesiony wraz z potomstwem na godność hrabiego S.P.R. na Wiśniczu i odtąd potomkowie jego mianowali się hrabiami na Wiśniczu, jak dowodzi konstytucja 1613 r. i inne. Od 1638 r. xiędza Krystyna Radziwiłłowa (córka Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego) zrobiła braciom swoim dożywocie miasta i zamku Jarosławia z przyległościami, Lubomirscy zaczęli mianować się hrabiami na Wiśniczu i Jarosławiu; jak dowodzi konstytucja 1658 r. i inne. Stanisław Lubomirski

został podniesiony wraz z potomstwem na godność Xiążęcia S. P. R. dyplomatem Cesarza Ferdynanda III r. 1647; w 1658 r., marca 8 d. wydana była w Warszawie autentyczna kopja tego dyplomatu za roskazem i podpisem Jana-Kazimierza stwierdzonym przez Jana-Andrzeja Morsztyna D. S. C. Z. (Dapifer Sandomirensis, Capitaneus Zawichostensis). Z dokumentow familijnych r. 1699 widać że Lubomirscy używali tego tytułu: należy tedy wnosić że były ówczesne akta R. P. Polskiej uznawające tytuły: hrabiego na Wiśniczu, hrabiego na Jarosławiu i Xiążęcia S. P. R., jakowych aktow proszę takoż uczynić wypis.

Ponieważ o wyjęcie z akt Krakowskich kopij urzędowych pięciu dokumentow, tu niżej wyrażonych, podana już prośba do Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, przeto mam za obowiązek ostrzedz o tém, aby niepomieszczać tych pięciu dokumentow w proszonym w tej nocie wypisie, a przez co ulżyć się pracy łaskawemu kwerendarzowi. 1° Cessii dóbr Przeorska, Krakowca i innych Konstancii Czarnkowskiej braciom swoim Lubomirskim z dnia czwartego po święcie S. Walentego męczennika r. 1637; 2° Kwietacii Krystyny Radziwiłłowej z posagu i zrzeczenia się z dóbr ojczystych i macierzystych, na braci swoich Lubomirskich, zeznanej

we Srzodę po święcie S. Trójcy r. 1638; 3° Do-
-nacii tejże Krystyny Radziwiłłowej miasta
Jarosławia i innych dóbr tymże braciom swoim
tegoż roku i dnia; 4° Działu między Stanisławem,
Hieronimem i Alexandrem Lubomirskimi oraz
Krystyną Potocką z dnia 1go Października 1667 r.;
5° Przywileju Jana-Kazimierza dla Alexandra
Lubomirskiego na starostwo Pereasławskie r. 1668,
w sobotę po święcie S. Jakuba Apostoła oblatowa-
-nego.

Skończywszy część pierwszą kwerendy, w
dół od Sebastjana do Xawerego idącej, najpo-
-korniej proszę zająć się drugą częścią, to jest,
kwerendą od tegoż Sebastjana, w górę idącą do
czasów najdawniejszych podług mających się
aktów; dla tej drugiej kwerendy nie mogę wy-
-prowadzić pochodzistości podobnej do pierwszej,
a udzielam te wiadomości jakie mam:

1) Z dyplomatu 1647 r. widać: że ojciec tego
Sebastjana, pocztem wystawionego przez się
żołnierza, współdziałał domowi Ragus-
-kiemu w Węgrzech przeciw Turkom; że dziad
jego padł pod Belgradem w wojnie Ludwika
króla Czeskiego i Węgierskiego przeciw ~~przeciw~~
Sułtana Solimana (nazwisk ojca i dziada

nieoznaczono).

2) Z dyplomatu 1595 r. na hrabiostwo widać: że majątek Wiśnicz należał pierwiej do Piotra Sobińskiego, któremu Cesarz Karol V nadał, w 1523 r. tytuł hrabiego S. P. R. na Wiśniczu; że ten majątek przeszedł do Sebastjana Lubomirskiego który był krewnym tego Sobińskiego, jednej z nim pochodzistości i używał jednego z nim herbu.

3.) Z dokumentu reformacyjnego 1581 r., w poniedziałek po święcie S. Michała Archanjoła w Krakowie przed pisarzem ziemi Krakowskiej Janem Kmitą z Woli zeznanego, widać że tenże Sebastjan Lubomirski był dziedzicem majętności Sławkowicz między Krakowem i Wieliczką położonej.

4.) Z dokumentu r. 1578, Grudnia 20 d. w Krakowie zawartego widać: że majętność Glinik nadana dworzaninowi Mikołajowi Lubomirskiemu, żonie jego Barbarze z Kluczewska i ich synowi.

5) Z donacii r. 1561, Stycznia 7 d. uczynionej, a r. 1564, w piątek po niedzieli czwartej wielkiego postu na zamku Krakowskim zeznanej, widać: że Joachim Lubomirski Sędzia Grabski, starosta Jazłowicki, darował dom w Krakowie stryjeczne-

-mu bratu swojemu Stanisławowi Lubomirs-
-kiemu dziedzicowi Sławkowicz.

6) Z donacii r. 1561, Stycznia 7 d. w Krakowie uczynionej widać: że Mikołaj Osieczko darował majętność Trąbek Sebastjanowi Lubomirskiemu stolnikowi Krakowskiemu, staroście Sandeckiemu, dziedzicowi majętności Sułow.

7) Z aktu rozgraniczenia r. 1552, w poniedziałek po S. Trójcy w Krakowie zeznanego, widać: że majętność Sławkowicze należała do Feliksa Lubomirskiego (o tym akcie wspomina się także tegoż dnia pod rokiem 1513)

8) Z potwierdzenia przez Zygmunta-Augusta aktu intromissyjnego r. 1550, Października 14 d. w Krakowie danego, widać: że Anna Mruk ustąpiła Sebastjanowi Lubomirskiemu majętność Syczechowicze i część Głowy i Niedomicza.

9) Z donacii r. 1533, w poniedziałek po czwartej niedzieli wielkiego postu w Krakowie zeznanej widać: że Andrzej Sułowski ustąpił majętność swoją Sułow braciom rodzonym Lubomirskim, Jakubowi plebanowi w Dziekanowiczach, Stanisławowi, Sebastjanowi i Wawr-

- żyńcowi synom Felixa Lubomirskiego dziedzica Sławkowica.

10) Z aktu przedaży tegoż roku i dnia w Krakowie zeznanego, widać: że dzięc Stanisław Sułowski przedał część swoję majętności Sułow braciom Lubomirskim Jakubowi, Stanisławowi i Wawrzyńcowi.

11) Z wzwiastacii r. 1146, feria secunda ramis palmarum w Krakowie przed Stefanem Wojewodą Krakowskim zeznanej, widać: że Jan z Lubomierza kasztelan Wiślicki, syn Joachima kasztelana Wojnickiego, zwiastował Rafała z Tarnowa ojca żony swojej Jutyny z Tarnowa.

12) Z aktu dzierżego r. 1088, in vigilia purificationis Beatae Mariae Virginis w Krakowie, przed Sieciechiem Wojewodą Krakowskim, zeznanego widać: że Adrjan z Lubomierza chorąży ziemi Krakowskiej, herbu Srzeniawa, miał trzech synow Joachima, Jacka i Przedawa którzy dzielili między sobą spuścizną po ojcu, naznaczyli; Joachimowi: folwark (villa) Lubomierz z przyległościami i dom w Krakowie; Jackowi folwark Lipie z przynależnościami i summę 93 marek

winną przez Mikołaja z Morawic; Przecławowi folwark Wiśnicz (lub Wienisicze) z attynen-cjami.

O herbie Szreniawa bez krzyża, którym pieczętują się Lubomirscy, prosiłbym także wy-badać kiedy nadany, komu, przez kogo, dla czego bez krzyża i w jakim był początkowie kształ-cie; inni bowiem, opisując ten herb, powiadają że rzeka ma być biała, a drudzy że srebrna.

Petersburg
Marca 20.
1840 r.

Милостивый Государь

Князь Константинъ Ксаверіевичъ

Ваше Сіятельство въ Мартѣ прошлаго 1843 года, изволили представлять въ Метрику, состоящую при 1мъ Отдѣленіи 3 Департамента Правительствующаго Сената для записки въ книги оной, въ числѣ прочихъ документовъ на права Княжескаго достоинства Вашей фамиліи, выпись изъ Дубенскихъ контрактовыхъ книгъ акта 1775 г, которымъ Князья Францъ, Ксавергій и Осипъ Любомірскіе предоставили имѣнія свои Звягель и Поволочи въ собственность Князю Гасперу Любомірскому-

По не отысканію ни въ Главномъ Архивѣ Царства Польскаго, ни въ Кіевской Гражданской Палатѣ книгъ Дубенскихъ контрактовъ за 1775 годъ, съ которыми должно было сличить означенную выпись, документъ сей въ Августѣ 1844 года возвращенъ Вашему Сіятельству чрезъ Состоящаго въ должности Оберъ Прокурора помянутаго Отдѣленія, безъ удостовѣренія подлинности онаго.

Нынѣ Исправляющій должность Волынскаго Губернскаго Прокурора доноситъ мнѣ, что Дубенскія контрактовыя книги за время съ 1 Января 1774 по 1795 годъ находятся въ архивѣ Дубенскаго Уѣзднаго Суда.

Уѣздомляя Васъ Милостивый

613

Государь о таковомъ донесеніи Исправляющаго должность Губернскаго Прокурора, имѣю честь быть съ истиннымъ почтеніемъ и совершенною преданностію.

Вашего Сіятельства

Покорный слуга

В. [illegible]

№ 5571

„14" Марта 1846 г.

Его Сіят.ву Князю К. К.

Любомірскому.

Копія

614

Милостивый Государь

Князь Константинъ Казиміровичъ

Ваше Сіятельство въ Мартѣ прошлаго 1843 года, изволили предоставлять въ Метрику, состоящую при 1-мъ Отдѣленіи 3 Департамента Правительствующаго Сената для записки въ книги оной, въ числѣ прочихъ документовъ на права Княжескаго достоинства Вашей фамиліи, выпись изъ Дубенскихъ контрактовыхъ книгъ акта 1775 г., которымъ Князья Франкъ, Казиміръ и Іосифъ Любомирскіе предоставили имѣнія свои Звягель и Поволочи въ собственность Князю Іасперу Любомирскому.

По не отысканію ни въ Главномъ Архивѣ Царства Польскаго, ни въ Кіевской Гражданской Палатѣ книгъ Дубенскихъ контрактовъ за 1775 годъ, съ которыми должно было сличить означенную выпись, документъ сей въ Августѣ 1844 года возвращенъ Вашему Сіятель-

ству чрезъ состоящаго въ должности Обер-Прокурора помянутаго Отдѣленія, безъ удостовѣренія подлинности онаго.

Нынѣ Исправляющій должность Волынскаго Губернскаго Прокурора доноситъ мнѣ, что Дубенскія контрактовыя книги за время съ 7ми Января 1774 по 1795 годъ находятся въ Архивѣ Дубенскаго Уѣзднаго Суда.

Увѣдомляя Васъ Милостивый Государь о таковомъ донесеніи Исправляющаго должность Губернскаго Прокурора, имѣю честь быть съ истиннымъ почтеніемъ и совершеннаго преданностью.

Вашего Сіятельства

Покорнѣйшимъ слугою

В. Шереметевъ

№ 3571

„14„ Марта 1846 г.

Его Сіят-ву Князю К. К.

Любомирскому.

Въ Инспекторскій Д. В. Министерства
уволеннаго отъ службы Г. М. Кня-
зя Константина Кавериева сына
Любомирскаго прошеніе

Покойный родитель мой, бывшій Шефомъ Тамбовскаго Мушкатерскаго полка Генералъ-Лейтенантъ князь Кавериій Станиславовичь Любомирскій уволенъ отъ службы по Высочайшему приказу 4. Іюня 1797 года- и указами Государственной Военной Коллегіи на имя его отъ 8го Іюня и 20 Іюля того-жъ года былъ увѣдомленъ, что подлежащій объ отставкѣ его указъ, по изготовленіи, поднесенъ будетъ къ Высочайшему подписанію и по удостоеніи онаго, доставится къ нему. Нынѣ, по встрѣтившейся нынѣ, въ оному указу объ отставкѣ его, надобности, когда таковаго въ бумагахъ покойнаго неказалось, кромѣ копіи съ рапорта

его въ Государственную Военную колле-
гію, въ Августѣ 1797 года писанную, ко-
имъ просилъ о присылкѣ тогожъ ука-
за Витебской Губерніи въ имѣніе свое
Дубровну; для того покорнѣйше про-
шу Инспекторскій Департаментъ
о выдачѣ имъ, на прилагаемой при
семъ Гербовой бумагѣ засвидѣтель
ствованной копіи съ указа объ от-
ставкѣ родителя моего Генералъ
Лейтенанта князя Клавдія Люб-
мирскаго, въ 1797 году послѣдовавшей

Жительство имѣю въ С.
Петерб. у Аничкина моста
въ домѣ наслѣдниковъ Либи
риха подъ № 24.

1837. года Февраля 3 д.

Копія

Нижеприлагаемые документы, для представленія оныхъ при всеподданнѣйшемъ прошеніи, Генералъ Маіора Князя Константина Кавереевича Любомирскаго, въ метрику состоящую при 1-мъ Отдѣленіи 3-го Департамента Правительствующаго Сената, а именно: документы принадлежащіе Князю Генриху Любомирскому: 1-й Подлинную привилегію Римскаго Императора Рудольфа, на имя Графа Альберта Любомирскаго и его наслѣдниковъ, данная въ Кельнѣ 18-го Декабря 1273 года /: на латинскомъ языкѣ, на листѣ пергамина, коей печать несохранилась :/ 2-й Подлинной Диплома, Римскаго Императора Фердинанда III, на Княжеское Римской Имперіи достоинство, данной Краковскому Воеводѣ Станиславу Любомирскому Графу Вишницкому и его наслѣдникамъ, въ Прешбургѣ 8-го Марта 1647 года /: на латинскомъ языкѣ, на 8-ми листахъ пергамина, при коихъ печать въ золотомъ ковчегѣ :/ 3-й Подлинное подтвержденіе, Короля Польскаго Іоанна Казимира, родословной Князя Римской Имперіи Іеронима Августина Любомирскаго,

Графа на Висничу и Ярославлю данное въ Варшавѣ 13го Марта 1668 года /: на латинскомъ языкѣ, на 9 листахъ пергамина, съ изображеніями гербовъ: Любомирскихъ, Лигензовъ, Князей Острогскихъ и Красинскихъ, при коемъ печать несохранилась :/- 4, Подлинное опредѣленіе, Депутаціи избранной изъ среди Сената Царства Польскаго, для разсмотрѣнія и признанія правъ на почетныя званія, состоявшееся въ Варшавѣ 27го Мая 1821го года, коимъ Княжеское достоинство признается Гейнриху Любомирскому и его наслѣдникамъ /: на Польскомъ языкѣ, на листѣ пергамина, съ изображеніемъ герба и привѣшеніемъ печати: и документы принадлежащіе Госпожѣ Челищевой урожденной Графинѣ Потоцкой - 1, Узаконенную выпись, изъ актовъ Гродскихъ Старостинскихъ Варшавскихъ, записи совершенной 12го Ноября 1770 года коего Брацлавскій Воевода Князь Станиславъ Любомирскій свои собственныя и наслѣдственныя имѣнія, уступаетъ сыновьямъ своимъ, Князьямъ Ксаверію, Іосифу, Александру и Михаилу Любомирскимъ

/: на латинскомъ языкѣ, на листѣ обыкновенной бумаги :/- 2е Таковуюжъ выпись, изъ книгъ контрактовыхъ Дубенскихъ, записи совершенной 20го Генваря 1775 года, коею Францискъ-Ксаверій, Іосифъ Графы на Висничу и Ярославлю Князья Любомирскіе, уступаютъ на всегда разныя свои имѣнія, Князю Каспару Любомирскому, /: на Польскомъ языкѣ, на 3х листахъ обыкновенной бумаги :/- принялъ, - и обязываюсь: по полученіи мною означенныхъ документовъ обратно изъ метрики, возвратить оные или Его Сіятельству Князю Константину Любомирскому или тѣмъ лицамъ коимъ они принадлежатъ. Февраля 27 дня 1843 г.-

Подписалъ: Коллежскій Регистраторъ Иванъ Дроздовскій.-

1843 г. 28. Lutego № 16. Prozba do Senatu.

Потитулъ.

Проситъ Генералъ Маіоръ и Кавалеръ Князь Константинъ Ксаверьевъ сынъ Любомирскій - а въ чемъ мое прошеніе тому слѣдуютъ пункты:

1.

Въ числѣ доказательствъ о происхожденіи фамиліи моей, нахожу нужнымъ представить въ Герольдію и прилагаемые у сего, документы: 1е Подлинная привилегія Римскаго Императора Рудольфа, на имя Графа Алберта Любомирскаго и его наслѣдниковъ, данная въ Кельнѣ 18го Декабря 1273. года /: на латинскомъ языкѣ, на листѣ пергамина, коего печать несохранилась :/ - 2е Подлинный дипломъ, Римскаго Императора Фердинанда III го, на Княжеское Римской Имперіи достоинство, данный Краковскому Воеводѣ Станиславу Любомирскому Графу Висницкому и его наслѣдникамъ, въ Пресбургѣ 8го Марта 1647. года /: на латинскомъ языкѣ на 8ми листахъ пергамина, при коихъ печать въ золотомъ ковчегѣ :/ - 3е Подлинное подтвержденіе, Короля Польскаго Іоанна Казимира, родословной Князя Римской Имперіи Іеронима Августина

Любомирскаго, Графа на Висничу и Ярославлю данное въ Варшавѣ 13го Марта 1668 года /: на латинскомъ языкѣ на 9ти листахъ пергамина, съ изображенiями гербовъ: Любомирскихъ, Лигензовъ, Князей Острогскихъ и Красинскихъ, при коемъ печати несохранилось :/ — 4е Подлинное опредѣленiе, Депутацiи избранной изъ среди Сената Царства Польскаго, для разсмотрѣнiя и признанiя правъ на почетныя званiя, состоявшееся въ Варшавѣ 27го Мая 1821 года, коимъ Княжеское достоинство признается Гейнриху Любомирскому и его наслѣдникамъ /: на Польскомъ языкѣ, на листѣ пергамина, съ изображенiемъ герба и привѣшенiемъ печати :/ — 5е Узаконенную выпись, изъ актовъ Гродскихъ Старостинскихъ Варшавскихъ, записи совершенной 12го Ноября 1770 г. коею Брацлавскiй Воевода Князь Станиславъ Любомирскiй свои собственные и наслѣдственныя имѣнiя, уступаетъ сыновьямъ своимъ, Князьямъ Ксаверiю, Iосифу, Александру, и Михаилу Любомирскимъ /: на латинскомъ языкѣ, на листѣ обыкновенной бумаги :/ — 6е Таковуюжъ выпись, изъ книгъ контрактовыхъ Дубенскихъ, записи совершенной 20го

Генваря 1775 года, коею Францискъ-Ксаверій, и Іосифъ Графы на Висничу и Ярославлю Князья Любомирскіе, уступаютъ навсегда разныя свои имѣнія Князю Каспару Любомирскому, /: на Польскомъ языкѣ, на 3хъ листахъ обыкновенной бумаги :/ Всѣ сіи документы, ввѣренные мнѣ только на время, принадлежатъ другимъ членамъ моей фамиліи и должны быть имъ возвращены; почему и на основаніи 673, 675 и 672 статей свода учрежденій Государственныхъ, тома I. всеподданнѣйше прошу: Къ сему прошенію мною сочиненному Генералъ Маіоръ Князь Константинъ Ксаверьевъ сынъ Любомирскій

Дабы повелѣно было: сіе мое прошеніе принять, представляемые документы на основаніи показанныхъ законовъ записать въ шнуровыя книги содержимыя въ метрикѣ состоящей при 1мъ отдѣленіи 3го Департамента Правительствующаго Сената, подлинные документы мнѣ возвратить и вмѣстѣ съ тѣмъ выдать мнѣ изъ тѣхъ же документовъ съ каждаго порознь и съ прописаніемъ

полнаго содержанія оныхъ, съ изображеніемъ такожъ и гербовъ засвидѣтельствованныя копіи; узаконенныя на записку документовъ и на выдачу копій, казенныя пошлины а равно нужное число гербовой бумаги, при семъ представляется. Февраля 28го дня 1843 года. Къ поданію надлежитъ къ Оберъ-Прокурорскимъ дѣламъ 1го Отдѣленія 3го Департамента Правительствующаго Сената.

Сіе прошеніе со словъ просителя на бѣло переписывалъ писецъ Константинъ Ивановъ сынъ Михайловъ. — руку приложилъ. Прошеніе это съ документами вѣрю подать, пошлины и гербовую бумагу представить, а также подлинные документы обратно получить, равно и просимыя съ оныхъ копіи Коллежскому Регистратору Ивану Осипову сыну Дроздовскому — Князь Любомирскій. —

Na oryginalnej prośbie nadpisałem: Пошлины указныя за выписи съ означенныхъ документовъ внесъ и самыя выписи съ ~~документами~~ подлинниками получилъ Мая 10 д. 1845 г. Г. Мих. К. К. сынъ Л. Означенныя выписи выданы на 15 листахъ много представленныхъ листахъ гербовой бумаги достоинства 60 коп. сер. Б. М. и ККХ Л.

W xiążce metrycznej pod każdym z 6 oznaczonych dokumentów podpisałem: 1845 г. Мая 10 д. Подлинникъ обратно и выпись изъ онаго получилъ.

W tejże xiążce pod kopją uczynionych na nich adnotacjach podpisałem: Оные документы получены съ вышеозначенными надписями.

Списокъ съ отношенія Г. Оршанскаго уѣзднаго предводителя Дворянства 12 Ноября 1844 года за № 983 на имя Г. Могилевскаго Губернскаго Предводителя. —

Какъ фамилія Князей Любомирскихъ представила всѣ документы о ихъ Княжескомъ и дворянскомъ происхожденіи въ Волынское Дворянское Собраніе по жительству большей части Любомирскихъ въ Волынской Губерніи, покойнымъ же отцемъ моимъ Гвардіи ротмистромъ Княземъ Евгеніемъ Любомирскимъ въ 1828 году представлены въ Могилевское Дворянское Собраніе 1.) Копія рѣшенія на законномъ основаніи изъ Волынскаго Дворянскаго Собранія 13 Марта 1803 года послѣдовавшаго 2.) родословная роспись. 3.) Пять подлинныхъ метрикъ о рожденіи его Князя Евгенія и четырехъ сыновей его 4.) Булла въ подлинникѣ на орденъ Св: Іоанна Іерусалимскаго на Командорскій крестъ данная и 5.) Грамота выданная изъ орденскаго Капитала на крестъ Св: Владиміра IV Степени съ бантомъ, я имѣю честь покорнѣйше просить Ваше Превосходительство приказать Собранію прислать мнѣ таковые документы для отсылки въ Волынское Дворянское Собраніе и конвертъ съ оными вручить

подъ росписку посланному на сей предметъ мно-
вольнонаемному писцу Карлу Харкевичу имѣю
отослать сіи документы въ самомъ непродолжи-
тельномъ времени прямо изъ Могилевскаго въ
Волынское Депутатское Собраніе уведомля
меня о своемъ распоряженіи при семъ имѣю
честь приложить росписку Канцеляріи Собра-
нія въ полученіи сихъ документовъ. /подписалъ/
Предводитель Дворянства Князь Любомирскій

Въ Журналѣ Могилевскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія 16 Ноября 1844 года состоявшимся а 17 дня тогожъ мѣсяца исполненнаго # записано.-

Слушали Отношеніе Оршанскаго уѣзднаго Предводителя Дворянства отъ 12 Ноября за № 983. нашли Губернскаго Предводителя дворянство последовавшее, коимъ проситъ представленные покойнымъ отцемъ его Гвардіи Ротмистромъ Княземъ Евгеніемъ Любомирскимъ 1828 года въ это Собраніе документы 1° Копію решенія Волынскаго Дворянскаго Собранія 13 Марта 1803 года одворянствѣ Любомирскихъ состоявшагося 2°) Родословную Роспись 3° пять подлинныхъ метрикъ орожденіи Князя Евгенія Любомирскаго и четырехъ сыновей его 4.) подлинная Булла на орденъ Св: Іоанна Іерусалимскаго на Командорскій крестъ данная и 5°) Грамота выданная на орденъ Св: Владиміра IV Степени отослать Ему или прямо въ Волынское Дворянское Собраніе

Приказали: Какъ по справкѣ оказалось: что дѣйствительно 1828 г: Княземъ Евгеніемъ Любомирскимъ прописанные документы представлены въ это Собраніе, на основаніи Которихъ родъ Князей Любомирскихъ внесенъ въ 5. часть

посланы отношеніи Волынскому Дворянскому Собранію за № 3645
Г. Оршанскому уѣздному Предводителю № 3644

родословной книги Дворянской губернии, то нахо-
дящиеся при деле подлинные документы по
оставлении с них к делу копий, подлинники
препроводить в Смоленское Дворянское Собр-
ание и о том Г. Орловскому уездного Пред-
водителя Дворянства уведомить. ———

Корра Дніа 30 Марса 1844 г. оаивтано О весьма нужномъ срочное

Луцкаго уѣзднаго
Предводителя
Дворянства
№ 389.
Марта 10 д.
1844 г.
Городъ Луцкъ

Ихъ Сіятельствамъ

Гг. Помѣщикамъ Луцкаго уѣзда владѣльцамъ села Лаврова Князямъ Любомирскимъ.

На основаніи указа Временнаго присутствія Герольдіи Правительствующаго Сената, отъ 23. Ноября прошлаго 1843 г. подъ № 5721. Волынское Дворянское Депутатское Собраніе отзывомъ отъ 14 января сего 1844 года за № 130 требуетъ составить по припровожденной изъ Герольдіи формѣ списокъ внесеннымъ въ дворянскую Радословную книгу Депутатскими Собраніями родамъ которыхъ доказатели сами или ихъ отцы или родные дѣды владѣли деревнями или населенными недвижимыми имѣніями при изданіи указа 19 Октября 1831 года и таковый представить въ Дворянское собраніе недалѣе какъ въ протеченіи четырехъ мѣсячнаго срока.

Къ составленію выше упомянутаго списка необходимо нужныя свѣденія слѣдующія.

а) чинъ, имя, фамилія первоначальныхъ или настоящихъ доказателей Дворянства. б) по какому опредѣленію внесенъ родъ въ дворянскую Родословную книгу, котораго года, мѣсяца, числа и въ какую часть. в) кто владѣлъ гдѣ и какимъ имѣніемъ по какимъ актамъ и когда состоявшимся. и г) какими указами Временнаго Присутствія Герольдіи найдены доказательства на Дворянство недостаточными и почему? сію послѣднюю статью слѣдуетъ объяснить кратко какіе найдены Присутствіемъ Герольдіи недостатки въ доказательствахъ отъ котораго числа, мѣсяца и года и подъ какимъ номеромъ.

Сообщая о томъ Вашимъ Сіятельствамъ пріемлю честь покорнѣйше просить неоставить сообщить мнѣ по выше прописаннымъ четыремъ статьямъ свѣденія о дворянскомъ рода Вашего происхожденіи объяснивъ каждую статью подробно и обстоятельно, и прислать эти свѣденія въ самоближайшемъ времени и безъ малѣйшаго отлагательства по уваженію тому, что сіи свѣденія требуются по указу Временнаго Присутствія Герольдіи Правительствующаго

Сената и что для составления ихъ онымъ
предписанного списка и представления та-
коваго по принадлежности назначенъ весь-
ма ограниченный четырехмѣсячный срокъ.
Подписали: Луцкій уѣздный предво-
дитель Дворянства Венгржецкій.

Копія

д 30 Мар. 1844 г.

О выбыванiи ложномъ срочное

624

Ихъ Сiятельствамъ

Луцкаго Уѣзднаго Предводителя Дворянства

№ 389.

Марта 10 дня 1844 года

Городъ Луцкъ.

ГГ. Помѣщикамъ Луцкаго Уѣзда владѣльцамъ Села Лаврова Князьямъ Любомирскимъ

На основанiи указа временнаго присутствiя Герольдiи Правительствующаго Сената, отъ 23 Ноября прошлаго 1843 года подъ № 5721. Волынское Дворянское Депутатское Собранiе отзывомъ отъ 14. Января сего 1844 года за № 130. требуетъ составить по препровожденной изъ Герольдiи формѣ Списокъ внесеннымъ въ Дворянскую родословную книгу Депутатскими Собранiями родамъ, которыхъ доказатели, сами или ихъ отцы или родные дѣды, владѣли деревнями или населенными недвижимыми Имѣнiями при изданiи указа 19. Октября 1831 года и таковый представить въ Дворянское Собранiе недалѣе, какъ въ протеченiи четырехъ мѣсячнаго срока.

Къ составленiю выше упомянутаго Списка необходимо нужны свѣдѣнiя слѣдующiя: а.) Чинъ, имя, фамилiя первоначальныхъ или настоящихъ доказателей Дворянства:

б.) По какому опредѣленію внесенъ родъ въ Дворянскую Родословную книгу, котораго года мѣсяца, числа и въ какую часть.
в.) Кто владѣлъ гдѣ и какимъ имѣніемъ, по какимъ Актамъ и когда состоявшимся! и г.) Какими Указами временнаго присутствія Герольдіи найдены доказательства на Дворянство недостаточными и почему! Сію послѣднюю статью слѣдуетъ объяснить кратко какіе найдены Присутствіемъ Герольдіи недостатки въ доказательствахъ отъ котораго числа Мѣсяца и года и подъ какимъ номеромъ.

Сообщая о томъ Вашимъ Сіятельствамъ пріемлю честь покорнѣйше просить неоставить сообщить мнѣ по выше прописаннымъ четыремъ статьямъ свѣдѣнія о Дворянскомъ рода Вашего происхожденіи, объяснивъ каждую статью подробно и обстоятельно, и прислать эти свѣдѣнія въ самоближайшемъ времени и безъ малѣйшаго отлагательства по уваженію тому, что сіи свѣдѣнія требуются по Указу временнаго Присутствія Герольдіи Правительствующаго Сената и что для составленія изъ оныхъ предписаннаго Списка и представленія таковаго по принадлежности назначенъ весьма ограниченный четыре мѣсячный срокъ. /Подписалъ/
Луцкій Уѣздный Предводитель Дворянства

Венгржецкій

Опись Документамъ къ улутшенію доказательствъ въ 1803. и 1833 Годахъ въ Волынское Дворянское Депутатское Собраніе представленнымъ, а благородствѣ Князей Двуименнаго Іосифа Цыпріяна съ Сыномъ пяти именнымъ Марцеліемъ-Федоромъ Иваномъ Фортунатомъ Адамомъ, и Вильгельма Фридерика съ Сыномъ трехъименнымъ, Атазымъ Казимиромъ Карломъ Любомирскихъ вновь въ оное Собраніе представляющимся 3. Іюля 1841. Года:-

1.) Граммота Его Величествомъ Римскимъ Императоромъ Ферденандомъ третьимъ Кроковскому Воеводѣ, Спискому, Неполомицкому, Заторскому и Добицкому Старостѣ Графу на Вѣшнику Станиславу Любомирскому и Его Сыновьямъ Александру, Георгію и Константину, а также всѣмъ наслѣдникамъ ихъ и потомкамъ на Княжеское достоинство въ Городѣ тезѣ Марта 8 дня 1647 Года пожалованное а въ урядовой выписи въ Вѣнѣ изъ тайной Штатсъ Канцеляріи за удостовѣреніемъ Россійско Императорскаго посольства $\frac{11}{23}$ Іюля 1835 Года выданная.

2.) Заставной Контрактъ коимъ Переяславскій Староста Графъ на Вѣшничѣ Александръ Любомирскій

умершого Великаго Коронного Маршала Польнаго Гетмана, Краковскаго Хмѣльницкаго Казимирскаго Низовского, Ольштинскаго и проч: Старосты Графа на Вишничѣ Георгія Любомирскаго сынъ вотчинное свое Имѣніе Селенія Сѣдлищовище и Бѣліополѣ въ Сандомирскомъ Воеводствѣ состоящее за сумму 27000 Злот: некоему Верещинскому отдалъ въ залогъ въ Краковскомъ Городѣ въ Вторникъ послѣ недѣли Lactare proxima 1668 года сознанный.—

Krakow

3.) Грамота Его Величествомъ Королемъ Польскимъ Михаиломъ, Сандецкому Старостѣ Графу на Вишничѣ и Ярославѣ Александру Любомирскому и Супругѣ Его Екатеринѣ урожденной изъ Сапѣговъ съ пожалованіемъ въ дожизненное ихъ владѣніе Мѣстечка Пивничной и Селеній Спадна Мысткова, Бычицъ и Цѣнявы къ Сандецкому Староству принадлежащихъ 5 Марта 1670 года данная, въ Градскихъ Сандецкихъ Актахъ явленная, и изъ тѣхъ-же актъ съ урядовой выписи въ пятницу послѣ праздника Св. Валентина Мученика 1675 Года выданная.—

Sandec

4.) Подлинная Грамота Королемъ Польскимъ | Его Величествомъ Михаиломъ тому жъ.

Сандецкому Старостѣ Алѣксандру Любомирскому съ дозволеніемъ на переуступку кому либо другому служащихъ ему правъ, на пожизненное владѣніе фольварками Баннице и Стадхи въ Лембергѣ 16. Октября 1673. Года пожалованная.-

5.) Вводъ Екатерины Сапѣжанки Покойного Сандецкого Переяславскаго Старосты Графа на Вишничу и Ярославѣ Алѣксандра Михаила Любомирскаго супруги во владѣніи М: Павничного Селеніями: Стадками, Мысловомъ Битце, Красно и Цѣнѣвы по силѣ Граммоты выше сего Королемъ Михаиломъ пожалованной- въ Городѣ Беценевомъ въ Вторникъ послѣ недѣли Invocavit, 1675 Года сознанной.-

6.) Квитанціи Иваномъ Верещинскимъ въ пользу Графовъ на Вишничу, и Ярославѣ Георгія, Іосифа и Михаила Любомирскихъ Покойного Переясловского Сандецкаго Старосты Графа Алѣксандра Любомирскаго Сыновей съ уплаты суммы золотомъ Селеніи Сѣдлищевецъ и Вѣліопаля обезпеченной въ Краковскихъ Гродскихъ Актахъ въ Пятницу послѣ недѣли Очесы 1676. года сознанная.-

7.) Контрактъ Коимъ Князя Графы на Вишничу и Ярославѣ Любомирскіе какъ то: Сандецкій Староста

Георгій Тинецкій Опатъ Іосифъ и Переяславскій Староста Михаилъ, отдали въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе Г. Г. Расновскомъ имѣніе свое селенія:) Глуховъ и Соснину Руского Воеводства Пршемысльской земли въ Преварскомъ повѣтѣ состоящіе съ крестьянами, въ Пршемысльскихъ Гродскихъ Актахъ въ пятницу послѣ праздника Боговѣщанія пресвятой Дѣвицы Маріи 1701. Года записанный.-

8.) Подлинная Грамота Его Величествомъ Королемъ Польскимъ Станиславомъ 1мъ Коронному Обозному Георгію Любомирскому съ пожалованіемъ Сандомирской Экономіи 4. Генваря 1707 года данная и въ Сендецкомъ Городѣ въ 1708. году явленная.-

9.) Резигнаціонный Контрактъ коимъ Мѣчникъ Сѣрадскаго Воеводства Алѣксандръ Валѣвскій продалъ на вотчину Великому Коронному Обозному Сандецкому, Яворницкому Старостѣ Графу на Вишничѣ и Ярославѣ Князю Григорію Алѣксандру Любомирскому за 200000 злот: имѣніе доставшееся Ему и братьямъ Его Валевскимъ въ наслѣдствѣ

послѣ Сѣродскаго Воеводства Ивана Алѣксандра Конецпольского какъ то: Мѣстечко Конецполь, Селеніе Конецполь, Лѣсницы Лѣберчу, Радошевницу, части въ Стасловицахъ Цѣнжковицы и несколько сотъ другихъ селеній Мѣстечекъ и волостей въ замкѣ Хриганстовскомъ 1° Маія 1723. Года учиненный и въ Петриковскихъ Градскихъ Актахъ въ вторникъ послѣ праздника Св: Мартина 1736. Года зачвленный.-

10.) Интромиссія или вводъ силою которою Князя Графъ на Висничу и Ярославю Станиславъ и Іосифъ Сандомирскаго Воеводы Георгія Алѣксандра Любомирскаго Сыновья вступили во владѣніе Имѣніемъ по Отцу ихъ оставшиеся какъ то: М: Ровномъ съ предмѣстьями, и Селеніемъ Басовымъ Кутомъ, Новодворомъ, Тынькомъ, Злотыевомъ Борноками Заборолемъ и протчими фольварками въ Луцкомъ Городѣ 25 Октября 1735 Года сознанный.-

11.) Дарственная запись коей Графъ на Вишницу и Ярославѣ Римской Имперіи Князь Іосифъ Любомирскій подарилъ родному брату Своему Сандецкому Старостѣ Князю Станиславу Любомирскому вотчинныя свои

Имѣнія Селенія Отвиновъ, Яниковицы, Сикорицы, Седлимовицы, Гарчицы, Вѣліополѣ, чижевъ и проч: да Мѣстечко звягель, Острожекъ, Смальдвировъ, Несолонь, Черница, Немыльно, бороше; Судылковъ съ многими прочими Селеніями и Деревнями въ Варшавскихъ Градскихъ Актахъ, въ четвертокъ послѣ праздника С: Екатерины Мученицы 1738. Года сознанаѧ и въ Кивскихъ Гродскихъ Актахъ 17 Октября 1750 года записанная.-

12.) Подлинный Раздѣльный Актъ между Короннымъ Подстоліемъ Сандецкимъ и проч: Старостою Станиславомъ Старшимъ и Іосифомъ младшимъ, братьями родными Князями Любомирскими, покойного Сандомирского Воеводы, Сандецкого Старосты, Римской Имперіи Князя, на Висничѣ Ярославѣ и Любомирѣ Графа Георгія Алѣксандра Любомирскаго Сыновями по коему Князь Іосифъ избралъ для себя жребіи составляющейся изъ половины Конецпольскаго Ключа, частью въ Сандомирскомъ, частью-же въ Сѣрадскомъ Воеводствѣ состоящую, половину Бродзчизны, частью въ Рускомъ частью-же въ Волынскомъ Воеводствѣ

лѣжащую, Паволоцкую Волость, Бужинское Княжество Котелнскій Ключь и прочіе со всѣми къ тому принадлежностьями; за Княземъ-же Станиславомъ Любомирскимъ остался жребій съ другой пожалованы Конецпольскаго Ключа въ Сѣрадскомъ Воеводствѣ состоящей, съ половины Брадчизны, Шарогродской волости въ Подольскомъ и Брацлавскомъ Егорлицкой волости въ Брацлавскомъ Ключѣ Смилнскій и Мгліовскій въ Ковскомъ и Брацлавскомъ Воеводствѣ состоящіе въ Домбровскомъ замкѣ 2° Іюня 1743 Года учиненный и 20 Декабря тогожъ года въ Луцкихъ Гродскихъ актахъ записанный.-

13.) Подлинное Письмо Великаго Княжества Литовскаго Надворного Маршала на бѣломъ Ковлѣ, Смолнахъ, Боковѣ, Заславлѣ и Острогу Князя на Вишничу и Ярославю, а Тарновѣ Графа и Кавалера Януша Алѣксандра Любартовича Сангушки съ извѣщеніемъ Комисаровъ, Губернаторовъ, Економовъ Администраторовъ и Диспозыторовъ въ Его Имѣніяхъ состоящихъ, о томъ что онъ Резигнаціоннымъ Контрактомъ въ Колбушовый 7 Декабря 1753 Года и

Дарственного записью тогдаже учиненнаго, всѣ вотчины свои въ Волынскомъ Воеводствѣ Луцкимъ и кременецкимъ повѣтахъ то есть Дубенскій Ключь съ селеніями къ нему принадлежащими переуступилъ Коронному Подстолію Князю Станиславу Любомирскому въ Сандомирѣ 15. Декабря 1753. года за Его собственно-ручного подписью и печатью выданное.

Сандомир

14) Дарственная Запись коего Брацлавскій Воевода Графъ на Висьличѣ и Ярославѣ Князь Станиславъ Любомирскій Сыновьямъ своимъ съ Гоноратою изъ Поцѣевъ законно прижитымъ какъ то: Князямъ Ксаверію Іосифу Алѣксандру и Михаилу Любомирскимъ вотчинны свои Домбровскую и Альвоновскую въ Сандомирскомъ, Смилянскую, Жабутинскую Камянскую, Лебезинскую, Ольшанскую Городневую, Старо и Ново Мглевскую, Паволоцкую, Рожинскую Бричинскую въ Кіевскомъ, Дубенскую, Плищенскую, Ровенскую, Тушинскую, Алѣксандрійскую, Степаньскую, Деражненскую, Звягельскую Лабунскую Судылковскую, Синявскую Чарторійскую, Лѣсніовскую, Радзивиловскую въ Волынскомъ и Рускомъ, Шарогродскую, Чернеевскую, Крутянскую

Іозефградскую, Ягорницкую, Мѣстовскую, Савранскую, Ратковецкую, Цекиновскую, Томашпольскую, Краснинскую, Шпаковскую Ворошаловицкую, Чечельницкую въ Подольскомъ и Брацлавскомъ Воеводствахъ лѣжащіе со всѣми къ нимъ принадлежностьми, Городами, Мѣстечками Селеніями и проч: отказалъ и подарилъ въ Варшавскихъ Гродскихъ Актахъ 12. Ноября 1770 Года сознанная и 27 тогожъ Ноября въ Владимирскомъ, 20 февраля 1771. Года въ Кіевскомъ Градскомъ Судѣ явленная.-

15.) Интромисія по коей Князя Ксаверій Іосифъ Алѣксандръ и Михаилъ родные братья Любомирскіе Князя Станислава и Гонораты изъ Поцѣевъ Любомирскихъ сыновья на основаніи выше помянутой дарственной записи отъ Отца во владѣніе Шарогродскаго Ключа въ Подольскомъ Воеводствѣ лѣжащаго введены были въ Лѣтичевскомъ Гродскомъ Судѣ 23 Марта 1771. Года

16.) Интромисія коего тѣже Князя Ксаверій, Іосифъ Алѣксандръ и Михаилъ Любомирскіе во владѣніи имѣніемъ Петигорце въ Волынскомъ Воеводствѣ въ Дубенскомъ Ключѣ состоящемъ введены были въ

Луцкомъ Градскомъ Судѣ 27 Октября 1773 года сознанная

17.) Интромисія тѣхъ-же Князей Любомирскихъ въ Имѣніе ихъ вотчинное Ключи Княгинскій и Суражскій Волынскаго Воеводства въ Луцкомъ повѣтѣ лежащіе въ Г. Луцкѣ 27 Октября 1773 года Сознанная.-

18.) Подлинная Грамота Его Величества Короля Польскаго Станислава Августа Романовскому Старостѣ Князю Іосифу Любомирскому на Орденъ Святого Станислава въ Варшавѣ 21 Декабря 1776 года пожалованная.-

19.) Метрика о рожденіи и крѣщеніи Князя Вильгельма Фридерика, Князей Іосифа и Людвики изъ Сосновскихъ Любомирскихъ законныхъ Супруговъ сына въ Крестопроводныхъ Книгахъ Шарогродскаго приходскаго Костела 8 Іюня 1781 года записанные и изъ тѣхъ-же книгъ за посвидѣтельствованіемъ Каменецкой Римскокатолической Духовной Консисторіи въ урядовой выписи 2го Іюня 1835 года выданная.-

20.) Грамота Его Величествомъ Римскимъ Императоромъ Іосифомъ вторымъ Князю Францу Любомирскому въ удостовѣреніе о Княжескомъ достоинствѣ

рода Любомирскихъ въ Вѣнѣ 6 Маія 1786. Года пожалованная, а въ урядовой выписи изъ тайной Штатсъ Канцеляріи за удостовѣреніемъ Россійско Императорскаго посельства 11/23 Іюня 1835 года выданная.

20.) Подлинная Грамота Его Величества Короля польскаго Станислава Августа Князю Михаилу Любомирскому о производствѣ Его въ Генералъ Лейтенанты въ Варшавѣ 30 Апрѣля 1790. года пожалованная.—

22.) Подлинная Грамота Его Величествомъ Королемъ польскимъ Станиславомъ Августомъ Князю Іосифу Любомирскому на Кіевскую Каштелянію въ Варшавѣ 21. Декабря 1790 Года пожалованная.—

23.) Подлинная Грамота тѣмъ-же Королемъ тому-же Князю Іосифу Любомирскому на Орденъ Бѣлаго Орла въ Варшавѣ 4. Генваря 1791. Года пожалованная.—

24.) Подлинная Грамота тѣмъ-же Королемъ тому-же Князю о производствѣ Его въ Генералъ Лейтенанты въ Варшавѣ 17 Декабря 1793. Года пожалованная.—

25.) Грамота Орденомъ Мальтанскихъ Кавалеровъ Князю Іосифу Любомирскому о принятіи Его въ число Кавалеровъ того ордена въ Катинѣ 7 Ноября 1804 Года данная.—

26.) Выпись изъ Метрической Крестопроводной Книги о рожденіи и крѣщеніи Князя Атаназія Казимира Карла Князей Фридерика и Францишки урожденной изъ Графовъ Залускихъ Любомирскихъ законныхъ Супруговъ Сына. изъ Ровенскаго приходскаго Костела 9. февраля 1836. Года выданная, а 12. числа одного мѣсяца и Года Луцкою Римско-Католическою Духовною Консисторіею посвидѣтельствованная.-

27.) Копія Опредѣленія Волынскаго Дворянскаго Депутатскаго Собранія о причисленіи къ Опредѣленію 1803. Года Марта 13 дня подъ № 666. въ Ономъ Собраніи Состоявшемуся Г. Тайного Совѣтника и Кавалера Князя Іосифа Копріяна двуименного Любомирскаго равно Сына Его пяти именнаго Марцелія Федора Ивана Фортуната Адама Князя Любомирскаго въ Супружествѣ съ Княгинею Дорогою изъ Стецкихъ Любомирскою прижитого 1833 Года декабря 22. дня выданная.-

Kopja opisu wręczonego mi w Borysterowie Pazdz. 23 d. 1844 r. przez W. Adamowicza od X. Antoniego Lubomirsk°, a temu ostatniemu przez Millera plenipotenta X. Józefa Lubomirsk° udzielonego.

М. В. Д.

Волынское Дворянское Депутатское Собраніе

Столъ 2.
7 Іюня 1846 г.
№ 7347

Г. Житомиръ
15. Іюня № 434.
посланъ списокъ въ Волынское собраніе № 433 послано Губернатору отношеніе о присылкѣ требуемаго свидѣтельства.—

Господину Оршанскому Уѣздному Предводителю Дворянства.—

Депутатское собраніе покорнѣйше проситъ Ваше Высокоблагородіе сообщить собранію списокъ живымъ лицамъ Князей Любомирскихъ владѣющихъ въ предводительствуемомъ Вами Уѣздѣ имѣніями, вмѣстѣ съ удостовѣреніемъ своимъ, что никто изъ сего рода небылъ лишенъ силою закона правъ дворянскаго состоянія.— Притомъ неоставтѣ Ваше Высокоблагородіе объявить Князямъ Любомирскимъ дабы они согласно 4 пункту Мнѣнія Государственнаго Совѣта въ 3ᵉ день Января 1846. года Высочайше утвержденнаго доставили сему собранію въ возможной скорости удостовереніе Начальника Губерніи, что имѣнія вовладѣніи ихъ Князей Любомирскихъ состоявшія и нынѣ состоящія въ Оршанскомъ уѣздѣ дѣйствительно Существовали и Существуютъ, безъ каковаго удостовѣренія дѣло о ихъ

происхожденіи неможетъ поступить Правитель-
ствующаго Сената въ Герольдію на разсмотреніе.
Наподлинномъ подписали: Депутатъ Семенъ
Канд..... Секретарь Садов..... Столаначаль-
никъ [illegible]

8° Paździer. odebrałem

4. Października 1846
z Kijowa

Wielmożny Mości Dobrodzieju

Muszę być sam w Żytomierzu dla przeko-
nania się jak robi — i co robi Iwanowski
któremu już odesłałem 300 rb srebr na
interes wywodowy; takowe pieniądze od siebie
i za brata X. Aleksandra oddałem jemu —
a 150 rb srb. mam w kieszeni ze strony
X. Stefana; ale te już niepierwiey odeszlę
Iwanowskiemu — pokąd sam nie zweryfikuję
czynności jego — X. Konstanty piszy mnie z
Petersburga prosząc abym mu przysłać
wiadomość czyli regestr dowodów z tożonych
papierów do wywodu — Chciałbym więc
jechać razem z Panem Dobr. do Żytomierza
na parę dni a ułatwiłszy tam wszystko i z-
weryfikowałszy Czyny Iwanowskiego odes-
łał tegoż proszony spis Bratem moim

Pan dobrodzi — będąc plenipotentem Brata
mojego — nie możesz nie jechać — i nie powi-
nieneś odmawiać się wiedząc że to na
bardzo krótki czas — ja niemogę bawić tam
długo z powodu służby — proszę więc natych-
miast przyjeżdżać do mnie do Kijowa
z Rąd pocztą pojedziemi — albo jeśli
masz do czynienia w domu — to proszę
przysłać za mną 4ry dobrych koni luzem
z uwiadomieniem że jedziesz do Żytomierza
— ja końmi Pańskiemi przybiegnę do
Iwańkowa i razem z Panem wyjadę
— bytność nasza razem jest nieodbicie
potrzebna — ja proszę Pa: Dobr — nieodmia-
wiać mnie w tym — to dla ogólnego
dobra — o czym napiszę brata mojemi —
Czekam więc Przybycia Pańskiego
albo koni za mną — zostając z uszanowa-
niem Wielmożnego Pana Dobrodzieja
uczynistym sługą
Antoni Lubomirski

Его Благородію

Игнатію — N

Франковскому

Радомысльскаго уѣзда — мѣстечка

Иванковъ — Г. уполномоченному по

дѣламъ Генералъ Князя Любомирскаго

Pilno

Kopię listu Brata mojego Konst. dotyczącą

634

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże

Dobrodzieju!

Na dziesiąty tego miesiąca, to jest na dzień jutrzejszy naznaczona jest Komissya do Iwankowa dla ułożenia projektu na obrabianie pól cerkiewnych stosownie do Najwyższego Ukazu; a ponieważ Marszałek już raz był w Iwankowie w tym interessie, ~~tu~~ i mnie nie znalazł bo byłem na Wołyniu, przeto teraz nie mogę stąd odjechać dopuki tej Komissyi nie odbędę: i z tej to przyczyny nie mogę w tym momencie służyć Waszej Xiążęcej Mości do Żytomierza, ale spodziewam się że do następującej niedzieli ~~jutro~~ ~~ten~~ okoliczność tu tu się załatwi, i ja będę mógł ~~siał~~ jechać do Radomyśla gdzie mam pilny także ~~potrzebę~~ interes; przeto jeżeli będę potrzebnym Xięciu Panu

to ~~znajdzie mnie~~ nie pierwo będę mógł służyć jak
13° t: m: ~~w Radomyślu~~ w Iwankowie ~~lub~~ a 14° już Rado=
myślu — tym czasem znajduję potrzebnem zawiadomić
że ja mam od Xięcia Konstantego zupełnie inne co do legi
tymacyi polecenie, skutkiem czego powinienem jechać
dla odszukania do tego interessu papierów w Gubern
Podolską, i do Dubna — Łucku &c do kąd zaraz pojadę jak tylko
odbiorę Paszport który na przemianę posłałem — o
czym i Xięciu mojemu już Raportowałem —

635

odebr Września 25. d: 1846. Petersburg

W. 1844 r. wezwałeś nas do przyłączenia się do linii X. Józefa, uskutecznienie jakowego przyłączenia raczyłeś wziąść na siebie; potrzebowałeś dla tego niektórych dokumentów które w ów czas i zostały dostawione, a były na ruskim języku; przesłano także i potrzebowaną przez ciebie summę pieniędzy. Jeśli ta zginęła a ze śmiercią miłosna odkryła się potrzeba dania innego kierunku interessowi, to jest, jeśli zamiast prostego przyłączenia się do linii X Józefa wypadało legitymować się razem z nim, czemuż nie ostrzegłeś nas o tem?

był to powód do naradzenia się i ułoże-
nia nowego planu; nie szło już bo-
wiem o kilka dokumentów dowodzą-
cych że pochodzim od Franciszka-Xa-
werego, ale oto, że pochodzim od tego
który w 1647 r został Xiążęciem S.R.I.
Jeśli złożone dowody nie będą dostateczne
jeśli tłumaczenie nie będzie wierne,
uprawnienie nie należyte, lub inny jaki
okaże się niedostatek, szkodować wów
czas będzie nie jeden X. Józef, ale my
wszyscy, a przeto mamy prawo wszy-
scy wiedzieć co się robi, jak się robi
i dla tego proszę przed wszystkiem

o regestr złożonych do wywodu papie-
rów, ale regestr taki z którego-bym
mógł rzecz dobrze zrozumieć; zajmo-
wałem się dawniej tym wywodem,
nabyłem nieco znajomości, opinia
moja nie zaszkodzi a wierzaj mi
że wywód jasny procedencii, udowodnie-
nie tytułu xiążęcego są trudne i my-
li się kto ma je za łatwe. Wspomniałeś
o x. henryku; wątpię by chciał należeć do
składki naszej gdyż nie liczy się tutejszym
poddanym i gdzie indziej wywodzi się.
Alexander udzielił mi z Paryża o liście
twoim do niego w tym interessie (przy
którym załączona była kopia listu do
Ciebie P. Iwanowsk.o d 6. Lipca tr.) a że chce

mieć zdanie moje, tem bardziej
prosić muszę o wyż rzeczony dokładny
regestr, gdyż z regestrów udzielanych
mi dotąd przez X Stefana nie dojrzeć
nie można. Odpowiedź ta na list
twój kochany bracie d: 23. sierpnia
br. pisany da niezawodnie powód
do powtórnego do ciebie listu na
który czekać będę. uściskam Kons:

637

Odebrałem 29. 9bra z Regestrem przedstawionym do Kommissyi ~~Dokumentów~~ dokumentów ze strony X. Józefa

Jaśnie Oświecony Mość Xiążę

Dobrodzieju!

Żałowałem że utraciłem przyjemność służyć waszey Xiążęcey Mości Dobrodziejowi w przeieździe przez Dubno, bo doręczyłbym kopiią Summaryuszu, którą tu przesyłam — Przepraszam JO. waszą Xiążęcą Mość Dobrodzieja że opóźniłem przesłanie tey kopii gdyż byłem trochę słaby niezdolny do pisania, ale ta kopiia pewnie się nanie nieprzyda, bo wasza Xiążęca Mość Dobrodziej albo już odebrałeś, albo wkrótce od W. Iwanowskiego odbierzesz ogólny Summaryusz z Enalogią dostatecznie ułożony — Donosi mi W. Iwanowski, że chociaż Dokumenta wszystkie już ułożone i przetłomaczone, że iednak kilka ieszcze Dokumentów z Galicyi i Królestwa niewróciło, więc chce wstrzymać się z wyprawieniem Dzieła do Gieroldyi, na czym Xiążęta bynaymniey niewcierpią, bo ieszcze w R. 1841. przedstawili dowody Dostojeństwo Xiążęce probuiące — Odpowiedziałem W. Iwanowskiemu, że wydaney Instrukcyi dla Gieroldyi nieczytałem i opiniować arbitralnie niemogę, prosiłem go aby się dobrze w Kommissyi Dworzańskiey naradził, i żeby się z waszą Xiążęcą Mość Dobrodziejem skommunikował — Utyskuie W. Iwanowski że Xiążę Konstanty z Synem, i Synowie Xięcia Eugeniusza maią się neutralnie, odpowiedziałem mu także że wasza Xiążęca Mość Dobrodziej w to wsydziesz aby wszyscy legitymuiący się podług rozkładki należność wnieśli, i o wynadgrodzeniu za pracę nieprzepomnieli —

Pełen zawsze wysokiego uszanowania —

JO. waszey Xiążęcey Mości
Dobrodzieja
Nayniższy Sługa
Rudzki

z 23. 9bra 1846.
Dubno

639

Wielmożny Mości

Dobrodzieju

w Roku 1844. brat mój Konstanty ra-
zem z Xi: Stefanem listownie prosiły
mnie abym się postarał znaleźć
plenipotenta w Żytomierzu - i się posta-
rał w interesie Legitymacyjnym fa-
milij naszej - i wtedy przysłały mnie
papiery do przedstawienia do Komissij
dla połączenia z wywodami i dowodo-
mi X: wołyńskich - po Zmarłym adwo-
kacie Millera - wybrałem W: Iwa-
nowskiego - którę oprócz tego interesu
iest plenipotent X: Józefa - Ostrowieckiego
o którym Marszałek Bobr - i inni dobrze
mnie mówili gdy byłem w Żytomierzu
- obiecałem wynadgrodzić Sekretarza i
- Deputata Komissij w ręku którego
jest cała sprawa - gdy dziś nadeszła
chwila wypłacać za papier herbowy
dla tłomaczenia aktów różnych - Tłu-
maczom - przesyłkę za granicę - wy

nadgrodzenia pomienionych osób — ale
samey Kancelaryi — co się zazwyczay ro-
-bi na Całym świecie przy takich działa-
-niach — i gdy trzeba od osoby nie za-
-modnie po 150. R. Srebr. — które gdy
zarekwirowałem od brata Konstante-
-go przez X. Stefana — a tymczasem
bojąc się żeby interes nie zatrzymał się
idąc już dobrze i pomyślnie od Siebie
posłałem 150 R. Srebr. — w Iwanowskiem
-Brat mój Konstanty nic nie dając ku
odpowiedział Xięciu Stefanowi że
po skomunikowaniu się z Panem
Dobrodziejem wtedy mnie dostawi
potrzebne pieniądze — Dziwi mnie
mocno brat mój — i nie rozumiem
czy tym zabrakło na białey kossy pie-
-niądzy — czy też woli Pańskiey nie śmie
wydać z kassy — czy też nie wierząc
mnie chce się upewnić o Iwanow-
-skim — o samey sprawie — Słowem
co do pieniędzy oczekuję odpowiedzi
Pańskiey — mając zapewno wyobra-
-żenie że dla niego wszędzie daremno
muszę robić interesa — niech Pan
Dobr. raczy mu wytłumaczyć że

moje czyny niemogą być przez
nikogo powierzanemi i sprawdza
niem — bo nie jestem plenipotentem
ale uczestnikiem w dziele a też
w daniu pieniędzy według Regest-
ru postanego — dostawionego W:
Bobrem — że musi przystać 150
Rs: Sreb: tym czasem jak i ja iuż
oddałem adwokatowi Iwanowskiemu
— gdybym ja nie postał to do tego
czas — interes by leżał — jak leżał
tyle lat — trzeba więc zapłacić to co
ja postałem — i com jeszcze poszle
gdy wyszlę dziebo do Senatu — Mając
Regestr u siebie dostawiony przez
mnie widzę łatwo na co potrzeby
pieniędzy — a Sumariusz w stanie
jest podciągnąć — iż za perepiska
— proszę także uwiadomić jego że zwło
ka może narobić wiele ambarasu
— ponieważ ja iuż nie będę czuwał
nad działaniem tych osób których
zamówiłem — napiszę im że
X: Konstanty będzie ich nadgradzał
— i inni — ja zaś z moiej strony

kwotę odemnie należną oddałem
- a gdy X. Konst: zepsuje sprawa
nie moja wina będzie - całej
familii moiej z którą prowadzi-
łem korespondencyą o dokumentach
powiadomię o tym że X. Konstanty jako starszy
w familii przyjął na siebie trudy
chodzenia w sprawie - proszę
mieć pamiętać że termin nieda-
leki na złożenie dowodów -
pilnuyście się dobrze / - chciał
bym widzieć się z panem Dalbo
dla oddania wszystkich listów
od różnych osób - rządzców - plenipo-
tentów wszystkich X. Sząst i oddania
papierów co bardzo proszę co nay-
prędzey przybyć do Kijowa
z prawdziwym szacunkiem na zawsze
zostaję nayniższym sługą
Antoni Jabłonowski

Kijów Augusta 19

uprasza o prędko wiadomość X. Konstantemu
o dzielić pieniądzach - a ze mną widzenia się

641

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże

Dobrodzieju!

Na list Waszej Xiążęcej Mości 19° t. m. z Kijowa pisany mam honor zawiadomić, że będąc tu w Żytomierzu dowiadywałem się w Komisyi dworzańskiej i u Wo Iwanowskiego o interessie Legitymacyjnym, i znalazłem że koło takowego interessu czynnie dość chodzi Wo Iwanowski dosyć bowiem jest już przetłumaczonych papierów, i pieniądze na dopełnienie Legalizacyi są już złożone, o czym wszystkim dzisiejszą pocztą i Xięciu Konstantemu doniosłem, komunikując razem i to że nadalsze prowadzenie tego interessu pieniądze są potrzebne których za pewno Xiąże nie odmówi, tak jak nie odmówił w 1844. roku na tenże interes 500 r pod adressem WXMości posłać; może przeto bydź Xiąże spokojnym ze sprzyczyny Xięcia Konstantego interes ten ostanowki

?

mieć nie będzie bo wypadającą ilość pieniędzy zapewno
za siebie Xiążę wnieść każe, ale ~~prosi~~ drudzy Xiążęta
czy tak regularnie postąpią zato tego nie wiem —

18° Paździer odebrane

z Kijowa - 16 - Paździer[nika]

46 r.

Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Brat mój Konstanty - również i Pan Dobrodziej w listach swoich piszecie że trzeba dostać Dokumenta potrzebne do legitymacyi naszej - a żaden z Was nie mówi przyraźnie jakich mianowicie dokumentów - i gdzie oni mogą się znaydować - bardzo jestem kontent że się zobaczę z Panem w Kijowie przed wyjazdem moim do Warszawy - wtenczas pomówimy o wszystkim co mamy robić

Sługa Nayw[ierniejszy]

X Antoni Lubomirski

P.S. - idzie rzecz o to aby prędko robić - ponieważ termin naznaczony nayw[yższy] wtedy dla rozpatrzenia dowodów iest bliski - trzeba więc się spieszyć i nie zapominać o sprawie.

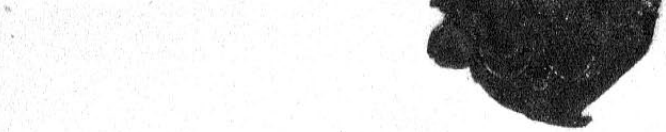

Wielmożnemu Panu

Ignacemu Frankowskiemu

Doktorowi

w Inowrocławiu



12° odebrałem

z Kijowa 1846. 11. października

644

Wielmożny mości

Dobrodzieju

Dołączam Panu listy — Sekretarza Zgromadzenia szlacheckiego wołyńskiego W. Sadowskiego — plenipotenta X. Józefa W. Iwanowskiego — którego wybrałem na patrona sprawy wywodowej — i W. Chuckiego także ministra X. Józefa z dołączoną kopią — czyli wypisu z listu Iwanowskiego do niego pisanego — wyczytasz Pan Dobr. że Iwanowski już nie życzy trudnić się tą sprawą dla tego że niema naznaczonej dla siebie zań nagrody — i dla tego że nie wszystkie strony to jest Xiążęta dostawili części należnych pieniędzy. — wzywam mnie Stary Chucki do Żytomierza znaydziesz Pan także w liście — ja zaś bez Pana nie pojadę dla dwóch przyczyn — 1° będziesz Pan świadkiem zawiele będzie umówiony ten że Iwanowski od sprawy — 2° weźmie mi spis papierów żądanych przez brata Kapitanego, i zweryfikujemi czyny Iwanowskiego — i koszta wydane na papier — i podarunki a za te musi nam złożyć dowody w postępie sprawy — niema więc chudy — musisz dobrodzieju z Radomyśla przybić do mnie — i razem do Żytomierza chcesz przez Iwaników — lub prosto znowu na Radomysl. —

listy te co posyłam

proszę mnie odesłać niezawodnie przez kilka dni
po zdjęciu kopij
bo te mnie będą potrzebne nadanie odpowiedzi,
jeszcze raz mówię Panu Dobr. że trzeba i musisz je-
-chać ze mną - aby się upewnić we wszystkim co
się dzieje - robiono - i będzie się robiło - bardzo mo-
-że bydź że Iwanowskiego usunę przez od spra-
-wy - a wezmę drugiego adwokata - o Iwanow-
-skim wszyscy mnie mówili bardzo dobrze w
Żytomierzu - ja zaś te dobre chcę widzieć
tam - i zapraszam Pana Dobr. - od Pana
mego decyzja - kiedy będziesz u mnie - co
nayprędzey będzie nayleprzey - bo ja w tych
dniach pojadę do Warszawy - trzeba się po-
-spieszyć ~~przyjść~~ przed moim wyjazdem ułat-
-wić interes z Iwanowskim - lub kim innym

Na zawsze z szacunkiem zostaję

wielmożnego Dobrodzieja

Nayniższy sługa

Antoni Lubomirski

Odsyłając JWPanu komunikowane mnie depesze o jutrze
się Legitymacyjnym, ~~[illegible]~~ mam honor
dodać, że ~~tych~~ udzielenia lakonicznych odkrywa się sprawiedli-
wie jest powątpiewanie Xięcia Konstantego o dokładnie-
ści wywodu XX. co Komisyi Dworzańskiej Żytomier-
skiej nadesłanego, bo sam Wy Jenerałowi pozwiadza
że 2o Dokumenta w tej Legitymacyi będące i sta-
nowiące bardzo ważny dowód są nie legalne
bo żadną pracownością nie upoważnione, a właśnie
tych samych dwóch Dokumentów i Xiąże mój
bardzo do wywodu potrzebował i mieliśmy nadzieję
że tych dostanę z Komisyi Dworzańskiej Żytomier-
skiej przeto dwóch tych próbek ~~[illegible]~~
można domyślić się że gdyby istotny znawca
tego rodzaju dzieł, cały Wywód XX. Legitymu-
jących się w Żytomierzu rozpatrzył, zapewne jeden
bardzo dla Legitymujących się niebezpieczny
znalazłby w nim defekt — dziś więc nie śmiem
Xięciu memu radzić łączyć się do tego wywodu
bez owszem należy starać się co prędzej zbierać
potrzebne Dokumenta, których mam wypis sobie
od X. K. przysłany, i z temi Dokumentami wywód
w Mohilewskiej Gubernii nadesłany poprawić, bo na
Żytomierskim by można było śmiało dążyć do Heroldyi
nie wiem — tą samą myśl miał uprzednio Xiąże
~~[illegible]~~ a którą należy
teraz dobrze życzyć Xiążętom popierać —
Ja oczekuję Paszportu na ~~[illegible]~~ wolny przejazd
do Satyczowa Winnicy Kamieńca Podolskiego
&c. — ~~[illegible]~~ gdzie mnóstwo papierów znajduje
się nam do Legitymacyi Istotnie potrzebnych, i natych-
miast tam za otrzymaniem paszportu jadę — a po powrocie
mojem z Radomyśla

będę co kijowie i osobiście [illegible] [illegible] z 10 do 11 [illegible]

pomocy —

647

Jaśnie Oświecony Mości Xiążę!

Wło. Frankowski i Rudzki zapowiadali mi, że Xiążę Pan wracając z Warszawy przez Żytomierz, będzie się ze mną widział — polegając na tem upewnieniu, czekałem tej zręczności, do przedstawienia Xięciu dowodu, że polecenie Jego spełniłem i że Xięciu Konstantemu, jak najdokładniejszy posłałem Summaryusz Dokumentów w dziele legitymacyjnem będących — Gdy Xiążę Pan powróciłeś do Kijowa z Warszawy nie zatrzymując się w Żytomierzu, przeto mam honor donieść że wszystkie pewnego już załatwione, bo już spisane i całe dzieło gotowe, czeka na powrót kilku dokumentów w Gallicyi i Królestwie na poświadczenie będących, oraz

decyzyi stanowczej Xięcia Konstantego i
reszty pieniędzy na wydatki, od Xiążąt
Konstantego z Synem oraz Eugeniusza,
Stefana, Władysława i Jana dotąd nie
przysłanych —

Łączę wyrazy wysokiego uszano-
wania — Jaśnie Oświeconego Xięcia Pana

najniższy sługa

Felix Iwanowski

d. 3. Grudnia
1846 r. PS. Przyłączam rospiskę poczty
tutejszej na dowód, że iesze 5. Listopada
wiadomość szczegółową Xięciu Konstantemu
stąd posłałem.

649

РОСПИСКА.

Въ Житомирской Почтовой Конторѣ для отправленія принято и въ книгу 5 Ноября дня 1846 года подъ № 42 записано въ Санктпетербургъ Письмо Клементина Павловскому Старшины отъ Г. Фелиса Ивановскаго для передачи Князю Константину Любомирскому

Взято: вѣсовыхъ 1 руб. 20 коп., страховыхъ — руб. коп. и пошлины 3 коп. серебромъ.

Почтмейстеръ [illegible]

Помощникъ [illegible]

Kopiia

650

Wyiątek z Listu Wgo Felixa Iwanowskiego.

Interess Legitymacyiny Xiążąt niema postępu, bo niestaie funduszu do promocyi - Nikt dotąd niezobowiązany zająć się tem dziełem wyłącznie, a potrzeba należytego wykończenia - Deputat Kodrębski co otrzymał od sp Millera r.a.s. 300. bardzo chory i w najwiękzszym niedostatku żadnej mi pomocy nierobi - a ze 150 r.s. przysłanych do mnie przez Xięcia Antoniego wydałem na papiery perewody które iuż w kommissyi złożyłem i na sprawdzenie Dokumentow w galicyi i w królestwie na poświadczenie będących r.s. 118. reszta idzie na kopije Dokumentow to iest na papier i na ich spisanie - Łatwo Expens ten wyłączyć można z Rachunku Xięcia Józefa przezemnie podanego, ale Xiąże do składki należeć powinien bo reszte niewystarczy, choćby wszyscy Imie złożyli - Jabym prosił o zupełne uwolnienie się od Interessu Legitymacyinego, ieżeli składka ma cząstkową dochodzić rąk moich bo to pokłada na mnie odpowiedzialność bez żadnej nagrody za pracę - a niewiedząc iaki fundusz ostatecznie złożony będzie, z nikim namówić się na pewno o zajęcie się i wykończenie dzieła tego niemogie - są iednak Deffekta w Legitymacyi które wyiaśnić i posunąć należy - np. Są dwa Dokumenta, Co weszły do Dekretu 1803 r. w kopijach na prostym papierze niewiadomo czy były i kiedy zapisane do iakich bądź, Akt: Ziemskich lub grodzkich, Jeden napół arkusza podpisany przez Władysława Morsztejna Sta: Kowelskiego drugi na sześciu arkuszach nieskończony bez żadnego podpisu, bez żadnej Datty, tylko na obliwitarze napisano tak Roku 1668 Dzieł Literal. a w Dekrecie 1803 r. Dokumenta te zacytowane tym sposobem Roku 1668 Między JWo Barbarą z Szukarzewicz n. Ja Jerzego Sebestijana Hrabiego Lubomirskiego Marszałka Wielkiego i Hetmana Polnego Koronnego

pozostałej wdowy Franciszkowej z Jerzym Dominikiem Książę-
mu Lubomirskiemu Małżonkowi Jéj Synowi a JMC Pany
Stawnej Starosty spijanym Hieronimem spadku Synowskim
i Alexandrem Starosty Pereiastawskim Książęcym Lubomirskie-
mu Braci tychże JMC Jerzego Scholastyka Książęcia Lubomir-
skiego Marszałka koronnego, za JW. Konstancyi z Bob. Lęgnowiczów
Lubomirskiej Starościny Sandeckiej w pięciorzędnym małżeńskim spół-
dzielonej Synowej Dobr. Summ tak po JW. marszałku Wielkim
koronnym Rodzicu i Małżonku jako też po JO. Xiężnie Krystynie
Hrabiance JW. Xięcia Stanisława albinskiego Kasztelanki poznańskiej
małżonce o swojéj ciotce sprawa natury spadkowi nastąpiony

Dział.

Roku 1672 d. 15 Marca w obecności między JW. Hieronimem
Hrabią Lubomirskim oyczymem a JM. Katarzyną Sapiezanką
z JW. Alexandra Lubomirskiego Starosty Sandeckiego małżon-
ką porodzonych w Małżeństwie Jerzego Alexandra i Je-
rzego Hrabiów Lubomirskich Synów Małych, zyjących a w ustawy
Stawem mowiących zdrugiey strony rozwiązaniem zmowy
praw sobie do Dóbr Ruskich Starozyckich, a przez JW Starosty San-
deckiego rozsądzonych od Jmpetracyi prawnej W. Małżonki Ewin-
kowanych W zaś Monasterium za odebraniem Summy 26000.

i jéj nadawania W zaś Monasterium za odebraniem Summy 26000.

Spisanie Jtransakcyja

Ważna ona wygrywała role w ustanowieniu pewnieyszéj ulicy
żeby i zatrzymy prywiley w roku 1503. Dzis za żadne i cała pro-
babicja, pogwie mogą - Dzieła albo ja Kopiey w Cathedrali należy-
cie legalizowanych albo wyrwanie w całe i lepszemy imieniu za-
stopie - gdzieyś y tak szukać bedzieyś wyrwanie Bo z Summariu-
sza Łazińskiego z roku 1661. Kiedy nie ma y papierach - Chociaż obe-
mnie Documenta od Roku 1802 po 1779. najprzedniejszego niemiejsca
y wyrwanie - Dobrze Łazińskiego Skladzienie odbywaty sie

ladajako a nad Xiążęcemi nikt się niezastanawiał. Wiedziano że Xiążęta Lubomirscy są wielcy panowie Xiążęta niewątpliwi, więcey przeto z tego powszechnego przekonania, iuż zwywodu opartego (a do) na Dokumentach zapisano Jest do Xięgi piątej wydawano Dekreta i Patenta, Dziś na legaryliżacią do stopnośc szlachetney i Xiążęcej waszey baczenia dać należy i błędy czterdziestoletnie zprostować potrzeba a naddem posiedzieć się stanowić się i dość czasu (podaw) poświęcić wypada — wybrać tedy należy Osobę rzecz znającą i nagrodzić ją należycie — Jeżeli ja mam bydź tą osobą, to trudno tego bez ozdobnego wynagrodzenia przyjąć niemogę — a do Xiążąt od których umowany niestem i których nieznam, o takiej potrzebie żaden wzgląd niepozwala — Xiąże Antoni (złomiec) zrobił mi na rzut 50. dukatow w tenczas kiedy mu donosiłem że potrzeba przeszło 700 Rs. — Co zrobiłem za 50 dukatow podałem Rachunek i jemu i memu Przymypałowi — nadal niech jeden z Xiążąt raczy zabrać składkę, od wszystkich i sam ten Interes prowadzi — czy to z moią pomocą przy należytym umowieniu o wszystko, czy z kim wola Jego będzie Ja nieprzyjąłem dotąd żadnego Obowiązku, żadney iestem Interesie odpowiedzialność na sobie — Zmuszony zapytaniami Listami i 50. dukatami Xięcia Antonego lepiey go poznałem i widzę że ta potrzebuje lepszej opieki jak dotąd większego nakładu. —

1°, Z odebraniem w swoim czasie od Białoruskich Xiążąt papierów i pieniędzy, czy nastała Izby dworzańskiej Żytomierskiej rezolucja o przyłączeniu Jch linii Xawerego do linii XX. Wołyńskich; jeśli nastała to kopia tej rezolucji koniecznie potrzebna.	Żadna rezolucja nie nastąpiła, ale wszystkie Xiążąt Białoruskich i Wołyńskich dokumenta razem posłano do Heroldii.
2°, Czy nastała jaka rezolucja o wysłaniu papierów wywodowych do Heroldii przy odebraniu z Heroldii ukazu iej 28. Lutego t.r. jeśli nastała to i tej rezolucji kopia jest potrzebna.	Rezolucja nastała, i kopia tej, przy niniejszym załoncza się.
3°, potrzebna jest także kopia ukazu Heroldii do Izby Żytomirskiej przy odesłaniu tych papierów.	do tej pory jeszcze nie otrzymała Izba dworzańska zwróconych przy ukazie papierów.
4°, Co ma izba dworzańska robić dalej w tym interessie?	Jeżeli Heroldia powróci papiery to zrobi się postanowienie o pomieszczeniu Xiążąt w Xiędze 5ci [illegible]
5°, Wszelka Xięcia Konstantego odezwa i nadesłane	Będą przyjęte

przez niego papiery do jzby Żytomirskiej czy byłyby przyjęte mimo tego że niema własnosci na Wołyniu? —

że wszelką pewnością. —

Jak uzyskano poswiadczenie Strapczego na Dział w Dobrownskim Zamku 1743go r. 2. Czerwca uczyniony, który w Aktach Łuckich znajduje się bez początku i końca —

Załoncza się przy niniejszym kopia tego poświadczenia. —

Jeśli JO.XX. Sukcessorowie Xięcia Jenerała Franciszka Xawerego dwu Imiennego Lubomirskiego życzą sobie połączyć swoją Legitymacyą z Legitymacyą XX. na Wołyniu mieszkających co nawet z porządku samego uczynić by wypadało gdyż Ich Ojciec przez Legitymującego się w roku 1803. Xięcia Kasztelana Józefa Lubomirskiego do Legitymacyi podany został. to jako najprędzej niech przysyłają z swej strony Dokumenta następne, jako to:

1. Tranzakcyą zamienną Dobr Smielańskich na Dobra Białoruskie Dubrowna.
2. Do Dobr Dubrowieńskich Intromissyą czyli wwod-
3. Przywilej na Rangę Jenerała Xięcia Ich Ojca.-
4. Metryki swoje
5. Patenta na Rangi swoje

w Legitymacyi na Wołyniu w roku 1803. przez Xięcia Józefa Lubomirskiego dopełnionej jest ten przypadek że Ojciec XX. Konstantego, Antoniego, Alexandra, i Eugeniusza, Imieniem tylko Franciszka podany - a ten najczęściej Imienia Xawerego używał, więc dla usunięcia wszelkiej obojętności potrzeba

złożyć taki Dokument gdzie się wyraziło podwójne Imie to jest Franciszek Xawery.—

Kopja noty wręczonej mi w Borystenowie Października 23 d. 1844 r. przez P. Adamowicza od X. Antoniego Lubanisk°, a temu ostatniemu przez Millera plenipotenta X. Józefa Lubanisk° udzielonej.

Stanisław Stradomski, Pisarz Skarbu Koronne° R. 1565.
Korrespondencye Podskarbiów i Pisarzow Sk. Koron. N.5. plica IV.

654

Panye Stradomsky V.M zdrowye nawyedzam w kthory Panie Boże racz V.M zachowacz ze wssythkijmij sczęslij wosczij amij na czassy dlugie: theo V.M zyczliwye zyczą thak jako ssobije.
V.M. barzo prossą zeby V.M. ssąm bel przy wadzi theo passa nye-pozłaczystheo zeby bela wag dobra: prossze yzby V.M. poslal thewigneth jesliże gothow: nozyczky thez yesli gothowe thedy ije V.M. poslij: przez paska złoteo yeslij go yeszcze nyewygothowal thedybym sye przez nyego obesla az do pańskieo przyjechania: prossą zeby mij V.M. kupijł rozijnkow ze 12 funthij drobnijch y wijelkijch possylam V.M nanye pyenyędzy. Panu Brathu V.M sluzbą moyą zalyecz a powyedz ze mlodych kurek nyemam ale się thak anye stharam ze dalij Bog wyelką ssobothą ij zynssymy rzeczamy poslą. A zathym sye W.W dascze zalyeczam. Dan w Lubomyerzu w kwyethną ssobothą.

V. M zijczliwa

Anna Lubomyerska
Sczekoczyn.

Urodzonemu Panu Stanisławowij Stradomskiemu Panu a kmotrowij mnije mnije Laskawemu.

Kopia

655

Spis dokumentów niewróconych z Senatu o które Izba Dworzańska Mohilewska dopominała się dnia 8 Lipca 1863 roku № 885.

№ по списку

21. Постановленіе Варшавскаго Генеральнаго
67 Короннаго Сейма 1661 года Мая 2° о назначеніи Коммисаромъ по Княжествамъ Заторскому и Осецимскому между прочими Георгія Александра и Станислава Любомирскихъ Графовъ Висницкихъ и Ярославскихъ.—

45. Дѣлежный документъ 1743 г. Іюня 2 дня состоявшійся о раздѣлѣ Станиславомъ и Іосифомъ и сыновьями Георгія Александра Князьями Любомирскими недвижимыхъ имѣній Конецпольскихъ.—

46. Выпись изъ Польскаго Гербовника 1740 г. составленнаго о достоинствахъ, которымъ пользовался родъ князей Любомирскихъ.

67. Подлинный ордеръ 1790 года февраля 26.
75 дня отъ Князя Потемкина Таврическаго Его свѣтлости Генералъ Поручику и кавалеру Князю Любомирскому о Всемилостивѣйшемъ пожалованіи его въ Генералъ Поручики.—

75. Аттестатъ выданный изъ Министерства Внутреннихъ Дѣлъ 10 Декабря 1846 г.
56 за № 5608. о службѣ Надворнаго Совѣтника Князя Александра Ксаверьева сына Любомирскаго.—

82. Формулярный списокъ о службѣ Оршанскаго Уѣзднаго Предводителя Дворянства

Князя Степана Евгеньевича Любомирскаго за 1848 годъ выданный. —

83. Формулярный списокъ выданный изъ Канцеляріи Генералъ Губернатора Витебскаго Смоленскаго и Могилевскаго за 1847 годъ о службѣ Колежскаго Секретаря Князя Владислава Евгеньевича Любомирскаго. —

84. Аттестатъ выданный 8 февраля 1847 года изъ Министерства Иностранныхъ Дѣлъ × служившему въ вѣдомствѣ того Министерства Чиновнику 10 класса Князю Ивану Евгеньеву Любомирскому о его службѣ. —

85. Формулярный списокъ за 1848 годъ о службѣ состоявшаго на службѣ въ Варшавскихъ Правительствующаго Сената Департаментахъ Титулярнаго Совѣтника Князя Евгенія Евгеньева Любомирскаго. —

× Департамента хозяйственныхъ и счетныхъ дѣлъ —

Za zgodność z oryginałem

Summarius Komissii Dąbrowskiej Kredytorów

z Archiwum Dubieńskiego wręczył Ks. J. T. Lubomirski

656

Kopja

Summarium Generale Summarum per Creditores

Illmi Stanislai Principis Lubomirski coram Reg. Tribunali ad in ordine liquidandorum ad Bona fractus Dombrovienę se. se regularium Iuri cum delegata Commissione liquidatur. M. May 1777 Leopoli fact.

No.		Summæ Obligatoriæ seu hipothecariæ	Summa ex retentis Proventibus	Summæ pro Expensis Fundi prætensa	Summæ debitoreæ seu Chyrographariæ	Summæ Provisionales et annuatæ	Expensuatæ	Summæ pro Advitalitate et Pabio Gtensa	Summæ Processuales	Summa Summarum
1.	Casimirus Lewartowski na Kozuchowie	13200.		3313. 19½	3000.	2551. 20.	551. 20.			22469. 9½
2.	Idem ex m. Szczerzeckiego				6000.	6000.				12000. 657
3.	Princeps Georius Lubomirski na Dąbrowie	180000.	49850.		23400.	alb 25000.			580.	278280.
4.	Felix Skorupska na Gorzycach	60000.	15000.			66900.				142480.
5.	Martin Lempicki				37000.	37000.				75600.
6.	S.res Olim Ludovici Kalinowski				150000.	150000.				300000.
7.	Pietruski				29000.	29000.			88.	58088.
8.	S.res Woynow				50000.	50000.			88.	100088.
9.	Conventus Tynecensis				3000.	3000.				6000.
10.	de Jordani Brzowska Zawadzka na Nieczajnie	65000.								65000.
11.	Będkowski				3000.	3000.				6000.
12.	Stadnicki				24000.	24000.			84. 24	48084. 24
13.	Brzowskie				20000.	20000.				40000.
14.	Zakrzewskie na Rudzie	7000.			7000.	7000.				21000.
15.	Conventus Częstochoviensis Ibm 100,000				100000.	Ibm 38500. 82000.				220500.
16.	Jos. Biszewski				20232.	12269. 25.				32501. 25.
17.	Joan. Gintovt				10000.	5500.				15500.
18.	Casimir. Michalczewski					3000.				3000.
19.	Franc. Sygnio pro Wierzbicz				10022. 12.	9954.				19976. 12.
20.	Anton Siedliski				88000.	88000.			268. 24	176268. 24
21.	Excell. Thaddæus et Dominicus Dziedzyckie				44000.	44000.		44000.		132000.
22.	Constantia de Bezierskie Bielska				83572.	77652. 23.		00000	201. 18.	161426. 11
23.	S.res Ant. Stradomski				25000.	25000.			358. 12.	50358. 12.
24.	S.res Nic. Szymanszewski				30000.	30000.			358. 12.	60358. 12.
25.	Jos. Rey Præp. Dombrov.				9992.	6025.				16017. 25.
26.	Iustis Balaban				7393.					7393.
27.	Iustis Nierzkowa				2884.					2884.
28.	Mason na Sosnicy	25000.		18000.	8170. 2.	8170. 2.	1350.			60690. 4.
29.	Wolk Laniewski				12000.	12000.			84.	24084.
30.	S.res Sendzimiriani na folw. Czerkaszkim i Kotaszewim pro Rata ex m. Szczerzec	92321. 18.	9000.	12665. 18.	10000.	7600.	656. 9	11700.		143943. 15.
31.	S.res franc. Baranowski na folwarcu Dzierzkowskim in Wierzchach	5000.		120.						5120.
32.	S.res Michalczoviani				30000.	30000.			332.	60332.
33.	S.res Kozlowsciani	1069. 21	1069. 21							2139. 12.
34.	Grossmann na Wawrze	18000.	18200.				2286.			36486.
35.	Elias Wodzicki ex m. Mierzyna	33000.	41200.						537. 18.	74737. 18.
36.	Idem Wodzicki				45000.	45000.			89. 18.	90089. 18.
37.	S.res Victorid de Borowskie et Jos. Bukowskie Conjugum				35000.	35000.			89. 18.	70089. 18.
38.	Franc. Wodzicki ex m. Swiętych pl. na Samkowicach	8000.				140.	700.			8840.
39.	Idem				6000.	6000.				12000.
40.	Zalesci Conjuges na Otwinowcze	120000.	20600.	23424.	80000.	54400.				278424.
41.	Franc. Michałowski na Wielkopole ex m. Swytowicz	20900.		10000.	29000.	29000.			384.	89284.
42.	Żurowskie				40000.	40000.			168.	80168.
43.	Princeps Massalski				213083.	136273. 4.				349456. 4.
44.	Rdus Boroszynski				1000.	2200.				3200.
45.	Rdus Andziewicz Insp. Satus Officinalis				6000.	1800.				7800.
46.	de Milkowskie Kochowska				7000.	7000.				14000.
	Summa Lateris	648491. 9.	152949. 21.	67523. 7½	1309548. 14.	1235684. 24.	5543. 29.	55700.	3714.	3479159. 5½

No?	Summarium Generale Summarum per Creditores Illmi Stanislai Principis Lubomirski coram Reg. Tribunali in ordine liquidandorum ad Bona Fractus Dombrovien. st. st. regulantium Suri tum delegata Commissione liquidatur M. May 1777 Leopoli fact.	Summæ Obligatoriæ seu hipothecariæ	Summæ ex retentis Proventibus	Summæ pro Expensis Fundi præ tensa	Summæ debitoreæ seu Chyrographariæ	Summæ Provisionales et annuatæ	Summæ Expensuatæ	Summæ pro Advitalitate et Pudio Censu p.	Summæ Processuales	Summa Summarum
	Transport	648491. 9½	152949. 21.	67523. 12	1309548. 14	1235684. 24	5543. 29	55700. .	3714. 24	3479159. 3½
47.	Antoni Botta	. .	. .	. .	444708. .	178730. 15	. .	. .	48114. .	671552. 15.
48.	Joannes Laneri	. .	. .	. .	1080. .	710. 15	. .	. .	108. 12	1898. 27.
49.	Insplis Elias Ablowicz	. .	. .	. .	3416. .	. .	. .	. .	. .	3416. .
50.	Constantin Skotnicki	. .	. .	. .	2333. 10	4033. 10	. .	. .	647. 6	7014. .
51.	Idem Skotnicki	. .	. .	. .	5820. .	5820. .	. .	. .	. .	11640. .
52.	Conventus Cracoviensis Ord. S. Francisci	. .	. .	. .	10000. .	10000. .	. .	. .	140. 24	
53.	Idem Conventus	. .	. .	. .	4000. .	4000. .	. .	. .	2000. .	30140. 24
54.	Dominicus Nikorowicz	. .	. .	. .	360. .	. .	. .	. .	. .	360. .
55.	Jacobus Spitowski	. .	. .	. .	336. .	336. .	. .	. .	. .	672. .
56.	Rochus Carrier cum Suis Consocijs	. .	. .	. .	2124. .	2124. .	. .	. .	. .	4248. .
57.	Insplis Abel	. .	. .	. .	851. .	851. .	. .	. .	. .	1702. .
58.	Jacobus Bernatowicz	. .	. .	. .	420. .	. .	. .	. .	. .	420. .
59.	Augustinowicz	. .	. .	. .	11786. .	11786. .	. .	. .	200. .	23772. .
60.	Paulus Pietrowski	. .	. .	. .	5275. 10	5275. 10	. .	. .	1150. .	11700. 20.
61.	Clemens Thesinger	. .	. .	. .	2700. .	. .	. .	. .	. .	2700. .
62.	Josephus Stefanowicz	. .	. .	. .	2388. .	. .	. .	. .	. .	2388. .
63.	Infidelis Nosin Hersz Kowicz	. .	. .	. .	349. 18	. .	. .	. .	. .	349. 18.
64.	Infidelis Hersz ko Mendlowicz	. .	. .	. .	515. 25	. .	. .	. .	. .	1515. 25.
65.	Vincenti Donati	. .	. .	. .	144000. .	72000. .	. .	. .	12960. .	228960. .
66.	Conventus Vetero Sandecensis Monial. S.te Clarce	. .	. .	. .	20000. .	. .	. .	. .	. .	20000. .
67.	Marcus Morons	. .	. .	. .	780. .	507. .	. .	. .	. .	1287. .
68.	Josephus Cavinski	. .	. .	. .	1584. .	. .	. .	. .	. .	1584. .
69.	Freschell	. .	. .	. .	834. .	266. 26.	. .	. .	. .	1100. 26.
70.	Josephus Ant. Busti	. .	. .	. .	9594. 18	1168. 11.	. .	. .	. .	10762. 29.
71.	Idem	. .	. .	. .	2160. .	162. .	. .	. .	. .	2322. .
72.	Idem	. .	. .	. .	422570. .	. .	. .	. .	. .	422570. .
73.	Idem Busti	. .	. .	. .	40543. 15	. .	. .	. .	. .	40543. 15.
74.	Michael Zacharias Rexlewski	. .	. .	. .	3000. .	9000. .	. .	. .	. .	12000. .
75.	Nicodemus Jordan Stojowski a Siecziechee	15000. .	. .	20558. .	5640. .	5640. .	. .	. .	. .	46838. .
76.	Idem Stojowski	. .	. .	. .	35000. .	35000. .	. .	. .	537. 18	70537. 18
77.	Constantia de Chajeschie Josephi Skalkowski Superstitis Consors	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .
78.	Josephus Skalkowski	. .	. .	. .	400. .	288. .	. .	. .	. .	688. .
79.	Barbara Szymanska	1000. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	. .	1000. .
80.	Joachimus Pawlowski	. .	. .	. .	68000. .	68000. .	. .	. .	. .	136000. .
81.	Andreas Signio	. .	. .	. .	2160. .	479. .	. .	. .	. .	2639. .
82.	Antoni Schocki	. .	. .	. .	5500. .	5500. .	. .	. .	. .	11000. .
83.	Insplis Szloma Jekowicz	. .	. .	. .	962. .	. .	. .	. .	. .	962. .
84.	Kaup	. .	. .	. .	10900. .	6104. .	. .	. .	. .	17004. .
85.	Insplis Szloma	. .	. .	. .	3000. .	. .	. .	. .	. .	3000. .
86.	Insplis Alexander Chaimowicz	. .	. .	. .	1000. .	. .	. .	. .	. .	1000. .
87.	Andreas Johnston	. .	. .	. .	1200. .	600. .	. .	. .	. .	1800. .
88.	Menkarski	. .	. .	. .	2400. .	2400. .	. .	. .	400. .	5200. .
89.	Rzeszotarski Nne. Successor Colhmanovianor.	. .	. .	. .	56588. 13.	56588. 13.	. .	. .	350. .	113526. 26.
										26400. .
	Latus	664491. 9½	152949. 21.	88081. 12	2631828. 3.	1723054. 24.	5543. 29	55700. .	70322. 24	5438375. 6½.

No	Summarium Generale Summarum per Creditores Illmi Stanislai Principis Lubomirski coram Reg. Tribunali in ordine liquidandorum ad Bona Tractus Dombroviensis se regulantium Iuri ium delegata Commissione liquidatur M. May 1777 Leopoli facte	Summae Obligatoriae seu hipothecariae	Summae ex retentis Proventibus	Summae pro Expensis Fundi praetensae	Summae debitoreae seu chyrographariae	Summae Provisionales et annuatae	Summae Expensuatae	Summae pro Advitalitate et Vadio Gtensae	Summae Processuales	Summa Summarum
	Transport	664491. 9½	152949. 21.	88081. 7½	2651828. 3.	1723054. 24.	5543. 29.	55700.	70322. 24.	5438375. 6½
90.	Conventus Monialium ad S. Franciscum Stradomiae ad Cracoviam				7000.	7000.				14000.
91.	Stan: Kostka Dębinski	90464.	17176.	30019. 14½		21711.				159370. 14½
92	Religiosa Anna Prokopowiczowna et Cas. Modzelewski				4000.	4000.				8000.
93.	Ewa Szulcowa				4072. 5.	1401. 15.				5473. 20.
94.	Franciscus Fitzek				2000.					2000.
95.	Conventus Opatoviensis ord. S. Dominici				500.	280.				780.
96.	Christophorus Statkiewicz				2180.	2088.				4268.
97.	Ires Indlis Borucha				1266. 21.					1266. 21.
	Summa	754955. 9½	170125. 21.	118100. 22.	2672846. 29.	1759535. 9.	5543. 29.	55700.	70322. 24.	5633534. 2.
98.	Balthasari Brzeziński				32000.	32000.				

DISCOURS

PRONONCÉ SUR LA TOMBE

DE LA

PRINCESSE DOROTHÉE LUBOMIRSKA,

Le 26 mai 1854, au cimetière du Père-Lachaise,

Par le docteur ADAM RACIBORSKI.

MESSIEURS,

Avant de quitter le champ de repos, auquel nous venons de confier ces précieux restes, permettez-moi de vous retenir quelques instants aux portes de cet éternel adieu, pour mieux développer et l'élever au même degré chez tous, le sentiment de respect et d'admiration pour ce beau caractère dont la mort vient de briser impitoyablement le moule et dont nous aurons de la peine à retrouver un second modèle. Je réclame surtout cette faveur, pour donner au moins une faible consolation à quelques amis, qui seront déjà trop malheureux de ne pas avoir pu se trouver ici, pour rendre au moins leurs derniers devoirs à celle qui les honorait de son affection et dont le souvenir ne s'effacera jamais de leur cœur. C'est que la vie qui vient de s'éteindre n'appartenait point à ces existences avec lesquelles tout finit à jamais, existences qui passent comme certains météores, dont on est seulement étonné, mais qui ne laissent rien après eux, pas même de quoi alimenter une pensée. C'était le type d'une vie vertueuse, qui, au moment même de s'éteindre, repassait encore en revue les différents projets de secourir les pauvres et de soulager les malheureux; semblable en quelque sorte à l'astre du jour qui ne cesse de répandre le bien-être pendant toute sa carrière, et dont les derniers rayons élèvent encore la pensée de l'homme vers le Créateur de toutes choses et saisissent d'admiration.

La princesse Dorothée Lubomirska, née comtesse Stecka, est morte dans sa 67ᵉ année. Après avoir quitté sa patrie où, comme tant d'autres Polonaises, elle a été soumise à de bien cruelles épreu-

ves, la princesse est venue se fixer il y a plusieurs années à Paris, sa ville de prédilection. Mais ne croyez pas, messieurs, que se soient les plaisirs du monde qui l'aient attirée ici ; des motifs aussi futiles étaient bien au-dessous de ses sentiments élevés. Habituée de bonne heure à une vie sérieuse, elle aspirait après Paris, par la conviction qu'elle avait de pouvoir y donner l'essor à sa nature bienveillante et généreuse, et une direction plus éclairée à ses sentiments religieux. Elle savait que Paris était, on peut le dire, la seule ville où l'art de bien faire est devenu presque une science, c'est pour cela qu'elle l'a tant aimé et qu'elle s'y est fixée pour toujours. Mais c'était vraiment un spectacle curieux et à la fois édifiant, que celui du calme et de la sérénité de l'intérieur de sa maison, à côté des agitations et des préoccupations de la grande ville. Son mari, qu'elle affectionnait comme aux premiers jours de son mariage, sa cousine, mademoiselle Nathalie Dzierzbicka, dont la présence et l'affection lui sont devenues indispensables, un cercle très restreint d'excellents amis qui venaient la voir tous les jours, ses pauvres enfin, dont elle s'occupait sans cesse, c'était tout ce qu'il fallait pour l'ambition de cette femme de bien. Profondément religieuse, elle a puisé dans les principes du christianisme la sève la plus féconde pour la charité et la bienfaisance. Quelques jours encore avant sa mort, lorsque déjà ses mains n'avaient plus de forces pour s'occuper de ses travaux habituels, qu'elle destinait pour les loteries des pauvres, elle avait demandé le crayon pour faire ce qu'elle appelait une *espèce de testament*, et la principale recommandation qu'elle y a fait, c'est que son enterrement fût des plus simples et qu'on distribuât aux malheureux ce qu'on aurait dépensé pour elle en cette circonstance !...

Ai-je besoin, messieurs, de vous rappeler cet admirable tact, cette modestie exemplaire, ces paroles bienveillantes sortant toujours d'une bouche souriante et pleine d'espérance, dont notre illustre défunte accompagnait invariablement ses actes de charité !

Qui de vous ne connaît pas l'histoire touchante de cette pauvre famille d'Auvergne chargée d'enfants, que la princesse rencontra un jour parmi les malheureux qu'elle allait secourir ? Pendant longtemps, deux fils aînés de cette famille, l'un, âgé de 12 et l'autre de 10 ans, venaient prendre leurs repas à la maison de leur bienfaitrice. Mais plus tard, ceci ne paraissait plus suffire à la princesse, qui faisait toujours le bien avec une intelligence remarquable ; elle a

661

voulu que son secours, au lieu de profiter momentanément à cette malheureuse famille, pût lui assurer un meilleur avenir. Elle prit chez elle l'aîné des garçons, le confia à un des anciens domestiques de sa maison pour qu'il apprenne le service, et en même temps elle l'envoya à l'école pour lui donner les éléments d'instruction et l'initier aux principes de la religion. Grâce à cette charité dirigée d'une manière si intelligente, le petit ramoneur, au teint blême et chétif, jouit aujourd'hui d'une très bonne santé et sa conduite est excellente. Bientôt il sera à même de pouvoir gagner sa vie et aider ses parents.

Mais c'est surtout parmi ses compatriotes que la princesse Lubomirska a laissé d'impérissables souvenirs. Les choses passent si vite, les événements se succèdent avec tant de rapidité dans ce siècle, que l'on a de la peine à croire que l'émigration polonaise accueillie, on dirait presque tout récemment, avec tant de sympathie en France et dans tous les pays civilisés, ait déjà vingt-deux ans de date. C'est au moins vingt fois de trop pour les gens qui pleurent leur patrie sans espoir, et qui à chaque pas de leur triste pélerinage rencontrent quelque nouvelle déception! Fort peu d'émigrés ont été assez heureux de pouvoir emporter de leur pays quelques minces lambaux de leur fortune. La plupart en étaient sortis dépossédés littéralement de tout, obligés de se créer dans l'exil une nouvelle carrière pour subvenir ainsi aux besoins de leurs familles. Avec des années, une foule d'infirmités ont surgi dans les rangs des plus âgés, qui furent déjà pour la plupart, en arrivant, de vieux soldats de l'Empire. D'autres, plus jeunes, moins aguerris aux privations de toute sorte, furent enlevés en grand nombre par des maladies en laissant dans la misère des veuves avec de nombreux enfants.

Je ne me sens pas, Messieurs, assez de courage pour entreprendre la description du triste tableau que présente l'intérieur de ces pauvres familles, si dignes d'intérêt à tous égards. Mais je ne réussirais pas davantage si je voulais vous dépeindre le zèle, l'activité et l'intelligence déployés par la princesse Lubomirska dans l'administration des secours réclamés impérieusement par tant de misères!

Rien n'est plus délicat que la position de bienfaiteur dans de pareilles circonstances. L'art de faire le bien ne consiste pas seulement dans ce cas à donner, mais à savoir donner de manière à ménager l'amour-propre de celui qui souffre et même à ménager quelquefois

une espèce de susceptibilité d'ailleurs très excusable chez cette classe de malheureux. Personne ne savait sortir plus habilement de cette position si embarrassante que l'excellente et à jamais regrettable Princesse. C'est sous ses auspices que s'est formée à Paris la société de Saint-Vincent de Paule en faveur de ses pauvres compatriotes. Des dames patronesses, qu'elle avaient choisies elle-même parmi l'élite de ses compatriotes, se joignaient avec empressement aux honorables membres du clergé polonais et rivalisaient de zèle en allant visiter les familles pauvres et en étudiant leurs besoins. Il était rare qu'elles soient restées longtemps à attendre, car la main qui avait organisé tout cela était toujours prête à signer des bons pour des secours de différente nature.

La mort de la princesse Lubomirska va plonger dans le deuil toutes ces familles; elles ne pourront jamais assez pleurer leur bienfaitrice, et il est malheureusement à craindre que les tristes effets de cette douloureuse absence ne se fassent trop tôt sentir.

Ce vide n'affectera pas moins vivement tous ceux qui ont eu l'avantage de connaître de près la Princesse. Ses compatriotes ne trouveront plus, en venant du pays, cette maison qui leur était toujours si chère, dont les portes étaient toujours ouvertes pour les recevoir avec cette cordialité et l'abandon qui font le charme de l'hospitalité polonaise. Les dames ne trouveront plus cette maison modèle, où elles sentaient qu'il était bon d'aller au moins de temps en temps pour reposer sa vue sur le côté sérieux de la vie. Vous! cher Prince, si admirable de dévouement et d'affection que vous n'avez cessé de montrer jusqu'aux derniers moments de votre illustre compagne, votre douleur doit être nécessairement la plus forte; vous, qui plus que tout autre, avez été à même d'apprécier ses éminentes qualités du cœur et de l'esprit. Toutefois, si quelque chose pouvait atténuer votre douleur, songez à l'admiration générale que la Princesse excitait pendant sa vie, songez à l'abattement dont nous avons été frappés tous par sa mort, comme à la suite d'un coup de foudre; rappelez-vous enfin ces larmes dont nous arrosons sa dernière demeure, et soyez convaincu que la *sainte femme* que nous pleurons avec vous *est montée au ciel.*

Paris. — Imp. de Cosson, r. du Four-St-G., 43.

662

		8°
Raciborski Adam le docteur	Discours prononcé sur la tombe de la Princesse Dorothée Lubomirska Le 26 mai 1854, au cimetière du Père-Lachaise. 5 Str. 4.	Paris Impr. de Cosson r. du Four-St-G. 43 1854

		8°
Lubomirska Dorothée Princesse	Discours prononcé sur la tombe de la . . . . . par le docteur Adam Raciborski	Paris 1854

Str. 4.

Misę obręczową dużą iedną Cynową wazę iedną tudzież
Półmisków Cynowych sześć Talerzy tuzin ieden łyżek sześć
Krzeseł Starych skórą Czerwoną obitych sześć Komodę która u Kazimierza
Stoł Stary niebieskio malowany który stoi w stancyi augusta
y wanienkę miedzianą z Garderoby też Zeczy wyżey wy
rażone Stanisławowi Czerskiemu Felczerowi memu
na Zaczęte Gospodarstwo daię y darnie y na to własną
moię podpisuię się Dat. w 12 8bris 1770.

S. Lubomirski.
WW.

darmie a że
niepowinien
odbierać poki
za medam

Dokument na
Dreiry Ktore
mu Jo: Pan Daro
wał 1720

Podpisano przez mego dziada
wręczono mi w Warszawie
d. 23/11 Maja 1832r. imieniem
P. Franciszka Czesinskiego
przyjęcia jego P. Jesienskiego.

Cena numeru kop. 20.

SERYA II.

21 grudnia / 2 stycznia 1869 r.

TYGODNIK ILUSTROWANY

№ 53. Prenumerata w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67 i pół. Warszawa, 2 stycznia 1869 r. Prenumerata na prowincyi i w cesarstwie w osobnych kopertach: kwartalnie rs. 3½. TOM III.

Treść numeru. August Bielowski (z drzeworytem). — Kronika tygodniowa. — Kościół w Lozanach (z dwoma drzeworytami). — Most na Bohu pod Gwiżdżem, na linii halicz-dniestrowsko-wołoczyskiej drogi żelaznéj (z dwoma drzeworytami). — Obrazy z życia i natury, przez Wincentego Pola. — Przegląd polityki zagranicznéj. — Przegląd piśmienniczy. — Szachy. — Rebus. — Korespondencya Tygodnika Illustrowanego z Paryża. — Uroczа, powieść przez T. T. Jeża (dalszy ciąg).

August Bielowski.

Już dawno zamiarem było redakcyi Tygodnika dać w piśmie swém portret A. Bielowskiego; ale trudność w otrzymaniu tego portretu ledwie przed kilku miesiącami mogła być usuniętą i zaraz téż redakcya zamówiła życiorys. Zanim ten został napisany, nadeszła do tutejszych księgarni obszerna rozprawa *O pomysłach lechickich pana A. Bielowskiego*, przez A. Brandowskiego, profesora filologii klasycznéj w uniwersytecie krakowskim, wykazująca ujemne strony głównego dzieła A. Bielowskiego: *Wstęp krytyczny* i podkopująca powagę objaśnień historycznych, dodanych przez p. Bielowskiego do wydanego przezeń pierwszego tomu Pomników dziejowych Polski.

W rozprawie téj krytyk, oparłszy się na pilném porównaniu licznych pisarzy greckich, łacińskich, bizantyńskich, wykazuje, że p. Bielowski niedobrze korzystał z użytych przezeń źródeł, jużto z braku należytego przygotowania filologicznego, już téż zanadto hołdując z góry przyjętéj przez siebie myśli, że dzieje Słowian snują się widocznie już od tysiąca lat przed erą naszą i że Illirowie, Getowie, Dakowie i Lechici-Polacy są tymże samym potężnym ludem, gromiącym Macedonów i Rzymian i rozwijającym organicznie swe dzieje przy Adryatyku, nad niższym Dunajem, w Dacyi panońskiéj i na równinach sarmackich. Najsłabszym punktem téj pracy jest uznanie za jednę osobę Decebala, sławnego króla Daków około 90 — 103 roku po Chrystusie, z Ziemowitem Piastowiczem i Świętopełkiem morawskim, postacią zupełnie historyczną (zmarł 894 roku ery naszéj). Historyczne znaczenie Wstępu krytycznego, który wyszedł we Lwowie 1850 r., już poprzednio ocenili J. L., J. Bartoszewicz i K. Szajnocha, wykazując jego słabe strony. Teraz p. Brandowski zarzuca mu liczne błędy filologiczne. W takim stanie rzeczy trudniéj jest pisać krótki życiorys, który nie mogąc wdawać się w rozprawy, winien się oprzeć na ustalonych sądach. Pośrednie-go, poważnego sądu w wytoczonéj sprawie pragnął i sprawozdawca obecny i redakcya o niego się starała; gdy jednak jéj starania zostały bez skutku, bo orzeczenie gruntowne w tak trudnéj rzeczy wymaga poprzednio długich i pilnych sprawdzań filologicznych, dajemy ile jest w naszéj możności. Choćby Wstęp krytyczny runął w większéj części pod względem filologicznym, jak pod względem historycznym już piérwéj nie przyznawaliśmy mu wielkiego *praktycznego* za-



August Bielowski. (Podług fotografii Szajnocha we Lwowie)

stosowania, przecież mimo to p. Bielowski ma wiele innych słusznych tytułów do wysokiej czci w literaturze naszéj.

Od lat przeszło trzydziestu występuje w niéj jako znakomity poeta, sumienny badacz i nader pilny a pracowity wydawca; daléj jako bibliotekarz, a teraz dyrektor zakładu imienia Ossolińskich we Lwowie położył ważne zasługi, wreszcie w pożyciu towarzyskiém najszanowniejszy to, wciąż równego charakteru człowiek. Długa jego działalność w literaturze zostawiła po sobie bardzo wiele cennych pamiątek, które choć pokrótce przypomniawszy, wykażemy, że powszechna cześć dlań za to jest nader słuszną.

August Bielowski urodził się 27 marca 1806 roku we wsi Krechowie na Pokuciu. Szkoły odbywał w Stanisławowie, Buczaczu i Lwowie, gdzie też stałe polem osiadł, oddając się pracom literackim.

On i jego koledzy, bez należytego i jednostajnego przygotowania szkolnego, mimo najlepszych gorących swych chęci, nie mogli znaléźć właściwéj drogi. „Jedni wczytywali się w dzieła Krasickiego, Trembeckiego, Kniaźnina i tym podobne, unosili się nad ich zaletami, całkowite z nich ustępy umieli na pamięć i starali się je naśladować. W wyobrażeniu ich najwyżéj stał Feliński, a wszystko po za nim zdawało się im mniéj godne uwagi. Drudzy nie wypuszczali z rąk Szyllera, Szekspira, Bajrona; porwani ich pięknościami, lekceważyli wszystkich pisarzy własnych, tak dawnych jak i nowych, w jednych tylko Dziadach Mickiewicza poezyą znajdując, i to w miejscach, które według wyobrażeń dzisiejszych, miniéjby pochwał zyskały, do nich więc przykrawali swoje próby młodzieńcze.“ (Album lwowskie na korzyść pogorzelców, 1844 r. str. 331). Piérwszych wzory, jako dekłamacyjne i bez głębszéj treści, nie nadawały się już do nowych potrzeb; drudzy, mimo gorącą chęć postępu, nie znając swojskich pisarzy, nie mieli także gruntu właściwego pod stopami, w języku zaś i obrazach popełniali rażące błędy. Pasowali się tedy z trudnościami i co do rzeczy i co do jéj wysłowienia, a nastrój epoki nie dawał im spokoju, bo anioł poezyi przeleciał nad ich głowami i zieloną gałązką natchnienia dał hasło do śpiéwu i lotu. Miała być wiosna, miał nastać gwar niebiański w krainie poezyi. Więc zbudzeni zezwali się do lotu i zamrowiło się talentami napiękniejszych nadziei. Szczęsny Chlibkiewicz, trzej bracia Bogucey, Albin Niezabitowski, Baltazar Zbrożek, Ignacy Kikiewicz i inni, bylito jakby piérwsi posłańcy, wyprawieni przodem na zwiady do obiecanéj ziemi poezyi. Błysnąwszy zdolnościami w czasopismach wydawanych przez Adama i Walentego braci Chłędowskich, a więcéj jeszcze w gronie przyjacielskiém, poszli oni, niby piérwsze straże, na zginione imię, lecz innym utorowali drogę. Bo tuż następował liczniejszy i poważniejszy zastęp, któremu przodował peler wysokich zdolności i nauki Józef Dunin Borkowski, a za nim zaraz August Bielowski, Lucyan Siemieński, Dominik Magnuszewski, Leszek D. Borkowski, L. Nabielak, Tymon Zaborowski, Gorczyński i inni. Takt im nadawał, trafnie choć nieśmiało, Kaźmirz Brodziński, który rozprawę O poezyi, niby nowy kodeks praw estetycznych, umieli na pamięć młodzi literaci. On także piérwszy (Wstęp do pieśni ludu galicyjskiego Wacława z Oleska str. VIII), zcicha i niecznacznie, wprowadzał na Parnas, gdzie dotąd z władzą niepodzielną panowali klasycy, pieśni ludu, owe „Muzy od bydła,“ przystroiwszy je z miejska i zastosowawszy do tak zwanego wyższego smaku. Te piérwsze próbki były dobrze przyjęte i nawróciły literaturę, pewniéjszą szukającą podstawy, do swojskich zabytków duchowych, przechowujących się wśród ludu prostego. Tém skuteczniéj stać się to mogło, że już od lat kilku niestrudzony Z. D. Chodakowski, także począwszy od Galicyi, pilnie zbiérał te stare skarby rodzinne i z uniesieniem wykazywał ważne ich znaczenie w literaturze, historyi, geografii, sztuce i t. d.

Młodym, nie mającym gruntu literatom nagle zaświéciła gwiazda przewodnia i z zapałem rzucili się do gromadzenia niecenionych skarbów pomników, ożłaszania ich bez zmian, lub podawania w estetyczniejszém obrobieniu, tudzież do przyswajania celniejszych utworów z literatur pobratymczych nam, słowiańskich narodów. W téj pracy, stanowiącéj różowy poranek w dobie literatury najnowszéj, A. Bielowski najgłośniéj zasłynął między równiennikami, najprzód przekładem pieśni serbskich, dumami i dumkami ukraińskiemi, nader trafném oddaniem ducha i barwy pieśni ludu ruskiego w Galicyi i wreszcie wyborném przekładem dzieła o pułku Igora. Znakomity ten utwór literatury ruskiéj, wyśpiéwany przez nieznanego poetę z końca 12 lub początku 13 wieku, posiada bardzo wiele wzniosłych, prawdziwie epickich piękności. Genialny wieszcz, wolny od wszelkich obcych reminiscencyj artystycznych, lecz zato nawskróś przesiąkły żywiołami swojskiemi, tradycyą przeszłości, sławą i świéżemi klęskami księżąt, tudzież widokami miejscowéj natury, utworzył arcydzieło, rapsod niby wyjęty z Iliady. Poecie świéci tylko idealny jakiś wieszczy Bojan, słowik czasów ubiegłych—

Co gdy bój wspomniał, w lot dziesięć sokołów
Puszczał na stado łabędzi...
Lecz nie sokołów na stadzie łabędzie
Bojan, o bracia, wypuszczał ku walce,
Jeno na struny kładł swe wieszcze palce,
A żywe struny sławą książąt brzmiały.

Bojanie, czasów ubiegłych słowiku,
Obyś piał pułk ten! skacząc między wrzosy
Jak słowik umem latałbyś w niebiosy,
Dziśiejszéj sławy wiążąc struny obie,
Jak o Trojanie (Włodzimirzu W.) zabrzmieć było [tobie
Pieśń o Igorze, jego plemienniku...

Igorze, siodłaj rączce konie twoje,
Mojeć już przodem w Kursku rżą na boje;
Kurszczanie moi w kres podążą szybko.
Trąby piełuchą, hełm byś im kolébką,
Ostrze dzid jadło niosło im zwyczajne;

Znane im szlaki, jarugi nie tajne;
Napięte łuki lotną strzałą świszczą,
Z otwartym tułem, z ostrą szablą k'cięciu,
Jak płowe wilki lecą w step, aż zyszczą
Wieczną cześć sobie, wieczną sławę księciu...

Od rannych świtów do nocy, od nocy
Do świtu gęste strzał lecą się deszcze;
Słychać grzmot szabel śród trzasku oszczepów
W dalekiéj ziemi połowieckich stepy;
A czarny obszar końskiemi kopyty
Zorany, kośćmi zasiany, krwią zmyty,
Wydał dla Rusi plon bujny—niedołę...

I dzień i drugi trwa tu bój zajadły,
W trzecim sztandary wojsk Igora padły...

Żałosna trawa ziemią liść rorściela
I drzewo tęskne przekłania konary,
Bo wstały czasy, nie czasy weselа:—
Pustynia całe zaległa obszary.

Prześlicznе są to miejsca, a z takich prawie cały składa się poemat. W przekładzie p. Bielowskiego, przy zachowaniu piérwotnéj prostoty, podniesiony on został na wysokość wielkiego rapsodu z prawdziwego epopei. Osobliwie ładnym jest żałośny śpiéw żony Igora, księżny Jarosławny, z wieże Putywla wypatrującéj powrotu męża. Poemat ten był świétém stowem tradycyi poetyckiéj, w jego obrazach tchnął świéży i wciąż jeszcze ten sam, prawdziwy, Bojanowych, co na melodyjnych swych strunach tyle uroczych dum wygrywali i jeszcze wygrywają. Tłumaczowi zaś Wyprawa Igora (wydana we Lwowie 1833 r.) zapewniła znakomite imię w literaturze poetyckiéj, jako pisarzowi wysokich zdolności, co przejawszy się duchem oryginału, umiał tak dokładnie odtworzyć jego obrazy, w języku niby współdnie odtworzyć jego obrazy, w języku niby współczesnym z opiéwanemi wypadkami. Przekład ten zapewne wywołał drugi, jeszcze większéj wagi w poetyckiéj literaturze naszéj, Królodworskiego rękopisu, przez p. L. Siemińskiego w 1836 r. dokonany. Obadwa utwory są mieledwie oryginalnemi poematami bohaterskiemi, dla wzorowego zaś języka i należytego oddania ducha i barw czasu, należą do ozdób literatury naszéj.

Rozmysł artystyczny, konieczny przy takim przekładzie, wpatrzenie się i wsłuchanie w przeszłość, powiodły p. Bielowskiego do utworzenia własnego arcydzieła w rodzaju epickim. Jest to *Pieśń o Henryku Położnym*, w któréj poeta wyśpiéwał piérwszy napad Tatarów, ogniste smoki przewijających się po niéj pożarów, lignickie zapasy i sławną tam śmierć Pobożnego księcia. Poemat niedługi, bo tylko najwydatniejsze ukazuje chwile wypadku, ale zato tak charakterystycznemi rysami, tak dokładnie podchwytanym duch i barwy wieku, że się wydaje współczesnie wyśpiéwanym rapsodem bohaterskim. Przytoczymy chociaż parę z niego ustępów.

Gdy Mogół w stepie żrenice błądzące
Podniósł i pytał gdzie mu znika słońce,
Znagła mu w ręku ponikręły się wodze,
A gęste kurze wzbiły się po drodze.

I kiedy w przestrzeń puścił się rozległą,
Tysiąc gór w poprzek drogę mu zabiegło,
Sto rzek szerokim łąd przecięło wartem,
Sto twierdz ramieniem trąca go upartém,
Grody po grodach z dymem śle w błękity,
Wiatr, ląd i wartki nurt siecze kopyty.

Bronią Tatarom przejścia przez Odrę, a z wieżyc zamkowych Wrocławia modli się mąż święty—Czesław, błagając o odwrócenie klęski. I jasność téż olśniła pohańców. że zwrócili się w inną stronę—ku Lignicy. Tu Pobożny książę ostatecznie zbroił się korną modlitwą, a potém sprawił swe pułki i podzieliwszy je na cztéry hufy, rzucił się w bój zajadły. Już zwycięztwo przechylało się na jego stronę, gdy wieszczkowie tatarscy użyli czarów. Jakieś potworne widma dymem i swędem napełniły powietrze; chrzéścian zdjął przestrach: jeden huf pierzchnął, ale Henryk dokłada największych wysiłeń, aby sobie nie dać wydrzéć zwycięztwa. I znów

Szeroko szczęk się rozległ stali,
Długa kopia wrogów o ziem wali,
Zdeptał huf przednі i w środek się porze:
Gęste go tłumy połknęły jak morze.

Tymczasem rodzina książęca, żona Anna z dwiema córkami i matka Jadwiga świętа, w ciszy klasztornéj ze drżeniem, w modłach serdecznych, wyczekują końca bitwy. Szczególniéj pięknym jest obraz św. Jadwigi.

. . . . . cała w Bogu, a jéj ciało
Postem i modły jak wosk pożółknіało;
Lecz z przejrzeń Parnasu Parnas kryje ta powłoka
Nadludzką duszę; w ogniu sіę jéj oka
Zbiega się wszelka przestrzeń: w ducha sіle
Przeszłość i przyszłość w jedno spływa chwilę.
Nieraz zdawnione upory rozwadza(*)
Miękkiemi słowy; cudna słów jéj władza!
Nieraz z bolесią na bezbożnych woła,
Wskazując zgubną przyszłość....

Teraz odmawia psalmy pokutne i czyta w słowie Bożém; „przed nią księga—Skarbnica duszy, twór pracy niezmiernéj—natchnionych myśli i rękі mistérnéj.“

W téj księdze początkowe litery we floresach, a floresy te, zmieniając się kolejno, przedstawiają proroczemu wzrokowi Błogosławionéj zawzięta walkę chrześcian z Tatarami, aż do okropnéj chwili, gdy wódz chrześciański, dla ocalenia swego kraju, spełnia z siebie ofiarę. Pada od śmiertelnego ciosu, „wlócznia mu pierś przeszywa“ i Święta poznaje jedynego syna. Ziemskie uczucie matki zwycięża spokój ascetyczny i Błogosławiona kończy bolesnym wykrzyknieniem: „Synu!“... Rodzina książęca tonie we łzach sіérocych; zwycięzcy Tatarzy uczują wśród trupów, wśród krwawego łupu dziewięciu worów uszu pobitych rycerzy i głowy książęcéj.

W czerwonym wschodzie gasła zorza ranna;
Nad trupem siedzi pochylona Anna,

(*) Między Henrykiem Brodatym, a Konradem księciem mazowieckim.

Skrzepłe ramiona i zsiniałą szyję
Ściska — i łzami rozdartą pierś myje.
Krwawo, o krwawo przyświecasz mi rano!
Zbolałą piersią czuję pierś kochaną,
Ramię spotyka ramię, a źrenica
Rozdarte serce, ni oczu, ni lica!...

Taki jest poemat, z treści, ducha i poważnego stylu wybornie oddający prastare zdarzenie. Ztąd najbieglejsi znawcy naszéj literatury uznali go za znakomity utwór w rodzaju epickim.

Oprócz wskazanych wyżéj utworów poetyckich, wydał p. Bielowski „Pienia Szyllera. 1844 r. z własnego i innych przekładu, także wyjątki z Fausta Getego, i to były ostatnie jego prace poetyckie. Zabrawszy się następnie do badań historycznych, do prac obowiązkowych w Zakładzie imienia Ossolińskich, p. Bielowski oddał się wyłącznie dziełom krajowym, bogacąc je ogłaszaniem pomników historycznych i własnemi rozprawami i dziełami, które stanowię drugą, rozleglejszą połowę jego zawodu literackiego.

(Dokończenie nastąpi)

Kronika tygodniowa.

Minął jeszcze jeden słup wiorstowy na drodze życia.

Pewien starzec w następujący sposób określał mi długą swoję wędrówkę na ziemi.

Dziwna rzecz, mówił on; kiedy ruszamy z miejsca, to zdaje się jakbyśmy szli powoli, droga od jednéj stacyi do drugiéj trwa długo, bardzo długo, lata się wloką, a rok jeden stanowi tak rozciągłą epokę, że końca jego dopatrzeć się nawet nie można. I choć niby wrażenia niewyraźnie tylko dochodzą do dziecinnego wieku, wiek ten jednak jest pełen wspomnień, niezawsze miłych, ale zwykle trwały ślad po sobie zostawiających, bo u pódeszłego nawet w lata człowieka zostają one żywiéj w pamięci, aniżeli późniejsze koleje.

Może téż niecierpliwość ujrzenia się szybciéj u szczytu życia tak nam przedłuża przestrzeń którą mamy jeszcze do przebieżenia.

W młodości lata przesuwają się już prędzéj trochę. ale zawsze początek podróży wyraźniejszy, aniżeli kres, który ginie gdzieś w cieniach oddalenia.

Młody, czując w sobie wielki zapas życia i sił, czyni wycieczki na prawo i na lewo, marnując te siły nieopatrznie. Nie pragnie wprawdzie dobiedz czémprędzéj następującéj stacyi, ale nie ogląda się na już przebieżone i niewiele go obchodzi co daléj będzie.

W dojrzalszym wieku szybciéj lata biegą. Droga prostuje się i płynie szeroką rzeką. Zaczynamy oglądać się po za siebie, że już dużo, dużo tam pozostawiliśmy, chcielibyśmy zatrzymać się chwilę, rozejrzéć się, skorzystać z pięknych widoków, zcudnych okolic, z wdzięcznéj natury która nas wabi do siebie, ale niewidzialna siła pcha nas daléj.

Lecz dopiéro u schyłku życia pojmujemy całą szybkość z jaką te stacye jedna za drugą mijają. Zaledwie się obejrzałeś, już jedna przepłynęła, za nią druga, a tuż i trzecia się przybliża. Niby znużeni podróżą, chcielibyśmy jednak kres jéj oddalić wedle możności. Nie w mocy to jednak naszéj, i to przekonanie właśnie sprawia, że przestrzeń tak nam się skraca. Owa żółwia podróż młodości, przemieniła się w jazdę na kolei żelaznéj. A ostatnia stacya tuż tuż przed nami. Nie znamy jéj wprawdzie, ale z niespokojnością oglądamy się na cyfry już przebieżonych...

Dlatego téż uroczystość Nowego roku różne na ludziach czyni wrażenie. Dla jednych jest radością, dla innych smutkiem. Zależy to głównie na tém, czy życie w nadziejach świéci, czy we wspomnieniach się zawarło.

* * *

Zapytujemy się więc, jakie znaczenie przypisać należy owym będącym ogólnie w użyciu wizytom noworocznym?

Odbierają je zwykle starsi i poważniejsi.

Czegoż im winszować? że ziemska ich wędrówka o jednę stacyą więcéj przybliżyła się do końca?

Zapewne — jeżeli życie ziemskie zechcemy uważać jako próbę, albo nawet karę zesłaną na nas. Tak jednak nie czyni o którym winszują, ani nawet ci którzy przyjmują powinszowania. Wszak składając życzenia przy Nowym roku. nie zwykliśmy mówić:

— Przebyłeś znów 365 dni (nb.)eżeli rok nie jest przestępny). Przez ten cały przeciąg czasu każdy dzień przynosi swoję troskę — gdyby jednę tylko. Jeżeli ci samemu służyło jako tako zdrowie, to twoim bliskim po krwi lub sercu zagrażały różne choroby i utrapienia. Śmierć porobiła szczerby w kółku twoich przyjaciół i znajomych; czujesz się coraz bardziéj osamotnionym i jesteś nim w rzeczywistości. Samo codzienne życie, troska o utrzymanie, brak który się względnie w każdém prawie położeniu towarzyskiém czuć daje, nabawiały cię niespokojności. Zapomniałeś już może potrosze o wszystkiém, ale ja ci to przypominam, bo ci winszuję Nowego roku.

A cóż ten Nowy rok ci wróży, co przynosi, z czém czeka na ciebie? Z tém samém co ubiegły, jeżeli nie z gorszém. Sił ci ubędzie, a trosk przybędzie za to. Namnoży się około ciebie coraz więcéj obcych twarzy; ludzie duchem, myślami, wyobrażeniami zespoleni z tobą, przystaną, znikną wędrowcy, i kolejno stracisz ich z oczów. Będzie ci smutno, coraz smutniéj, ale ci winszuję Nowego roku, bo to tak już jest we zwyczaju. Podziękuj więc mi i uściśnij mnie za rękę, bom się umyślnie po to fatygował. Bardzo mało cię obchodzę, a ty nie dbasz o mnie wcale, ale taki już jest zwyczaj, a jeżeli nasze stosunki się nie zmienią i dożyjemy obaj, zjawię się znów na rok przyszły.

I tak daléj i daléj, aż do skutku.

* * *

Prawda, zapominam że u niektórych podarunki i datki osładzają formułkę życzeń. Datek, to rzecz ważna, niemało na tém zależy.

To owa pańska i sól, któremi ludzie niewolą się wzajemnie.

Trzeba przecież płacić dobrym ludziom za dobre życzenia, na tém świat stoi. Winszują, a mogliby przecież przeklinać, więc i to zyska czysty.

Teraz zaś niektóre przekleństwa są niebezpieczne. Naprzykład za nie w świecie nie chciałbym żeby kto wystosował do mnie, jak to u gminu często bywa w użyciu, znane wyrażenie: „żeby się ziemia pod tobą rozstąpiła," ziemia bowiem i tak coraz częściéj przybiéra ten zły zwyczaj. Wprawdzie nie u nas jeszcze, ale przy końcu zeszłego roku w Ameryce przeszło to w codzienną niemal praktykę.

A zresztą nie potrzeba rozstąpienia się ziemi, bo niebr.k i bez tego niezwykłych zjawisk. Zawieja wtorkowa niemało szkód u nas poczyniła, a nie obeszło się i bez ciężkich nawet skaleczeń.

Na setki liczą się uszkodzone domy, parkany, ogrodzenia. W wielu miejscach wicher mury poobalał, a dachy metalowe poodrywał i skręcił w powietrzu.

Dziwne oznaki niespokojności i przerażenia okazywały się głównie u ptactwa podczas całego ciągu srodzenia się burzy. Gołębie, wróble, wrony przytulały się do ziemi, jak gdyby niezdolne unieść się w powietrzu. Można je było rękami prawie chwytać, wydawały się bowiem jakby odurzone.

Niewiadomo nam jeszcze dokładnie, jak szerokim pasem szła ta trąba powietrzna, to jednak jest pewném, że okolice Warszawy bardzo ucierpiały. O ile z dotychczasowych doniesień zaczerpnąć można szczegółów, po obu stronach kolei żelaznéj niéma prawie wsi bez uszkodzeń.

I nie dziwić się temu, budynki bowiem wiejskie, stodoły, obory, gumna, nie mogą tak silnie opierać się pędowi wichru, jak miejskie murowane budowle, z których jedne zabezpieczają i chronią drugie.

Straty więc są wielkie, a tém dotkliwsze, że jeszcze nie zdołano wszędzie naprawić szkód przez poprzednią burzę zrządzonych.

A zresztą do naprawy trzeba pieniędzy, a na zbytek zapasów pieniężnych trudno się uskarzać. Ciężki rok wyczerpał zasoby, w wielu miejscach ludność bieduje, zadowolona przynajmniéj że ma jakiśkolwiek dach nad głowami. A tu i ten dach wali się niespodzianie. Prawdziwie, mogliśmy bez żalu pożegnać rok ubiegły, pozostawia bowiem niewiele po sobie miłych wspomnień.

* * *

Słówko jeszcze o kuchniach tanich.

Tu i owdzie odzywają się pojedyncze głosy, poparte nawet odezwami w pismach i składaniem początkowych funduszów, o urządzenie osobnych tanich kuchen dla studentów.

Pomysł ten w samym już zawiązku wydaje nam się wadliwym. Po co tworzyć takie kategoryę i rozdzielania, które do niczego nie doprowadzą, a utrudnić tylko mogą rozrost t/ij pożytecznéj instytucyi?

Dlaczegóżby studenci, pragnący się stołować w kuchniach tanich, nie mieli zasiąść do ogólnego stołu, wraz z innemi klasami ludności, z wyjątkiem jedynie żebraków, dla których osobne mają być jadalnie? Czyliżby to im ujmę jaką przyniosło?

Jeszcze raz powtarzamy: kuchnie tanie nie są wcale instytucyą dobroczynną. Każdy tam będzie panem za swoje pieniądze. A kto ma czém za obiad zapłacić, tego już żadną miarą do proletaryatu policyé nie można i nie po jałmużnę przychodzić tam będzie.

Dobrze zrozumiana oszczędność i wzgląd na należyte zachowanie stanu zdrowia przez świeże i posilne pożywienie, sprowadzi gości do kuchen tanich. Spodziewać się należy, że większość tam uczęszczających składać się będzie z ludzi pracy, użytecznych sobie i drugim, a więc szacunku godnych.

A czyliż wiedzieć możemy kto zasiądzie przy nas na obiadach w zwykłych traktyerniach i garkuchniach wydawanych? Tam także przyjmują każdego co płaci, nie pytając się o patent moralności, a nawet i wykształcenia towarzyskiego. Kto ma dziesięć kopiejek w kieszeni, ten się i na dwadzieścia zdobędzie, a przy tym paszporcie każde drzwi publicznego gastronomicznego zakładu stają mu otworem.

Jeżeli pragniemy w dobrze znaném towarzystwie zjeść obiad płatny, zmawiamy się w kilku i siadamy przy oddzielnym stole. Nikt nam nie wzbroni i w lokalach kuchen tanich toż samo uczynić. Tylko naturalnie taniéj nas to będzie kosztowało, a więc tém lepiéj. Znam osobiście wielu ludzi bezżennych, należących do tak zwanéj ukształceńszéj klasy, którzy obiecują sobie korzystać z tego ułatwienia i nie pragną wcale, żeby dla nich oddzielne kuchnie zakładano.

Bo skoro już raz wejdziemy na tę drogę, gdzież się zatrzymamy? Podzielemy się chyba na drobne kółka i kółeczka, któreby i kotoryjki, z których jedne będą drugie wyłączały. Rzemieślniczy, którzy korzystać będą z téj instytucyi, zechcą oddzielnych kuchen, wyrobnicy toż samo, oficyaliści prywatni także. Może i nam literatom przyjdzie myśl urządzenia oddzielnego zakładu dla siebie. I nie starczy na to ani sił, ani gorliwości, ani funduszów. Lepiéj więc trzymać się pospołu i iść ławą, a kto już chce koniecznie odosobnienia, niech idzie do któréj z francuzkich restauracyj i najmie osobny pokoik, jeżeli mu starczy na to. A i tam nawet ściany są cienkie i niekażde sąsiedztwo pożądane.

* * *

Jedna z najdawniejszych firm kupieckich, firma Kelichenów (handel ten znajduje się obecnie w posiadaniu pp. Sowińskiego i Szultza) obchodziła w tych dniach pięćdziesięcioletnią rocznicę swego istnienia. Obchód ten upamiętnionym został złożeniem przez teraźniejszych właścicieli tego handlu r. s. 300 na rzecz warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— Przy téj okoliczności przypominamy, że najdawniejszą u nas jest kupiecka firma Fukiera, na rynku Starego miasta, a po niéj podobno Dobrycza. Oba te handle długie lata przetrwały na jednem i tém samém miejscu.

Kościół w Łazanach.

W czasie pobytu mego w Krakowie szczęśliwa sposobność zbliżyła mię do jednego z tych uczonych, którzy, nie wywieszając jaskrawego szyldu swéj nauki i nie eksploatując dzienników opisywaniem dzieł swoich mających się kiedyś narodzić, pracują w ukryciu i nagromadzają skarby dla potomnych. Uprzejmości jego zawdzięczam bardzo wiele; on to ułatwiał mi badania, wskazywał źródła i przewodniczył w poszukiwaniach; on to nareszcie zwrócił moję uwagę na kościół w Łazanach, którego krótki opis tutaj podać zamierzam.

Wybornym bitym gościńcem, na lekkim wózeczku, o pięknym zimowym poranku opuściłem Kraków. Droga to wspina się na wzgórza, to znów opuszcza w doliny. Po lewéj stronie rozciągają się nadwiślańskie równiny, po prawéj coraz wyższe piętra wzgórza. Gościniec ten, między arteryą główną całéj Galicyi, dziś przemożony potęgą drogi żelaznéj, opustoszał prawie zupełnie. Po Wieliczkę jeszcze płacze się ślad życia, bo snują się na niéj wozy ładowne solą; ale po za tém miasteczkiem już wszystko zamarło i zaledwie kiedy niekiedy wiesniaczy wózek lub pieszo wędrujący rzemieślnik głuchą samotność przerwie.

Po za Wieliczką droga podnosi się coraz wyżéj, a o trzy ćwierci mili, po prawéj stronie, wysokie wzgórze zasiadła wieś Łazany.

Położenie jéj nader jest przyjemne, ze szczytu bowiem góry wzrok napawa się widokiem stu wiosek gęsto okolicę zalegających. U stóp na prawo leżą Stawkowice, na lewo Jawczyce. Z pomiędzy nich wystrzela wieżą i białemi zabudowaniami Gdów, miasteczko niewielkie, lecz na całą okolicę słynne; daléj Chorągwica, Grajów, Sieraków, Rudniki, Dziekanowice i Lubomirz, gniazdo starożytnéj rodziny. Któżby wreszcie wszystkie te wioski wyliczyć zdołał? Tło tego wspaniałego widoku stanowią Tatry, a oko wędrownika, który niejednokrotnie zwiédzał te wspaniałe góry, łatwo ztąd rozpoznać zdoła pojedyncze szczyty i królującą nad niemi olbrzymią Łomnicę.

Napotwszy się tym widokiem, udałem się do miejscowego plebana, prosząc o pozwolenie zwiédzenia kościoła. Prośba była zbyteczną, bo o téj porze jeszcze kościół był otwarty.

Świątynia ta, z wysoką, kwadratową dzwonnicą, przez którą główne wnijście prowadzi, zbudowaną jest w części z cegły, w części z piaskowca i ma kształt krzyża łacińskiego. Kiedy kościół stanął, trudno wyśledzić. W aktach sądowych z r. 1397-99 już jest wzmianka o *Mikołaju plebanie z Łazan*; widać jednakże z budowy, że świątynia ta nie sięga daléj jak XVgo wieku.

W kaplicy bocznéj są dwa kamienie grobowe, z piaskowca wykute, a wmurowane pionowo w ścianę zewnętrzną. Są to pomniki Stanisława i Jakuba Lubomirskich. Pierwszy, w całkowitéj rycerskiéj zbroi, trzyma buzdygan czyli czekan w jednéj ręce,



Kościół w Łazanach (w Galicyi).

z pasem poznać można, że to pomnik Jakuba Lubomirskiego. Postać to szczupła, w szatach kapłańskich; w jednéj ręce ma książkę, drugą wspiéra się na poduszce. Ponad obiema postaciami, pomiędzy gałązami przeznaczonemi na napisy, znajdują się pod wspólną koroną i hełmem herby: *Srzeniawa, Odrowąż, Warnia i Gryf*.

Na jednym z dwóch wspomnionych głazów marmurowych niéma wcale napisu, drugi tylko do połowy zajęty.

Stanisław był żonaty z Laurą Opisonis, jedną z Włoszek przybyłych z królową Boną do Polski, drugi raz z Barbarą Hrussaj de Zablath z Węgier. Miał jednego syna Sebastyana i dwie córki, Katarzynę i Annę. Obok niego spoczywa brat jego Jakub, który był nasamprzód proboszczem w Dziekanowicach, następnie kanonikiem kolegiaty sandeckiéj i altarystą kapituły krakowskiéj. Stanisław i Jakub byli synami Feliksa(1), dziedzica na Pasiehierzu i Wołowéj Górze, którego wieś Lubomirz była gniazdem téj znanéj rodziny. Syn to jego Sebastyan wzniósł owe pomniki, a jeżeli nie wystawił kościoła, to przyczynił się do rozprzestrzenienia i ozdobienia jego, jak dowodzi na wszystkich sklepieniach znajdujący się herb Srzeniawa, z napisem S. L. A. D. 1590. Podobnież na odrzwiach z piaskowca otaczających wnijście do zakrystyi znajdują się też same litery i herb.

Drzwi zakrystyi, pokryte pasami żelaznemi, oprócz Srzeniawy, mają herb Gryf (żony Lubomirskiego), a na kamiennem schowaniu w zakrystyi znajduje się napis: M. M. A. D. 1586. S. L. P. L. Z. K., które tak czytamy: *Sebastianus Lubomirski, Patronus Loci, Zuparius Krakoviensis*.

W wieku XVII kościół znalazł pobożnego odnowiciela w osobie Stanisława Samuela Kalinowskiego, łowczego podlaskiego († 1679). Przy tém odnowieniu łuki i sklepienia przyozdobiono, wedle ówczesnego gustu, paskami z aniołków i wieńcami róż. Podziemny grób Lubomirskich służy dzisiaj za pośmiertne schronienie rodziny barona Lepowskiego, byłego urzędnika austryackiego.



Pomniki Stanisława i Jakuba Lubomirskich w kościele w Łazanach.

Wieś Łazany w XV wieku były własnością rodziny Krezów. Księga sądowa krakowska pod rokiem 1462 wspomina, jako jéj dziedzica, Mikołaja Krezę z Łazan. W r. 1474 przesłała na własność kilku braci. Feliks część swoję w 100 grzywnach zastawia bratu Jędrzejowi. W r. 1480 tenże sam Feliks i brat jego Stanisław sprzedali część swoję Janowi z Dmuszyc zań. 750. W dziewięć lat później Wojciech mianuje się dziedzicem na Łazanach; w r. 1523 właścicielem ich jest Mikołaj Asrecki, a 1549 nabył z drugą podpiéra głowę, u dołu hełm i koncerz. Pierś zdobią mu dwa łańcuchy, twarz otacza broda, rysy i cała postać wspaniała i poważna. U góry herb Srzeniawa i litery *S. L.* Obok niego jest drugi pogląd. Z napisu poznać można, że to pomnik Jakuba Lubomirskiego. Postać to szczupła, w szatach kapłańskich; w jednéj ręce ma książkę, drugą wspiéra się na poduszce. Ponad obiema postaciami, pomiędzy gałązami przeznaczonemi na napisy, znajdują się pod wspólną koroną i hełmem herby: *Srzeniawa, Odrowąż, Warnia i Gryf*.

Na jednym z dwóch wspomnionych głazów marmurowych niéma wcale napisu, drugi tylko do połowy zajęty.

Stanisław był żonaty z Laurą Opisonis, jedną z Włoszek przybyłych z królową Boną do Polski, drugi raz z Barbarą Hrussaj de Zablath z Węgier. Miał jednego syna Sebastyana i dwie córki, Katarzynę i Annę. Obok niego spoczywa brat jego Jakub, który był nasamprzód proboszczem w Dziekanowicach, następnie kanonikiem kolegiaty sandeckiéj i altarystą kapituły krakowskiéj. Stanisław i Jakub byli synami Feliksa(1), dziedzica na Pasiehierzu i Wołowéj Górze, którego wieś Lubomirz była gniazdem téj znanéj rodziny. Syn to jego Sebastyan wzniósł owe pomniki, a jeżeli nie wystawił kościoła, to przyczynił się do rozprzestrzenienia i ozdobienia jego, jak dowodzi na wszystkich sklepieniach znajdujący się herb Srzeniawa, z napisem S. L. A. D. 1590. Podobnież na odrzwiach z piaskowca otaczających wnijście do zakrystyi znajdują się też same litery i herb.

Drzwi zakrystyi, pokryte pasami żelaznemi, oprócz Srzeniawy, mają herb Gryf (żony Lubomirskiego), a na kamiennem schowaniu w zakrystyi znajduje się napis: M. M. A. D. 1586. S. L. P. L. Z. K., które tak czytamy: *Sebastianus Lubomirski, Patronus Loci, Zuparius Krakoviensis*.

W wieku XVII kościół znalazł pobożnego odnowiciela w osobie Stanisława Samuela Kalinowskiego, łowczego podlaskiego († 1679). Przy tém odnowieniu łuki i sklepienia przyozdobiono, wedle ówczesnego gustu, paskami z aniołków i wieńcami róż. Podziemny grób Lubomirskich służy dzisiaj za pośmiertne schronienie rodziny barona Lepowskiego, byłego urzędnika austryackiego.

Wieś Łazany w XV wieku były własnością rodziny Krezów. Księga sądowa krakowska pod rokiem 1462 wspomina, jako jéj dziedzica, Mikołaja Krezę z Łazan. W r. 1474 przesłała na własność kilku braci. Feliks część swoję w 100 grzywnach zastawia bratu Jędrzejowi. W r. 1480 tenże sam Feliks i brat jego Stanisław sprzedali część swoję Janowi z Dmuszyc zań. 750. W dziewięć lat później Wojciech mianuje się dziedzicem na Łazanach; w r. 1523 właścicielem ich jest Mikołaj Asrecki, a 1549 nabył z drugą podpiéra głowę, u dołu hełm i koncerz. Pierś zdobią mu dwa łańcuchy, twarz otacza broda, rysy i cała postać wspaniała i poważna. U góry herb Srzeniawa i litery *S. L.* Obok niego jest drugi pogląd. Z napisu poznać można, że to pomnik Jakuba Lubomirskiego. Postać to szczupła, w szatach kapłańskich; w jednéj ręce ma książkę, drugą wspiéra się na poduszce. Ponad obiema postaciami, pomiędzy gałązami przeznaczonemi na napisy, znajdują się pod wspólną koroną i hełmem herby: *Srzeniawa, Odrowąż, Warnia i Gryf*.

Na jednym z dwóch wspomnionych głazów marmurowych niéma wcale napisu, drugi tylko do połowy zajęty.

Stanisław był żonaty z Laurą Opisonis, jedną z Włoszek przybyłych z królową Boną do Polski, drugi raz z Barbarą Hrussaj de Zablath z Węgier. Miał jednego syna Sebastyana i dwie córki, Katarzynę i Annę. Obok niego spoczywa brat jego Jakub, który był nasamprzód proboszczem w Dziekanowicach, następnie kanonikiem kolegiaty sandeckiéj i altarystą kapituły krakowskiéj. Stanisław i Jakub byli synami Feliksa(1), dziedzica na Pasiehierzu i Wołowéj Górze, którego wieś Lubomirz była gniazdem téj znanéj rodziny. Syn to jego Sebastyan wzniósł owe pomniki, a jeżeli nie wystawił kościoła, to przyczynił się do rozprzestrzenienia i ozdobienia jego, jak dowodzi na wszystkich sklepieniach znajdujący się herb Srzeniawa, z napisem S. L. A. D. 1590. Podobnież na odrzwiach z piaskowca otaczających wnijście do zakrystyi znajdują się też same litery i herb.

Drzwi zakrystyi, pokryte pasami żelaznemi, oprócz Srzeniawy, mają herb Gryf (żony Lubomirskiego), a na kamiennem schowaniu w zakrystyi znajduje się napis: M. M. A. D. 1586. S. L. P. L. Z. K., które tak czytamy: *Sebastianus Lubomirski, Patronus Loci, Zuparius Krakoviensis*.

W wieku XVII kościół znalazł pobożnego odnowiciela w osobie Stanisława Samuela Kalinowskiego, łowczego podlaskiego († 1679). Przy tém odnowieniu łuki i sklepienia przyozdobiono, wedle ówczesnego gustu, paskami z aniołków i wieńcami róż. Podziemny grób Lubomirskich służy dzisiaj za pośmiertne schronienie rodziny barona Lepowskiego, byłego urzędnika austryackiego.

Wieś Łazany w XV wieku były własnością rodziny Krezów. Księga sądowa krakowska pod rokiem 1462 wspomina, jako jéj dziedzica, Mikołaja Krezę z Łazan. W r. 1474 przesłała na własność kilku braci. Feliks część swoję w 100 grzywnach zastawia bratu Jędrzejowi. W r. 1480 tenże sam Feliks i brat jego Stanisław sprzedali część swoję Janowi z Dmuszyc zań. 750. W dziewięć lat później Wojciech mianuje się dziedzicem na Łazanach; w r. 1523 właścicielem ich jest Mikołaj Asrecki, a 1549 nabył

(1) Pan J. Bartoszewicz podaje w Encyklopedyi powszechnej (T. XVII. p. 358), że ojcu Stanisława było na imię Piotr.

668

Przed opuszczeniem Łazan wstąpiłem na wieżę, aby raz jeszcze spojrzeć na cudną okolicę. Zachodzące słońce krwawą łuną oblało białe domostwa Gdowa; w oddaleniu na północy wiła się sina wstęga Wisły; na zachodzie kąpały się w potokach światła wieżyce Krakowa; od południa zaś w oddaleniu majaczyły szeregi Tatrów, białą szatą zimowych śniegów jeszcze pokryte, niby wdzięczne grono niepokałanych dziewic.

A. i J. T. L.

Most na Bohu pod Olwiopolem, na linii bałto-elizawetgrodzkiéj drogi żelaznéj. *)

Most na Bohu, mający 3 przęsła, każde po 266 stóp długości, zbudowany jest dla dwóch kolei żelaznych, lecz tymczasowo pociągi chodzić mają tylko po jednéj kolei, na drugiéj zaś ułożono podłogę dla wozowéj jazdy. Relsy wznoszą się ponad zwyczajne wody Bohu na 11 sążenów.

Mur ten spoczywa na granitowém dnie rzeki, na głębokości 14 stóp pod średniemi wodami. Przyczółki wyprowadzone z łamanego kamienia na wapiennéj zaprawie, z dodatkiem cementu, oprócz cokołów, gzymsów i parapetów, które są z ciosowego granitowego kamienia.

Fundamenta przyczółków także oparte są na skałach. W filarach i przyczółkach jest 266 kub. sąż. muru z ciosowego kamienia i 992 z łamanego kamienia.

Granit do budowy mostu brano z nadbohskich skał, cement portlandzki z fabryki White, wapno z okolic Woznesieńska.

Konstrukcyą metaliczną mostu wykonano w fabryce Cockerilla w Seraing.

Budowę tego mostu rozpoczęto na wiosnę 1866 roku, piérwszy zaś pociąg, składający się z trzech towarowych lokomotyw z tenderami, razem wagi 12,000 pudów, przeszedł przez most dla próby przed puszczeniem roboczych pociągów dnia 23 kwietnia 1868 roku, przyczém otrzymano strzałkę wygięcia czasowego pośrodku przęseł maximum 15 milimetrów, wygięcia stałego 1 milimetr.

Koszt téj budowy wynosić będzie około 700,000 rs.

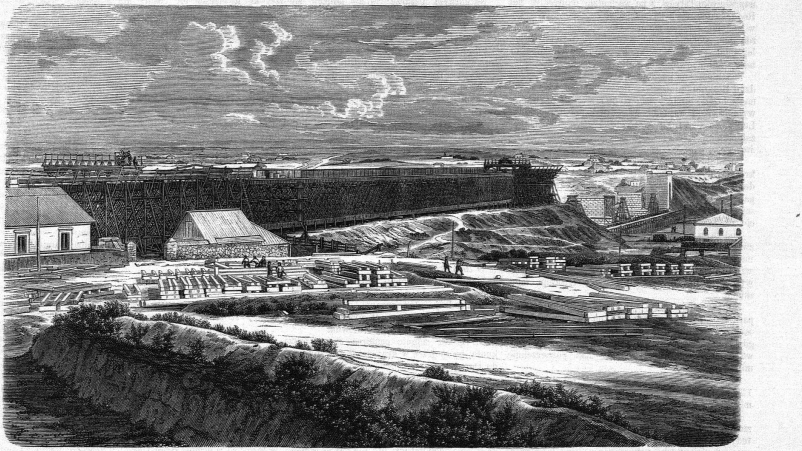

Most na Bohu pod Olwiopolem. Złożenie mostu na ziemi.

Wiérzchnia żelazna konstrukcya mostu składa się z dwóch ciągłych ferm, tak zwanego systematu amerykańskiego, połączonych poprzecznemi belkami i krzyżami. Długość téj konstrukcyi wynosi 798 stóp, wysokość $26^{1}/_{4}$ stóp, szerokość, to jest odległość między osiami ferm, $26^{1}/_{4}$ stóp. Waga jéj 86,432 pudów, z których żelaza 85,827, surowcu (w poręczach) 605 pudów. Wszystko to spoczywa na 2 rzecznych filarach i 2 brzegowych przyczółkach.

Cała konstrukcya żelazna składaną była na prawym brzegu rzeki na nasypie i potém została przesuniętą na filary i przyczółki.

Filary zbudowane są z ciosowego granitowego kamienia, na zaprawie cementowéj. Wysokość filaru, nie licząc fundamentu, wynosi 52 stóp, długość u góry 35, a grubość tamże 12 stóp. Fundamenta filarów stanowi mur z łamanego granitowego kamienia, grubości 10 stóp, na cementowéj zaprawie.

(*) Głównie zarządzającym budową tego mostu był kapitan inżenieryi Węgrzynowicz.

OBRAZY Z ŻYCIA I NATURY.

Przez Wincentego Pola.

V.

Na Beskidzie.

Długo się mieniają i zmieniają widoki, zanim się pewnéj okolicy na oryginalny typ rysów uzbiéra. Tak téż zmieniają i góry fizyognomią swoję, zanim noga w końcu na Beskid wstąpi.

Wszędzie jest człowiek na tle natury wielką prawdą i tak zgodnym tonem w jéj całym akordzie, iż zdjęty z tego tła i przeniesiony o kilkanaście mil, a czasem nawet o mil kilka tylko, nie przypada już do całości widoku, sam w sobie jakiś niepewny, obcy dla wszystkiego co go otacza, wydaje się przybłędą, choć nie z daleka przyszedł, i obcym, choć tym samym mówi językiem.

Tego rodzaju myśli i wrażenia nastręczały mi się mimowolnie i niesformułowane jeszcze, w piérwszych latach naukowych moich podróży.

Nazwa *Karpat* jest właściwie nieznaną w całym naszym kraju i należałoby ją zarzucić, bo jest zanadto ogólną, zamało odznaczającą rzecz, a może być użytą chyba tylko jako zbiorowe nazwisko, kiedy się mówi o wszystkich częściach, które ten wielki systemat gór składają, jako o całości.

Lud w równinach osiadły, nazywa wszystkie góry które spłynęły ku jego nizinom, *górami* poprostu, bo nie zna innych, a górale nazywają sam grzbiet graniczny, od źródeł Wisły do źródeł Świecy dniestrowéj — *Beskidem*.

Daléj na wschodzie południowym nie mają góry wspólnego nazwiska. Od źródeł Świecy aż po graniczne rozdziele *Rozrogu*, przybiérają pojedyncze pasma na znaczněj przestrzeni nazwy miejscowe. Z razu mieniają się wzdłuż Pokucia ze słowiańskiemi nazwy wołoskie, a następnie na Bukowinie już wszystkie góry nazywane są z wołoska. Pasmo *Pietrosów*, położone na górnym obszarze Świecy, a właściwie już po prawym jéj brzegu, stanowi to przejście.

Beskid poczyna się na zachodzie od gór *Bielaw*, nad któremi panuje czubałek *Łyséj Góry*, a właściwiéj jeszcze od przecznicy *gór Jabłonek*. Na północnym zachodzie oddziela go od Sudetów wielka wklęsłość kraju, która się zowie *Legiem Morawskiém*, a linia pociągnięta na karcie od szlązkiego Skoczowa nad Wisłą, na ujście Olszy odrzańskiéj do Hranicy nad Beczwą Morawską, stanowi na téj przestrzeni granicę Beskidu od północy. Ztąd tedy wznosi się grzbiet jego w kilku podłużnych działach, z których środkowy zwykle najwyższym bywa.

Kierunek główny tych działów jest ðd zachodu na wschód, aż po wyłom Dunajca, który grzbiet ich przerwał na przestrzeni od Sącza do Wojnicza w poprzek. Obszar ten górzysty możnaby nazwać wyłącznie *Beskidem zachodnim*. Najwyżéj wzniosły się na nim cypliska *Babiéj Góry* naprzeciwko Tatrów, a właściwie pod południkiem zachodniego ich krańca, kędy się europejski dział wody przebiéra od Beskidu ku

Tatrom, pograniczem Orawskiéj i Nowotargskiéj doliny.

Na wschodzie Babiéj Góry zatraca się wprawdzie nazwa Beskidu, a to głównie dlatego, że przestaje być działem wód i państwa zarazem; to nie zmienia jednak istoty rzeczy i góry nie tracą tego charakteru lesistych działów, który jest główną cechą Beskidu. Góry te skręcają od prawego brzegu dunajcowego wyłomu nagle ku południowi i przechodzą pomiędzy prawym brzegiem najprzód Dunajca, następnie Popradu, a lewym brzegiem Dunajcowéj Biały na dział Grybowski, w okolicę Moszyny. Tu przypada na grzbiet graniczny znowu dział wodny, i odtąd pogranicze między Węgrami a prowincyą naszą znowu nazywają Beskidem. Na przestrzeni od państwa Moszyny aż do źródeł rzeki Świecy, kierunek jego jest południowo-wschodni.

Cały ten łuk gór, od źródeł Świecy do źródeł Bystrzycy Złotéj, zajmuje na długość około 80 mil i jest łagodnie ku północnemu wschodowi podany, a ku południowemu wschodowi szeroko otwarty.

Po obu ostatecznych końcach jego wznosły się na zachodzie i wschodzie góry najwyżéj: na zachodzie naprzeciwko Tatrów, a na wschodzie naprzeciw hal Rodnieńskich, czyli pasma gór *Inieu*, które już leży w siedmiogrodzkiéj ziemi. Oba te powyższe gniazda gór, geologicznie od sarmackiego pasma różne, legły jak dwa granicznіki na ostatecznych końcach tego wielkiego łuku od południa.

Środkiem, na górnym obszarze Wisłoki, spada dział Beskidu najniżéj—i ten wielki łęg podnosi się na zachodzie dopiéro na lewym brzegu dunajcowego wyłomu, a od wschodu na górnym obszarze Sanu. Lud nazywa go tutaj *Nizkim Beskidem*, a wschodnie zakończenie jego, na obszarze górnym Świecy, *Beskidem Szerokim*.

Południowa zbocz całego sarmackiego pasma jest krótsza, podniesienie nagłe; północne stoki są łagodniejsze i sięgają szerzéj w kraj. Kędy się cała pasma wyżéj wznosi, tam też osadzone jest na węższym trzonie, a najszerzéj rozlały się góry naprzeciw *Nizkiego Beskidu* pośrodku.

Podstawą onych jest na całéj przestrzeni tak zwany piaskowiec karpacki. Granica jego kładzie na północy zarazem kres górom: z poziomu dolin wznosi on się jak stare brzegowisko, a u stóp jego wyłała się nizina, która jest odchodzikiem morskiém.

Na zachodzie tedy wznosły się pokłady karpackiego piaskowca przeszło na 5000', środkiem osiadły do 3000', a na południowym wschodzie, gdzie miejscami pionowo sterczą, podniosły się znowu do wysokości 6000' przeszło nad powierzchnię morza.

Średnia szerokość tych pokładów zajmuje 10 do 15 mil, największa szerokość, razem z podgórzem, mil 30.

Ta różnica wysokości gór i rozłożenia ich do poziomu, wpływa także i na kształt zewnętrzny: tutaj tedywypada rozróżnić najprzód sam grzbiet graniczny od ościennych, poboczne pasma *Inferiorów* i a powtóre pochyłość baltycką od czarnomorskiéj. Na grzbiet bowiem Beskidu przypada europejski dział wodny od źródeł Wisły do źródeł Sanu—i do Wisły płynie ze znaczniejszych rzek: Soła, Skawa, Raba, Dunajec (z Popradem), Wisłoka i San (z Wisłokiem); do Dniestru wpada: Stryj (z Oporem), Świeca, Łomnica i Bystrzyce obie.

Z rzek wypływających z głębi gór Prut zabiéra obadwa Czeremosze, a Seret Suczawę, Mołdawę i Bystrzycę Złotą.

Sam grzbiet Beskidu jest wszędzie lesisty. Na zachodzie wystrzeliły jedne tylko cypliska Babiéj Góry nad górną granicę lasów, w krainę hal. *Nizki Beskid* ciągnie się wszędzie krainą bukowin lub jaworzyn: dopiéro w ziemi sanockiéj, na górnym obszarze Sanu, a mianowicie na dorzeczu sanowéj Wetlinki, poczynają się *Poloniny* od wsi Śmereka.

Są to *Podhalskie pusze*, które zaległy grzbiety lub czubalki gór najwyższych, w sposobie wysp oddzielnych, powyżéj górnéj granicy lasów.

Za pokład roślinności służy tu gruba skorupa mchów, którą się z wieki pokrył skalisty pokład, a zbocze i ostre szczyty Połonin okrywa niekiedy luźne rumowisko piaskowca karpackiego.

Od Śmereka tedy poczyna się kraina tych Połonin i ciągnie się daléj ku południowemu wschodowi, aż po graniczne rozdziele, wiérzchem dwóch, a niekiedy i trzech ościennych pasem, po naszéj i węgierskiéj stronie.

Sam Beskid nie ma właściwie Połonin i jest niższym w ogólności od ościennych pasm już tam, gdzie się poczynają Połoniny (lubo się na nim wody dzielą), a Połoniny stykają się z nim raczéj tylko ostremi przypory.

Równolegle, jak się w ziemi sanockiéj podnoszą piérwsze Połoniny, podnoszą się jeszcze góry w ościennych pasmach po węgierskiéj stronie, a najwyższe ich gniazdo wznosło się ku krainie hal, w stolicy marmoroskiéj.

Na północnéj stronie sięga kraina Połonin najszerzéj w kraj na dorzeczu Stryja, bo tu leżą piérwsze Połoniny, już w drugim rzędzie gór od doliny Dniestru.

Od źródeł i prawego brzegu górnego Stryja, poczyna się tak zwany *Czarny-Las*, i ciągnie się nieprzerwanie górami, wzdłuż szerokiego Beskidu i Pokucia, aż ku Bukowinie.

Na górnym obszarze Świecy kończy się Szeroki Beskid. Pasmem Pietrosów poczyna się *kraina Iosobrzewcu*—i odtąd ciągnie się grzbiet graniczny gór krainą Połonin i kosodrzewu naprzemian, i strychuje tylko wyjątkowo górną granicę drzew wyniosłego pnia.

Nazwa Beskidu brzmi w uściech miejscowych mieszkańców na przestrzeni najmniéj tysiąca mil kwadratowych, po téj i po tamtéj stronie Karpat, na Górnym Szląsku i po Dolinie Orawy i Wagi, w niższych i wyższych Tatrach, w dolinie Soły, Skawy i Raby, w dolinie Popradu i Dunajca, na obszarze górnéj Wisłoki, Wisłoka i Sanu, na obszarze w końcu górnym Dniestru, w krainie „wiérzchowiny“ Dniestrowéj, w któréj się obszar Stryja rozłożył i w tak zwanéj „Krainie“ po tamtéj stronie gór, po któréj się rozłożył obszar Cisy.

Beskid, Bieszczesd—to graniczny dział *Kicinyi Czaciny*, bo kicina i czacina nazywa lud choinę szyszkowych lasów, przez które się przeprawiać przychodzi z jednego połcia gór na drugi, z Polski do Węgier.

O *Beskidzie zielonym* mówi na całéj przestrzeni, od źródeł Wisły, do źródeł Dniestrowéj Świecy, pieśń gminna.

Nieurodzaj i głód wygania górala za Beskid. Za Beskidem kupuje się na Węgrzech bydło, za Beskid przedaje się konie i trzodę chlewną.

Na Beskid ciągnie pasterza żyzna pasza i tęsknota, by spojrzeć w kraj ciepły i żyzny, co gdzieś aż do Węgier płynie...

Za Beskid płyną chmury—będzie pogoda; Beskid pobiela od śniegu—to i chłodno na świecie, Beskid zielony—to i wszędzie zielono i ciepło. Na Beskidzie swoboda, szałasy i bezkarna swawola opryszków—na Beskidzie leżą skarby zakopane... słowem *Beskid zielony, wirzyy rzędy sadzony*, jak gra ważną rolę w pojęciach natury, tak tuż gra ją w życiu, w obyczajach i tradycyach całéj góralszczyzny, tak po naszéj, jak i po węgierskiéj stronie.

. . . . . Było to 1843 roku.

Czerwcowy, prześciśniey wieczór palił się na smereków szczycie, i uroczysta cisza była w powietrzu... Długie cienie drzew i gór łamały się po przepaściach, a w szmaragdowéj zieloności połyskiwały leśne polany i zarąbki ku słońcu, tam gdzie się przerzedzały starodrzewne lasy...

Było to na samym grzbiecie szlązkiego Beskidu, który Górny Szląsk od obszaru Soły i Żywieckiéj Doliny odgraniczа—a my wracaliśmy od źródeł Wisły.

Na przewale samego działu stanęły konie i wytchnęły, a chwila ta miała coś tak uroczystego w sobie, że nas zatrzymała w miejscu.

Po jednéj stronie opadała Barania góra czarnym werchem, kędy biją źródła Wisły—po drugiéj stronie odkrywała się ozrom prześciczna Żywiecka Dolina, jak ogród uprawna, budowna, zasiana wiankami wiosek, miasteczek, kościołów i dworów...

Biły gościniec przewijał się malowniczo wzdłuż doliny ku Żywcowi, na całe mile widny dla oka; jakiś głuchy i stłumiony szum dolatywał nas czasami od jazów i wodospadów Soły.

Towarzysz podróży mojéj uściskał mnie—bo w téj jednéj chwili skupiło się tyle wspomnień, tyle uczuć, że im się oprzéć nie można było.

Wracaliśmy od źródeł Wisły—i zdało nam się że te wszystkie dumy, które u jéj kolébki prześpiewały wieki, powtarzają się we wszystkich nótach w naszéj duszy...

Zły stanęły nam w oczach—uściskaliśmy się powtórnie i Kanty Łobażewski rzekł do mnie:

— Powiuszujmy sobie, bo od źródeł Złotéj Bystrzycy, aż do źródeł Wisły, widzieliśmy na własne oczy krynice wszystkich rzek naszych i przeszliśmy przez grzbiet całego Beskidu. Z dumą możemy to opowiedzieć Żywieckiéj Dolinie, że na niéj kończymy oględziny nasze i że niéma prócz nas żywego człowieka, mówiącego tym językiem, coby odpytać i odszukać był wszystkie źródła, od Odry i Wisły, aż do Bystrzycy Złotéj—i przeszedł po granicznym dziale, od źródła do źródła, i opatrzył każdą dolinę tych dwudziestu kilku rzek. Powinszujmy sobie—a teraz tylko o to prosić Boga, aby pozwolił streścić to, cośmy nie z książek wzięli, lecz na własne oglądali oczy.

Ražno parskał konie po prześciśnyem żwirowym gościńcu, który się do Żywca spuszczał—a my przypominaliśmy sobie pojedyncze widoki licznych gór i dolin, zwiédzanych w przeciągu lat kilku, bo teraz układał się już obraz całych północnych Karpat przed nami, gdyśmy nareszcie dotarli do wielkiego ostarza téj ziemi—do źródeł Wisły.

W tym przeszłym widoków i wrażeń zatrzymywały nas na chwilę to wielkie rysy natury śmiałą zakréśloné rzeźbą, to koloryt tych widoków, to w końcu żywa rzesza tych rodów, które się przed nami przesuwy po dolinach i górskich ścieżkach, po wsiach i gościńcach, po odpustach i targach.

Rodowość ludu nie występuje nigdzie w tak wybitnych rysach, jak w góralszczyźnie karpackiéj. Przechodziliśmy tedy z kolei wrażenia z odbytéj podróży, i tak jak te obrazy przesuwały się koło nas, tak podaję je tu dzisiaj, dla pamiątki owéj uroczystéj chwili, gdyśmy od źródeł Wisły wracali.

. . . . Najruchawsi są górale zachodniego skrzydła Karpat—gęsto nasiadła ludność potrzebuje posztronnie szukać zarobku, bo ziemia uboga, a przemysł który się na niéj oprzeć może, jest albo niedostateczne jeszcze rozwinięty, aby mógł dać ludowi zajęcie i chleb, albo znajduje drogi odbytu dla siebie, dla sprzedaży i pracy, tylko za obrębem gór; ztąd też ma każdy okolica karpackiéj góralszczyzny zachodniej niejako swoje powołanie oddzielne i drogi lub zajęcia postronne.

W powszechności możnaby powiedzieć, że góral jest zubożałym pasterzem i rolnikiem biédnie uposażonym. Powszechne powołanie całego narodu, którego w każdéj ziemi i okolicy naszego kraju za punkt wyjścia i oparcia wskazało rolnictwo—to wyznawstwo pługa, że się tak wyrażę, jest i u górali bardzo żywe: rolę, lubo biédną, uważa on za rzecz główną, uprawia ją starannie, tworząc takie masy nawozu z liścia, z leśnéj ziemi, z torfowisk, z darnin i pustaci, iż nieraz, patrząc na warstwy tych kompostów, sądziłby można że to zapas nawozu dla całego folwarku, który się przy małéj stajence mieści, gdzie ledwo parę sztuk bydła, jedno lub para koni i dziesiątek owiec, czasem jeszcze kóz para, jest całym dobytkiem tego skrzętnego rolnika.

Kiedy ziemia nareszcie obeschnie po górach i polanach, po twardéj zimie i zimnéj wiośnie, powstaje wielki ruch między ludem.

— Jar! jar! jar idzie!

Tak mówią sobie ludzie i niéma górala, coby na ten czas nie powrócił do wioski. kiedy się jare w polu rozpoczynają roboty, niéma takiego, coby w tym czasie w drogę się puścił, choćby mu ta droga największe dawała zarobki.

— Jar! jar!

Więc trzeba się rozstać z bydłem i strzyżkami, trzeba oddać dobytek na paszę, trzeba zasiać polany, wygrabić i załyczyć łąki, zasadzić ogrody, podgrodzić obejścia. Więc gospodarze sprzęgają się z sobą,

gotują ziarno, pługi i brony, do sadzenia ziemniaki i ogrodowe nasiona, a gospodynie przyrządzają zapasy żywności dla domowników, którzy w pole ruszą, i dla czeladzi, którą na czas jaru przynajmniej potrzeba. bo gospodyni skąpi przez zimę, aby miała co dać gdy jarować przyjdzie.

Co wszędzie, powtarza się i tutaj, że około złéj ziemi człowiek najstaranniéj pracuje, i górski rolnik będzie wszędzie dobrym rolnikiem i zbogaci się gdy na dobréj roli siędzie, ale góral nie opuści gór swoich... Głuchą nazywa się dla niego ziemia bez echa, bez szumu wód i pasterskiego hukania, i tego grania na ligawkach i fujarkach, które co roku nanowo się budzi na zielonym świecie.

Z rodów tatrzańskich tylko Podhalanie i Nowotarzanie mają pasze alpejskie, halami zwane w Tatrach; więc na Świątki Zielone ciągną na szałase letnie, zwoławszy wprzódy wielką gromadę u jednego z sołtysów, na którégi wybierają juhasów i przełożonego nad nimi bacę.

„Wielka gromada" są to „wiece" starożytne i tu można się najlepiéj przypatrzyć prawnym obrzędom gminowładnych rządów.

„Mała gromada," to zebranie wioski na wspólną radę; „Wielka gromada," to zebranie całéj okolicy, całego rodu na wiece.

Na znak że się Wielka-gromada zbiéra, obsyła się buława od chaty do chaty i od wsi do wsi. Sołtys, u którego ta buława jest przechowaną, wysyła ją do sąsiada, oznaczając miejsce zboru Wielkiéj-gromady, bo każdym razem zbiéra się winném miejscu, oznacza sołtysa u którego się zbiéra i dzień zboru. Gonicz z buławą leci pędem co tchu, wpada do najbliższéj chaty, uderza trzy razy w okno, następnie o odźwierk lub we drzwi, jeżeli zamknięte, i woła naprzykład:

— Wielka gromada! sołtys Chrzeptowski! w sobotę! i daje gospodarzowi czy gospodyni, parobkowi, dziewczynie lub dziecku buławę w rękę. Kto buławę przejął, leci z nią w tę chwili daléj, bez względu na to, jak i przy czém go zastała.

Widziałem matkę karmiącą dziécię; na uderzenie buławy porwała się z trwogą, posadziła dziécię na ziemi i porwawszy z ręk końca buławę, biegła przez ogrody jak sarna... Goniec podjął dziécię z ziemi i wyszliśmy na obejście, patrząc na niewiastę. Za ogrodami na polu oraz pług sąsiada: rzuciła buławę przed pługiem i wracała coprędzéj do dziecka, a oracz porzucił pług i popędził polem daléj z buławą. Na kraju sąsiedniéj wioski, spotkał przy pierwszéj chacie dziewczynę, która z konewką warcała od studni, wziął od niéj konewkę, a wcisnął jéj buławę do ręki i pobiegła do wsi krótszą drogą na przełazy i ścieżki...

W górach, gdzie rozrzucone szeroko bywają wsie, potoki wezbrane, przełazy i kładki, niezawsze łatwo podać tę buławę daléj, ale karność ludzi w rzeczach gromady jest tak wielka, że ani wiek. ani czas, ani pora roku, noc czy dzień, pogoda czy słota, wody czy lody, nic nie może ująć ani na wymówkę: buława nie może ani na chwilę stanąć w drodze. Jakoż i tym razem, lubo całe Podhale obeszła, powróciła po północy, w ciągu jednéj doby, do sołtysa napowrót.

Stary sołtys Chrzeptowski opowiadał mi, że do jego dziada przyniósł był goniec buławę już dobrze wieczorem, ale nim jeszcze ludzie powrócili z pola. Starzec był już bardzo letni i tylko w czasie potrzebnia wychodził przed chatę; ale gdy mu goniec rzucił buławę na łoże, zwlókł się z niego, przyczołgał się przez ogród do dużéj koliby która za ogrodem stała, wykrzesał ognia i podpalił ją... Jasnym płomieniem buchła koliba, a gdy się z chat najbliższych zbiegli ludzie do ognia, rzekł starzec:

— Podajcie buławę daléj, a mnie za trzy dni podacie do grobu. Zrobiłem com mógł, ale na mnie nie siadła buława i wam tak zawsze robić nakazuje.

Goniec popędził daléj z buławą, ale stary sołtys zmarł jeszcze téj nocy, tak się przestraszył i przesilił w ostatniéj posłudze oddanéj gromadzie.

Wiece takie zbiérają się zawsze przed północą. Wójtej i sołtysi wszystkich wsi, z przyległymi i starszymi gromady, zbiérają się na oznaczone miejsce przed północą. Wyznaczają zwykle na miejsce zboru dom możnego sołtysa lub gospodarza, który sobie to za wielki zaszczyt poczytuje, że do domu jego Wielką-gromadę zwołano i gościnnie podejmuje przybyłych. Gospodarz domu nie ma jednak prawa należeć do rady, ani nie zabiéra na nię głosu, zajmując się jedynie powitaniem i przyjęciem gości. Niewiasty, dzieci, luźna i biała czeladź ustępują z domu.

Dokoła miejsca zboru zatacznją w znacznem oddaleniu wielkie koło parobcy ci, co do rady nie należą jeszcze; tego koła ani dziecko, ani niewiasta, ani żaden człek obcy przejść nie może. Co kilka kroków stoi lub leży wartnik, czuwając noc całą, a koło jest w takiém promieniu założone, że najgwarniejsze nawet obrady z chaty i z obejścia nie dochodzą do niego.

Gdy się ludzie już powitają i pojrzą po sobie, sołtys buławę uderza buławą o stół i zapytuje:

— Kto zwołał gromadę?

Wolno jest bowiem już trzem gospodarzom osiadłym zwołać Wielką-gromadę, gdyby tego konieczną potrzebę widzieli, lub grożące niebezpieczeństwo dla gromady dostrzegli. Nikt się nie poważy zwołać Wielkiéj-gromady napróżno, bo musiałby za swoje koszty każdemu przybyłemu zapłacić za drogę, stratę czasu i nocy, a nadto zażyć wstydu i hańby, gdyż taki jest już nazawsze odsądzony od prawa zwoływania gromady.

Jeden z tych, co obesłali buławę, wykłada całemu zgromadzeniu jasno i krótko rzecz o którą chodzi, a po chwili rozwagi, zabiérają z kolei najprzód najmłodsi głos: każdy musi oświadczyć swe zdanie i kiedy w końcu zapada uchwała, streszcza się ona w kilku słowach i nikt już przeciwko niéj nie stoi. Wówczas dopiéro przyzywa starszy sołtys pisarza i kilku starszych z gromady, a oni spisują i układają rzecz w osobnéj izbie na piśmie. Po chwili odczytują gromadzie ostatni rezultat narady, poczém składają obecni pieniądze potrzebne na opędzenie kosztów drogi dla pełnomocników, prowadzenie sprawy w sądach i t. d.

Muszę tu zrobić uwagę, że na każdém takiém zebraniu jest kliku prawników biegłych, którzy zastępują sprawy gromad. Dzieje się to tak. Chłopak się dobrze uczy i dobrą po sobie daje nadzieję że: „mądry chop będzie", jak to zwykli mówić górale; bywa na koszcie gromady wysyłany do szkół wyższych, a zwykle do Podolińca do ks. pijarów, pieszo wraca co rok na wakacye do wsi, musi się sprawić przed sołtysami i starszym z gromady, przed ks. proboszczem i we dworze z nauk odbytych i postępków szkolnych, musi się wykazać świadectwami, a odprawiwszy te urzędowe odwiédziny, musi wdziać napowrót na siebie gunkę góralską, paść kozy na szałasu i pomagać rodzicom przy żniwie.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Przegląd polityki zagranicznéj.

1 stycznia.

Spór grecko-turecki, grożący zrazu wojną natychmiastową, wszedł obecnie na drogę dyplomatycznych narad. Pod wpływem, a może i naciskiem mocarstw, Turcya zgodziła się najprzód na przedłużenie terminu przesłanego do 15-tu ultimatum, następnie zaś na przyjęcie udziału w konferencyach proponowanych przez mocarstwa opiekuńcze. Pomijając pierwsze pogłoski o zwołaniu konferencyj przypisujące różnym mocarstwom inicyatywę tego kroku, zaznaczamy tu ostatecznie telegram z Berlina z d. 30 grudnia. Telegram donosi, że Francya zaprosiła mocarstwa podpisane na traktacie paryzkim na konferencyę, które rozpoczną się w Paryżu w d. 2 stycznia, zajmą się wyłącznie obecnym sporem i nie dotkną żadnéj innéj sprawy na Wschodzie. Tak ścisłe zakréślenie programu rozpraw jest korzystném tylko dla Turcyi i szkodzi drugiéj spornéj stronie, wywołując zaś niezadowolenie Greków, utrudni tém samém dojście do upragnionéj zgody. Wyznać téż należy, iż pomimo chwalebnych dążności konferencyj, t. j. niedopuszczenia wojny, trudno zrozumieć jaki z nich wyjść może pożytek, jeżeli dyplomacya nie uwzględni położenia Greków. W tym ostatnim razie pozorne uśpienie kwestyi wschodniéj możesię stać źródłem przyszłych niebezpieczeństw, a tém samém w niczém nie przyczyni się do poprawy obecnego położenia rzeczy. Bądź co bądź, sprawa ma się pokojowo, jeżeli telegram ze Stambułu z d. 30 grudnia mówi prawdę, donoszące o poddaniu się wszystkich powstańców kandyjskich rządowi tureckiemu. Byłoby to wielkiém uprzaszczeniem dla konferencyj, uśmierzenie bowiem Kandyi uwolniłoby Greczyą od obowiązku pomagania ochotnikom i zmniejszyłoby znacznie wymagania Porty. Donoszą téż z Paryża (w Patrie i Etendard) że konferencya dojdzie do skutku, z powodu pojednawczych usposobień Turcyi i Greczyi. W ogólności program konferencyi nie musi być dotąd jeszcze stanowczo zakréślonym, skoro niektóre z pism francuzkich wyrażają nadzieję, że mocarstwa zgodzą się na zwołanie kongresu europejskiego, a wiedeńskie sądzą, że cesarz Napoleon nie omieszka wystąpić obecnie z kwestyą francuzko-pruską.

W obec wiklającéj się sprawy wschodniéj i wyłączonego nią zajęcia się prasy europejskiéj, wszystkie inne kwestye pozostają w półcieniu. Z tém wszystkiém drażliwość prasy pruskiéj względem austryackiéj (o czém już nieraz wspominaliśmy) wzrasta z dniem każdym. tak iż sądzićby można, że oba te mocarstwa znajdują się w przededniu wielkiego starcia. Jakkolwiek rzeczy bynajmniéj nie zaszły tak daleko, wyznać jednakże trzeba że rozdrażnienie między Prusami i Austryą jest tak silne, iż w chwili gdy prasa berlińska oskarża p. Beusta o ciągłe knowania przeciw Prusom, gazety wiedeńskie dowodzą, że hr. Bismarck dąży do rozbioru Austryi. Ta przesada jest naturalnym wynikiem położenia i antagonizmu dwóch tych mocarstw, czy to w Niemczech, czy téż na Wschodzie, antagonizmu, wyradzającego wzajemną a ciągłą podejrzliwość. Prawda, jak to zwykle bywa, środkiem tylnie; jest bowiem gabinet wiedeński słusznie obawia się dążności pruskich w Niemczech, to i gabinet berliński z niemniejszą słusznością dopatruje się różnych działań Austryi na Wschodzie. Rozpuszczona wieść o odwołaniu z Konstantynopola posła austryackiego, barona Prokesch-Ostena, zaprzeczoną została przez urzędową Gazetę wiedeńską. Do pogłosek dotąd niezaprzeczonych urzędowo należy wysłanie z końcem zupełnéj ministeryum z posłami galicyjskiem, w skutek czego ks. Konstanty Czartoryski został ma namiestnikiem we Lwowie. Mówią także o zgodzie, a raczéj układach gabinetu z Czechami, szczegóły wszakże dotyczące tych układów są dotąd nieznane.

Prezydent Johnson w rocznem swém sprawozdaniu otwarcie wypowiada myśl przyłączenia wyspy Kuby do Stanów zjednoczonych, uważając anekcyą jako najwłaściwszy sposób rozwiązania téj kwestyi. Nie ulega wątpliwości że rząd hiszpański zaprotestuje przeciw tym zamiarom, zwłaszcza gdy z działań jego wykazuje się, że stara się wszelkiemi siłami utrzymać na wyspie swe panowanie. Powstanie wszakże nie jest dotąd stłumionem, a nawet widocznie wzrasta, tak dalece, że w ostatnich czasach 10,000 powstańców zbliżyło się pod miasto Santiago, posiadające tylko 2,000 ludzi załogi. Wysłana dotąd z Madrytu pomoc, wynosząca do 6,000 wojska liniowego, nie zdołała przywrócić spokojności. Zresztą mimo jéj i w saméj Hiszpanii, która, bądź co bądź, stała się polem manifestacyj rozmaitych stronnictw i zabiegów mnóstwa kandydatów starających się o koronę. Do liczby tych ostatnich zaliczyć należy księcia Montpensier, który teraz wystąpił z kandydaturą syna swego Ferdynanda, i księcia Aosta, młodszego syna króla włoskiego. W ostatnich czasach prasa angielska poruszyła kwestyą ustąpienia Gibraltaru, a Times między innemi proponuje Hiszpanom odstąpienie téj twierdzy, wzamian za posiadłość hiszpańską, miasto Ceuta, leżące na wybrzeżu afrykańskiém.

Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Johnson ogłosił powszechną amnestyą. dla wszystkich osób które brały udział w rokoszu Stanów południowych. Niektóre pisma wątpią, aby kongres zechciał potwierdzić akt amnestyjny.

(W. T. B. Ind. Bel. Schl. Ztg. Jour. des Deb. France.)

Przegląd piśmienniczy.

„Koalicya kapitału i pracy,“ napisał dr. Karol Libelt. — „Rzecz o towarzystwach zabezpieczenia od ognia i zabezpieczenia bytu,“ napisał Bolesław Prawdzic Chotomski. — „Przyczyny zachwiania i środki podźwignienia bytu gorzelni,“ przez A. Galle inżyniera. — Geometrya zastosowana do rękodzieł i rzemiosł,“ ułożona przez Józefa Łapińskiego. — „Wiedza.“ — Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa (z Ekonomisty).

śród powszednich trosk i uciech, w sferach rojonego szczęścia, bratniéj miłości, ufności, pomocy wzajemnéj i zgody, jakoś zamało przez nas pożądanéj.

Wszystkie te różowe marzenia, wszystkie te sny niebiańskie i swietne pożądania, pomimowolnie oplotły mnie przy czytaniu tak z okładki niby zbyt suchéj i rachunkowéj książki, jaką jest „Koalicya kapitału i pracy,“ napisana przez znakomitego naszego estetyka Karola Libelta. Autor zaznajamia nas chętną, dobrą i prędką, podniosą ogólną produkcyą, i ogólne zyski przedsiębiorstwa. „Jedyną, choć tylko idealną, stratą, pisze Libelt, jest to, że z charakteru niezależnego właściciela fabryki, ze stanowiska pana co dawał zarobek robotnikom, zeszedł na stopień robotnika-współwłaściciela, do którego podniesli się wszyscy dawni jego podwładni i stanął z nimi na równi. Ale jestże to istotna strata społeczna? A gdyby nią było, czyż podniesienie setek robotników z upodlenia proletaryatu, do godności majątkowego obywatela, nie opłaciłoby sowicie takiéj straty indywidualnéj?“

Takie zakłady fabryczne, na koalicyi kapitału i pracy oparte, w liczbie dwudziestu kilku, znajdują się już w Anglii, a w roku 1867 niejaki Wilhelm Borchert, właściciel fabryki wyrobów mosiężnych, założył pierwszy taki współdzielczy zakład na ziemi niemieckiéj w Berlinie. Głównym powodem rozwoju tych instytucyj w Wielkiéj Brytanii, są liczne zmowy robotników, żądających to podniesienia płacy, to zmniejszenia godzin pracy, a dla osiągnięcia tych ce-

(Ob. dodatek.)

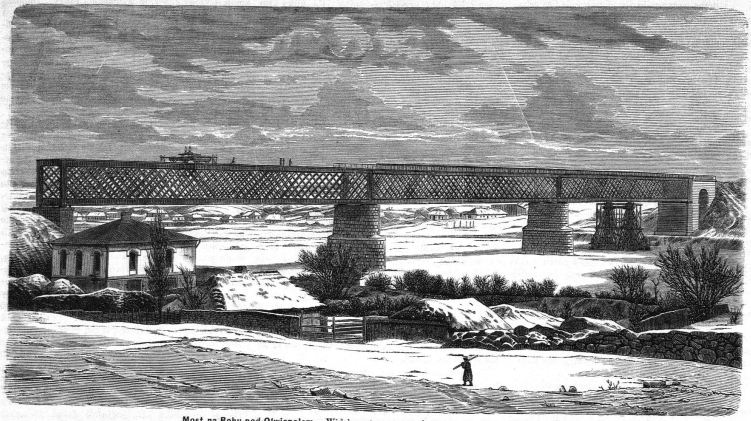

Most na Bohu pod Olwiopolem. Widok mostu po przesunięciu przęseł na Bohu (zamarzniętym)

Miło to czasem z bruku miejskiego przenieść się choć duchem w ponętne sercu kraje idealne, miło zamarzyć o raju ziemskim i skąpać myśl znękaną

Szachy.

ZADANIE XLI.

Białe zaczynają i dają mata za 4-ém posunięciem.

Czarne.

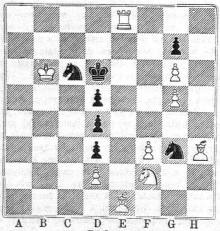

Białe.

Rozwiązanie zadania szachowego Nr. 41.

Białe.	*Czarne.*
1) C5—C6. . . .	1) A8—C6 biorą (A).
2) G6—E5	2) D6—E5 biorą.
3) H7—F5 † i mat.	
1)	(A) A8—A3 biorą.
2) G6—F4 †. . . .	2) E6—F6
3) H7—G6 † i mat.	

z pewnego rodzaju stowarzyszeniem między kapitałem, przedstawionym w osobie właściciela przedsięwzięcia, a pracą, reprezentowaną przez wszystkich robotników pracujących w zakładzie.

Właściciel takiego zakładu rozdziela swój majątek na akcye, przystępne dla niezbyt wypakowanych kieszeni, i akcye te rozprzedaje dozorcom i pracownikom swego zakładu. Dozorcy ci i pracownicy, nabywszy akcye, stają się współwłaścicielami zakładu, mają głos co do jego zarządu i kierunku i z zysków ogólnych przypada na nich część stosunkowa do ich akcyj. Rozumié się że robotnicy ci zachowują swe dawne pensye, tak samo jak znowu dawny właściciel bierze także zasługi jako kierujący zakładem. Różnica pomiędzy robotnikiem nieakcyonaryuszem, a robotnikiem akcyonaryuszem jest ta, że pierwszy otrzymuje tylko zapłatę za pracę, drugi zaś otrzymuje i zapłatę za pracę i część z ogólnych zysków z prowadzenia przedsięwzięcia wynikłych, oprócz zwykłych odsetków od pieniędzy włożonych w przedsięwzięcie. Oto zysk materyalny; ale moralny o wiele jest wyższym. Każdy robotnik staje się współwłaścicielem wielkiego majątku, a jako współwłaścicielowi, idzie mu o jego powodzenie; więc zabiega i pracuje już z całej siły, pracując i dbając o cóś, coraz to bardziéj odwyka od złych nałogów, a bogaci się w dobre i staje się w końcu, jak pisze Libelt, „lepszym pracownikiem, lepszym mężem i ojcem familii, lepszym obywatelem nakoniec; a społeczeństwo jednocześnie wiele na tém zyskuje, bo się podnosi w kulturę, oświecenie i zamożność.“ To zyski robotnika. Ale i właściciel znajdzie tu zysk także. Za część odprzedaną swym robotnikom dostaje pieniądze; za przypuszczenie robotników do zarządu, pozbywa się szkód ze złéj woli lub lekkomyślności ich pochodzących, przecina spory o płacę i inne, gdyż robotnicy wspólnie z nim te sprawy załatwiać będą; w końcu za zyski odstąpione robotnikom otrzymuje większy dochód, gdyż robotnicy, jako współwłaściciele, pracą

Rebus.

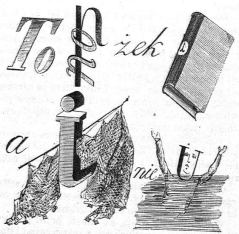

Znaczenie rebusa umieszczonego w Nrze 52.

Dwa a dwa i dziecko wié że cztery.

(Dodatek.)

lów, opuszczających co do jednego jakiś zakład, co doprowadza nawet niekiedy do krwawych zajść, jak niejednokrotnie bywało to już w Anglii, a świeżo działo się w Belgii. Otóż dopuściwszy robotników do współwłasności zakładu, odejmuje im się powód do robienia *strejków* (bezrobocia); sami przeciwko sobie bowiem zmawiać się nie będą, gdyż nietylko że wspólnie ustanowili da siebie wysokość zapłaty, ale nadto przez bezrobocie zmniejszyłby dochody zakładu, a oni w tych dochodach mają także swój udział. Rzecz to więc bardzo praktyczna: daje większy zarobek właścicielowi i robotnikowi i sieje pokój i zgodę między przedstawicielami pracy i kapitału.

Jeżeli jednak rzecz ta jest praktyczną, czemu poprzednio nazwałem to marzeniem, czémś idealném? Oto dlatego, że kiedy praktycznem i bardzo stosownem jest takie urządzenie dla świata przemysłowego, dla pracowników fakryk, hut i kopalni, jednakże to samo urządzenie staje się wątpliwie praktycznem i trudno zastosowalném dla gospodarstwa wiejskiego. Autor zaś wyraźnie zamierzył swoją pracą przekonać, że koalicya pracy i kapitału możliwą jest do przeprowadzenia pomiędzy właścicielem wsi jako gospodarzem głównym, a czeladzią i oficyalistami, a nawet że „koalicya pracy i kapitału, zatwierdzająca się na wsi, niż w fabryce.“ Na to twierdzenie szanownego autora trudno się, mnie przynajmniéj, zgodzić. Wiem że nie wszystkie takie koalicye udały się w fabrykach. Zależało to od stopnia inteligencyi i moralności robotników. A robotnicy fabryczni bezwarunkowo pod dwoma temi względami, a szczególniéj pod piérwszym, stoją o wiele wyżéj od ludu wiejskiego. Najważniejszą zatém zaporą w przeprowadzeniu takiego stowarzyszenia, jest właśnie ów brak wykształcenia u rolników, brak ufności u dworu i czeladzi i zamiłowanie do dziedziczności u dworu. Daléj fabryki przynoszą daleko większy zysk, który nietylko że pociąga do współudziału w stowarzyszeniu, ale nadto daje możność zapuszkania akcyj, a to jest bardzo ważném, choć małe uwzględnieniém. Naprzykład ekscyzowanie dla dworu bydła, świni, owiec, owoców, ogrodów i t. d. jest także zbyt trudném do przeprowadzenia i wymagałoby chyba oddzielnego pisarza do zapisywania szczegółowo tego wszystkiego, co z własności stowarzyszenia idzie na potrzeby dworu. Jak widziémy, zawady to dość znaczne. Stowarzyszenia wszelkie są w ogóle zatrudne dla gospodarstw wiejskich, a przedewszystkiem produkcyjne, do których proponowane przez p. Libelta należą, są bezwątpienia najtrudniejszemi. I chociaż projekt autora pod względem swéj humanitarności na szczere uznanie zasługuje, podług mnie atoli należy go uważać za przedwczesny i niedopowiedni nastrojowi ekonomicznemu naszéj wiejskiéj ludności. Stowarzyszenia produkcyjne są tremem stowarzyszeń, do którego dochodzi się po stopniach zbudowanych ze stowarzyszeń pożyczkowych, ze sklepów spożywczych, z kass oszczędności, a zresztą choćby i z tantyemy od zysków.

Zato bardzo praktyczne są projekta podane w broszurze pod nazwiskiem: *Rzecz o towarzystwach zabezpieczenia od ognia i zabezpieczenia bytu*, napisanéj przez M. P. Chotomskiego. Autorowi idzie o przekonanie publiczności, że koniecznie jest założenie prywatnego banku asekuracyjnego od ognia i prywatnego banku zabezpieczenia bytu rodzin za życia i po śmierci. Dla zbadania jakiemi mają być mianowicie te banki, przywodzi autor wzory z urządzonych podobnych stowarzyszeń za granicą i przytacza wyjątki z praw pruskich, dozwalających na zakładanie takich instytucyj kredytowo-asekuracyjnych. Książeczka ta dla nas, mieszkańców królestwa, mających ubezpieczenia rządowe, nie przedstawia wielkiego interesu; będzie atoli nader dogodnym podręcznikiem, gdy przyjdzie zamienić dzisiejsze rządowe ubezpieczenia na prywatne, co podobno nastąpić ma niezadługo. Przy okoliczności atoli niech mi będzie wolno zwrócić uwagę na małe u nas uznanie dobrodziejstw z zabezpieczeń na życie wynikających. W Anglii na sto mieszkańców mających prawo zabezpieczyć się, jest 70 zabezpieczonych; w Niemczech 8 na sto — u nas (w królestwie) podobno jeden na 1000 ledwie wypadnie, gdyż z końcem r. 1866 w byłéj dyrekcyi ubezpieczeń było wszystkiego zabezpieczonych osób 349, wówczas gdy w samym Londynie jest 200 banków zabezpieczenia, a nawet uboga Norwegia (choć może stosunkowo do nas nie tak uboga jak się zdaje), ma prawie w każdém mieście portowém jedno towarzystwo zabezpieczenia dobrobytu.

Przypadkiem, po broszurze p. Chotomskiego, wziąłem do ręki broszurę pana A. Gallego p. n. *Przyczyny zachwiania i środki podźwignięcia bytu gorzelni*, uważanéj jako współczynnik gospodarstwa wiejskiego. Następstwo trochę dziwne. Pan Chotomski pisze o sposobach zabpieczenia dobrobytu, pan Galle zaś rozpisuje się o wódce, uważanéj u nas niemal ogólnie jako środek zniszczenia owego dobrobytu. Dlatego to pioruną na wódkę, choć rzadko zdarza się by piorunujący jéj nie pili. Szkodliwość wódki jest względną; dowodem Dania, gdzie przypada więcéj wódki na każdego mieszkańca niżeli u nas, a gdzie mimo tego pijaków i rozpitych a zuiszczonych pijaństwem jest o wiele mniéj niżeli w naszéj krainie. Rozumié się że oświata ludowa, bezwarunkowo większa niżeli w Prusach, jest dostatecznym hamulcem przeciw potędze alkoholicznéj. Dunczycy używają wódki, bo tego wymaga ich klimat ostry i wilgotny, ale jéj nie nadużywają. W tém leży cała tajemnica.

Temi kilkoma słowy chciałem zasłonić się przed napaścią purytanów, wojujących na wsze strony okrzykami: zamykajcie gorzelnie! precz z wódką! Jeżeli krzyki wasze mają własność łaski czarodziejskiéj i zdołają za jednem poruszeniem usunąć przyszły klimat, wytworzyć stosowny, zdrowy, pożywny i tani napój, dać ludowi, w miejsce kartofli i kapusty, dobry kawał mięsa i suty okrasę, wreszcie podwyższyć zarobek, aby miał za co sprawić sobie ciepłą odzież i nająć zaciszną izbełkę; jedném słowem jeżeli zdołacie odmiennym klimatem, innym napojem, inną strawą i inném mieszkaniem zbezpożytecznić wódkę, — w takim razie i ja powiem z wami: precz z gorzałką! poco nam gorzelnie? Lecz gdy tego wszystkiego nawet długie lata sprowadzić nie mogą, pocóż nam zżymać się i ignorować kwestyą, która naczém wyświetlić ku pożytkowi wypada? P. Galle słusznie powiada, iż zupełny upadek gorzelni, albo, co na jedno wychodzi, przedłużenie obecnego ich muléj dokładnego biegu, pociągnąć musi za sobą nietylko ruinę prywatnych, ale i zubożenie całego kraju. Gorzelnie nie powinna być zabawką; jéj byt lub upadek, pociąga za sobą zbyt wiele dóbr lub upadek fortuny olbrzymiéj. To jasne. A nie tak wiele znowu mamy fortun, abyśmy na ich upadek patrzyć mogli z lekceważeniem.

Praca pana Gallego jest ważna. Wyjaśnia on bez ogródki, że nie wpływy to od nas niezależne na przyczyniły się głównie do upadku naszych gorzelni, ale że powody upadku leżą w nas samych, w naszém gospodarstwie, nieświadomości i naśladowaniu nieważnem. Do istotnych przyczyn upadku gorzelni, zalicza autor najprzód zakładanie ich w miejscowościach niestosownych, to jest tam gdzie niema właściwego gruntu pod kartofle i gdzie jest wkoło moc gorzelni; daléj wyrób okowity z lichego materyału, to jest z kartofli mało w mączkę obfitujących; w końcu zaniedbanie pod względem urządzenia technicznego i postępowania laboryczncgo, jak naprzykład zaniedbanie ochydstwa w gorzelniach, złe oczyszczanie kartofli, robienie zacierów z kartofli drobnych, złe narzędzia i aparaty, wreszcie trzymanie gorzelanego nieznającego się na swéj rzeczy. Dla usunięcia tych wszystkich powodów, podaje autor rady trefnie a zrozumiałe skréślone. Robi przytém bardzo słuszną uwagę, która i za pożyteczność gorzelni przemawia, że mimo już czas wzdania ich za podporę gospodarstwa przez produkcyą okowity i jéj sprzedaż; że dziś należy gorzelnię uważać za podporę przez zużytkowanie produktu ubocznego, to jest wywaru, który dla rolnika stanowić powinien produkt główny, sam zaś alkohol produkt uboczny, podrzędny. Widzimy to w Prusach, gdzie gorzelnie wprawdzie niebardzo liczną, jako zakłady czysto przemysłowe, na produkcyi alkoholu oparte, ale gdzie zato gospodarstwa, bez wyjątku prawie, w kwitnącym znajdują się stanie, gdyż wywar z suchą paszą właściwie zmieszany, wielką ilość inwentarza żywi, a nawóz skwapliwie i racyonalnie spożytkowanym zostaje. Nasuwa się mimowolnie pytanie: dlaczego niewszyscy rolnicy z królestwa, pomimo posiadania ogrzelni, mogą się pochwalić wyborowém gospodarstwem? Oto dlatego, że zakładanie u nas gorzelni należało dawniéj do przemysłu modnego, a nawet za pańszczyzny dość zyskownego, i że w skutek tego zakładano gorzelnie wśród gruntów nizkich i mokrych, gdzie rodziły się i rodzą kartofle wodniste, mało mączki zawiérające; oraz że zakładano je nie jako środek do wyżywienia inwentarza przy braku pastwisk i łąk, ale jako zakład spekulujący okowitą i rozsiadający się pośród najpiękniejszych pastwisk i łąk najbujniejszych, dających paszę znowu o wiele tańszą aniżeli wywar. Rozumié się że przy zmianie stosunków, gorzelnie te źle rozsadzone musiały albo upaść, albo chromają, i nie ulega najmniejszéj wątpliwości, że gorzelnie istniejące jeszcze w takich położeniach, upadną także w niedługim czasie. Wszystkie inne istnieć mogą z pożytkiem dla gospodarstwa krajowego, jeżeli właściciele onych zechcą zaprowadzić te zmiany i te ulepszenia, o których pisze broszura pana Gallego. Ludność na téj produkcyi nie straci wcale, jeżeli wstrzemięźliwością powodować się będzie. Zamknąwszy nasze gorzelnie, nie ochroni się tém ludzi od picia gorzałki, którą zamiast naszych fabryk, dostarczy im kontrabanda zagraniczna, lub zagraniczni przemysłowcy, którzy bezwłocznie rzuciliby się do zaprowadzania u nas ogromnych zakładów gorzelniczych, skoroby tylko rolnicy nasi zarzucili gorzelnictwo. Powtarzam więc raz jeszcze: miasto pokrywać milczeniem kwestyą wódki, starajmy się lepiéj ją poznać i ująć w pewne stałe granice.

Ale jeżeli mało zajmują się u nas rolnictwem i kwestyami rolniczemi, têm mniéj, i to o wiele mniéj, troszczą się o przemysł i rzemiosła. Rolnictwo na przynajmniéj kilka pism poza-jamiających jako takie rolników naszych z ogólnym postępem na polu agronomii; rzemiosła zaś i przemysł nie mają ani jednego organu i wyjątkowo tylko posiłkują się pismami zagranicznemi. Rolnictwo dostaje kiedy niekiedy jakie dziełko lub broszurę zajmującą się jego sprawami; przemysł i rękodzieła muszą długie lata czekać, zanim zatroszczy się o nie i ujrzą na stosowne dać im jaką wskazówkę lub radę w najważniejszych ich interesach. I dziwić się tu że przemysł nasz chroma, że rzemieślnik jest rutynistą, lub idzie po omacku! Gdzież dla niego nauka? Któż mu da radę stosowną, kto zawiadomi czego dokonał i jak dokonał postęp na obczyźnie? Pisma nasze do swych szpalt zapełnionych polityką, teatrem i beletrystyką, rzadko dopuszczają natręta ośmielającego się mówić o tém, co się dzieje w zabrudzonych warsztatach, lub zakopconych fabrykach. Artykuł lub dziełko traktujące o przemyśle należy do rzadkości, na które spoglądą się ze zdumieniem, które przyjmuje się wzruszeniem ramion, a sądzi jakby coś greckiego. Piszą wprawdzie kiedy niekiedy o potrzebie reform w rzemiosłach, o konieczności postępu, ale jakże niewielu razy wskazać kierunek tych reform, a jak jeszcze mniéj zechce podać sposób dojścia do tego postępu, nauczyć jak robić, by dorównać innym. Przemysł, rękodzieła nie są znowu rzeczą tak łatwą; potrzeba nieraz dość czasu i dość staranności, aby się nauczyć rzeczy, może na pozór dla patrzących podrzędnéj. Zagranica ma szkoły, pisma, podręczniki, — u nas, oprócz kilku podręczników przed pięcioma lub sześcioma laty wydanych, niéma żadnych innych pomocy naukowych, i nie zanosi się na to, aby przybyć ich miało wiele. A bez nich trudno kroczyć drogą postępu. Dlatego to z prawdziwém zadowoleniem spotkałem się z dziełem pana Józefa Łapińskiego p. n. *Geometrya zastosowana do rękodzieł i rzemiosł*. Takiéj książki u nas niéma. Są podręczniki do geometryi elementarnéj, analitycznéj i wyższéj, wykładanéj w średnich i wyższych zakładach naukowych; ale podręcznika dla rzemieślników nie posiadamy podobno. A znajomość geometryi jest bardzo pożyteczną dla wielu rzemieślników. Potrzebują jéj mularz, cieśla, stolarz, kotlarz, blacharz, pompiarz, mechanik i inni. Zagraniczne szkoły przemysłowe zawsze mają kursa geometryi.

(*Dokończenie nastąpi*).

KORESPONDENCYA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO.

Paryż, w grudniu 1868 r.

Sezon. — Wędrowne ptactwo. — Rodzaje życia sezonowego. — Rodzaj pierwszy. — Rodzaj drugi. — Powracanie do Paryża. — Goście w Compiegne. — Przesądy. — Lowy cesarskie. — Powrót dworu do stolicy. — Pogrzeby. — Preludya sezonowe. — Wynalazki dramatyczne. — „Niepotrzebni.“ — Pp. Claretie i Sardou. — Premia dziennikarska.

Rozpoczyna się tedy dla Paryża sezon zimowy.

Pozwolę sobie na samym wstępie do korespondencyi odstąpić od rzeczy i zapytać: dlaczego my na „sezon“ nie mamy własnego wyrazu? Jest to w naszym języku ubóstwo nielada, albowiem posiadając rzecz, słuszna ażebyśmy oraz posiadali i wyraz. Wszakże i my, jak bliźni nasi z nad Sekwany, stworzenia dwunożne, różnimy się od małp mową i modą, żyjemy sezonami, stosującemi się z możliwą ścisłością do pór roku. Czemuż odpowiedniego nie posiadamy wyrazu? W słownikowym wprawdzie względzie „sezon“ tłumaczy się przez „pora roku;“ lecz to ostatnie wyrazy brzmią dziko, naprowadzając na myśli takie zajęcia, jak oranie, sianie, kośbę, żniwa, i takie rzeczy jak kwieciste łąki, śnieżne pola, jesienne błota, letnie skwary, albo takie pory przyjemności jak szczeblotanie skowronka, śpiew słowika, szmer ruczajów i tym podobne sielankowości. Rzeczy te znane są zaledwie z opowiadań i podań ludziom, dla których rok dzieli się nie na pory, ale na sezony: balowy, koncertowy, teatralny, kąpielowy, willeździaturowy i t. p. Jak się zdaje, mowa nasza nie uwzględnia potrzeb tych ludzi, nie jest jeszcze do salonowego użycia dostatecznie udoskonalona,.. Dlatego to język francuzki w takich jest względach u pól nadobnej, mającej słabość do... chciałem powiedzieć „pąplania,“ ale to może było by niegrzeczne.

Wracam do zimowego sezonu. Ściąga już powoli do Paryża wędrowne ptactwo, które było odleciało.

Co to za ptactwo? Domyślny czytelnik z łatwością ją tym wyrazie pozna prenośnię, użytą przezemnie w rodzaju ozdoby retorycznej, służącej jedynie do przystrojenia frazesu. Mówię to z pewnym naciskiem, ażeby broń Boże kto nie pomyślał, iż chcądzio mi o ozdobienie tych, których do wędrownego ptactwa przyrównałem. O! nie. Zamiar podobny dalekim jest odemnie. Zdobienie z mojéj strony byłoby dla nich niepotrzebném. Zdobią się oni sami, w co? spytacie, czy w cnoty?... (?)

Znak zapytania, w nawias ujęty, niech będzie na powyższe zapytanie odpowiedzią, zastępującą ścisnienie ramionami, które byłoby nią, gdyby mi kto rzeczoném zapytaniem w żywe oczy cisnął. Cnoty?... Ha, ha!... Są to ckliwości, o jakich nie wspomina się, mówiąc o życiu sezonowém, które na dwa główne rozpada się rodzaje, mogące być nazwane: *tracącym i odzyskującym*. Stosują się one do pór roku. Pierwszy rozpoczyna się w późnéj jesieni, a kończy w połowie wiosny; drugi rozpoczyna się w połowie wiosny, a kończy w jesieni.

Pierwszy rodzaj odznacza się tém, że człowiek zużywa ze szczególnym zapałem wszystko co posiada jako dar natury lub losu, a głównie zdrowie i majątek. Ciska te dwie rzeczy w nie przebrane i naraża je nieogłędnie na wszelakie hazardy, na nadludzkie wysiłki. Hulaj duszo! oto hasło, wypisane ognistemi głoskami na sztandarze tracenia. Granica i względy nikną z przed oczu trwonicieli i trwonicielek, ujętych pozornie w karby etykiety. Lecz co to za karby?... Pajęczyna, którą nawet przebijać nie potrzeba, tak rzadko jest zasnutą, tak wielkie są w niéj oczka. Zresztą etykieta istnieje tylko na to, aby ludzie w towarzystwie jedni drugim przykrości i nieprzyjemności nie robili, nie zaś na to, aby przestrzegać hygieny, czystości obyczajów i umiarkowania w wydatkach. Jéj nic do tego, że się człowiek objada, opija, po nocach nie sypia, cudze żony bałamuci, o wychowanie własnych dzieci się nie troszczy, pieniądze wyrzuca, długi robi i t. d. Do tego wszystkiego jéj nic, a nawet, w przymierzu z modą, do wielu bezeceństw pośrednio się przyczynia, potakując im lub do nich zachęcając. „Panna (nazwiska nie wymieniamy) pisze jedno z pism, sprawiła sobie sukienkę za 55,000 franków. Warto oglądać ten gałganek!...“ Widziałem na ulicy Vivienne na wystawie koszule męzkie, tuzin 12 tysięcy franków. Karbom etykiety zbyt ciężki te nie zawadzają bynajmniéj. Matki oddają dzieci na mamki, i niedawno statystyczne obrachowania wykazały, co za olbrzymi procent śmiertelność z pomiędzych tych biédnych stworzeń wybiéra. Czy się to z etykietą nie zgadza? Przecinwie; wymaga ona aby matka nie była matką, aby zaniedbywała obowiązki przyrodzone, a pełniła świetne, zadające jéj dziecku śmierć, a ją samę narażające na szalone wydatki i szalone wirowanie w objęciach *zdechlaków*, rzucających nią niby piłką. Majątek i zdrowie ludzi obojga płci płyną otwartemi szerokо śluzami. Przy końcu więc sezonu następuje wycieńczenie. Potrzeba się ratować.

Drugi rodzaj odznacza się tém, że człowiek usiłuje odzyskać to co stracił. Temu zeszytywiały nogi; ów popsuł sobie żołądek; inny wychudł i wygląda jak chodzący trup. Z kobiétami dzieje się jeszcze gorzéj. Stają się one podobnemi do drewnianych bubdynków, w których wszystkie wiązania popuszczały i od lada wstrząśnienia rznąć mogą. Jest to skutek wstrząśnień, którym podlegały przez całą zimę wo dnie i w nocy, w domu i za domem. Przychodzi wiosna. Potrzeba się ratować... wypoczynkiem i świéżem powietrzem, umiarkowaną agitacyą i wodami. Ach! wodami. Trosklivia matka-natura, rozsypała po świecie cudowne sadzawki i opasała ląd morzami. Wielki świat korzysta z tego, wynosi się ze stolic ciągnie do wód, zalega morskie wybrzeża, tu odżycha powietrzem żywiącem, owdzie otwiera płuca na wiatry wiejące z oceanu, tu czerpie i pije ze źródeł żywéj wody. owdzie nastawia znękany grzbiet na bijące z łoskotem fale. Wprawdzie i tu i tam i wszędzie zastawiono na wycieńczone siły sidła pondtne, pod postacią ruletу, balów, koncertów, wyścigów różnych tak zwanych *parties de plaisir*; lecz udziału w nich rzeczywiście dla bonu bo brać nie mogą, a jeżeli i biorą, to z pewném umiarkowaniem. Ci ostatni restaurują się przez część wiosny, całe lato i początek jesieni, a restaurują się na to, aby znów było co niszczyć.

Owóż tacy to zrestaurowani poczynają ściągać do Paryża. Część już przybyła, część jest jeszcze w drodze. Pierwsza należy przeważnie do tego świata, dla którego dwór cesarski jest słońcem, około którego świat ów stanowi cały system planetarny: druga należy do świata żyjącego wspomnieniami i nadzieją. Mówi się tu o wielkim świecie. Ludzie drugiego cesarstwa, częścią nowi, częścią zwerbowani z innych obozów, są już na swoich stanowiskach w Compiegne, gdzie cesarstwo spędzają ostatek sezonu i dokąd każą sobie zwozić gości serya-mi. Arystokracya dawnéj daty, która nie garnie się na dwór, dlatego właśnie, aby nie dostać zaproszin do Compiegne, trzyma się jeszcze zdaleka od Paryża. Dla téj ostatniéj przewietrzają, z prochów oczyszczają i wykadzają wspaniałe hotele na przedmieściu St. Germain; lecz z przybyciem wstrzymują się, aż dwór cesarski powróci i programy oficyalnych rozrywek zostaną ostatecznie ułożone.

Wspomniałem o Compiegne i serwach gości. Oddawna układałem sobie dać szczegółowy opis sposobu, w jaki się spędza czas w téj cesarskiéj rezydencyi. Przemilczę na teraz opis ów, albowiem być może według nasczego świadectwa, ale wedle autentycznych dokumentów. Niestety! zamiar ten odłożyć muszę do następnego roku, a to dla téj przyczyny, że w tym o pobycie dostojnéj rodziny w Compiegne same tylko anegdotyczne po dziennikach i pismach czasowych pojawiały się wzmianki. Jak słychać, piszą publiczne dostały przemiłe nagminnie, aby wstrzymywały się od sprawozdań z balów, koncertów, polowań, wycieczek, teatralnych przedstawień i wieczorków, jakiemi czastowo swoich gości bawią. Więc i ja z konieczności wstrzymać się muszę, odkładając to na późniéj. Obecnie wspomnę tylko, iż zaproszeni, których wybór od cesarzowéj głównie zależy, udają się tam oddzielnemi, zwanemi „serye.“ składającemi się ze wszystkich znakomitości wielkoświatowych, finansowych, urzędowych, naukowych, literackich i artystycznych, sprzyjających cesarstwu. Ani nieboszczyka Berryer, ani téż ludzi żyjących tego rodzaju co Michelet, Jules Favre, Rochefort, ten zaszczyt nigdy nie spotkał. Zato spotyka on wielu cudzoziemców. Seryj bywa zwykle trzy—w tym roku było ich cztéry. Dla gości przeznaczony jest osobny pociąg kolei żelaznéj, który ich zabiéra na dworcu północnym i tam i napowrót odwozi. Goście za podróż nie płacą; pomimo to jednakże ubożsych zaszczyt ten wiele kosztuje, bo nie licząc strojów, zwłaszcza damskich, pochłaniających tysiące franków, w samém Compiegne, nie wiedzieć na co, trzeba, w przeciągu kilku dni, kilka najmniéj tysięcy wydać. To też od pewnego czasu literaci zwłaszcza i artyści nie nader chętnie tam jadą. Z pomiędzy artystów wyłączeni są dramatyczni. Nad tymi, zdaje się, cięży jeszcze zeszłowieczna hlątwa, i cesarstwo, wierni tradycyi, nie przypuszczają ich do grona swoich gości. Margrabia de Caux, konjuszy cesarski, gdy pojął za żonę Adelinę Patti, stracił z urząd i wstęp na pokoje. Pokazuje to że najjaśniejszi państwo mają partykularne o demokratyzmie wyobrażanie, będące trochę w sprzeczno ści z wyobrażeniami wieku i z własnemi ich czynami. Bo jużci w towarzystwie w którém znajdował się może p. E. About, albo pan Th. Gauthier, albo téż Aleksander Dumas syn, panna A. Patti, dzisiejsza margrabina de Caux, nie byłaby bynajmniéj nie na swojém miejscu. Chyba to jest rażącém, że nazywa się ona *Patti-Caux* i że żartownikie francuzcy używają jéj nazwiska do zabawnie brzmiących kalamburów, że wołają na nią, jak na kurę: ko-ko-ko-ko! Gdyby to jednakże miało być powodem interdyktu, to ten powód najprzód nie byłby dozwolił dawniéj jéj małżonkowi, kiedy jeszcze ożenionym nie był, wstępu na cesarskie pokoje, powtóre nie zabraniałby wstępu wszystkim bez wyjątku śpiéwakom i śpiéwaczkom, aktorom i aktorkom, pomiędzy którymi znaléźć można ludzi wyższéj bez porównania wartości, aniżeli większa połowa wożonych seryami do Compiegne. Ale sila przesądu, jak się pokazuje, jest wielką, kiedy przed nią czoło uchylił taki mocarz jak Napoleon III, wiedzący bardzo dobrze o stosunkach zażyłości, jakie Napoleona I łączyły z Talmą, który nim został aktorem, był dentystą. Kiedy więc Napoleon I wdawać się mógł z ex-dentystą, to Napoleon III, z całym spokojem sumienia, mógłby z pomiędzy dramatycznych artystów i artystek wybrać znakomitości i stać się dla nich uprzejmym gospodarzem, jak dla innych, co w rolach gości w Compiegne występują.

Kiedy potrącilem o przesąd odnoszący się do artystów dramatycznych, to muszę o tym przedmiocie jeszcze słów kilka powiedzieć, chociażby dlatego tylko, żeby wykazać iż Francya, ów kraj uważany powszechnie jako ucywilizowany *par excellence*, nie jest przecie od przesądów wolny. Zrobiono w nim kwestyą o to, czy zwłoki Rossiniego wprowadzone być mogą do kościoła —i pozwolenie zostało udzielonem jedynie z powodu wolnomyślności arcy-biskupa Paryża. Inny na jego miejscu miał prawo nie pozwolić. Lecz pomijam tę sprawę. Kwestya ta odnosiła się do praw kościelnych dawniejszéj daty i dlatego właściwie nie jest przesądem, ale prawem, które niegdyś z przesądu się wyrodziło i dotychczas zmienionem nie zostało. Przesądami są pewne wyobrażenia i przekonania przyjęte bądź przez ogół, bądź przez pojedyncze klasy społeczeństwa. Uprzedzenie przeciwko aktorom było niegdyś ogólne i pochodziło od klasy oświeconéj, w któréj prym trzymało duchowieństwo. Dziś duchowieństwo prymu już nie trzyma, a klasa oświecona jednogłośnie oświadcza się przeciwko uprzedzeniu. Artyści dramatyczni podniesionymi zostali do takiéj wysokości, jaka im się nawet może nie należy. Dość przejrzeć dzienniki z któregokolwiek tygodnia i porównać sprawozdania z różnych objawów działalności ludzkiéj. Pomiędzy niemi krytyka teatralna piérwsze trzyma miejsce. Weźmy tylko osobistości o których najczęściéj pisma publiczne wspominają. Osobistościami temi są aktorowie i aktorki.

(*Dokończenie nastąpi.*)

UROCZA,

POWIEŚĆ

przez T. T. Jeża.

(*Dalszy ciąg*).

— Biédny jakiś .. chory... kto to?...

Nieprędko doczekała się matki. Ta zagadkę rozwiązała, rzuciwszy jéj przelotnie w ucho wiadomość, że nagle i niespodzianie zachorował pan Stefan Płotowski, ten puryc siwy, co to młodych na zepsucie prowadzi... Będą mu stawiali pijawki i bańki i krew puszczali...

Powiedziała to i wybiegła, bo zwaliło się na nią roboty coniemiara.

Rzeczywiście, dojeżdżając do Kobylanki, pan Stefan zachorował nagle. Ledwo się mógł na koniu utrzymać, takie porwały go bóle w krzyżach i kłucia w bokach. Jęczał nieludzkiemi głosami. Podtrzymywano go na koniu, ale już daléj jechać nie mógł. Przed domostwem musiano go zdjąć na rękach. Napróżno Jerzy Korecki ofiarował dom swego ojca i zaprasz ał usilnie a uprzejmie całe towarzystwo. Pan Stefan nie był w stanie prz jechać przez całą wieś, taką długą, a towarzystwo nie mogło chorego pana Stefana odsądzić. Trzeba więc było zostać na noc w domostwie. Zniesiono chorego, położono go na łóżku i posłano po cyrulika.

— Oj!... ach!... pojękiwał, chwytając się za krzyż i za boki.

Jedni, jako niezawodny ratunek, radzili puszczenie krwi, drudzy pijawki, inni parową łaźnię, inni zimne okłady, inni spirytusowe naciéranie, inni kadzenia i maście.

Przyszedł cyrulik z lancetem, pijawkami, bańkami i obcęgami.

— Cóż ty myślisz?.. czego mi potrzeba?... zapytał pan Stefan.

— Co wielmożny pan rozkaże... Krew puścić, pijawki albo bańki przystawić, ząb wyrwać.

— To ty hunc wocie chcesz mi rwać ząb na bóle w krzyżach!?... krzyknął pan Stefan.

— Ja tego nie chcę... Ja chcę tego, co pan rozkaże—odpowiedział przelękniony cyrulik.

— Idź do diabła!... Wolę naciéranie spirytusem...

Cyrulik odszedł, a służba zajęła się rozcieraniem pana Stefana do naciérania.

V.

Kobylaniecki dwór.

Prawdą to jest, że gdy człowiek ma dość, to zachciéwa mu się jeszcze więcéj. Boruch miał dość, a zachciéwało mu się więcéj, choć nadaremnie. Jego „dość" było tak bogatém, że słusznie iż pan Bóg na niém go ograniczał, nie czyniąc zádość życzeniom, które pragnęły zbytków. Było już bowiem zbytkiem to samo, że miał taką piękną córkę, któréj piękności nie śmiałem opisywać—to jest piękności fizycznéj, materyalnéj, piękności rysów i kształtów. Lecz jeżeli się mówi o rysach i kształtach, oblekających ludzkie ciało, pozostaje po za tém jeszcze coś, czego dotknąć-potrzeba, coś co podlega analizie, krytyce, bez względu na cały ogrom uszanowania, do jakiego pobudza cielesne piękno. Tém „coś" jest dusza, mająca w ciele mieszkanie, a zatém będąca jego panią.

Według mnie, ta pani jest przedmiotem ciekawszym aniżeli jéj mieszkanie. Jest to zdanie moje osobiste, i dlatego, pomijając cielesną Uroczéj piękność, postaram się zajrzéć do jéj duszy. Tego jednakże uczynić nie mogę sposobem opisowym. Jak bowiem duszę opisać?... Próbowali tego mędrsi odemnie—myśleli, pracowali, garbacieli, siwieli i łysieli nad rozwiązaniem zagadki—i zagadka wciąż w stanie nierozwiązanym pozostaje. Mamże więc ja porywać się na rzecz tak wielką?... Mamże w jednéj chwili, na kilku stronicach powieści, zrobić to, czego przez ciąg wieków nie zrobili uczeni mężowie, zapisawszy foliały?... Posiadam tyle miłości własnéj, że się nie chcę kompromitować. Dam więc opisom czysty pokój, a użyję formy opowiadania, dla mnie przystępniejszego i dla powieści odpowiedniejszego.

Opowiadania nie rozpocznę od chwili przyjścia Uroczéj na świat. Wspomniałem coś o tém poprzednio. Urodziła się, uszczęśliwiła ojca i matkę i odrazu zaczęła rość. Z początku rosła szybko, następnie coraz to wolniéj. W dziesięć miesięcy po przyjściu na świat, piérwszy raz wymówiła „mamę", a w jedenaście „tatę", a we dwanaście „gib", a potém upłynęło miesięcy cztéry, bez żadnego nowego nabytku. Aż razu pewnego, stanąwszy obok łóżka o własnéj sile, zawołała wyraźnie:

— *Gugiele*...

Cóż to za uciecha była dla ojca i matki!

Od wymówienia tego wyrazu rozwiązał się jéj język. Dziecko zaczęło szczebiotać i paplać, ratując się w razach potrzeby wyrazami własnego wynalazku, co matkę w zachwycenie wprawiało.

Boruchowa więcéj aniżeli mąż miała w sobie rezygnacyi. Przyjęła to co się stało i to co się stać nie mogło i całą macierzyńską miłość ześrodkowała w sercu, zlała na głowę jedynego dziecka.

Boruchowéj nigdy się ani śniło, żeby jéj córka miała się stać najpiękniejszą z córek Ewy. Nie śniło się jéj to i nie spostrzegła się na tém. Ona, matka, była ostatnią co się dowiedziała, że takiéj jak Urocza na tysiąc, a może i więcéj mil dokoła, niéma ani w chacie chłopskiéj, ani w pałacu pańskim. Przeczuwała ona to, lecz nigdy w tak wysokim stopniu. Bardziéj aniżeli piękność, uderzał ją w dziewczynie rozum. Gdy poznała że dziecko, co jeszcze od ziemi nie odrosło, nazwało mąkę *gugu*, a łyżkę *kiki*, osłupiała z podziwienia.

— Zkąd jéj się to wzięło?.. Kto ją tego nauczył?... Ny!... co to za rozumne dziecko!...

I nie miała nic pilniejszego do roboty, jak porwać ją na ręce i zanieść do dworu i pochwalić się nią przed panią Korecką, która podówczas jeszcze żyła.

— Niech-no wielmożna pani pokaże jéj łyżkę... tylko zdaleka...

Pani Korecka pokazała łyżkę, lecz dziecko główkę odwróciło i patrzéć się nie chciało.

— Nu, patrzże-no, patrz!...

Pani Korecka, dla ośmielenia, dała dziecku kawałeczek cukru. Przyszła Urocza cukier zjadła, lecz na łyżkę spojrzéć nie chciała.

— Nu, widzi wielmożna pani, co to za rozumne dziecko... Ona nie chce się patrzyć, bo ona wié, że to nie jéj dom... Ny, zkąd ona może o tém wiedzieć? Kto jéj to powiedział?

Boruchowa często swoję dziewczynę do dworu nosiła, a zawsze, ile razy zdarzyło się cóś, czém się można było pochwalić. A zdarzało się to codzień prawie. Więc byłaby dzień po dniu chodziła, gdyby nie pewne uczucie przyzwoitości, nie pozwalające jéj być zbyt częstym gościem pani Koreckiéj, przyjmującéj ją chętnie i uprzejmie dlatego, że widziała w Boruchowéj dobrą żonę, skrzętną gospodynię i kochającą matkę. Widywanie jéj jednakże dzień po dniu byłoby może zbytecznem. Boruchowa to rozumiała i bywała we dworze najmniéj dwa, najwięcéj pięć razy na tydzień. Jeżeli jednakże zaszło co nadzwyczajnego, to nie wahała się pójść i dwa razy na dzień. Naprzykład pewnego dnia dziewczynka, obudziwszy sie rano, śpiéwała sobie:

— Tate... tate... tate...

A nad wieczorem powiedziała sławne:

— *Gugiele*.

Była więc we dworze i rano i wieczorem. W takich razach przyzwoitość odkładała się na stronę.

Częste bywanie we dworze nie pozostawało bez wpływu na żydowskie dziecko, które pomimo że nie było tak rozumném, za jakie je matka miała, nie było jednakże tyle ograniczoném, ażeby nie miało odbiérać wrażeń od przedmiotów widzianych i słyszanych. To zaś co dziewczynka widziała i słyszała, bądź w domu własnych rodziców, bądź w domu pańskim, były to rzeczy wyłącznie dobre i piękne, to jest takie, które kształcą umysł i serce. W domu rodzicielskim miała nieustannie przed oczami przykłady życia bez krzywdy ludzkiéj; w domu pańskim patrzyła na przykłady życia z pożytkiem ludzkim. Tu przedstawiała się jéj cnota bierna, tam czynna. Wzorem piękna była dla niéj symetrya, tak w moralnym jak w materyalnym porządku, jaka tu i tam panowała. Jestto napozór rzecz podrzędna—porządek; ale podrzędność ta ogromny wpływ na umysły dziecinne wywiéra. W najuboższej chatynce, najprostsze sprzęciki, rozstawione we właściwych miejscach, w stosownych odstępach, według pewnego planu, każącego się domyślać poczucia piękna, nawiéwają w duszę dziécięcia podstawę, na któréj wyobraźnia buduje powoli całokształt moralnéj harmonii. To co poraz piérwszy ozcy na świat otworzywszy, ujrzało dziecko w pokoiku, z którego jeszcze nie wyniesiono jego kołyski, to we względzie piękna staje się jego punktem wychodnim. Ujrzało porządek, ład, symetryą i przyswoiło je sobie: w przyszłości rozwija się przed niém porządek, ład i symetrya w ciągłéj harmonii, wiążącéj w jeden nieprzerwany łańcuch wyobrażenia, które zaczynają się od najprostszych, a kończą na najbardziéj skomplikowanych.

Owóż nasza Urocza miała dwa domy, które służyły jéj jako szkoła: domostwo własne i dwór.

W domostwie poczciwy ojciec i poczciwa matka chuchali na nią, jak na zamorską roślinkę, pieścili ją, a pieszcząc, udzielali jéj tego ciepła, jakie dla niéj w sercach mieli.

Ich kochanie, ich dobroć, udzielając się jéj, przechodziły w nią. W pierwszych momentach swego życia była ona zwierciadłem, odbijającém wiernie rysy tych, co się w nie wpatrywali. A gdy została sama sobą, to jest gdy zaczęła myśléć i kombinować, odbicie to pozostało jéj własnością. Zapewne pomogły do tego i wrodzone skłonności, z jakiemi na świat przyszła; ale bez dobrego wpływu rodziców, kto wié w jakim kierunku byłyby poszły owe skłonności.

Z wpływów rodzicielskich zanotować potrzeba szczególnie jeden. Boruch i Boruchowa, chuchając na swoję córkę, pieszcząc ją i odpowiadając na najpiérwsze zapytania na jakie się zdobyła, wpoili w nią przekonanie: że na świecie są ludzie rozumni, dobrzy i cnotliwi, ale rozumniejszych, lepszych i cnotliwszych niéma nad pana Korecki ego w rodzaju męzkim, nad panią Korecką w rodzaju żeńskim i panicza Koreckiego w rodzaju nijakim. Z tém wszczepioném w duszę przekonaniem dziéwczę wzrastało, wpatrując się w trójjedyną osobistość Koreckich, niby w świętość rzucającą blask na wszystko co ją otaczało, co z niéj wypływało, co jéj właściwość i własność stanowiło.

W tém miejscu zmuszonym się widzę opuścić domostwo, a przenieść się do dworu. Jest to konieczném, jako uzupełnienie opowiadania o duszy Uroczéj. Dwór był dla niéj wzorem, szkołą. W tego przeto wzoru, w téj szkoły właściwości wglądnąć należy, jeżeli chcemy dokładnie znać wpływy, pod jakiemi się dusza naszéj bohaterki rozwijała.

Z góry oświadczam, że będę się starał nie być zbyt nudnym, pomimo że mam do opisywania surowe obyczaje i surową cnotę, królujące samowładnie pod dachem dworu kobylanieckiego i oskrzydlone z jednéj strony rozumem, który był przewodnikiem w stosunkach z ludźmi, z drugiéj strony uczuciem, które w tychże stosunkach surowość łagodziło i czyniło ją bezwzględną o tyle tylko, o ile działała subjektywnie. Państwo Korecey najsurowszymi byli dla siebie; względem innych zaś surowość ich była bardziéj pozorną. Na przykład pan Korecki nigdy nikogo palcem nie tknął, choć był popędliwym, nawet pasyonatem; pani Korecka żadnéj z sąsiadek nigdy nie obgadała, pomimo że nieraz o jéj uszy objały się straszliwe rzeczy i pomimo że sama była nieposzlakowana w życiu. Przebaczali innym, nie przebaczali sobie, i dlatego téż wyrobili się powoli na wzorową pod wszelkim względem parę. Pan Korecki wiedział o tém, że człowiek, choćby się całe życie uczył, nigdy nie może pochwalić się że wszystko umié, ale ucząc się, coraz to bardziéj zapełnia własne niedostatki: więc się uczył. W tym względzie wytknął sobie drogę główną; a że wiedział iż trakt główny nie może istnieć bez pobocznych, bo istniałby bez celu, więc potworzył gościńce z różnych stron do głównéj drogi spływające i takową zasilające. Główną jego drogą było rolnictwo i nią téż postępował. W bibliotece swojéj zgromadził wszystkie najznakomitsze dzieła i znaczną ilość pism czasowych, wyłącznie rolnictwu poświęconych. Sformował sobie laboratoryum; dla doświadczeń i prób założył oddzielny ogród i inspekta; dla doświadczeń także i prób zaprowadził kuźnię, ślusarnię, warsztat: stolarski, tokarski i stelmachoski. Śledził postęp rolniczy i czynił zastosowania. On najpiérwszy orał poprawnemi pługami, włóczył ulepszonemi bronami, kosił i żął sposobami nadającemi robocie pośpiech i dokładność; u niego najpiérw młóciło się na młockarni. Gdy zaś czego doświadczył, gdy przekonał się o nieomylnéj doskonałości jakiego wynalazku, natychmiast usiłował uczynić go własnością gromadzką.

A idąc tą główną drogą, pamiętał i o tém, że jest członkiem społeczeństwa, składającego się nie z samych tylko rolników. Gdyby się był oddawał wyłącznie rolnictwu, stałby się najlepszą, najdoskonalszą, bo samowiedzą obdarzoną maszyną rolniczą, ale przestałby być człowiekiem, to jest oderwałby się od społeczeństwa i przestałby je rozumiéć. Dla zachowania przeto swego człowieczeństwa, wkraczał na drogi poboczne i szedł niemi do głównéj. I dobrze na tém wychodził, bo nawet w rolniczéj swojéj specyalności ogromnie zyskiwał na przyczynkach wiedzy, którą czerpał w literaturze, w historyi, w nauce gospodarstwa krajowego, w dziennikach codziennych, w pismach czasowych. Nawet literaturą nadobną nie pogardzał, poezyi nie odrzucał, bo miał je za objawy ducha spółeczności którejby był członkiem, objawy któreby nie istniały, gdyby nie były wyrazem moralnéj potrzeby, gdyby nie były dla ducha tém, czém jest pokarm dla ciała. Posiłkował się więc niemi i zaopatrzył swoję wiejską bibliotekę we wszystko, co najznakomitszego piśmiennictwo krajowe i zagraniczne posiadało.

Zaopatrzył bibliotekę w książki, ściany w malowidła i rysunki, pulpity w nuty na fortepian, a oranżeryą w kwiaty, i zrobił ze swego domu rodzaj rolniczo-przemysłowo-naukowo-literacko-artystycznego muzeum, w którym samo rozpatrzenie się było korzystném, a nie dopiéro zabranie z niém bliższéj znajomości. Niech czytelnik zanotuje sobie w pamięci tę okoliczność i weźmie na uwagę to, że Urocza była częstym w dworze kobylanieckim gościem.

Lecz teraz nie Urocza nas obchodzi. Pomówimy o niéj później, gdy na nią przyjdzie koléj. Skończmy piérwéj z panem Koreckim, który dzielną pomoc miał w swéj żonie. On i ona, były to dwie struny do jednego nastrojone tonu. Ton wzięty na jednéj, odzywał się na drugiéj. Co zrobił on, ona wykończała; o czém zapomniał on, ona pamiętała i przypominała. Nie mieszając się do specyalności mężowskiéj, przez samo oswojenie się z nią, przez samo przejęcie się pragnieniem powodzenia dla człowieka którego była połową, nakoniec przez ukochanie go, odgadywała, w czém mu pomocną być może. Była téż, w najściślejszém znaczeniu tego wyrazu, osłodą jego żywota, aniołem, który stał obok niego i mówił:

— Mężu, ja z tobą... Idź swoją drogą, a chociażby cały świat obrócił się przeciwko tobie, ja będę z tobą...

A nie była to bynajmniéj kobiéta piękna; ale łączyła w sobie dwie zalety, któremi panu Michałowi imponowała: najprzód kochała w nim nie siebie, lecz męża; powtóre, kochała go dlatego, że był człowiekiem nieposzlakowanéj cnoty.

Piérwsze sprawiało to, że gdyby nawet była brzydką, najbrzydszą, mąż nie mógł jéj nie kochać; z drugiego wynikało, że mąż miłość jej cenił i szanował jako nagrodę udzieloną mu przez Opatrzność, a ceniąc ją i szanując, usiłował stać się jéj godnym. W tém głównie tkwiła pomoc, którą ona mężowi dawała. Popędzała go naprzód... uśmiéchem; podtrzymywała w trudnych razach... dobrém słowem; pocieszała... pocałunkiem; wynagradzała... słodyczą, anielską dobrocią, rajskim spokojem, jaki pan Michał obok niéj znajdował zawsze, ile razy uspokojenia potrzebował. To mu się zdarzało dość często, bo jak mówiłem wyżéj, był popędliwy. Lecz popędliwość jego topniała, jak śnieg na słońcu, na samę myśl:

— Co żona na to powié?...

Gdyby się był kiedy uniósł i zapomniał, onaby nie powiedziała nic. Lecz to samo iżby nic nie powiedziała, było na niego hamulcem, który go mocniéj trzymał na wodzy, aniżeli pospolicie przez żony używane interwencye scen małżeńskich, wywiérających ten skutek, że się osłabia wzajemny szacunek.

Pan Michał możeby nawet wołał skarcenie, aniżeli karę niemą, cichą, któréj wyrazem był smutek w uśmiéchu żony i jakaś dziwna tęsknota w akordach, które zwykle o szaréj godzinie wydobywała z fortepianu. Ile razy dostrzegł jedno, lub usłyszał drugie, natychmiast mówił sobie w duchu:

— Oho, cóś przeskrobałem...

I robił obrachunek sumienia.

Zbyteczném byłoby do opisu tego rodzaju małżeńskiego stadła dodawać, że nie zbytkowali w strojach, w ekwipażach, w kuchni i t. p. Nie zbytkowali, ale téż i nie bawili się pod tym względem w spartańskość. Nie jeździli karétami i paradnemi cugami, nie sprowadzali najmodniejszych ubiorów z zagranicy, nie trzymali kuchmistrzów, ale żyli dostatnio, korzystając z darów Bożych, jakie tanio na rodzinnéj znajdowali ziemi.

Do kocza warszawskiéj fabryki, zaprzęgali domorosłe konie, ubrane w chomonty, które robił rymarz z Białéj Cerkwi; obszywali ich krawcy humańscy; kucharzował człowiek rodem ze Stawiszcz, umiejący doskonale robić kapuśniaki i zrazy zawijane, piérogi i kurczęta z rożna, ale nie mający wyobrażenia o fryksach, blamanżach i sufletach. Wino nie występowało nigdy na stole państwa Koreckich, a to dlatego, że pan Michał utrzymywał, iż gdzie są w użyciu kwasy barszczowe, kapuśniane i ogórkowe, tam używanie wina jest zbytkiem, pochodzącym bądź z małpiarstwa, bądź z łakomstwa, bądź z jednego i drugiego razem.

Do tego co wyżéj powiedziałem, stosowało się wszystko w urządzeniu domu, życia i zajęć państwa Koreckich. Ich dom był, że się tak wyrażę, warsztatem nieustannie funkcyonującym, na którym się urabiał postęp. Funkcyą głównego fabrykanta pełniła spółka, mąż i żona. a cała Kobylanka brała udział w robocie, któréj przewodniczył pan Michał. Przyszło do tego niechcący, niepostrzeżenie, siłą naturalnego biegu rzeczy. Wyrobiła się sama przez się harmonia ogólna, któréj ogniskiem stał się dwór. Ta harmonia posiadała magnetyczną jakąś siłę w tém właśnie, że się bynajmniéj nie narzucała. Kto chciał, brał w koncercie pracy i postępu udział; kto nie chciał, zbok usię przypatrywał. Chcących zrazu znalazło się bardzo niewiele — sami tylko ci, co względem pana Koreckiego byli w stosunku zależnym, i to nie z powodu téj zależności, lecz dlatego, że mieli sposobność, większą niż inni, przekonania się o korzyściach postępu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

W drukarni J. Ungra. — Za pozwoleniem Cenzury. — Redaktor L. Jenike.

Redakcya przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniéj PP. Wizytek Nr. 391.

Warszawa. Archiwum Komissii Skarbu; Regestr Stipendiarum. Ks. 16. poczynaiąca się od słów: „Panye bože day dobrze i t. d."

„Nicolaus brozina de Lubomijrz sexaginta pedites et acto equi."

A. J.; P. J. z r. 1471.–

1551. Ad vitalitate Generoso Nicolao Lubomierski ad oppidum Timbark data. Vilnae 1551. Potwierdza M. Lubom. Dzierżawę Timbark i wsi do nie należące, za usługi Z.T. i jemu okazane.
Ks. 80. p. 38 r. Metr. Koronney.

1551. Donatio 140 fl. Generoso Sebas: Lubomier: Dapifero Curiae S. M. ex Zuppis Wielicen pro quolibet festo S. Hedwigis percipiendarum ad vitae ips extrea tpa vel pingenore p missionem habentis rationem servitiorum quae nobis a multis omnis in Aulae nra ... reddet. Ita tam ut servire nobis teneatur. Vilnae 1551. Ks. 80. p. 89.

1507. Consensus exemen villam pilchowicze Nicolao Filipowsky dat. Datur est consensus Generoso Nicolao Philipowski curien Regie ad exemen villam Pylchowicze in terra et d^a Cracovi. sittam de manib Nobilis Felix Lubomirski dat Gradne fferia quarta post fest. Omn. Sanct. prox. a. d^ni 1507. Ks. 22. p. 200.

1507. Quitto. de 198 m^cis g 24. Jacobi de Lubomyerz et Nicolai Jordan Exactor Sigismundus. d. gr. Recognoscimus presentib quia per manus Magnifici Jacobi de Szydłowyecz, Cast: et Capit: Sandomir. ... a Generosis Jacobo de Lubomyerz Judex et Nicolao Jordan de Zakliczyn exactorib Cracov. recep ... de qua suma eosdem quittamq presentib 1507. p. 115.
198 m. : 24 g. ad Ranem Exactionum. Ks. 22

1544. ~~Exactio~~ Exposit. Pecuniarum Ratio a dies 15 Novem. 1544 .. do Juny 1545 r.
Vilne sub J. Luthomirski, Thesaur. curiae etc.

„Sebastiano Lubomirski Sendzicz die 7 Maij. Eidem domino Joachim Lubomirski post factam defalcacionem absenciarum ipsius, Mtas Regia de gracia sua ut ceteris aulicis rone quartualis unius. gracie omnium quinti proxime soluti iussit dare in equos 8 mci polonic fac f. 74. 20.

1545. Aulicis M. R. in equis servientib: .. Sebastiano Lubomirski in equis 5.

1545. Domino Sendzicz Lubomirskii in equis 8 die 7 Maij dno Joachim Lubomirski in equos 8 qui discesserat a Curia ex Brzesczie in patriam 6 octobris a 1544. et redijt Vilnam 19 Octobris an. 1545 absens itaq erat septimanis 28 cui conceden liberas septimanas 6 venissen defalcar pro septus 22 per scott. 14. fac f 135. 10. 6. Mtas tunc Regia integra illi solvere iussit. quia semper presenserat ante curiam. Itaq a die 17 Maij ultime solucionis a. 1544 usq ad 16 Maij 1545 pro anno integro venus solven per scott 14. ff 320 faciunt per gr. 30 polon. f. 298. g 20.

Od:, J, – P. J – 124. 6. Arch. Kom. Skarb. Warszawa. Książka z epigrafem: „Amici mores noveris non oderis. an. 1549." –

1564
Mikołay Lubomirski w Timbarku, Pan. Sandec. wspomnio. w
Księdze Recogn: 6. fol. 23. z roku 1564.

675

Sebastyan Lubomirski stolnik ziemi Krakowskiej mianowan w roku 1557 Starostą Sanockiem. Po smierci jego zaszłej w r. 1558 Seweryn Lubomirski podstarości Sanocki zdaje w tymże roku te starostwo urzednikowi królewskiemu.

Komissya Skarbu W dawnym archiwum Księga Inwentarzów z r. 1558 sub lit S. 8.

1146. Stephanus Palatinus Cracoviens. recognoscit a Joanne de Lubomir Castellano Vislicien, Joachimi Castellani Woynicen filio cum Justina uxore, Raphaelem de Tarnow Justinae Patrem de centum marcis levatis quietatum esse, summamq eandem in bonis Lubomir inscriptam esse. Datum Cracoviae feria 2nda in crastino Dominicae Ramis Palmarum an: 1146.

Inventarium .. Privilegiorum .. in Arce Cracoviensi continentur .. confectos an. 1682. Pars Tma p. 398. Glowny Arch. Kstwa. Wszawa.

676

1403. 677

Vladislaus J. Nicolao Slamka de Lubomirz hæredi, villam Marza in District. Calisiensi sitæ 20 mrc. onerat. D. in mon. Landen. 1403.

Inwent... Priviligiorum in arce Cracac. pars. II. 686 p. z 1682 r. Arch. Gł. Kr.

Wszwa

10629.a 678

Fünftausend Einhundert Thaler

sind, nach 60. pro Cent Abzug, statt 12750. Thlr. — gl. — pf.

Incl: 1141 fl. 6 gr. Porcell. Conto

welche bey der Chur-Fürstl. Sächßl. Wein- und Eymer-Gelder Cassa, für mich

, bis mit

Ende Decembris 1763. auf die mir gnädigst geordnete Pension in Rückstand verblieben, an Endesunterschriebenen aus der Chur-Fürstl. Sächßl. Cammer-Credit-Cassa, dato richtig vergnüget worden. Worüber gebührend quittiret, und diesfalls auf alle fernere Ansprüche hiermit renunciret wird. Dreßden, den 4ten Februar: 1766.

Jacob Alexander Fürst Lubomirski

12750. Thlr: — — Pensions Rückstand
7650. " — — Vabat a 60. pC.
Bleiben zu vergnügen
5100. Thlr. alt:
1295. fl. mit 3. Porcell. Zerrechnung
3805. " mit Credit Scheinen
Ut s.

Ut s. deshalb folgendes Belege u. Promemoria nach welchen Vr. Durchl. 1353 fl. vergütet worden, deshalb dieselben s. Rechn. fol. 1057. 3958 fl. am statt 3805. fl. in Scheinen erhalten

Liqu. v. G. Kr. C. sub No. 3819. allwo auch die Vergnügung angemerkt.

a.) Krystyna była za Stanisławem Koniecpolskim hetmanem W.K. który + 1646. Z nim miała syna Alexandra. –

b.) Krystyna była za Szczęsnym Potockim hetmanem W.K. który + 1702. Z nim miała 4 synow: Michała, Józefa, Stanisława, Jerzego i córkę Marjannę. –

c.) Elżbieta była za Adamem Sieniawskim het^m W.K. który + 1726. Z nim miała córkę Zofję.

d.) Anna była za Wacławem Rzewuskim het^m W.K. który + 1779, miał z nią 3 synow: Stanisława, Józefa, Seweryna i dwie córki. –

e.) Konstancja była za Sewerynem Rzewuskim het^m P.K. który + 1811; miał z nią syna Wacława i 2 córki:

f.) Magdalena była 2^r za Alexandrem Sapiehą Kancl. W.L. i hetmanem P. Lit. który umarł 1793, miał z nią syna Franciszka i córkę Annę wyd. za Sanguszkę. –

680

SIGISMUNDO

S.R.J. PRINCIPI

LUBOMIRSKI

nato 8 Decembris 1822.

defuncto 28 Septembris 1863.

FILIO UNICO

Pater et Mater hoc amoris
in filium monumentum
posuere.

Dział roku 1088 trzech rycerzy herbu Szeniawa Joachima, Jacka i Przecława synów Adryjana z Lubomira Chorążego Ziemi Krakowskiej. Działu tego dwa exemplarze, jak to mówi Czacki w dziele o prawach Litewskich i Polskich Tom 1. str: 88, 89 dochowane były do naszych czasów.
Podług listów s.p. Hrabiego Alexandra Potockiego do Konstantego Lubomirskiego ów dział musi się znajdywać w papierach które z Archiwum Łancuckiego przewiezione zostały do Archiwum Brzezańskiego.

d. 9 Lutego 1853 r.
Warszawa.

W dziele Michała Wiszniewskiego: historja literatury Polskiej czyta się na stronicy 436 Tomu 1go „z XI wieku, mówi Łukaszewicz, niema w całej „dawnej Polsce żadnych zabytków budownictwa, „sztuk pięknych, a nawet piśmiennictwa; bo pytam kto widział z tego wieku przywilej jaki, „dokument lub zapis? Że przywilej z tej epoki „tyczący się familii Lubomirskich, jest podrobiony „wiadomo powszechnie„

d. 16 Lutego 1853.
Warszawa

Dział trzech Szeniawitów, synów Adryjana z Lubomira r. 1088 Jo, którego jak mówi Czacki (O prawach Litewskich i Polskich. Tom I. str. 88, 89.) dwa exemplarza dochowane były do naszego wieku.
W Polsce robiono tyle exemplarzów partykularnych tranzakcij ile było potrzeba.

Korrespondencja z s. p. JW Hrabią Alexandrem Potockim dowodzi że ten dokument znajduje się między papierami które z archiwum Łańcuckiego przewiezione były do Archiwum Brzezańskiego.

Warszawa d. 25 Kwietnia
1852 r.

№ 1. Lemberger Land
rechts Præsident.

№ 2. Gubernial Præsident
und Præsidenten
Stellvertreter des
Landesausschusses
der Königreiche
Galizien und Lodo-
-merien.

~~№ 3. Galicische Landa.~~

№ 3 Der amtsiegel
der K. K. Galicischen
Landtafel.

№ 4. Der Landständi-
-sche Secretär.

№ 5. Reichshofräthli-
cher Archiv.

N: 6. Die geheime hof und Staats kanzer-lei.

N° 7. Commissio e gremio C. R. Fori nobilium Leopoliensis delagata hisce contestatur subscriptionem Severini Swiżynski, C. R. Tabulae Galiciensis Vice-Registratoris &.

ڈاکٹر سید عبدالباری

ڈاکٹر سید عبدالباری

ڈاکٹر سید عبدالباری

à Vienne

Hofkanzelei – Chancellerie de la cour, où toutes les affaires politiques, y compris le clergé et la religion, sont gérées ou décidées en dernier ressort

Les affaires des Finances sont gérées par le Kayser lui-même et par la Chambre des comptes Hofkammer.

Gubernium est un conseil auprès du gouverneur de chaque province

Befehl l'ordonnance impériale – to samo co Ukaz

Punzirung – ~~taxe du~~ timbre ~~pour~~ de tous les objets d'or et d'argent moyennant une retribution au fisc du kayser de 20 kreutzers par une once ou un drachme du métal.

La diète de Gallicie, introduite depuis 1817, se compose de quatre états, 1° l'état ecclésiastique, 2° l'état de magnats, 3° l'état de Szlachta et 4° l'état de bourgeois. Cette diète n'a qu'à s'occuper des moyens d'augmenter la production du pays: le droit de pétition lui est accordé à la condition que la pétition ~~lui~~ soit signé par le Gouverneur.

Zunft Corporation

~~For noble~~ – ~~tribunal~~ de justice.

Forum nobilium – tribunal de justice civile de première instance pour les nobles. Ces fors de nobles jugent aussi les causes du fisc, des prêtres et des communes. Il y a en Gallicie trois fors de nobles à Léopol à Tarnow et à Stanislaw

Tabula provincialis – bureau ou office pour les inscriptions des titres de propriété et des hypothèques sur les villages, bourgs et villes. Il n'y a qu'un seul bureau pareil en Gallicie à Léopol.

Intabulatio – inscription du titre de propriété ou d'hypothèque.

Extabulatio – la radiation d'hypothèque.

Tabula civica – bureau se trouvant dans chaque

ville pour inscrire les titres de propriétés ou d'hypotèque sur les maisons de grandes villes

Schwere-polizei Uebertretungen - transgressions graves de police.

Spielberg et Kufstein lieux pour la deportation des condamnés en Autriche.

Landsdragon - gendarme

Florin autrichien - vaut 2 francs 50 centimes - Un florin a 60 kreutzer.

Kayserlich - Königlicher Kommissarius. Commissaire kayserale royale fonctionnaire du premier rang.

685

Działu trzech Sirenia
witów synów Adrjana
z Lubomira r. 1088.
dwa exemplarza dochowane
były do naszego wieku
Czacki o Litewskich
i Polskich prawach
Tom 1. Stronicy 88, 89

Michała Wiszniewskiego
historja literatury Polskiej.
Tom I. str. 436;
„Z XI wieku, mówi
Łukaszewicz, niema
w całej dawnej Polsce
żadnych zabytków
budownictwa, sztuk
pięknych, a nawet
piśmiennictwa; bo
pytam kto widział
z tego wieku przywilej
jaki, dokument lub
zapis? Że przywilej
z tej epoki tyczący się
familii Lubomirskich,
jest podrobiony wiadomo
powszechnie

mais

mai. nai Mais

686

Примѣчаніе къ 57 Статьѣ Тома IX
Свода законовъ изданія 1842 г.
седмое продолженіе Св. Зак. 1842. Тома IX
Изданіе Продолженія 1846 г.

Всѣ лица, отыскивающія дворянское достоинство по владѣнію недвижимыми имѣніями обязаны, вмѣстѣ съ требуемыми о томъ закономъ доказательствами, представлять и тотъ удостовѣреній подлежащаго мѣстнаго Губернскаго или Областнаго правленія, что означенныя имѣнія дѣйствительно существовали

правленія выдавшія значенныя удосто
вѣренія, посылаютъ копіи съ оныхъ
по первой почтѣ въ то мѣсто, куда удосто
вѣренія сіи въ подлинникѣ должны быть
представлены просителями. Безъ такихъ
удостовѣреній, а равно и прежде полученія
копій съ оныхъ, Депутатскія дворянскія
Собранія къ разсмотрѣнію вышеупомя-
нутыхъ дѣлъ не приступаютъ.

185

Намѣстникъ
Его
Императорско Царскаго
Величества
въ
Царствѣ Польскомъ
Собственная Канцелярія
Отдѣленіе
Варшава

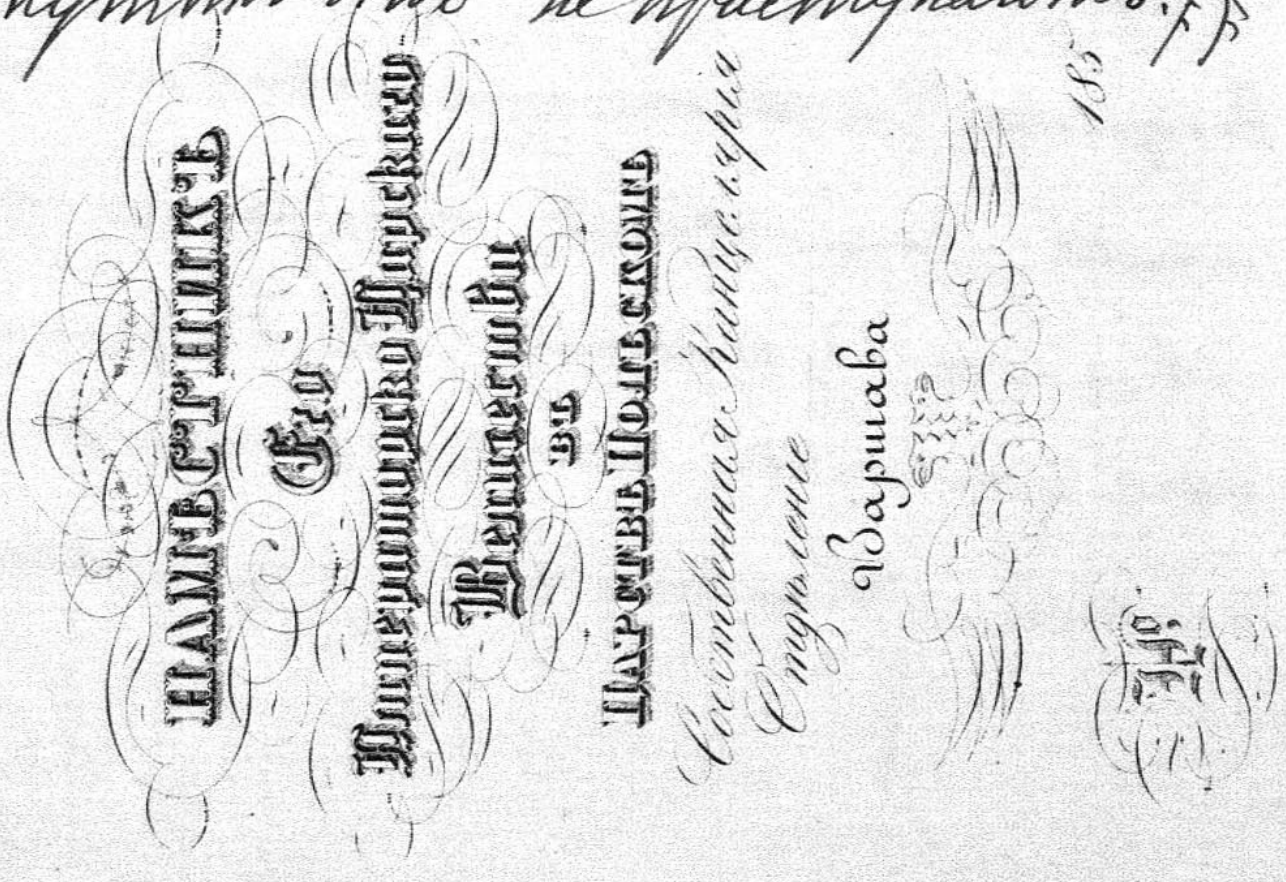

или существуютъ въ тѣхъ мѣстахъ
въ коихъ по документамъ показаны.
F.F... По всѣмъ дѣламъ о дворянствѣ
начавшимся уже производствомъ,
какъ въ Герольдіи и временномъ ея
присутствіи, такъ и въ дворянскихъ
депутатскихъ Собраніяхъ, мѣста сіи,
если просители отыскиваютъ дво-
рянское достоинство по владѣнію
недвижимыми имѣніями, требуютъ
означенныя объ оныхъ удостовѣренія
чрезъ Гражданскихъ Губернаторовъ
или Генералъ Губернаторовъ, удосто

Вѣренія сіи депутатскія Собранія при представленіи дѣлъ въ Герольдію, прилагаютъ въ подлинникѣ, присовокупляя къ онымъ, въ томъ случаѣ, когда сіи документы предъявлены самими просителями, и доставленныя съ оныхъ отъ мѣстныхъ начальствъ копіи

30 копѣекъ
копѣекъ 30.

А
II.

Переводъ съ польскаго.

№ 2.90/123. Главный Архивъ
Царства Польскаго.

№ 139. Варшава, 20 октября/2 мая 1857 г.

Гну Томъ Стелла.

По поданному Вами въ Главный Архивъ Царства 30 Апрѣля сего года, прошенію, о выдачѣ Вамъ свидѣтельства или офиціальнаго свѣдѣнія о томъ: какъ титуловались въ краяхъ бывшей республики Польской, члены Княжескаго рода Понятовскихъ?

Главный Архивъ Царства, по учиненной справкѣ въ древнихъ государственныхъ актахъ, какъ то: въ Королевскихъ, Коронной Метрики и ея отдѣленіи, также въ Сеймовыхъ, Conventionalia и судебныхъ Главнаго Коронаго Трибунала, Земскихъ и Гродскихъ и прочихъ, въ архивѣ томъ хранящихся, увѣдомляетъ: что изъ подлинныхъ документовъ видно: что родъ Понятовскихъ, именно, родные братья Короля Польскаго Станислава Августа:

Коронный Подкоморій Каминіръ, Староста Рыцкій Андрей и наследники ихъ также Игуменъ Червинскій, вполномочствіи Епископъ Троцкій, а наконецъ Примасъ Королевства Польскаго, Михаилъ, Понятовскіе, возведенные въ Княжеское достоинство постановленіемъ Сейма обоихъ Народовъ 1764го года, въ официяльныхъ актахъ и бумагахъ, сообразно обычаю и существовавшимъ въ Польшѣ законамъ, именно на основаніи постановленія Сейма 1775 года, коимъ по ходатайству Министра Въцкаго Двора Барона де Ревицки, разрѣшено было Князьямъ Римской Имперіи, въ областяхъ Республики Польской а Князьямъ Польскимъ, во владѣніяхъ Императора Римскаго, пользоваться княжескимъ достоинствомъ и титуломъ, - помянутыя князья, при княжескомъ титулѣ всегда величались по польски: Jaśnie Oświecony, по латынѣ: Celsissimus, Illustrissimus, / Свѣтлѣйшій / каковое выраженіе соотвѣтствуетъ Нѣмецкому Durchlaucht и Французскому Son Altesse / которое присвоено было Главнокомандовавшему Польскимъ войскомъ Маршалу Франціи Князю Іосифу Понятовскому.

По чему на основаніи вышеприведеннаго обоюднаго постановленія и вообще по принятому обычаю, таковое прилагательное выраженіе во всѣхъ официяльныхъ бумагахъ всегда воздаваемо было Князьямъ Полѣскимъ не только въ областяхъ Римской Имперіи, но и въ прочихъ Краяхъ Европы, какъ это видно изъ многихъ подлинныхъ документовъ, находящихся при дѣлахъ Главнаго Архива Царства Польскаго, а вѣроятно и въ архивахъ другихъ націй.

Начальникъ Главнаго Архива Царства Польскаго /: подписалъ :/ В. Губертъ.

Архиваріусъ /: подписалъ :/ Гуминскій.

Въ вѣрности сей копіи съ подлиннымъ, на простой бумагѣ, при дѣлахъ Главнаго Архива Царства, 1857 года, подъ № 139. находящимся, по сличеніи, свидѣтельствую.

Варшава, 2/14 Октября 1861/62 года.

Начальникъ Главнаго Архива Царства /: подписалъ :/ В. Губертъ. /: М. П. :/

/: подписалъ :/ Архиваріусъ Гуминскій.

Съ польскимъ, у сего пріобщеннымъ, вѣрно:

Управляющій Отдѣленіемъ Переводчиковъ судебнаго вѣдомства, въ Варшавѣ, Надворный Совѣтникъ /: подписалъ :/ Драголь. — /: М. П. :/

Собственноручность подписи Управляющаго Отдѣленіемъ Переводниковъ Судебнаго Вѣдомства въ Варшавѣ Надворнаго Совѣтника Драголя, Правительственная Коммисія Юстиціи Царства Польскаго къ приложеніемъ казенной печати удостовѣряетъ.

№ 21075.

г. Варшава, Октября $\frac{13}{25}$ дня 1861 года.

За Главнаго Директора Предсѣдательствующаго, Членъ Коммисіи Статскій Совѣтникъ /: подписалъ :/ Босинскій.

/: М: П. :/

30. Konteczek
kop. trzydzieści.

A
II.

№ 290/123.

№ 139.

Główne Archiwum Królestwa Polskiego

w Warszawie d. 20 Kwietnia / 2. Maja 1857 r.

do

JPana Tomasza Stella.

Na żądanie W. Pana wniesione na piśmie pod d. 30 Kwietnia b. r. do Głównego Archiwum Królestwa o udzielenie Mu dowodu lub urzędowéj wiadomości: jakiego predykatu w Krajach dawnéj Rzeczypospolitéj Polskiéj używała rodzina Poniatowskich, obok tytułu Xiążęcego?

Główne Archiwum Królestwa po zarządzeniu ścisłéj kwerendy w aktach dawnych Rządowych a mianowicie Królewskich Metryki Koronnéj i jéj oddziałów, tudzież Sejmowych /: Conventionalia :/ jako też Sądowych Trybunału Głównego Koronnego, Ziemskich i Grodzkich oraz innych jakie się pod zachowaniem jego znajdują, odpowiada: iż z dokumentów autentycznych przekonało się: że

Rodzina Poniatowskich a mianowicie bracia rodzeni Stanisława Augusta Króla Polskiego to jest: Kazimierz Podkomorzy Koronny, Fryderyk Starosta Ryecki i ich sukcessorowie, tudzież Michał Ignat Czerwiński, później Biskup Płocki w końcu Prymas Królestwa Polskiego, Poniatowscy, Konstytucją Sejmu obojga Narodów roku 1764 do godności Książęcej przez Króla z zgromadzone stany wyniesieni, zawsze w aktach publicznych urzędowych i korrespondencjach rządowych, stosownie do zwyczaju i prawa obowiązującego w Polsce, a szczególniej na zasadzie Konstytucyi Sejmowej z r. 1775, według której dozwolono na żądanie Barona de Rewiczky Ministra Dworu Wiedeńskiego imieniem Dworu swego do Sejmu wniesione, Książętom Sgo Państwa Rzymskiego w Krajach Rzeczypospolitej Polskiej, a nawzajem Książętom Polskim w Krajach berłu Cesarza Rzymskiego podległych, tytułu Książęcego a tém samém i predykatu właściwego równie używać mieli sobie pomienieni Książęta dawany i udzielany przy tytule Książęcym predykat w języku Polskim Jaśnie Oświecony, w Łacińskim: Celsissimus, Illustrissimus, co odpowiada niemieckiemu Durchlaucht

a Francuzkiemu Son Altesse, jaki dodawano Xięciu Józefowi Poniatowskiemu Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich Księztwa Warszawskiego i Marszałkowi Państwa Francuzkiego. Na mocy więc powyższego prawa wzajemności oraz powszechnie praktykowanego zwyczaju predykat ten Xiążętom Polskim nietylko w Krajach Sgo Państwa Rzymskiego ale i w innych krajach Europejskich we wszystkich pismach urzędowych i publicznych zawsze był dodawany, o czém przekonywa wiele dokumentów autentycznych znajdujących się w aktach Głównego Archiwum Królestwa Polskiego a zapewne i w Archiwach innych Narodów.

Naczelnik Głównego Archiwum Królestwa Polskiego /: podpisano :/ W. Hubert.

Archiwarjusz /: podpisano :/ Guliński.

Zgodność powyższego odpisu z oryginałem na papierze bez stempla pisanym w Aktach Głównego Archiwum Królestwa pod Nro 139 z roku 1857. znajdującym się po sprawdzeniu zaświadczam.

w Warszawie d. 2/14 Października 1861. r.

Naczelnik Głównego Archiwum Królestwa /: M. P. :/ /: podpisał :/ W. Hubert.

Archiwarjusz /: podpisał :/ A. Guliński.

Въ томъ, что значущаяся на предъидущей сторонице подпись Начальника Главнаго Архива Царства Губерта, собственноручна, Правительственная Комиссія Юстиціи Царства Польскаго съ приложеніемъ Казенной печати свидѣтельствуетъ.

г. Варшава Октября $\frac{13}{25}$ д. 1861 года.

За Главнаго Директора Председательствующаго, Членъ Комиссіи Статскій Совѣтникъ /подпись/ Восинскій.

/: М. П. :/

kopia.

Kommisya Rządowa Sprawiedliwości.

Warszawa, d. 13/25 Paździer. 1861 r.

№ 21.075.

Do Rządu Gubernjalnego S-t Petersburgskiego.

Konstanty Xiążę Lubomierski, przy podaniu w d. 12/24 Października r. b. wniesionem, złożył do poświadczenia kopią dowodu w d. 2/14 Października r. b. z Archiwum Głównego Królestwa Polskiego wydanego, wyjaśniającego, iż rodzina Poniatowskich używała tytułu Xiążęcego.

Kommisya Rządowa Sprawiedliwości poświadczywszy na wymienionym dowodzie własnoręczność podpisu Huberta Naczelnika Archiwum Głównego Królestwa, stwierdzającego, iż wspomniony dokument jest zgodny z oryginałem, w aktach Archiwum tegoż znajdującym się, na zasadzie Najwyżej pod d. 11 Lipca 1852 r. zatwierdzonego zdania Rady Państwa, Rząd Gubernjalny ma honor o tém zawiadomić, dla stosownego postąpienia.

Z upoważnienia Dyrektora Głównego, w zastępstwie Dyrektor Wydziału. Radca Stanu /podpisano/ Wosiński.

Kopja.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości

Do Rządu Gubernjalnego St. Petersburgskiego.

Warszawa, d. 13/25 Pazdziernika 1861 r.
№ 21,075.

Konstanty Xiąże Lubomirski, przy podaniu w d. 12/24 Pazdziernika r. b. wniesionem, złożył do poświadczenia kopją dowodu w d. 2/14 Pazdziernika r. b. z Archiwum Głównego Królestwa Polskiego wydanego, wyjasniającego, iż rodzina Poniatowskich używała tytułu Xiążęcego.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości poświadczywszy na wymienionym dowodzie własnoręczność podpisu Huberta Naczelnika Archiwum Głównego Królestwa, stwierdzającego, iż wspomniony dokument jest zgodny z oryginałem, w aktach Archiwum tegoż znajdującym się, na zasadzie Najwyżej po d. 11 Lipca 1852 r. zatwierdzonego Zdania Rady Państwa, Rząd Gubernjalny

mam honor o tem zawiadomić dla
stosownego postąpienia.
(Z upoważnienia Dyrektora Głównego, za-
stępstwie Dyrektor Wydziału. Radca Stanu
(podpisano) Wasiński. —

Do
Jaśnie Wielmożnego Tajnego Radcy, Członka Rady Państwa, Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego i Kawalera Ignacego Turkułła

Generał Majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego

Prośba. –

Na prośbę moją 1840 r. Lutego 28 dnia zaniesioną do Jaśnie Wielmożnego Ministra otrzymałem, za łaskawém Jego wdaniem się, i przy odezwie z dnia 5/7 Września 1840 r. J. W. Radcy Stanu nadzwyczajnego Hube, urzędowe kopje dokumentów żądanych. – W ciągu dalszego rozpatrzenia mojego wywodu okazały się być potrzebnemi dokumenta familijne wymienione poszczególnie w załączającym się regestrze aktorę, jak mnie dobrze wiadomo, znajdują się prawie wszystkie, w Metrykach koronnych (w Warszawie) w Sigillatach, Xięgach Kanclerskich i zapisach Lubelskich. – Ośmielam się i tą razą utrudzać Jaśnie Wielmożnego Ministra najpokorniejszą moją prośbą iżby raczył rozkazać odnieść się o zrobienie wyż wspomnionych dokumentów wiernego i urzędowego wypisu, per extensum jak się one

znayduią w aktach, nie zas extraktem, z zachowaniem przepisanych prawami formalności abym mógł je przedstawić Herołdii Pań~~stwa~~. Imperii

Petersburg
dnia 2 Wrzesnia
1842 roku

695

(60. no. c.)

Do

Jaśnie Wielmożnego Tajnego Radcy, Członka Rady Państwa, Ministra Sekretarza Stanu, Królewstwa Polskiego i Kawalera Ignacego Turkułła.

Generał-Majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego.

Prośba.

W skutek odezwy (~~JW. Pana~~) Jaśnie Wielmożnego Pana do mnie, z d. 20. Września / 12. Października b. r. № 159. odebranej za powrótem moim do Petersburga, mam zaszczyt ~~złożyć~~ przedstawić:× 1.) dla Archywum głównego Królewstwa Polskiego reszty rubli sr: 108. kop: 58; 2.) Dla Adjunkta Archywum Akt dawnych w Piotrkowie 2. r. 73. k; w ogule 111. rubli 31. kop: srebrem. Z odebrania których najpokorniej proszę Jaśnie Wielmożnego Pana polecić komu należy o wydanie na imie moje rewersu.

Grudnia 8 d. 1843 r. Petersburg.

× należne za koszta stemplu i wypisy dokumentów, przez mnie żądanych;

Pasteur excavation pressé:

1°

MINISTER
SEKRETARZ STANU

w Warszawie
dnia 30/12 Września/Października 1843 r.

N° 159.

Wskutek podania JO. Xięcia Konstantego Lubomirskiego, mam honor przesłać Mu w załączeniu 85 wypisów z akt Archiwum głównego Królestwa Polskiego i jeden wypis z akt dawnych Piotrkowskich za które należą się koszta stempla i wypisów:

1°, dla Archiwum Głównego podług dołączonéy likwidacyi, reszty rub: sr: 108 kop: 58.

2°, dla Adjunkta Archiwum Akt dawnych w Piotrkowie, według likwidacyi na wypisie umieszczonéy — — — 2 „ 73

razém rub: sr. 111 „ 31.

Z liczby aktów żądanych przez Xięcia a w specyfikacji tu zwracaiącéy się wyszczególnionych, dwa dokumenta, to jest ieden z roku 1409, drugi z roku 1437, pomimo poszukiwania ich w aktach właściwych, wynalezione bydź niemogły; a mianowicie, według rapportów Archiwistów Akt dawnych w Krakowie i Kielcach:

1°, Zapis per generosum Nicolaum Woienski in rem Stanislai Lubomirski Jacobi

filii quo ad bona Lipno z Akt Xiąskich z roku 1437 feria tertia post festum S. Martini; z powodu iż Akta z roku 1437go w Aktach Xięskich w Archiwum Krakowskiém nieznayduią się.

2o, Kwit z roku 1409o in vigilia Assumptionis Beatae Virginis Mariae, który miał byąż zeznanym przed Aktami Grodzkiemi Nowokorczyńskiemi; z powodu, że wszelkie Akta Nowokorczyńskie w dniu 1 Września 1702 roku przez Szwedów wraz z zamkiem spalone były i niezostały na nowo otworzone jak w Wielką Sobotę 1703 roku.

Radca Tayny

[illegible]

Do

JWo Xięcia Konstantego Lubomirskiego.

Go

Do 16/12

Do № 449.

Od № 159
30 Wrzes.
12 Paźdz.
1843 Jan Siemiatka



Likwidacya

należności, przypadającej Głównemu Archiwum Królestwa za wypisy wydane dla Sekcyi Konst. Lubomirskiego.

Rok.	№	Treść Dokumentów.	Wypis		Attest.		Copii	
			Ark.	Kop.	Ark.	Kop.	Kl.	Ag.
1088.	355.	Dziat 3 dymów Sdzisława Lubomirskiego, Joachyma, Jacha i Fire-	„	75.	„	33.	1.	8.
1146.	362.	Akt Jana Lubomirskiego syna Joachyma, z odebranego pasagu						
„	„	po Justynie żonie swojej.	„	75.	„	33.	1.	8.
1411.	364.	Król Władysław zatwierdza kupno wsi Piorchowice od Felixa Lubo-	„	75.	„	33.	1.	8.
1504.	398.	Consensus obligandi Timbarh. Jacobo Lubomirsk.	„	75.	„	33.	1.	8.
1518.	364.	d° ad extimandam Advocatiam in Siemichow.	„	75.	„	33.	1.	8.
1518.	365.	Summa 990 marc. in eadem ecclesia Jacobo Lub. inscribitur	1.	50.	„	11½	1.	9½
1524.	361.	Obligatio bonor. per Joach. Lubom. Jacha.	„	75.	„	33.	1.	8.
1537.	557.	Reformatio per Stan. Lubom. Laurae de Ossem. Jacha	„	75.	„	33.	1.	8.
1549.	602.	Confirmatio testamenti Petri Lubomirski.	1.	50.	„	11½	1.	9½
„	600.	Decretum in causa ejusdem testamenti.	2.	25.	„	16½	2.	7½
1548.	611.	Reformatio per Nicol. Lubom. Barbarae consorti Jacha	„	75.	„	33.	1.	8.
„	613.	Condescensio juris super villa Glinnik Nicolao Lubom.	„	75.	„	33.	1.	8.
„	620.	Recognitio 100 Mar. per Nicol. Lubomir.	1.	50.	„	11½	1.	9½
1549.	622.	Inscriptio villae Mala Demolestowska Stanislao Lubom.	1.	50.	„	11½	1.	9½
„	623.	Castellanatus Brzechovic, data Nicolao Lubomirski.	„	75.	„	33.	1.	8.
1550.	571.	Donatio oppidi Jasło Joachimo Lubomirs.	1.	50.	„	11½	1.	9½
„	384.	Inbromisio Sdz. Lubom. in villas Glow. et Niedomice	„	75.	„	33.	1.	8.
1551.	630.	Advitalitas Nicolao Lubom. ad oppidum Timbark.	„	75.	„	32.	1.	8.
1554.	623.	Capitaneatus Sanocen. Sebastiano Lubomirs.	„	75.	„	32.	1.	8.
1558.	601.	Auctio stipendii Joachimi Lubomirs.	1.	50.	„	11½	1.	9½
1591.	591.	Consensus Sebastiano Lubom. cedendi Burgrab. fratri Nicolao	„	75.	„	33.	1.	8.
		Latus I.	21.	75.	7.	60½	22.	35½

Rub. Dodatk.	Nro	Treść Dokumentu	Exypis fl.	Exypis kop.	Stępla fl.	Stępla kop.	Capitem fl.	Capitem kop.
	1591.	956. Dantur 4 portiones sacri Stanislao Lubomir	„	75.	„	33.	1.	8.
2	1605.	608. Capitaneatus Sepusien. Sebastiano Lubom. confertur	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
„	1609.	Seb. Lubl. inscribit Caspari Macieiowski 6000 flor.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
„	1599.	Macieiowski quietat Sebastianum Lubl. de 6000 flor.	„	75.	„	33.	1.	8.
1597.	627.	Consensus super cessionem Ionitae Timbirg Nicolao Lubl.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1598.	562.	Castellanatus Biecensis Sebastiano Lubomir.	„	75.	„	33.	1.	8.
1601.	635.	Sebastianus Lubl. cedit villa Mankowice in personam filii Stanislai Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
1605.	560.	Idem cedit Capitaneatu Sepusiensi in personam dto	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1610.	624.	Privilegium Stanislai Lubl. super bona Dobcice datum	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1619.	622.	Incisoratus Regni Stanislai Lubl. confertur	„	75.	„	33.	1.	8.
1620.	573.	Capitaneatus Latoviensis Stanislai Lubl. confertur	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
„	574.	Pocillatura Regni Stanislao Lubl. dto	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1622.	631.	Capitaneatus Robatinensis Stanislas Lubl. confertur	2.	25.	„	49½.	2.	74½.
1628.	636.	Consensus Stanislai Lubl. ad cedendum Ianuta Boryslow	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1630.	608.	Capitaneatus Sandeconsis Georgio Sebastiani Lubl.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
„	608.	Consensus Alexandro Lubl. cedendi oppido Boryslow in	„	„	„	„	„	„
„	„	personam Georgii Sebastiani fratris sui	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
„	610.	Consensus Stanislai Lubl. cedendi Capitaneatu Sandomiriens.	„	„	„	„	„	„
„	„	in personam Alexandri S. filii sui	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1638.	594.	Palatinatus Cracovien. Stanislao Lubl. datur	„	75.	„	33.	1.	8.
„	595.	Capitaneatus Cracov. dto	„	75.	„	33.	1.	8.
1642.	596.	Divisio bonorum inter filios Stanislai Lubl.	5.	25.	„	82½.	6.	7½.
1646.	570.	Consensus Georgio Lubl. cedendi Capitaneatu Sandecen. et	„	„	„	„	„	„
„	„	Ianuta Boryslowiensi in personam Constantini Lubl.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
1647.	628.	Expromissio Stanislaum Lubl. ultraclatis viz. osmhaesuya	„	75.	„	33.	1.	8.
1650.	598.	Supremus Marschalcatus Regni Georgio Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
		Lastus II.	32.	25.	9.	27.	41.	52.

Rub. Dodatk.	Nro	Treść Dokumentu	Exypis fl.	Exypis kop.	Stępla fl.	Stępla kop.	Capitem fl.	Capitem kop.
	1651.	628. Protestatio contra Georgium Lubl.	2.	„	„	58.	2.	58.
	1653.	634. Starostwo Nizinskie Ieremeu Lubl. datur	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1658.	607. Georgius Lubl. plenipotentes constituit	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1660.	638. Lubomirscich quietatio	„	75.	„	33.	1.	8.
„		597. Georgius Lubl. renovat contractum cum Byslina	„	75.	„	33.	1.	8.
„		603. dto cedit Capitaneatu Sepusien. filio suo	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1661.	636. dto plenipotentes constituit	„	75.	„	33.	1.	8.
	1668.	568. Lubomirscy divisionem bonorum roborant	5.	25.	„	82½.	6.	7½.
„		567. dto iidem se roborant	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
„		618. Recognitio salis fodinae Kunegundae Lubomirscim	8.	75.	„	66.	4.	41.
	1672.	635. Consensus arendandi Capitum Sanctae Alexandro Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
„		592. Barbara Lubl. quietat Alexandrum Lubl.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1674.	614. Capitus Sandecen. post obitum Alexandri S. confertur filio Ignati	„	75.	„	33.	1.	8.
	1699.	577. Rottmegistratus Georgio Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
„		578. dto post fata Sawicici Lubl. confertur Georgio Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
	1700.	588. Villa Chrestyow et Dziedzieiowa Georgio Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
	1701.	576. Consensus arendandi Capitaneatus Sandec. Georgio Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
	1703.	590. Metatura Cathonum Georgii Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
	1717.	615. Relatio ex parte Mlodowskich contra Georgium Lubl.	3.	„	„	88.	3.	88.
	1720.	592. Ius super villas Stadtsche Georgio	„	75.	„	33.	1.	8.
	1725.	604. Donatio bonorum Principii Georgio Lubl.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1729.	589. Consensus cedendi de bonis Rikowice etc. Georgio Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
	1735.	593. Capitus Sandecen. Stanislao Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
	1736.	612. Annae Dafilus quietat Stanislaum et Iosephum Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
„		619. Reformatio Annae Dafila.	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1738.	617. Schedy divisionales inter Lubomirscie	1.	50.	„	41½.	1.	91½.
	1749.	631. Debra Sophiae ex. Stanislawowi Lubomirz Pane	„	75.	„	33.	1.	8.
	1750.	598. Consensus cedendi de villa Rudawnyi in personam Stanislai Lubl.	„	75.	„	33.	1.	8.
		Lastus III.	33.	—	11.	84½.	50.	24½.

Paka dupleks.	№ Zeichen.	Treść Dokumentów	Wypis Rb.	kop.	Skopie Rb.	kop.	Opis Rb.	kop.
1755.	575.	Stanislaus Lubi quietat Broniszkie et alios	—	1.	50.	„	41½	1. 91½.
1764.	580.	Majowidtwo Bractumskie Stanisławowi L. dane	—	„	75.	„	33.	1. 8.
1768.	558.	Consensus ad cedendum de villa Torczyn in personam Sawerii L.	—	„	75.	„	33.	1. 8.
„	556.	D^to — D^to — de Sienka Cudynowce D^to D^to	—	„	75.	„	33.	1. 8.
„	558.	D^to — D^to de villa Skarzynice etc. D^to — D^to	—	„	75.	„	33.	1. 8.
„	558.	D^to — D^to . D^to Skowrolki — D^to D^to	—	„	75.	„	33.	1. 8.
1770.	579.	Villae Grzęda etc. Xawerio Lubi dantur	—	„	75.	„	33.	1. 8.
„	581.	Palatinatus Kijoviae Stanislao Lubi confertur	—	„	75.	„	33.	1. 8.
„	587.	D^to — D^to —	—	„	75.	„	33.	1. 8.
1774.	582.	Officium Colonelli Francisco Xaverio L. datur	—	„	75.	„	33.	1. 8.
1773.	616.	Mandatum super ordonat Bonae Lubin Lubomirskim	—	2.	25.	„	49½	2. 74½.
„	633.	Manifestacya Xięcia Franciszka Lubi	—	„	75.	„	33.	1. 8.
1775.	632.	Kompromisowski zapis o zapłacenie majątku między Lubom	—	1.	50.	„	41½	1. 91½.
„	„	Stempel do niniejszej likwidacyi użyty	—	„	„	„	8½	„ 8½.
		Latus IV.		12.	75.	4.	71.	17. 46.
		„ III.		30.	—	11.	24½	50. 24½.
		„ II.		32.	25.	9.	2½	41. 52.
		„ I.		21.	75.	7.	60½	29. 35½.
		Ogółem		105.	75.	32.	83.	138. 58.
		Na to należy się przez Jaśnie Wielm. Radę dane Xięcia		„	„	„	„	30. „
		Należy się reszty	—	„	„	„	„	108. 58.

Wypisuje rubli srebrem sto ośm, kopiejek pięćdziesiąt ośm.

Warszawa d. 3/15 Grudnia 1848 r.

Sędzia p. o. Naczelnika
Głównego Archiwum Konsystorza.

Bem Kowalski

700

SEKRETARYAT STANU
KRÓLESTWA POLSKIEGO
KANCELLARYA

w Petersburgu /.
dnia 11./23. Czerwca 1845 r.
N.o 1579.

Ma zaszczyt przesłać w załączeniu Jaśnie Oświeconemu Xięciu Konstantemu Lubomirskiemu, kopiją wierzytelną odezwy Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości do Jaśnie Wielmożnego Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, z dnia 18./30 Stycznia 1844 r. N.o 246, jako dowód uskutecznionéy opłaty w summie 111. rubli 31. kop. srébrem, należnéy od Niego za 85. wypisów z Archiwów Królestwa Polskiego.

Rzeczywisty Radca Stanu, – M.r Zadarnowski

Do J. O. Xięcia Konstantego Lubomirskiego.

2

Kopija odezwy Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości do JW. Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, z d. 18/30. Stycznia 1844 r. № 246.

Czyniąc zadosyć odezwie JW. Ministra Sekretarza Stanu z d. 28 Grudnia / 8. Stycznia 1843 r. № 2418, Kommissya Sprawiedliwości ma zaszczyt donieść, że doszła do jéj biura załączona przy téyże odezwie summa rubli sr. 111. kop. 31. przeznaczona na pokrycie kosztów sporządzenia wypisów dokumentów dla Konstantego Xięcia Lubomirskiego dostarczonych.

Dyrektor Główny Prezydujący,

/: podpisano :/ A. Wyczechowski.

Dyrektor Kancellaryi /Podpisano/ Szateński.

Za zgodność:

Rzeczywisty Radca Stanu M. Zadarnowski

90 kon. cep.

Do

Jaśnie Wielmożnego Jajnego Radcy, Członka Rady Państwa, Ministra Sekretarza Stanu Królewstwa Polskiego i Kawalera Ignacego Turkułła.

Generał-Majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego.

Prośba.

Po rozpatrzeniu dokumentów familijnych, których urzędowe wypisy za łaskawém wdaniem się Jaśnie Wielmożnego Ministra zostały mnie przysłane przy odezwie Jego z d. 30. Września / 12. Jazdziernika 1843 r. № 159, okazała się potrzeba dopełnienia onych innemi a które spisane są na załączających się summarjuszach. W dokumentach Summarjusza № 1 pod latami 1002, 1006, 1527 i 1572. nadmienia się w pierwszym: o Dombrowicy, jakowego nazwiska miejsca są w byłych wojewodstwach Sandomirskim i Lubelskim; w drugim o Lubnicy która blisko Staszowa w Sandomirskiem; w trzecim o Choczu który położony w Kaliskiem; w czwartym o Sławkowicach, który może być to samo co Sławków blisko Olkusza, zkąd wnoszę że te mogą się znaleść w aktach w Warszawie, Sieradzu i w innych miastach Królewstwa. Jeśliby te dokumenta, jak równie i pomieszczone w summarju-

-szach N.N. 2 i 3 nieznalazły się tam, to niech mi wolno będzie prosić Jaśnie Wielmożnego Ministra o urzędowe zarekwirowanie ich (ze Lwowa do kąd z Krakowa, Poznania i przeniesione są akta pomniejszych miast Galicii, ~~z Krakowa i Poznania~~). Będzie to uzupełnienie dzieła już raz pod kierunkiem Jaśnie Wielmożnego Ministra zaczętego, albowiem przez Jego tylko pośrednictwo zdołam otrzymać documenta znajdujące się za granicą Państw Najjaśniejszego Pana. Prosząc Jaśnie Wielmożnego Ministra o łaskawe pomoc w wyprowadzeniu, stosownie do przepisów Cesarskich, wywodu familijnego, załączam najpokorniejszą prośbę i oto by urzędowe kopje żądanych przezemnie documentów były per exterisum wydane jak się one znajdują w aktach, nie zaś extraktem ponieważ w extraktach opuszczają się jak różne szczegóły tak i imiona przodków i krewnych tych osob do których ~~akta~~ documenta się stosują, a te szczegóły i imiona najbardziej są potrzebne dla wyprowadzenia procedencii familijnej.

Czerwca 9 d. 1845 r.
St. Peterzburg

705

Prośba podana
7 Września
1846 r.

od M. S. S. do Kommissyi
Sprawiedliwości - z dnia
25 Września / 7. Października 1846 r.
№ 2348 - przy prze-
słaniu obs. 19. k. 24. za
wydane kopie dla J. O.
X. Lubomirskiego, we-
zwano prócz tego o
nadesłanie ieszcze
trzech kopii dokumen-
tów. -

Starościnie
Grudzińskiej
Secundo
Gołubskiej

Kopia do N 5663

do

Wysokiéj Kommissyi Rządowej
Sprawiedliwości

Sędzia, p. o. Naczelnika
Głównego Archiwum Królestwa,
zdaje rapport w przedmiocie
dokumentów Xięcia Konstantego
Lubomirskiego – do N 10212.

Uskuteczniając reskrypt Wysokiéj Kommissyi Rządowéj pod d. 17/29 Lipca r. b. N 10212 wydany, celem nadesłania, w wypisach urzędowych, dokumentów, w trzech zwracających się summaryuszach wyszczególnionych, Xięciu Konstantemu Lubomirskiemu, dymissyonowanemu Generał-Majorowi Wojsk Cesarsko Rossyiskich do wykazania pochodzenia familii potrzebnych; mam zaszczyt po zarządzeniu Kwerendy w Aktach Metryki Koronnéj pod zachowaniem Głównego Archiwum Królestwa zostającéj, następujący rapport z wymienieniem kategorycznie dokumentów, każdym z trzech summaryuszów z osobna objętych, złożyć, a naprzód:

1. Co do dokumentów, w Summaryuszu pod N° 1. zamieszczonych.

W tym summaryuszu dokumenta pod pozycyą 1° i 2° wskazane, jako sięgające pierwszych lat 11° i 13° wieku, nie znajdują się w metryce Koronnéj, która co do oryginałów od 1215 r. rozpoczyna się. Dowód pod pozycyą trzecią, zdaje się być aktem, prywatnie przez strony

zdz

zdziałanym, nie wyraża bowiem ani miejsca, gdzie? - ani urzędu, przed którym był spisany; ani nareszcie Ziemstwa lub grodu, do któregoby go przez Oblatę wniesiono.

Dokument z pozycyi 4ej, powtorzony w Summaryuszu No 2o pod pozycyą 24, - oraz w Summaryuszu No 3o, pod pozycyą 1a, jest prostym listem, w interessie prywatnym w Sławkowicach pisanym, bez żadnego dowodu, aby kiedy przed aktami urzędowemi był obiawiony.

Dokumentu pod pozycyą 5a zamieszczonego, aczkolwiek w Warszawie datowanego, Akta Głownego Archiwum Krolestwa nie obejmują, jak o tem rapport tegoż Archiwum pod d. 12/24 Września 1838 r. N 549, na skutek reskryptu wysokiej Kommissyi Rwej z d. 8/20 Lipca N 7448. tegoż roku, złożony donosi.

List okolny, w Sandomierzu w r. 1753. datowany, pod pozycyą 6. zamieszczony, nie wspomina także, przed jakiemi aktami był objawiony, zdaje się, iżby go szukać wypadało w Metryce Litewskiej, gdyż był przez Xięcia Janusza Alexandra Lubartowicza Sanguszkę, Marszałka Nadwornego Wo Xtwa Litewskiego wydany.

Przyznanie z r. 1410, z pozycyi 7ej (: Innovladislavia :) znajdowaćby się powinno w aktach Metryki Koronnej, gdyż miało być przez Władysława Jagełłę Króla aprobowane; lecz go takowe nie obejmują.

2o Co do dokumentów, w Summaryuszu No 2o zamieszczonych.

O dokumentach w tym Summaryuszu, pod po-

zy

zycyami 1ª 2ª i 3ª wykazanych, toż samo rozumieć należy, co o dowodach, w summaryuszu N° 1° pod pozycyą 1ª i 2ª zamieszczonych, namieniono.

Dokumenta z pozycyi 4, 5, 6, 7, 8, i 15, w Krakowie datowane, jako obejmujące przedmiot właściwy aktom Grodzkim i Ziemskim, do akt tego rodzaju należą, i w nich przedewszystkiem śledzone być winny.

Dokumenta zaś pod pozycyami 9. 10. 11, — 12ª 13 — 14 — 16 — 17 — 18 — 19 — 20 — 21 — 23 — 25 — 26 — 27 — 28 — 30 — 31 — 32 — 33 — 34 — 36 — 37 — i 40. wymienione, ponieważ mają wskazany gród Krakowski, w którym były sporządzone, przeto w nim z wszelką pewnością znajdować się powinny, z kąd urzędowe ich odpisy wydane być mogą. —

Pozycye 22 i 35, datowane na Zamku w Krakowie, okazują, iż dokumenta niemi objęte, równie w metryce Koronnéj, jak i Grodzie Krakowskim, a może i innych znajdować się mogą, to bowiem zależy od rodzaju akt, jakie były dawniéj na Zamku Krakowskim złożone.

Odpis dokumentu, z pozycyi 29, przesyła się załącznie, wraz z likwidacyą kosztów r. s. 1. k. 16½, wyraźnie rubel srebrem jeden kopiejek szesnaście i pół.

Nakoniec dokumenta, pod pozycyami 38 i 39. zamieszczone, w Krakowie datowane, zdają się być aktami prywatnie pomiędzy stronami spisanemi; w żadnym bowiem nie wymieniono, ani grodu, ani ziemstwa, ani jakiegobądź urzędu, przed którym takowe objawione były.

Co do dokumentów, w Summaryuszu N° 3. zamieszczonych.

Tym summaryuszem objęte dokumenta moją wszystkie, prócz z pozycyi 1^ej, wskazane grody, przed któremi sporządzone, lub w których oblatowane były; i tak z pozycyi 2^ej i 5^ej w grodzie Sandeckim, zaś z 3 i 4 w grodzie Biechim się znajdują. Dokument pod N° 2 z r. 1670, obejmujący nadanie Alexandrowi Hr. na Wiśniczy Lubomirskiemu, miasta Piwnicy z wsiami Stadny i t. d. przez króla Michała, powinienby się znajdować w księgach Metrycznych, lecz go rzeczywiście nie ma. Jednakże już pod rokiem 1628. jest wydany przez króla Zygmunta III^go Nomen dla Stanisława Hr. na Wiśniczy Lubomirskiego do ustąpienia na rzecz Jego Syna niedorosłego, Alexandra, miasta Piwnicy i wsi Stadła i t. d. w powiecie Sandeckim, w posiadanie tegoż dożywotnie. Przywiley ten na żądanie może być wydany.

Po uwiedzeniu o każdym w szczególe dokumencie uwag i objaśnień, mam zaszczyt donieść jeszcze w ogólności, co następuje:

1. wszystkie dokumenta, przy których wymienione grody, dostąpione być mogą z akt respective właściwych to jest in Castro Cracoviensi, z grodu Krakowskiego Biecensi Biechiego, Sandecensi, Sandeckiego i. t. p., czyli z Archiwów, w których obecnie akta pomienionych grodów się znachodzą.

2. Wiele dokumentów, w Krakowie datowanych, lubo nie mających wyraźnie wskazanego rodzaju akt,

przez

przed jakiemiby spisane zostały, jednakże w różnorodnych aktach Krakowskich znajdujących się, w Archiwum akt dawnych w Krakowie szukać należy, gdyż jak się okazuje ze zwracających się summaryuszów, większą część dowodów niemi objętych, familia Lubomirskich w grodzie Krakowskim sporządzała, a zatem domniemywać się wypada, że i te w grodzie tamtejszym objawione zostały.

3. Niektóre dowody, nie mające żadnej cechy urzędowej, zdają się być prywatnemi familijnemi pismami, i takowe jako na wsi dziedzicznej datowane, i przed żadnemi aktami nie objawione, nie wiadomo nawet, gdzieby znajdować się mogły.

4. Nakoniec dokumenta z zbyt odległych czasów, jako to z r. 1002 - 1081 - 1146 i t.d., poprzedzających znacznie epokę formowania u nas aktów urzędowych, nasuwają wątpliwości, aby się gdzie wynaleść mogły, chyba że poźniej do akt tytułem oblaty wniesione były. —

w Warszawie d. 28 Lipca / 9 Sierpnia 1845.

(podpisano) Bentkowski

Ref. A. Guliński A. Gł. A. K.

Za zgodność z oryginałem urzędu bez stęplu spisanym świadczę. —

J. Zengtelw

Referent w R. R. Sprawiedl.

od. 6 Sierpnia 1846.

710

MINISTER
SEKRETARZ STANU

w Warszawie

dnia 26 Lipca / 7 Sierpnia 1846.

N. 1,691.

Do
J. O. Xięcia Konstantego Lubomirskiego.

W skutek podania J. O. Xięcia Konstantego Lubomirskiego z d. 9 Czerwca r. z., względem wyjednania mu w Wypisach zupełnych z Archiwum Akt dawnych Królestwa, dokumentów wyszczególnionych w 3ch Summarjuszach do podania załączonych, a do wykazania pochodzenia familii jego posłużyć mających, – Kommissja Rządowa Sprawiedliwości, na moje wezwanie, zarządziła wyszukanie takowych naprzód w Głównem Archiwum Królestwa, a następnie w Archiwum Akt dawnych w Krakowie.

W Głównem Archiwum wy-

naleziono tylko jeden dokument, pod pozycją 29 w Summarjuszu № 2. wymieniony; w Krakowskim zaś doszukano 15. dokumentów wymienionych w tymże Summarjuszu pod pozycjami 13– 14– 16– 18– 20– 25– 26– 27– 28– 30– 31– 34– 35– 37 i 40.

Z reszty dokumentów, jedne wcale się nie znajdują, będąc tylko Aktami prywatnemi, innych szukać należy w Metryce Litewskiéj, innych zaś w Aktach Sandomirskich, Bieckich lub Lwowskich w Galicyi Austryackiéj.

Przesyłając Wypisy Urzędowe powyższych 16ᵗ dokumentów, niemniéj kopiją rapportu Naczelnika Głównego Archiwum Królestwa w przedmiocie dokumentów w wyżrzeczonych Summarjuszach wymienionych i zwracając te ostatnu, mam honor upraszać J.O. Xięcia o nadesłanie mi kosztów wydania przesyła-

jących się Wypisów, które jak dołączone
dwie likwidacje przechowywają, przypadają
Głównemu Archiwum w Kijowcie r. s. l.
k. 16½, a Archiwum Akt dawnych w Kra
kowie w ilości r. s. 18 k. ½, czyli razem —
rubli srebrnych Dziewiętnaście kopiejek
dwadzieścia cztery.

Radca Tajny,

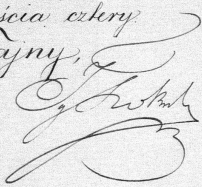

do 5663 46

712

L. 34.

1259

7½ КОПѢЕКЪ
KOPIEJEK
SIEDM I PÓŁ

Likwidacya.

Należytosci za sporządzenie pietnastu Wyciągow Urzędowych dla JO Xięcia Konstantego Lubomirskiego b. Generała Woysk Rossyiskich zażądanych.

1º Za trzydziesci Arkuszy Stęplowych przypada Należytość w Kwocie. — „ — „ Rs. 2 Kop: 47½

2º Za pietnascie Wyciągów z Arkuszy dwudziestu szesciu składaiących się rachuiąc od Arkusza po Kop: sześćdziesiąt, za Arkuszy dwadziescia sześć przypada Należytość w Kwocie. — Rs. 15 Kop: 60.

In summa przypada — „ — „ Rs. 18. Kop: 7½.

Krakow d. 26 Marca / 7 Kwietnia 846 roku

Win: Musiałowicz
Archiwista
Akt daw: Grodz: i Ziem:
w Krakowie pozostałych

do 11532 45

PRAŁS. d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1845 r.

714

Wyd. Adr.

73 КОПѢЕКЪ
KOPIEJEK
SIEDM I PÓŁ



Likwidacya

kosztów Głównemu Archiwum Królestwa przypadających, za wypis urzędowy konsensu na ustąpienie Starostwa Lipnickiego na osobę Joachima Lubomirskiego wydanego a pod dniem dzisiejszym Wysokiej Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości do № 352 przesłanego, wynoszących jak następuje

Arkusz jeden stępla à kop. 33 . . . kop. 33.

Za wypis aktu licząc od arkusza po kop. 75 — kop. 75.

Arkusz jeden stępla do likwidacyi niniejszej kop. 8½ kop. 8½

Razem Rbsr. 1. kop. 16½

Wyraźnie Rubel srebrem jeden kopiejek szesnaście i pół.

w Warszawie dn. 28 lipca / 9 sierpnia 1845 roku

Sędzia p. o. Naczelnika
Głównego Archiwum Królestwa
Zentkowski



PRAWDZIWY ARKUSZ KAPCTBA
ARCHIWUM GŁÓWNE KRÓLESTWA

A. Gulinski
Tyak

716

Do

Jaśnie Wielmożnego Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego. Rady Tajnego, Członka Rady Państwa i Kawalera ~~Ignacego~~ Turkulla.

Jaśnie Wielmożnego Ministra

W skutek odezwy ~~JW. Ministra Sekretarza Stanu~~ z dnia 26. Lipca / 7 Sierpnia b. r. za № 1691, – mam honor złożyć ~~[illegible]~~ przy niniejszém należne odemnie dziewiętnaście rubli dwadzieścia cztery kopijek srebrem, jako zwrot za koszta poniesione przy wyszukaniu w Archiwum Królestwa Polskiego 16tu dokumentów, – ~~oraz upraszam o zrobienie~~ ~~polecenia~~ ~~mię w odebraniu tej Summy~~, z których wypisy urzędowe zostały przesłane mnie przy powyższej ~~Jaśnie~~ odezwie proszę przyjąć Jaśnie Wielmożnego Ministra ~~o zarz~~ o polecenie komu należy wydania mnie ~~rewersu~~ kwitacii w wypłacie pomienionej summy.

z generał majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego

Prośba.

2 Września 1846 r.
Pburg

Do

Jaśnie Wielmożnego Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego i Radcy Tajnego, Członka Rady Państwa, kawalera Turkułła

Generał majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego

Prośba

Najpokorniej Jaśnie Wielmożnego Ministra proszę iżby raczył odnieść się do miejsc właściwych Królestwa Polskiego o wydanie mi ~~z następujących przywilejów~~ wiernego i urzędowego kopii ~~wypisu urzędowego~~ z następujących przywilejów per extensum jak się one znajdują w aktach, a mianowicie 1o Przywileju na hetmaństwo polne Jeremu-Sebastjanowi hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiemu Marszałkowi Wielkiemu Koronnemu które nadane było w latach między 1650 i 1668; 2o Przywileju na Starostwo Lubaczowskie dla Alexandra Lubomirskiego i żony jego Heleny-Tekli z Tęczyna w Warszawie d. 12 Stycznia 1650 r. nadanego i 3o Przywileju na Starostwo Sandomirskie dla Karola-Józefa Lubomirskiego w Gdańsku d. 29 Grudnia 1677 r. nadanego.

717

Rubli Srebr. Dziewiętnaście Kopiiek dwadzieścia cztery, iako Koszta wydania Wypisów dołączonych do Odezwy JW. Ministra Sekretarza Stanu z d. 26. Lipca / 7. Sierpnia 1846. № 1,691. zaadressowaney do J. O. Xięcia Konstantego Lubomirskiego przypadaiące Głównemu Archiwum w Warszawie i Archiwum Akt dawnych w Krakowie, – w Kancellaryi Sekretaryatu Stanu odebrałem

w Petersburgu, d. 1/13. Września 1846.

Radca Dworu Chodyński Urzęd. S. S.

odebr. 24
grud. 1846

Wypisy z Woluminów Legum, na żądanie interessentów, mogą być legalizowane przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego. –

MINISTER
+
SEKRETARZ STANU

w Petersburgu

dnia 2/14 Lipca 1847

Do
JO Konstantego Xięcia Lubomirskiego
b. Generał Majora Wojsk Rossyjskich.

N.o 1710.

W skutek podania JO Konstantego Xięcia Lubomirskiego z dnia 7 Września r.z. dotyczącego wydania Mu w odpisach trzech przywilejów przodkom Jego udzielonych, mam honor zakommunikować Mu w załączeniu, kopiją Odezwy Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości z dnia 2/14 Czerwca b.r. za N.o 3188, przekonywającéj iż żaden oryginał żądanych przywilejów pomimo najstaranniejszego poszukiwania w Archiwum Głównem Akt dawnych Królestwa wynaleziony nie został; lecz że liczne ślady świadczą, iż wszystkie trzy przywileje istniały i wydane były osobom w prośbie Xięcia wymienionym.

Radca Tajny.

Kopja Odezwy Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości do JW. Ministra Sekretarza Stanu z dnia 9/21 Czerwca 1847 r. № 3188.

Przy Odeźwie JW. Pana z d. 28 Września / 7 Października r. z. № 2348, otrzymawszy podanie Konstantego X. Lubomirskiego dotyczące wydania mu w odpisach trzech przywilejów przodkom jego nadanych, Kommissya Rządowa Sprawiedliwości przesłała takowe do Archiwum Głównego Królestwa, celem wyszukania i wydania odpisów tychże przywilejów.

Archiwum Główne w złożonym rapporcie doniosło, iż mimo najstaranniéjszego poszukiwania, żaden oryginał aktów w podaniu X. Lubomirskiego wyszczególnionych wynalezionym nie został; że jednak wszystkie trzy przywileje istniały i wydane zostały osobom w prośbie X. Konstantego Lubomirskiego wymienionym, wiele o tem dokumentów w Głównem Archiwum Królestwa znajdujących się przekonywa, a mianowicie następujące:

1. Anno 1650. Supremus Mareschalcatus Regni Magnifico Georgio Lubomirski Marschalco Curiae regni confertur.

Anno 1658. Consensus cedendi super oppidum Tymbork ejusq: attinent: Magnifico Georgio Lubomirski Supremo Mareschalco et Campiductori Regni etc datur.

Anno 1661. Illustris et Magnificus Georgius Sebastianus Comes in Wisnicz et Jarosław Lubomirski Supremo Mareschalcus et Exercituum Campiductor Regni generalis, plenipotentes eligit.

Te trzy dokumenta dowodzą; że Lubomirski raz jednoimienny Jerzy, drugi raz dwuimienny Jerzy Sebastyan był Hetmanem W. Koronnym, i że godność tę rzeczywiście po roku 1650, a przed r. 1658. otrzymał.

2. Anno 1645, Illustris Magnificus dominus Georgius, a Thenczyn Ossoliński Supremus Regni Cancellarius Bidgostensis, Lubaczowiensis, Lubomlensis, Rycensis et Capitaneus Capitaneatum Lubaczowiensem in personam Gsi Francisci Comitis de Thenczyn Ossolinski filii sui cedit.

Anno 1661. datum Varsoviae die 22 Maji, Consensus Arendandi capitaneatum Lubaczoviensem Generoso Alexandro Lubomirski Stabuli Regni praefecto in personas G G — datur.

Te dwa dokumenta przekonywają: że Lubomirski Alexander był posiadaczem Starostwa Lubaczowskiego, i że je po Ossolinskich, z którymi był zpowinowacony otrzymał, lecz kiedy, niewiadomo, i na tę okoliczność dowodu nie wynaleziono.

3o. Nareszcie Anno 1680, Magnifica Thaecla Helena de Thenczyn Ossolinska, Mri olim Alexandri comitis in Wisnicz et Jarosław Lubomirski Cracoviensis Palatinati, Sandomiriensis, Zatoriensis, Niepołomicensis, Lubaczoviensis Capitanei consors relicta vidua, cedit capitaneatum Lubaczoviensem in personam Gsi Josephi Caroli Comitis in Wisnicz et Jarosław Lubomirski, capitanei Sandomiriensis filii sui vi consensus Grodnae, die 8 Januarii Anno 1679 a Sacra Regia Majestate sibi collatum

Anno 1689. Magnificus Josephus, Carolus Comes in Wisnicz et Jarosław Lubomirski Supremus Stabuli Regni praefectus Sandomiriensis, Zatoriensis, Niepołomicensis, Solecensis, Lubaczowiensis, Lubomlensis, Rycensis capitaneus, et Illustris ac Magnifica Theophila Ducissa in Ostrog et Zasław Comitissa in Tarnow conjuges, roborant certum contractum inter Mag. Martinum in Zamość Comitem in Tarnow Zamojski Supremum Regni Thesaurarium etc etc et G^sum Stephanum Leszczyński capit. Covlensem conscriptum

Te dowody równie jak wiele innych świadczą: że Starostwo Lubaczowskie po Alexandrze, otrzymała pozostała po nim wdowa, która prawa swoje do tego Starostwa na Józefa Karola syna przelała, i że tenże Józef Karol był Starostą Sandomirskim, lecz na to samego przywileju nie wynaleziono.

Jeżeliby przeto powyższe dokumenta lub który z nich Xięciu Lubomirskiemu był przydatny i odpisu jego zażądał, raczy Pr Pan stosowną Kom. Sprawied. wiadomość w tej mierze udzielić.

Oryginalne podanie X. Lubomirskiego zwraca się załącznie.

Dyrektor Główny Prezydujący Tajny Radca Senator (podpisał) Wyczechowski.

Za zgodność Rzeczywisty Radca Stanu, — Gościmski

Kommissja Rządowa
Sprawiedliwości
Wydział Administracji
Kontrolli
w Warszawie d. 3/15 Czerwca 1847
№ 3188.

Do
JW. Ministra Sekretarza Stanu

Przy odezwie JW. Pana z d. 25 Września / 7 Października r. z. № 2348, otrzymawszy podanie Konstantego Ks. Lubomirskiego dotyczące wydania mu w odpisach trzech przywilejów przodkom jego nadanych, Kommisja Rządowa Sprawiedliwości przesłała takowe do Archiwum Głównego Królestwa, celem wyszukania i wydania odpisów tychże przywilejów.

Archiwum Główne w złożonym rapporcie doniosło, iż mimo najstaranniejszego poszukiwania, żaden oryginał aktów w podaniu Ks. Lubomirskiego wyszczególnionych wynalezionym nie został, że jednak wszystkie trzy przywileje istniały i wydane zostały osobom w prośbie Ks. Konstantego Lubomirskiego wymienionym, wiele o tem dokumentów w Głównem Archiwum Królestwa znajdujących się przekonywa, a mianowicie następujące:

1. Anno 1650 Supremus Marschalcatus Regni Magnifico Georgio Lubomirski Marschalco Curiæ regni confertur.

Anno 1658 Consensus cedendi super oppidum Tymbork ejusq attinent Magnifico Georgio Lubomirski Supremo Marschalco et Campiductori Regni etc. datur.

Anno 1661. Illustris et Magnificus Georgius Sebastianus Comes in Wiśnicz et Jarosław Lubomirski

supremus Marschalcus et Exercituum Campiductor Regni generalis, plenipotentes eligit.

Te trzy dokumenta dowodzą: że Lubomirski raz jednoimienny Jerzy, drugi raz dwuimienny Jerzy Sebastjan był Hetmanem W. Koronnym, i że godność tę rzeczywiście po roku 1650. a przed r 1658 otrzymał.

2° Anno 1645. Illustris Magnificus dominus Georgius a Thenczyn Opaliński Supremus Regni Cancellarius Bidgostensis, Lubaczoviensis, Lubomlensis, Rycensis etc. Capitaneus, Capitaneatum Lubaczoviensem in personam Gśi Francisci Comitis de Tenczyn Ossoliński filii sui cedit.

Anno 1661 datum Varsaviæ die 22 Maji, Consensus arendandi capitaneatum Lubaczoviensem Generoso Alexandro Lubomirski Stabuli Regni præfecto in personas G.P. —— datur.-

Te dwa dokumenta przekonywają: że Lubomirski Alexander był posiadaczem Starostwa Lubaczowskiego, i że je po Opolińskich, z którymi był spowinowacony otrzymał, lecz kiedy, niewiadomo, i na tę okoliczność dowodu nie wynabziono.

3° Nareszcie Anno 1680. Magnifica Thecla, Helena de Thenczyn Ossolińska, Mca olim Alexandri comitis in Wiśnicz et Jarosław Lubomirski Cracoviensis Palatinatûs, Sandomiriensis, Zatoriensis, Niepołomicensis, Lubaczoviensis Capitanei consors relicta vidua, cedit capitaneatum Lubaczoviensem in personam Gśi Josephi Caroli Comitis in Wiśnicz et Jarosław

Lubomirski, capitanei Sandomiriensis filii sui vi consensus Grodno, die 8 januarii Anno 1679 a Sacra Regia Majestate sibi collati.

Anno 1689 Magnificus Josephus, Carolus Comes in Wiśnicz et Tarostaw Lubomirski Supremus Stabuli Regni profectus Sandomiriensis, Kateriensis, Niepolomicensis, Solecensis, Lubaczoviensis, Lubomlensis, Rycensis capitaneus et Illustris ac Magnifica Theophila Ducissa in Ostrog et Zastaw, Comitissa in Tarnow conjugis, roborant certum contractum inter Mag. Martinum in Zamoście Comitem in Tarnow Zamojski Supremum Regni Thesaurarium etc etc etc Gum Stephanum Leszczyński capits. Covlensem conscriptum.

Te dowody, równie jak wiele innych świadczą: że Starostwo Lubaczowskie po Alexandrze, otrzymała pozostała po nim wdowa, która prawa swoje do tego Starostwa na Józefa Karola syna przelała, i że tenże Józef Karol był Starosta Sandomirskim, lecz na to samego przywileju nie wynaleziono.

Jeżeliby przeto powyższe dokumenta lub który z nich Księciu Lubomirskiemu był przydatny i odpisu jego zażądał, raczy JW. Pan stosowną Kommissii Sprawiedliwości wiadomość w tej mierze udzielić. Oryginalne podanie Lubomirskiego zwraca się załącznie.

Dyrektor Główny Prezydujący
Tajny Radca Senator
A. Wyczechowski

Dyrektor kancellarii Konopka

727

MINISTER
SEKRETARZ STANU

w Petersburgu

dnia 2/14. Sierpnia 1847

No 1340.

Do
JO. Konstantego Xięcia Lubomirskiego, b. Generał-Maiora Woysk Cesarsko-Rossyiskich.

W skutek podania JO. Xięcia, mam honor zwrócić Mu, załącznie, po zaopatrzeniu w należne legalizacye kopią działu dóbr, iaki w roku 1668. nastąpił między synami Jerzego Sebastyana Lubomirskiego Wielkiego Marszałka i Hetmana polnego Koronnego.

Radca Tayny,

J. Kokel

729

MINISTER
SEKRETARZ STANU

w Petersburgu,
dnia 31 Sierpnia / 12 Września 1848go

N.o 1481.

Do
J.O. Konstantego Xięcia Lubomirskiego
b. Generał Majora Wojsk Cesarsko-Rossyjskich.

W skutek podania J.O. Konstantego Xięcia Lubomirskiego z dnia 5go Czerwca r.b. mam honor przesłać Mu załącznie, po należytem zalegalizowaniu, wypis z Herbarza Niesieckiego, mający posłużyć do udowodnienia tytułów honorowych familii Jego.

Radca Tajny,
[illegible]

731

MINISTER
SEKRETARZ STANU

w Petersburgu
dnia 4/16 Września 1848go

No 1984.

Do
Jaśnie Oświeconego Xięcia Lubomirskiego b. Generał Maiora Woysk Cesarsko Rossyiskich.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, którey zakommunikowane było, dla stosownego załatwienia, podanie Jaśnie Oświeconego Konstantego Xięcia Lubomirskiego, zaniesione do mnie pod dniem 18go Lipca r. z. w przedmiocie wyjednania dla Niego z Głównego Archiwum Kraiowego Akt dawnych, w wypisach urzędowych, dwóch dokumentów: 1o, Ustępstwa na dobra Starostwo Lubaczewskie, uczynionego w r. 1680 przez wdowę Helenę-Teklę z Ossolińskich Hrabinę Lubomirską, na rzecz syna iey Józefa-Karóla Hr. Lubomirskiego; — 2do, Działu Dóbr Koniecpolskich, uczynionego dnia 2o Czerwca 1743. r. pomiędzy Stanisławem i Józefem, synami Jerzego-Alexandra S. P. R. Xiążętami Lubomirskimi, — nadesłała mi, przy Ode-

zwie swoiey z dnia 21 Lipca / 2 Sierpnia b. r. wypis pierwszego z wyszczególnionych wyżey dokumentów, obok kopii rapportu Archiwaryusza Akt dawnych w Kielcach, przekonywaiącego, że drugi dokument, to iest, dział dóbr Koniecpolskich, w aktach Grodzkich Nowo-Korczyńskich wynaleziony być nie mógł, wykazuiącego wszakże roboczyznę inskrypcyą iego niemniey wielu innych tranzakcyi na nim opartych.

Przesyłaiąc w załączeniu Jaśnie Oświeconemu Konstantemu Xięciu Lubomirskiemu pomienioną kopiią ustępstwa Starostwa Lubaczowskiego, należycie zalegalizowaną, wraz z kopiią rapportu Archiwaryusza akt dawnych w Kielcach, tudzież likwidacyą kosztów przypadaiących Głównemu Archiwum Królestwa Polskiego r. sr. 3 kop. 66, mam honor upraszać o nadesłanie mi takowey summy dla zwrotu iey Archiwum Głównemu.

Radca Tayny.

do 1824 do 16619 B. 733

ad N°

7 КОПѢЕКЪ КОПІЕЙЕК SIEDM I POŁ

Likwidacya

kosztów Głównemu Archiwum Królestwa przypadających za odpis dokumentu przesłanego pod dniem dzisiejszym do N° 402 Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości a mianowicie:

a. Za kopię konsensu na Starostwo Lubaczowskie roku 1679 na rzecz Józefa Karola Hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego arkuszy 4 Rs. 3. Kop. —

b. 1 arkusz Stępla a Kop: 33. " " 33.

c. 4 arkusze Stępla — " " 33.

Ogółem Rs. 3. Kop: 66.

Wyraźnie Rubli srebr: Trzy. Kopiejek Sześćdziesiąt sześć. —

Warszawa dnia 18/30 Września 1847 r.

Sędzia p. o. Naczelnika Głównego Archiwum Królestwa

Beatkowski

ГЛАВНЫЙ АРХИВЪ ЦАРСТВА ARCHIWUM GŁÓWNE KRÓLESTWA

A. Gulinski

Agat

Kassa Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

Zaświadcza niniejszém, iż kwota Rubli srebrem trzy kopiek sześćdziesiąt sześć, złożona przy podaniu JW^go Generał-Majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego z dnia 23 Września r. b. Głównemu Urzędowi Królestwa przypadająca, a mianowicie:

a) Za kopiią konsensu na Starostwo Lubaczowskie z 1679 na rzecz Józefa Karola Hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego, arkuszy 4 — Rs. 3.

b) 1 arkusz stępla — — — kop. 33.

c) 4 arkusze stępla — — — — 33.

Razem Rs. 3. k. 66.

odebraną została dla przesłania gdzie wypada.

w Petersburgu. d. 13/25 Października 1845 r.

Utrzymujący Kassę Sekretaryatu Stanu.
Radca Dworu.

Rassolli

Do Jaśnie Wielmożnego Ignacego Turkułła Pomocnika i zastępcy Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego &c. &c. Konstantego Xięcia Lubomirskiego dymissjonowanego Generał-Majora Wojsk Rossyjskich Prośba. Cesarz Rzymski Ferdynand III-ci konferował przodkowi mojemu Stanisławowi Hrabi na Wiśniczu Lubomirskiemu wojewodzie Krakowskiemu i jego potomstwu tytuł Xiążęcy S. Państwa Rzymskiego, z wydaniem w dniu 8. Marca 1647 r. na te dostojeństwo dyplomatu, jakowy po uznaniu tytułu tego przez Króla Polskiego Jana Kazimierza, w urzędowym wypisie za własnoręcznym podpisem i pieczęcią Królewskimi wydanym był w Warszawie dnia 2 Marca 1658 r. Potrzebując teraz do wyprowadzenia w Heroldii urzędowey kopii taxowego wypisu własnoręcznie przez Jana Kazimierza Króla Polskiego w r. 1658. zasiadczonego, dla udowodnienia, że nadanie przodkowi memu tytułu mojego Xiążęcego potwierdzonem było przez tegoż Króla; mam zaszczyt upraszać Jaśnie Wielmożnego Pana o uczynienie odezwy do właściwey w Królestwie Polskiem władzy, ażeby żądana urzędowa kopja na koszt mój wydaną mnie była. w Petersburgu Czerwca 28 dnia 1838 roku

Do Jaśnie Wielmożnego Tajnego Radcy, (Ujrzeć głos przyczyn.)
Członka Rady Państwa, Ministra Sekretarza Stanu
Królestwa Polskiego i Kawalera Ignacego Turkułła
Generał-Majora Xięcia Konstantego Lubomirskiego Prośba.
W skutek Najwyższych roskazów o czynieniu każdemu
wywodu swego familijnego, z kolei przystąpiwszy do tego
potrzebuję dokumentów znajdujących się w aktach War-
szawskich, Lubelskich, Sandomirskich, oraz Kra-
kowskich, a mianowicie:

1. Działu między braćmi Stanisławem Starostą San-
deckim i Józefem Lubomirskiemi roku 1738go Listopada 28 d.
w Warszawie podpisanego i tejże datty w akta grodzkie
Starościńskie Warszawskie wniesionego.

2. Donacii dóbr od Stanisława Lubomirskiego
Wojewody Bracławskiego synom swoim Xaweremu, Józe-
fowi, Aleksandrowi i Michałowi roku 1770 Listopada 12 d.
przed aktami Grodzkiemi Warszawskiemi zeznanej.

3. Manifestu Aleksandra i Konstantego Lubomirskich
imieniem swoim i brata ich Jerzego przeciwko Kolle-
gium Warszawskiego i Jarosławskiego XX Jezuitów
zaniesionego i w roku 1654 we środę post Dominicam mi-
sericordiae w aktach Grodzkich Lubelskich zeznanego.

4, Dożywotniego prawa między Aleksandrem
Lubomirskim a żoną Katarzyną Anną z Sapiehów

roku 1670go we czwartek po święcie Sgo Bartłomieja Apostoła w sądzie grodzkim Sandomirskim zeznanego.

5. Cessii dobr Przeorska, Krakowca i innych Konstancii Czarnkowskiej braciom swoim Alexandrowi, Jerzemu i Konstantemu Lubomirskim roku 1637go czwartego dnia po święcie Sgo Walentego męczennika w aktach grodzkich Krakowskich zeznanej.

6, Kwietacii Krystyny Radziwiłłowej z posagu i zrzeczenia się z dobr ojczystych i macierzystych na braci Alexandra, Jerzego i Konstantego Lubomirskich roku 1638 we środę po święcie S. Trojcy w aktach Grodzkich Krakowskich zeznanej.

7, Donacii tejże Krystyny Radziwiłłowej miasta Jarosławia i innych dobr tymże trzem braciom swoim, w tychże aktach tegoż roku i dnia zeznanej.

8. Działu między Stanisławem, Hieronimem i Alexandrem Lubomirskiemi oraz Krystyną Potocką roku 1667go Pazdziernika 1go dnia w grodzie Krakowskim zeznanego.

9. Przywileju Jana Kazimierza dla Alexandra Lubomirskiego na starostwo Pereasławskie roku 1668go w Sobotę po święcie S. Jakuba Apostoła w sądzie grodzkim Krakowskim oblatowanego.

Ośmielam się przeto utrudzać Jaśnie Wiel-

możnego Ministra najpokorniejszą moją prośbą, aby raczył roskazać odnieść się o wierny i urzędowy wypis wyż wspomnionych dokumentów z zachowaniem przepisanych prawami formalności, abym mógł je przedstawić Heroldii Państwa. Lutego 28 dnia 1840 roku.

Na prośbę moją 1840 r. Lutego 28 d. zaniesioną do Jaśnie Wielmożnego Ministra otrzymałem za łaskawem Jego wdaniem się, i przy odezwie z dnia 5/7 września 1840 r. J. W. Radcy Stanu nadzwyczajnego Hube, urzędowe kopje dokumentów żądanych. W ciągu dalszego rozpatrzenia mojego wywodu okazały się być potrzebnemi dokumenta familijne wymienione poszczególnie w załączającym się regestrze a które, jak mnie dobrze wiadomo, znajdują się prawie wszystkie, w Metrykach koronnych (w Warszawie) w Sigillatach, xięgach kanclerskich i zapisach Lubelskich. Ośmielam się i tą razą utrudzać JWo Ministra najpokorniejszą moją prośbą, iżby raczył rozkazać odnieść się o zrobienie wyż wspomnionych dokumentów wiernego i urzędowego wypisu, per extensum jak się one zajdują w aktach, nie zaś extraktem, z zachowaniem przepisanych prawami formalności abym mógł je przedstawić Heroldii Imperii.

Września 2 dnia 1842 roku.

739

MINISTER
SEKRETARZ STANU

w Petersburgu
dnia 5/17 Kwietnia 1847go

N.o 937

Do
JO. Konstantego Xięcia Lubomirskiego
b. Generał-Majora Wojsk Cesarsko-Rossyjskich.

W skutek podania JO. Xięcia z dnia 22. Lutego b. r., mam honor zwrócić Mu załącznie, po należytém poświadczeniu, dziewięć wypisów z Praw Konstytucyi i Przywilejów Królestwa Polskiego, mających posłużyć do udowodnienia tytułów honorowych familii Jego.

Radca Tajny,

[signature]

Listownia z X. Antonim L. i p. Franciszkowskim w przedmiocie legitym.

119

742

номъ Банкѣ, ~~покорнѣйше~~
прошу Васъ Милостивый
Государь сдать билеты
~~эти~~ Государственнаго
Банка на имя Княжны Екатерины
Сигисмундовны Любомир-
ской находящіеся у Васъ
въ депозитѣ вмѣстѣ съ
причитающимися по
онымъ процентами ~~повѣ-~~
~~ренному моему~~ г. Александру
Антоновичу Глинецкому,
для представленія оныхъ опе-
куну несовершеннолѣтней,
по наслѣдству ея послѣ Гра-
фа и Графини Гурьевыхъ,
~~Графу Павлу Дмитріевичу~~
~~Толстому~~, предоставляя
на Ваше усмотрѣніе ~~по-~~
~~лученіе~~ относительно росписки ~~росписка~~ получить ли опуск отъ
повѣреннаго Глинецкаго,
или отъ опекуна Графа
Толстаго.

× которые стоятъ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

* Графу Павлу Д. Толстому

× ~~въ полную [illegible] сдачѣ~~

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

К Е С Л

Taszlik 2833

Sandarycha 500

3333

Nadziejowa nowa 4250 dorzeczka

Regimentarowa 927 Smit. i Zabit

Nadziejowa stara

Półmistrzowa
uniniowatka

№№		На сколькихъ листахъ	Примѣчаніе
	чнуѣтъ w. Iwanowsk.		
17	Дѣлежъ между Гг. Сандецкимъ Старостою Станиславомъ и Іосифомъ Графами на Висничѣ, Ярославѣ и Любомирѣ Любомирскими Римскаго владѣнія Князьями родными братьями, сыновьями покойнаго Сандомирскаго Воеводы Графа Егора Александра Любомирскаго въ супружествѣ съ Княжною Іоанною урожденною Штартенгаузенъ прижитыми, отцовскому только имѣнію невключая въ это имѣніе Конецпольщизны съ раздѣленіемъ на двѣ части 1738 года Ноября 24 дня въ Варшавѣ учиненный, того года въ среду послѣ праздника Св. Дѣвы мученицы Екатерины въ Варшавскомъ Гродскомъ Судѣ утвержденный и послѣ того года въ субботу въ день Праздника Св. Дѣвы мученицы Луціи въ Ново-Корчинскомъ гродѣ явленный.	3.	Завѣренъ надлежаще Гражданскими Трибуналомъ, Губернаторомъ и Канцеляріею Намѣстника Царства Польскаго.
19.	Подлинный Дѣлежный Актъ между Коронным Подстоліемъ Сандецкимъ и проч. Старостою Станиславомъ старшимъ и Іосифомъ младшимъ родными братьями Князьями Любомирскими, покойнаго Сандомирскаго Воеводы, Сандецкаго Старосты Князя Римской Имперіи Графа на Висничѣ Ярославѣ и Любомирѣ Георгія Александра Любомир-		Завѣренъ надлежаще Луцкимъ Уѣзднымъ Стряпчимъ

№

скаго сыновьями учиненный, по коему Князь Іосифъ избралъ для себя выдѣлъ изъ Конецпольскаго имѣнія, частію въ Сандомирскомъ частію въ Сѣрадскомъ воеводствахъ состоящаго половину Бродщизны частію въ Русскомъ частію въ Волынскомъ воеводствѣ состоящую, Паволочскую волость, Ружинское Княжество, Котелянскую волость и проч. со всѣми къ оному принадлежностями при Князѣ же Станиславѣ Любомирскомъ остался участокъ другой половины Конецпольской волости въ Сѣрадскомъ воеводствѣ состоящей въ половинѣ Бродщизны, Шарогродской волости въ Подольскомъ и Брацлавскомъ, Ягорлицкой волости въ Брацлавскомъ, волости Смилянская и Мгмовская въ Кіевскомъ и Брацлавскомъ воеводствахъ состоящія, въ Добровѣнскомъ замкѣ 2 Іюня 1743 года учиненный а 20 Декабря тогоже года въ Луцкихъ Гродскихъ Актахъ явленный. 5

Опись документамъ къ улучшенію достоинства въ 1803 и 1833 годахъ въ Волынское Дворянское Депутатское Собраніе представленнымъ облагородствованнымъ Князей двухъ линеекъ Іосифа Антоніевича съ сыномъ пятилѣтнимъ Маріемъ-Фабіаномъ-Иваномъ-Фортунатовичемъ-Адамомъ и Вильгельма-Фридрихомъ-съ тремя меньшими сыномъ Аѳанасіемъ-Казимиромъ Карломъ Любомирскими, вновь въ оное собраніе представившимися 3. Іюня 1841 года

1, Грамота Его Величествомъ Римскимъ Императоромъ Фердинандомъ III Краковскому Воеводѣ, Сѣрадскому, Жетомирскому, Заторскому и Добшицкому Старосту Графу на Вишницѣ Станиславу Любомирскому и Его сыновьямъ Александру, Георгію и Константину а также ихъ наслѣдникамъ и потомкамъ на Княжеское достоинство въ Городѣ Пизѣ Марта 8 дня 1647 года пожалованная и въ Грибовай выписью въ Вѣнѣ изъ Тайной Статъ Канцеляріи съ завѣреніемъ Россійскаго Императорскаго Посольства 7/19 Іюня 1835 года выданная.

2, Заставныя Контракта на домъ Перемышавскій Старосты Графу на Вишницѣ Александрѣ Любомирскій покойнаго Великаго Коронаго Маршалка, Польскаго Гетмана, Краковскаго, Хмельницкаго, Казимирскаго, Жизовскаго, Сольницкаго Старосты Графа на Вишницѣ Георгія Любомирскаго сына, вотчинное свое имѣніе село Сѣдлишовице и Вѣлюполь въ Сандомирскомъ воеводствѣ состоящее за сумму 47 злотыхъ польскихъ Варшавскому отдать и замкъ въ г. Краковѣ въ вторникъ послѣ недѣли Letare 4-е великого поста 1668 года сочиненный

3, Грамота Его Величествомъ Короля Польскимъ Михаилѣ, Сандецкому Старосту Графу на Вишницѣ и Ярославѣ Александру Любомирскому и Супругѣ Его Екатеринѣ урожденной Сапѣгѣ съ пожалованіемъ ихъ во владѣніе имѣнія Пивнично и селенія Спадна, Мышкова, Чесцины и Цѣнялова къ Сандецкому Старосту привилегія 5 Марта 1670 года данная въ Сандецкихъ Градецкихъ

Актахъ явленная и изъ тѣхъже Актовъ въ Урядовой выписи въ пятницу послѣ праздника Св. мученика Валентина 1675 года выданная.-

4,) Подлиннаго Грамота Его Величествомъ Королемъ Польскимъ Михаиломъ тому же Сандецкому Старостѣ Александру Любомирскому, съ дозволеніемъ на переуступку кому ли бо другому, служащихъ ему, правъ на пожизненное владеніе Фольварками Бѣнчице и Стадла въ Лемберѣ 16 Октября 1673 года пожалованнаго.-

5,) Вводъ Екатеринѣ Санѣжанкѣ, Супругѣ покойнаго Сандецкаго Переяславскаго Старосты Графа на Вышничѣ и Ярославѣ Александра Михаила Любомирскаго во владеніе Мѣ Пивничною Селеніями: Стадлами, Мыстковомъ, Бинчице, Красно и Цѣнява по силѣ вышеписанной Грамоты Королемъ Михаиломъ пожалованной, въ Бѣценскомъ Гродѣ въ вовторникъ послѣ первой недѣли великаго поста /: invocavit :/ 1675 года сознанный.-

6,) Квитанція Иваномъ Верещинскимъ въ пользу Графовъ на Вышничѣ и Ярославѣ Георгія, Іосифа и Михаила Любомирскихъ сыновей, покойнаго Переяславскаго Сандецкаго Старосты Графа Александра Любомирскаго въ уплатѣ Суммы залогомъ Селеній Седлищовецъ и Веліополя обеспеченной въ Краковскихъ Гродскихъ Актахъ въ пятницу послѣ недѣли Очеса /: Oculi :/ 1676 года сознаннаго.-

7,) Контрактъ, по коему, Князя Графы на Вышничѣ и Ярославѣ Любомирскіе какъ то: Сандецкій Староста Георгій, Панецкій Опатъ Іосифъ и Переяславскій Староста Михаилъ отдали въ трехлѣтнее арендное содержаніе Гг: Роеновскимъ имѣніе свое селенія: Глухове и Соеницу Русскаго Воеводства Премыльской земли въ Преворскомъ уѣздѣ состоящія съ крестьянами, въ Премыльскихъ Гродскихъ Актахъ въ пятницу послѣ праздника Благовѣщенія Пресвятой Дѣвы Маріи 1701. года записанный.-

8.) Подлиннах Грамота Его Величествомъ Королемъ Польскимъ Станиславомъ 1. Коронному Обозному Георгію Любомирскому съ пожалованіемъ Сандомирской Экономіи 4. Генваря 1707 года даннах и въ Сандецкомъ Гродѣ 1708 года явленнах.—

9.) Продажный Контрактъ, по коему Мѣчникъ Сѣрадзкаго Воеводства Александръ Валевскій продалъ на вотчину великому коронному Обозному Сандецкому Яворницкому Старостѣ Графу на Вышничѣ и Ярославѣ Князю Георгію-Александру Любомирскому на 200/m зло: имѣніе доставшееся Ему и братіямъ Его Валевскимъ въ наслѣдство послѣ Сѣрадскаго Воеводы Ивана-Александра Конецпольскаго, какъ то Мко Конецполь, селенія: Конецполь, Лысницы, Люберцу, Радошовницу части въ Стославицахъ, Цѣнжковицы и несколькосотъ другихъ Селеній, мѣстечекъ и Волостей въ Хржонстовскомъ замкѣ 1. мая 1723. года учиненный и въ Петриковскихъ Гродскихъ Актахъ въ вовторникъ послѣ праздника Св: Мартина: 1736 года заявленный.—

10.) Интромисія или вводъ силою котораго Князь Графы на Вышничѣ и Ярославѣ Станиславъ и Іосифъ сыновья Сандомирскаго Воеводы Георгія-Александра Любомирскаго вступили вовладѣніе имѣніемъ послѣ отца ихъ оставшимся какъ то: М. Ровномъ съ принадлежностьями и селеніями Басовымъ Кутомъ, Новодворомъ, Тыннымъ, Злотыевомъ, Барнаковымъ, Заборолемъ и прочими фольварками въ Луцкомъ Гродѣ 25 Октября 1735 года сознанный.—

11.) Дарственная запись коею Графъ на Вышничѣ и Ярославѣ Римской Имперіи Князь Іосифъ Любомирскій подарилъ родному брату своему Сандецкому Старостѣ Князю Станиславу Любомирскому вотчинныя свои имѣнія селенія Отвиновъ, Яниковицы, Сикорицы, Седлишовицы, Горчицы, Вѣліополѣ, Чижовъ и проч: да М: Звягель, Острожекъ, Смолдыровъ, Неголонь, Черница, Немыльна, Барашы, Судылковъ, съ многими другими селеніями и деревнями въ Варшавскихъ Гродскихъ Актахъ въ четвертокъ

по сих пражника Св. Екатерины лучеными 1738 года состатися
и в Киевскую Губернскую Ландгерихт 17-е Октября 1750 года записанные.

12) Публичный Данетный Акт между Каролевским Подстолиным
Сапежским и прочь Старостою Епископовичь стороннем и
Достойно милостивых родимых братьях Князьях Любо-
мирскихъ сыновьях покойнаго Сапежскаго Воеводы Сандо-
мирскаго Старосты Римскаго Империи Князя, на Вишнича и
Ярославъ и Любомирь Графа Георгия Александра Любомир-
скаго, тогожь Князь Георгий избранъ для себя учинотых со-
ставившуюся половины Коронельскаго Ключа, частию в
Сатиторехии, частию же в Сандомирскомъ Воеводствъ состо-
ящую, половину Грабщинны, частию в Русскомъ частию же
в Волынскомъ Воеводствъ состоящую, Павлокскую Волю
Рунтинскую Княжество, Котельницкий Ключь и прочь совер-
ких тому принадлежностяхъ; за Князем же Станиславом
Любомирскимъ осталося учинотых, другая половина
Коронельскаго Ключа в Сандомирскомъ Воеводствъ состоящая
половина Грабщинны, Шарогродскаго Волости в Подольскомъ
и Брацлавскомъ Ключ Ситницкий и Мелиховскій в Кіевскомъ
и Брацлавскомъ Воеводствъ состоящіе в Домировскомъ
Замкъ 2. Іюня 1743. года учиненный и 20 Декабря то-
гожь года в Луцкомъ Гродскомъ Актахъ явленный.

13) Публичное тестъ Найвысшая Марыяна Великанъ
тества Литовскаго на Вишнич Ковни, Олыцкаго, Рахо-
вы, Заславля и Острог Князя, на Вишнич, Курцовъ
и Тарловъ Графа и Кавалера - Яндула - Александра Лю-
бомировича Старшика с извещенемъ Коммиссаровъ, Губерна-
торовъ, Экзекуторовъ, Адмиристраторовъ и Директоровъ
в его Имениях состоящих о томъ, што они предложенную
капитулацыю в Комбурговъ 7-е Декабря 1753 г. вдаровитого
запалого тогдашнего учиненого, вет в тыхъ свои Великаго
Воеводства в Луцкомъ акрешенскихъ Уездах состоящія
тесть: Дубенскій Ключь с сенсіями к нему принадле-
жащими, перестутит коронному Подстолію Князя

Станиславу Любомирскому въ Сандомирѣ 15 Декабря 1753 года, за его собственноручною подписью и печатью выданное.—

14,) Дарственная запись коею Брацлавскій Воевода Графъ на Вишнихъ и Ярославѣ Князь Станиславъ Любомирскій ~~и~~ сыновьямъ своимъ съ Гонораторою изъ Поцѣевъ законно прижитымъ какъ то: Князьямъ Ксаверію, Іосифу, Александру и Михаилу Любомирскимъ вотчины свои Домбровскую и Ольвиновскую въ Сандомирскомъ, Смилянскую, Жабутинскую, Калиянскую, Лебезинскую, Ольшанскую, Городискою, Старо и ново-Мглѣевскую, Плыщенскую, Ровненскую, Тучинскую, Александрійскую, Степанскую, Дерашпенскую, Звягельскую, Лабунскую, Суделковскую, Синявскую, Чарторійскую, Лесніовскую, Радзивиловскую, въ Волынскомъ и Рускомъ; Шарогродскую, Черніевскую, Крупянскую, Юзефгродскую, Ягорлицкую, Мястовскую, Савранскую, Рашковецкую, Цекиновскую; Томашпольскую, Краснянскую, Шпиковскую, Ворошиловецкую, Чечельницкую, въ Подольскомъ и Брацлавскомъ Воеводствахъ лежащіе совсѣми къ нимъ принадлежащими городами, местечками, селеніями и проч: отказалъ, и подарилъ, въ Варшавскихъ Гродскихъ Актахъ 12. Ноября 1770 года сознанная, а 27. тогожъ Ноября мца въ Владимирскомъ, 20. Февраля 1771. года въ Кіевскомъ Гродскомъ Судѣ явленная

15,) Интромисія покой Князя, Ксаверій, Іосифъ, Александръ и Михаилъ родные братья Любомирскіе сыновья, Князя Станислава и Гонораты изъ Поцѣевъ Любомирскихъ на основаніи вышеупомянутой дарственной записи отъ отца, введены были вовладѣніе Шарогродскимъ Ключемъ въ Подольскомъ Воеводствѣ состоящимъ въ Лятичевскомъ Гродскомъ Судѣ 23 марта 1771. года сознанная

16,) Интромисія тѣ же Князей Любомирскихъ въ вотчинное имѣніе ихъ Ключи Княгининскій и Суражскій Волынскаго Воеводства въ Луцкомъ Уѣздѣ Лежащіе, въ Градѣ Луцкомъ 27. Октября 1773 года сознанная.—

17,) Подлинная Грамота Его Величествомъ Королемъ Польскимъ Станиславомъ Августомъ Романовскому Старостѣ

князю Іосифу Любомирскому на Орденъ Св: Станислава въ Варшавѣ 21. Декабря 1776 года пожалованнаz

18,) Метрика о рожденіи и крещеніи Князя Вильгельма Фридерика сына законныхъ Супруговъ Князя Іосифа и Людвики изъ Сосновскихъ Любомирскихъ въ крестоприводныхъ Книгахъ Шарогродскаго Приходскаго Костела 8. Іюня 1781. года записаннаz и изъ тѣхъ же книгъ за посвидѣтельствованіемъ Каменецкой Римско-Католической Духовной Консисторіи въ урядовой выписи 2. Іюня 1835 года выданнаz.—

19,) Грамота Его Величествомъ Римскимъ Императоромъ Іосифомъ II Князю Францу Любомирскому въ удостовѣреніе о Княжескомъ достоинствѣ рода Любомирскихъ въ Вѣнѣ 6 мая 1786. года пожалованнаz и въ урядовой выписи изъ тайной Статсъ Канцеляріи за удостовѣреніемъ Россійскаго Императорскаго Посольства 11/23 Іюня 1835 г. выданнаz.—

20,) Подлиннаz Грамота Е. В. Королемъ Польскимъ Августомъ Князю Михаилу Любомирскому о производствѣ Его въ Генералъ Лейтенанты въ Варшавѣ 30 апреля 1790 года пожалованнаz.—

21,) Подлиннаz грамота Е. В. Королемъ Польскимъ Станиславомъ Августомъ Князю Іосифу Любомирскому на Кіевское Каменецтво въ Варшавѣ 21. Декабря 1790 года пожалованнаz.—

22,) Подлиннаz грамота тѣмъ же Королемъ тому же Князю о производствѣ его въ Генералъ Лейтенанты въ Варшавѣ 17. Декабря 1793 года пожалованнаz.—

23,) Грамота съ Орденомъ Мальтійскихъ Кавалеровъ Князю Іосифу Любомирскому о принятіи его въ число Кавалеровъ того Ордена въ Катанѣ 7. Ноября 1804. года даннаz.—

24,) Выпись изъ Метрической Крестоприводной Книги о рожденіи и крещеніи Князя Афанасія-Казимира-Карла-сына Законныхъ Супруговъ Князей Фридерика и Францишки урожденной Графини Залуской Любомирскихъ изъ Ровенскаго Приходскаго Костела 9. Февраля 1836 г. выданнаz и 12 числа тогожъ мѣсяца и года Луцкою Римско Католическою Духовною

Konsumcyjnego nabycia mebla.-

25. Kopia Orzeczenia Bolimowskiego Deputowanych zebrania a sprzeciwienia się asygnowaniu 1803 roku mayma 13 dnia № 666. do actum zebrania sobie należącego. J. Kantman Calowniczy Krakowskiego Kwasi Obywatelskiego Powiatu Rypińskiego Antoniego Mayowskiego pawno uprawnionego Senatora Marszałka Prezydującego Iwana Pogrzymata Adama Kwasi Mrokowskiego do czynności niniejszego za Oświeconego Mrokowskiego Powiatu roku 1803 roku Decembra 22 dnia wydanego. —

26) Kupno Cesia na rzecz Kwasi Kwalczyk - Szczepa, Alexandra i Michała Mrokowskich dokonane dobrowolnie Cesionarjusz Bolimowskiego Woiewodztwa do Dyetinskich Kiszorn sprzedanie, do Ławy Grodzkiego Opat 27. Octobra 1773 roku sprzedane. —

27) Nadanowa Gramota Królewskie Xięstwa mocy nie Kwasi Szczepy Mrokowskiemu na Obrębach Ciechanowskich do Warszawy 4. Februarii 1791 roku nadanowana. —

Postałem w. Iwanowskiemu do Łęczycza Dnia 20. Obra 1846 R.

1. — Extrakt Rezygnacyjnego kontraktu na klucz Stężański Od Xięcia Janusza Alexandra Sanguszka na osoby Xięcia Józefa Lubomirskiego zdziałanego, a w Aktach Grodzkich Łuckich Roku 1754. dnia 18. Lutego oblatowanego —

2. Postałem Extrakt Sessyi w miasteczku Lubani i Sedyskiem pow Smierci Xięcia Jerzego Lubomirskiego na rzecz Synow Jego Stanisława i Józefa Xięcia Lubomirskich wziętej, a w Grodzie krzemienieckiem R. 1735. dnia 26. Obra rezwanej —

R. 1846. dnia 3. Obra postałem tamże

3. — Extrakt Excerptu z Debetur Dziatkowego kompromisarskiego między JMM. Panowiemi, Alexandrem, Józefem, i Michałem Xięciami Lubomirskiemi po Smierci Oyca swego Xięcia Stanisława Lubomirskiego Roku 1776. dnia 26 Lutego zagodzego, a Roku 1777. dnia 12. Lutego Roku 1776. dnia 26 Lutego zagodzego, a Roku 1777. dnia 12. Marca w Xięgach Lubomirskich Łuckich oblatowanego; co do Schedy Dubienskiej na Xięcia Michała przypadłej —

1706° roku Vigilia feria 2ª SS. Petro et Paulo apostolorum uznana Cessya z mocy Konsensu Krolewskiego przez Ur: Damiana Raszczyca na rzecz Xięcia Jerzego Alexandra Lubomirskiego oboznego Sandeckiego Mar. Karawskiego i Starosty i Pułkownika na Starostwo Jakorlickie — w Grodzie Latyczowskim w protokule zapisanym —

Sqtt — 1717° roku we wtorek po niedzielni Jubilata zwanej oblata przywileju Krola Augusta drugiego JWo Jenemu Lubomirskiemu na Starostwo Barskie nadanego —

1706° roku Vigilia feria 2ª SS. Petro et Paulo apostolorum uznana Cessia z mocy Konsensu Krolewskiego przez Ur. Damiana Raszczyca na rzecz Xięcia Jerzego Alexandra Lubomirskiego oboznego Sandeckiego Marawskiego Starosty i Pułkownika na Starostwo Jakorlickie w Grodzie Latyczowskim w protokule zapisana —

1717. roku we wtorek po Niedzieli Jubilata zwanej oblata przywileju Krola Augusta II° JWu Jenemu Lubomirskiemu na Starostwo Barskie nadanego —

Dokumenta przesłane przy odezwie JW. Turkulla d. 5/17 września 1840 r.

N.º 1413.

1. 1637. Cessja Czarnkowskiej a)
2. 1638. Kwitacja Radziwiłłowej nieokazała się a)
3. 1638. Cessja Radziwiłłowej
4. 1667 Dział a)
5. 1668 Przywilej na Starostwo Pergasławskie Alex. Lub. a)
6. 1670 akt dożywocia między tym Alex. i żonę jego Sapież a)
7. 1738 4 akta działów a)
8. 1770 Donacja dobr Stanis. 4 synom
9. 1654. Manifest p. Jezuitom

a) do wywodu wzięte

Oprócz d. w Sumaryuszu zawartych

Przy odezwie tegoż 28. grudnia 1844.

1./ 1822. Metryka X Zygmunta Marja Józefa Konstantego Xawerego pięciu Junior syna X Konstantego Stanisława Xawerego Felixa Jenerał Maiora

2./ 1748. Metryka X Oppaniego Kaleopia Fryderyka X Stanisława syna

Przy Odezwie tegoż 12. Stycz 1845 r

1. 1838 r Formularz o służbie X Kaneta: Eugeniusza

Przy Odezwie Mohilewskiego Dworzańskiego Zgromadzenia 16. Listopada 1844 r

1. 1803. Dekret Wołyń: Szl Zgromadz
2. Rodosłowna XX Lubomirskich
3. Bulla na Order Maltański X Eugeniusza
4. Patent na Order S. Włodzim: Porucznikowi X Lubomirskiemu
5. Reskrypt na Tenże Order

Przy Odezwie tegoż Mohilew: Zgromadzenia 24 Listop: 1844 r

1./ 1801. Metryka X Antoniego syna Xawerego
2. 1822. Metryka X Zygmunta Marji Józefa Konst Xaw: syna X Konst: Stanisł: Xawerego Felixa

3. Przy ~~Odezwie~~ prozbie Millera 1843. 21. grud:

1. 1785. Metryka X Józefa Ojca
2 1810. Metryka X Marcella syna

Przy Prozbie X Antoniego Lubomirskiego przysłanej p. pocztą d: 22. 9bra 1844. r

1.) 1790. Ojca o Jenerał Porucznikostwie X Xawerem
2.) 1837 Formularz X. Xawerego
3.) 1786. Metryka X Konstantego Xawerowicza
4.) 1831. ukaz o odstawie Jenerał Majora X Konstantego
5.) 1824. Metryka X Władysława Jana Emanuela Syna Eugeniusza
6.) 1825. Metryka X Eugeniusza Syna Eugeniusza
7.) 1826. Metryka X Jana Syna Eugeniusza
8.) 1796. ~~Wyrok X Dubrowieńskie X Stanisław na Zamian~~ ~~Dekret Kompromissorski~~ ~~Zmiennoszczyzny~~
9.) 1840. ukaz o odstawie X Antoniego podpułkownika
10. 1801. Metryka X Antoniego
11.) 1833. Metryka Syna Jego Franciszka Xawerego
12.) 1839. do Alexandra do
13.) 1844 Metryka, Formularz o Służbie X Stefana Eugeniuszowego Syna

Przy Odezwie Marszałka Pttu Orszańskiego X Stefana Lubomirskiego 20. Listop: 1844. r.

1.) 1844. Formularz X Władysława Lubomirskiego
2.) 1790. Metryka X Eugeniusza Ojca
3.) 1802. Metryka X Alexandra Stryja
4. 1819. Metryka X Stefana
5. 1836. Patent na czyn Kollez: Assesora X. Alexandrowi Lubomirskiemu
6. Intromissya 1797 X Xawerego Stanisławowicza Lubomir do Dubrowieńskiego majątku.

№ 254/141

Копія

Полу 13 марта 1847.

750

Указъ Его Импер: Велич: Самодер: Всероссійскаго изъ Временнаго Присутствія Герольдіи Волынскому Дворянскому Депутатскому Собранію по Указу Его Импер: Велич: Правительствующаго Сената Временное Присутствіе Герольдіи Слушавъ Рапортъ Волынскаго Дворян: Депут: Собранія отъ 19. Декаб: 1846. года за № 14419., коимъ доноситъ что всѣ дѣла, не бывшіе въ разсмотрѣніи Кіевской центральной Коммиссіи, представлены во Временное Присутствіе Герольдіи кромѣ дѣла о происхожденіи Князей Любомирскихъ которое, какъ принадлежащее къ 1. разряду не разсмотру той Коммиссіи не подлежало и справку опредѣлили

Какъ изъ учиненной справки видно что въ Волын: Дворян: Собраніи остается одно дѣло, которое по закрытіи бывшей Кіевской центральной Коммиссіи, его необревизована, то Волынскому Дворянскому Депутатскому Собраніѣ предписать, чтобы оно дѣло сіе представило въ Временное Присутствіе Герольдіи въ теченіи шести недѣль со дня полученія указа — Февраля „28„ дня 1847 года (Подписали) товарищъ предсѣдателя М. Лишее Секретарь Помощникъ Секретаря:

Wyjątek z listu p. Glinojeckiego zd 19/31 Marca 1868 do Xięcia Konstantego Lubomirskiego

.....Trzy 5% bilety xiężniczki (imiennej) zlokowane u Fehlejsena które J. O. X. Pan raczył mieć zamiar polecić Fehlejsenu doręczyć Hrabiemu Opiekunowi, dla przyłączenia do kapitału xiężniczki, co gdy jeszcze nie nastąpiło, to proszę J. O. X. Pana na kwicie Fehlejsena zrobić nadpis, aby takowe bilety mnie wydał, po otrzymaniu takowego kwitu, przyjęte od Fehlejsena bilety, przedstawię hrabiemu Opiekunowi i za pieniądze od przedaży kuponow wyręczone, kupione podobnież bilety będą bezzwłocznie oddane do banku na rzecz xiężniczki z dopełnieniem formalności względem opieki, przynajmniej summa procentowa której z 1860 r. liczy się do 1200 r. nie będzie leżeć martwą a dawać będzie właściwy procent. —

Wyjątek z listu tegoż do tegoż zd 26 Lutego / 9 Marca 1868.

.... Co się tyczy 3 biletow 5% chroniących się u Fehlejsena z procentow od których zapewne korzysta i jeszcze każe sobie zapłacić za przechowywanie, najłogodniej byłoby dołączyć do ogolnej massy mającej się

w banku pod wiedzą opieki co najłatwiej dopełnić można, jeżeli J. O. X. Pan raczy przysłać kwit Fehlejsena z nadpisem „że takowe bilety wydać hrabiemu Opie kunowi, ~~lub~~ mnie, które z dokupie niem za procentowe pieniądze takich że samych, lub metalicznych biletów postąpią na schronienie do banku.

Wyjątek z listu tegoż do tegoż z d. 17 Lutego / 1 Marca 1870.

.....a w dalszej rozmowie dotknęliśmy się do wiadomych mnie 3 biletów 5% imiennych Xiężniczki, od których dostrzegłszy w rubryce liczący się procent (nie wiem tylko za jaki czas) przeszło 800 rs po Listopad 1869 r. zapytałem, że czyby nie dogodniej było, za te pieniądze kupować % papiery, tegoż samego rodzaju, jakiego już są 3 bilety u niego zlokowane, co dałoby 6% rocznego dochodu na co mi odpowiedział, że on płaci od tej summy po 4% rocznie, lecz jeżeli J. O. X. Pan będzie życzyć, to on gotów za otrzymywane procenta kupować 5% bilety. Nauka finansowej systemy jest jedna wiadoma dokładnie, ci panowie lubią obroty robić papierami procentnymi, za cudze kapitały, od których chociaż liczą że płacą po 4% rocznie lecz w rzeczywistości o czem wiem z przekonania jak rachunki piszą po innych kontorach, to i 3% niewychodzi.—

13° Sierp: odebrałem 752

Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Wiadomo WWPanu Dobrodziejowi że Geroldyja zapotrzebowała do siebie Dzieła legitymacyjnego Książąt Lubomirskich, które tu niebyło jeszcze dostatecznie ukompletowane – Spodziewałem się ciągle odezwy Xięcia Konstantego i dokumentów od niego, tak jak mi to zapowiedział Xiąże Antoni, tem czasem, to nie nastąpiło, i gdy oprócz tego dokumenta niektóre z Warszawy i z innych miejsc na legalizacyję posłane, nie wracały, protokoła ostatecznego i pełnego o połączeniu rodowodu Xiążąt Wołyńskich z Białoruskimi Kommissyja wolić nie mogło – Tak więc same tylko dokumenta z Summaryuszem i genealogiją bez Dekretu poszły do Geroldyi

Podług wszelkiego prawdopodobieństwa
powrócą one nazad do Kommissyi tutej-
szej, ale dotąd niepowrócone. I dla
tego w interesie legitymacyjnym Xią-
żąt obecnie żadnego, to działania nie-
mam — i póki dzieło powrócone nie
będzie, dokumenta i uwagi Xięcia Jene-
ra nie potrzebne — Jeżeli jednak już
jest postanowienie w Gwoldyi, aby to
dzieło powrócić do Kommissyi, o czem
Xiąże Jenerał wiedzieć musi, to radzi-
byśmy jak najprędzej otrzymać Jego
uwagi w tym interesie i annexa do
legitymacyi, o co go prosić wypada.

Z wysokim szacunkiem i uszanow-
aniem mam honor zostawać

WW Pana Dobrodzieja
najniższy sługa
Felix Iwanowski

d. 11. Sierpnia
1847 r.
Żytomierz

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Ostatnia 17
60-102 Poznań
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.